

ROCZ NIK L B KÍ



44

ŻYCIE JAKO PROJEKT. MIEJSCE I ROLA
MŁODZIEŻY W ŚWIECIE DOROSŁYCH

**ROCZNIK
LUBUSKI**

LUBUSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
WYDZIAŁ PEDAGOGIKI, PSYCHOLOGII I SOCJOLOGII
UNIwersytetu Zielonogórskiego

**ROCZNIK
LUBUSKI
Tom 44, część 1**

**ŻYCIE JAKO PROJEKT. MIEJSCE I ROLA
MŁODZIEŻY W ŚWIECIE DOROSŁYCH**

Pod redakcją
Marii Zielińskiej

Zielona Góra 2018

REDAKTOR NACZELNY/REDAKTOR JĘZYKOWY
Ewa Narkiewicz-Niedbalec

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Mariusz Kwiatkowski

SEKRETARZ/REDAKTOR STATYSTYCZNY
Edyta Mianowska

RADA NAUKOWA
Klaus Boehnke, Mirosław Chałubiński, Leszek Gołdyka,
Bogdan Idzikowski, Zbigniew Izdebski, Krystyna Janicka,
Tomasz Jaworski, Zbigniew Kurcz, Janusz Mucha,
Kazimierz M. Słomczyński, Zdzisław Wołk,
Maria Zielińska.

RECENZENCI
Lista recenzentów dostępna na [www.roczniklubuski.uz.zgora.pl\receznenci](http://www.roczniklubuski.uz.zgora.pl/receznenci)

REDAKCJA WYDAWNICZA
Aldona Reich

SKŁAD KOMPUTEROWY
Gracjan Głowacki

KOREKTA ARTYKUŁÓW W JĘZYKU ANGIELSKIM
I TŁUMACZENIE ABSTRAKTÓW
Jolanta Osękowska-Sandecka

ISSN 0485-3083

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja papierowa.
Artykuły Rocznika są indeksowane w bazach:
CEJSH, Index Copernicus International

Elektroniczna wersja: www.roczniklubuski.uz.zgora.pl

WYDANIE PUBLIKACJI SFINANSOWANE PRZEZ



Uniwersytet Zielonogórski
Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii

© Copyright by Lubuskie Towarzystwo Naukowe
© Copyright by Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii
Uniwersytetu Zielonogórskiego

DRUK
Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego
65-246 Zielona Góra, ul. Podgórna 50, tel./faks (68) 328 78 64

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
-------------	---

I. WYBRANE KWESTIE TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE

MARIA ZIELIŃSKA, ROBERT WRÓBEL	
Socio-demographic aspects of “emerging adulthood” in the context of cultural changes in Poland compared to Europe	15
JOLANTA GROTOWSKA-LEDER	
Podjęcie dynamiczne w badaniach ludzi młodych z perspektywy rynku pracy – aspekty poznawcze i aplikacyjne	33
PIOTR DŁUGOSZ	
Wokół teorii młodzieży pogranicza wschodniego	55

II. PROJEKT EDUKACJA-ZAWÓD-PRACA

JOANNA KOZIELSKA	
Wybory edukacyjno-zawodowe młodzieży gimnazjalnej w kontekście aktualnych potrzeb rynku pracy	73
LUDMILA SOKURYANSKA, SVITLANA SHCHUDLO	
Youth of the Ukrainian borderland in the transition to the knowledge society: values, educational plans, visions of life success	91
PIOTR MIKIEWICZ, ALICJA SADOWNIK, MARTA JURCZAK-MORRIS	
Rola systemu edukacji w procesach adaptacji migrantów do struktury społecznej. Rozważania na bazie założeń dotyczących alokacyjnej funkcji systemu szkolnego	109
KRZYSZTOF WASIELEWSKI	
Różnice i podobieństwa biografii edukacyjnych młodzieży w krajach Europy Środkowo-Wschodniej – w kontekście modernizacji imitacyjnej systemów oświatowych	127
JUSTYNA NYCKOWIAK	
Playing DOTA 2: Professional careers in e-sports	145
MAGDALENA POKRZYŃSKA	
Youth outside the <i>Mainstream</i> . Beekeeping as a profession and lifestyle	161

III. PROJEKT RODZINA

PAULINA SMASZCZ-KURZAJEWSKA, IZABELA GRABOWSKA Życie jako projekt 20 lat później. Kobiety 40+ z byłego miasta wojewódzkiego	179
AGNIESZKA SKOWROŃSKA-PUĆKA Losy życiowe małoletnich matek, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych. Perspektywa biograficzna	205
WIOLETA TURKOWSKA-KUCHARSKA Efekty rządowego programu „Rodzina 500 plus” dla rodzin i aktywności zawodowej kobiet	217
MILENA OLESZAK Rozwody wśród młodych dorosłych na tle innych grup wiekowych w świetle danych zastanych. Analiza zjawiska	233

IV. PROJEKT DOROSŁOŚĆ

DOROTA SZABAN, BEATA TRZOP Is this just sadness or depression symptoms? The emotional condition of junior high school students	249
MARCIN SIŃCZUCH Młodzi ludzie w krainie szczęśliwości	261
PAULA PUSTUŁKA, JUSTYNA SARNOWSKA, IZABELA GRABOWSKA Grupy rówieśnicze (<i>Peer Groups</i>) a decyzje migracyjne	277
KRZYSZTOF WĄŻ Wybrane składowe obyczajowości seksualnej młodzieży. Poznawanie partnera	305
LUCYNA BAKIERA, MAGDALENA WIŚNIEWSKA Płeć metrykalna i psychologiczna a podział obowiązków domowych i satysfakcja seksualna w związkach konsensualnych	325

V. ZACHOWANIA I POSTAWY MŁODZIEŻY WOBEC WYBRANYCH KWESTII SPOŁECZNYCH

KATARZYNA UKLAŃSKA

Przejawy kultury konsumpcyjnej w zachowaniach edukacyjnych
młodzieży akademickiej. Opinie studentów o ściąganiu i plagiacie
na podstawie badań empirycznych 347

GRZEGORZ ADAMCZYK

Młodzież w polskim społeczeństwie konsumpcyjnym. Między
konsumpcją racjonalną, kompensacyjną a kompulsywną 365

WIESŁAW ROMANOWICZ

Profile religijności młodzieży prawosławnej w perspektywie badań
socjologicznych 381

WSTĘP

Oddawany do rąk Czytelników kolejny numer *Rocznika Lubuskiego* poświęcony jest przede wszystkim socjologicznym, ale również psychologicznym i pedagogicznym aspektom funkcjonowania współczesnej młodzieży w kontekście jej roli i miejsca w świecie urządzonym przez dorosłych.¹

Celem publikacji jest zaprezentowanie najnowszych wyników badań socjologicznych, prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych w Polsce; nie brakuje również odniesień teoretycznych, nowych tendencji metodologicznych w badaniach młodzieży, a także ogólniejszych refleksji na temat funkcjonowania tej szczególnej kategorii społecznej. Zdecydowana większość artykułów opisuje sytuację polskiej młodzieży, jeden dotyczy młodzieży ukraińskiej (napisany przez ukraińskich socjologów) oraz jeden opisuje różnice i podobieństwa biografii edukacyjnych młodzieży w krajach postkomunistycznych.

Młodzież jest ważnym segmentem społeczeństwa i odgrywa w nim istotną rolę jako ogniwo transferu generacyjnego. Stanowi kategorię społeczną charakteryzującą się potencjałem krytycznym i jest zdolna do negocjowania istniejących systemów wartości. Naukowe dyskusje i debaty dotyczące tej kategorii społecznej różnią się od publicystycznych i medialnych przekazów. W jednych i drugich pojawiają się jednak pytania fundamentalne o to, kim są współcześni młodzi ludzie, czy stanowią realną siłę społeczną, czy są zdolni do sprzeciwu i jakich wartości będą bronić najbardziej?

Badania grup młodzieżowych prowadzone w różnego typu społecznościach – od pierwotnych, poprzez społeczności ery przedindustrialnej, aż do współczesnych pokazują, że oczekiwania dorosłych wobec tej kategorii na przestrzeni wieków były różne. We współczesnych, rozwiniętych społeczeństwach oczekiwano od młodzieży nie tyle wiernego odtwarzania wzorów społecznych i kulturowych, ale krytycznego podejścia do systemu; coraz częściej spoglądano na młodzież jako na siłę napędową i koło zamachowe rozwoju społecznego i postępu.

¹Problematyce młodzieży poświęcone były również: tom 37, część 2/2011 „Rocznika Lubuskiego” (*Zrozumieć społeczeństwo, zrozumieć pokolenia. Młodzież, młodość i pokoleniowość w analizach socjologicznych* pod red. M. Zielińskiej i K. Szafranec) oraz tom 40, część 2a/2014 (*Młodzież w czasach kryzysu ekonomicznego. Między edukacją i pracą* pod red. Marii Zielińskiej). Tak poprzednie, jak i niniejszy tom wpisują się w prace Sekcji Socjologii Młodzieży i Edukacji Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

Niezależnie od typu społeczeństwa za niezwykle ważne uznawano przejście z dzieciństwa do młodości, a następnie do dorosłości. Faza młodości nieustannie się wydłużała, a młodzi otrzymywali coraz więcej czasu na matoryjną fazę przejścia, po której stawali się pełnoprawnymi, dorosłymi członkami społeczeństwa. Współczesne koncepcje socjologiczne i psychologiczne, do których odwołują się Autorzy zamieszczonych w niniejszym tomie artykułów wskazują na zjawiska istotnie zmieniające proces wchodzenia w dorosłość. Sondaże i badania socjologiczne ostatnich lat pokazują również zachodzenie dynamicznych zmian dotyczących koncepcji życia, hierarchii wartości, planów życiowych, postaw wobec edukacji i pracy, postaw wobec ważnych kwestii społecznych (aborcji, eutanazji, uchodźców) w percepcji pokoleń wchodzących w dorosłość w XXI wieku. Młodzież traktowana jako swoisty barometr zmian społecznych może wiele powiedzieć nie tylko o teraźniejszości, ale także o przyszłości. Zachowania współczesnej młodzieży, jej wybory polityczne, jej aktywny (lub bierny) udział w życiu społecznym mogą wskazywać kierunki przeobrażeń. Obecni młodzi dwudziestoletni przejmą ster rządów mniej więcej za trzydzieści lat i nie jest bez znaczenia, jakie są obecnie ich wizje świata, jakie są ich obawy, lęki, oczekiwania, pragnienia; jakie są rozkłady w tej populacji osób nastawionych promodernistycznie, konserwatywnie czy tradycyjnie do rzeczywistości; jakie są ich sympatie polityczne, jak oceniają działania obecnej władzy, co sądzą o Unii Europejskiej.

Badania socjologiczne wyraźnie wskazują, że współczesna młodzież wychowana w świecie konsumpcji i konsumenta wyżej niż poprzednie pokolenia ceni dobra materialne, pragnie życia wygodnego, bez stresów i utrudnień. Życie traktuje jak jeden wielki projekt, na który składają się mniejsze projekty dotyczące edukacji, pracy, rodziny, strategii wchodzenia w dorosłość, własnego rozwoju. Tak, jak w przypadku każdego projektu dobre zaplanowanie, przewidywanie skutków swoich działań, posiadanie wsparcia, kapitału społecznego, sprzyja według młodych ludzi właściwej realizacji projektu i osiągnięciu sukcesu. W strukturze *Rocznika Lubuskiego* uwzględniono najważniejsze obszary projektowe, artykułowane przez współczesną młodzież.

Zbiorowym bohaterem wszystkich zamieszczonych w tomie tekstów jest młodzież, zarówno w młodszych grupach wiekowych (gimnazjalna i ponadgimnazjalna), w średnich grupach wiekowych (akademicka) i w starszych grupach wiekowych (25-30 lat). Artykuły pokazują nowe obszary badawcze rysujące się w problematyce młodzieży. Choć wyraźne jest nawiązanie do klasycznych teorii i koncepcji oraz do wcześniejszych wyników badań, to nie brakuje nowych pomysłów na rozwiązywanie problemów badawczych i interpretacji zaobserwowanych zjawisk. Za ważne należy uznać podejmowanie

przez autorów kwestii dotyczących konsekwencji zmian ekonomicznych i politycznych i ich wpływu na planowanie własnej przyszłości przez młodzież. Autorzy podejmują próbę odpowiedzi na pytanie, jaki jest wpływ zmieniającego się rynku pracy na przebieg i charakter biografii zawodowych, mobilność pracy, migracje zarobkowe i edukacyjne, czy i w jakim zakresie migracje wpływają na kondycję i funkcjonowanie współczesnych rodzin, jakie są obserwowane konsekwencje programu rządowego „Rodzina 500+” dla życia rodzin i aktywności zawodowej kobiet. W polu zainteresowań autorów tekstów zamieszczonych w tym tomie znalazła się również problematyka znaczenia i wpływu nowoczesnych technologii na wybory zawodowej kariery oraz alternatywne pomysły młodych ludzi na życie. Podjęta została także kwestia zachowań i postaw wobec ważnych problemów współczesnego świata, m.in. kwestie postaw wobec obcych czy wobec zachowań społecznie nagannych oraz zachowań konsumpcyjnych.

Tom zawiera teksty prezentujące nowe dane i interpretacje dotyczące zjawisk już wcześniej badanych, ale analizowanych z innych perspektyw lub w innym zakresie. Plany życiowe, orientacje życiowe, projekcje na temat własnej przyszłości zawsze znajdowały się w centrum zainteresowania socjologów i pedagogów. Odzwierciedlają one nie tylko charakter międzygeneracyjnych przekazów, ale również są wskaźnikiem środowisk wychowawczych, szans i ograniczeń generowanych przez systemy edukacyjne, efektów przebiegu socjalizacji, nowych możliwości oferowanych przez stającą się rzeczywistość. Generalnie można powiedzieć, że choć wskazane teksty podejmują tradycyjną dla socjologii młodzieży problematykę, to dotyczy ona innej młodzieży w innym świecie.

Oddawany Czytelnikowi tom składa się z pięciu części, zawierających artykuły wpisujące się w problematykę zaznaczoną w tytułach tych części. Pierwsza część poświęcona jest wybranym zagadnieniom teoretyczno-metodologicznym (trzy artykuły). W drugiej części, zatytułowanej PROJEKT EDUKACJA-ZAWÓD-PRACA znajduje się sześć artykułów dotyczących kwestii wyborów i dylematów edukacyjnych, nowych elementów pojawiających się w edukacji oraz alternatywnych pomysłów młodych ludzi na pracę wyznaczającą styl życia. Z edukacją i pracą związane są zasadniczo najważniejsze i najbliższe projekty młodych ludzi. W trzeciej części opracowania, pt. PROJEKT RODZINA znajdują się cztery artykuły poświęcone problematyce rodziny. Rodzina, jej założenie, są ważne, ale, jak pokazują statystyki, projekt ten odkładany jest coraz częściej (szczególnie przez młodzież miejską pochodzącą z rodzin o wyższym kapitale społeczno-kulturowym) na później. Przesuwany jest wiek matek rodzących pierwsze dziecko, odkładana jest decyzja o opuszczeniu domu rodzinnego. Zamiesz-

czone w tej części publikacji teksty odnoszą się do kwestii wychowywania dzieci przez młode, samotne matki, efektów rządowego programu „Rodzina 500+” oraz pokazują trudności życiowe młodych kobiet w perspektywie biograficznej. Problemem, na który zwraca uwagę coraz więcej badaczy jest pogłębiające się zjawisko rozwodów wśród młodych ludzi, co również zostało opisane w jednym ze znajdujących się tu artykułów. W czwartej części, pt. PROJEKT DOROSŁOŚĆ zamieszczonych zostało pięć artykułów. Autorzy podejmują w nich ważne kwestie dotyczące wyborów młodych ludzi i konsekwencji tych wyborów dokonywanych w fazie życia między późną adolescencją a wchodzeniem w dorosłość. W tym ważnym okresie młodzi ludzie eksperymentują, gromadzą nowe doświadczenia, wśród których niebagatelną rolę odgrywa seks i poznawanie partnera/partnerki. Pragną poznać świat, decydują się na wyjazdy zagraniczne w celach edukacyjnych, zarobkowych, poznawczych, a ich decyzje powodują szereg ważnych dla ich dalszego życia konsekwencji. Autorzy dwóch tekstów z tej części opracowania omawiają niezwykle ważne kwestie dotyczące zdrowia fizycznego i psychicznego młodych ludzi. W piątej części dzieła, zatytułowanej ZACHOWANIA I POSTAWY MŁODZIEŻY WOBEC WYBRANYCH KWESTII SPOŁECZNYCH znajdują się trzy artykuły, w których Autorzy podejmują kwestie zachowań konsumpcyjnych, postaw wobec ściągania i plagiatu oraz postaw wobec religii wśród młodzieży prawosławnej.

Oddając do rąk Czytelników kolejny tom *Rocznika Lubuskiego*, tym razem poświęconego problematyce młodzieży w kontekście postrzegania jej roli i miejsca we współczesnym społeczeństwie, mam nadzieję, że spełni on oczekiwania i spotka się z życzliwością odbiorców.

Maria Zielińska

I

WYBRANE KWESTIE TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE

Maria Zielińska*
Robert Wróbel**

SOCIO-DEMOGRAPHIC ASPECTS OF “EMERGING ADULTHOOD” IN THE CONTEXT OF CULTURAL CHANGES IN POLAND COMPARED TO EUROPE

Introduction

The article aims to identify and describe phenomena associated with an extremely important phase of the individual's life: transition to adulthood. The authors focus on presenting statistical data and demographic phenomena and comment on them with references to the sociological theories developed by Jeffrey Arnett, Ronald Inglehart, Ulrich Beck, as well as psychological theories developed by Anna Brzezińska, John Silva, and James Marcia. Early adulthood, between the ages of 20 and 30/35, is the time of acquiring and implementing social competences in three basic areas: (1) professional activity, (2) establishing social relations, including taking up civic activities, (3) starting a family and establishing intimate relationships. This applies to the majority of the population at this age.

Since the beginning of this millennium, sociologists, psychologists, educators and above all demographers in Western Europe have pointed to the following demographic phenomena: longer education period; young people entering the labour market, getting married, having the first child, and leaving home at a later age (adult children move back to their parents' homes more frequently).

From the cultural perspective, there is a change in the dominant behaviour patterns in this regard; from the sociological perspective, adopting social roles related to adulthood is postponed, the moratorium becomes longer, and markers of adulthood change. From the psychological perspective, there is a change in the subjective perception of oneself as an adult by the

***Maria Zielińska** – Ph.D. in sociology, Associate Professor, University of Zielona Góra; research interests: interested in adolescents and young adults in the context of life course, generational identity, borderland sociology, as well as the methodology of sociology; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2708-2774>; e-mail: M.Zielinska@is.uz.zgora.pl

****Robert Wróbel** – MA in history, Statistical Office in Zielona Góra, Regional Research Centre of Lubuskie Region; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5831-2224>; e-mail: R.Wrobel@stat.gov.pl

individual. This refers to awareness, attitudes and identity. The traditional indicators of adulthood are transformed into criteria individually arising as a result of the narrative and reconstruction of an independent adult and mature individual (Silva 2012; Illouz 2008; Rieff 1987). In the biological sense, the markers of adulthood seem to be unchanged.

It is assumed that *“the essence of being an adult does not involve (...) reaching a certain biological age, but undertaking obligations in certain areas of activity and continuing their implementation despite physical, social or psychological obstacles. The potential of adulthood (...) is not so much in the ability to face challenges but in constructing a realistic vision of the future, setting ambitious though achievable goals, and taking responsibility for the effects of autonomous choices”* (Brzezińska, Appelt, Ziolkowska 2016).

In this context, two questions, which the authors attempt to answer in the article, seem to be justified: (1) Why do changes that involve extending the phase of entering adulthood occur? and (2) What are the possible consequences of the indicated phenomena for individual biographies and for social development? The authors want to emphasise that the article should be treated as an invitation to a wider debate and thus an introduction to the issue of entering adulthood in the society of the 2010s.

Markers of adulthood in the light of demographic data in Poland and Europe

Growing up is usually understood as the ability to function independently in society in the economic, legal, psychological, biological and cultural sense. This definition includes the responsibility for oneself and others. In many cultures, the transition from adolescence to adulthood was connected with the rites of passage. They were frequently different for boys and for girls. In the history of societies in different cultures, in different epochs, adulthood was associated with reaching a certain age. Nowadays, the markers of adulthood are clearly shifted in time (they appear at a later age), and are subject to changes which seem to be irreversible (see: Brzezińska et al. 2011; Brzezińska 2016; Brzezińska, Syska 2016; Sińczuch 2002; Czerska 2005).

Regardless of the changes taking place, adulthood is associated with leaving parents' home, taking paid employment, starting a partnership, starting a family (having children). Therefore, one of the measures of the lack of young people's independence (and not meeting the criteria of adulthood) can be the scale of “nesting”, i.e. the percentage of young people in the total population of the same age, living with at least one parent, and the average age of leaving the parental home. The other indicator of the lack of independence is: not starting work after having completed education and

being financially supported by parents.

In 2016 in the European Union, the percentage of people aged 20-29 co-residing with their parents was 55.2 (against 54.5% in 2010), and differences between individual countries were observed. The percentage was significantly higher in Southern Europe as well as in Central and Eastern European countries (see Figure 1). In 2016, the highest percentage of young people residing with parents was recorded in Croatia, Slovakia, Malta, Italy, Greece, Spain and Portugal (between 75.0% and 83.1%). People aged 20-29 were much less likely to reside with their parents in Northern and Western Europe. The lowest “nesting” rate was recorded in Denmark (13.7%), Finland (18.2%) and Sweden (23.0%). Less than 50% of young people aged 20-29 resided with their parents in Great Britain, the Netherlands, Estonia, Germany and Austria. In 2016 in Poland, 71.0% of people in this age group co-resided with their parents and it was much above the average in the EU (by 15.8 percentage points).

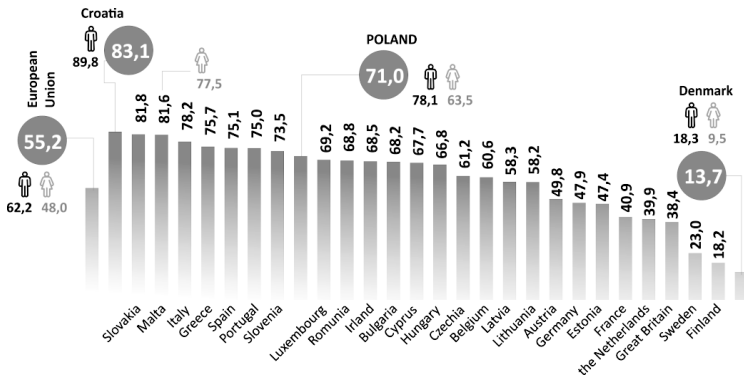


Figure 1. Percentage of people aged 20-29 residing with their parents in 2016. “Nesting” index in selected countries.

Source: own work based on Eurostat database
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

It is worth noting that in comparison with 2006, the share of people aged 20-29 co-residing with their parents decreased only in five countries, i.e. in Slovenia (by 6.8 percentage points), in Austria (by 4.4 percentage points), Estonia (3.9 percentage points) and insignificantly in Finland and Lithuania. In the other countries, the “nesting” index increased, with Luxembourg and Belgium showing the largest increase (by respectively 14.0 and 11.4 percentage points). The analysed data show that the process of becoming independent from parents is different in each country, which is also

reflected in the analysis of the average age of leaving home by young people (see Figure 2). In 2016, the average age of leaving home by a resident of the European Union was 26.1 years. Among the EU countries, the inhabitants of the Scandinavian countries, i.e., Sweden, Denmark and Finland, were the youngest when becoming independent (between 20.7 and 21.9 years old), while the inhabitants of Croatia, Malta, Slovakia and Italy were the oldest (between 31.8 and 30.1 years old). In all EU countries, women left home earlier than men. In Poland in 2016, young people left home around the age of 28. Between 2006 and 2016, the average age of people leaving home increased in 14 countries, with the highest increase in Malta, Slovakia and Ireland (by over 1 year), and it declined significantly in Lithuania by over 3 years and in Luxembourg, Estonia and Slovenia by over 1 year.

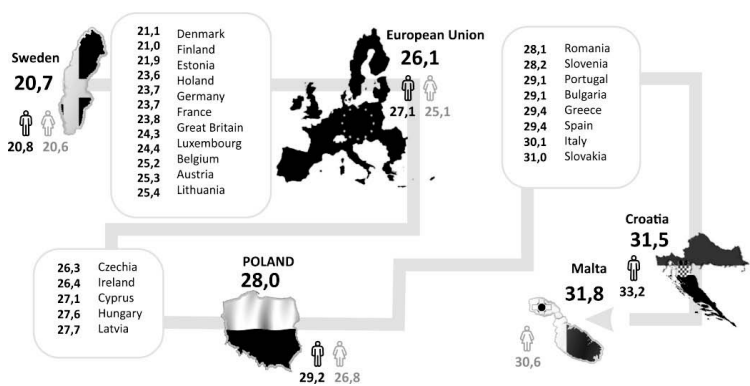


Figure 2. Average age of people leaving home in Poland and in the EU countries.

Source: own work based on Eurostat database
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

The condition of the young generation is also reflected in the NEET (*not in Employment, Education or Training*) phenomenon¹, which refers to young people being outside any education, employment or training (see Figure 3). In the European Union in 2016, the NEET rate for people aged 25-29 was 18.8%, and it was slightly higher (by 0.8%) than that recorded in 2006. The social passivity of young people was the highest in Greece

¹NEETs are young people who – for various reasons – are not in education, employment or training. A fundamental feature of this group is the lack of involvement in two basic spheres of social life, i.e. education and employment. NEETs are young people who are unemployed as well as those who dropped out of school, do not seek jobs, remain – sometimes by choice and sometimes out of necessity – dependent on parents, or are engaged in socially unacceptable activities.

and Italy, where the percentage of people aged 25-29 not in employment, education or training was above 30% in 2016. A relatively large scale of this phenomenon was also observed in Bulgaria, Romania, Croatia, Spain, as well as in Slovakia and Cyprus (between 28.3% and 20.8%).

The phenomenon of social inactivity was the least common among young residents of Sweden, Malta and the Netherlands, where the rate did not exceed 10%. A relatively low percentage of youth classified in the NEET category was also observed in Denmark, Austria and Germany, where it did not exceed 13.0%. **In Poland, the social passivity rate of people aged 25-29 in 2016 was 18.9%, i.e. close to the average for the European Union.** Between 2006 and 2016, the NEET rate increased in seventeen EU countries, with the highest increase in Greece (by 12.3%), Spain (by 9.9%), Italy (by 9.4%) and Cyprus (by 7.0%). On the other hand, social passivity dropped in Malta, Germany, Poland and Czechia (between 10.9% to 3.7%).

In the majority of EU countries, social passivity is much more common among young women than men. In 2016 in the EU in general, the percentage of NEET women was 23.8% and of NEET men 14.0%.

When describing the NEET phenomenon, it should be emphasized that young people included in this category constitute a heterogeneous group. On the one hand, there are relatively well-educated young people who, for various reasons, cannot find a job, but there are also those who have low qualifications, or dropped out of school. However, the common factor for all NEET groups is the lack of motivation to continue formal education and lack of professional activity. The NEET categories include young people who remain – sometimes by choice and sometimes out of necessity – dependent on their parents or who engage in socially unacceptable activities.

Statistical data show that young people become independent, leave home and start their own households later. The delayed entry into adulthood affects also the decision to start a family and have children. Decisions to get married are postponed, so people are older at first marriage (see Figure 4).

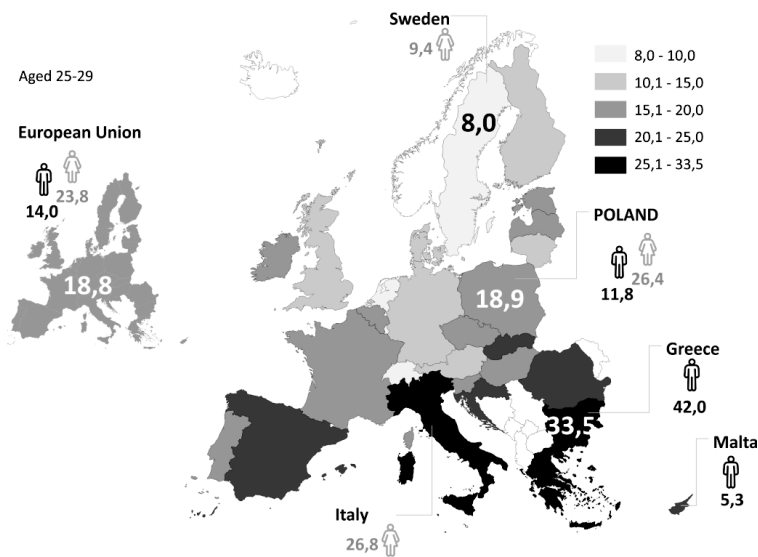


Figure 3. Social passivity (NEET) of young people in 2016 in Poland and Europe.
Source: own work based on Eurostat database,
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

At the beginning of the 1990s, in fifteen EU countries, the median age of men at first marriage did not exceed 28 years. Only in Sweden and Denmark, on average, men decided to enter into a formal relationship after turning 30. In 2015, only in Lithuania and Poland the average age of the groom was slightly under 30 (in Lithuania 28.9, and in Poland 29.3). The highest median age of newly-married men was recorded in Sweden (36.2 years) as well as in Spain, Luxembourg, Denmark and Italy (in these countries it exceeded 34 years).

Within 25 years, the median age of men at first marriage in all EU countries increased, with the greatest increase in Hungary, Czechia, Spain and Luxembourg (by more than 7 years) (see: Czerska, 2007, Kiley 2007).

Women in the EU get married much earlier than men, on average they are about 2.4 years younger than men at first marriage. In 2015 women in Romania, Poland, Bulgaria and Lithuania were the youngest (aged between 26.8 and 27.5), and women in Sweden, Spain and Luxembourg were the oldest in Europe when they got married (aged 33.6 to 32.1).

In 14 countries, women got married on average at the age of 30 or over. During the analysed period of 25 years in all EU countries, the age of men and women at first marriage increased, with the highest increase among women in Hungary, Czechia and Spain by over 7 years.

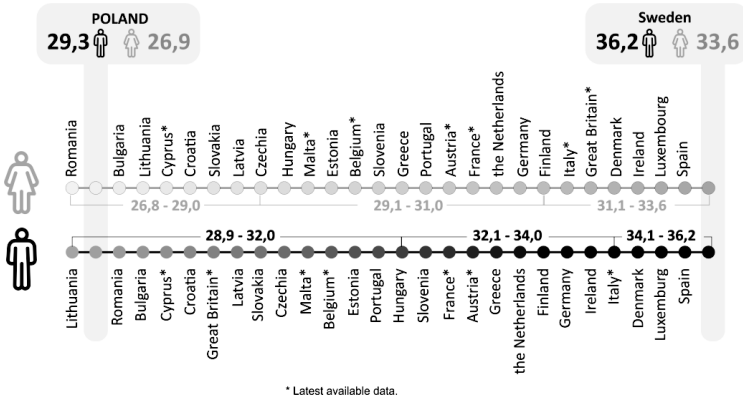


Figure 4. Average age at first marriage in Poland and in Europe in 2015.

Source: own work based on Eurostat database,
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Later marriages are connected with delaying the decision to have the first child (see Figure 5). In 28 EU countries, the median age of women giving birth and giving birth to the first child is systematically growing (see Mynarska 2011). During the analysed period of 15 years, the median age at first birth increased in 27 EU countries, with the highest increase in Cyprus, Estonia, Lithuania and Czechia by over 3 years. Only in Great Britain, the age of women giving birth to the first child decreased slightly (by 0.4 year).

In 2015, women in the EU were on average just under 29 when they gave birth to their first children. The youngest mothers giving birth to their first child lived in Bulgaria (26.0 years) and Romania (slightly above 26 years), and the oldest mothers at first birth were in Italy, Spain, Greece and Luxembourg (over 30 years).

The analyses of selected demographic indicators, which illustrate the transition of young people to adulthood, indicate that to a large extent the phenomena describing them are related to a specific country.

Young people living in the countries of Southern and Eastern Europe co-reside with their parents much more frequently than those from Northern and Western Europe. This is probably related to the economic situation, which is also confirmed by the spatial distribution of the NEET index, but it may also result from tradition and culture.

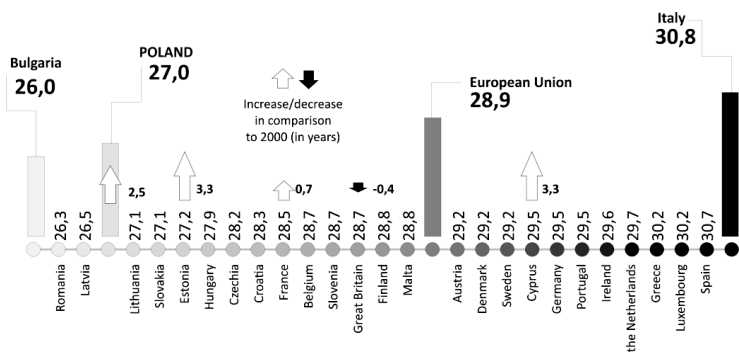


Figure 5. Average age of women at first birth in Poland and in Europe in 2015.
Source: own work based on Eurostat database,
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Although they co-reside with parents longer, young residents of Eastern Europe and some countries of Southern Europe decide to start a family and have children much earlier than the residents of Northern and Western Europe (except for the residents of Spain, Italy and Greece). Probably, this is affected by cultural conditions; however, it should be noted that the differences between individual EU countries have flattened over the past years.

Transition to adulthood in the conditions of cultural change

The phenomena presented in the context of demographic data require a comment and, above all, an attempt to find their causes. Sociological theories, including the theories developed by Ronald Inglehart (1995, 2003), Jeffrey Arnett (1997, 2001, 2004, 2010), Ulrich Beck (2004, 2012), Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash (2009, Anthony Giddens 2006, 2009) provide explanations for the above phenomena. According to these theories, along with the development of civilization, modernization, education and wealth, an *intergenerational value change* occurs, which gradually transforms cultural policy and norms, as well as moral norms. This results in a multitude of patterns and models of life – from the traditional, through mixed (recombined), to the modern ones. The quality of life and reflective efficacy became more important, and the traditional political, religious, moral, and social norms became less important. At the same time, basic values shifted from *materialism* to *post-materialism* (see Inglehart 1995, 2003, Inglehart, Baker 2000), which means that some values, such as independence, free will, possibilities of unlimited choice in different areas of life, individualism, as well as some social values, including ecology, the possibility of co-deciding

about the life of the community and a greater influence on the decisions of the authorities, became more important.

Thus, on the one hand, it was recognized that as a result of the development of civilization, the value system changed, but, on the other hand, there was a view that social development generated civilization threats, multiple risks (see Beck 2004, 2012), uncertainty, unpredictability and fluid reality (see Bauman 2006). This, in turn, resulted in parents supporting their children in decisions to stay in the family home, extend the period of education, postpone the decision to marry, pointing to conditions unfavourable to becoming independent.

However, recently, i.e. in the late 2010s, some phenomena have been observed that can disturb or even reverse the process of cultural change. These include the revival of nationalism, chauvinism, traditional values in their conservative forms (religion, traditional family patterns, certain moral principles), or popularity of right-wing parties (see: Zielińska 2010, Żuk 2014).

Therefore, one might expect changes in the transition to adulthood and a return to traditional models in this area. However, this is not the case. The trends observable since the 1980s in Western European countries have remained the same and include ever larger communities. This means that one should seek a different explanation for the changes taking place in the periodization of human life, not only for the elongation of the youth phase, the elongation of the phase of transition to adulthood, but also for the elongation of adulthood (later retirement, professional activity till a late age, maintaining a “young” lifestyle).

In the opinion of the authors of this article, cultural development, modernization and new technologies have given the possibility of a longer, carefree life, adulthood without responsibilities, and broader hedonism. New lifestyles have developed, and pleasure has become as important life goal as work or family (see Zielinska, Szaban 2016). It is not out of fear of risk, fear of responsibility, or lack of resources that young people prolonged their youth phase and did not enter adulthood. They prolonged it because they could and the society allowed them to do it. The social pressure to grow up quickly clearly decreased. This was favoured by the cult of youth, the emancipation of women, overall life extension, reaching old age in better health thanks to the development of medical sciences, etc.

Uncertainty, unpredictability and risk have been part of everyday life for several generations. Young people do not know a different reality. In the years 1990-2000, delaying the moment of leaving home could be explained by unemployment and the difficult situation of young people in the labour

market. However, with Poland joining the EU, not only did young people gain access to Western labour markets, but they also found jobs in the developing Polish market, earning ever higher salaries, sometimes much higher than those of their parents.

Having considered the above, nowadays there are two **basic** models of entering adulthood (with a multitude of other choices that are various combinations of the basic models).

I – Traditional model – it is based on the existing traditional social patterns, requiring women in Christian culture to get married around the age of 18-22, give birth to the first child, take on the role of a housewife, and take up a job if the family faces economic difficulties. The same model for men predicted leaving home (two decades ago it was to happen after compulsory military service), getting a job, marrying, starting a family.

II – Modern model – it is based on the ideas of the emancipation of social roles, living alone (as singles), freedom of choice, pressure to pursue one's own dreams and plans, promotion of a free lifestyle. Individual cases of following this model were already noticeable in previous epochs. At the turn of the 20th and 21st centuries, the model in which young people live in informal relationships, have successful careers, earn high salaries, choose not to have children (*double income, no kids*) became more popular. Later, various forms and variants of this model appeared. Studies confirmed that this behaviour became established among young people, mostly residents of large cities, with higher education, coming from families with relatively high socio-cultural capital.

The presented models are connected with specific scenarios and motivations for choosing a specific model:

1. Prolonging the period of entering adulthood is a conscious strategy employed by young people. It is a consequence of refraining from taking the most important decisions in favour of experimenting, checking various options and paths. In this scenario, individuals have some capital, they have jobs (frequently very well paid), flats and other luxury goods. Prolonged youth is an element of a life project. This scenario is implemented with the support from their close ones and without a social pressure to implement traditional adult markers.
2. Extending the period of entering adulthood due to the factors that are independent of the individual. These are mainly economic and structural factors, i.e. limited access to resources or support networks. Adulthood is perceived as a risk related to the lack of financial means (for example, to buy a flat) and avoided for as long as possible. One can

speak here of the fear of adulthood. This is how Brzezińska describes this state: “One can point here to the lack of (financial, emotional and cognitive) support in the immediate environment, possible physical or health limitations and individual resources of the individual, resulting from the quality and timeliness of their emotional, cognitive and socio-moral development and the effect of this development in the form of various competences” (2016: 25).

3. Extending the period of entering adulthood due to external, i.e. socio-cultural, factors. This refers to the situation where young people do not follow the ‘traditional’ markers of adulthood because that is what society allows. The emancipation of women, cultural changes, facilities, and marketing to singles help them consciously decide to live alone. A comfortable life without commitments and responsibility for others is becoming an attractive life project.

Adult Youth – a consequence of cultural change and a new phase of life

It has long been recognized that “*The issue of relations between the changes in individuals and in their socio-cultural environment, seen from the perspective of the passage of time, defines the basic areas of analyses in developmental psychology*” (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska 2016: 15). Achievements in this field clearly show that the stages of human development in different eras of mankind have not been the same. It is possible, therefore, that some socio-cultural processes at the turn of the millennium led to the emergence and establishment of a new phase in the life of a human being, i.e. **adult youth**.

The life course concepts present in literature so far presuppose a certain universally binding social pattern associated with the periodization of human life, in which all phases preceding fully-fledged adulthood serve as preparation for it².

The three-phase model of periodization (childhood, adulthood, old age) was sufficient to describe an individual’s life course in primitive, traditional, and even industrial societies. Early education, childhood socialisation, later education and secondary socialization, as well as all educational activities

²One should mention Eric Erikson’s theory of inter-stage development, in which he distinguished eight stages of human development, resulting from the relation between the individual and the environment (Erikson 1997, 2004). Daniel Levinson distinguished four phases in the human life cycle: 1) pre-adulthood, 2) early adulthood, 3) middle adulthood, 4) late adulthood and three transitional periods between them (Levinson 1986).

were to prepare the individual for adult social roles. The liminal periods were extremely short, or they did not exist at all. In primitive societies, a very short period of youth ended with a rite of passage, after which the young person became a full member of society (girls who started to menstruate could become wives and mothers, whereas nowadays they are still considered children). Along with social development the rites of passage changed, the education phase and thus youth became longer, but the goal was still the same – to achieve the full rights of an adult person, as well as privileges and duties of an adult, which included starting a family, having children, supporting them, as well as civic duties.³

Changes occurring during the phase of early adulthood (between the ages of 20 and 35) and the **change in the significance** of this phase both for the life course and for social development have occurred slowly but systematically, through minor but quantitative changes taking place with increasing intensity within various areas of social life, leading to permanent qualitative changes that are already transforming social life.

These were (and still are) moral, cultural and social changes (which allowed individuals to choose various lifestyle variants), biomedical and technological progress, medical development which helps to stay healthy and look young for longer, special market offers for the emerging target, and social acceptance and greater approval for living a decade of full youth. The exiting culture of youth and the cult of youth reject aging and old age, treating them as a disease and weakness. Old age is *de mode* and *passé*.

These and many other changes have led, in the authors' opinion, to the permanent transformation of the periodization of human life, and the phase that the authors call **adult youth**⁴, characterized by the NARAAP (no adult responsibility, all adult privileges) principle, requires theoretical consideration and should be treated separately.

³Life course concepts have attempted to periodize the stages of adulthood indicating the chronological periods: *early adulthood transition* – at the age between 17 to 22, *entering the adult world* (ages 22 to 28) (Levinson 1986), and the fully-fledged adulthood (28-35 years). It has been pointed out that entering the adult world means building a new structure rather than changing it. The basics of adult life, initiated in the previous phase, are further tested, redefined and consolidated on the basis of markers of adulthood. In this period, it becomes a priority to involve the newly created structure in a cooperative arrangement between the values of the “Self” and the adult community. The final stage is the setting down of adulthood, after which the individual enters middle age.

⁴The term “emerging adulthood” for this phase of life seems inappropriate in this context. Therefore, the authors suggest calling it *adult youth*. It is necessary to indicate the designata of this concept, to enumerate features specific for this phase of life, which clearly distinguish it from the earlier (early youth – 18-22 years) and the following (adulthood – 30/35 years) phases, but this should be discussed in another article.

It should be recognized that young people aged 22-30/35 are not in the transition to adulthood. They are already adults; they have full civil, electoral and reproductive rights, they are educated and ready to take full-time, paid jobs. In this sense, they have all the competence of adult members of society. Postponing certain roles (especially parenting) does not necessarily result from the desire to prolong the youth phase, laziness or choosing the easy way, but it can be an expression of maturity and willingness to make the right decisions with predictable consequences. It does not have to arise from the fear of responsibility, but it is its manifestation.

Owing to the new phase of life, young people who do not have family responsibilities, do not raise children, do not have to support family members or to pay a mortgage can spend more time searching for their own ways of life. This does not mean that they live without stress or worry. They must make important life decisions regarding employment, education, and place of residence, but their lives between the ages of 22-35 are radically different from their parents' lives and even the lives of their older friends.

If next generations “adopt” projects of life in which one decade of life (more or less between the ages of 20-30 years) is spent on experiencing youth with all the privileges of adulthood, but without the majority of obligations traditionally associated with it, this will affect many areas of social life, generating new ways of thinking about one's own life. This, in turn, will cause changes in social and family policy, changes in the labour market, services market, etc.

Summary

Demographic data clearly show that young people tend to leave home, get married, start families later; they also stay in education longer. However, this does not change the fact that these choices are made by adult people who are usually financially independent, who have accumulated numerous material goods, and live in monogamous relationships, with the full freedom of spatial movement. Young adults postpone taking the roles traditionally attributed to adulthood because they can. Society has given its consent for it. Young adults are given a chance to live longer in the youth phase (it is the period of about 10 years) than their predecessors in human history. It is youth with all the privileges of adulthood, but without many commitments attributed to this phase. Early youth (late adolescence), which is more or less between the ages of 17-22, is a phase of relative financial, legal or emotional dependence on parents. Back in the 1970s, the next phase of life (ages 23-30) was for a vast majority of young people the time to start a family, leave parental home, start a job, live on their own and take full responsibility for

their life.

Ever more young people remain in the phase of youth for an extended period of time – even up to the age of 35, without taking on the responsibilities of the fully-fledged adulthood. J.J. Arnett introduced the concept of emerging adulthood to describe this phase of life, and his concept is most often used by psychologists, sociologists and educators in relation to adolescents, the course of life, the periodization of human life, etc. This concept suggests that emerging adulthood is a liminal phase of the rite of passage leading to the fully-fledged adulthood and is only an effect of the elongation of the youth phase. In the authors' opinion, this is a new phase of life: adult youth. It developed as a result of long-term social and cultural changes. Its emergence will create new patterns of the life course and new opportunities for social development. Just like the establishment of the youth phase was a consequence of social development, and then became one of the factors transforming primitive societies into modern ones (see Mead 1986), it is possible that the emergence of adult youth will become one of the factors leading to a new cultural change.

Markers of adulthood, such as finishing education, leaving home, taking paid jobs and obtaining financial independence, being in a permanent relationship/getting married, starting a family have not changed. They may appear in the AY phase, but not necessarily. They become diversified and recombined. Parenthood and formal marriage are frequently postponed. Ever more young married couples do not see children in their plans for future at all.

Having more time to make important life decisions, to experiment with social roles, to experience dilemmas of adulthood without bearing lasting consequences will certainly affect the next phase of life, i.e. the fully-fledged adulthood.

The Millennial generation, as people born at the turn of the millennium are often called, are currently entering the phase of early adulthood. The media describe them as hedonist-minded, irresponsible, emotionally immature, avoiding duties towards society, without far-reaching life plans, focused on "here and now", on consumption, easy life, existential and spiritual minimalism (see Nast 2017, Trześniewski, Donnellan 2010, Twenge 2006, Strauss W et al. 2000). Due to these characteristics, they are called the "enough" generation. Research does not confirm these features. These are generations that are different from the previous ones, taking advantage of the opportunity that the adult society gave them.

The authors are convinced that the behaviour of the Millennial generation is functional. Also, it is a response to the profound socio-cultural

changes as well as to the changes in civilization and technology that have been accumulating for the last three or four decades and have led to permanent changes in social biographies and fundamental changes in individual life phases. These changes will in the long run lead to the emergence of new types of societies that will be incomparable to those existing so far. The primary causes of these transformations (uncertainty, unpredictability, multiplicity of risks) are connected with modernization, cultural change and, as a consequence, a change in values, along with the growing social consent for behaviour that does not fit within the traditional model. They lead to a big diversity and plurality of life concepts, life courses and, ultimately, lifestyles.

Nowadays, the individual decides about being a self-defining adult, about identifying themselves as an independent person, being responsible for themselves and their close ones, and for the choices they make (see Brzezińska, Syska ed. 2016, Arnett 2004).

Literature

- ARNETT J. (1997), Young People's Conceptions of The Transition to Adulthood. *Youth and Society*, 29(1), pp. 3-23.
- ARNETT J. J. (2001), Conception of the transition to adulthood: Perspective From Adolescence through Midlife, "Journal of Adult Development", 8, pp. 133-143.
- ARNETT J. (2004), *Emerging adulthood. A winding road from the late teens through the twenties*, Oxford University Press, New York.
- ARNETT J. (2010), *Adolescence and emerging adulthood. A cultural approach*, Pearson, New York.
- BAUMAN Z. (2006), *Płynna nowoczesność*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- BECK U. (2004), *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- BECK U. (2012), *Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- BECK U., GIDDENS A., LASH S. (2009), *Modernizacja refleksyjna. Polityka, tradycja i estetyka w porządku społecznym nowoczesności*, Wyd. PAN, Warszawa.

- BRZEZIŃSKA A. I., KACZAN R., PIOTROWSKI K., RĘKOSIEWICZ M. (2011), Odroczona dorosłość: akt czy artefakt?, "Nauka", 4, pp. 67-107.
- BRZEZIŃSKA A. I. (2016), Dorastanie do dorosłości: odraczane czy opóźnione, [in:] Ścieżki wkraczania w dorosłość, (ed.) A. I. Brzezińska, W. Syska, Wyd. UAM, Poznań.
- BRZEZIŃSKA A. I., SYSKA W., (ED.) (2016), Ścieżki wkraczania w dorosłość, Wyd. UAM, Poznań.
- BRZEZIŃSKA A. I., APPELT K., ZIÓŁKOWSKA B. (2016), Psychologia rozwoju człowieka, GWP, Sopot, p. 295.
- CZERSKA E. (2005), Nedorosłość czy dorosłość alternatywna? Rozważania w kontekście odraczania dorosłości, "Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja", 1(29), pp. 85-93.
- CZERSKA E. (2007), Rodzinne uwarunkowania odraczania dorosłości u młodych mężczyzn, Oficyna Wydawnicza "Impuls", Kraków.
- ERIKSON E. H. (1997). Dzieciństwo i społeczeństwo, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- ERIKSON E. H. (2004), Tożsamość a cykl życia, Wyd. Zys i S-ka, Poznań.
- GIDDENS A. (2006), Ramy późnej nowoczesności, [in:] Współczesne teorie socjologiczne, (ed.) Jasińska-Kania A. et al., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- GIDDENS A. (2009), Europa w epoce globalnej, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- KILEY D. (2007), Syndrom Piotrusia Pana. O mężczyznach, którzy nigdy nie dorastają, Jacek Santorski & Co – Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- INGLEHART R. (1995), Changing Values, Economic Development and Political Change, "International Social Science Journal", no 145.
- INGLEHART R. (2003), Kultura a demokracja, [in:] Kultura ma znaczenie: jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw, (ed.) L.E. Harrisom, S. P. Huntington, Zys i S-ka, Poznań.
- INGLEHART R., BAKER W. E. (2000). Modernization cultural change and the persistence of traditional values, American Sociological Review, 65, pp. 19-51.
- ILLOUZ E. (2008), Saving the Modern Soul: Therapy, Emotions, and the Culture of Self-Help, University of California Press, Berkeley.

- LEVINSON D. J. (1986), A conception of adult development, "American Psychologist", 41(1), pp. 3-13.
- MARCIA J. E. (1980), Identity in adolescence, [in:] Handbook of Adolescent Psychology, (ed.) J. J. Adelson, John Wiley & Sons, New York.
- MEAD M. (2000), Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- MYNARSKA M. (2011), Kiedy mieć dziecko? Jakościowe badanie procesu odraczania decyzji o rodzicielstwie, "Psychologia Społeczna", volume 6 3(18), available at: http://www.spoleczna.psychologia.pl/pliki/2011_3/Mynarska_PS_3_2011.pdf, otwarty [27.08.2013].
- NAST M. (2017), Pokolenie JA, Niezdolni do relacji. Wyd. Czarna Owca, Warszawa.
- RIEFF P. (1987), The Triumph of the Therapeutic: Uses of Faith after Freud, Chicago: University of Chicago Press.
- SILVA J. M. (2012), Constructing Adulthood in an Age of Uncertainty, "American Sociological Review", 77(4), pp. 05-522.
- SIŃCZUCH M. (2002), Wchodzenie w dorosłość w warunkach zmiany społecznej, Uniwersytet Warszawski, Wydział Socjologii, Warszawa.
- STRAUSS W. ET AL. (2000). Millennials Rising: The Next Great Generation, NY: Vintage Original, New York.
- TRZEŚNIEWSKI K. H., DONNELLAN M. B. (2010), Rethinking 'Generation Me': A study of cohort effects from 1976-2006, "Perspectives on Psychological Science", vol. 5, no. 1.
- TWENGE J. M. (2006), Generation me: why today's young Americans are more confident, assertive, entitled – and more miserable than ever before, Free Press, New York.
- ZIELIŃSKA M. (2010), Między autorytaryzmem a demokracją. Pokoleniowy wymiar transformacji społeczno-politycznej w Polsce, [in:] "Forum Socjologiczne", no 1, pp. 117-134.
- ZIELIŃSKA M., SZABAN D., (ED.) (2016b), Młodzież w czasach nieufności. Studenci zielonogórscy o sobie i innych, Fundacja Obserwatorium Społeczne Inter Alia, Zielona Góra, p. 258.
- ŻUK P., (ED.) (2014), Współczesne oblicza autorytaryzmu, Oficyna Naukowa, Warszawa.

Maria Zielińska
Robert Wróbel

SOCIO-DEMOGRAPHIC ASPECTS OF “EMERGING ADULTHOOD” IN THE CONTEXT OF CULTURAL CHANGES IN POLAND COMPARED TO EUROPE

Keywords: emerging adulthood, transition to adulthood, markers of adulthood, youth, cultural and social change.

The article aims to identify and describe phenomena associated with the important phase of the individual's life, i.e. transition to adulthood. The authors of the article attempt to determine the causes and consequences of changes taking place in this period of life. Based on the Eurostat database (<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>) that illustrates the phenomena of “nesting”, entering the labour market, and starting a family (marriage, giving birth to the first child), significant transformations of the models of young people's life are presented in the context of traditional markers of adulthood. The article refers to sociological concepts of youth, cultural and social changes. In particular, the concepts developed by Jeffrey Arnett, Ronald Inglehart and Ulrich Beek are useful for explaining the recorded trends.

Maria Zielińska
Robert Wróbel

SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE ASPEKTY “STAJĄCEJ SIĘ DOROSŁOŚCI” W KONTEKŚCIE ZMIAN KULTUROWYCH W POLSCE NA TLE EUROPY

Słowa kluczowe: stająca się dorosłość, przechodzenie do dorosłości, markery dorosłości, młodzież, zmiana kulturowa i społeczna.

Podstawowym celem artykułu jest wskazanie i opisanie zjawisk związanych z ważną fazą życia jednostki, tj. wchodzeniem w dorosłość (*transition to adulthood*). Autorzy artykułu podejmują próbę odpowiedzi na pytanie o przyczyny i konsekwencje zmian zachodzących w tym okresie życia. W oparciu o dane statystyczne bazy Eurostatu (<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>) obrazujące takie zjawiska jak: “gniazdownictwo”, wchodzenie na rynek pracy, zakładanie rodziny (małżeństwo, urodzenie pierwszego dziecka) przedstawione zostaną istotne przeobrażenia modeli życia młodych ludzi w kontekście tradycyjnych markerów dorosłości. W artykule wykorzystane zostaną socjologiczne koncepcje dotyczące młodzieży, zmian kulturowych i społecznych przede wszystkim Jeffreya Arnetta, Ronalda Ingleharta, Ulricha Becka do wyjaśnienia odnotowanych trendów.

Jolanta Grotowska-Leder*

PODEJŚCIE DYNAMICZNE W BADANIACH LUDZI MŁODYCH Z PERSPEKTYWY RYNKU PRACY – ASPEKTY POZNAWCZE I APLIKACYJNE¹

Wprowadzenie

W artykule przedmiotem analizy jest zastosowanie podejścia dynamicznego do analizy złożonych doświadczeń życiowych współczesnych młodych Polaków na rynku pracy. Z dotychczasowej literatury przedmiotu i z obserwacji wynika, że podejmowanie aktywności zawodowej występuje w różnych momentach na etapie przechodzenia od młodości do dorosłości, bo praca zawodowa ma kluczowe znaczenie w osiąganiu samodzielności życiowej i stawiania się człowiekiem dorosłym.

Kategoria „ludzie młodzi” jest niejednoznaczna. Stosowana jest zamienne z pojęciem „młodzież”, „młode pokolenie”, a ostatnio coraz częściej także jej analizy obejmują młodych dorosłych. Są to kategorie interdyscyplinarne mające konotacje m.in.: biologiczne, demograficzne, psychologiczne, socjologiczne i w ramach polityki społecznej. Odwołajmy się do kilku ujęć, mając świadomość bogactwa refleksji w literaturze przedmiotu. W ujęciu biologicznym kategorie są definiowane wg faz rozwoju człowieka i w kategoriach wieku. Najczęściej do dzieci/młodzieży zalicza się osoby w wieku do 14 lat, ale młodzież jest też kategoryzowana przez osoby w wieku 13-20 lat (St. Baley), 11-21 lat (M. Kreutz) czy 12-18 lat (Żebrowska) (za: Pawliczuk 2006). Niektórzy rozciągają kategorię obejmując kilka roczników poniżej 10 lat (Koseła 1999, s. 252). W demografii ludzie młodzi obejmują osoby, które nie przekroczyły 18. roku życia i które w analizach rynku pracy określane

* **Jolanta Grotowska-Leder** – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, profesor nadzwyczajny, Uniwersytet Łódzki; zainteresowania naukowe: problemy i zagrożenia społeczne, polityka społeczna w skali globalnej i lokalnej; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5034-0511>; e-mail: leder@interia.pl

¹ Temat opracowano w ramach projektu NCN pt. *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce* (UMO-2014/2015/B/HS5/03284), realizowanego w latach 2015-2018 pod kierunkiem J. Grotowskiej-Leder w Katedrze Socjologii Ogólnej UŁ. Część danych i refleksji wykorzystano już w wcześniejszych opracowaniach: Grotowska-Leder, Rek-Woźniak, Kudlińska (2016), *Polityka przebiegu życia – teoretyczne i metodologiczne ramy badań nad procesem osiągania dorosłości*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 2.; Grotowska-Leder (2017), *Rynek pracy młodych Polaków w perspektywie cyklu życia na tle UE ogółem i wybranych krajów unijnych. Wybrane wskaźniki*, „Polityka Społeczna”, Nr 1.

są jako osoby w wieku przedprodukcyjnym. W analizach wykluczenia ludzi młodych z rynku pracy do nowej kategorii NEET zalicza się osoby między 15. a 34. rokiem życia, relatywnie często w wieku 15-24, 15-29, także 20-24 i 25-29 lat (Grotowska-Leder, Serafin-Juszczak 2014, s. 19). W kilku socjologicznych koncepcjach młodzieży podkreśla się przejściowość sytuacji cechującej ludzi młodych (m.in. H. Schelskiego, N. Eisenstadta). H. Tenbruck, traktując młodzież jako grupę społeczną już w latach 60. XX w. podkreślał, że ta faza życia wydłuża się, a ludzie młodzi izolują się spod kurateli starszego pokolenia (Griese 1996, s. 104-106, 112-117, 128; za: Pawliczuk 2006, por. Hildebrandt-Wypych 2009, s. 105-124). Dla F. Znanieckiego kategoria oznaczała osobników, którzy wchodzą w społeczne role dorosłych (1991, s. 20), a dla K. Mannheim'a stanowią siłę, która dynamizuje zmiany społeczne, odtwarzając w społeczeństwach statycznych system aksjo-normatywny dorosłych, a w okresie dynamicznych zmian są mniej podatne na wpływ tradycji (Griese 1996, s. 104-106, 112-117, 128; za: Pawliczuk 2006).

Współczesny socjolog, R. Bendit (2006) dowodzi niejednoznaczności kategorii wskazując na trzy ujęcia młodzieży: 1. Definicje polityczne traktujące młodzież w kategoriach wiekowych i w zależności od przedmiotu zainteresowania ludźmi młodymi (ich edukacją, aktywnością zawodową czy zdrowiem) określają jej ramy wiekowe (odpowiednio 15-25, rozszerzając nawet do 30-34 lat); 2. Młodzież jako grupa problemowa, gdy przedmiotem analiz są ryzyka, których młodzi doświadczają, m.in. trudny dostęp do rynku pracy czy niepowodzenia szkolne; 3. Młodzież jako etap w przebiegu życia/biografii (ang. *stage of transition*) w rozumieniu nabywania zdolności, kompetencji i praw do bycia dorosłym, osiągnięcia statusu człowieka dorosłego.

Celem refleksji w artykule jest dynamiczna analiza sytuacji młodych Polaków na rynku pracy z uwzględnieniem trzech kohort wiekowych: 15-19 i 20-24 oraz 25-29 lat. Przyjęto powyższe rozwiązanie, aby pokazać, że takie podejście ujawnia zróżnicowaną sytuację w ramach całego segmentu ludzi młodych, weryfikuje częściowo funkcjonujące tezy o złej sytuacji polskiej młodzieży na rynku pracy i ujawnia problemy, które są sygnałem dla podejmowanych działań w polityce rynku pracy wobec młodzieży. Analizy sytuacji młodych Polaków na rynku pracy są także ważne w kontekście osiągnięcia przez nich dorosłości w rozumieniu pełnienia podstawowych ról społecznych: zawodowej, rodzinnej i prokreacyjnej. Deformacje tego procesu oznaczają dezorganizację tradycyjnego porządku zabezpieczania podstaw egzystencji młodszego i starszego pokolenia (problem samowystarczalności młodych i solidarności pokoleniowej), rodzą frustracje znaczącej części młodego pokolenia sprzyjające delegitymizowaniu ładu społecznego. W analizach wykorzystano dane Eurostatu (lata 2004-2016) i wstępne wyniki pro-

jektu NCN pt. *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce*.

Wybrane teoretyczne aspekty wchodzenia ludzi młodych na rynek pracy – kontekst skali zjawiska, jego cech i uwarunkowań

Sytuacja młodzieży w Polsce, jak w wielu krajach Unii Europejskiej, w kontekście dostępu do rynku pracy jest od lat niepokojąca. Mimo wyraźnej poprawy, wskaźniki aktywności zawodowej są relatywnie niskie, a wskaźniki bezrobocia relatywnie wysokie. W 2016 w Polsce stopa bezrobocia wśród ludzi młodych (< niż 25 lat) była prawie trzykrotnie wyższa niż w populacji ogółem (odpowiednio 17,7% i 6,2%), a wskaźnik aktywności zawodowej ponad dwukrotnie niższy (dla populacji 15-24 lata – 28,4% i dla populacji 15-64 lata – 64,5%). Analogiczne dane dla UE są korzystniejsze i kształtują się odpowiednio: 18,7% i 8,6% oraz 33,8% i 66,6% (<http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do>).

Podjęcie pracy zawodowej to jeden z kluczowych elementów etapu życia od młodości do dorosłości (ang. *adolescence* i *adulthood*). Wspomniany wyżej R. Bendit zauważa, że w każdym ujęciu młodzieży jest odniesienie do sytuacji młodego człowieka na rynku pracy. Z kolei A. Walther dowodzi, że etap przejścia od młodości do dorosłości cechuje współcześnie wzrastająca złożoność, fragmentacja, różnicowanie (Walther i in. 2001)². Etap młodości cechuje mieszkanie z rodzicami i koncentracja na nauce, a etap późnej młodości (Galland 1990; Cavalli i Galland 1995; za: Brzezińska i in. 2010) – wypełnia eksperymentowanie zarówno zawodowe, jak i w organizacji warunków mieszkaniowych i relacji partnerskich, a sytuacjami wskaźnikowymi dla tych sytuacji są: wielość krótkoterminowych prac/zatrudnień, jednoosobowe gospodarstwa domowe, związki partnerskie, mieszkanie z przyjaciółmi. Na etapie wyłaniającej się dorosłości (Arnett 2000) aspiracje zawodowe i świadomość znaczenia profesjonalnej kariery współlistnieją z niepewnością zatrudnienia, ryzykiem bezrobocia i inflacją kompetencji zawodowych, oraz intensywną eksploracją związków intymnych. Młody człowiek zmienia miejsca pracy, warunki mieszkaniowe, partnerów itp. Dopiero w drugiej połowie trzeciej dekady życia, a często nawet około 30. roku życia (tamże) podejmuje decyzje: w kwestiach zawodowych o w miarę stałej pracy, w relacjach partnerskich – o wspólnym zamieszkaniu, sformalizowaniu związku przez małżeństwo, macierzyństwie. Ten etap – jest określany przez R. Bendita jako pełna dorosłość (*completed adulthood*).

²Komplikujący się przebieg życia wg klasycznej periodyzacji – obejmujący trzy podstawowe fazy: młodość, dorosłość, starość – współcześnie komplikuje się; przedmiotem dyskusji jest przede wszystkim przejście między młodością/byciem młodym i dorosłością/byciem dorosłym.

Dorosłość jako faza życia kształtowana przez młodych ludzi oznacza podejmowanie decyzji i realizację strategii życiowej w zależności od ich osobistej kondycji i sytuacji rodzinnej, ale zawsze w konkretnych warunkach społeczno-ekonomicznych, kulturowych i polityczno-prawnych. To faza życia konstruowana przez polityki: edukacyjną, rynku pracy, rodzinną, mieszkaniową, socjalną. We współczesnych społeczeństwach rynkowych młodzież i szerzej ludzie młodzi są szczególnie narażeni na negatywne skutki życia, nie tylko wskutek elastyczności zatrudnienia, ale także słabości państwa opiekuńczego, kształtowanego zgodnie z ideami neokonserwatywno-neoliberalnymi (O'Rand 2006; Grotowska-Leder, Kudlińska, Rek-Woźniak 2016). Odnosić należy także niedostateczne zainteresowanie sytuacją młodego pokolenia, także tej jego części, która podjęła już zatrudnienie.

Ramy kształtowania pozycji na rynku pracy młodych Polaków stanowi polityka zatrudnienia w Polsce, powiązana z polityką zatrudnienia Unii Europejskiej. Podobnie jak w UE, także w Polsce przez długi czas nie dostrzegano specyficznych problemów młodzieży, włączając tę kategorię do osób w wieku produkcyjnym. Wprawdzie w kluczowych dla kształtowania europejskiego rynku pracy dokumentach (*Biała Księga* 1994 i *Strategia Lizbońska* 2000) wnioskowano do państw członkowskich o promowanie aktywnej postawy wśród młodzieży oraz jej włączenie do głównego nurtu powiązanych obszarów polityki, głównie krajowych polityk zatrudnienia, ale – mimo wysokiego bezrobocia wśród młodzieży i traktowania zatrudnienia jako priorytetu dla stymulowania rozwoju – w SL nie określono progowych wartości wskaźników zatrudnienia dla ludzi młodych (jak dla osób w wieku produkcyjnym ogółem, kobiet czy seniorów). Bardziej znaczące były dokumenty *Europejski pakt na rzecz młodzieży* (2005) i *Gwarancje dla młodzieży* (2013), w których podjęto dalsze działania na rzecz zapewnienia młodym ludziom dobrej jakości pracy, staży, praktyk i systematycznego kształcenia uwzględniającego ich możliwości, sprzyjającego ich rozwojowi przedsiębiorczości, wolontariatu, włączając kwestie młodzieży do ogólniejszych obszarów polityki.

Czynnikiem kształtującym wchodzenie młodych ludzi na rynek pracy jest wydłużający się proces kształcenia. Obecnie większość Polaków – ponad 60% – roczników w wieku pomaturalnym (19-24 lata) kształci się w różnych typach szkół pomaturalnych i wyższych. W Polsce w ostatnich 25 latach odnotowano prawie czterokrotny wzrost współczynników skolaryzacji brutto i netto w szkolnictwie wyższym, a wśród młodych pracujących są osoby doksztalcające się, na studiach doktoranckich i podyplomowych.³

³Odpowiednio z 12,9% w roku ak. 1990/1991 do 47,4% w roku akademickim 2016/2017 oraz z 9,8% w 1990/1991 do 36,8% w 2016/2017 (*Szkoły wyższe i ich finanse w roku 2013*;

Podejście dynamiczne i badania kohortowe

Badania dotyczące różnych aspektów życia młodzieży można prowadzić w ilościowym (częściej) i jakościowym paradygmacie metodologicznym. Pierwszy typ badań bazuje na obiektywnych kryteriach ujętych w różnych wskaźnikach identyfikujących pozycję na rynku pracy, sytuację rodzinną (moment założenia rodziny, urodzenia pierwszego i kolejnego dziecka, opuszczenie domu rodzinnego oraz samodzielne zamieszkanie i prowadzenie własnego gospodarstwa domowego)⁴. Drugi – odtwarza doświadczenia życiowe młodych ludzi w różnych obszarach życia gromadząc dane jakościowe pochodzące z rozmów z nimi w różnych typach wywiadów lub obserwacji. Analizy wymagają identyfikowania zmian sytuacji w czasie, co pozwala na szersze wyjaśnienie badanych zjawisk, a w czasach obserwowanej współcześnie dużej dynamiki życia społecznego, gdy zmienność zjawisk narasta w makro- i mikroskali jest niezbędne dla ujawnienia tendencji i złożoności.

W naukach społecznych od drugiej połowy XX wieku zyskują na znaczeniu badania uwzględniające wymiar czasu. Są to badania przekrojowe i badania dynamiczne. Pierwsze z podejść polega na obserwacji próby czy przekroju określonej populacji, zjawiska, w jednym punkcie w czasie. To swego rodzaju „zdjęcie” populacji w danym momencie czasowym (ich przykładami są każdy spis powszechny, ogólnokrajowy sondaż). Jest to opis przekroju zbiorowości, ale także wyjaśnianie procesów przyczynowych zachodzących w czasie. „Kolejność wydarzeń i sytuacji w czasie odgrywa – jak zauważa E. Babbie (2003, s. 121) – kluczową rolę przy ustalaniu związków przyczynowych [...] i możliwości uogólniania wyników badań”. Natomiast badania dynamiczne, inaczej longitudinalne, polegają na obserwacji danego zjawiska przez dłuższy czas, np. przez cały/długi okres jego trwania czy w wielu punktach czasowych. Babbie wskazuje wśród nich trzy typy: badania trendów (ujawniają i analizują zmiany w czasie wewnątrz jakiejś populacji, np. porównuje się skład jakiejś populacji czy postawy wobec jakiegoś problemu/zjawiska w danej populacji), badania panelowe (obserwacji poddaje się zbiorowość tych samych ludzi, co oznacza, że w kolejnych edycjach badania populacja objęta badaniem zmniejsza się) i badania kohort demograficznych (analiza zmian w zakresie występowania zdarzeń życiowych w subpopulacjach definiowanych jako kolejne kohorty demograficz-

s. 29-30; 2017, s. 26). Na studiach doktoranckich i podyplomowych w szkołach wyższych w Polsce doksztalca się ok. 200 tys. (*Szkoły wyższe i ich finanse w roku 2017*, s. 157-158).

⁴Są też kryteria subiektywne dorosłości, m.in. kształtowanie poczucia dorosłości, tożsamości człowieka dorosłego, potwierdzone nabyciem takich cech, jak: niezależność, samodzielność, odpowiedzialność za podejmowane decyzje, gotowość do ponoszenia ich konsekwencji.

ne). Badania kohortowe w naukach społecznych stosowane jest do badania zmian zjawisk w czasie. Najczęściej stosowaną jest kohorta demograficzna definiowana jako grupa osób urodzonych w danym roku (kohorta urodzeniowa). Kohorta w badaniach socjologicznych to grupa osób, które w tym samym czasie np. urodziły się, doświadczyły istotnego wydarzenia (urodziły dziecko, podjęły pracę itp.), ale też może to być określone wydarzenie określające warunki życia populacji, np. wstąpienie do UE (*What is deference...* 2016). Są dwa rodzaje badań kohortowych w zależności od tego kiedy identyfikuje się kohortę w stosunku do rozpoczęcia badania: prospektywne (badacz identyfikuje populację badaną na początku badania i towarzyszy badanym w czasie) i retrospektywne (badacz wykorzystuje dane historyczne, którymi są zgromadzone wcześniej dokumenty dotyczące osób wchodzących w skład kohorty, ustala fakty z wcześniejszych etapów ich życia przeprowadzając z nimi wywiady, np. dotyczące początków i przebiegu kariery zawodowej, w tym doświadczania bezrobocia) (por.: <http://www.statisticshowto.com/cohort-study/>).

Pozycja na rynku pracy młodych Polaków w procesie stawania się dorosłym w świetle analiz dynamicznych

Podjęcie ilościowe

W analizie sytuacji młodych Polaków na rynku pracy eksploracji poddano trzy kolejne kategorie wiekowe obejmujące ludzi młodych: 15-19, 20-24 i 25-29 lat, kierując się współczesnymi tendencjami edukacyjnymi, demograficznymi i na rynku pracy. Współcześnie pokolenie Polaków wchodzących na rynek pracy to osoby urodzone w czasach wyżu demograficznego, tzn. między ok. 1980 a 2000 rokiem, określane pokoleniem Y czy pokoleniem millenium (m.in. Chester 2006, Zickuhr 2010). Ci młodzi Polacy, wychowani w odmiennych warunkach, wyróżniają się od wcześniejszych pokoleń pracowników przeciętnie wyższym poziomem wykształcenia, ale także większymi oczekiwaniami wobec pracy. W późniejszym wieku i inaczej realizują się zawodowo. Nie tylko dlatego, że trudniej im wchodzić na rynek pracy, ale także – świadomi własnej wartości – nie boją się eksperymentować z pracą, zmieniając miejsca pracy, nawet jeśli z trudem je zdobyli.

W analizie osiągania pozycji na rynku pracy w rozumieniu obiektywnych kryteriów dorosłości ma zastosowanie cała grupa wskaźników, wśród których za podstawowe uznaje się wskaźniki: zatrudnienia, zatrudnienia tymczasowego i w niepełnym czasie pracy ludzi młodych oraz stopa bezrobocia ludzi młodych⁵. O trudnościach w osiągnięciu dorosłości świadczą

⁵Obok wskazanych wskaźników dokumentujących pozycję młodego człowieka na rynku

następujące tendencje na rynku pracy: a. niski poziom wskaźnika zatrudnienia ludzi młodych; b. wysoki poziom wskaźników zatrudnienia tymczasowego i zatrudnienia w niepełnym czasie pracy⁶; c. wysoki poziom wskaźników bezrobocia i bezrobocia długotrwałego ludzi młodych.

Dane zamieszczone w tabelach 1-4 prezentują wybrane cechy rynku pracy ludzi młodych w Polsce w kategoriach wieku: 15-19, 20-24 i 25-29 lat na tle UE28 ogółem. Przeprowadzone analizy wskazują na ważne poznawczo i aplikacyjnie prawidłowości rynku pracy ludzi młodych w Polsce.

Po pierwsze, znacząca część młodych Polaków nie realizuje ról zawodowych (tabela 1), im starsza kategoria wiekowa, tym ten odsetek jest mniejszy. W 2016 roku – pracuje odpowiednio 4,5% dla osób 15-19 lata, 28,4% dla osób w wieku 20-24 lata i 77,7% w najstarszej z wyróżnionych grup wiekowych 25-29 lat. W ujęciu dynamicznym na przestrzeni ostatnich dwunastu lat, tzn. od momentu akcesji Polski do UE, sytuacja kształtuje się odmiennie w wyróżnionych kohortach wiekowych – wzrost o 13,4pp dla 20-24 lata i o 12,1pp dla 25-29 lat, a dla kohorty 15-19 lat – niewielki spadek o 1,4pp. Dla porównania, wskaźniki aktywności zawodowej dla przeciętnego Europejczyka w 2016 roku są korzystniejsze w kohortach najmłodszych – odpowiednio dla 15-19 lat (trzy razy wyższy wskaźnik) i dla 20-24 lata, ale udział aktywnych zawodowo młodych Europejczyków w kohorcie najstarszej jest niższy niż wśród młodych Polaków (tabela nr 1).

pracy, jego obecność na rynku pracy i stabilność zatrudnienia można wskazać także – choć w analizie pominięto – wskaźnik udziału NEET-sów wśród ludzi młodych, przy czym zarówno tych, którzy deklarują, że chcą pracować, jak i tych, którzy deklarują, że nie chcą pracować.

⁶W tym przymusowego zatrudnienia w niepełnym czasie pracy ludzi młodych, a także relatywnie wysoki i wzrastający udział zatrudnionych czasowo wśród młodych ludzi z powodu opieki nad dziećmi i z powodu braku zatrudnienia na pełnym etacie.

Tabela 1

Wskaźnik zatrudnienia osób młodych wg kohort wiekowych 15-19, 20-24 i 25-29 lat w Polsce i w UE28 w latach 2004-2016 (w %)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Polska 15-19	6,0	6,2	5,9	6,2	6,1	5,6	5,7	4,9	4,4	4,2	4,3	4,0	4,5
Polska 20-24	35,0	37,2	40,1	43,4	46,6	46,1	44,7	42,3	41,9	41,0	43,8	44,4	48,4
Polska 25-29	65,6	67,6	70,8	73,7	76,3	75,0	73,8	73,9	73,1	73,0	74,7	75,8	77,7
UE 28 15-19	18,2	18,5	18,5	19,0	18,9	17,0	16,0	15,4	15,0	14,7	14,7	15,1	15,6
UE 28 20-24	52,4	52,5	53,6	54,7	54,8	51,5	50,3	49,5	48,3	47,7	48,4	49,6	50,6
UE 28 25-29	72,9	73,1	74,5	75,3	75,6	73,2	72,4	72,1	71,2	70,5	71,2	72,0	73,2

Źródło: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do> [data dostępu: 20.12.2017].

Po wtóre, pozycja na rynku pracy dużej części pracujących młodych Polaków jest niestabilna, nie gwarantująca im samodzielności ekonomicznej. Dane w tabelach 2-5 potwierdzają znane słabe strony polskiego rynku pracy, szczególnie dotkliwe dla ludzi młodych – mimo wyraźnej poprawy – relatywnie wysokie bezrobocie i utrudnione przejście z zatrudnienia czasowego na bezterminowe. Dużą część młodych pracujących⁷ Polaków cechuje niestabilność zawodowa w rozumieniu zatrudnienia tymczasowego i w ograniczonym czasie pracy. Wysoki, znacznie wyższy niż średnio w UE28, jest udział młodych Polaków pracujących tymczasowo⁸ wśród ogółu pracujących młodych Polaków (tabela 2). W 2016 roku stanowili oni prawie 95% w wieku 15-19 lat, prawie 70% dla kohorty 20-24 lata, natomiast w kohorcie 25-29 lata – ponad 43%, podczas gdy w UE odpowiednio tylko: 58%, prawie 40% i prawie 23%. Nadto dynamika zmian w latach 2004-2016 wskazuje na pogorszenie się w tym zakresie sytuacji młodych Polaków, także w relacji do młodych Europejczyków. W Polsce udział pracujących tymczasowo młodych Polaków w latach 2004-2016 wzrastał wyraźniej niż w UE ogółem – w kategorii wiekowej najmłodszej 15-19 lat odpowiednio o 7,9 pp. i 7,6 pp., starszej 20-24 lata – o 10 pp. i 6,5 pp., a dla najstarszej 25-29 lat – o 7,9 pp. i 4,7 pp.

Jednocześnie większa część młodych Polaków w porównaniu do młodych Europejczyków pracuje intensywniej, na co wskazują wskaźniki zatrudnionych w ograniczonym czasie pracy⁹ wśród ogółu pracujących ludzi młodych, które z wyjątkiem kategorii najmłodszej 15-19 lat, w pozostałych dwóch kategoriach wiekowych są znacznie niższe niż średnio w UE (tabela 3). W 2016 roku mniej niż 30 godzin tygodniowo pracował odpowiednio rzadziej niż co drugi Polak (46,7%) i częściej niż co drugi Europejczyk (50,9%) w wieku 15-19 lat, co dziewiąty Polak (10,7%) i częściej niż co czwarty

⁷Wg BAEL kategoria pracujących obejmuje trzy grupy: pracujących na własny rachunek (niezatrudniający pracowników), pracowników najemnych (tzn. zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, osoby wykonujące pracę nakładczą oraz uczniów, z którymi zakłady pracy lub osoby fizyczne zawarły umowę o naukę zawodu lub przyuczenie do określonej pracy, jeżeli otrzymują wynagrodzenie) i pomagających bezpłatnie członków rodziny w prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej (*Aktywność ekonomiczna ludności Polski I kw. 2016*, 2016, s. 17).

⁸Pracujący tymczasowo – osoby nie zatrudnione na podstawie stosunku pracy oraz osoby wykonujące pracę nakładczą oraz uczniowie, z którymi zakłady pracy/osoby fizyczne zawarły umowę o naukę zawodu lub przyuczenie do określonej pracy, jeżeli otrzymują wynagrodzenie oraz pomagający bezpłatnie członkowie rodziny w prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej (tamże).

⁹Kategoria obejmuje pracujących na własny rachunek i pracowników najemnych, którzy pracują w wymiarze mniejszym niż 30 godzin w swoim podstawowym miejscu pracy (*Aktywność ekonomiczna ludności Polski w I kw. 2016*, 2016, s. 17).

Europejczyk (26,4%) w wieku 20-24 lata, a w grupie wiekowej 25-29 lat – odpowiednio tylko prawie 6% i 16%.

Po trzecie, skalę trudności ludzi młodych na rynku pracy ujawnia udział wśród nich osób bezrobotnych. W pierwszych dwóch dekadach transformacji systemowej cechą polskiego rynku pracy było rekordowo wysokie bezrobocie ludzi młodych. Po akcesji Polski do Wspólnoty Europejskiej sytuacja zaczęła się poprawiać, w znacznym stopniu wskutek zagranicznych migracji zarobkowych Polaków, w znaczącej części młodych, na rynki bardziej rozwiniętych krajów unijnych. Z perspektywy 2016 roku trudności podjęcia pracy przez ludzi młodych w Polsce są relatywnie mniejsze niż średnio w UE z wyjątkiem należących do najmłodszej kategorii wiekowej 15-19 lat. W tej grupie bezrobotni¹⁰ stanowią odpowiednio 32,2% i 22,8%. W starszych przedziałach wiekowych 20-24 lata i 25-29 lat kształtują się odpowiednio: 16,3% i 17,5%; 8,1% i 11,2% (tab. 4). Dane dokumentują zasadniczą poprawę dostępu młodych Polaków do rynku pracy w latach 2004-2016. Odsetek bezrobotnych spadł najbardziej w kategorii 20-24 lata – o 24,1 pp., kolejno w kategorii 25-29 lat – o 14,5 pp, a najmniej w grupie najmłodszych 15-19 lat – o 5,6 pp. Dla porównania, w UE w tym samym czasie odsetek bezrobotnych w wyróżnionych kohortach wiekowych prawie się nie zmienił (tab. 4). Należy jednak podkreślić, że wchodząc do UE Polska miała bardzo wysokie, jedno z najwyższych w UE wskaźników bezrobocia nie tylko ludzi młodych.

¹⁰Wg BAEL bezrobotny to osoba, która spełnia jednocześnie trzy warunki: w okresie badanego tygodnia nie jest osobą pracującą, aktywnie poszukiwała pracy, tzn. podjęła konkretne działania w ciągu 4 tygodni, aby znaleźć pracę, była gotowa (zdolna) podjąć pracę w ciągu 2 tygodni po tygodniu badanym. Bezrobotni to także osoby nie poszukujące pracy, bo miały pracę załatwioną i oczekiwały na jej rozpoczęcie przez nie dłużej niż 3 miesiące i były gotowe tę pracę podjąć (*Aktywność ekonomiczna ludności Polski w I kw. 2016*, 2016, s. 18).

Tabela 2

Pracujący tymczasowo wśród ogółu pracujących ludzi młodych wg kohort wiekowych 15-19, 20-24 i 25-29 lat w Polsce i w UE28 w latach 2004-2016 (w %)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Polska 15-19	84,5	88,0	89,6	86,2	85,7	91,4	86,8	88,8	89,5	91,6	93,5	93,8	92,4
Polska 20-24	58,0	62,8	65,0	63,6	60,4	59,0	62,4	63,7	64,6	66,8	69,5	71,1	69,0
Polska 25-29	33,9	38,8	38,3	39,1	36,0	36,2	37,8	39,4	40,5	40,9	43,4	43,7	43,3
UE 28 15-19	50,4	52,8	53,8	55,2	53,9	55,5	56,6	56,6	56,0	56,9	58,2	57,2	58,0
UE 28 20-24	33,0	35,2	36,0	36,2	35,2	35,5	37,8	38,3	38,2	38,5	39,2	39,6	39,5
UE 28 25-29	18,6	20,0	20,4	20,4	20,0	19,4	20,6	21,6	21,5	22,1	22,7	23,1	22,8

Źródło: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do> [data dostępu: 20.12.2017].

Tabela 3

Zatrudnieni w ograniczonym czasie pracy wśród ogółu zatrudnionych ludzi młodych wg kohort wiekowych 15-19, 20-24 i 25-29 lat w Polsce i w UE28 w latach 2004-2016 (w %)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Polska 15-19	57,0	59,7	56,0	50,4	42,7	43,8	47,5	49,7	53,5	50,0	50,3	46,1	46,7
Polska 20-24	15,1	17,0	14,4	12,9	10,7	11,0	12,0	11,9	13,4	13,2	12,5	11,8	10,7
Polska 25-29	8,5	8,3	7,0	6,7	5,9	5,7	5,7	5,8	5,8	6,2	6,6	6,1	5,6
UE 28 15-19	42,4	40,9	42,5	42,6	44,5	46,3	48,0	48,9	50,6	50,4	49,4	50,5	50,9
UE 28 20-24	18,3	19,1	19,2	19,4	19,7	21,6	23,1	23,8	25,2	26,3	26,2	26,3	26,4
UE 28 25-29	11,7	12,4	12,3	12,3	12,3	12,8	13,5	14,4	14,8	15,6	15,9	16,1	16,0

Źródło: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do> [data dostępu: 20.12.2017].

Tabela 4

Stopa bezrobocia ludzi młodych wg kohort wiekowych 15-19, 20-24 i 25-29 lat w Polsce i w UE28 w latach 2004-2016 (w %)

	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Polska 15-19	37,8	35,7	30,8	22,2	20,1	27,4	30,5	33,5	37,7	37,0	35,9	32,9	32,2
Polska 20-24	40,4	37,0	29,6	21,6	16,9	19,8	22,8	24,9	25,3	26,3	22,7	19,7	16,3
Polska 25-29	22,6	20,2	15,3	10,6	8,2	9,8	12,0	12,0	13,1	13,6	11,8	10,1	8,1
UE 28 15-19	20,6	21,5	21,4	20,1	20,4	24,9	26,4	27,3	28,7	28,3	26,7	24,6	22,8
UE 28 20-24	18,0	17,7	15,9	13,9	13,9	18,2	19,3	19,9	21,5	22,2	20,9	19,1	17,5
UE 28 25-29	11,4	11,0	9,9	8,7	8,5	11,4	12,5	12,7	13,9	14,6	13,6	12,4	11,2

Źródło: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do> [data dostępu: 20.12.2017].

Podjęcie jakościowe

Zastosowanie ilościowego podejścia dynamicznego ujawniło trendy dotyczące sytuacji młodych ludzi na rynku pracy, zróżnicowanie nasilenia jej podstawowych charakterystyk rynkowych w kolejnych populacjach demograficznych ludzi młodych. Natomiast podejście jakościowe pozwala głębiej wnikać w mechanizmy przyczynowo-skutkowe osiągania satysfakcjonującej pozycji lub ograniczeń na rynku pracy. W projekcie *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce* (NCN OPUS 8, Nr UMO-2014/2015/B/HS5/03284, 2015-2018) badając proces osiągania dorosłości przez współczesnych młodych Polaków w kontekście uzyskania stabilnej pozycji na rynku pracy, zastosowano podejście kohorty urodzeniowej poddając analizie doświadczenia jednego rocznika – kohortę Polaków urodzonych w 1986 roku, tzn. osób, które uzyskały oficjalnie status dorosłych (ukończyły 18 lat) w roku 2004, w roku wstąpienia Polski do UE. Wchodzili oni w życie w podobnych okolicznościach makrostrukturalnych (politycznych, gospodarczych, kulturalnych, demograficznych) i funkcjonowali w tych samych ramach prawnoinstytucjonalnych. Przypomnijmy, akcesja do UE wyznaczyła nowe kierunki i możliwości rozwoju polityk publicznych w Polsce, w tym polityki zatrudnienia. W analizach założono, że:

1. ogólne ramy osiągania dorosłości kształtowane są na poziomie makrospołecznym, ale faktycznie realizowane scenariusze życia w dużej mierze zależą od warunków mezzostrukturalnych, m.in. sytuacji na lokalnym rynku pracy, dostępności usług oferowanych przez lokalne instytucje; do próby włączono młodych mieszkających w wielkim mieście (Łodzi) i w środowisku małomiasteczkowym (powiecie Zduńska-Wola);
2. możliwości wyboru ścieżki życia, w tym zawodowej, zależą od doświadczeń w okresie dzieciństwa i młodości; do próby włączono osoby o krańcowej z tego punktu widzenia sytuacji: dorastających w rodzinach biologicznych oraz dorastających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (ci mają najmniejszy dostęp do wysokiej jakości zasobów: nieformalnych, w tym rodzinnych, i formalnych, tzn. instytucji edukacyjnych, rynku pracy).

W tej części analiz wykorzystano dane z jednego z sześciu zadań badawczych tego projektu *Młodzi dorośli i ich koncepcje wejścia w dorosłość*, które uzyskano w dziewięciu wywiadach fokusowych. Ich uczestnikami było łącznie 78 trzydziestolatków, obejmujących w równych częściach trzy grupy: mieszkańców Łodzi (25), mieszkańców powiatu Zduńska-Wola (27) i osoby,

które wychowywały się w domu dziecka (26), przy czym 2/3 próby stanowiły kobiety. W próbie przeważały osoby legitymujące się co najmniej średnim wykształceniem (łącznie 83%, w tym 47% to absolwenci szkół wyższych, 36% – średnich i pomaturalnych), pozostali co najwyżej zasadniczym zawodowym.

Zdecydowana większość badanych – czterech na pięciu – realizuje już rolę zawodową pracownika, co oznacza, że co piąty jest jednak poza rynkiem pracy; w takiej sytuacji jest tylko 8% próby łódzkiej, 23% próby zduńskowskiej i aż 54% – wychowujących się w domu dziecka. Objęci badaniem młodzi dorośli pracują najczęściej jako pracownicy najemni (83% kategorii). Wśród aktywnych zawodowo tylko co czwarty deklaruje pracę stabilną (zatrudnienie na czas określony), a co trzeci-czwarty – 29% – w ograniczonym czasie pracy (27% nie ujawniło formy zatrudnienia).

Zdecydowana większość badanych – aż ponad 87% – deklaruje, że nie mieszka już z rodzicami, wśród nich ok. 15% prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe, pozostali stanowią gospodarstwa obejmujące różne układy partnerów i dzieci.

Badani postrzegają i – co wynika z wypowiedzi – doświadczają przejścia do dorosłości w kategoriach poczucia odpowiedzialności za podejmowane działania (37% ogółu wskazanych przez nich cech dorosłości) oraz w kategoriach samodzielnie podejmowanych i realizowanych decyzji (odpowiednio 27%). Odpowiedzialność relatywnie często łączą z realizacją ról rodzinnych, w tym organizacją warunków funkcjonowania rodziny prokreacji, a samodzielność w zabezpieczeniu potrzeb życiowych (w rozumieniu przejścia na własne utrzymanie, niezależności finansowej, rozwiązywania własnych problemów). Tylko co siódmy respondent wprost określił „posiadanie pracy” jako potwierdzenie jego dorosłości. W wypowiedziach trzydziestolatkowie podkreślali, że nie jest łatwo dostać pracę, że mają w doświadczeniu krótsze/dłuższe okresy zarobkowania, przerywane brakiem pracy. Tę niestałość i wręcz brak dostępu do lepszej pracy w rozumieniu pracy stabilnej i lepiej płatnej werbalizowali głównie rozmówcy, którzy w okresie młodości przebywali w domu dziecka. Młodzi ludzie legitymujący się niższym poziomem wykształcenia i wychowujący się poza rodziną biologiczną utożsamiają dorosłość ze znalezieniem pracy i założeniem rodziny, a ci lepiej wykształceni i wzrastający w normalnych warunkach rodzinnych definiują dorosłość bardziej wielowymiarowo, łącząc ją z cechami psychologicznymi. Ci drudzy ujawniają zależność od rodziców, ale podkreślają, że nie czują się z tym komfortowo. Oczekują od państwa stworzenia warunków, które pozwolą im być w pełni samodzielnymi.

Objęci badaniem trzydziestolatkowie przeszli socjalizację tradycyjnych

wartości kulturowych, dlatego obiektywne kryteria dorosłości – dotyczące pełnienia edukacyjnych, zawodowych i rodzinnych ról społecznych – są przez nich zinternalizowane, manifestowane jako niezbędne do spełnienia. Werbalizują, że ich aktywność i wybory powinny się koncentrować w kolejności na zdobyciu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, poszukiwaniu pracy i założeniu rodziny. Część – pochodząca ta z lepiej sytuowanych rodzin – ujawnia, że jeszcze „eksperymentuje” z pracą, że obecnego, nierzadko kolejnego zatrudnienia nie traktują ostatecznie. Nadto, że nie muszą pracować intensywnie, bo mogą jeszcze korzystać z zasobów rodzin pochodzenia. Natomiast ci, którzy są już rodzicami, traktują pracę jako aktywność niezbędną dla zabezpieczenia potrzeb ich rodzin prokreacji.

Podsumowanie i dyskusja

Powszechna, także w Polsce jest teza, że proces wchodzenia młodych ludzi na rynek pracy jest trudny. Podejście dynamiczne pozwala ujawnić prawidłowości dotyczące sytuacji ludzi młodych na rynku pracy, które nie są czytelne w eksploracji tematu z zastosowaniem podejścia statycznego.

Przedstawione wyżej dane, prezentujące podstawowe cechy rynku pracy młodych Polaków należących do trzech kohort wiekowych, na tle UE28 ogółem, pozwalają orzekać o możliwościach realizacji przez nich roli zawodowej, jednego z podstawowych warunków osiągania dorosłości w porównaniu do sytuacji przeciętnego Europejczyka. Analizy dowodzą bardzo dużych dysproporcji w Polsce i UE w usamodzielnianiu się ludzi młodych poprzez aktywność zawodową. Najlepsze możliwości w tym zakresie mają ludzie młodzi, także Polacy, należący do najstarszej z objętych badaniem kategorii wiekowych, tzn. 25-29 lat. Dane wskazują, że możliwości usamodzielniania się poprzez aktywność zawodową poprawiły się dla młodych Polaków w latach naszego członkostwa w UE, ale są dalece niesatysfakcjonujące w porównaniu do ich europejskich rówieśników w wielu krajach. To w części – bo oddziałują także czynniki kulturowe – wyjaśnia, dlaczego opóźnia się u nas wychodzenie młodych z rodzin pochodzenia i późniejsze zakładanie własnych gospodarstw domowych.

W Polsce zmniejszyła się liczba zawieranych małżeństw, wzrósł wiek zawierania pierwszego małżeństwa, spadła liczba rodzących się dzieci i wzrósł przeciętny wiek matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka. Współczynnik małżeństw spadał – z 5,4‰ do 5‰ w 2011-2014. Polacy wступują w związek małżeński średnio w wieku ok. 28 lat (kobiety – ok. 27 lat, mężczyźni – ponad 29 lat), natomiast grupa wieku najczęstszego zawierania małżeństwa przesunęła się z 20-24 na 25-29 lat, ale cechuje nas najniższy wiek zawierania pierwszego małżeństwa w UE. Natomiast odnotowujemy bardzo niską,

niższą niż średnio w UE dietność (odpowiednio 1,32 i 1,58 dziecka) i bardzo niskie współczynniki urodzeń w wieku 20-24 i 25-29 lat (Stańczak i in. 2015). Nastąpiło także podwyższenie średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka do prawie 27 lat w 2014 (2000 r. – 26 lat w, średnio w UE 28,7 lat w 2013 r.) i wieku kobiet rodzących dziecko – do nieco ponad 29 lat (w 2005 – 25 i pół roku)¹¹.

Przeprowadzone analizy ilościowe, przy operacjonalizacji kategorii ludzi młodych do wieku nie przekraczającego 30 lat, kwestionują ogólną tezę o bardzo złej sytuacji młodych Polaków na rynku pracy. Jeśli uwzględni się trzy pięcioletnie przedziały wiekowe: 15-19, 20-24 i 25-29 lat, to obraz sytuacji młodych Polaków na rynku pracy jawi się jako zróżnicowany i mniej dramatyczny. Wprawdzie prawie wszyscy (ok. 95%) 15-19-latkowie pozostają poza rynkiem pracy, ale jeśli odwołać się do powszechności kształcenia na tym etapie biografii, sytuacja wydaje się zrozumiała. Jednakże, w tej kategorii wiekowej młodzi Europejczycy pracują przeciętnie trzykrotnie częściej. Niekoniecznie oznacza to, że kończą oni wcześniej edukację. Dowodzi natomiast innej organizacji kształcenia i przygotowania zawodowego. W wielu krajach wskaźniki zatrudnienia najmłodszej z punktu widzenia rynku pracy kategorii wiekowej są wielokrotnie wyższe, m.in. w: Holandii, Danii, Austrii, Niemczech, Finlandii, Szwecji – odpowiednio: 52%, 50%, 32%, 27% i 22%¹². Są to kraje, w których występuje tzw. dualny system kształcenia polegający na łączeniu nauki z pracą. Nadto, w krajach tych aktywność zawodowa młodzieży jest od dawna normą kulturową.

Zrozumiałe jest, że w coraz starszych kohortach wiekowych udział pracujących tymczasowo wśród odpowiednio populacji ogółem jest coraz mniejszy. Natomiast fakt, że wśród najmłodszych 15-19 latków stanowią oni ponad 92%, a w kolejnej grupie 20-24 latków prawie 70% może oznaczać łączenie przez nich nauki z pracą w celu konieczności „dorabiania” przez uczniów i studentów na codzienne funkcjonowanie, zdobywanie doświadczeń zawodowych wymaganych przez pracodawców zatrudniających ludzi młodych oraz kłopoty części młodych w tym wieku ze znalezieniem pracy stabilnej, tzn. na podstawie umowy o pracę i w pełnym wymiarze czasu pracy. Taką konstatację uzasadniają także wskaźniki udziału pracujących w ograniczonym czasie pracy ogółem w poszczególnych kohortach oraz wskaźniki bezrobocia. Większe ryzyko braku pracy, także w kategoriach przekryjności zatrudnienia cechuje tych z najmłodszej kohorty wiekowej. Werbalizowane ono było także

¹¹Polki należą w UE do najmłodszych matek rodzących swoje pierwsze dziecko w 2014 r. (Stańczak, Stelmach, Urbanowicz 2015).

¹²Źródło: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do>. [dostęp: 18.08.2017]

przez trzydziestolatków w badaniach jakościowych, gdy wspominali swoje początki pracy zarobkowej, podkreślając niejednokrotnie nieadekwatność wyborów ścieżki kształcenia.

Podsumowując przedstawione wyżej analizy, odwołuję się do współczesnych konstatacji dotyczących sytuacji ludzi młodych. E. Kryńska, badaczka polskiego rynku pracy, w artykule z 2013 roku pt. *Polski rynek pracy – mity i rzeczywistość, czyli przeciw stereotypom* twierdzenie o trudnej sytuacji młodych Polaków w dostępie do zatrudnienia traktuje jako jeden z pięciu mitów polskiego rynku pracy i łączy bardziej z uniwersalnymi cechami i utrwalonymi prawidłowościami rynku pracy niż jako szczególną sytuację. Przyjmując perspektywę wieloczynnikowych uwarunkowań tej sytuacji, do zespołu determinant zalicza: 1. ogólną kondycję polskiego rynku pracy i ciągle wysokie zagrożenie bezrobociem, co każe wątpić w skuteczność programów rynku pracy kierowanych do młodzieży; 2. związaną z wiekiem mniejszą zdolność do pracy, która jest cechą transakcji dokonywanych na rynku pracy i doskonali się wraz z jej użytkowaniem, dlatego podstawowymi działaniami sprzyjającymi zatrudnieniu młodzieży jest dostarczenie jej możliwości nabycia doświadczenia zawodowego i zdobycia/zmiany umiejętności zawodowych (organizacja dualnego systemu kształcenia (polegającego na łączeniu kształcenia zawodowego i edukacji szkolnej), oraz 3. charakterystyczne w Polsce niedostosowanie struktury kształcenia do potrzeb rynku pracy, mimo stałego wzrostu poziomu wykształcenia zasobów pracy, zwłaszcza ludzi młodych (z perspektywy konkretnych praktycznych umiejętności zawodowych oraz w rozumieniu motywacji do pracy i miękkich umiejętności, np. samodzielności i umiejętności pracy w zespole oraz postaw wobec pracy jak odpowiedzialność i punktualność). Z kolei A. Walther (2006, s. 121) wśród wzorów wchodzenia w dorosłość, obok linearnego i homogenicznego wzoru przebiegu życia, zgodnie z którym dorosłość jest etapem życia następującym po dzieciństwie oraz tranzykcji jako fazy życia komponowanej z różnicujących się ról m.in.: dziecka i dorosłego; wskazuje wzór tranzykcji jo-jo. Określając tak etap wchodzenia w dorosłość, który cechuje fragmentaryzacja, niepewność, ryzyko pozostawiania i powracania do stanu zależności od rodziców: finansowej i mieszkaniowej, powiązanych z pracą. Takie rozumienie dorosłości werbalizowane było przez wielu młodych uczestników FGI.

Literatura

- AKTYWNOŚĆ ekonomiczna ludności Polski I kw. 2016 (2016), GUS, Warszawa.
- ARNETT J. J. (1997), Young people's conceptions of the transition to adulthood, „Youth and Society”, no 29: 1-23.
- ARNETT J. J. (2000), Emerging adulthood. A theory of development from the late teens through the twenties, „American Psychologist” 55(5), p. 469-480.
- BABBIE E. (2003), Badania społeczne w praktyce, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- BENDIT R. (2006), Youth Sociology and Comparative Analysis in the European Union Member States, Papers 79.
- BRZEZIŃSKA A. I., KACZAN R., PIOTROWSKI K., RĘKOSIEWICZ M. (2011), Odroczone dorosłość: fakt czy artefakt?, „Nauka”, 4.
- CHESTER E. (2006), Młodzi w pracy Jak zadbać o pracowników z pokolenia Y, Wydawnictwo Helion, Gliwice.
- GRIESE H. M. (1996), Socjologiczne teorie młodzieży, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- GROTOWSKA-LEDER J., SERAFIN-JUSZCZAK B. (2014), Zbiorowość NEET – niewykorzystane zasoby pracy młodzieży. Skala, dynamika i wybrane cechy zjawiska – w perspektywie Unii Europejskiej, [w:] L. Machol-Zajda, C. Sadowska-Snarska (red.) Rynek pracy i polityka społeczna w XXI wieku. Aktualne problemy, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Uniwersytet w Białymstoku, Warszawa-Białystok.
- GROTOWSKA-LEDER J., REK-WOŹNIAK, KUDLIŃSKA (2016), Polityka przebiegu życia – teoretyczne i metodologiczne ramy badań nad procesem osiągania dorosłości, „Przegląd Socjologiczny”, nr 2.
- HILDEBRANDT-WYPYCH D. (2009), Pokolenia młodzieży-próba konceptualizacji, „Przegląd Pedagogiczny”, Nr 1, s. 105-124.
- <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/submitViewTableAction.do>
[data dostępu: 18.08.2017].
- http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=yth_demo020&lang=en [data dostępu: 18.11.2017].
- http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=yth_demo010&lang=en [data dostępu: 18.11.2017].

- <http://ec.europa.eu/eurostat/web/youth/data/database> [data dostępu: 20.09.2016].
- <https://himmelfarb.gwu.edu/tutorials/studydesign101/metaanalyses.html> [data dostępu: 18.11.2017].
- <http://ec.europa.eu/eurostat/web/population-demography-migration-projections/births-fertility-data> [data dostępu: 18.11.2017].
- <http://www.statisticshowto.com/cohort-study> [data dostępu: 18.11.2017].
- <https://himmelfarb.gwu.edu/tutorials/studydesign101/metaanalyses.html>
- KOŚCIELA K. (1999), Młodzież, [w:] Encyklopedia Socjologii, tom 2, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- KOTOWSKA I., (RED.) (2014), Niska dzietność w kontekście percepcji Polaków, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/_tematyczne/Niska_dzietnosc_w_Polsce.pdf [data dostępu: 16.08.2016].
- KRYŃSKA E. (2013), Polski rynek pracy – mity i rzeczywistość, czyli przeciw stereotypom, [w:] Młodzi walczą (2016), Agora, nr 34 z 21.09.
- O'RAND A. (2006), The future of the life course: Late modernity and life course risks, [w:] Mortimer, J. Shanahan M. (red.), Handbook of the life course, New York: Springer.
- OŚWIATA i Wychowanie w roku szkolnym 2016/2017 (2017), GUS, Warszawa.
- PAWLIČZUK W. (2006), Definicje terminu młodzież – przegląd koncepcji, „Postępy Nauk Medycznych”, nr 6.
- STAŃCZAK J., STELMACH K., URBANOWICZ M. (2015), Spadek liczby małżeństw i urodzeń żywych w Polsce 2015, GUS – Statystyka Ludności, Dane z listopada 2015 r. http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Marriages_and_births_in_Poland/pl&oldid=272910 [data dostępu: 18.11.2017].
- SZKOŁY wyższe i ich finanse w 2013 roku (2013), GUS, Warszawa.
- SZKOŁY wyższe i ich finanse w 2017 roku (2017), GUS, Warszawa.
- WALTHER A., HEIL G., JENSEN T. (2001), Youth Transitions, Youth Policy and Participation, <http://www.iris-egris.de/yoyo/pdf/YoyoWP1StateofArt.pdf> [data dostępu: 10.10.2016].
- WHAT is the difference between a Panel Study and a Cohort Study? (2016), Academia Stack Exchange. Retrieved 3 February.

ZICKUHR K. (2010), Generations 2010, http://www.pewinternet.org/files/old-media/Files/Reports/2010/PIP_Generations_and_Tech10 [data dostępu: 10.10.2016].

Jolanta Grotowska-Leder

DYNAMIC APPROACH IN RESEARCH ON YOUNG PEOPLE FROM THE PERSPECTIVE OF LABOUR MARKET – COGNITIVE ASPECTS AND APPLICATIONS

Keywords: youth, young adults, labour market, dynamic approach.

In the contemporary dynamically changing society, young generation, young people and youth undergo significant transformations. The mentioned categories are not clear-cut and they require clarification each time they are applied. Previous studies on young people, particularly young adults, have not revealed the complexity and internal diversification of their life experience, which limits the formulation of recommendations aiming to improve their life situation. The article presents the dynamic approach and its application for the analysis of the complex experience among young Poles on the labour market. For this purpose, the authors used the Eurostat Data and the preliminary results of part of the research conducted within the NCN (National Science Centre) project entitled “Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce” (“Public policies for complete adulthood in Poland”).

Jolanta Grotowska-Leder

PODEJŚCIE DYNAMICZNE W BADANIACH LUDZI MŁODYCH Z PERSPEKTYWY RYNKU PRACY – ASPEKTY POZNAWCZE I APLIKACYJNE

Słowa kluczowe: młodzież, młodzi dorośli, rynek pracy, podejście dynamiczne.

We współczesnym dynamicznie zmieniającym się społeczeństwie transformacjom podlega także młode pokolenie, ludzie młodzi, młodzież – kategorie nieostre, wymagające każdorazowo doprecyzowania. Dotychczasowe badania nad ludźmi młodymi, szczególnie

młodymi dorosłymi, nie pozwalają w pełni ujawniać złożoności i wewnętrznego różnicowania się doświadczeń życiowych, co ogranicza formułowanie rekomendacji służących poprawie ich sytuacji życiowej. W artykule przedstawiono podejście dynamiczne i jego zastosowanie dla analizy złożonych doświadczeń młodych Polaków na współczesnym rynku pracy. W analizach wykorzystano dane Eurostatu i wstępne wyniki części badań realizowanych w projekcie NCN *Polityki publiczne na rzecz pełnej dorosłości w Polsce*.

Piotr Długosz*

WOKÓŁ TEORII MŁODZIEŻY POGRANICZA WSCHODNIEGO

Wprowadzenie

W socjologii, jak też w socjologii młodzieży mamy przewagę empirii nad teoriami. Kolejne pokolenia badaczy prowadzą studia nad młodzieżą, dostarczając wiedzy o jej stylach życia, wartościach, aspiracjach, kapitałach, tożsamości, zachowaniach patologicznych, orientacjach politycznych i wielu innych obszarach młodzieżowego świata. Rośnie lista raportów i opracowań, lecz bez systematyzacji obserwacji i jej interpretacji wkład tych badań do wiedzy socjologicznej jest nikły.

Problem ten istnieje od lat i nie jest to w przeciwieństwie do tego, co głosi H. M. Giese (1996) przypadłość socjologii młodzieży. Ma on charakter uniwersalny, na co zwracał uwagę J. Szmatka (2002, s. 212). Bo socjologowie najczęściej gromadzą dane, ale rzadko są w stanie je teoretycznie zinterpretować. Od lat tak w kraju, jak też na świecie mamy przyrost różnego rodzaju badań, w których jednostką obserwacji staje się młodzież. Współcześnie socjologia młodzieży to dyscyplina podejmująca badania empiryczne, te zaś są raportami dostarczającymi aktualnej wiedzy o młodzieży. Do nich można zaliczyć badania: KBPN CBOS, Instytutu Badań Edukacyjnych, Bilans Kapitału Ludzkiego, Młodzież 2011 (Szafraniec 2011) oraz szereg innych badań, które są prowadzone przez organizacje, instytucje, fundacje i są poświęcone młodzieży. Na ten fakt zwróciła już uwagę M. Zielińska (2003, s. 34), konstatując, że w dorobku wiedzy o młodzieży można rozróżnić mniej systematyczne i rozległe badania prowadzone nad młodzieżą oraz socjologię młodzieży jako odrębną dyscyplinę naukową, mającą ambicje samodzielności, próbującą formułować teorie o szerszym zasięgu. Tak jak w socjologii ogólnej, również w socjologii młodzieży obserwuje się zapóźnienie teoretyczne (Giese 1996, s. 18).

*Piotr Długosz – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie; zainteresowania naukowe: socjologia młodzieży, socjologia edukacji, socjologia pogranicza; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4875-2039>; e-mail: ptc@wp.pl

Socjologia młodzieży najczęściej posiłkuje się ogólnymi teoriami, adaptowanymi do danych obszarów młodzieżowej rzeczywistości. Przykładem są teorie *ad hoc*, mające na celu wyjaśnienie współczesnych przemian w społeczeństwie – anormalne zachowanie, rebelię wyjaśniają one cechami wieku młodzieńczego. Główną wadą tych teorii jest niemożność opisu i interpretacji młodzieży współczesnej. Brak im klarowności i zdolności przewidywania. W związku z tym Griese (1996) oraz Zielińska (2014) proponowali rekonstrukcję istniejących teorii i dopasowanie ich stosowności do przeobrażeń współczesnego świata i młodzieży. Rozwiązaniem impasu teoretycznego mogą być teorie socjologiczne ogólnego i średniego zasięgu. Griese (1996, s. 23) wyróżnił trzy kategorie teorii:

- socjopsychologiczne i antropologiczne (pola, działania, antropologiczne, psychoanalityczne, generacyjne),
- klasyczne (fenomenologiczne, funkcjonalistyczne, działania),
- teorie *ad hoc* (marksistowskie, konfliktów, interakcjonistyczno-etnometodologiczne).

Dzisiaj do tego repertuaru można dodać teorie feministyczne, krytyczne, racjonalnego wyboru, kulturowe, postmodernistyczne. Nie wszystkie teorie straciły na znaczeniu w obecnych realiach. Z teorii działań Friedricha Tenbrucka nadal pozostają aktualne tezy mówiące, że faza młodości ulega stałemu rozszerzeniu; następuje zdziecinnienie kultury czy też infantylicyzacja dorosłych; nowoczesna młodzież jest we wszystkich społeczeństwach do siebie podobna i występuje konwergencja młodzieży w krajach uprzemysłowionych (Wrzesień 2013, s. 21-22). Można dodać, że następuje też inflacja dyplomów i ostudzenie aspiracji edukacyjnych w niższych klasach, a w społeczeństwach nowoczesnych dochodzi do konwergencji młodzieży wiejskiej.

Przystępując do budowy teorii młodzieży należałoby jej sytuację rozpatrywać w ramach aktualnych tendencji społeczno-ekonomicznych oraz uwarunkowań przestrzennych, kulturowych, geograficznych. Śledząc przedmiot badań, opisując jego właściwości i je wyjaśniając należy pilnie baczyc na otaczającą go rzeczywistość i wiedzę o niej stosować do eksplikacji młodzieży.

Celem artykułu jest przedstawienie szeroko pojętej teorii młodzieży zlokalizowanej na pograniczu wschodnim. Wieloletnia obserwacja tej kategorii społecznej pozwala na sformułowanie twierdzeń obejmujących swoim zakresem praktyki edukacyjne, dążenia życiowe, aspiracje edukacyjno-zawodowych oraz style życia.

Rozważania nad teorią

Teoria w socjologii czy też w naukach społecznych ma różne oblicza. Według S. Nowaka (2007, s. 394) teoria to uporządkowany zbiór czy system praw nauki. Innymi słowy, są to prawidłowości wykryte w pewnym fragmencie rzeczywistości, między którymi zachodzą logiczne związki.

Do rozważań nad teoretycznymi aspektami wiedzy należy włączyć model zaproponowany przez W. Wallace'a (Ziółkowski 2006, s. 28). Pokazuje on sposób wyjaśniania natury zjawisk społecznych. Mogą być wyjaśniane za pomocą czynników egzogennych zewnętrznych wobec rzeczywistości społecznej i endogennych wewnętrznych, należących do rzeczywistości społecznej. Wyjaśnienie zjawisk społecznych koncentruje się na tym, co jest społeczne i pozaspołeczne. Biorąc pod uwagę zamiar stworzenia teorii młodzieży pogranicza, powinniśmy się skupić w wyjaśnianiu na następujących aspektach. Z jednej strony pojawiają się cechy zewnętrzne (egzogenne) cechy środowiska naturalnego, w jakim żyją jednostki oraz cechy uczestników, tj. cechy organizmu ludzkiego. Z drugiej strony mamy cechy endogenne, dzielące się na środowiskowe – środowisko kulturowe oraz jednostkowe – tj. osobowość społeczną jednostki. *Mutatis mutandis* układ ten można przedstawić w tablicy czteropolowej. W każdym z tych pól pojawiają się czynniki mogące wyjaśnić naturę społecznej rzeczywistości.

Tabela 1

Czynniki wyjaśniające naturę młodzieży pogranicza

	Endogenne (wytwór społeczeństwa)	Egzogenne (wytwór struktur)
Środowisko	1	3
Jednostka	2	4

Źródło: opracowanie własne.

Teorie z pola 1 za główny czynnik wyjaśniający biorą występowanie specyficznych relacji między jednostką i środowiskiem społecznym, w efekcie tej interakcji powstają zjawiska emergentne. Na ten fakt zwracał uwagę A. Sadowski (2008, s. 28) twierdząc, że kontakty społeczno-kulturowe na pograniczu kształtują nowego człowieka i jego kulturę. Wpływ pogranicza na społeczne praktyki dokonuje się poprzez oddziaływanie systemów aksjonormatywnych oraz reguł społecznych, wytworzonych przez relacje występujące na danym pograniczu. Egzemplifikacją tego podejścia jest próba wyjaśnienia wyższego poziomu dezintegracji rodziny na pograniczu zachodnim. Źródło tego zjawiska tkwi w braku stabilnego systemu norm i zasad,

niskiej dostępności stabilnych wzorców funkcjonowania społecznego, wynikających z postemigracyjnego charakteru społeczeństwa ziem zachodnich (Sieleńska 2016).

Może też być tak, że to jednostki będą miały wpływ na kształtowanie się społecznej rzeczywistości danego miejsca. W polu 2 lokują się teorie wskazujące na właściwości psychologicznego funkcjonowania człowieka, wyznaczonego przez miejsce, w którym żyje (Miluska 2016, s. 144). W zaprezentowane podejście można wpisać koncepcję dotyczącą osobowości społecznej. Z. Kurcz (2014, s. 140) stwierdza, że istnieje człowiek pogranicza, który jest bardziej otwarty lub krytyczny wobec obcych, bardziej przywiązany lub obojętny do wartości własnej grupy narodowej niż mieszkańcy centrum, jest też bardziej zaradny i przedsiębiorczy, bardziej innowacyjny i skłonny do przyjmowania idei i nowości napływających ze zewnątrz, głównie wtedy, kiedy ma z tego korzyści. W tym polu należałoby też umieścić koncepcję habitusu regionalnego (Bourdieu 2005, s. 56). W analogii do habitusu klasowego czy płciowego, habitus regionalny jest strukturą strukturyzującą postrzeganie i działanie jednostki w społecznej rzeczywistości. W związku z tym, że pogranicze leży w na terenie regionu relikтового jakim była Galicja, to można się spodziewać specyficznych dyspozycji mentalnych i behawioralnych. Tradycjonalizm, konserwatyzm, osobowość władczo-poddająca, lojalizm galicyjski to niektóre z cech galicyjskiej psyche obecne na pograniczu wschodnim (Malikowski 2010, s. 16).

W polu 3 pojawiają się teorie wskazujące w eksplanansie na zewnętrzne czynniki wobec rzeczywistości społecznej. Dokładnie o wpływie uwarunkowań demograficznych, topograficznych, ekologicznych, czyli środowiska przyrodniczego na życie społeczeństwa pisał P. Sztompka (2005, s. 208). W tej sytuacji, jak zauważa Sztompka (2005, s. 209), warunki naturalne stanowią o właściwości struktur komunikacyjnych, ekonomicznych, demograficznych. Biorąc po uwagę powyższe ujęcie należy rozpatrywać w budowaniu teorii młodzieży kwestie ujęć centrum-peryferie. Podporządkowanie ekonomiczne peryferii przez centrum tworzy u mieszkańców pierwszego obszaru poczucie deprivacji, co najlepiej wyraża teoria czynników wypychających (ang. *push factors*) i przyciągających (ang. *pull factors*). Różnice między bogatym centrum a biednymi peryferiami tworzą potencjał migracji. Peryferie tworzą negatywny kontekst rozwojowy sprawiając, że jednostki silnie motywowane do sukcesu zmuszone są do emigracji do centrum w celu poprawienia swoich szans życiowych.

Ostatnie pole 4 zarezerwowane jest dla czynników jednostkowych, powstających niejako od zewnątrz. Jak pisze Sztompka (2005, s. 209): „przyroda wpływa na społeczeństwo nie tylko od zewnątrz, ale również od środka,

poprzez biologiczną konstytucję i wyposażenie genetyczne populacji. Wiele z tego, co zachodzi w społeczeństwie zależy od sprawności umysłowej, wrodzonych talentów, siły, wytrzymałości, zdrowia, sprawności fizycznej każdego z jej członków, jak również od występowania i rozmieszczenia cech biologicznych w różnych segmentach populacji”. W socjologii młodzieży od dawna pojawia się koncepcja K. Mannheima (2011), wskazująca na młodzież jako źródło innowacji, siły i rewitalizacji społecznej. Być może ciągle zapóźnienie społeczno-ekonomiczne w rozwoju pogranicza wschodniego wynika z tego, że od lat dokonuje się negatywna selekcja społeczna, polegająca na odpływie ludzkiego kapitału do bogatszych regionów. Ludzie pozostający na miejscu mają niższą tolerancję wobec ryzyka i niepewności oraz brakuje im orientacji przedsiębiorczej. W efekcie pogranicze wschodnie nie posiada endogennych źródeł rozwoju społecznego (Długosz 2014, s. 78).

Zaprezentowana powyżej typologia teorii nie stanowi rozłącznych kategorii w sensie logicznym. Należy je raczej potraktować jako typy idealne w ujęciu Webera. Realnie do wyjaśnienia zjawisk pojawiających się wśród młodzieży na pograniczu można jednocześnie wykorzystać więcej niż jeden typ teorii.

Reasumując należy stwierdzić, że zamieszkiwanie młodzieży na pograniczu wschodnim może prowadzić do powstania specyficznych postaw adaptacyjnych. Opis tych praktyk i wyjaśnienie powstawania ich mechanizmów stanowi główny cel artykułu. Kolejnym zadaniem będzie też próba utworzenia teorii młodzieży pogranicza wschodniego za pomocą metody indukcyjnej w oparciu o wieloletnie pomiary tej kategorii społecznej.

Cele życiowe

Wiedza o młodzieży pogranicza wschodniego będzie budowana na podstawie badań empirycznych z lat 2007-2017. Kluczowe w interpretacji zebranych danych będą kwestie związane z położeniem młodzieży na peryferiach i wpływie tej sytuacji na społeczne praktyki. Kolejnym procesem mającym wpływ na funkcjonowanie młodzieży jest globalizacja i jej konsekwencje dla młodzieży zamieszkującej pogranicze wschodnie.

Do pomiaru zmiennych opisujących młodzież stosowano metodę sondażową. Próbę badawczą stanowili maturzyści. Dobór do próby miał charakter celowy. Badaniami objęto uczniów wszystkich szkół z maturzystami z Przemyśla i okolic. Do zbierania danych stosowano ankietę audytoryjną. Wielkość próby w 2007 roku to 780 osób, w 2008 roku – 936 respondentów, w 2009 roku – 1273 ankietowanych, w 2011 roku – 925 osób, w 2013 roku – 730 respondentów, w 2015 – 857 maturzystów, w 2016 – 1356 uczniów, w 2017 – 1168 ankietowanych.

Jeśli przyjrzymy się danym w tabeli 2 to widać, że dążenia młodzieży na przestrzeni lat pozostają niemalże niezmiennie. Zdecydowana większość z nich jest zainteresowana zdobyciem dobrej pracy, rozwijaniem zainteresowań, szczęśliwym życiem rodzinnym, posiadaniem przyjaciół. Powszechne wśród maturzystów są dążenia do uzyskania wysokich dochodów, majątku, ludzkiego szacunku oraz życia spokojnego. Wysoki poziom akceptacji uzyskala też niezależność od innych oraz chęć pomagania innym ludziom. Z zainteresowaniem wyższym niż przeciętnie spotkała się też chęć ukończenia wyższej uczelni, osiągnięcie wysokiego stanowiska i kierowanie się w życiu zasadami wiary. Rzadziej młodzież wskazywała na dążenia do życia chwilą dla przyjemności i zabawy, założenie własnego przedsiębiorstwa oraz udział we władzy.

Tabela 2

Dążenia życiowe młodzieży (w %)

	2007	2008	2009	2011	2013	2015	2017
Ukończenie wyższej uczelni	85	82	83	75	73	77	78
Szczęśliwe życie rodzinne	97	95	97	94	95	95	94
Założenie własnego przedsiębiorstwa	40	43	44	38	33	37	45
Życie chwilą dla przyjemności i zabawy	52	61	60	55	51	56	63
Rozwijanie zdolności i zainteresowań	94	92	93	89	94	93	96
Życie spokojne	83	84	87	81	81	84	86
Zdobycie majątku, wysokie dochody	83	85	88	86	86	86	89
Zdobycie ludzkiego szacunku	95	92	94	92	92	88	88
Znalezienie dobrej pracy	98	97	97	96	97	95	96
Kierowanie się zasadami wiary	81	76	78	67	60	66	71
Niezależność od innych	90	88	90	87	88	87	86
Pomaganie innym ludziom	85	84	84	79	80	83	83
Posiadanie przyjaciół	96	93	94	93	94	91	91
Osiągnięcie wysokiego stanowiska	79	75	82	79	80	71	76
Udział we władzy	28	26	32	25	20	23	22

Źródło: badania własne.

Badania wyraźnie wskazują, że młodzież jest nastawiona konformistycznie wobec systemu społecznego. Stosuje ona klasyczne strategie wejścia w dorosłość. Droga do dorosłości prowadzi przez uzyskanie wyższego wykształcenia, które jest potrzebne do zdobycia dobrej pracy. Uzyskanie samodzielności ekonomicznej staje się podstawą założenia rodziny. W sferze dążeń życiowych znajdują się też potrzeby afiliacyjne, bezpieczeństwa, szacunku, samorealizacji. Analizując wyniki w całym okresie badań widać, że orientacje życiowe młodzieży charakteryzuje *status quo*. Podstawowe cele życiowe pozostają niezmiennie. Z porównań wynika, iż zmniejszyła się wśród młodzieży ranga wyższego wykształcenia, religijności. W tym samym okresie odnotowano wzrost znaczenia życia chwilą dla przyjemności i zabawy.

Na podstawie wieloletnich obserwacji młodzieży pogranicza należy przyjąć tezę o tradycyjnej orientacji młodzieży, która z racji fazy życiowej, w jakiej się znajduje dąży do zaspokojenia potrzeb psychicznych i afiliacyjnych. Podobnie było w latach 70., kiedy to w wartościach życiowych młodzieży zdecydowanie górowały nad wszystkimi miłość i szczęście rodzinne, życie wśród przyjaciół, ciekawa, dająca satysfakcję praca (Sulek 1989, s. 300). Podobną hierarchię celów odnotował w III RP w swoich badaniach CBOS. Od 1994 do 2016 roku na pierwszym miejscu pojawia się miłość i przyjaźń, udane życie rodzinne i dzieci oraz ciekawa praca. Ponadto, jak pokazują porównania wyników w ciągu dwudziestu dwóch lat, w jakich realizowano te badania, nie zaszły większe zmiany celów życiowych wśród polskiej młodzieży („Młodzież 2016” 2016).

Aspiracje edukacyjne

W społeczeństwie wiedzy, społeczeństwie informacyjnym (Castells 2007) pozycja społeczna zależna jest od zdobytego wykształcenia. W społeczeństwie nowoczesnym pojawia się refleksyjność i jednostka staje wobec odpowiedzialnego zadania, jakim jest planowanie własnej trajektorii życiowej.

Tabela 3

Plany życiowe młodzieży (w %)

	2008	2009	2011	2013	2015	2016	2017
Edukacja	42	46	45	47	49	42	45
Praca	12	14	15	15	11	18	15
Edukacja i praca	36	29	31	24	28	28	28
Dom	0	1	2	1	1	0	1
Nie wiem	10	10	7	13	11	12	11
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: badania własne.

W danych zebranych w tabeli 3 widać, że młodzież posiada wysokie aspiracje edukacyjne. Około jednej trzeciej respondentów chce łączyć edukację z pracą. Zdecydowanie rzadziej młodzież kieruje swoje kroki ku pracy zawodowej.

Uzyskane dane wskazują, że (jeśli włączyć odpowiedź „edukacja i praca”) 3/4 młodzieży pogranicza dąży do kontynuacji edukacji po maturze. Wybór tej strategii życiowej można potraktować jako wymóg funkcjonalny społeczeństwa wiedzy. Czas wchodzenia w dorosłość wydłuża się poprzez przedłużenie okresu edukacji, co jest powszechnym zjawiskiem w społeczeństwie ryzyka (Beck 2002).

Eksploatując strategię życiową należy zaprezentować jeszcze poziom aspiracji edukacyjnych. Problem ten nabiera dodatkowej wagi w sytuacji inflacji wykształcenia, kiedy to dyplomy uczelni wyższych tracą na wartości w wyniku zwiększającej się liczby absolwentów szkół wyższych i jednocześnie występującego niskiego popytu na specjalistyczne kwalifikacje.

Dane zaprezentowane w tabeli 4 pokazują, iż wśród osób zamierzających kontynuować edukację prawie połowa badanych zamierza ukończyć studia magisterskie. Dla 1/3 celem edukacji są studia licencjackie. Spada w ostatnich latach popularność wykształcenia pomaturalnego, a rośnie odsetek chcących skończyć studia doktoranckie.

Zebranie danych wśród kolejnych kohort maturzystów pozwala na obserwację zmian. Pierwsza, zasadnicza polega na tym, że w trzech ostatnich pomiarach widoczny jest wzrost popularności studiów licencjackich i spadek chętnych do studiów magisterskich. Zaobserwowana tendencja może łączyć się ze wzrostem popularności studiów inżynierskich i jest ogólną reakcją na inflację wykształcenia. Potwierdzeniem tej tezy jest zaobserwowana rosnąca popularność studiów doktoranckich.

Tabela 4

Poziom aspiracji edukacyjnych (w %)

	2008	2009	2011	2013	2015	2016	2017
Pomaturalne	12	14	13	11	10	12	8
Licencjat	23	25	26	22	32	31	30
Magisterskie	58	53	54	56	46	47	47
Doktorat	7	8	7	11	12	10	15
Razem	100	100	100	100	100	100	100

Źródło: badania własne.

Kolejnym elementem uwzględnianym przy analizie edukacyjnych planów jest wybór miejsca studiów. Podejmowana problematyka dotyczy społecznej mobilności i wskazuje na kierunek edukacyjnych emigracji z pogranicza.

Dane zawarte w tabeli pokazują, iż przemyskie uczelnie a w zasadzie jedyna państwowa uczelnia, z każdym kolejnym pomiarem przyciąga mniej chętnych.

Tabela 5

Wybór miejsca studiów wyższych (w %)

	2011	2013	2015	2017
W Przemysłu	10	11	7	4
W stolicy regionu (Rzeszów)	38	24	31	25
W innym mieście na terenie Podkarpacia (Krosno, Jarosław)	8	4	3	7
W innym mieście poza Podkarpaciem (Kraków, Warszawa, Wrocław)	43	59	56	61
Zagranicą	1	2	3	3
Razem	100	100	100	100

Źródło: badania własne.

Inne ościenne miasta, takie jak np. Jarosław, konkurują o studentów i jak widać w tabeli 5 oraz po liczbie posiadanych studentów, wychodzą z tej rywalizacji zwycięsko¹. Nieco częściej młodzież z pogranicza wybiera

¹W roku akademickim 2016/2017 w Rzeszowie studiowało 41 787, w Przemysłu 998, w Jarosławiu 2974, w Sanoku 1140, w Krośnie 2288, w Tarnobrzegu 1109, w Stalowej Woli 1268. Na całym podkarpaciu kształciło się 51 tys. studentów w siedmiu uczelniach publicznych i siedmiu niepublicznych (*Szkolnictwo wyższe w województwie podkarpackim w roku akademickim 2016/17 2017*).

inne uczelnie w subregionie. Do stolicy województwa podkarpackiego, największego ośrodka na podkarpaciu, w ostatnim pomiarze zamierzało pójść na studia 1/4 respondentów. Największą popularnością wśród maturzystów cieszyły się studia w dużych ośrodkach akademickich. Tam zamierzało studiować ponad połowa badanych. Niewielu studentów wybierało się na studia za granicą.

Na podstawie uzyskanych badań należy stwierdzić, iż młodzież zamierza studiować poza pograniczem. Dane wskazują, iż spada liczba chętnych do studiowania w Przemyślu i ostatnio także w Rzeszowie. Częściej ankietowani z pogranicza chcą studiować w dużych miastach akademickich, takich jak Kraków, Wrocław, Warszawa. Przyczyną tego zjawiska jak pokazują wyniki badań z 2013 r. roku, jest chęć podniesienia szans życiowych. Przykładowo, na motyw wysokiego poziomu na studiach powołało się 19% zamierzających studiować w subregionie, 30% udających się do Rzeszowa i 59% wybierających się do miasta akademickiego. O tym, że dyplom uczelni pozwoli zrobić karierę przekonanych było 14% zostających na studiach w subregionie, 16% wybierających się do Rzeszowa i 36% chcących studiować w dużym mieście. Na kierowanie się przy wyborze uczelni prestiżem i renomą zwracało uwagę 2% zamierzających zostać w subregionie, 18% udających się do Rzeszowa i 36% wybierających się na studia do miasta akademickiego. Uzyskane różnice w rozkładach odpowiedzi pokazują, że młodzież opuszczająca województwo podkarpackie chce uzyskać edukację wysokiej jakości na uczelniach w dużych ośrodkach akademickich.

O ucieczce poza region na studia może decydować niska pozycja uczelni w województwie podkarpackim, brak atrakcyjnych kierunków studiów². Trzeba pamiętać, iż uczelnie niskiej jakości, prowincjonalne, w dobie inflacji wykształcenia przegrywają w konkurencji o studenta. Młodzież, a przede wszystkim jej rodzice mają świadomość, że tylko uzyskanie najlepszego wykształcenia pozwoli na realizację planów o wysokiej pozycji społecznej i jakości życia. W związku z tym, tak dużą wagę przywiązuje do studiów wysokiej jakości. Duże znaczenie przy wyborze miejsca studiowania może mieć fakt rozwiniętego rynku pracy oraz możliwość bogatego życia kulturalnego w dużych ośrodkach akademickich.

Emigracja poza peryferia

Ostatnim elementem branym pod uwagę przy szkicowaniu portretu młodzieży pogranicza wschodniego są plany związane z przyszłym miejscem zamieszkania. Problematyka ta jest ważna, gdyż młodzież często obsadza-

²Według rankingu „Perspektyw” w 2018 roku Politechnika Rzeszowska zajęła 42. pozycję a Uniwersytet Rzeszowski uplasował się w szóstej dziesiątce uczelni.

na jest w roli siły innowacyjnej, modernizacyjnej, mającej realny wpływ na zmianę społeczeństwa (Mannheim 2011). Jeśli w społeczeństwie brakowało będzie młodzieży na pograniczu, to nie zostaną wtedy uruchomione endogenne czynniki zmiany i rozwoju społecznego. Powstaje sprzężenie zwrotne między niedorozwojem a emigracją. Brak perspektyw, brak szans życiowych i poczucie depriwacji relatywnej stymulują emigrację młodzieży do metropolii. Z kolei emigracja młodzieży utrwala stan niedorozwoju społeczno-ekonomicznego peryferii.

Tabela 6

Planowane miejsce zamieszkania w przyszłości (w %)

	2007	2009	2011	2013	2015	2017
Tu gdzie obecnie	21	23	19	17	13	14
Na wsi w regionie	7	5	7	4	5	6
W małym mieście w regionie	3	5	5	4	4	4
W Przemyśle	2	3	3	2	2	2
W Rzeszowie	8	12	10	6	7	8
W dużym mieście w kraju	23	23	26	33	28	26
Na wsi poza regionem		3	4	4	4	4
Za granicą	15	11	16	16	23	17
Trudno powiedzieć	21	15	10	14	14	19
Razem	100	100	100	100	100	100

Źródło: badania własne.

Maturzyści są zdecydowani na opuszczenie pogranicza. Tylko 14% z nich było w ostatnim badaniu zadowolonych z miejsca zamieszkania. Wielu respondentów decydowało się na zmianę miejsca zamieszkania w obrębie regionu. Ponad jedna czwarta zamierzała opuścić region i zamieszkać w dużym mieście. Prawie jedna piąta rozważała też wyjazd za granicę.

Zebrane dane w dłuższej perspektywie czasowej wskazują, iż zmniejsza się zadowolenie z miejsca zamieszkania na pograniczu. Można ten fakt wyjaśnić tym, że niekorzystna sytuacja ekonomiczna, przejawiająca się w wyższym bezrobociu młodzieży, niskich płacach (Długosz 2014) stanowi silny czynnik wypychający poza pogranicze. Pytani maturzyści o motywy wyjazdu z pogranicza uzasadniali to brakiem perspektyw na przyszłość, obawami przed bezrobociem, niskimi zarobkami (Długosz 2014a, s. 249).

Zakończenie

Orientacja życiowa młodzieży pogranicza wschodniego ma charakter konformistyczny. Cele życiowe są wyznaczone przez dążenia do stabilizacji życiowej utożsamianej ze szczęśliwą rodziną, pracą, przyjaciółmi i pozycją społeczną. Wpływ na te dążenia mają potrzeby psychiczne, charakterystyczne dla tej fazy życia, w której akcentuje się potrzebę bezpieczeństwa, afiliacji, określenia własnej tożsamości. Tradycyjny charakter regionu, w jakim zamieszkuje młodzież sprawia, że rzeczą wartą zabiegów życiowych staje się rodzina, pozycja społeczna wyznaczana poziomem konsumpcji.

Strategie życiowe młodzieży mają charakter adaptacyjny. Do uzyskania zamierzonych celów prowadzić ma edukacja wyższa. Młodzież wysoko stawia w hierarchii celów życiowych ukończenie studiów wyższych. Preferowane są studia magisterskie i licencjackie. W ostatnim czasie tracą na popularności studia magisterskie, a zyskują licencjackie i doktoranckie.

Na wysokie aspiracje edukacyjne wpływ mają wymogi systemowe. Społeczeństwo informacyjne, wiedzy stwarza szanse na zatrudnienie, pozycję zawodową i wysoki status społeczny dla ludzi o wysokich i rzadkich kwalifikacjach. Dodatkowo należy przypomnieć, że pogranicze jest położone na terenie regionu relikтового, jakim była Galicja. W społeczeństwie chłopskim synonimem awansu społecznego było uzyskanie wykształcenia i wykonywanie tzw. pańskich zawodów nauczyciela, urzędnika, księdza, cieszących się wysoką estymą społeczną. Z kolei inteligencja, a dzisiaj klasa średnia, dąży do zachowania swojego statusu poprzez inwestycję w edukację. Maturzyści starają się o edukację wysokiej jakości w prestiżowych uczelniach, wybierając na miejsce studiów uczelnie poza pograniczem i województwem podkarpackim.

Młodzież zamierza opuścić pogranicze, wybierając na przyszłe miejsce zamieszkania duże miasta poza województwem oraz zagranicę. Emigracja edukacyjna stanowi pierwszy etap emigracji właściwej. Wpływ na emigrację młodzieży z pogranicza mają czynniki ekonomiczno-kulturowe. Młodzież inwestując w edukację stara się później uzyskać wysokie stopy zwrotu ze studiów. W społeczeństwie informacyjnym wysokie pozycje zawodowe, duże płace i wysoką jakość życia oferują metropolie. Dlatego jednostki z wysokimi aspiracjami podążają ku metropoliom w celu realizacji swoich zamierzeń. Mobilność społeczna jest cechą nowoczesności. Emigracja osób mobilnych osłabia potencjał modernizacyjny pogranicza. Brak jednostek na wskroś innowacyjnych, przedsiębiorczych, chętnie podejmujących ryzyko negatywnie wpływa na społeczny rozwój tych terenów. Z kolei brak odpowiednich szans życiowych stanowi silny czynnik wypychający.

Kończąc należałoby stwierdzić, że system społeczny może liczyć na

dalsze trwanie, gdyż młodzież zinternalizowała jego reguły, reprodukując je w toku podejmowanych praktyk. Jednakże to, co jest dobre dla systemu, niekoniecznie jest dobre dla pogranicza. Orientacje konformistyczne wywołują powstanie przepływów jednostek z peryferii do centrum. Konsekwencją tego procesu może być utrwalanie niedorozwoju terenów pogranicza. Centra wykorzystują tę sytuację pozyskując ludzki kapitał. Trudno w tym przypadku mówić o efekcie pogranicza wschodniego, gdyż jak pokazują wyniki badań z wielu innych pograniczy, taka sytuacja cechuje peryferia (Długosz 2016).

Literatura

- BECK U. (2002), Społeczeństwo ryzyka, Scholar, Warszawa.
- BOURDIEU P. (2005), Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia, Scholar, Warszawa.
- CASTELLS M. (2007), Społeczeństwo sieci, PWN, Warszawa.
- DŁUGOSZ P. (2014), Wybrane aspekty przemian podkarpackiej młodzieży, [w:] Czy stracone pokolenie? Młodzież i jej dylematy na początku XXI wieku, red. P. Długosz, H. Kotarski, W. Jedynak, Wydawnictwo UR, Rzeszów.
- DŁUGOSZ P. (2014a), Młoda generacja pogranicza wschodniego w latach 2007-2011, [w:] Młodzież w społeczeństwie ryzyka, red. P. Długosz, M. Niezgoda, S. Solecki, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- DŁUGOSZ P. (2016), Youth In The Situation Of Anomie In The East-Central Europe Borderlands, Youth in Central and Eastern Europe „Sociological Studies”, 2.
- GRIESE H. M. (1996), Socjologiczne teorie młodzieży, Impuls, Kraków.
- KURCZ Z. (2014), Socjologia pogranicza. Powstanie, rozwój i zmiany w świetle polskich doświadczeń, [w:] Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra i współczesnej Europy, red. B. Trzop, M. Zielińska, LTN, Zielona Góra.
- MALIKOWSKI M. (2010), Podkarpacie. Studia socjologiczne, Wydawnictwo UR, Rzeszów.
- MANNHEIM K. (2011), Problem młodzieży w nowoczesnym społeczeństwie, [w:] Młodzież jako problem i jako wyzwanie ponowoczesności, red. K. Szafrańiec, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

- MILUSKA J. (2016), Społeczno-kulturowe pogranicze w psychologii: problemy i kontrowersje, [w:] Psychologia społeczno-kulturowego pogranicza, red. J. Miluska, Wydawnictwo Wydziału Humanistycznego US MINERWA, Szczecin.
- MŁODZIEŻ 2016, (2016), CBOS KBPN, Warszawa.
- NOWAK S. (2007). Metodologia badań społecznych, PWN, Warszawa.
- SADOWSKI A. (2008), Pogranicze – pograniczność – tożsamość pogranicza, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. 14.
- SIELIŃSKA A. (2016), Identyfikacja czynników stresogennych wśród mieszkańców zachodniego i wschodniego pogranicza Polski. Wprowadzenie do badań, [w:] Psychologia społeczno-kulturowego pogranicza, red. J. Miluska, Wydawnictwo Wydziału Humanistycznego US MINERWA, Szczecin.
- SULEK A. (1989), Wartości życiowe dwóch pokoleń, [w:] Ciągłość i zmiana w tradycji kulturowej, red. S. Nowak, PWN, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2011), Młodzież 2011, KPRM, Warszawa.
- SZKOLNICTWO wyższe w województwie podkarpackim w roku akademickim 2016/17 (2017), GUS, Rzeszów.
- SZMATKA J. (2002), Teoria w socjologii, Encyklopedia Socjologii, T 4, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- SZTOMPKA P. (2005), Socjologia zmian społecznych, Znak, Kraków.
- WRZESIEŃ W. (2013), Krótka historia młodzieżowej subkulturowości, PWN, Warszawa.
- ZIELIŃSKA M. (2003), Młodzież jako przedmiot badań socjologicznych. Uwagi teoretyczne i metodologiczne, [w:] Młodzież polska w nowym ładu społecznym, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niedbałec, M. Zielińska, E. Papiór, Wydawnictwo UZ, Zielona Góra.
- ZIELIŃSKA M. (2014), W poszukiwaniu „nowej” teorii młodzieży. Uwagi wstępne, Rocznik Lubuski, t. 40, cz. 2a.
- ZIÓŁKOWSKI M. (2006), O pewnych przeciwstawnych tendencjach przemian współczesnych teorii socjologicznych, [w:] Stawanie się społeczeństwa. Szkice ofiarowane Piotrowi Sztompce z okazji 40-lecia pracy naukowej, red. A. Flis, Universitas, Kraków.

Piotr Długosz

AROUND THE THEORIES OF THE YOUTH FROM THE EASTERN BORDERLANDS

Keywords: youth, the Eastern Borderlands, life plans, educational aspirations, emigration.

The aim of this article was to present the empirical and theoretical knowledge on the topic of the youth from the Eastern Borderlands. The authors attempted to provide the characteristics of the youth concerned and explain the noticed qualities. The empirical data concerning the young generation come from the surveys conducted between 2007 and 2017. The material gathered from seven surveys shows that the youth from the borderlands use conventional strategies of entering adulthood. In social life, they are driven by meritocratic rules. They base their future on tertiary education at prestigious universities outside the region. The borderlands are not attractive for living and majority of the researched intend to leave their place of residence and move to a metropolis or abroad. As a consequence of youth emigration, the borderlands will be deprived of the endogenic sources of social development.

Piotr Długosz

WOKÓŁ TEORII MŁODZIEŻY POGRANICZA WSCHODNIEGO

Słowa kluczowe: młodzież, pogranicze wschodnie, plany życiowe, aspiracje edukacyjne, emigracja.

Celem artykułu było zaprezentowanie wiedzy empirycznej i teoretycznej na temat młodzieży pogranicza. W tekście starano się odpowiedzieć na pytanie dotyczące cech młodzieży i wyjaśnić zaobserwowane właściwości. Bazę empiryczną wiedzy na temat młodej generacji stanowiły badania sondażowe zrealizowane w latach 2007-2017. Zgromadzony materiał z siedmiu sondaży pokazuje, że młodzież pogranicza stosuje konwencjonalne strategie wchodzenia w dorosłość. W życiu społecznym kieruje się ona merytokracyjnymi regułami. Swoją przyszłość buduje w oparciu o wyższą edukację na prestiżowych uczelniach poza regionem. Pogranicze stanowi mało atrakcyjne miejsce do życia i większość badanych zamierza w przyszłości opuścić swoje miejsce zamieszkania przenosząc się do metropolii lub zagranicę. W konsekwencji emigracji młodzieży pogranicze zostanie pozbawione endogennych źródeł rozwoju społecznego.

II

PROJEKT EDUKACJA-ZAWÓD-PRACA

Joanna Kozielska*

WYBORY EDUKACYJNO-ZAWODOWE MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ W KONTEKŚCIE AKTUALNYCH POTRZEB RYNKU PRACY

Wybory edukacyjno-zawodowe młodzieży w czasach permanentnej zmiany

Permanentna zmiana, przynosząca szereg ambiwalencji i wieloznaczności, wpisana w obraz współczesności wraz z niepewnością i koniecznością ciągłego podejmowania ryzyka, stawia człowieka wobec szeregu wyzwań życiowych i zawodowych (por.: Bauman 2002, 2005; Becka 2002; Giddens 2001), a odmieniony po 1989 roku rynek pracy wymusza całe spektrum przedsięwzięć, mających na celu wpasowanie się jednostek w jego nowe oblicze. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest zwiększenie mobilności i elastyczności oraz otwartości na zmiany i uczenie się, co wiąże się także ze różnicowaniem wzorów biegu życia zawodowego (por.: Piorunek, 2008a, 2008b; Solarczyk-Ambrozik 2004; Kozielska 2014). Uniwersalne niegdyś formy drogi zawodowej – kraju stabilnej gospodarki nowoczesnej – kraju sprzed etapu transformacji ustrojowej, przeobrażone zostały w wachlarz szans i możliwości, obaw i ryzyka zawodowego. W obliczu tych zawirowań staje młodzież planująca swoją przyszłość (często w transnacionalnym wymiarze) w trudnych do przewidzenia czasach permanentnej zmiany (por. Kozielska 2014). W polskim systemie edukacji ostatni rok nauki w gimnazjum to czas dokonywania wyborów wpływających na przyszłe możliwości zdobycia wykształcenia i zawodu. Po ukończeniu gimnazjum uczeń może kontynuować edukację w zasadniczej szkole zawodowej (branżowej), technikum lub liceum ogólnokształcącym, co oznacza, że uczeń w wieku 15 lat powinien umieć określić swoje zainteresowania, predyspozycje, a także kierunek preferowanego rozwoju edukacyjnego, a w konsekwencji zawodowego. By dokonać

* **Joanna Kozielska** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: transnacionalne doradztwo biograficzne, szkolnictwo zawodowe, wykorzystywanie niedyrektywnych form wspierania rozwoju; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2319-9644>; e-mail: askowr@amu.edu.pl

wyboru, uczeń winien znać także sytuację na rynku pracy (lokalnym i regionalnym) oraz ofertę szkolnictwa ponadgimnazjalnego (lokalną i regionalną). Dla tak młodego człowieka jest to niezwykle trudne – nauka w ostatniej klasie szkoły gimnazjalnej zbiega się z czasem, w którym następuje intensywny rozwój fizyczny, emocjonalny i poznawczy. To, co młodzież przeżywa, wywołuje często napięcie i poczucie niepewności. Ten okres rozwoju oznacza także zaburzenie pewniej stabilności i stałości, co odczuwane jest jako zagubienie, osamotnienie czy niepowodzenia. To właśnie w takich okolicznościach młodzi ludzie stają nie tylko przed pytaniem „kim jestem?”, ale także: „kim będę?”, „kim mam być?”, „kim chcę być?” „jaką drogę wybrać, by stać się aktywnym uczestnikiem rynku pracy?”. Planowanie ścieżki edukacyjno-zawodowej stanowi dziś konieczność, przed którą stoi każdy młody człowiek, a przyglądanie się ich działaniom stanowi niezwykle interesujące poznawcze doświadczenie, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż w niedalekiej przyszłości staną się oni kreatorami sytuacji na rynku pracy. Nie dziwi zatem fakt, iż ciągu ostatnich kilkunastu lat można zaobserwować dynamiczny wzrost zainteresowania tematyką związaną z edukacyjno-zawodowymi wyborami ludzi. Wyrazem takiego stanu rzeczy są liczne prace naukowo-badawcze, w których rozważania swe podjęli m.in. A. Bańka, S. M. Kwiatkowski, A. Cybał-Michalska, M. Piorunek, E. Solarczyk-Ambrozik, E. Kasprzak, K. Klimkowska, A. Miś, Z. Wołk, B. Wojtasik, A. Kargulowa, D. Kukla, E. Turska i inni.

Dokonanie wyboru: szkolnictwo zawodowe (zasadnicza szkoła zawodowa, branżowa lub technikum) versus ogólnokształcące stanowi niejako pierwszą deklarację w kwestii przyszłości zawodowej. Uczniowie, którzy wybiorą szkolnictwo przyuczające do konkretnego zawodu już w najbliższej przyszłości po tej deklaracji staną się pełnoprawnymi uczestnikami rynku pracy – pracownikami; uczniowie wybierający liceum są nieco dalej tej perspektywy, gdyż zazwyczaj kontynuują naukę na wyższych uczelniach (Piorunek 2008; Brzezińska i in. 2016)

Dynamizm przemian współczesnego rynku pracy stanowi pewną trudność w uchwyceniu jego jednoznacznej charakterystyki, znając jednak choćby jego lokalne właściwości można by się do takich zmian przygotować i na bieżąco na nie odpowiadać – dostosowując odpowiednio system kształcenia do potrzeb rynku pracy, do potrzeb pracodawców, kreując w ten sposób atrakcyjne warunki edukacyjne (a w konsekwencji także zawodowe) młodzieży. Takie działania są oczywiście działaniami wieloetapowymi i czasochłonnymi, ale mają szansę stać się czynnikami, które mogą redukować wiele problemów społecznych jak bezrobocie, bieda czy ubóstwo. Z uwagi na fakt, iż młodzi ludzie, nie tylko w okresie kryzysów gospodarczych, są

bardziej niż inne grupy narażone na bezrobocie (unijna, a także polska średnia stopa bezrobocia dla grupy wiekowej 15-24 lat jest dwukrotnie wyższa od wskaźników dla całej populacji), warto zwrócić uwagę na kwestie edukacyjnych wyborów młodzieży. To one bowiem decydują o dalszych losach zawodowych młodego człowieka (*Raport Manpower Group* 2014). Moment przejścia do kształcenia ponadgimnazjalnego (od roku szkolnego 2017/2018 ponadpodstawowego) jest jednym z najistotniejszych w edukacyjnej biografii człowieka, to tu bowiem następuje pierwsza deklaracja – kształcenie ogólne versus zawodowe, która dalej przeradza się w echo konsekwencji tego wyboru.

Kształcenie ogólne versus kształcenie zawodowe – edukacyjne wybory młodzieży gimnazjalnej

Specyficzne i nieustannie zmieniające się warunki przestrzeni społeczno-kulturowej spowodowały „wydłużenie okresu przygotowania do udziału w społeczności dorosłych (moratorium – już nie dziecko, ale jeszcze nie dorosły)” (Krzychała 2007, s. 8). Spowodowało to z kolei, iż zrodziła się „nowa faza życia i nowa przestrzeń społeczna” i tak właśnie „narodził się fenomen młodzieży” (Krzychała 2007, s. 8). To ta kategoria osób znajduje się na etapie rozwoju, który związany jest z podejmowaniem decyzji dotyczących własnej przyszłości. Warto podkreślić, iż „kształtowanie relacji partnerskich i rodzinnych oraz modelownie kariery społeczno-zawodowej jest obecnie otwartym zadaniem na całe życie, poddawane ciągłym zmianom i przedefiniowaniem. To oczywiście, a nawet wręcz banalne stwierdzenie dla nas, uczestników społeczeństwa uczącego się (całe życie). Nauka i praca są zasadniczymi elementami, poprzez które konstruuje się społeczny profil biografii i dokonuje się wejście młodzieży w zróżnicowane tory życia zawodowego charakteryzujące drogi życiowe dorosłych” (Piorunek 2004b, s. 27).

Poniżej zrelacjonowane zostaną wnioski z badania gimnazjalistów powiatu gnieźnieńskiego. Projekt badawczy był jednak znacznie szerszy¹ –

¹Rozstrzygano następujące kwestie: I. Jakie plany edukacyjno-zawodowe mają gimnazjaliści z powiatu gnieźnieńskiego? II. Jak przedstawia się sytuacja na lokalnym rynku pracy? „PANEL GIMNAZJALIŚCI”: 1. Jak przedstawia się struktura społeczna gimnazjalistów z powiatu gnieźnieńskiego? (płeć, miejsce zamieszkania, wykształcenie rodziców, średnia ocen) 2. Jakie są plany edukacyjno-zawodowe gimnazjalistów? Czy zamierzają kontynuować edukację? W jakim typie szkół zamierzają kontynuować edukację? W jakim typie klasy zamierzają kontynuować edukację? Jaki zawód wybrali? Czy gimnazjaliści biorą pod uwagę naukę w innym mieście? Co sądzą o najbardziej pożądanym zawodach (zawody deficytowe dla regionu)? 3. Jak oceniają kwestie związane z doradztwem zawodowym w szkole? Czy znają ofertę edukacyjną w Gnieźnie? Z czyjej pomocy korzystają wybierając szkołę? Czym się kierują wybierając szkołę? Jakie asocjacje towarzyszą im w związku z poszczególnymi typami szkół? Jak oceniają poszczególne szkoły ponadgim-

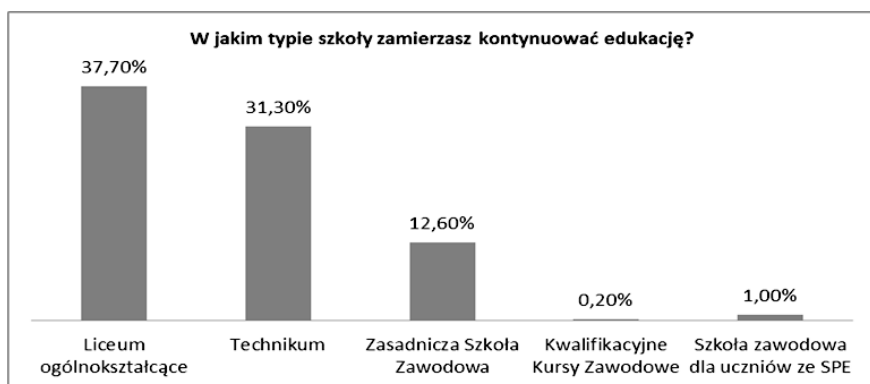
składał się z czterech modułów, a każdy z nich zrealizowano dwukrotnie – raz w 2016 oraz kolejny raz w 2017 roku, czyli po przeprowadzonej rocznej kampanii pt.: „Zawodówka jest OK”. W module I respondentami uczyniono gimnazjalistów – uczniów ostatniej 3 klasy gimnazjum (N=486 w roku 2016 i N=490 w roku 2017), uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z powiatu gnieźnieńskiego (N=503 – rok 2016 i N=498 – rok 2017) stanowili grupę respondentów modułu II, wszyscy dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych z powiatu gnieźnieńskiego (N=6 rok 2016 i 2017) to respondenci III modułu. Najwięksi pracodawcy powiatu (N=78 rok 2016, N=102 rok 2017) to grupa, którą badano w ramach IV części eksploracji empirycznych. W omawianym projekcie jako podstawowa zastosowana została metoda sondażu diagnostycznego. W ramach wybranej metody dokonano wyboru techniki ankiety. Uzupełniając wykorzystano metodę analizy treści, którymi uczyniono lokalną prasę tradycyjną (w wersji drukowanej) i internetową oraz opracowania tematyczne redagowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Gnieźnie i inne instytucje.

Na potrzeby niniejszego artykułu zaprezentowane zostaną wnioski z ba-

nazjalne w Gnieźnie? Co oznacza dla nich zwrot „dobra praca”? „PANEL ZAWODOWCÓW” UCZEŃ 1. Jak przedstawia się struktura społeczna uczniów szkół ponadgimnazjalnych pod kątem płci i zawodu? 2. Czy uczniowie czują się przygotowani do podjęcia pracy zawodowej w zawodzie, który zdobywają? 3. Co budzi ich największe obawy, jeśli chodzi o przejście z roli ucznia do roli pracownika? 4. Czy skorzystaliby z szansy wzięcia udziału w stażu, praktykach, kursie (bezpłatnie), które uzupełniłyby ich kwalifikacje zawodowe, dając możliwość lepszego zafunkcjonowania na rynku pracy? 5. Z jakich szkoleń, kursów skorzystaliby respondenci? 6. Czy w szkole jest doradca zawodowy? 7. Czy respondenci skorzystaliby ze szkolenia dotyczącego pisania dokumentów aplikacyjnych (CV, listu motywacyjnego), tak by być gotowym do szukania zatrudnienia? 8. Czy respondenci skorzystaliby z indywidualnego spotkania z doradcą zawodowym? DYREKCJA 1. Jakie są potrzeby szkół dotyczące wyposażenia/doposażenia pracowni? 2. Jakie kursy/szkolenia byłyby użyteczne dla nauczycieli nauki zawodu? 3. Jakie kursy/szkolenia można by zaproponować uczniom ostatnich klas, by przygotować ich do optymalnego wejścia na rynek pracy? PRACODAWCA 1. Jaką branżę reprezentuje respondent? 2. Na jakim sprzęcie/na jakich maszynach/urządzeniach pracują zawodowcy w firmie? 3. Jaka jest liczba zatrudnionych w firmie osób (administracja/zawodowcy)? 4. Jak pracodawca określa sytuację na rynku pracy w powiecie gnieźnieńskim? 5. Czy respondenci zamierzają zatrudnić w najbliższym czasie pracowników (w ciągu najbliższych 3 lat)? 6. Ile osób zamierzają zatrudnić? 7. Na jakie stanowiska/ w jakich zawodach zamierzają zatrudnić pracowników? 8. W jaki sposób przedsiębiorstwo poszukuje/poszukiwało pracowników? 9. Jak respondenci oceniają przygotowanie zawodowe absolwentów zasadniczych szkół zawodowych? 10. Jak respondenci oceniają przygotowanie zawodowe absolwentów techników? 11. Jaką wiedzę, kompetencje, umiejętności powinien mieć pracownik, którego planuje zatrudnić respondent? 12. Jakie szkolenie/szkolenia/kursy/staże powinni przejść absolwenci lub uczniowie w trakcie nauki, by w pełni fachowo wykonywać powierzone im obowiązki zawodowe w nowym miejscu pracy? 13. Czy firma współpracuje w jakimkolwiek zakresie ze szkołami zawodowymi?

dań, których respondentami uczyniono młodzież gimnazjalną zamieszkującą powiat gnieźnieński. W badaniu tym największą aktywnością wykazali się uczniowie z gimnazjów w Gnieźnie, aktywność związana z wypełnieniem kwestionariusza ankiety przez resztę gimnazjalistów z powiatu była niska. Zdecydowana większość gimnazjalistów (68,30%) biorących udział w badaniu to zatem mieszkańcy miasta, tylko co trzeci mieszka na wsi (31,70%). Struktura wykształcenia rodziców respondentów jest bardzo zróżnicowana, blisko 60% (57,60%) ojców to absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i techników, wyższe wykształcenie zdobyło 16,00% ojców. Jeśli chodzi natomiast o wykształcenie matek – grupa matek absolwentek zasadniczych szkół zawodowych także utrzymuje się na wysokim poziomie (co trzecia matka). Blisko 10% więcej matek niż ojców legitymuje się natomiast wyższym wykształceniem (25,00%). Co piąty gimnazjalista nie wie, jaką szkołę ukończyli jego rodzice, co budzić powinno obawy. Wiedza na temat wykształcenia rodziców to jeden z pierwszych etapów doradztwa zawodowego – preorientacji zawodowej, rozbudzenie ciekawości poznawczej dotyczącej życia zawodowego i edukacyjnych wyborów najbliższych – nie tylko rodziców, ale i dziadków, rodzeństwa itd.

Uczniowie stanowiący grono respondentów uzyskali zróżnicowane średnie ocen. Najwięcej z nich (prawie 20%) to osoby, które w semestrze zimowym roku szkolnego 2015/2016 osiągnęły średnią ocen między 3,5 a 4,0, niemalże równoliczne grupy stanowią osoby ze średnią 3,00-3,50 oraz 4,0 i 4,5 (po ok. 17 %). Co piąty uczeń osiągnął średnią 4,50-5,00. Wśród badanych 15 osób (3,00%) nie wie, czy będzie kontynuować naukę lub nie zamierza kontynuować edukacji, natomiast blisko 97,00% respondentów z relacjonowanej próby badawczej zamierza kształcić się dalej. Ich plany w momencie pomiaru były w zasadzie sprecyzowane (badania przeprowadzono w ostatniej klasie szkoły gimnazjalnej na pół roku przed zakończeniem roku szkolnego). Największym zainteresowaniem przyszłych absolwentów szkół gimnazjalnych cieszyły się licea ogólnokształcące (blisko 40,00%), najmniejszym – szkoły zawodowe (blisko 13,00%), co z uwagi na sytuację lokalnego rynku pracy budzić powinno zastanowienie. Rozwinięcie tego obszaru znajdzie się w kolejnej części niniejszego artykułu.



Wykres 1. Plany edukacyjne uczniów.

Źródło: opracowanie własne.

Wybory gnieźnieńskich gimnazjalistów nie różnią się zasadniczo od wyborów (z uwzględnieniem ostatnich lat) ich rówieśników z innych polskich miast. Poznańscy gimnazjaliści² także najczęściej wybierają licea ogólnokształcące – w roku 2007 ponad 78,00% ankietowanych gimnazjalistów określiło, iż naukę kontynuować zamierzają w liceum, 18,00% wskazało na technikum, a tylko niewiele ponad 3,00% na zasadniczą szkołę zawodową. Podobnie rzecz przedstawiała się w pomiarze dokonany trzy lata później – liceum ogólnokształcące wybrało blisko 61,00% uczniów, technikum 34,00%, a zasadniczą szkołę zawodową niewiele ponad 5,00% młodzieży. Ostatnim typem kształcenia nieco częściej zainteresowani są chłopcy niż dziewczęta. Podobnych wniosków dostarczają badania gimnazjalistów z Zachodniopomorskiego, przeprowadzone przez Zachodniopomorskie Obserwatorium Rynku Pracy³ – na liceum zdecydowało się ponad 65,00% dziewcząt i niewiele ponad 50,00% chłopców, podczas gdy na kontynuowanie nauki w zasadniczej szkole zawodowej zdecydował się tylko co dziesiąty uczeń i uczennica gimnazjum (wynik w obszarze płci równoliczny). W Krakowie⁴ po rekrutacji w 2013 roku wolnych zostało ponad dwa tysiące miejsc w tech-

²Badania przeprowadzone w 2007 (N= 500) i 2010 (N=722) roku przez Centrum Doradztwa Zawodowego dla Młodzieży, <http://cdzdm.pl/wp-content/uploads/2014/09/plany-edukacyjne-i-zawodowe-3-klas-poznanskich-szkol-gimnazjalnych.pdf> [data dostępu: 12.01.2018].

³Badanie przeprowadzone w 2009 roku (N=1395) przez Zachodniopomorskie Obserwatorium Rynku Pracy, https://www.wup.pl/images/uploads/Plany_gimnazjum.pdf [data dostępu: 12.01.2018].

⁴Badanie z 2013 roku – <http://www.dziennikpolski24.pl/arttykul/3266898,zawodowka-to-nie-obciach-ale-mlodziez-wybiera-liceum,id,t.html> [data dostępu: 12.01.2018].

nikach i ponad tysiąc w zasadniczych szkołach zawodowych. Widać zatem wyraźnie, iż ten typ kształcenia nie cieszy się popularnością w wyborach edukacyjnych młodzieży. Raporty obrazujące stan rzeczy w omawianym aspekcie wskazują, iż najwięcej młodzieży kształciło się nurcie szkolnictwa zawodowego do roku 1989 (Osiecka-Chojnacka 2007).

Potrzeba profesjonalnego wsparcia

Ponad 50,00% uczniów gimnazjów deklaruje, iż zna ofertę szkolnictwa ponadgimnazjalnego, ale potrzebuje wsparcia informacyjnego w zakresie oferty edukacyjnej w powiecie gnieźnieńskim. Co dziesiąty stwierdza, że nie ma żadnej wiedzy na temat oferty edukacyjno-zawodowej w mieście, 37,40% deklaruje, że ma pełną wiedzę na temat oferty. Co ciekawe, nawet nie znając oferty deklarują, co zaprezentowano powyżej, że już wybrali przyszłą szkołę. Prezentowane badanie przeprowadzono pół roku przed możliwością dokonania autentycznego wyboru kolejnego szczebla kształcenia. Jak się okazało, po zestawieniu badań z lutego i danych Starostwa Powiatowego w Gnieźnie (N=1216 wszyscy gimnazjaliści powiatu) z danymi z rekrutacji (lipiec), okazało się, że (prognozowane) wybory (będące tematem relacjonowanego projektu) pokryły się (w sensie popularności poszczególnych typów szkół) z realnymi wyborami absolwentów gimnazjów. Na liceum ogólnokształcące zdecydowało się 43,00% uczniów, szeregi uczniów techników zasililo 37,00% absolwentów gimnazjum, do szkół zawodowych trafiło 20,00% uczniów. Deklaracje z lutego spowodowały jednak, iż władze powiatu ograniczyły liczbę oddziałów w liceach ogólnokształcących. W deklaracjach z lutego – blisko 40,00% gimnazjalistów planowało wybrać liceum ogólnokształcące, choć co 10 nie zdecydował jeszcze w jakim typie klasy chce się kształcić (wśród pozostałych – decydujących się na kształcenie w liceum ogólnokształcącym – największym powodzeniem cieszyły się klasy humanistyczne, ogólne i o profilu obronnym). Co trzeci badany zamierzał kontynuować naukę w technikum, a tylko co 10 w zasadniczej szkole zawodowej. Co znamienne, uczniowie decydują się na liceum ogólnokształcące niezależnie od średnich uzyskiwanych ocen. Potwierdzają to dane zaprezentowane poniżej, które stanowią egzemplifikację wyników testów gimnazjalnych w odniesieniu do szkoły ponadgimnazjalnej, do której został przyjęty absolwent gimnazjum.

Myślę, iż niepokój winien budzić fakt, iż do liceum zostali przyjęci uczniowie, którzy zdobyli niewiele ponad 40 punktów w wyniku egzaminu gimnazjalnego. Wyniki wielu badań wskazują bowiem, iż absolwenci liceów zamierzają kontynuować naukę na wyższych uczelniach (por.: Piorunek 2008; Brzezińska, Rękosiewicz i Piotrowski 2016).



Wykres 2. Wyniki egzaminów gimnazjalnych.

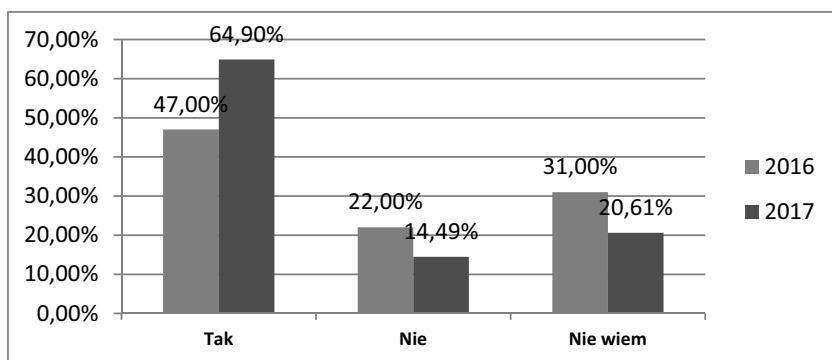
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Starostwa Powiatowego w Gnieźnie.

Uczniowie, którzy deklarują, że naukę kontynuować będą w szkołach zawodowych i technikach (skupiam się na nich właśnie, gdyż w odniesieniu do sytuacji na rynku pracy są najbardziej poszukiwaną grupą przyszłych pracowników) w zdecydowanej większości przypadków (72,00%) potrafili wskazać i nazwać zawód, który wybrali, ale byli i tacy (38,00%), którzy wskazywali na zawody, których nie można zdobyć w wymienionych szkołach: np. psycholog, terapeuta, lekarz, nauczyciel, kryminolog, prawnik, komentator sportowy itp. Zdecydowana większość z nich (wybierających ZSZ) (64,00%) nie potrafiła także wskazać, jakie predyspozycje są potrzebne do tego, by wykonywać wybrany przez nich zawód. Ponad 62,00% uczniów nie umiała też określić, na jakie zawody jest dziś na rynku pracy (choćby lokalnym) zapotrzebowanie. Decydują zatem w zasadzie „w ciemno”. Po roku trwania programu „Zawodówka jest OK”, którego beneficjentami uczyniono rodziców i uczniów, a w ramach którego w powiecie doradcy zawodowi i pracodawcy promowali szkolnictwo zawodowe, trend uległ zmianie: 42,50% uczniów zadeklarowało wybór technikum, 37,50% liceum ogólnokształcącego, a 20,00% szkoły branżowej I stopnia (od roku szkolnego 2017/2018 nowa nazwa szkoły zawodowej). Co natomiast zdziwiło badaczkę poakcesyjnych migracji ekonomicznych, badaną grupę charakteryzował niski poziom deklaracji związanej z mobilnością w celu podjęcia kształcenia czy pracy: 88,00% uczniów zadeklarowało, iż uczyć chce się „na miejscu”, co w przypadku badanych oznaczało – w Gnieźnie, tylko co 10 przewiduje możliwość wyjazdu do innego miasta (np. oddalonego o 50 km Poznania z bogatszą ofertą edukacyjną).

Niewidoczni doradcy zawodowi

Rozterki związane z wyborem zawodu są związane z faktem, iż w szkole

słabo widoczna jest działalność doradców zawodowych. Zasadniczo tyle samo uczniów (47,00%) uważa, że w szkole doradca zawodowy jest; niewiele więcej (53,00%) twierdzi, że nie lub nie wie, czy jest. Obowiązek ustawowy oraz rozpoznanie kwestii (rzeczywistego zatrudnienia przez szkoły doradców zawodowych) w biorących udział w badaniu szkołach daje pewność, by twierdzić, że we wszystkich ankietowanych szkołach jest osoba organizująca zadania z zakresu doradztwa zawodowego i realizująca (być może słabo widoczne) działania uwzględnione w Wewnątrzszkolnym Systemie Doradztwa Zawodowego. Brak identyfikowalności działań doradcy zawodowego związany jest być może z faktem, iż zajęcia z zakresu doradztwa zawodowego organizowane są incydentalnie, bez harmonogramu, często w odpowiedzi na absencję innych nauczycieli przedmiotowych. Poza tym kwestie merytoryczne zajęć nie zawsze kojarzone są przez uczniów jako zajęcia z doradztwa zawodowego. Na przykład doradca zawodowy, który jest także pedagogiem w konkretnej szkole, prowadzi zajęcia związane z samopoznaniem (I moduł doradztwa zawodowego) – w świadomości gimnazjalisty są to zajęcia z pedagogiem – nie doradcą zawodowym. W 2016 roku przedstawiono doradcom zawodowym wyniki powyżej zrelacjonowanych badań, co spowodowało zintensyfikowanie prac doradców zawodowych i świadomość, że ich praca nie jest identyfikowana, co z kolei spowodowało, iż ten obraz w badaniu w 2017 roku jest już bardziej pozytywny. Wskazuje na to poniższy wykres.



Wykres 3. Doradca zawodowy w gimnazjum. Czy w Twojej szkole jest doradca zawodowy?

Źródło: opracowanie własne.

Co budzi niepokój (badanie 2016) – zdecydowana większość uczniów (68,00%) zaznacza, iż nie korzystała z pomocy doradcy zawodowego i nie

uczestniczyła w zajęciach z zakresu doradztwa zawodowego. Blisko 70,00% respondentów deklaruje, że korzysta z pomocy innych przy podejmowaniu decyzji o wyborze przyszłej szkoły i zawodu, 30,00% wskazuje na pełną w tym zakresie samodzielność. Z czyjej pomocy korzysta młodzież? Najczęściej są to rodzice (78,60%), na wysokim drugim miejscu plasuje się internet (31,30%), dalej koledzy (28,40%) i inni członkowie rodziny (25,50%), rodzeństwo (24,30%), doradcy zawodowi (17,50%), nauczyciele (11,50%) i wychowawca (8,00%). Ten fragment badań pokazuje, iż w aspekcie doradztwa zawodowego znaczącą rolę odgrywają rodzice, dlatego doradcy zawodowi powinni pracować także z nimi – w końcu to u nich młodzi szukają wsparcia. Rodzice mogą nie być kompetentni w zakresie doradztwa zawodowego, mogą nie wiedzieć, że w szkole jest doradca – a tym samym nie pokierują tam dziecka. Dlatego sami winni stać się odbiorcami prelekcji, warsztatów o tematyce dotyczącej pomagania dzieciom w wyborze zawodu.

Młodzi deklarują, iż wybierając szkołę sugerują się swoimi zainteresowaniami (79,40%) (blisko 50% ogółu nie potrafiło jednak wskazać czym się interesują i jakie są ich mocne strony), faktem, iż po wybranej szkole będą mieli konkretny zawód i dobrą pozycję na rynku pracy (47,10%) (blisko 70% respondentów nie potrafiło jednak wskazać, na jakie zawody jest lokalnie/regionalnie zapotrzebowanie) oraz fakt, iż po wybranej szkole będą mogli iść na studia (46,90%). Jak w wielu opracowaniach wskazują badacze, wybór liceum i dalej studiów to swoista odpowiedź na trudne czasy, to rodzaj przeczekania i danie sobie szansy na odroczenie decyzji o życiu zawodowym (Piorunek 2004, 2008; Brzezińska, Rękosiewicz i Piotrowski 2016). Blisko co piąty ankietowany wybrał daną szkołę, bo jest „fajna” lub z uwagi na fakt, iż znajduje się blisko jego miejsca zamieszkania. Ponad połowa respondentów nie potrafi też powiedzieć, którą z lokalnych szkół zawodowych, technicznych i liceów ogólnokształcących uważają za najlepszą.

Lokalny rynek pracy w kontekście wyborów edukacyjnych młodzieży

Gimnazjaliści dokonali wyboru na zasadzie „chybił-trafił” – jak zadeklarowali – bez znajomości potrzeb lokalnego i regionalnego (nie mówiąc o regionalnym, ogólnopolskim) rynku pracy, swoich predyspozycji i zainteresowań zawodowych. Co obnaża po raz kolejny słabą kondycję doradztwa zawodowego – pierwszy jego moduł dotyczy bowiem poznawania siebie, II lokalnej/regionalnej oferty edukacyjnej oraz specyfiki lokalnego/regionalnego rynku pracy, III związany jest z motywowaniem do osiągnięcia zaprojektowanych celów edukacyjno-zawodowych.

Wykaz branż zidentyfikowanych jako branże o największym potencjale

rozwojowym i/lub branż strategicznych dla województwa wielkopolskiego oraz barometr zawodów i specjalności wskazuje na poziomie regionu 44 zawody deficytowe. Wśród nich przeważającą grupę stanowią te zawody, których podjęcie wiąże się z wymogiem posiadania wykształcenia zawodowego (24 zawody). Zawody wskazane jako deficytowe dla powiatu gnieźnieńskiego i szerzej dla regionu to m.in: administratorzy systemów komputerowych; analitycy, testerzy i operatorzy systemów teleinformatycznych; betoniarze i zbrojarze; blacharze samochodowi; cieśle i stolarze budowlani; dekarze i blacharze budowlani; doradcy finansowi i inwestycyjni; elektromechanicy i elektrycy; fryzjerzy; graficy komputerowi; hydraulicy; inżynierowie mechaniczni; kelnerzy i barmani; kierowcy ciągnika siodłowego; krawcy i pracownicy produkcji odzieży; kucharze; lakiernicy samochodowi; malarze budowlani; mechanicy maszyn i urządzeń; mechanicy pojazdów samochodowych; monterzy instalacji budowlanych; murarze; nauczyciele praktycznej nauki zawodu; nauczyciele przedmiotów zawodowych; obuwnicy; opiekunowie osoby starszej lub niepełnosprawnej; pielęgniarki; pomoce kuchenne; posadzkarze; pracownicy ds. rachunkowości i księgowości; robotnicy budowlani; robotnicy obróbki drewna i stolarze; rolnicy i hodowcy; samodzielni księgowi; spawacze metodą MIG/MAG; spawacze metodą TIG; specjaliści automatyki i robotyki; specjaliści ds. organizacji produkcji; szefowie kuchni; tapicerzy; technicy elektrycy; technicy mechaniczni; tynkarze. Zdecydowana większość zawodów wskazanych jako deficytowe to zawody, do których przygotowują zasadnicze szkoły zawodowe (od roku szkolnego 2017/2018 szkoły branżowe I i II stopnia) i technika.

Lokalni pracodawcy deklarują, iż najczęściej poszukiwanymi przez nich pracownikami są absolwenci techników (100,00%) dalej zasadniczych szkół zawodowych (60,00%) i politechnik (40,00%), aż 80,00% pracodawców deklaruje, iż przy dużej aktywności w poszukiwaniu pracownika (pracodawcy, na co wskazują wyniki prezentowanego projektu badawczego poszukują pracownika wielotorowo – internetowe ogłoszenia wraz z ogłoszeniami w lokalnej prasie i mediach, nabory wewnętrzne, współpraca z urzędem pracy, agencjami pośrednictwa pracy i samymi szkołami) ma bardzo duże problemy ze znalezieniem pracownika, odpowiadającego profilem zawodowym potrzebom firmy. Absolwenci często literalnie wpisują się w profil poszukiwanego pracownika, jednak w sferze kompetencji nie spełniają oczekiwań pracodawców. Powodów tego stanu rzeczy lokalni pracodawcy upatrują przede wszystkim w niedofinansowaniu szkolnictwa zawodowego, co skutkuje przestarzałymi technologiami kształcenia, oderwaniu kształcenia od rynku pracy (warsztaty szkolne wyposażone inaczej niż zakłady pracy, nienadążającymi za nowoczesnymi technologiami kształcenia nauczycielami praktycznej na-

uki zawodu itp.).

Zdeprecjonowane oblicze szkolnictwa zawodowego

Obok problemów finansowych, do głównych problemów szkolnictwa zawodowego (Osiecka-Chojnacka 2007) zaliczyć należy niedostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy (w Gnieźnie można uczyć się w ponad 60 zawodach, jak wspomniano powyżej oferta jest szeroka, ale absolwent nie wpisuje się w profil kompetencji poszukiwanych przez pracodawcę). Kolejnym problemem jest brak nowoczesnych programów nauczania (jest to trudne w warunkach tak dynamicznie zmieniającego się zaplecza technologicznego), innym obszarem zdefiniowanym jako problemowy jest niska jakość kształcenia zawodowego (potwierdzają ją wyniki egzaminów zamieszczanych przez Okręgowe Komisje Egzaminacyjne i sami pracodawcy, poza tym szkoła zawodowa jest szkołą negatywnego wyboru – na którą decydują się słabsi uczniowie, uczniowie z porażką edukacyjną lub rekrutacyjną w swojej edukacyjnej biografii). Ponadto, zdeprecjonowane oblicze szkolnictwa zawodowego powoduje, iż nie cieszy się ono popularnością wśród młodzieży, wybór szkoły zawodowej to wybór negatywny (spowodowany porażką w procesie rekrutacji związanej z wyborem np. liceum czy technikum), często poprzedzony wcześniejszymi niepowodzeniami szkolnymi. Gimnazjaliści zostali zapytani z jakich powodów na kolejny etap edukacji wybierają szkołę zawodową, technikum lub liceum ogólnokształcące. Najwięcej pejoratywnych skojarzeń zebrała zasadnicza szkoła zawodowa: respondenci uznali, iż to szkoła dla mało ambitnych, że po szkole zawodowej nie ma się pracy albo pracuje się za „marne grosze”. Znalazło się tylko kilka pozytywnych głosów związanych z faktem, iż wyposaża ona w konkretny zawód i od razu można zacząć pracę. Szkoła zawodowa natomiast, na co uwagę zwraca S. Kwiatkowski, to szkoła trudna – jej uczeń oprócz wiedzy teoretycznej, deklaratywnej zdobywa także wiedzę praktyczną (por.: Kwiatkowski 2001). Asocjacje na temat szkół technicznych są bardziej pozytywne. Technika kojarzą się gimnazjalistom z faktem, iż po ich ukończeniu zdobędą zarówno zawód, jak i maturę; młodzież zaznacza: „możemy, ale nie musimy iść na studia, bo mamy już wykształcenie zawodowe”, „można zdawać maturę i ma się tytuł technika”, (technikum) „jest dobre kiedy chcesz mieć i zawód i wyższe wykształcenie”, „mogę studiować i jestem ukierunkowany na dany zawód”.

Rynek pracy powiatu gnieźnieńskiego, co wskazano powyżej, to rynek wykazujący się deficytem w zakresie specjalistów z branż, do których przygotowuje szkolnictwo zawodowe i techniczne. Badanie lokalnych pracodawców ujawnia, iż 100,00% z nich określa, że ma trudność (80,00%) i bardzo dużą trudność (20,00%) ze znalezieniem pracownika o odpowiednich kwalifika-

cjach. Oferta edukacyjna szkół ponadgimnazjalnych niezmiennie od kilku lat nie jest adekwatna (choć jest bardzo bogata) do potrzeb kadrowych pracodawców, analiza oferty edukacyjnej szkół pozwala stwierdzić, iż w powiecie można się kształcić w blisko 60 zawodach, wśród których zidentyfikowano wszystkie wskazane powyżej jako deficytowe. Wnioski płynące z badań pracodawców wskazują jednak, iż często zawód mieści się w kategorii zawodu deficytowego (np. spawacz, monter automatyki) (literalnie – z nazwy) jednakże przestarzałe technologie kształcenia powodują, iż absolwent nie wpisuje się w profil poszukiwanego do pracy kandydata. Ponadto, pracodawcy w swojej pracy wykorzystują najnowsze technologie, których, jak deklarują w badaniach dyrektorzy szkół, na próżno szukać w ich placówkach edukacyjnych. Także nauczyciele praktycznej nauki zawodu, w związku z powyższym, są niekompetentni w zakresie nowoczesnych technologii. Ogromnym problemem jest w ogóle pozyskanie nauczycieli praktycznej nauki zawodu. Niedofinansowane szkolnictwo zawodowe skutkuje obniżeniem jakości kształcenia. 80,00% ankietowanych pracodawców stwierdziło, iż można wprawdzie znaleźć pracownika, ale trudno o pracownika z odpowiednim wykształceniem i kwalifikacjami, a sytuację poprawiłyby, jak deklarują: wdrożenie właściwego systemu kształcenia uwzględniającego potrzeby rynku, program staży i praktyk, poprawiający kompetencje przyszłego absolwenta, program dodatkowych szkoleń, wyposażenie pracowni szkolnych w sprzęt analogiczny do sprzętu pracodawców, targi pracy, wykłady w szkołach, zwiększenie znaczenia i unowocześnienie kształcenia zawodowego – w szkołach powinien znajdować się sprzęt, na którym pracuje się w danym zakładzie pracy, tak by absolwent był w pełni przygotowany do pracy zaraz po zakończeniu edukacji i odbyciu staży/praktyk. Żaden z pracodawców nie określił, iż nie ma żadnych trudności w znalezieniu pracownika.

W badanych przedsiębiorstwach największy odsetek zatrudnionych stanowią pracownicy z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz średnim zawodowym. Takie wyniki oznaczają, że większe szanse na zatrudnienie na lokalnym rynku w powiecie gnieźnieńskim mają przede wszystkim osoby posiadające określone kwalifikacje zawodowe i kompetencje zawodowe. Oczywiście absolwenci mogą migrować w celu poszukiwania zatrudnienia do innych miast, w tym jednak miejscu przypomnę, iż respondenci tworzący grupę badawczą nie deklarują chęci migracji.

Podsumowanie

Wybory edukacyjne, a w konsekwencji zawodowe młodzieży gimnazjalnej z relacjonowanej grupy zdają się być osadzone w strategii stochastycznej oraz asekuracyjnej. Młodzi ludzie zdają się w kwestii planowania przyszło-

ści edukacyjno-zawodowej polegać na opinii innych i aktualnych trendach, nie wpisujących się w obraz potrzeb lokalnego rynku pracy, przez co optymalizacja trendów choćby w lokalnym wymiarze staje się wyzwaniem. Młodzież gimnazjalna częściej decyduje się na kontynuowanie nauki w liceach ogólnokształcących niż w szkołach uczących zawodu. Jest to prawdopodobnie wynikiem zdeprecjonowanego oblicza szkolnictwa zawodowego. Szkolnictwa, którego w opiniach respondentów należy unikać. Sytuacji nie sprzyja także mało widoczna działalność doradców zawodowych. Tworzy się zatem niejako zamknięty krąg: negatywnie kojarząca się szkoła zawodowa – wybory edukacyjno-zawodowe koncentrujące się wokół liceów ogólnokształcących. W tym wszystkim należy uwzględnić jeszcze lokalnych pracodawców, permanentnie poszukujących rąk do pracy (w zawodach, do których przygotowuje szkolnictwo zawodowe). Sytuacja powiatu nie jest sytuacją odosobnioną, wpisuje się w sytuację ogólnopolską, co przedstawia np. raport *Niedobór talentów*, czyli cykliczne badanie ManpowerGroup, którego celem jest określenie skali problemu, z jakim spotykają się pracodawcy poszukujący pracowników do swoich organizacji. W corocznej ankiecie, która przeprowadzana jest przez ManpowerGroup od 2006 r. na świecie i od 2008 r. w Polsce – bierze udział ok. 40 tys. respondentów z ponad 40 krajów, w tym 750 z Polski. Respondentami uczyniono osoby odpowiedzialne za politykę personalną w małych, średnich i dużych firmach prywatnych i instytucjach państwowych. W Polsce 45% pracodawców deklaruje trudności w pozyskaniu pracowników. To najwyższy wynik od ostatnich 6 lat. W zestawieniu globalnym, obejmującym 43 państwa na całym świecie, nasz kraj znalazł się w pierwszej połowie, prześcigając jednocześnie średnią globalną. Na szczycie grup zawodowych obarczonych największym niedoborem talentów uplasowali się wykwalifikowani pracownicy fizyczni, inżynierowie oraz kierowcy. Niezmiennie od kilku kolejnych lat grupą zawodową, której przedstawicieli znaleźć jest najtrudniej są wykwalifikowani pracownicy fizyczni. Do puli tej należą m.in. mechanicy, elektrycy, spawacze, monterzy, operatorzy wózków widłowych, murarze, drukarze, stolarze czy tokarze. Na drugim miejscu znaleźli się kierowcy, a zaraz za nimi inżynierowie, którzy zamykają pierwszą trójkę. Poważnym wyzwaniem dla systemu edukacji jest zatem zreformowanie szkolnictwa zawodowego (czego będziemy w najbliższym czasie świadkami), tak by stało się dla uczniów stojących przed wyborem szkoły atrakcyjne. Aby jego absolwent był przygotowany (wiedza, umiejętności, kompetencje społeczne) do pracy w środowisku najnowszych technologii, inną istotną kwestią stać się winno przywrócenie wysokiej rangi szkolnictwu zawodowemu (od roku szkolnego 2017/2018 branżowemu).

Literatura

- BAUMAN Z. (2002), *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- BAUMAN Z. (2000), *Razem osobno*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- BAUMAN Z. (2005), *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- BECK U. (2002), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- BRZEZIŃSKA A., RĘKOSIEWICZ M., PIOTROWSKI K. (2016), *Plany edukacyjne i zawodowe uczniów ostatnich klas ponadgimnazjalnych a wymiary rozwoju ich tożsamości*, „Edukacja”, 1(136), s. 74-88.
- GIDDENS A. (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa.
- KOZIELSKA J. (2016), *Planowanie przyszłości edukacyjno-zawodowej przez młodzież gimnazjalną w kontekście aktualnych potrzeb rynku pracy*, „Społeczeństwo i Edukacja”, 21(2).
- KOZIELSKA J. (2014), *Poakcesyjne migracje zarobkowe. Kontekst teoretyczno-empiryczny. Wsparcie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- KRZYCHAŁA S. (2007), *Projekt życia. Młodzież w perspektywie badań rekonstrukcyjnych*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- KWIATKOWSKI S. M. (2001) *Edukacja zawodowa wobec rynku pracy i integracji europejskiej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- MŁODZI na rynku pracy. Pod lupą; ManpowerGroup, 2014, http://efl.pl/wpcontent/uploads/2016/08/EFL_MLODZI_PRACA_RAPORT_www.pdf [data dostępu: 12.12.2016].
- OSIECKA-CHOJNACKA J. (2007), *Szkolnictwo zawodowe wobec problemów rynku pracy*, „Infos”, nr 16/2007, Biuro Analiz Sejmowych.
- PIORUNEK M., (RED) (2004a), *Młodzież w świecie współczesnym. Z badań orientacji biograficznych młodych okresu transformacji*, Wydawnictwo „Rys”, Poznań.
- PIORUNEK M. (2004b), *Projektowanie przyszłości edukacyjno-zawodowej w okresie adolescencji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

PIORUNEK M. (2008a), *Edukacja i praca w cyklu życia człowieka*, [w:] red. E. Gawęł-Luty, J. Kojkoł, *Edukacja wobec tożsamości społecznej*. Wydawnictwo HARMONIA, Gdańsk.

PIORUNEK M. (2008b), *Edukacja i praca jako komponenty tożsamości człowieka w przestrzeni postnowoczesności*, [w:] J. Modrzewski, M. J. Śmiałek, K. Wojnowski, *Relacje podmiotów w lokalnej przestrzeni edukacyjnej (Inspiracje)*, UAM – Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, Kalisz-Poznań.

SOLARCZYK-AMBROZIK E. (2004), *Kształcenie ustawiczne w perspektywie globalnej i lokalnej Między wymogami rynku a indywidualnymi strategiami edukacyjnymi*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

SZABAN J. (2013), *Rynek pracy w Polsce i Unii Europejskiej*, Difin, Kraków.

Joanna Kozielska

EDUCATIONAL AND VOCATIONAL CHOICES OF JUNIOR HIGH SCHOOL YOUTH IN THE CONTEXT OF THE ACTUAL LABOUR MARKET NEEDS. A REPORT FROM RESEARCH

Keywords: planning educational and vocational future, vocational counselling, labour market, youth, vocational education.

The text illustrates selected conclusions from a four-module research project conducted in one of Wielkopolska counties, i.e. Gniezno county. The main aim of the article is to present educational and vocational choices of junior high school youth in the context of the situation on the local labour market. The authors reveal weaknesses in vocational counselling and in the condition of vocational education. Attention was also paid to the depreciated in the eyes of society vocational education (since the school year 2017/2018 industry education). Considering labour market realities in counties, such education seems to be a rational choice, not closing the path to universities. Problems of vocational education and discussions over it constitute an additional element of the paper. The topic taken up in this text falls within the scope of social sciences, pedagogy.

Joanna Kozielska

**WYBORY EDUKACYJNO-ZAWODOWE MŁODZIEŻY
GIMNAZJALNEJ W KONTEKŚCIE AKTUALNYCH POTRZEB
RYNKU PRACY. RAPORT Z BADAŃ**

Słowa kluczowe: planowanie przyszłości edukacyjno-zawodowej, doradztwo zawodowe, rynek pracy, młodzież, szkolnictwo zawodowe.

Tekst jest ilustracją wybranych wniosków płynących z czteromodułowego projektu badawczego przeprowadzonego w jednym z wielkopolskich powiatów (powiat gnieźnieński). Głównym celem artykułu jest przedstawienie wyborów edukacyjno-zawodowych młodzieży gimnazjalnej w kontekście sytuacji na lokalnym rynku pracy. W tym kontekście ujawniono słabości w zakresie doradztwa zawodowego i kondycji szkolnictwa zawodowego. Zwrócono również uwagę na zdeprecjonowane w oczach społeczności szkolnictwa zawodowe (od roku szkolnego 2017/2018 branżowe), które w realiach powiatowego rynku pracy zdaje się być racjonalnym wyborem edukacyjnym, niepowodującym zamknięcia drogi na wyższe uczelnie. Problemy szkolnictwa zawodowego i dyskusje na jego temat uczyniono dodatkowym elementem publikacji. Podejmowana w tekście problematyka dotyczy nauk społecznych, pedagogiki.

Ludmila Sokuryanska*
Svitlana Shchudlo**

YOUTH OF THE UKRAINIAN BORDERLAND IN THE TRANSITION TO THE KNOWLEDGE SOCIETY: VALUES, EDUCATIONAL PLANS, VISIONS OF LIFE SUCCESS

Introduction

The educational boom that swept the post-socialist and post-Soviet countries in the first 15 years of the new millennium was caused both by global and local factors. There were objective and subjective reasons for it that lead to both positive and negative consequences. Among the global factors, the authors concentrate primarily on the transition to the knowledge society, in the context of which the social and individual need for cultural and, in particular, educational capital is actualized, and professional knowledge and competence become the most important condition for the self-realization of the individual. In order to meet the challenges of the knowledge society, modern man must constantly replenish his baggage of knowledge by appealing to the system of continuous education. The objective social need for a high level of personal education in the transition to the knowledge society is determined by the high technical and technological level of modern industry and other spheres of social activity, their computerization and 'digitization'.

In these conditions, young people's striving for education is fairly rational. Today, higher education is very popular. As the results of the survey performed for this study show, more than 70% of secondary school graduates in Ukraine plan to enter university, and they have realistic chances of realizing their plans: from 1991 to 2008, the number of universities in Ukraine increased by more than twice from 149 to 353. But in recent years their

***Ludmila Sokuryanska** – Ph. D. in sociology, Full Professor, V. N. Karazin Kharkiv National University; research interests: the sociology of youth, sociology of education, axiology; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4097-9520>; e-mail: sokuryanska@karazin.ua

****Svitlana Shchudlo** – Ph. D. in sociology, Full Professor, Drohobych Ivan Franko State Pedagogical University, Ukraine; scientific interests: the sociology of youth and education, quality of education; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5038-5290>; e-mail: svitlana.shchudlo@gmail.com

number has been gradually decreasing, and there were 325 Universities in 2014 (Shchudlo 2014, p. 66).

The problematic issue is the contradiction between the need of Ukrainian society for truly educated citizens, able to help society overcome the actual crisis, and the real capabilities of educated youth to use their educational potential for the benefit of their country. In this publication, the authors attempt to determine the ways of solving this problem by analyzing the factors that define it. For this purpose, the authors focus both on theoretical approaches to solving this problem, and on those empirical data that allow revealing how this problem manifests itself in Ukrainian society compared to its neighbors – Poland and Hungary.

Theoretical and empirical research background

The results of studying life problems of Central and Eastern European teenage youth, which are presented in this publication, rely on certain theoretical background. The analysis is built on three modern sociological discourses: educational, values and adolescents.

Based on the first discourse, the authors focused on the concept of ‘knowledge society’. P. Drucker, whose name is associated with the scientific use of the term ‘knowledge society’, emphasizes the sociocultural role of knowledge and sees it as a strategic resource for the creation of a new society (Drucker 1993).

The choice of the second theoretical focus resulted from one of the objectives of the study: to discover the place of education in the value hierarchy among schoolchildren in the Central and Eastern European borderlands.

It needs to be emphasized that value orientations of youth, including adolescents, have long been the focus of sociological attention (Golovakha 1988). Numerous theoretical and empirical studies testify to the fact that value preferences of the younger generation, which are frequently perceived as peripheral and subcultural ones, have in the last decades dominated in society, predetermining the behavior of its members. Among others, Karl Mannheim, Jose Ortega y Gasset, the contemporary American sociologist Ronald F. Inglehart, authors of this article, and many other scientists wrote about this (see, for example: (Inglehart 1971; Inglehart 1990)). Thus, a kind of ‘future leap’ is made in this article by studying value orientations of youth.

In the article, the authors attempt to answer the question about a certain European value unity (and, for Ukraine, rapprochement), at least on the level of youth’s value consciousness in the circumstances of close proximity to representatives of another culture, and, therefore,

a different value system.

The authors emphasize that they analyzed value orientations of the borderland youth, following Rokeach's well-known value typology (developed later by Scheler) (Scheler 1931). According to this typology, values can be divided into terminal, which are values-goals, and instrumental, which are values-means. At the same time, the authors consider values to be the concepts of individual (or social group) life preferences reflecting the ability to comprehend the surrounding reality, to form attitudes towards it, as well as create emotional (affective) conditions and volitional intentions. All the aspects mentioned above become the main motivators of the behavior and activity of different social subjects (Sokuryanska 2006, p. 117).

Finally, the third theoretical focus of this research is related to the phenomenon of adolescence. The discovery of this phenomenon is attributed to the American psychologist Granville Stanley Hall (Hall 1904). According to the scientist's point of view, the adolescent period is accompanied by the spiritual restructuring of the emerging (socializing) personality (Inglehart 1997, pp. 71-72). The authors believe that restructuring manifests itself not only in the internalization of cultural norms and values that dominate on the macro- and micro-social levels, but also in the introduction of new axiophenomena into society, which is especially characteristic of modern, so rapidly changing societies. The environment of adolescents, the social context in which they live play an important role in this process. In this regard, the authors emphasize that many researchers, for example, K. Griffin, pay particular attention to the formation of the context of adolescence. According to Griffin, it is a basic phenomenon both in designing youth identity and in constructing 'youth, including adolescence, as a social problem' (Griffin 1999). Adolescence is particularly important for this research, because it is in its course that authors nest their attempt to determine how the socio-cultural context of the borderland influences the formation of adolescents' personality, their value world, including the attitude toward education. It should be noted in this context that the borderland as a space of intensive interaction between cultures and peoples is studied quite actively by representatives of the humanities and various social sciences (see: Inglehart 2003; Inglehart 2004; Inglehart 2012). Attention is paid in particular to the processes of cultural transmission in the conditions of this space and their influence on the formation of a value-based, ambivalent personality.

The empirical basis of this article are the results of the international sociological project entitled 'Youth at the frontiers of Central and Eastern Europe'. The authors of this article were responsible for coordinating the project in the territory of Ukraine. This survey is the second stage of the

project conducted among schoolchildren of the borderland regions of Central and Eastern Europe (the first phase was carried out in 2013 in two young Ukrainian-Polish borderland cities Przemyśl and Drohobych). The survey was conducted between May and June 2015 in the form of questionnaires among graduates of urban and rural secondary schools. The instrumentation of the 2013 phase (the author of the idea is dr. P. Długosz, Rzeszów University, Poland) was adopted as the basis and was supplemented with questions that were of scientific interest to the new project coordinators from Poland, Ukraine, and Hungary.

The goal of the empirical analysis in this study was to explicate the similarities and differences between life plans (particularly educational plans) and value orientations of Ukrainian, Polish, and Hungarian youth. The hypothesis of this paper was that there is a connection between residing in some Ukrainian borderland regions (Western and Eastern) and the shift in value consciousness to the value patterns typical of the neighboring countries. Thus, in the western borderland of Ukraine, adolescents are influenced by European values, which is important for realizing euro-integration aspirations of Ukrainian society, while, in the Eastern region, teenagers are influenced by the people who are nostalgic for the Soviet value system.

The survey was carried out with the use of the auditorium questionnaire technique. The sample was of the quota character. In this case, the authors attempted to maintain the quotas regarding the school time and place of residence. The research was conducted on the following number of youth: Kharkiv – 428 pers., Drohobych – 392 pers., Uzhhorod – 400 pers., Przemyśl – 413 pers., Rzeszów – 294 pers., Zielona Góra – 336 pers., Nyiregyhaza – 359 persons. Surveys at the borderlands were conducted by sociologists from Rzeszów and Zielona Góra Universities (Poland), Kharkiv, Drohobych and Uzhhorod Universities (Ukraine), the University of Debrecen (Hungary). The research coordinators were: in Kharkiv – prof. L. Sokuryanska, in Drohobych – prof. S. Shchudlo, in Uzhhorod – dr. N. Varha, in Rzeszów – dr. N. Kotarski, Przemyśl – dr. P. Długosz, in Zielona Góra – dr. A. Urbaniak, in Nyiregyhaza – dr. K. Kovach (see more: Długosz 2016).

Education in the hierarchy of adolescents' values

To answer the question about the reasons for the educational boom typical for many European countries, including the post-Soviet countries, the authors analyzed the place of education in the hierarchy of terminal values among school graduates of the Central and Eastern European borderlands. The terminal values of schoolchildren were examined through the prism of students' answers to the questions about their life plans. The questionnaire

required that pupils determine the degree of importance of a number of values on a four-point scale (Very Important – Important – Slightly Important – Not Important). Table 1 shows the share of respondents who chose the answer “Very Important” (see Table 1).

Table 1

Terminal values among schoolchildren (the table shows the share of respondents who chose “Very Important”, %)

	Kharkiv (Uk)	Uzhhorod (Uk)	Drohobych (Uk)	Zielona Góra (PL)	Rzeszów (PL)	Przemysł (PL)	Nyíregyháza (Hg)
	N=428	N=400	N=392	N=336	N=294	N=413	N=336
Completing higher education	65.1	59.0	60.5	35.3	26.2	38.4	61.1
A happy family	83.5	78.2	83.2	73.6	68.7	68.3	83.8
Creating their own business	33.9	30.1	21.4	15.7	9.5	12.2	21.6
Fun and entertainment	29.4	24.5	17.9	23.1	23.1	17.5	18.4
Development of their abilities, self-realization	65.0	49.7	60.7	52.3	43.9	38.5	60.9
Quiet life, no worries, no trouble	44.7	49.7	43.9	38.0	44.2	32.3	44.3
Accumulation of wealth, high income	32.1	28.7	19.1	40.7	34.4	35.9	19.3
Gaining respect among people	47.7	49.7	44.1	42.0	46.6	44.3	44.7
Interesting, creative work	53.8	42.8	45.2	64.4	74.5	62.9	45.4
Living in accordance with religious beliefs	14.1	26.9	32.2	13.2	24.1	23.1	32.6
Personal freedom, independence in judgments and actions	51.2	48.8	55.1	45.0	37.8	44.7	55.7
Helping other people	35.8	40.8	40.1	27.2	23.1	24.1	40.4
Friends	69.0	64.0	62.8	55.6	47.6	49.6	63.4
Achievement of a high position in society	36.5	35.7	27.3	30.1	32.0	26.9	27.5
Holding power	19.7	17.0	8.7	7.5	12.6	7.3	8.7

Source: own work.

The analysis starts with the discussion of the hierarchy of terminal values among the interviewed adolescents. To begin with, a comparative analysis of the information presented in Table 1 reveals the differences (sometimes very significant) between the value orientations of Ukrainian, on the one hand, Polish and Hungarian schoolchildren, on the other hand. Obviously, there are some differences in the axiodiscourse of schoolchildren from Kharkiv, Drohobych and Uzhhorod, urban and rural youth. The differences manifest themselves in a greater importance of such values as *interesting, creative work and wealth, high income* for the graduates of Kharkiv school. Unlike the pupils from the Kharkiv region, the students from Drohobych and Uzhhorod are more oriented on the *realization of religious commandments and helping other people*. Nevertheless, the data obtained testify to the fact that there is no categorical, insurmountable value divide in Ukrainian society (at least, in the youth environment), which some Ukrainian and foreign politicians like to point out. This gives hope for the possibility of a value consensus in the country.

Comparing value preferences of Ukrainian, Polish and Hungarian schoolchildren, the authors were again convinced that such values as the *family* (whatever scientists say, in particular, sociologists, about its crisis, transformation, etc.) have an enduring significance, including the level of youth consciousness. At the same time, Polish schoolchildren also appreciate *interesting, creative work* (for Rzeszów schoolchildren, it is even slightly more important than the family). The family ranked first in all respondent groups, except for the schoolchildren from Rzeszów: in the hierarchy of value orientations, the family occupies the 2nd position. In all the three countries, friends were among the leading three values (2nd-3rd place). This is not surprising, because friends and communication with them has always been one of the most important values of youth consciousness. Disturbed only by the fact that today (as evidenced by numerous studies, including those conducted by the authors) virtual communication increasingly displaces the real one. This, in the authors' opinion, may have a significant (unfortunately, negative) impact on the socialization of adolescent youth (The authors plan to analyze this situation in future publications.).

The next stage of the article is the analysis of the hierarchy of value orientations among adolescent youth in the border regions of Central and Eastern Europe.

Studying the differences in the axiodiscourse of the surveyed adolescents, the authors focused on such values as *completing higher education* (this value is more significant for Ukrainian and Hungarian schoolchildren – 3rd-4th positions; the schoolchildren interviewed in Przemyśl and Zielona

Góra placed it on the 9th, and in Rzeszów on the 10th position) and *interesting, creative work* (in Poland, the importance of this value is the highest: 1st-2nd rank positions); in Ukraine, slightly lower: Kharkiv – 5th, Drohobych – 6th, Uzhhorod – 8th rank positions.

How can the discovered discrepancies in the value consciousness among schoolchildren in these three European countries, in particular in their relation to the value of higher education, be explained? It seems that the higher importance of tertiary education among Ukrainian schoolchildren can be explained with several reasons, connected primarily with the socioeconomic and political situation in Ukraine. Higher education is valued there. According to the study, 89.3% of Kharkiv schoolchildren planned to enter university; in Drohobych, 82.1%; and, in Uzhhorod, 80.2%.

From the authors' point of view, there are five reasons explaining aspirations of Ukrainian schoolchildren to continue their education at university.

Firstly, there is the prolonged economic crisis that caused significant changes in the labor market. It does not allow school graduates and their parents to hope that they will be able to find employment after completing only secondary education. Obviously, finding a job may be difficult even after having completed higher education, but entering university postpones employment decisions for 5-6 years. Additionally, students receive scholarships (albeit very small and barely covering pocket expenses, a scholarship is a kind of material help to the family). Many parents treat studies as a wait-out period in their children's life: they think that the child will be busy with academic work for 5-6 years, will receive a scholarship if he/she is a good student, and there is a chance that in the meantime the labour market will change, so their child will find a good job after graduation.

Secondly, as evidenced by the results of numerous studies conducted by the authors among Ukrainian students (Sokuryanska 2006; Arbenina 2012), a high importance of education is due to the aspirations of possible students and, most importantly, of their parents (especially those with a low educational level) to improve their children's social status.

Thirdly, in the context of military operations in Ukraine, the significance of the postponement of military service for university students, being far from the military conflict zone, should not be overlooked as another reason.

Fourthly, according to the previous research conducted by the authors, some school graduates (however, not a very large share) are aware that contemporary employers take into account, first of all, the job seeker's knowledge and professional competence, which one can gain primarily at university.

Another reason may be the fact that for some schoolchildren higher education is the most important terminal value (self-worth), through which

they will be able to self-fulfill. It is not incidental that such a postmodernist value as *the development of one's abilities, self-realization* ranks so high in the hierarchy of values among Ukrainian schoolchildren: it occupies the 3rd place in Drohobych, 4th in Kharkiv, and 5th-7th in Uzhhorod. It should be noted that this value (self-realization) is fairly important for Polish pupils, however, they seem to think about self-realization not only and not so much through higher education, as through other factors.

The next stage of the article is the analysis of the instrumental values among the interviewed schoolchildren, i.e. means-values, with the help of which, in particular, terminal values (goal-values) are realized.

For this analysis, the authors used respondents' answers to the question about the factors of successful employment after graduation, which may be considered as factors of professional and, more broadly, life success. In this context, the authors noted that schoolchildren from the three involved countries, expressing their attitude towards certain judgments about their own lives, first of all mentioned their desire to achieve life success. At the same time, they unanimously expressed the opinion that hard work leads to achieving all they want and that they do not need help from outside to succeed. The survey required that pupils evaluate the significance of employment after graduation for each of the listed factors on a four-point scale. Table 3 includes only the answers of those respondents who chose the option "certainly yes", i.e. they entirely agreed with the significance of a particular factor.

Table 2

The opinion of schoolchildren on the factors of successful employment after graduation
(the table includes the answers “certainly yes”)

	Charków (Uk)	Użhorod (Uk)	Drohobycz (Uk)	Zielona Góra (PL)	Rzeszów (PL)	Przemysł (PL)	Nyiregyháza (Wng)
Knowing people, being favoured by parents, relatives, friends	31.2	27.3	18.2	49.3	49.0	52.6	48.7
High level of professional knowledge, skills, and abilities	61.3	46.2	66.0	42.2	42.5	46.4	51.5
University diploma	49.8	45.4	49.2	66.7	31.3	36.6	43.7
Initiative and entrepreneurship	49.5	32.2	32.9	23.9	11.2	21.6	26.7
Parents' material condition	25.4	28.2	13.7	19.2	18.7	17.1	15.3
Chosen profession	48.0	39.7	37.6	32.3	28.2	25.8	27.0
Diligence, hard work	57.3	49.6	54.3	36.1	28.9	27.5	46.2
Place of residence	20.7	23.4	15.4	22.2	13.6	25.7	20.1
Being tricky, cleverness	34.0	27.9	27.6	16.7	14.3	14.3	36.5
Lucky coincidence, luck	25.0	29.3	17.4	17.1	8.8	13.7	27.3
Social origin	13.2	20.2	10.1	10.6	5.1	10.0	21.2
Appearance, attractiveness	22.7	22.9	12.7	17.3	13.6	10.7	48.2
Political views	10.4	9.0	4.9	3.9	5.1	4.9	13.6
The prestige of the school that they had finished	29.5	27.1	19.5	17.1	18.7	17.5	26.2
Knowledge of foreign languages	56.5	50.9	49.5	59.1	55.1	56.9	71.6

Source: own work.

Analyzing the data, presented in Table 2, the authors, like in the case of terminal values, discovered similarities and differences between value preferences of Ukrainian schoolchildren and the axiodiscourse of schoolchildren in Poland and Hungary. In the case of Kharkiv and Drohobych schoolchildren, the value of *the high level of professional knowledge and skills* ranked first (in Uzhhorod this value takes 3rd position), *diligence* second (in Drohobych,

Kharkiv and Uzhorod), and *knowledge of foreign languages* third (in Drohobych and Kharkiv) in the hierarchy of factors of successful employment. In the case of Polish and Hungarian schoolchildren, the most important are: *the knowledge of a foreign language* (it ranked first in both countries), *knowing people, being favored by relatives, friends* (2nd place in Poland, the 3rd in Hungary), *a high level of professional knowledge and skills* (3rd place in Poland and 2nd place in Hungary). The greatest discrepancies in the estimates of the factors of successful employment (instrumental values) between Ukrainian schoolchildren, on the one hand, and Polish and Hungarian, on the other hand, were found in relation to the value of *knowing people, being favored by parents, relatives*. Polish and Hungarian schoolchildren attach more importance to this value than Ukrainian schoolchildren.

Some differences between groups were noticed in the case of such values as *initiative and entrepreneurship*. In this case, the situation is reversed: a higher level of orientation on this instrumental value is characteristic for Ukrainian schoolchildren. When it comes to *appearance, attractiveness*, schoolchildren from Przemyśl and Drohobych and most Hungarian schoolchildren appreciate this as a factor of life success most frequently. The only instrumental value, about which all schoolchildren are unanimous are political views (this value ranked 15th, last, in all countries). The authors hope that the respondents will hold this belief through their whole life.

Thus, the high importance of higher education for the schoolchildren interviewed in Ukraine was confirmed in their attitude towards instrumental values, in particular, in the high appreciation of professional knowledge and skills as the most important factor of professional and overall life success.

The attitude of the surveyed adolescents towards education, primarily tertiary education, as the most important terminal value was reflected in their life plans (Table 3).

Table 3

Pupils' plans after graduation (the table shows the share of respondents who chose "very important", %)

	Kharkiv (Uk)	Uzhhorod (Uk)	Drohobych (Uk)	Zielona Góra (PL)	Rzeszów (PL)	Przemysł (PL)	Nyiregyhaza (Hg)
Continue education	70.3	74.9	62.0	43.7	32.5	48.0	63.2
Will work	2.7	2.1	10.7	15.7	28.3	14.0	10.0
Will work and study at the same time	24.6	19.5	19.7	33.5	25.4	27.5	20.9
Will stay at home	2.4	3.3	4.1	0.4	0	1.3	0.6
Undecided yet	0	0.3	3.6	6.7	13.4	9.2	5.3

Source: own work.

As it can be noticed, the orientation of Ukrainian and Hungarian teenagers on continuing education after graduation is much higher than that of their Polish peers. When it comes to the decision to go to work after school, the situation is reversed: this desire was expressed primarily by Polish schoolchildren. A possible explanation for this may be the fact that, according to the data, a significant proportion of Polish teenagers (38%) were employed on the basis of employment contracts (and were paid for their work) already in school time, (only 6% of the pupils in Kharkov had such jobs); and 46% in Zielona Góra and 38% in Rzeszów worked unofficially (without a contract) (in Kharkov – 38%). 41% of the respondents in Kharkov had no work experience, 18% in Zielona Góra, and 14% in Rzeszów. Perhaps the Polish respondents, decided to work after finishing school, did not want to lose the jobs they already had and thanks to which they could feel economically more independent. It is no coincidence that, expressing their attitude towards employment, Polish schoolchildren noted that people work primarily to receive money that helps meet their needs (60% in Zielona Góra and Rzeszów, 38% in Kharkov, 44% in Uzhhorod, 52% in Drohobych, 59% in Peremish, and 50% in Nyiregyhaza). What is also important in the context of the topic of this article, the decision of Polish teenagers to work after graduation may, in the authors' opinion, be caused by their desire to earn money for their further education. It is no coincidence that the number of

those who would like to study and work at the same time is so high among Polish schoolchildren.

Where did the surveyed Ukrainian schoolchildren plan to continue their education? Answering this question, the authors turn to the data presented in Table 4.

Table 4

Types of educational institutions at which the graduates of Ukrainian schools plan to continue their education, %

	Kharkiv (Uk)	Uzhhorod (Uk)	Drohobych (Uk)
Higher education establishment (university, institute, etc.)	89.3	80.2	82.1
College	7.2	10.2	10.2
Vocational school	3.0	7.9	6.1
Other	0.5	1.7	1.6

Source: own work.

Thus, the above described trend continues to develop: almost 90% of school graduates in Kharkov, more than 82% in Drohobych, and more than 80% in Uzhhorod planned to enter university. The popularity of colleges, technical schools and especially vocational schools is much lower (particularly among schoolchildren in Kharkov).

In this context, the authors emphasize that schoolchildren’s ambitions related to social status (in particular, their orientation on higher education) are largely conditioned by the attitudes of their parents. As the research revealed, the desire to obtain higher education is characteristic not only for the adolescents whose parents have a high educational status, but also for those whose parents have not completed even secondary education. At the same time, according to the results of this research, as well as the authors’ previous studies, most families in which parents have a low educational level are the poorest families. The desire of such parents to give their children higher education is determined, among other things, by the desire to raise their children’s social and, above all, economic status (Table 5).

Table 5

Schoolchildren's chances of getting higher education compared to the generations of parents, %

	Kharkiv (Uk)	Uzhhorod (Uk)	Drohobych (Uk)	Zielona Góra (PL)	Rzeszów (PL)	Przemysł (PL)	Nyiregyhaza (Hg)
Higher	50.0	50.4	65.5	66.5	61.3	71.4	52.7
The same	30.0	30.5	20.5	23.9	23.7	17.2	22.5
Lower	16.0	15.1	8.7	6.6	7.3	6.6	20.0
Difficult to say	4.0	4.1	5.4	3.0	7.7	4.8	4.8

Source: own work.

Comparing their chances of completing higher education with the chances that their parents had, Ukrainian schoolchildren considered them lower (especially in Kharkov and Uzhhorod) than their Polish peers. The largest share of Hungarian schoolchildren (20%) (if compared to Ukrainian and Polish) noted that their chances of completing higher education are lower than those of their parents' generation.

Estimating the chances of fulfilling their life plans in general, majority of respondents in all the three countries consider these chances to be very high (in Zielona Góra, average). The authors hope that the new generation of Ukrainian, Polish and Hungarian youth will realize their value orientations. will achieve the desired plans, and that members of older generations will have no reason to call the contemporary youth a lost generation.

Conclusions

Based on the analysis of the so far obtained data, the authors can draw interesting conclusions.

The first conclusion is, alas, pessimistic. The analysis of the educational plans of the respondents, their attitudes towards higher education as a vital value, convinced the authors that the educational boom (at least, in Ukraine) is continuing. This, as it was emphasized above, has several explanations. Nevertheless, whatever the motivations of Ukrainian graduates for pursuing higher education, studies conducted among students of post-Soviet universities show that with each academic course their motivation for gaining knowledge, and, in many cases, university diploma approach

zero. This tendency puts into question Ukraine's chances to raise its citizens' level of education, as there is a risk of a significant decrease in the level of professional competence among Ukrainian higher school graduates (an issue which many employers are already facing). But this is not the only problem. These risks, accompanied by the 'overproduction' of graduates due to the mass-scale popularity of higher education and by the increasing shortage of skilled manual workers in various industries, can lead (and already have) to serious economic and intellectual losses: many young Ukrainians who cannot realize themselves at home, including the professional sphere, leave the country.

The second conclusion is more optimistic. The undertaken in this article comparative analysis of value orientations among school graduates of the Central and Eastern European borderlands revealed both differences and similarities between their value discourse, which should, in the authors' opinion, be viewed as absolutely normal. On Ukraine's path to Europe, the values of its citizens will change, hopefully, without losing their cultural authenticity. As for Ukrainian adolescents, representing the eastern and western borderlands of the country, their value orientations can hardly be a confirmation of Huntington's well-known thesis about the civilizational fault that divides Ukraine into western and eastern parts which in the opinion of some local and foreign politicians will never converge. Ukrainian youth is diverse, also in value terms. However, as the study showed, there are more similarities than differences regarding the value orientations of young people in different regions of the country. It can be hoped that this will serve as a fundament for a value consensus in Ukrainian society, but not for its value uniformity, since the latter cannot contribute either to social or personal development. As the results of the previous studies conducted by the authors among students and school youth revealed, the ambivalence of value consciousness (manifested in the simultaneous presence of alternative axiophenomena and of values representing different cultures) makes the personality more active, willing to initiate and innovate (Sokuryanska 2006, pp. 543-544). It is such personalities that Ukrainian society needs today.

Literature

- DLUGOSZ P. (2016), Introduction. Youth in Central and Eastern Europe "Sociological", 2(6), pp. 7-10.
- DRUCKER P. (1993), *Post-Capitalist Society*, HarperBusiness.

- GRIFFIN C. (1999), *Representation of Youth. The Study of Youth and Adolescents in Britain and America*, Cambridge
- HALL G. (1904), *Adolescence. Its Psychology and its Relation to Physiology. Anthropology. Sociology. Sex. Crime. Religion and Education*. New York. Appeton.
- INGLEHART R. (1997), *Modernization and Postmodernization. Cultural. Economic and Political Change in 43 Societies*. Princeton Univ. Press. Princeton.
- INGLEHART R., DIENER T. (2012), *Theory and Validity of Life Satisfaction Scales*, "Social Indicators Research", vol. 112, pp. 497-527.
- INGLEHART R., NORRIS P. (2003), *The True Clash of Civilization*, *Foreign Policy*, pp. 67-74.
- INGLEHART R., NORRIS P. (2004), *Sacred and Secular: Religion and Politics Worldwide*. Cambridge University Press. Cambridge
- SCHELER M. (1931), *Wesen und Formen der Sympathie*, Bonn.
- ARBENINA L., SOKURYANSKA L., (ED.) (2012), *Ukrainian Students Looking for Identity*, Kharkov.
- GOLOVAKHA E. (1988), *Life Perspective and Professional Self-Determination of Youth*, Kyiv.
- SOKURYANSKA L. (2006), *Students on their way to another society: value transition discourse*, Kharkov.
- SHCHUDLO S. (2014). *Massivization of higher education: an institutional trap or public good*, "Sociology: Scientific works. Scientific-Methodical Journal", Vol. 222, T. 234, pp. 65-69.

Ludmila Sokuryanska
Svitlana Shchudlo

YOUTH OF THE UKRAINIAN BORDERLAND IN THE TRANSITION TO THE KNOWLEDGE SOCIETY: VALUES, EDUCATIONAL PLANS, VISIONS OF LIFE SUCCESS

Keywords: education, values, educational plans, youth, borderland, the knowledge society.

The aim of the study is to provide a comparative analysis of educational plans and values of young people in the Central and Eastern European Borderlands. The authors pay particular attention to the role of education in creating life strategies among secondary school graduates of Ukraine, Poland and Hungary.

The empirical basis of the analysis was created based on the results of the international sociological project "Youth in the Borderlines of Central and Eastern Europe". The field research was conducted between April and June 2015, and included secondary school graduates from the borderlands of Ukraine, Poland and Hungary.

The obtained results facilitated understanding the peculiarities of modern youth as a socio-demographic group and enriched the theoretical knowledge in the field of the sociology of youth. The results can be a basis for shaping educational policy both in particular states and in the whole European Community.

Ludmila Sokuryanska
Svitlana Shchudlo

MŁODZIEŻ UKRAIŃSKIEGO POGRANICZA W OKRESIE PRZEJŚCIA DO SPOŁECZEŃSTWA WIEDZY: WARTOŚCI, PLANY EDUKACYJNE, WIZJE SUKCESU ŻYCIOWEGO

Słowa kluczowe: edukacja, wartości, plany edukacyjne, młodzież, pogranicze, społeczeństwo wiedzy.

Celem artykułu jest zaprezentowanie analiz porównawczych dotyczących planów edukacyjnych oraz wartości młodych ludzi zamieszkujących pogranicza w Środkowej i Wschodniej Europie. Autorki szczególną uwagę poświęcają roli edukacji w kształtowaniu strategii życiowych absolwentów szkół średnich na Ukrainie, w Polsce oraz na Węgrzech.

Podstawę empiryczną prezentowanych analiz stanowią wyniki międzynarodowego projektu socjologicznego *Młodzież na pograniczach Centralnej i Wschodniej Europy*. Etap

badani terenowych zrealizowano od kwietnia do czerwca 2015 roku wśród absolwentów szkół średnich na pograniczach na Ukrainie, w Polsce oraz na Węgrzech.

Uzyskane wyniki przyczyniły się do lepszego zrozumienia specyfiki współczesnej młodzieży jako grupy socjo-demograficznej. Wzbogaciły one również wiedzę teoretyczną w ramach socjologii młodzieży. Wyniki mogą być podstawą do kształtowania polityki edukacyjnej zarówno dla poszczególnych państw, jak również dla całej wspólnoty europejskiej.

Piotr Mikiewicz*

Alicja Sadownik**

Marta Jurczak-Morris***

ROLA SYSTEMU EDUKACJI W PROCESACH ADAPTACJI MIGRANTÓW DO STRUKTURY SPOŁECZNEJ. ROZWAŻANIA NA BAZIE ZAŁOŻEŃ DOTYCZĄCYCH ALOKACYJNEJ FUNKCJI SYSTEMU SZKOLNEGO¹

Migracje są jednym z kluczowych elementów współczesnego zglobalizowanego świata. Praktycznie cały czas ktoś przemieszcza się pomiędzy państwami, poszukując dla siebie lepszego miejsca do życia. Głównym „medium” adaptacji do nowych warunków jest praca, której poszukują migranci. Jeżeli jednak przemieszczają się z rodzinami, to dodatkowym, a może jednak głównym kanałem adaptacji do nowego środowiska społecznego staje się system edukacji, z którego korzystają dzieci.

Kontekstem problemowym dla teoretycznych analiz podjętych w niniejszym tekście są z jednej strony obserwowane migracje Polaków do krajów zachodniej Europy, czego szczególnym przejawem była masowa migracja po

***Piotr Mikiewicz** – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, profesor nadzwyczajny, Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu; zainteresowania naukowe: społeczne uwarunkowania funkcjonowania edukacji, procesy kształtowania biografii przez edukację, relacje edukacji i struktury społecznej; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6102-5768>; e-mail: piotr.mikiewicz@yahoo.pl

****Alicja Sadownik** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika, Bergen University College w Norwegii; zainteresowania naukowe: nierówności edukacyjne, procesy budowania zaufania między instytucjami edukacyjnymi a rodzicami-migrantami i rodzicami-uchodźcami; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1198-8873>; e-mail: Alicja.Renata.Sadownik@hvl.no

*****Marta Jurczak-Morris** – magister politologii, The Woodside Academy w Wielkiej Brytanii; zainteresowania naukowe: socjologia edukacji, problemy dyskryminacji w wymiarze socjologiczno-politologicznym; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9152-0671>; e-mail: martajurczak16@gmail.com

¹Tekst powstał jako efekt realizacji grantu *Polacy w Wielkiej Brytanii – portrety życia szkolnego dzieci polskich migrantów w kontekście szerszych procesów adaptacji do nowych warunków społeczno-kulturowych* finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, grant numer N N106 139037.

2004 roku. Z drugiej strony Polska staje się krajem przyjmującym migrantów – zwłaszcza z terenu Ukrainy. System edukacji w jednym i drugim przypadku staje się znaczącym elementem procesu włączania nowo przybyłych do systemu społecznego kraju przyjmującego.

Celem tekstu jest przyjrzenie się edukacyjnym uwarunkowaniom adaptacji dzieci migrantów do nowych warunków społecznych i kulturowych. Skupiamy się tu na klasycznej roli szkoły w procesie adaptacji nowych członków społeczeństwa, stawiając dodatkowo pytanie o specyfikę tego procesu, wynikającą z faktu, że przedmiotem oddziaływań szkoły są dzieci rodziców o odmiennym kapitale kulturowym.

Migranci i edukacja

Według statystyk, migranci stanowią coraz większą grupę uczniów w krajach OECD. Na przykład w Niemczech, Belgii, Francji i Szwecji procent uczniów, którzy urodzili się za granicą lub ich rodzice pochodzą z innego kraju w 2009 roku wynosił 10%, a w Szwajcarii, w Australii, Nowej Zelandii, Kanadzie i Luxemburgu ponad 20%. W Anglii, według danych PISA 2013, dzieci migrantów stanowiły 13% uczniów w wieku 15 lat (PISA 2012). Przemiany demograficzne, zwłaszcza starzenie się wysoko rozwiniętych społeczeństw, będą zwiększały udział młodzieży imigranckiej w systemach edukacyjnych. Edukację traktuje się przy tym jako podstawowy mechanizm przygotowania dzieci migrantów do uczestnictwa w rynku pracy, ale też w szeroko rozumianym życiu społecznym kraju przyjmującego.

W większości krajów OECD dzieci migrantów osiągają relatywnie gorsze wyniki w nauce niż dzieci rdzennych mieszkańców, z reguły szybciej przerywają naukę i osiągają niższy formalny poziom wykształcenia. Czynniki, jakie są wskazywane jako warunkujące ten gorszy poziom wyników szkolnych, to:

- a) segregacja przestrzenna
- b) mechanizmy selekcji
- c) nierówność zasobów.

Co jednak ciekawe, w niektórych krajach dzieci migrantów osiągają lepsze wyniki niż dzieci rdzennych mieszkańców. Można stąd wysnuć wniosek, że znacząca jest tu polityka edukacyjna różnych państw.

Obserwacja gorszych wyników w nauce wśród dzieci migrantów nie powinna dziwić, biorąc pod uwagę mechanizmy selekcji szkolnych, które zostały zaprezentowane w dalszej części tekstu, i rolę edukacji w alokacji w strukturze. Możemy powiedzieć, że dzieci migrantów są w tym procesie

w podobnej pozycji do dzieci osób z niższych klas społecznych – cierpią na brak odpowiednich zasobów kapitału kulturowego i społecznego, który umożliwiłby adekwatne rozpoznanie pola szkolnego i odnoszenie w nim sukcesu. Można zaryzykować stwierdzenie, że znajdują się w sytuacji gorszej niż najniżej usytuowani członkowie społeczeństwa przyjmującego, ponieważ cechuje ich nie tylko dystans w stosunku do kultury szkolnej, ale też do ogólnej kultury tej społeczności jako takiej. Szczególnie znaczące w tym kontekście mogą być braki językowe.

W raporcie Friedricha Heckmanna (2008) znajdujemy podział na trzy poziomy uwarunkowań gorszych wyników dzieci migrantów. Są to:

1. strukturalne cechy systemu edukacyjnego w danym społeczeństwie – uwarunkowania makro;
2. znaczenie działań w ramach poszczególnych szkół – uwarunkowania mezostrukturalne;
3. czynniki indywidualne wpływające na wyniki szkolne – uwarunkowania mikrostrukturalne.

Do najważniejszych zaliczane są tu selektywność systemu szkolnego i praktyki segregacji (grupowania uczniów o różnych kompetencjach w osobnych ścieżkach kształcenia). Rozwinięty system opieki przedszkolnej i relatywnie późna selekcja uczniów do różnych ścieżek kształcenia stwarzają większe możliwości dla uczniów ze środowisk zagrożonych wykluczeniem (w tym migrantów). „*Tracking* i inne rodzaje grupowania ze względu na kompetencje związane z różnicami programu nauczania często przyczyniają się do pojawienia się przepaści (*gap*) pomiędzy wyjściowo gorszymi i lepszymi uczniami [...]. Jako że uczniowie z grup imigracyjnych są z reguły klasyfikowani do tych gorszych wyjściowo grup, to zwiększa to różnicę osiągnięć szkolnych pomiędzy uczniami rdzennymi (*native*) i imigrantami” (Heckmann 2008, s. 21). Drugim czynnikiem w skali makro jest kwestia dominacji kulturowej i mniejszości – programy szkolne są konstruowane w oparciu o kody kulturowe grupy dominującej w kraju przyjmującym. Ta dysproporcja przekłada się wprost na problemy w adaptacji uczniów z rodzin imigrantów.

Na poziomie mezostruktur podkreśla się znaczenie oczekiwań nauczycieli, wyposażenia placówek i organizacji pracy poszczególnych szkół. W odniesieniu do pracy szkół zwraca się uwagę na dwie zasady, według których mają pracować szkoły jako organizacje – *zasada normalności* i *zasada przetrwania*. Każda szkoła dąży do jak najmniej problemowego realizowania

zadanych celów. Wiąże się to z procesami selekcji do-szkolnej, dzięki którym szkoła (jeżeli może sobie na to pozwolić) dobiera sobie takich uczniów (klientów), z którymi będzie się jej „dobrze” pracować. Z tej perspektywy dzieci migrantów nie zawsze są w stanie spełnić kryteria „dobrego klienta instytucji”, jako że z racji dystansu do dominujących kodów kulturowych, taki uczeń może stwarzać problemy i odbiegać od wzorca. W ten sposób tworzy się wzór selekcji, poprzez który uczniowie z rodzin migrantów zasilają szkoły słabsze, które nie mogą pozwolić sobie na luksus wyboru kandydatów. Migranci zasilają raczej te szkoły, które zmuszone są realizować *zasadę przetrwania* – to znaczy, że w obliczu obniżonego naboru (niż demograficzny, migracje wewnętrzne) poszukują nowych klientów w celu utrzymania kadry i możliwości funkcjonowania instytucjonalnego. Takie szkoły są właśnie otwarte na nowo przybyłych, którzy uzupełniają braki w lokalnej populacji.

Kolejnym czynnikiem, na który zwraca się uwagę na poziomie pracy szkół, jest praktyka segregacji międzyszkolnej albo wewnątrzszkolnej. Segregacja międzyszkolna wiąże się też często z segregacją przestrzenną – jeżeli szkoły mają rejonowy charakter naboru, to jeżeli w przestrzeni miejskiej mamy do czynienia z segregacją społeczną, wówczas bardzo często poszczególne placówki są zdominowane przez określoną grupę etniczną albo narodową. Segregacje między- i wewnątrzszkolna wiążą się dodatkowo z segregacją nauczycieli. Kluczowymi czynnikami warunkującym efekty nauki w systemie segregacyjnym są, z jednej strony, wpływ rówieśników, z drugiej oczekiwania nauczycieli.

W pierwszym wymiarze chodzi o specyficzną kulturę szkolną, która w sytuacji zdominowania klasy (bądź szkoły) przez grupę mniejszościową bardzo często przejawia cechy kultury oporu wobec szkoły (patrz: Willis 1977; McLaren 1990). W drugim zwraca się uwagę na obniżone wymagania ze strony nauczycieli wobec uczniów z grup mniejszości etnicznych oraz specyficzne mechanizmy samospełniającego się proroctwa – nie zawsze intencjonalne stymulowanie w kulturę marginesu społecznego. „Oczekiwania nauczycieli działają w subtelny sposób: różne rodzaje społeczno-emocjonalnych zachowań, ilość i rodzaj informacji zwrotnej, jaką otrzymuje uczeń, zakres, w jakim uczniom przedstawia się wymagany materiał i oczekiwania co do sposobu uczestnictwa uczniów w klasie. Bardzo często te procesy dzieją się nieświadomie” (Heckmann 2008, s. 28).

W zakresie uwarunkowań mikrostrukturalnych autorzy raportu OECD (Heckmann 2008) zwracają uwagę na specyfikę wczesnej socjalizacji, kulturowy, społeczny i ekonomiczny kapitał rodziny, efekt zakłóceń integracji i ruchliwości wahadłowej oraz efekt stereotypizacji. Najbardziej podstawowym problemem w przypadku dzieci migrantów jest brak kompatybilno-

ści kultury kraju pochodzenia i kraju przyjmującego. Socjalizacja w domu rodzinnym, w otoczeniu znaczących innych prezentujących normy i wartości wypracowane w kraju pochodzenia, stosujący zasoby interpretacyjne w odmienny sposób od kultury społeczności przyjmującej, mogą skutecznie ograniczyć dziecku możliwość adaptacji.

Duże znaczenie mają tu też deficyty w zakresie kapitału społecznego. Uczniowie czerpią w edukacji z kapitału społecznego, dostarczanego przez rodziców w postaci wsparcia w edukacji (pomoc w nauce) albo w postaci interwencji w polu edukacyjnym (zdobycie cennej informacji, zaangażowanie się w konflikt w szkole, interwencja we władzach szkolnych). Kluczowe są tu kontakty, jakie jednostka posiada, oraz zasoby, którymi dysponują ci, do których jednostka ma dostęp (szerzej patrz: Mikiewicz 2014). Migranci zwykle odznaczają się silnymi więzami i kontaktami w łonie grupy podobnych sobie osób – również migrantów o podobnym statusie społecznym. Status ten jest raczej niski w strukturach stratyfikacyjnych kraju przyjmującego. Ograniczone relacje, zasoby i możliwości w ramach grupy etnicznej często określane jako „pułapka mobilności etnicznej” (Wiley 1970). Mamy tu do czynienia z ograniczającym charakterem kapitału społecznego w polu edukacji, który z kolei w polu samej migracji (ułatwienie mobilności) był bardzo efektywny.

Podstawowym problemem bądź też deficytem w zakresie kapitału społecznego jest brak efektywnych połączeń pomiędzy szkołą, rodzicami i nauczycielami. Jak pokazują badania Anette Lareau (2003), wsparcie rodziców w szkole wiąże się gotowością i umiejętnością adekwatnego działania w polu edukacji na rzecz swoich dzieci. W tym zakresie rodzicom migrantów skutecznie przeszkadzają deficyty w zakresie kapitału kulturowego – brak kompetencji językowej, brak wiedzy o systemie edukacyjnym kraju przyjmującego, brak poczucia bycia uprawnionym do wchodzenia w dyskurs z przedstawicielami instytucji (patrz: Stanton-Salazar, Dornbusch 1995; Stanton-Salazar 1997). Trzeba tu zauważyć, że charakterystyki ulokowania w tym polu migrantów są niemal takie same, jak w przypadku osób z klasy niższej. Konieczna jest tu zatem istotna uwaga, że nie wszyscy migranci mają taką upośledzoną pozycję. Grupa migrantów jest wewnętrznie zróżnicowana i osoby o wyższym statusie społecznym mogą zapewne kompensować ograniczenia wynikające z pozycji migranta poprzez kapitały swojej klasy. Należy zatem tu mówić o nakładającym się efekcie klasy i statusu migranta albo o interakcji statusu migranta i statusu społecznego.

Specyficzne ograniczenia w osiąganiu dobrych wyników edukacyjnych wynikają ze zwiększonej ruchliwości geograficznej, zwłaszcza z ruchliwości wahadłowej – polegającej na przemieszczaniu się pomiędzy dwoma systema-

mi społecznymi. Zwraca się tu uwagę na fakt, że pomimo braku formalnych problemów z przemieszczaniem się w Europie, migracja zawsze wiąże się ze zmianą struktur społecznych, w których lokuje się jednostka. Wymaga to adaptacji – integracja wymaga czasu. Innymi słowy, efektywność integracji wiąże się z czasem spędzonym w danym systemie. Zwiększona ruchliwość – przemieszczanie się etapowe z jednego kraju do drugiego – dodatkowo zwiększa ryzyko porażki szkolnej i ogranicza użyteczność kapitałów kulturowego i społecznego, będącego w posiadaniu rodziny uczniów.

O adaptacji do nowych struktur decyduje też proces stereotypizacji, nieuchronnie wiążący się z kontaktami międzykulturowymi. Bezpośredni kontakt z grupami obcymi zwiększa szanse na eliminację zniekształconych obrazów grupy obcej, należy jednak pamiętać, że stereotypy bardzo mocno warunkują procesy poznawcze, stymulując rozpoznanie rzeczywistości i działanie. Stereotyp to uogólnione, nieprawomocne twierdzenie o członkach określonych grup. Zakłada przy tym negatywny obraz członków grup obcej i przeceniania członków grupy własnej. W kontekście migracji z tematyką stereotypów wiążą się takie pojęcia, jak ksenofobia, rasizm, etnocentryzm, nacjonalizm. Funkcjonowanie negatywnych stereotypów i uprzedzeń na temat nowych członków społeczności (migrantów) może bardzo poważnie wpływać na interakcje i skutecznie utrudniać integrację nowych członków. Również negatywne stereotypy na temat członków społeczności przyjmującej wśród migrantów będą stanowiły tu przeszkodę. Dodatkowo, należy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że doświadczanie uprzedzeń ze strony członków grupy dominującej może prowadzić do negatywnego autostereotypu.

Janet W. Shoefield (2006) zwraca uwagę na główne efekty stereotypizacji:

1. Stereotypy znacząco warunkują poziom osiągnięć szkolnych imigrantów i uczniów z grup mniejszościowych.
2. Uczniowie wierzący, że istnieją negatywne stereotypy na temat grupy, do której należą, osiągają niższe wyniki (efekt autostereotypu).
3. Stereotypizacja ogranicza osiągnięcia najmłodszych dzieci (5-6-letnich), co przekłada się na wyniki w dalszych etapach nauki.
4. Stereotypizacja powoduje dalsze działania, które mogą mieć negatywne skutki dla edukacji: unikanie wyzwań, brak zaangażowania w naukę, kultura oporu wobec szkoły.

Ostatnim elementem wskazywanym przez OECD jest kwestia dyskryminacji, która może być rozpatrywana jako konsekwencja stereotypizacji.

Za dyskryminację uważa się każde nieuzasadnione i nieuprawnione nierówne traktowanie przedstawicieli różnych grup. Taka dyskryminacja może przybierać rozmaite formy i lokuje się zarówno na poziomie mikrostrukturalnych czynników – dyskryminacja indywidualna, jak i w sferze makro – praw i regulacji faworyzujących pewne grupy i utrudniające członkom mniejszości dostęp do określonych zasobów. Nie wdając się w szczegółowe dyskusje nad tym problemem (szerzej patrz: *Raport EUMC* 2004), wskażemy tu tylko, że czynniki dyskryminacyjne mogą poważnie wpływać na procesy adaptacji migrantów. Świadomość zagrożenia dyskryminacją prowadzi z kolei do kreowania polityk antydyskryminacyjnych. W państwach doświadczonych w przyjmowaniu różnorodnych grup imigrantów, bardzo często kładzie się nacisk na odpowiednie traktowanie członków mniejszości. Przykładem może tu być specyficzna kultura antydyskryminacyjna w Anglii (patrz: Mikiewicz, Sadownik 2014).

Edukacja i procesy alokacji w strukturze

Szkoła jest maszyną dystrybucji na poszczególne pozycje społeczne – przestrzenia mobilności wewnątrz i między-pokoleniowej; to przez szkołę dokonuje się przejście od rodziny pochodzenia do statusu osiąganego. Szkoła pełni cztery podstawowe funkcje: treningu, selekcji, alokacji i regulacji ambicji – szkoła wyposaża w kompetencje, osadza w określonej ścieżce kształcenia powiązanej z pozycją zawodową i wyposaża w niezbędne motywacje. Selekcje mają formalnie charakter merytoryczny i są uwarunkowane potrzebami systemu gospodarczego. Uwarunkowania zewnętrzne i logika pracy szkoły powoduje, że selekcje mają również charakter społeczny; szkoła ma charakter konserwatywny i premiuje osoby posiadające kompetencje zgodne z kanonem kultury klasy dominującej. W wyniku selekcji na poszczególnych progach edukacyjnych tworzą się odrębne ścieżki edukacyjne i społeczne, wiodące do odrębnych pozycji zawodowych i społecznych (szerzej patrz: Mikiewicz 2014).

Jednocześnie należy zauważyć, że mechanizmy selekcji i alokacji w łonie szkoły ponadpodstawowej podlegają uwarunkowaniom społecznym i w efekcie prowadzą do odtwarzania nierówności społecznych. Bez względu na sposób organizacji kształcenia i poziom rozwoju ekonomicznego społeczeństwa, mechanizmy selekcji i alokacji w łonie szkoły mają podłoże społeczne. Inaczej mówiąc, w wyniku różnicowania ścieżek kształcenia następuje kanalizacja uczniów pochodzących w rodzin o różnym statusie w odrębnych ścieżkach kształcenia. Podobnie można wskazać selekcje ze względu na płeć i pochodzenie etniczne. W ten sposób szkoła nieuchronnie jest elementem systemu odtwarzania nierówności społecznych.

W wyniku selekcji społecznych na progach przejścia pomiędzy poszczególnymi szczeblami kształcenia następuje grupowanie młodzieży z różnych środowisk rodzinnych w określonych środowiskach szkolnych (Kwieciński 1995, 2002). W każdym systemie dają się łatwo wyodrębnić ścieżki edukacyjne zdominowane przez młodzież z klasy wyższej, te dla potomków klasy średniej i te dla osób z najniższych warstw społecznych. Dodatkowo, w zależności od uwarunkowań konkretnych systemów, nakłada się na to mozaika selekcji płciowych i etnicznych – niekiedy niezależnych od mechanizmów selekcji klasowych, innym razem wzmacniających te mechanizmy.

Edukacja pozostaje w specyficznym układzie sprzężenia zwrotnego ze strukturą społeczną: jej działanie uwarunkowane jest stopniem zróżnicowania i zhierarchizowania społeczeństwa, w którym działa, i zwrótnie, praca systemu edukacji warunkuje kreowanie się i utrzymywanie hierarchii społecznych. We wszystkich społeczeństwach Zachodu wyraźnie widać związek pomiędzy statusem rodziny pochodzenia i osiągnięciami szkolnymi, co wiąże się z mechanizmami sortowania – selekcji i segregacji szkolnej. „Szkoła, nawet najbardziej demokratyczna szkoła, otwarta dla każdego, jeżeli realizuje swoje zadania właściwie, jest mechanizmem (maszyną) »arystokratyzacji« i stratyfikacji społeczeństwa, nie »wyrównywania« i »demokratyzacji«” (Sorokin 2010, s. 195).

Mechanizmy warunkowania selekcji społecznych w edukacji

Żeby w pełni zrozumieć działanie instytucjonalnej edukacji, nie wystarczy przyglądanie się jej z perspektywy makrospołecznej, ale konieczne jest wejście w głąb, przyjrzenie się mechanizmom pracy poszczególnych elementów tego systemu.

Szkoła zawsze działa w interakcji z szerszym otoczeniem społecznym. Posiada przy tym specyficzny zakres autonomii, wynikający z jej umocowania formalno-biurokratycznego w ramach systemu państwa oraz z autonomicznej wobec otaczającej rzeczywistości społecznej logiki wewnętrznych reguł – jej wewnętrznego świata. Logika ta buduje się wokół założonej misji szkoły, jaką jest transmisja kulturowa. Ostatecznie jednak jest określana przez ludzi, którzy spotykają się w jej obrębie i wspólnie uzgadniają znaczenia kolonizujące formalną ramę szkolnego świata.

Socjologowie od zawsze pokazywali uwikłanie szkoły w środowisko społeczne – to bezpośrednie wobec niej i to szersze, globalne. Celem i efektem ruchliwości społecznej jednostek jest zajęcie pozycji w układzie pozycji społecznych (w strukturze zawodowej, stratyfikacyjnej). Mimo że tzw. ruchliwość konkursowa (Bruderl, Diekmann, Preiserdurfer 1991, za: Rosenbaum 1984) opiera się na zasadach merytokracji i wolności dostępu (Mikiewicz

2016), nie stwarza ona jednak migrantom dostatecznych możliwości awansu, gdyż, jak zauważają autorzy, „historia zawodowa kontestanta (wszystkie pełnione wcześniej role/zawody) jest w przeciwieństwie do wielu miar kwalifikacji, »twardym« faktem” (Bruderl et al. 1991, s. 200) i tym samym odgrywa znaczącą rolę przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu danej osobie awansu zawodowego. W tym kontekście, migranci siłą rzeczy pozostają grupą nieuprzywilejowaną, gdyż albo wcale nie posiadają historii kariery zawodowej w kraju przyjmującym, albo też pracowali na stanowiskach dużo niższych niż ich rywale, będąc tym samym na przegranej pozycji. Brak ten jest deficytem kapitału kulturowego niezbędnego do efektywnego uczestnictwa w »grze«, której stawką jest awans zawodowy. Ponadto, jeżeli chodzi o ruchliwość sponsorowaną, która polega na nadawaniu awansu przez elity lub jej przedstawicieli, bardziej niż na zdobywaniu go poprzez wysiłki kandydata (Mikiewicz 2016, za: Turner 2011), migranci, z racji swojego statusu, pozbawieni są szans na rekomendowanie ich na wyższe pozycje społeczne.

Szkoła jest medium osiągnięcia tej pozycji – trajektoria edukacyjna jest podstawą trajektorii społecznej. Teoretycznie, w społeczeństwie otwartym wszyscy mają takie same szanse na zajęcie potencjalnej pozycji, ale realnie są one zróżnicowane na skutek różnic w jakości i funkcjonowaniu układów środowiskowych. Układy środowiskowe konstytuują środowisko wychowawcze, w skład którego wchodzi rodzina, otoczenie sąsiedzkie, grupy rówieśnicze oraz inne instytucje funkcjonujące w środowisku lokalnym (w tym oświatowe) (szerzej patrz: Mikiewicz 2016). Funkcjonowanie tego środowiska, wartości, które się w nim kształtują, warunkują percepcję potencjalnych możliwości oraz konkretne wybory jednostek – decyzje edukacyjne i zawodowe. Cechy pierwotnego środowiska wychowawczego warunkują socjalizację pierwotną, co ma istotne znaczenie dla dalszego funkcjonowania jednostek w strukturach społecznych. Socjalizacja jest tutaj rozumiana jako coś więcej niż mechanizm opanowania pewnych kompetencji kulturowych i technicznych, potrzebnych do w miarę sprawnego obcowania z innymi ludźmi. Jest to proces o wiele głębszego kształtowania sposobu funkcjonowania jednostki w świecie, ponieważ w nim dokonuje się modelowanie jej subiektywnego sposobu oglądu świata i reagowania na te spostrzeżenia. Innymi słowy, traktujemy tu *socjalizację jako proces budowania wiedzy jednostki*.

Wiedza z kolei jest podstawowym zapleczem interpretacji, motywacji do działania i uprawomocnienia (Berger, Luckmann 2010). Wiedza ta jest konstruktem społecznym, wytworem ludzi, uczestniczących w społecznym podziale pracy/władzy/wiedzy. Instytucje, jak szkoła, nie są tym samym dla ludzi wywodzących się z różnych światów życia, z różnych sfer społecznych. Rozpoznają ją oni inaczej na bazie struktur poznawczych, które przyswoili

w procesie socjalizacji. Ta społecznie skonstruowana wiedza prowadzi jej posiadaczy do różnych strategii adaptacji do wymogów instytucji, takich jak szkoła, które narzucają się im i narzucają im swoją władzę. Tu następuje właśnie główna przestrzeń napięcia – szkoła działa na wszystkich tak samo, oczekuje od nich tego samego, ocenia poprzez te same kryteria. Tymczasem, te kryteria nie są tak samo rozpoznawane przez wszystkich, którzy są przez nią oceniani, selekcjonowani i alokowani w strukturze.

Szkoła jest, jak powiedzieliśmy, głównym mechanizmem alokacji w społeczeństwie. Selekcje edukacyjne mogą być postrzegane jako selekcja społecznych światów. Ewaluacja szkolna, jak to zostało wielokrotnie dowiedzione, odbywa się na podstawie oceny kompetencji kulturowej – mówiąc w skrócie: sprawdza się, kto spełnia kryteria kulturowej arbitralności narzucane przez szkołę. W ten sposób selekcje merytoryczne, stają się selekcjami społecznymi – okazuje się, że pozaszkolne czynniki stają się podstawą alokacji w odmiennych ścieżkach kształcenia. Innymi słowy, w wyniku selekcji, młodzież z różnych grup społecznych ulokowana jest w homogenicznych społecznie ścieżkach kształcenia, gdzie spotyka innych podobnych sobie. Oznacza to, że w odrębnych ścieżkach kształcenia gromadzą się osoby dzielące sposoby oglądu świata, posiadające podobne reguły i zasoby działania (mówiąc językiem A. Giddensa), żyją w podobnym *Lebenswelt* (odwołując się do teorii fenomenologicznej A. Shutza), posiadają podobne habitusy (za: P. Bourdieu). Odrębne ścieżki kształcenia to odrębne światy – odmienne systemy myślenia i działania. Te odmienne światy zderzają się z logiką szkoły i następuje proces negocjowania lub też konstruowania w codziennej praktyce działania, lokalnej logiki szkolnego *Lebenswelt*. Dlatego też ogromne znaczenie dla zrozumienia efektów pracy poszczególnych szkół i segmentów kształcenia czy też strukturalnych efektów funkcjonowania odrębnych ścieżek szkolnych, ma społeczny skład tych ścieżek i placówek.

Zarysowujący się tu model reprodukcji społecznej z udziałem edukacji może być opisany następująco: jednostki wywodzące się z różnych środowisk społecznych, pod wpływem socjalizacji, wprowadzane są do odmiennych logik świata życia. Edukacja formalna próbuje kolonizować te światy poprzez narzucenie jednakowych wymogów i wprowadzenie rutynowych zasad treningu, ewaluacji, selekcji i alokacji. Teoretycznie, szkoła powinna niwelować różnice wynikające z odmienności światów życia uczniów, ale poprzez mechanizmy selekcji na podstawie kompetencji kulturowych prowadzi do alokacji młodych ludzi w odrębnych ścieżkach kształcenia, homogenicznych społecznie trajektoriach. W efekcie, następuje izolacja od siebie odrębnych światów społecznych zbudowanych na bazie kompetencji kulturowych, społecznych i osobowościowych, będących efektem socjalizacji w środowisku

pierwotnym. Te sfery stanowią odrębne środowiska budowania relacji ze szkołą, ale też budowania postaw i aspiracji społecznych. W tym kontekście pozycja dzieci migrantów musi jawić się jako szczególnie trudna.

Działania wspierające efektywną integrację dzieci migrantów poprzez edukację

Redukcja nierówności dzieci migrantów w systemach edukacyjnych wymaga wzięcia pod uwagę wszystkich wymienionych elementów. Wskazane w naszym opracowaniu czynniki warunkujące gorsze wyniki edukacyjne dzieci migrantów mogą posłużyć jako kryteria oceny/opisu efektywnych praktyk czy polityk edukacyjnych. Analizując dostępne działania na rzecz integracji dzieci migrantów poprzez edukację, Deborah Nusche (2008) przedstawiła dwa wymiary działań edukacyjnych: systemowe (*system level policies*) i na poziomie szkół (*school level policies*). W odniesieniu do pierwszego wymiaru autorka wychodzi od założenia, że wyniki edukacyjne uczniów zależą nie tylko od działań kierowanych do uczniów/migrantów, ale też są uwarunkowane przez polityki i struktury edukacyjne państw przyjmujących. W związku z tym, efektywne polityki wspierające integrację powinny skupiać się w pierwszym rzędzie na redukcji poziomu segregacji szkół i alokacji uczniów migrantów w osobnych szkołach. W dalszej kolejności ważne jest odpowiednie wsparcie finansowe i zabezpieczenie środków na efektywną edukację migrantów. Trzeci wymiar stanowi odpowiednie przygotowanie i sekcja kadry do pracy z dziećmi migrantów.

W odniesieniu do pierwszego wskazanego tu *modus* działania postuluje się zwrócenie szczególnej uwagi na:

1. kryteria selekcji szkolnej – ograniczenie możliwości selekcionowania przez szkoły na podstawie kompetencji; selekcja na podstawie tylko kompetencji będzie faworyzowała przedstawicieli grup dominujących z racji posiadanego przez nich kapitału kulturowego;
2. redukcję przepływu rdzennych uczniów (tzw. *native flight*) – polityka wolnego wyboru edukacyjnego powoduje, że rdzenni uczniowie i ich rodzice wybierają szkoły, w których nie ma dzieci migrantów;
3. wsparcie informacyjne i pomoc w podejmowaniu wyborów edukacyjnych dla rodziców migrantów – rodzice migranci nie posiadają wiedzy na temat funkcjonowania systemu edukacji w kraju przyjmującym, zatem należy ich szczególnie wspierać w procesie wyborów edukacyjnych;

4. unikanie praktyk segregacyjnych prowadzących do alokacji dzieci migrantów w osobnych szkołach lub klasach;
5. opóźnianie wieku selekcji – wyboru osobnych ścieżek kształcenia i przygotowania zawodowego; im później następuje selekcja, tym więcej czasu na efektywną akulturację nowych członków społeczności, bardziej sprawiedliwe warunki rywalizacji;
6. redukcja złożoności struktury szkolnej – mniejsza liczba różnych typów szkół powoduje zmniejszenie selekcyjności systemu;
7. zapewnienie wysokiego poziomu nauczania we wszystkich szkołach.

Drugi wymiar polityki edukacyjnej wymaga skupienia na alokacji środków na edukację. Z tej perspektywy kluczowe jest:

1. określenie grup wsparcia – problem wiąże się tu z decyzją, czy specjalne wsparcie finansowe powinno być kierowane w oparciu o przynależność do grupy migrantów, czy też migranci korzystają z rozwiązań dedykowanych osobom o niskim statusie (często status migranta i niska pozycja w hierarchii społecznej są ze sobą związane);
2. zapewnienie efektywnego zarządzania zasobami – tu chodzi m.in. o niwelowanie nierówności regionalnych oraz pozostawienie adekwatnej wolności zarządzania szkołom;
3. określenie, które poziomy edukacji są priorytetowe pod względem wsparcia integracji migrantów – największe efekty w postaci wyników edukacyjnych mają inwestycje na najwcześniejszych etapach edukacji. Priorytetowe powinno być zatem dofinansowywanie przedszkoli i szkół podstawowych pracujących z dziećmi migrantów.

Trzeci wymiar działań, związany z odpowiednim przygotowaniem nauczycieli, zakłada:

1. rekrutację i utrzymanie nauczycieli, którzy potrafią pracować z dziećmi migrantów i zapewnienie odpowiedniej liczebności klas;
2. zapewnienie odpowiedniego wynagrodzenia dla nauczycieli pracujących z dziećmi migrantów;
3. zatrudnianie nauczycieli pochodzących ze środowisk migracyjnych.

Na poziomie działania szkół (*school level policies*) wskazuje się znów na trzy kluczowe wymiary. Po pierwsze, jest to edukacja językowa, po drugie – edukacja międzykulturowa, i po trzecie, włączanie rodziców do pracy szkoły.

Pierwszy wymiar, związany z nauczaniem języka, w oczywisty sposób związany jest z redukcją dysproporcji kulturowych dzieci migrantów. Wskazuje się tu, że:

1. im wcześniejszy start w nauce języka kraju przyjmującego, tym większe przystosowanie do kultury szkolnej;
2. należy integrować wymiar nauki języka z nauką treści przedmiotowych;
3. należy dowartościowywać (nie deprecjonować) język uczniów/migrantów.

Wymiar drugi, jakim jest edukacja interkulturowa, również wiąże się z pracą nad kapitałem kulturowym uczniów. W tym aspekcie powinno się zwrócić uwagę na:

1. dowartościowywanie zróżnicowania w programach nauczania i w materiałach edukacyjnych;
2. zmianę oczekiwań nauczycieli – praca nad programem ukrytym szkoły, walka ze stereotypizacją i naznaczaniem społecznym;
3. szkolenie nauczycieli w zakresie edukacji międzykulturowej.

Trzeci wymiar, zaangażowanie rodziców w edukację dzieci, wiąże się z pracą nad kapitałem społecznym i wypracowywaniem efektywnych sieci społecznych dla rodziców. Rodzice mogą wykorzystywać szkołę jako platformę budowania własnego kapitału społecznego. Z drugiej strony chodzi o to, aby edukacja dzieci pośrednio również stymulowała akulturację rodziców. Kluczowe są tu dwa wymiary:

1. przenoszenie edukacji do domów rodzinnych dzieci migrantów – wskazuje się tu na skuteczność programów polegających na odwiedzaniu rodzin dzieci (*visiting programmes*);
2. szkoła powinna wychodzić naprzeciw rodzicom i włączać ich w działania na swoim terenie – angażowanie rodziców do udziału w specjalnych programach edukacyjnych albo wykorzystywanie pomocy rodziców w pracy z dziećmi w szkole.

Podsumowanie

Przedstawiliśmy mechanizmy działania edukacji jako narzędzia zajmowania pozycji w strukturze społecznej. W świetle zidentyfikowanych procesów sterujących działaniem struktur edukacyjnych w interakcji ze społeczno-kulturowymi mechanizmami socjalizacji i wychowania w pierwotnych środowiskach wychowawczych szkoła jawi się jako przestrzeń nierównej rywalizacji o pozycję. Nierówność wynika z charakterystyk środowiska pozaszkolnego, pierwotnych uwarunkowań sposobu myślenia i działania uczniów. Szczególnie trudna w tym kontekście jest sytuacja dzieci migrantów. Mają one do pokonania nie tylko dystans pomiędzy kulturą klasy swojego pochodzenia i kulturą szkolną, ale też dystans pomiędzy kulturą kraju pochodzenia a kulturą kraju przyjmującego. Jak pokazują obserwacje socjologiczne, we wszystkich systemach edukacyjnych dzieci migrantów mają mniejsze szanse na sukces – osiągają gorsze wyniki w testach, lokują się w mniej prestiżowych ścieżkach edukacyjnych i, w efekcie, zajmują niskie pozycje w systemie społecznego podziału pracy. Wszystkie wskazane wyżej elementy prowadzą do hipotezy, że dzieci migrantów są niejako skazane na niedopasowanie albo na sklasyfikowanie przez system edukacyjny w najniższych pozycjach. Ich udziałem stają się trajektorie, prowadzące na margines życia społecznego w kraju przyjmującym. Taka wydaje się logika procesów społecznych i edukacyjnych.

Z drugiej jednak strony, zdając sobie sprawę z uwarunkowań procesów selekcyjnych i alokacyjnych, systemy przyjmujące mogą podejmować działania, które będą łagodzić negatywne aspekty adaptacji. Efektywna integracja nowych członków społeczności jest również w interesie grupy przyjmującej. W tym kontekście znaczące jest to, jak wygląda polityka integracyjna i jak w tej polityce lokują się działania edukacyjne.

Edukacja, nauka w szkole, a mówiąc wprost – chodzenie do szkoły – jest jednym z podstawowych pól aktywności młodych ludzi i poprzez to organizuje proces budowania połączeń ze społecznością przyjmującą dla dzieci migrantów. Wskazane procesy i mechanizmy powinny być brane pod uwagę w analizie procesów integracji konkretnych grup migrantów w konkretnych kontekstach społeczeństwa przyjmującego.

Literatura

- BERGER P., LUCKMANN T. (2010), *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, PIW, Warszawa.

- BOSSWICK W., HECKMANN F. (2006), *Integration of Immigrants: Contribution of Local and Regional Authorities*, Dublin: European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions.
- BOURDIEU P. (2004), *The forms of capital*, [w:] S. Ball, *The RoutledgeFalmer reader in sociology of education*, RoutledgeFalmer, London, s. 15-29.
- BOURDIEU P. (1997), *The State Nobility: Elite Schools in the Field of Power*, Polity Press, Cambridge.
- BOURDIEU P. (2005), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, Scholar, Warszawa.
- BOURDIEU P., PASSERON J.-C. (1990), *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, PWN, Warszawa.
- BOURDIEU P., WAQUANT L. J. D. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- BRUDERL J., DIEKMANN A., PREISENDURFER P. (1991), *Patterns of Intraorganizational Mobility: Tournament Models, Path Dependency, and Early Promotion Effects*, [w:] „Social Science Research”, 20, s. 197-216.
- DUPRIEZ V., DUMAY X. (2006), *Inequalities in school systems: effect of school structure or of society structure?*, „Comparative Education”, 2, s. 243-260.
- DURKHEIM E. (1956), *Education: its nature and its role*, [w:] tenże, *Education and sociology*, The Free Press, Glencoe, Illinois.
- FRIEDNAM J. (2005), *Place-making as Project? Habitus and Migration in Transnational Cities*, [w:] *Habitus: a Sense of Place*, Hampshire: Ashga.
- HABERMAS J. (1986), *Rekonstrukcyjne versus rozumiejące nauki społeczne*, „Kultura i Społeczeństwo”, 4, s. 3-18.
- HECKMANN F. (2008), *Education and migration. Strategies for integrating migrant children in European schools and societies*, European Commision, NESSE.
- HOFFMAN-NOVOTNY H. J. (1981), *A sociological approach toward a general theory of migration*, [w:] M. M. Kritz, Ch. B. Keely, S. M. Tomasi, *Global Trends in Migration. Theory and Research on International Population Movements*, The Center of Migration Studies, New York.
- HOPPER E. (1971), *Notes on stratification, education and mobility in industrial societies*, [w:] tenże (red.), *Readings in the theory of educational system*, (13-37), Hutchinson Publishing Group, London.

- HOPPER E. (1974), Educational systems and selected consequences of patterns of mobility and non-mobility in industrial societies, [w:] R. Brown, Knowledge, education and cultural change, (17-70), Travistock, London.
- KERCKHOFF A. C., EVERRET D. D. (1986), Sponsored and contest education pathways to jobs in Great Britain and United States, „Research in Sociology of Education and Socialization”, 6, s. 133-164.
- KERCKHOFF A. C. (1995), Institutional arrangements and stratification processes in industrial societies, „Annual Review of Sociology”, 15, s. 323-347.
- KWIECIŃSKI Z. (1995), Dynamika funkcjonowania szkoły, UMK, Toruń.
- KWIECIŃSKI Z. (2002), Wykluczanie, UMK, Toruń.
- LAREAU A. (2003), Unequal Childhoods: Class, Race and Family Life, University of California Press, Los Angeles.
- MANTERYŚ A. (1997), Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych, PWN, Warszawa.
- MCLAREN P. (1989), Life in schools. An introduction to critical pedagogy in the foundations of education, Longman, New York and London.
- MIKIEWICZ P. (2014), Kapitał społeczny i edukacja. Perspektywy teoretyczne i aplikacje empiryczne, PWN, Warszawa.
- MIKIEWICZ P. (2007), Selekcja i segmentacja jako immanentna funkcja systemu edukacji, [w:] J. Klebaniuk, Fenomen nierówności społecznych w Polsce, (67-82), ENETEIA, Warszawa.
- MIKIEWICZ P., SADOWNIK A. (2014), Szczęśliwy traf. Edukacja w procesie adaptacji migrantów z Polski w Wielkiej Brytanii, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- MIKIEWICZ P. (2016), Socjologia edukacji. Koncepcje, teorie, pojęcia, PWN, Warszawa.
- NUSCHE D. (2008), What Works in Migrant Education? A review of evidence and policy options, OECD.
- SCHOFIELD J. W., IN COOPERATION WITH K.ALEXANDER, R. BANGS AND B. SCHAUBURG (2006), Migration Background, Minority-Group Membership and Academic Achievement: Research Evidence from Social, Educational, and Developmental Psychology, AKI Research Review 5, Programme on Intercultural Conflicts and Societal Integration, Social Science Research Center, Berlin.
- SOROKIN P. (2010), Ruchliwość społeczna, PWN, Warszawa.

- STANTON-SALAZAR R. (1997), A social Capital Framework for Understanding the Socialization of Racial Minority Children and Youths, „Harvard Educational Review”, 67, s. 1-40.
- STANTON-SALAZAR R., DORNBUSCH S. M. (1995), Social capital and the reproduction of inequality: information networks among Mexican-origin high school students, „Sociology of Education”, 68, s. 116-135.
- WILLIS P. (1977), Learning to labor: how working class kids get working class jobs, Saxon House, Farnborough.
- WILEY N. F. (1970), The Ethnic Mobility Trap and Stratification Theory, [w:] P. J. Rose, The Study of Society, (397-408), Random House Wöckmann, New York and Toronto.
- ZNANIECKI F. (2001), Socjologia wychowania, t. 1, Książnica Atlas, Warszawa.

Piotr Mikiewicz
Alicja Sadownik
Marta Jurczak-Morris

**THE ROLE OF THE EDUCATION SYSTEM IN THE PROCESSES
OF MIGRANTS' ADAPTATION TO THE SOCIAL STRUCTURE.
CONSIDERATIONS BASED ON THE ASSUMPTIONS ABOUT
THE ALLOCATION FUNCTION OF THE SCHOOL SYSTEM**

Keywords: education, migrations, migrants' children, inequalities in education.

The article discusses education mechanisms as a tool of individuals' social allocation in the social structure. It presents sociological theories of inequality in education, ascertaining on their basis that the institution of school does not provide equal opportunities to its participants. In particular, migrants' children, on whom the study focuses, are disadvantaged in this matter. Further, the text discusses possible ways of reducing these educational inequalities; three main directions of the integration policy, which should be followed both on the system and the school level, are distinguished and presented.

Piotr Mikiewicz
Alicja Sadownik
Marta Jurczak-Morris

**ROLA SYSTEMU EDUKACJI W PROCESACH ADAPTACJI
MIGRANTÓW DO STRUKTURY SPOŁECZNEJ. ROZWAŻANIA
NA BAZIE ZAŁOŻEŃ DOTYCZĄCYCH ALOKACYJNEJ FUNKCJI
SYSTEMU SZKOLNEGO**

Słowa kluczowe: edukacja, migracje, dzieci migrantów, edukacyjne nierówności.

Artykuł ukazuje mechanizmy edukacji, stanowiące narzędzie społecznego ulokowania jednostek w strukturze społecznej. Tekst prezentuje różnorodne teorie socjologiczne na temat nierówności w polu edukacji, konstatując na ich podstawie, iż instytucja szkoły nie zapewnia jednakowych szans jej uczestnikom, w szczególności zaś dzieciom migrantów, które stanowią główny przedmiot powziętych badań. Ponadto, w tekście odnaleźć można również sposoby redukcji tychże edukacyjnych nierówności; wyodrębnione i opisane zostały trzy główne kierunki, w których powinna dążyć polityka integracyjna, zarówno na poziomie systemowym, jak i szkolnym.

Krzysztof Wasielewski*

RÓŻNICE I PODOBIENSTWA BIOGRAFII EDUKACYJNYCH MŁODZIEŻY W KRAJACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ – W KONTEKŚCIE MODERNIZACJI IMITACYJNEJ SYSTEMÓW OŚWIATOWYCH¹

Wprowadzenie

Nieczęsto podkreślaną (pomimo jej fundamentalnego znaczenia) konsekwencją zmiany ustroju społeczno-politycznego i otwarcia się na nowe trendy globalne jest imitowanie przez państwa i społeczeństwa transformujące się rozwiązań strukturalnych obecnych w zachodnich społeczeństwach. Nie inaczej jest i z kwestiami oświatowymi, zarówno w wymiarze wzorów samych struktur, jak i w kwestii dominujących wartości związanych z wykształceniem i edukacją. Jak pokazują różne analizy i badania (Antonowicz 2015; Dziedziczak-Foltyn 2014), zarówno te pierwsze, jak i drugie stanowią po-
niekąd naturalny element dyfuzji wzorców i norm społeczno-kulturowych. Jakkolwiek zmiany w edukacji (w strukturach, wartościach, postawach) w różnych krajach miały różne nasilenie, posiadały jednak pewną cechę wspólną, a mianowicie przybrały właściwie postać modernizacji imitacyjnej. Jej główną cechą był proces świadomego bądź nieświadomego powielania rozwiązań instytucjonalno-prawnych obecnych w krajach anglosaskich, który wraz z globalizacją postaw i wartości wobec edukacji przyczynił się do upodobnienia się biografii edukacyjnych młodzieży. Jest to istotne, bowiem przejście od społeczeństw komunistycznych do demokratycznych i rynkowych, mające swój indywidualny charakter w każdym z krajów, stworzyło również podobne „tło” socjalizacyjne młodego pokolenia, które sprzyjało

***Krzysztof Wasielewski** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; zainteresowania naukowe: przemiany szkolnictwa wyższego, socjologia edukacji, nierówności społeczne; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1775-0011>; e-mail: kwasielewski@wp.pl

¹Artykuł został przygotowany w ramach projektu *Młodość w krajach (post)komunistycznych – potencjał innowacyjny, nowe konteksty, nowe problemy i nowe wyzwania* finansowanego z funduszy NCN (grant Harmonia, no. UM0-2013/08/M/HS6/00430).

upodobnianiu się trajektorii edukacyjnych młodzieży. Zainteresowanie państwami postkomunistycznymi wynika z faktu, że na wspomniane procesy, mające charakter uniwersalny nałożyły się procesy w pewien sposób wyjątkowe – te związane z transformacją ustrojową (odchodzeniem od ustroju komunistycznego i gospodarki centralnie planowanej). Taka zmiana otworzyła zarazem systemy społeczne państw modernizujących się na całkowicie nowe wpływy globalne, zarówno te kulturowe, polityczne, jak i ekonomiczne, które właściwie z miejsca stały się w wielu z krajów wyznacznikiem kierunku nowych wzorów zachowań, stylów życia, postaw na rynku pracy, trendów demograficznych czy form nierówności itp. Niniejszy artykuł jest próbą wskazania istotnych podobieństw i różnic w kontekstach strukturalnych, kształtujących biografie edukacyjne młodzieży w wybranych krajach postkomunistycznych.

Podstawowym kryterium doboru krajów do analizy w artykule (i w projekcie, na bazie którego on powstał) (Szafraniec i in. 2017) był schemat systemów maksymalnie podobnych (Przeworski, Teune 1983). Potraktowaliśmy kraje postkomunistyczne jako specyficzną przestrzeń o wspólnym politycznym rdzeniu i podobnych cywilizacyjnych wyzwaniach, które jakkolwiek były podobne, wybrały różne ścieżki modernizacyjne i mają inne problemy do rozwiązania. Wśród analizowanych w niniejszym artykule krajów znajdują się: Bułgaria, Łotwa, Polska, Rumunia i Węgry.

W stronę imitacji zachodnich wzorców i wartości w obszarze edukacji

Transformacja ustrojowa wyznaczyła nowe kierunki i nowe cele przed systemami oświatowymi krajów postkomunistycznych. Skala, tempo oraz sposób i styl wprowadzanych zmian były i są zależne od specyfiki poszczególnych krajów (m.in. poziomu rozwoju gospodarczego czy stopnia dynamiki zmian ustrojowych). Wiązały się one przede wszystkim z przewartościowaniem zasadniczych idei i poglądów stojących u podstaw społeczeństwa socjalistycznego. Zastąpione zostały przez liberalizm i demokrację w sferze polityczno-gospodarczej oraz merytokrację w sferze wartości pożądanych oraz sposobów ich realizacji (zob.: Aslund 2000; Misztal 2000; Potulicka 2012). Na proces ten wpływ miało wiele czynników, m.in. odrzucenie przez społeczeństwo poprzedniego ustroju, formowanie się gospodarki liberalnej wraz z licznie powstającymi firmami prywatnymi, popyt na edukację i postrzeganie wykształcenia jako wysoko cenionej wartości (Antonowicz 2015; Kwiek 2016; Misztal 2000). Wszystkie te procesy wpłynęły na wzrost wskaźników skolaryzacyjnych.

W przypadku większości krajów Europy Środkowo-Wschodniej wraz

z odrzuceniem poprzedniego ustroju i obraniem wyraźnego kierunku zmian (ku demokracji i wolnemu rynkowi) nastąpiła adekwatna do nich korekta polityki oświatowej. Jej podstawowymi cechami wspólnymi były: odrzucenie mocno zideologizowanych programów kształcenia, położenie nacisku na nadrobienie luki edukacyjnej i cywilizacyjnej w odniesieniu do państw zachodnich poprzez podniesienie poziomu wykształcenia ogółu społeczeństwa, szerszy dostęp do edukacji na wszystkich szczeblach kształcenia młodzieży z grup do tej pory marginalizowanych bądź nieuprzywilejowanych, dopuszczenie do funkcjonowania na rynku usług edukacyjnych (zwłaszcza w obrębie szkolnictwa wyższego) podmiotów prywatnych, stopniowe wprowadzanie regulacji wynikających z deklaracji bolońskiej, zmiany w finansowaniu edukacji powszechnej oraz szkolnictwa wyższego (dopuszczenie odpłatności za studia), zmiany w systemie edukacji powszechnej, tworzące podstawy do umasowienia studiów wyższych, poprawienie jakości kształcenia oraz wprowadzenie mechanizmów ją monitorujących. Pojawienie się nowych warunków oraz nowych reguł funkcjonowania oświaty przyczyniło się do procesów różnicowania się instytucji pod względem źródeł ich finansowania, jakości kształcenia, składu społecznego uczniów, a także możliwości kształtowania karier, jakie dawały swoim uczniom (Hadjar, Becker 2009; Herbst, Wojciuk 2014).

Wraz z transformacją ustrojową nacisk położono przede wszystkim na pluralizację edukacji (w tym jej częściową prywatyzację) oraz autonomię szkolnictwa wyższego (m.in. w Bułgarii, Polsce od 1990, w Rumunii od 1991 roku). Równolegle w tych krajach wprowadzano regulacje dotyczące prawa do bezpłatnej edukacji na wszystkich poziomach (m.in. Polska, Rumunia), prawa do edukacji w językach mniejszości (m.in. Polska, Rumunia, Węgry) oraz, nieco później, zmiany w zarządzaniu i finansowaniu oświaty (m.in. Bułgaria, Łotwa, Polska, Rumunia, Węgry), zmierzające do jego decentralizacji i dostosowania do nowych podziałów administracyjnych (np. Polska). W drugiej dekadzie transformacji zmiany w obszarze edukacji miały charakter zarówno zmian w strukturze systemu edukacji oraz programów kształcenia (m.in. Polska – 1999, Rumunia – 2003, Bułgaria – 2007), jak i wprowadzania mechanizmów zewnętrznej kontroli jakości i certyfikowania wiedzy uczniów (m.in. Bułgaria, Łotwa, Polska, Rumunia, Węgry) czy reformy kształcenia nauczycieli. Wraz z podpisaniem w 1999 roku Deklaracji Bolońskiej rozpoczął się w krajach europejskich również intensywny proces modernizacji szkolnictwa wyższego, obejmujący kształt studiów wyższych (system trzy stopniowy), sposób ich finansowania, kształt ścieżki kariery akademickiej, możliwość mobilności studentów i pracowników akademickich czy wprowadzanie Krajowych Ram Kwalifikacji.

Oczywiście w różnych krajach zmiany te miały różne nasilenie. Posiadały jednak pewną cechę wspólną, a mianowicie przybrały właściwie postać modernizacji imitacyjnej (zob.: Ziółkowski 2000; Żuk 2010). Jej główną cechą był proces świadomego bądź nieświadomego powielania rozwiązań instytucjonalno-prawnych obecnych w krajach anglosaskich. Ogólną specyfiką tego procesu było/jest to, że przejście od społeczeństw komunistycznych do demokratycznych i rynkowych, mające swój indywidualny charakter w każdym z porównywanych krajów, tworzy podobne środowisko socjalizacyjne młodego pokolenia, w znacznej mierze wyznaczone przez „zachodnie standardy”, traktowane jako punkt orientacyjny przemian zachodzących w krajach „postkomunistycznych” (zob. Szafraniec i in. 2017; Ziółkowski 1999, 2000). Wynikało to m.in. z faktu – jak zauważa Zdzisław Krasnodębski (2006) – że po 1989 roku tak rozumiana modernizacja była naturalnym powrotem do Europy. Przyjmowano bowiem założenie, że istnieje jeden powszechnie obowiązujący model demokracji i gospodarki rynkowej (zob.: Dziedziczak-Foltyn 2011a; Krasnodębski 2006). Takie postrzeganie modernizacji jako dążenia do nowoczesności utożsamianej z krajami rozwiniętego Zachodu jest w zasadzie nawiązaniem do opisu znanego z klasycznych koncepcji zmian społecznych – teorii modernizacji, neomodernizacji czy konwergencji (zob.: Krzysztofek, Szczepański 2005), akcentującej konieczność przystosowywania do określonego modelu demokracji i gospodarki rynkowej.

Zatem w pewnym uproszczeniu można pokusić się o stwierdzenie, że obserwowane w Polsce i w innych krajach postkomunistycznych mechanizmy determinujące biografie edukacyjne młodzieży są konsekwencją:

- wspólnych wcześniejszych doświadczeń społeczno-politycznych oraz edukacyjnych krajów będących w sferze wpływów byłego ZSRR;
- zbieżności kierunków transformacji ustrojowej – zmierzających ku demokracji i wolnemu rynkowi, niezależnie od tego, jak w poszczególnych krajach byłyby one definiowane;
- zbieżności zmian w gospodarce i na rynku pracy, mających wpływ na formowanie się zasad merytokratycznych i wolnorynkowych;
- zbieżności formowania się systemu wartości młodzieży, będących efektem procesów globalnych, dyfuzji kulturowej, mobilności społecznej, wzrostu znaczenia mediów i internetu i in.;
- zbieżności zmian w strukturze edukacyjnej, które w znacznej mierze miały charakter dostosowawczy/imitacyjny, wynikający z wejścia do Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego;

- zbieżności dominującego trendu demograficznego, który zdeterminował postawy młodzieży i kształt polityki edukacyjnej;
- zbieżności procesów społecznych, będące efektem „potransformacyjnego głodu edukacyjnego”, którego swoistym *clue* było nadawanie wykształceniu wysokiej wartości, czego widocznym przejawem były m.in. wzrastające aspiracje edukacyjne i zawodowe młodzieży.

Upodabnianie się struktur i wskaźników

Systemy oświatowe państw postkomunistycznych wraz z procesami modernizacyjnymi spotkał szereg znaczących zmian i reform. Ich głównym celem było zwiększenie współczynników skolaryzacyjnych w odpowiedzi na zapotrzebowanie na edukację i nowe kwalifikacje, zgłaszane ze strony młodzieży oraz gospodarki, dopasowanie systemu edukacji do nowych wyzwań cywilizacyjnych (społecznych, kulturowych i ekonomicznych) oraz polepszenie jakości kształcenia. Pierwszym celem systematycznie wprowadzanych zmian było wydłużanie obowiązkowego szkolnego dzieci (do 15.-18. roku życia) i w konsekwencji wydłużenie czasu trwania edukacji obowiązkowej (*duration of compulsory education*). Obowiązek szkolny najkrótszy jest na Węgrzech, gdzie wynosi 8 lat oraz w Rumunii, gdzie wynosi 10 lat. Najdłużej edukacja obowiązkowa trwa w Bułgarii, na Łotwie i w Polsce – 11 lat (World Bank 2015).

Drugim celem było zwiększenie współczynników skolaryzacyjnych na wszystkich szczeblach edukacji. Z danych Banku Światowego wynika, że naukę zarówno w szkole podstawowej (*primary*), jak i ponadpodstawowej (*secondary*) rozpoczynają właściwie wszystkie dzieci w analizowanych krajach. Poza systemem edukacji pozostaje niewielki odsetek uczniów – najwyższy na Węgrzech (3,9%), w Bułgarii (3,4%) oraz w Polsce (2,9%), a najniższy na Łotwie 1,5%. Wskaźniki w tym obszarze pomiędzy 1995 a 2013 rokiem poprawiły się nawet kilkukrotnie we wszystkich krajach (World Bank 2015).

Na bardzo wysokim poziomie, sięgającym nawet 90%, są współczynniki skolaryzacyjne w grupie wiekowej odpowiadającej edukacji ponadgimnazjalnej (czyli w wieku 15-19 lat). Na Łotwie wynoszą 94%, w Polsce 90%, na Węgrzech 87%. Okres modernizacji systemów edukacyjnych cechował znaczący wzrost tych wskaźników (w latach 1995-2013 – od 12-23 pp.). Było to przede wszystkim konsekwencją wysokich aspiracji edukacyjnych młodzieży oraz zwiększenia nakładów na edukację (OECD 2015). Specyfiką krajową szkolnictwa ponadgimnazjalnego widać w znaczących różnicach jeżeli chodzi o profile kształcenia. Szkolnictwo ponadgimnazjalne najmniej „uzawodowione” jest na Węgrzech, gdzie aż 74% uczniów podejmuje naukę w szkolnictwie ponadgimnazjalnym w ramach profilu mającego charakter ogólny oraz

na Łotwie – 62%. Najmniejszy odsetek młodzieży uczęszczających do klas o profilu ogólnym jest w Bułgarii – 48%, w Polsce – 47% oraz w Rumunii – 44% (OECD 2015, s. 317).

Jakkolwiek różnice w powyższych wskaźnikach są znaczące (pomiędzy Węgrami a Polską wynosi aż 27 pp) to dostrzec możemy kilka wspólnych cech, w jakich kształtowały się biografie młodzieży w analizowanych krajach. Po pierwsze, boom edukacyjny, którego konsekwencją było zwiększenie wskaźników skolaryzacyjnych na wszystkich poziomach i we wszystkich krajach postkomunistycznych. Po drugie, skręt humanistyczny, którego przejawem była dominacja kształcenia ogólnego nad zawodowym w szkołach średnich oraz społeczno-ekonomicznego nad techniczno-przyrodniczym w przypadku kształcenia w szkołach wyższych. Po trzecie, zmiana powyższego trendu (ku orientacji zawodowej) nastąpiła dopiero wraz z nasyceniem rynku pracy absolwentami wyższych uczelni. To efekt m.in. pragmatyzacji świadomości uczniów i postępującej inflacji wykształcenia ogólnego, w tym akademickiego, w czasach głębokiego niżu demograficznego, a także pojawienia się nowych źródeł finansowania z UE przeznaczonych na programy kształcenia zawodowego (Szafranec 2011, s. 98).

Z ogólnymi zmianami w poziomie wskaźników skolaryzacyjnych (i aspiracji edukacyjnych) korespondują te, dotyczące uczniów decydujących się na opuszczenie systemu edukacji (*early school leavers*). Okazuje się bowiem, że im wyższe wskaźniki skolaryzacji na poziomie szkolnictwa wyższego (i bardziej rozbudowany system kształcenia ponadgimnazjalnego), tym niższe wskaźniki dotyczące uczniów opuszczających system oświatowy. Z danych Eurostatu wynika, że najniższe wskaźniki opuszczających system edukacji w wieku 18-24 lat ma Polska – wynoszą 5,4% i są stabilne od kilkunastu lat. Nieco wyższe są udziałem Łotwy – 8,5%, Węgier – 11,4% oraz Bułgarii – 12,9%. Wysoki odsetek młodzieży opuszczających system edukacji ma Rumunia – 18,1%. Wskaźnik ten nie uległ znaczącej zmianie pomiędzy rokiem 2005 i 2014. Znaczący progres (czyli zmniejszenie odsetka młodzieży opuszczającej system oświatowy w wieku 18-24 lat) pomiędzy rokiem 2005 a 2014 odnotowały Bułgaria – spadek o 7,5pp i Łotwa – spadek o 6,9pp (zob.: Eurostat). Specyfika młodzieży wcześniej kończącej edukację polega przede wszystkim na tym, że jest to grupa potencjalnie skazana na wykluczenie. Dotyczy to szczególnie tych krajów, w których problem *early school leavers* powiązany jest w bezpośredni sposób z mniejszościami etnicznymi. W przypadku Węgier zwraca się uwagę na specyfikę edukacji mniejszości romskiej i procesy autoselekcji, które finalnie sprawiają, że trajektoria edukacyjna, a następnie zawodowa tej grupy młodzieży prowadzi ją do społecznego wykluczenia (Kertesi, Kezdi 2011). Z kolei w Bułgarii aż 20,9% młodzieży

romskiej w wieku 15-29 lat jest analfabetami (*illiterate*) lub nie ukończyło żadnego formalnego poziomu wykształcenia, a jedynie 0,3% udało się zdobyć wyższe wykształcenie (NSI 2011). Problem wykluczenia edukacyjnego mniejszości etnicznych i narodowych dotyczy (jakkolwiek w mniejszej skali ze względu na większą homogeniczność społeczeństwa) również Polski.

Idziemy razem – czyli przemiany szkolnictwa wyższego

We wszystkich analizowanych państwach rozrost – na początku lat 90. – systemu szkolnictwa wyższego był właściwie spontaniczny. Był to skutek splecionych nacisków społecznych, demograficznych, ekonomicznych i politycznych na systemy edukacyjne tych państw (Goastellec 2008). W ich efekcie podjęto decyzję o wyznaczeniu określonego kierunku zmian w edukacji (imitującego systemy szkolnictwa wyższego zachodniego), nie przewidując do końca ich skali oraz społeczno-edukacyjnych konsekwencji (Dziedzicak-Foltyn 2011b). Obszar szkolnictwa wyższego był prawdopodobnie tym, który zarówno w wymiarze strukturalnym, jak i organizacyjnym zmienił się najbardziej. Kluczowe zmiany związane były przede wszystkim z pluralizacją systemu szkolnictwa wyższego (w tym prywatyzacją) oraz otwarciem się uczelni na młodzież z grup społecznych do tej pory marginalizowanych. Równolegle następowały jednak procesy wewnętrznego różnicowania się szkolnictwa wyższego. Obok uczelni dostępnych dla wszystkich, zaczęły powstawać również uczelnie elitarne (swoiste obszary społecznej ekskluzji) skupiające wyraźnie częściej młodzież o określonym pochodzeniu społecznym, np. wielkomiejską czy tą pochodzącą z klasy średniej i wyższej, zlokalizowane zazwyczaj w metropoliach i regionach o bardzo wysokim stopniu zamożności i rozwoju społeczno-gospodarczego, np. Warszawa, Bukareszt, itp. (zob.: Dragoi, Iamandi 2008; Wasielewski 2013).

Wyraźną korektę polityki dotyczącej szkolnictwa wyższego wprowadziły dopiero reformy „wymuszone” w krajach europejskich przez proces bolenizacji szkolnictwa wyższego (Cura, Scott, Vlasceanu, Wilson 2012; Boyadjieva, Ilieva-Trichkova 2016; Epuran, Gărdan, Gărdan, Tescașiu 2016). Procesy zapoczątkowane przez „deklarację bolońską” stały się wyznacznikiem nowych standardów w europejskim szkolnictwie wyższym. Adaptację swoich struktur i procedur obowiązujących w szkolnictwie wyższym podjęły wszystkie spośród analizowanych krajów. Efektem tych procesów był dynamiczny wzrost liczby szkół wyższych oraz liczby przyjmowanych przez nie studentów. We wszystkich krajach wskaźniki skolenizacji w grupie wiekowej odpowiadającej poziomowi szkolnictwa wyższego przekraczają obecnie 50%, a dynamika zmiany od początku transformacji ustrojowej jest nawet kilkukrotna.

Tak intensywne zmiany w szkolnictwie wyższym nie byłyby możliwe, gdyby nie otwarcie się uczelni na kierunki społeczno-ekonomiczne, pedagogiczne czy humanistyczne (*Social Sciences, Business and Law, Education or Humanities and Art*). To studenci tych kierunków stanowią niemal 60% ogółu studiujących we wszystkich analizowanych krajach. Struktura podejmowanych przez młodzież w krajach postkomunistycznych kierunków studiów jest odzwierciedleniem stanu ich gospodarki [im silniejsza, tym większy odsetek osób kształcących się na kierunkach ścisłych i technicznych (*Science and Engineering, Manufacturing and Construction*)] oraz instytucji szkolnictwa wyższego (im większy segment prywatny, tym wyższy odsetek studentów nauk społecznych). Z danych Banku Światowego (2015) wynika, że pomiędzy rokiem 2000 a 2013 – czyli wraz ze wzrostem gospodarczym – swoją popularność wśród młodzieży zwiększyły wszystkie grupy kierunków, za wyjątkiem wspomnianych kierunków społeczno-ekonomicznych oraz pedagogicznych, a także rolniczych. Zmiany obserwowane na przestrzeni ostatnich 25 lat wskazują na wyrównywanie się proporcji studiujących na poszczególnych kierunkach. Nadmienić jednak trzeba, że to w równym stopniu efekt działań celowych prowadzonych przez państwo (np. promocji kierunków ścisłych i technicznych), większej świadomości młodych ludzi co do rynkowej wartości poszczególnych kierunków studiów, jak i procesów demograficznych, które korygują zbyt liberalną politykę w obrębie szkolnictwa wyższego.

Zmiany w postrzeganiu wykształcenia

Właściwie we wszystkich analizowanych krajach postkomunistycznych młodzież cechuje wysoki poziom aspiracji edukacyjnych. Przejawia się on zarówno na poziomie deklaracji, jak i rzeczywistych decyzji i wyborów edukacyjnych. W krajach europejskich dynamika wzrostu aspiracji edukacyjnych szczególnie widoczna była mniej więcej w okresie 2005-2010, czyli do momentu, kiedy nasyceniu osobami z wyższym wykształceniem uległ rynek pracy, a w systemie oświatowym odczuwalne były pierwsze efekty niżu demograficznego. W tym okresie wzrost aspiracji edukacyjnych wśród młodzieży i ich rodziców odnotowywały sondaże m.in. w Bułgarii, gdzie młodzież swoje dążenie do wyższego wykształcenia motywowała chęcią poprawy swoich szans na rynku pracy (znalezienie lepiej płatnej pracy i prestiżowego zawodu), a badania i wskaźniki odnotowywały zwiększone zainteresowanie młodzieży nie tylko formalnym wykształceniem, ale również chęcią opanowania języka obcego, technologii komputerowej czy zdobywania dodatkowych umiejętności i wiedzy poprzez edukację nieformalną (Mitev, Matev 2005, s. 19-30); na Łotwie – gdzie dla 66% młodych Łotyszki najważniejszym

celem, wartością, do której dążą było uzyskanie dobrego wykształcenia (najwyższe wskazanie) (zob.: Youth 2013) czy w Polsce, gdzie w 2017 roku, aż 86% Polaków uważało, że warto zdobywać wykształcenie (CBOS 2017).

Niezależnie od kraju pochodzenia, chęć zdobycia wyższego wykształcenia motywowany jest znalezieniem dobrze płatnej i najlepiej prestiżowej pracy. Ten czynnik stoi też u podstaw postaw rodziców, widzących w edukacji swoich dzieci szansę na uzyskanie społecznego i materialnego awansu. Równolegle jest on jednak poważnym źródłem troski w wielu krajach, w sytuacji, gdy dobrego wykształcenia nie udałoby się dzieciom zapewnić. Z badań przeprowadzonych w ramach World Value Survey w latach 2011-2013 wynika, że niemożność zapewnienia dobrego wykształcenia dzieciom jest powodem do troski przede wszystkim w Rumunii – 49,1% oraz w Polsce – 40,8% (WVS).

Jeżeli chodzi o konkretne wybory edukacyjne, to kluczowymi wskaźnikami są te dotyczące skolaryzacji młodzieży w szkołach maturalnych (dających możliwość po ich ukończeniu podjęcia studiów wyższych) oraz sama decyzja o kształceniu w wyższych uczelniach. Większość młodzieży uczy się w szkołach dających szansę na podjęcie dalszej edukacji, w tym na wyższych uczelniach. W Polsce odsetek ten przekracza 80% ogółu uczących się w szkołach tego typu (*Oświata* 2016). Podobna sytuacja jest obserwowana w Bułgarii, gdzie aż 70% uczniów szkół średnich kontynuuje edukację (Ilieva-Trichkova, Boyadijeva 2014). Popyt na studia wyższe i wysokie aspiracje edukacyjne młodzieży potwierdzają dane dotyczące szkolnictwa wyższego. Z tych zawartych w raporcie *Education at Glance* (2015) wynika, że w większości analizowanych krajów postkomunistycznych dalsze kształcenie na wyższych uczelniach podejmuje aż trzy czwarte absolwentów szkół maturalnych (na Łotwie – 78%, w Polsce – 78% czy na Węgrzech – 68%) (zob.: OECD 2015). Z kolei w Rumunii wraz z niżem demograficznym, inflacją wartości wyższego wykształcenia i nasyceniem rynku pracy absolwentami studiów wyższych wskaźnik podejmujących studia wyższe gwałtownie spadł – z 52% w 2008 roku do 27% w 2013 roku (OECD 2015).

Wybory edukacyjne a kwestia nierówności

Zmiany w edukacji, jakkolwiek znaczne i efektywne w odniesieniu do jej jakości i redukcji obszarów deprywacji edukacyjnej, nie przyczyniły się do likwidacji zasadniczych barier i nierówności. Wynika to z faktu, że są one warunkowane znacznie bardziej przez kapitał społeczno-kulturowy i status ekonomiczny rodziny pochodzenia i makrospołeczne uwarunkowania niż przez kształt systemu edukacyjnego.

Jak pokazują statystyki UNDP (2016), poziom nierówności edukacyj-

nych (mierzonych dystrybucją lat edukacji) jest podobny we wszystkich krajach postkomunistycznych. Najwyższe nierówności edukacyjne są obecne w Bułgarii, Polsce i Rumunii, a najniższe na Węgrzech. Poziom nierówności jest na ogół związany z poziomem rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju oraz średnią długością trwania edukacji (zob.: tabela 2).

Tabela 2

Nierówności edukacyjne w krajach modernizujących się

Pozycja w rankingu HDI	Kraj	Human Development Index (HDI – Indeks Rozwoju Społecznego)	Średnia liczba lat nauki szkolnej	Spodzie- wana liczba lat nauki szkolnej	Nierówności edukacyjne
		Wartość	(lata)	(lata)	%
		2013	2012	2012	2013
Kraje z bardzo wysoką wartością wskaźnika rozwoju społecznego					
35	Polska	0,834	11,8	15,5	5,6
43	Węgry	0,818	11,3	15,4	3,5
48	Łotwa	0,810	11,5	15,5	3,6
Kraje z wysoką wartością wskaźnika rozwoju społecznego					
54	Rumania	0,785	10,7	14,1	5,0
58	Bułgaria	0,777	10,6	14,3	5,8

Źródło: Human Development Index, UNDP (na podstawie badania gospodarstw domowych z wykorzystaniem indeksu nierówności Atkinsona), <http://hdr.undp.org/en/countries> [data dostępu: 14.08.2016].

Pojawiły się jednak procesy ukazujące bardziej złożony kształt nowych trajektorii edukacyjnych i nierówności edukacyjnych. Systemy oświatowe zaczęły się bardzo mocno wewnątrznie różnicować. Było to spowodowane zarówno upowszechnieniem i umasowieniem kształcenia na wszystkich poziomach, zmianami strukturalnymi w oświacie, jak i urynkowaniem edukacji (m.in. pojawieniem się w systemie oświatowym podmiotów prywatnych, walką o ucznia/studenta). W konsekwencji na wszystkich poziomach edukacji (począwszy od przedszkoli, kończąc na wyższych uczelniach) określone trajektorie w mniej lub bardziej subtelny sposób kształtują skład społeczny uczniów (i ich szanse na osiągnięcie sukcesu edukacyjnego). Dobrze ilustrują

to wyniki badań PISA, mierzących osiągnięcia edukacyjne uczniów, którym udało się przezwyciężyć ograniczenia i trudności (*resilient students*) wynikające z własnego pochodzenia (niski status społeczno-ekonomiczny) i odnieść sukces w szkole (mierzony wynikami PISA). Z jednej strony wskaźnik ten pokazuje systemową jakość kształcenia szkoły przez jej zdolność do przezwyciężenia różnic klasowych (i niemarnowania talentów z biednych rodzin), z drugiej zaś wskazuje na relatywną egalitarność systemu edukacyjnego (strukturalną otwartość), w którym istnieje realna szansa na awans społeczny dzięki wykształceniu.

Szczególnie niskie wskaźniki zanotowano w Bułgarii i Rumunii. W krajach tych odsetek uczniów osiągających sukces edukacyjny mimo niekorzystnych warunków społecznego pochodzenia wynosi zaledwie 2-3%. Wskaźniki te można zinterpretować na niekorzyść systemów edukacji, które są strukturalnie zamknięte na uczniów wywodzących się z niższych klas społecznych, ale też nieefektywne w przekazywaniu wiedzy. Tym samym utrwalają podziały społeczne oparte na podziale klasowym i ograniczają szanse na awans społeczny znacznej grupie młodzieży. Nieco lepsze wskaźniki charakteryzują Polskę (8,4%) i Łotwę (6,4%) (OECD 2013).

Wyniki różnych badań (również tych monograficznych prowadzonych w krajach postkomunistycznych) dowodzą, że jakkolwiek wzrosły szanse na zdobycie wyższego wykształcenia przez młodzież wywodzącą się z klas niższych i grup marginalizowanych, to jednocześnie różnice pomiędzy poszczególnymi segmentami struktury społecznej pozostały wciąż wyraźne. Bułgarię wśród analizowanych krajów wyróżniają największe nierówności w dostępie do wykształcenia (Eurydice 2012; Ilieva-Trichkova, Boyadjieva 2014).

Wciąż spore różnice w dostępie do edukacji oraz w trajektoriach edukacyjnych w większości analizowanych krajów występują pomiędzy poszczególnymi regionami oraz obszarami wiejskimi i miejskimi. Najbardziej uprzywilejowani są mieszkańcy metropolii i dużych miast. Tendencje te w krajach postkomunistycznych mają w zasadzie charakter uniwersalny (zob.: Szafraniec, Szymborski, Wasielewski 2017).

Znaczącym obszarem zróżnicowań jest również ten związany z płcią. Przeglądając się proporcjom obecności dziewcząt i chłopców na poszczególnych szczeblach kształcenia, zwraca uwagę względna stabilność indeksu równowagi płciowej (*gender parity index*) na poziomie szkolnictwa podstawowego (*primary*) i średniego (*secondary*). Oznacza to, że na poziomie ogólnym na pierwszych dwóch szczeblach systemu edukacji wzory karier edukacyjnych są względnie podobne zarówno u dziewcząt, jak i chłopców. Proces ten różnicuje się „dopiero” na poziomie szkolnictwa wyższego. Wy-

rażnie widać znacząco wyższą reprezentację kobiet na wyższych uczelniach. Najbardziej korzystne wskaźniki dla kobiet charakteryzują Polskę i Łotwę (w których wskaźnik GPI wynosi 1,5), a następnie Bułgarię i Węgry, gdzie analogiczny wskaźnik wynosi 1,3 (World Bank 2015).

Jakkolwiek statystyki dotyczące wykształcenia na poziomie ogólnym są bardzo korzystne dla kobiet, to na poziomie konkretnych decyzji edukacyjnych, wzorów podejmowania określonych typów i kierunków studiów, a także korzyści wynikających z posiadanego wykształcenia na rynku pracy (alokacja w strukturze zawodowej, poziom dochodów, zajmowane stanowiska) statystyki nie są już tak korzystne (Bieri i in. 2016). Choć współczesna edukacja coraz częściej łamie dotychczas obowiązujące stereotypy, kobiety wciąż podejmują studia na kierunkach prowadzących do zawodów typowo kobiecych, m.in. administracja, edukacja, służba zdrowia czy usługi. Są to zazwyczaj kierunki, które nie zapewniają wysokich dochodów i pozycji zawodowych. Istnieją też znaczne różnice w oczekiwaniach rodziców odnośnie do karier swoich dzieci w zależności od ich płci. Obszar STEM (*science, technology, engineering, maths*) jest szczególnie preferowany wśród rodziców dla chłopców, a nie dziewcząt. Największe różnice występują w obszarze krajów europejskich, na Węgrzech (33 pp. różnicy) (OECD 2015).

Różnice te to efekt warunkowany przez kulturowo definiowane role płciowe, głęboko zakorzenione w konserwatywnym modelu wychowania, związanym również z mniejszościami etnicznymi. Wszystkie te dysproporcje we wzorach karier edukacyjnych dziewcząt i chłopców oraz kulturowy model postrzegania określonych ról zawodowych adekwatnie do roli płciowej mają swoje przełożenie na późniejsze wzory karier zawodowych i zakorzenienie w społeczno-zawodowej strukturze.

Podsumowanie

Opisywane wskaźniki i tendencje świadczą o postrzeganiu przez młodzież w krajach postkomunistycznych wykształcenia jako wartości społecznie cennej i pożądanej, która wpisała się w naturalny sposób w ich biografię życiową. Dostrzegana zbieżność w postawach młodzieży (m.in. konkretne wybory edukacyjne, aspiracje edukacyjne), wydaje się być konsekwencją podobnego kontekstu socjalizacyjnego w sytuacji uniwersalnego, zestandaryzowanego przekazu globalnego oraz podobieństwa struktur edukacyjnych i regulacji prawnych.

Jakkolwiek w obszarze szeroko rozumianej edukacji zmiany podlegają zarówno struktury organizacyjne (m.in. struktura systemu oświatowego, sieć szkół, mechanizmy finansowania czy system ewaluacji), jak i postawy młodzieży wobec edukacji, (m.in. znacząco wzrosły aspiracje edukacyjne

i poziom wykształcenia), to miały one postać modernizacji imitacyjnej (powielania rozwiązań i postaw znanych z krajów anglosaskich). Proces ten skutkował zasadniczą zgodnością trendów w analizowanych krajach postkomunistycznych, jak i podobieństwem problemów związanych m.in. ze strukturotwórczą rolą systemów edukacyjnych, a tym samym określonym (zazwyczaj zbieżnym) kształtem trajektorii edukacyjnych i mechanizmami ich konstruowania.

Literatura

- ANTONOWICZ D. (2015), Między siłą globalnych procesów a lokalną tradycją. Polskie szkolnictwo wyższe w dobie przemian, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.
- ASLUND A. (2010), Jak budowano kapitalizm? Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej, Wydawnictwo FOR, Warszawa.
- BIERI F., IMDORF CH., STOILOVA R., BOYADJIEVA P. (2016), The Bulgarian educational system and gender segregation in the labour market, „European Societies”, vol. 18, s. 158-179.
- BOYADJIEVA P., ILIEVA-TRICHKOVA P. (2016), Expansion of Higher Education and Graduate Employability: Data and Insights from Central and Eastern Europe, In V. Delteil & V. Kirov Labour and Social Transformation in Central and Eastern Europe: Europeanization and Beyond, Routledge.
- CBOS (2017), Czy warto się kształcić? Komunikat z badań 62/2017, CBOS, Warszawa.
- CURAJ A., SCOTT P., VLASCEANU L., WILSON L., (RED.) (2012), European higher education at the cross roads: between the Bologna Process and national reforms, Springer, Dordrecht, Heidelberg, N. Y.
- DRĂGOI M. C., IAMANDI I. E. (2008), State and Non-State Economic Tertiary Education in Romania. A Comparative Approach, [w]: Szkolnictwo niepubliczne w Polsce i Unii Europejskiej – stan obecny i perspektywy rozwoju, red. T. Białas, Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu, Gdynia.
- DZIEDZICZAK-FOLTYN A. (2011a), Imperatyw rozwoju a kondycja myślenia strategicznego o polskim szkolnictwie wyższym (i nauce) w dobie transformacji systemowej, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 2(38).
- DZIEDZICZAK-FOLTYN A. (2011b), Modernizacja społeczno-gospodarcza a szkolnictwo wyższe w Polsce w pryzmacie strategii imitacyjnej, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni”, nr 16, s. 32-46.

- DZIEDZICZAK-FOLTYN A. (2014), Recepcja przemian instytucji szkoły wyższej – szkic o dwóch formacjach w dyskursie naukowym, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1-2 (43-44).
- EPURAN G., GÂRDAN I. P., GÂRDAN D. A. AND TESCAȘIU B. (2016), Modernisation of Higher Education in the Context of European Integration – A Comparative Analysis, „Amfiteatru Economic”, 18(42), s. 351-368.
- EUROPEAN COMMISSION (2014), Education and Training Monitor 2014. doi: http://ec.europa.eu/education/library/publications/monitor14_en.pdf. [data dostępu: 14.08.2016].
- EUROSTAT (dane z różnych lat), Internetowa baza danych. doi: <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database> [data dostępu: 14.08.2016].
- EURYDICE (2012), The European Higher Education Area in 2012: Bologna Process Implementation Report, Education, Audiovisual and Culture Executive Agency, Brussels.
- GOASTELLEC G. (2008), Changes in Access to Higher Education: From Worldwide Constraints to Common Patterns of Reform?, [w:] The Worldwide Transformation of Higher Education. International Perspectives on Education and Society, red. David Baker, Volume 9, s. 1-28, Emerald Group Publishing Limited, UK.
- HADJAR A., BECKER R. (RED.) (2009), Expected and Unexpected Consequences of the Educational Expansion in Europe and the US. Theoretical Approaches and empirical findings in comparative perspective, Haupt, Bern – Stuttgart – Wien.
- HERBST M., WOJCIUK A. (2014), Common Origin, Different Paths. Transformation of Education systems in the Czech Republic, Slovakia, Hungary and Poland, GRINCOH Working Paper Series, Paper No. 4.07.
- ILLIEVA-TRICHKOVA P., BOYADJIEVA P. (2014), Dynamics of inequalities in access to higher education: Bulgaria in a comparative perspective, „European Journal of Higher Education”, 4(2), s. 97-117.
- KERTESI G., KEZDI G. (2011), Roma employment in Hungary after the post-communist transition, „Economics of Transition”, nr 19(3), s. 563-610.
- KRASNODEBSKI Z. (2006), Modernizacja po polsku, [w:] Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej, red. J. Kloczkowski, M. Szuldrzyński, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków.
- KRZYSZTOFEK K., SZCZEPAŃSKI M. (2005), Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych, Wydawnictwo UŚ, Katowice.

- KWIEK M. (2016), From Privatization (of the Expansion Era) to De-privatization (of the Contraction Era): A National Counter-Trend in a Global Context, [w:] Higher Education, Stratification and Workforce Development, red. S. Slaughter, B.J. Taylor, Higher Education Dynamics 45, Springer International Publishing Switzerland. DOI 10.1007/978-3-319-21512-9_16
- MISZTAŁ B. (2000), Prywatyzacja wyższego wykształcenia w Polsce. Wyzwania w świetle transformacji systemowej, [w:] Prywatyzacja szkolnictwa wyższego w Polsce, pod red. tegoż, Universitas, Kraków.
- MITEV P.-E., MATEV A. (2005), The New Young. Sociological Aspects, [w:] The New Young. Bulgarian Youth and European Perspective, red. P.-E. Mitev, East-West, Sofia, s. 15-132.
- NSI (2011), Bulgaria Population and Housing Census 2011, Vol.1 Population, Book 2 Demographic and Social Characteristics, s. 194-195.
- OECD (2015), Education at a Glance 2015: OECD Indicators, OECD Publishing, <http://dx.doi.org/10.1787/eag-2015-en> [data dostępu: 14.08.2016].
- OŚWIATA i wychowanie w roku szkolnym 2016/2017, GUS, Warszawa.
- POTULICKA E. (2012), Przemiany w analizowanych krajach na tle tendencji ogólnoeuropejskich, [w:] Systemy edukacji w krajach europejskich, red. E. Potulicka, D. Wildebrandt-Wypych, C. Czech-Włodarczyk, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- PRZEWORSKI A., TEUNE H. (1983), Badania porównawcze – dobór systemów do badań, [w:] Logika analizy socjologicznej. Wybór tekstów, red. A. Sułek, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2011), Młodzi 2011, KPRM, Warszawa.
- SZAFRANIEC K., DOMALEWSKI J., WASIELEWSKI K., SZYMBORSKI P., WERNEROWICZ M. (2017), Zmiana warty. Młode pokolenia a transformacje we wschodniej Europie i Azji, Scholar, Warszawa.
- SZAFRANIEC K., SZYMBORSKI P., WASIELEWSKI K. (2017), Between the School and Labour Market. Rural Areas and Rural Youth in Poland, Romania and Russia, „Eastern European Countryside”, nr 23.
- UNDP (1990-2014), Human Development Reports. doi: <http://hdr.undp.org/en/composite/trends> [data dostępu: 14.08.2016].
- WASIELEWSKI K. (2013), Młodzież wiejska na uniwersytecie – droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.

WORLD BANK (2015), World Development Indicators. Dostępne na stronie: <http://databank.worldbank.org/data/reports.aspx?source=2&country=\&series=SE.PRM.CMPT.ZS\&period=> [data dostępu: 14.08.2016].

WORLD Value Survey Database. Wave 5. doi: <http://www.worldvaluessurvey.org/WVSDocumentationWVL.jsp> [data dostępu: 16.07.2016].

YOUTH in Latvia 2008-2013: Activity, Mobility, Participation. Ministry of Education and Science of Republic of Latvia. (2013), [Jaunieši Latvijā 2008-2013: Aktivitāte, Mobilitāte, Līdzdalība. LR Izglītības un Zinātnes ministrija, 2013] http://www.izm.gov.lv/images/statistika/petijumi/Jauniesi_Latvija_2008-201 [data dostępu: 14.08.2016].

ZIÓŁKOWSKI M. (1999), O imitacyjnej modernizacji społeczeństwa polskiego, [w:] *Imponderabilia wielkiej zmiany: mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji.*, red. P. Sztompka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Kraków.

ZIÓŁKOWSKI M. (2000), *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.

ŻUK P. (2010), *Modernizacja imitacyjna w warunkach społeczeństwa półperyferyjnego – refleksje socjologiczne o przemianach systemowych w Polsce*, [w:] „*Studia i Prace Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*”, nr 12, s. 91-100.

Krzysztof Wasielewski

**DIFFERENCES AND SIMILARITIES IN EDUCATIONAL
BIOGRAPHIES OF YOUTH IN THE COUNTRIES OF CENTRAL
AND EASTERN EUROPE – IN THE CONTEXT OF IMITATIVE
MODERNISATION OF EDUCATION SYSTEMS**

Keywords: educational biographies, youth, imitative modernization, post-communist countries.

The article identifies the main directions of changes in the philosophy of education and their structural consequences for educational biographies of the young generation. The directions are a reaction to the change of the socio-political system and to the dominant global trends. Simultaneously, the authors take into consideration the process of imitating structural solutions existing in Western societies for a long time. The main aim of the article is to identify major similarities and differences typical of the countries undergoing similar developments, the common denominator for which is the collapse of communism. Any changes in education (in structures, values and attitudes) in these varied in intensity, however, they had a common feature, namely they took the countries form of imitative modernization. The main feature of this modernization was imitating the institutional and legal solutions applied in Anglo-Saxon countries. The process of imitation combined with the globalization of values and attitudes towards education contributed to the alignment of the frames within which youth's educational biographies are created.

Krzysztof Wasielewski

**RÓŻNICE I PODOBIENSTWA BIOGRAFII EDUKACYJNYCH
MŁODZIEŻY W KRAJACH EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ –
W KONTEKŚCIE MODERNIZACJI IMITACYJNEJ SYSTEMÓW
OŚWIATOWYCH**

Słowa kluczowe: biografie edukacyjne, młodzież, modernizacja imitacyjna, kraje post-komunistyczne.

Artykuł wskazuje główne kierunki zmian w filozofii kształcenia i ich konsekwencje strukturalne dla biografii edukacyjnych młodego pokolenia, będące reakcją na zmianę ustroju społeczno-politycznego i dominujące trendy globalne. Uwzględniono tutaj proces imitowania rozwiązań strukturalnych obecnych już od dawna w zachodnich społeczeństwach. Zasadniczym jego celem jest próba wskazania istotnych podobieństw i różnic, będących

udziałem krajów przechodzących podobną drogę rozwojową, której wspólnym mianownikiem było odrzucenie komunizmu. Jakkolwiek zmiany w edukacji (w strukturach, wartościach, postawach) w różnych krajach miały różne nasilenie, posiadały jednak pewną cechę wspólną, a mianowicie przybrały właściwie postać modernizacji imitacyjnej. Jej główną cechą był proces powielania rozwiązań instytucjonalno-prawnych obecnych w krajach anglo-saskich, który wraz z globalizacją postaw i wartości wobec edukacji przyczynił się do upodobnienia się ram tworzenia się biografii edukacyjnych młodzieży.

Justyna Nyćkowiak*

PLAYING DOTA 2: PROFESSIONAL CAREERS IN E-SPORTS

Introduction

Any game that allows competition with another player can become an e-sports game, however, only a few ones have managed to achieve such a status. It is difficult to determine what conditions a game must meet to become a popular, professional e-sports discipline (Bornemark 2013). This was achieved in the case of DOTA 2 which seems to be an ideal candidate for an e-sports game due to the psychological, economic, technological, and social aspects of its use. Its spectacular success in the e-sports area is interesting not only because of its technological solutions, game mechanics, or the construction of the game world. These factors distinguish it when compared to most e-sports games. However, its impact on what people think about the career path of a professional e-player deserves special attention. The issue of a professional e-sports players' career progression has not been analyzed in detail, judging by the quantitative data collected on e-sports websites. So far, researchers have studied mainly how e-sport teams are formed and managed (Nuangjumnonga, Mitomo 2012; Agarwala and Pearce 2014; Eggert et al. 2015; Buchan and Taylor 2016) or the factors influencing a team's success in MOBA games (Pobiedina et al. 2013a; Pobiedina et al. 2013b; Yang, Harrison and Roberts 2014; Song, Zhang and Ma 2015; Kinkade, Jolla and Lim 2015; Neidhardt, Huang and Contractor 2015, Parshakov, Zavertiaeva 2015). The aim of this article is to analyze selected aspects of professional careers of e-sports players. The article uses the data showing the technological, psychological, and sociological dimensions of professional careers of e-sportsmen on an example of DOTA 2 players.

DOTA 2 was presented in 2011. It had been played as a beta test version until 2013, when Valve released it officially. DOTA 2 is a free-to-play,

***Justyna Nyćkowiak** – Ph. D. in sociology, University of Zielona Góra; scientific interests: sociology of politics, methodology of social sciences, sociology of institutions and organizations; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3042-5475>; e-mail: j.nyckowiak@is.uz.zgora.pl

multiplayer online battle arena (MOBA) video game – a real-time strategy game, in which two five-person teams compete to capture the enemy’s base by destroying its main building. Within the last seven years, DOTA 2 has become one of the most popular online video games. Together with other games, for example, League of Legends, StarCraft, Quake, or Counter-Strike, it has dynamically gained community support for its professional players, and thus multimillion-dollar cash rewards in the largest tournaments. According to the statistics prepared by Steam (the game distributor), in 2015, the number of concurrent players of DOTA 2 exceeded 1 million for the first time.

The first part of the article presents a theoretical approach to how the author analyzes careers in e-sports. The second part shows desk research and data gathering processes. While in the third part, the results of preliminary research on the course of professional careers of e-sports players in the world of DOTA 2 are presented (selected, objective characteristics of professional careers in the world of DOTA 2 are presented).

Careers in e-sports

The analysis presented in this article focuses primarily on the objective dimension of professional careers and derives from the conceptual apparatus of various disciplines. Any analysis of careers in new professions frequently requires that the conceptual framework be borrowed from several disciplines. M. B. Arthur, D. T. Hall, and B. S. Lawrence (1996) postulated the use of an interdisciplinary perspective, in which they saw chances to adapt the problems within the career theory to the intensely changing macrostructural conditions.

Traditionally, the concept of a professional career involves achieving higher professional positions and performing increasingly complex tasks related to a higher salary. A professional career is thus viewed from the perspective of development, vertical mobility (Tomaszewska-Lipiec 2016), and through the chances of organizational and social promotion. Such an understanding of the concept of a professional career is still very popular, but dynamic social and cultural changes, reflected in the course of professional careers, make researchers question its universal utility. The close link between the notion of a professional career and the concept of career advancement and professional success is challenged by K. Padzik, who claims that a professional career “does not have to mean spectacular professional successes. It can be a gradual professional development manifesting itself in promotions, and / or in the increase of earnings, and / or in learning new market sectors and new activities” (Padzik 2002, p. 33). According to

A. Cybal-Michalska: "The conceptualization of a qualitatively new approach to the issue of career as an individual's property (co-existing with the traditional understanding of career as a structural property of an organization or as a profession) testifies to the multidimensional character of the contemporary discourse combining implications of an interdisciplinary dialogue, and creates the need for a review of theoretical reflections on various ways of understanding career as well as the conditions and determinants of its formation". (Cybal-Michalska 2012, p. 212). The traditional understanding of professional career concepts is not compatible with the description of careers pursued in new occupations, e.g. those related to the development of new technologies. A special type of such a career is related to e-sports.

This article uses the concept of career in the categories of "an evolving sequence of a person's work experiences over time" (Arthur, Hall and Lawrence 1996, p. 8). The use of "moving perspective" in the analysis of e-sports careers emphasized the relationship between intensive social changes resulting from the development of new technologies and the consequences of these changes, evident in the course of individual career paths of e-sports players. An e-player's career will have a procedural character, so it is diverse professional experience (of an e-sports nature), acquired over time, that should be a subject of studies on professional careers of e-sportsmen. It can be said after B. Wojtasik that such a career is a "mosaic of episodes within a professional biography" (Wojtasik 2003, p. 343-351). This corresponds to A. Bańka's thesis that career is "a collection of a series of unique posts, jobs, occupations and professional experience obtained by an individual" (Bańka 2005, p. 23).

In the case of e-sport players' careers, there will be a need for such an analysis of their careers which will account for the possibility of taking different positions, performing different roles and functions, even simultaneously, and in different combinations of constellations. The duration of various functions may, in the case of e-sports players, be relatively short-lived and have an episodic character. The change of a position or role will not be closely related to the concept of promotion, but each of them can be seen as an achievement of a professional success and a result of the mastery of performing a specific role. Therefore, it seems crucial to emphasize the dynamics of professional positions occupied by e-players, which defines the sequence of roles and professional functions (the objective dimension of a professional career). Drawing attention to the subjective dimension of the professional experience among e-players (which is related to the level of their aspirations, job satisfaction, and transformations of self-image as a consequence of their professional activity) would require additional,

deepened research (Hall 2002, pp. 8-10, Kauwelo, Winter 2016).

Data collection

In order to follow the most common career patterns of e-sports players, desk research was carried out. This study lasted from June to August 2017 (the study also included information from the last tournament in the TI series, which took place in August 2017). As part of the study, data were collected that describe the career progression of all the players who took part in at least one of the seven largest tournaments, i.e. The Internationals (in 2011-2017), or in one of the five DOTA 2 official Valve tournaments that may be said to have earned the status of “Major tournaments”. This description of the surveyed population was dictated by the conviction that professional e-sporting is most fully expressed through taking part in professional e-sports competitions at the highest level, which depends on a team’s achievements or global eliminations during which the best teams in a given season emerge.

The data collected in this way describe the e-sports careers of three hundred and fifty people. The vast majority of players come from Asia, primarily from China. Also, the countries of Eastern Europe, e.g. Ukraine and Russia, are represented by a large group of players. Finally, numerous players from Western Europe and North America have participated in every edition of The International so far.

The information gathered during the research covers: (1) the history of each player’s team (for each player associated with at least one team), i.e. changes in belonging to teams within the period of being a member of a given team; (2) the history of participation in tournaments of the TI and Major tournaments series, including the teams represented by a player, the places a player’s team took, and the rollover; (3) roles played in the game; (4) roles played in the team, (5) roles played during e-sports events, and (6) the demographic characteristics of the players, including: name, nickname, year of birth, country of origin, the age at which they started playing the DOTA 2 game professionally. Since some gamers’ data were unavailable, the analysis presented in this article comments only on the numbers concerning the players about whom complete data could be gathered. The scope of the information available on the career progression of players in the world of DOTA 2 is related to the limited possibility of registering such data from the moment the DOTA 2 game debuted.

The data on which this analysis is based comes from Valve’s official website [<http://www.DOTA2.com/play/>]; from joinDOTA, which is a Dota 2-portal dedicated to broadcasting, community, tournaments, news, and the coverage of Dota 2 [<https://www.joindota.com/en/start>]; from the Ste-

am system (owned by Valve) [http://store.steampowered.com/app/570/Dota_2/]; and from the Liquipedia website [http://wiki.teamliquid.net/DOTA2/Main_Page], which is considered to be one of, if not, the most comprehensive source of information about teams, players, and tournaments organized in the DOTA 2 world. This information is gathered with the help of the members of the community organized around the DOTA 2 game scene. Also, all the analysis contained in this article is based on the author's experience resulting from being an active player at the amateur level.

Professional careers of e-sports players in the world of DOTA 2

Almost half of the examined group members were born between 1991 and 1995 (the youngest professional players were born in 2000, the oldest in 1984), and began to play about 2-6 years ago. Most e-sports players have six years (if they started their careers with the launch of DOTA 2) or three years of professional experience (if they started playing professionally when DOTA 2 already had been well-established as an e-sport).

This means that most of them were nineteen to twenty-three when they started their careers in e-sports. There are also cases of exceptionally early (fifteen years) as well as extremely late (twenty-seven years) career starts. The average age of a player starting an e-sports career is just over twenty years. Today, the youngest professional e-sports players in the world of DOTA 2 are eighteen and the oldest thirty-four years old. The average age of an e-sports player is just over twenty-five years. Over a dozen players can boast with more than ten years of experience in professional e-sports.

The data testifies to a growing popularity of professional e-sports, but also to the fact that this type of activity is not reserved for teenagers. This has far-reaching consequences for the understanding of the role that professional e-sports can play for the entire professional experience of current players. Commitment to the intense training in the skills necessary in the world of DOTA 2 begins before entering the path of professionalism. This means that already before the age of fifteen, some professional players focus on improving their future professional skills. Between the ages of fifteen and twenty-four, they are subjected to intensive professional training. It should be remembered that this period of life is traditionally associated with school education. E-sports players frequently delay their formal education (or resign from it entirely). Lack of formal education in the absence of success in a professional e-sport (which is, of course, associated with the shortage of financial resources) may later cause problems with finding employment on the labour market. On the other hand, it should be remembered that the currently popular long-life learning approach allows modifying one's pro-

fessional path as skills and qualifications may be acquired in later life. It should not be forgotten that some universities already offer courses related to video game design. Obviously, this opportunity can be used by future, current, or even former e-sports players who would like to formally confirm their competence in designing game worlds.

Table 1

Players’ age and the length of their professional career

Birth	N	%	Length of professional career (years)	N	%	The age of starting a professional career	N	%
1993	30	13.6	3	57	19.1	20	43	20.1
1992	29	13.1	6	55	18.4	21	36	16.8
1995	27	12.2	4	46	15.4	19	30	14
1991	23	10.4	5	46	15.4	22	30	14
1990	22	10	2	45	15.1	23	26	12.1
1989	19	8.6	8	13	4.3	18	17	7.9
1997	18	8.1	7	10	3.3	17	16	7.5
1994	11	5	10	8	2.7	24	7	3.3
1988	10	4.5	1	7	2.3	26	3	1.4
1996	10	4.5	11	6	2	16	2	0.9
1987	7	3.2	9	4	1.3	27	2	0.9
1998	5	2.3	12	2	0.7	15	1	0.5
1999	5	2.3				25	1	0.5
1986	2	0.9						
2000	2	0.9						
1984	1	0.5						
Sum	221	100.0		299	100.0		214	100.0

Source: own study.

Most professional players started playing in a professional team only when the DOTA 2 game appeared on the market or later. Few of them, have played professionally earlier in other games, sometimes quite different from the DOTA 2 game. However, the rise of their careers in e-sports began only with the development of the DOTA 2 game scene. The history of playing in e-sports teams, in the case of the group researched, is extremely rich. Less

than one-third of professional players have played in four to six teams since they started their professional careers. Almost thirteen percent of all the players have played in more than thirteen teams.

During the preparatory period and over the course of their professional careers, they played in five hundred and twenty-five teams. It needs to be remembered that the collected history involves only three hundred and fifty professional players. It allows us to realize how many people are involved in high-quality e-sports and, at the same time, how few of them reach the professional level.

Only seventy-four teams took part in TI or Major tournaments. Sixteen teams take part in each tournament of the TI or Major rank, which means that potentially as many as one hundred and ninety-two teams may have participated in them. This is another example of how the process of professionalizing the DOTA 2 game scene organizes the space for pursuing careers in professional e-sports. It is worth noting that some of the teams took part in tournaments only once, which further strengthens the statement about the progressive professionalization in e-sports.

In the examined group of professional players, the players whose professional careers are longest and who are associated with regular participation in the largest e-sports tournaments stand out. Almost fourteen percent of professional players participated in four or more The International tournaments, and more than twenty percent in three or more Major tournaments. This means that they took part in more than half of the largest tournaments in the world of DOTA 2.

Table 2

Number and percentage of players by official Valve events

Number of TIs	N	%	Number of Major tournaments	N	%
0	49	14.0	0	158	45.1
1	170	48.6	1	77	22.0
2	56	16.0	2	41	11.7
3	27	7.7	3	46	13.1
4	15	4.3	4	15	4.3
5	19	5.4	5	13	3.7
6	9	2.6			
7	5	1.4			
Sum	350	100.0		350	100.0

Source: own study.

It is also worth investigating what the participation of professional players in e-sports tournaments looks like in a dynamic perspective. About eighty professional players can participate in each tournament. The data on the participation of players in two consecutive tournaments of the TI rank and on the history of participation in tournaments from the first to the last tournament, TI7, show that at least 37 players participated in consecutive tournaments, and up to 58 (of 80) in two tournaments, i.e. TI3 and TI4.

Table 3

Players’ movement between the teams in TIs

	TI2	TI3	TI4	TI5	TI6	TI7	Total
Number of players who changed their team and re-appeared in the next tournament	28	24	30	27	21	22	152 from 480
Number of players who did not change their team and re-appeared in the next tournament	9	25	28	19	16	17	114 from 480
Number of teams that re-appeared in the next tournament	4	8	8	9	8	9	46 from 96

Source: own study.

This means that almost half of the players repeatedly attended each event. This was possible because their teams maintained a high level of playing for at least a year. On the other hand, such situations also result from the changes in team rosters made between the biggest tournaments. In this way, players can participate in a TI tournament by playing in another successful team.

Using the experience gained during professional playing and translating it into playing other roles in teams seems to be an interesting topic for the analysis of career progression in e-sports. The topic concerns primarily combining the experience of playing certain positions with the roles of the captain or coach and with the functions that can be performed during e-sports events, i.e. the roles of an analyst and caster. Most frequently such experience is successfully used by those professional players who play the so-called “support” positions. One may definitely expect that those players

will continue their careers in the world of DOTA 2 in the roles captains or coaches.

Almost thirty percent of the players who performed the role of the captain and over fourteen percent of coaches played support. The situation is similar in the case of people who want to become analysts or casters. Here, also the experience of being a support turns out to be the most useful. Undoubtedly, the role of a support, despite frequently being treated with less attention than the other roles, is associated with the unique opportunity to observe and control the course of the game. People who are predisposed to play the support position prove themselves to be good coaches and team captains. It may be advisable for the players planning to pursue their e-sports careers to make playing support part of their professional experience.

Table 4

Expansion of broadcast talent in TIs

Broadcast talent	TI1	TI2	TI3	TI4	TI5	TI6	TI7
Commentators	8	24	6	16	14	29	29
Host	-	1	1	2	1	3	5
Panelists/Analyst	-	3	4	8	4	22	20
Interviewers	-	-	1	2	2	5	3
Stats/Observers	-	-	-	3	3	6	5
Content Creators	-	-	-	-	-	-	2

Source: Own compilation based on
http://wiki.teamliquid.net/DOTA2/The_International [23.11.2017].

Considering the possibility of further career in professional e-sports, one should think about the expanding range of the roles available to the people participating in the organization of e-sports tournaments. Since 2012, when the role of the commentator was the primary role, almost every year new roles have appeared that can be performed by current or former professional players. Every year, ever more people have played these roles, so it should be assumed that with the development of the DOTA 2 scene, there will be other professional positions that can be taken into consideration by current or former professional players. This creates wider and more stable prospects for the progress in professional careers in e-sports.

Currently, almost every professional team playing DOTA 2 has its own coach, and the management of a team’s activity is taken over by dedicated managers. These roles are chosen by the people who have professionally

played DOTA 2 in some periods of their lives, sometimes even successfully. Changes in the way the tournaments are run, their organization, and the frequency with which they have been taking place since 2017, enable the return to e-sports of those players who announced the end of career or previously played coaches or analysts. The increase in the number of major tournaments, and thus in the prize pool for which players will compete in the world of DOTA 2, has mobilized many experienced former players to consider returning to active e-sports, as well as forming new, independent teams.

Summary

Playing video games, especially e-sports ones, is a new professional activity associated particularly with young people, although this situation may change as the e-sports industry develops. Describing the phenomenon of professional careers from the perspective of young people, A. Cymbał-Michalska says: "The world of new careers is the world of numerous 'beginnings' and 'transitions' of individuals. These transitions through subsequent phases are marked both by uncertainty resulting from the transitional 'neither-nor' states experienced by a young person and by the risk related to the social requirements formulated by the outside environment". She also claims that: "The specificity of qualitatively new transformations in the relations between the global and the local, the state and society, society and the individual, and the links between them is not without impact for the organization of socio-cultural, political and economic life" (Cymbał Michalska 2012, p. 193). This has its consequences for the course of professional careers. According to J. G. Maree: "short-term projects become more common than a job in one company for a permanent period [...], and the breakthrough and decisive phenomenon becomes the versatility of qualifications (multi-skilling)" (Maree, 2010, p. 362). In such circumstances, an application of specific professional strategies requires individual choices of professional development paths adapted to the fast pace of environmental changes. In the case of e-sports players' careers, this change of pace greatly determines the possibilities of planning and pursuing specific career paths. This situation can be dealt with by those people who not only represent a professional level of skills in playing an e-sports game, but also have soft skills that enable an intentional and thoughtful management of the course of their professional careers.

If, by a professional career, one understands a sequence of gradually acquired professional experience and occupational positions, a career course of e-sportsmen should take into consideration three dimensions to which

different positions occupied by a professional player and the functions performed in relation to them are assigned at a given moment. The first dimension describes the process of professional preparation (Did the player play as an amateur?, Did the player play other e-sports games?, At what age did the player start a career in a professional e-sports team?). The second dimension concerns the role of players in a professional team (in the case of DOTA 2, these are: a player, team captain, coach, manager, etc.), which position they play during the game (in the case of DOTA 2, there are four main positions: a carry, offlaner, support, solo middle), and what roles they can play when participating in e-sports events (in the case of DOTA 2, these are: a host, commentator, analyst, etc.). The third dimension concerns situations related to a player's decision to end professional playing, while remaining in the game world and performing other roles (related to their work for e-sports teams or during e-sports events).

Each of the described dimensions involves the possibility of taking up various positions and performing many functions (also simultaneously), the scope of which depends on the competence of a professional player and one's professional experience. A preparation for an e-sports career may start in an amateur competition between players from different teams or in a training focused on mastering specific, game-related skills at a selected position in the game (e.g. a support position). Later, one can become a professional e-sports gamer, playing support (or a different position depending on the current needs), who could simultaneously be the team captain/coach/stand-in, and additionally might turn into a panelist/commentator during e-sports events. After ending gaming career, one can remain an active member of a game community by becoming a team manager, setting up their own team, turning into a coach/analyst, or performing other functions related to the organization of e-sports events. All of these activities, or a majority of them, are related to receiving cash prizes or collecting salary.

Thus, it can be said that during the first stage of preparation for a professional career, the player focuses on amateur training, gaining experience by playing for various teams, sometimes playing various video games. In this period, the player can be called a novice. The next stage, after joining a professional team, begins a proper career period. In that period, the player undergoes regular training and adheres to the requirements set by professional team managers (organizational, financial), uses and constantly improves skills in unofficial matches, plays various functions in the game and various roles during e-sports tournaments, depending on the specificity of the position in the team. In this time, the e-sports player becomes a professional. During the third stage, when the activity of now a former e-player focuses

on supporting activities, mentoring, or expert functions, the player can be called a master in the gaming field. The third stage of the career, obviously, does not apply to all e-sports players.

This article investigates the e-sports career from the process and development perspective. From this perspective, professional success may be part of carrier description, it is, however, not treated as indispensable for the course of a career and may be identified only in some cases. Based on the presented data, it can be assumed that most e-sports careers are of a spiral nature (although the period of being engaged in the same occupation will probably be shortened from several years to several dozen or so months) (Driver 1979).

The dynamically growing market of e-sports games and the growing interest in e-sports disciplines allow an assumption that in the future the career path in e-sports will be one of the alternatives considered by an increasing number of young people. On the other hand, taking into consideration the popularity of playing video games in other age categories, it should be assumed that this type of professional activity may in the future also apply to the people who start their e-sports career at a later age.

The data presented in the article, describing objective dimensions of e-sports careers, require further, in-depth qualitative research on the social consequences of involvement in this type of professional activity. The possibilities of practicing e-sports professionally arose only a few/dozen years ago, and the change of pace in this professional area is extremely intense. It seems that observing career trends in e-sports and their social and psychological consequences make a perfect field of interdisciplinary research on the course of careers in new professions.

Literature

- AGARWALA A., PEARCE M. (2014), Learning Dota 2 team compositions. Technical report, Stanford University.
- ARTHUR M. B., HALL D. T., LAWRENCE B. S. (1996), Handbook of Career Theory, Cambridge University Press.
- BAŃKA A. (2005), Proaktywność a tryby samoregulacji, Poznań-Warszawa.
- BORNEMARK O. (2013), Success Factors for E-Sport Games, [in:] Proceedings of Umea's 16th Student Conference in Computing Science USCCS ed by Suna Bensch, Frank Drewes.

- BUCHAN A., TAYLOR J. (2016), A qualitative exploration of factors affecting group cohesion and team play in multiplayer online battle arenas (mobas), "The Computer Games Journal", 5(1-2), pp. 65-89.
- CYMBAL-MICHALSKA A. (2012), Kariera jako "własność" jednostki – rozważania teoretyczne nad definicyjnym credo, "Kultura-Społeczeństwo-Edukacja", Nr 1.
- CYMBAL-MICHALSKA A. (2013), Młodzież akademicka a kariera zawodowa, Impuls, Kraków.
- DĄBROWSKI A. (2011), E-sport – przydawka czy coś więcej?, [in:] Społeczne zmagania ze sportem, (ed.) Łukasz Rogowski, Radosław Skrobicki, Poznań.
- DRIVER M. J. (1979), Career concepts and career management in organizations, [in:] C. L. Cooper (ed.), Behavioral problems in organizations, Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- EGGERT C., HERRLICH M., SMEDDINCK J., MALAKA R. (2015), Classification of player roles in the team-based multi-player game dota 2. In International Conference on Entertainment Computing, Springer, Cham, pp. 112-125.
- HALL D. T. (2002), Careers In and Out of Organizations, SAGE Publications.
- KAUWELOA S., WINTER J. S. (2016), Collegiate E-sports as Work or Play, DIGRA/FDG.
- KINKADE N., JOLLA L., LIM K. (2015), Dota 2 win prediction. Technical Report. tech. rep., University of California San Diego.
- MAREE J. G. (2010), Brief Overview of the Advancement of Postmodern Approaches to Career Counseling, "Journal for Psychology in Africa", 20(3).
- NEIDHARDT J., HUANG Y., CONTRACTOR N. (2015), Team vs. team: Success factors in a multiplayer online battle arena game. In Academy of Management Proceedings, "Academy of Management", Vol. 1, p. 18725.
- NUANGJUMNONGA T., MITOMO H. (2012), Leadership development through online gaming.
- PADZIK K. (2002), Leksykon Human Resource Management. Podstawowe pojęcia z dziedziny zarządzania zasobami ludzkimi, Warszawa.
- PARSHAKOV P., ZAVERTIAEVA M. A. (2015), Success in eSports: Does Country Matter?.
- POBIEDINA N., NEIDHARDT J., CALATRAVA MORENO M. D. C. WERTHNER H. (2013a), Ranking factors of team success. In Proceedings of the 22nd International Conference on World Wide Web, ACM, pp. 1185-1194.

- POBIEDINA N., NEIDHARDT J., MORENO M. D. C. C., GRAD-GYENGE L., WERTHNER H. (2013b), On successful team formation: Statistical analysis of a multiplayer online game. In Business Informatics (CBI), IEEE 15th Conference on, IEEE, pp. 55-62.
- SONG K., ZHANG T., MA C. (2015), Predicting the winning side of DotA2. Technical report, Stanford University.
- TAYLOR N. (2015), Professional Gaming, The International Encyclopedia of Digital Communication and Society, First Edition, Ed. by Robin Mansell and Peng Hwa Ang., JohnWiley and Sons.
- TOMASZEWSKA-LIPIEC R. (2016), Kariera – zdeprecjonowana wartość nowego pokolenia?, "Problemy Profesjologii" 1, p. 48.
- WOJTASIK B. (2003), Refleksyjne konstruowanie kariery życiowej w ponowoczesnej codzienności, "Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja", Numer specjalny, p. 343-351.
- YANG P., HARRISON B. E., ROBERTS D. L. (2014), Identifying patterns in combat that are predictive of success in MOBA games. In FDG.
- <http://www.DOTA2.com/play/>
- <https://www.join dota.com/en/start>
- http://store.steampowered.com/app/570/Dota_2/
- http://wiki.teamliquid.net/DOTA2/Main_Page

Justyna Nyćkowiak

PLAYING DOTA 2: PROFESSIONAL CAREERS IN E-SPORT

Keywords: e-sport, professional career, e-sports players' careers, DOTA 2.

Playing video games, especially the e-sports ones, is one of new professional activities, particularly popular among young people. The analysis presented in this article focuses primarily on the objective dimension of professional careers and uses the conceptual framework of various disciplines. The results show that the application of specific professional development strategies in e-sport requires making individual choices of patterns and paths adapted to intensive social and technological changes. In the case of e-sport players' careers, the pace of changes largely determines the possibilities of planning and pursuing specific career paths. This situation is favourable to the people who not only represent a professional level of skills in playing an e-sports game, but also have the soft skills that enable an intentional and thoughtful management of their profession career paths.

Justyna Nyćkowiak

GRAJĄC W DOTA 2: KARIERY ZAWODOWE W E-SPORCIE

Słowa kluczowe: e-sport, kariera zawodowa, e-sportowe kariery zawodowe, DOTA 2.

Grań w gry wideo, zwłaszcza e-sportowe, należy do nowych aktywności zawodowych, szczególnie popularnych wśród młodych ludzi. Analizy przedstawione w tym artykule koncentrują się przede wszystkim na obiektywnym wymiarze kariery zawodowej i korzystają z aparatury pojęciowej różnych dyscyplin. Wyniki pokazują, że zastosowanie konkretnych strategii rozwoju zawodowego w e-sporcie wymaga indywidualnych wyborów wzorów i ścieżek dostosowanych do intensywnych zmian społecznych i technologicznych. W przypadku osób zawodowo związanych z e-sportem tempo zmian w znacznym stopniu determinuje możliwości planowania i realizacji określonych ścieżek kariery. Ta sytuacja sprzyja osobom, które nie tylko reprezentują profesjonalny poziom umiejętności w grze e-sportowej, ale także posiadają miękkie umiejętności, które umożliwiają celowe i przemyślane zarządzanie przebiegiem kariery zawodowej.

Magdalena Pokrzyńska*

YOUTH OUTSIDE THE *MAINSTREAM*. BEEKEEPING AS A PROFESSION AND LIFESTYLE

There is nothing more beautiful than the beekeeper's life (Austrian proverb)

*Where are you? Where are you, my friend?
My old beekeeper,
My first teacher,
The godly hermit.*

...
*He was so kind old man,
so mild as a sun,
so tender as a child,
And gracious as the earth!
(...)*

*He was like a hard-working and praying
hermit or saint, who is
always diligent and busy,
caring but silent.*

(Wincenty Pol, Beekeeper, in: Gnerowicz 2009, p. 137)

Introduction

The article is devoted to beekeeping, and shows it as an “area” remaining on the sidelines of the mainstream social life and differing from the so-called mass culture and statistically most popular activities. Beekeeping may be described as a rare occupation, divergent from typical and most frequent activities, not corresponding with the spirit of modern times.

The topic of this article is not only beekeeping itself, however, considering the generally little knowledge about the activity, it is necessary to

*Magdalena Pokrzyńska – Ph. D. in sociology, University of Zielona Góra, scientific interests: problems of borderland, identity, social memory, heritage and traditionalism, shaping of collective life in western Poland after 1945, widely understood folk culture; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-8370-0592>; e-mail: M.Pokrzyńska@is.uz.zgora.pl

familiarize the reader with its basic features, scales and conditions. The author aims also to reflect over the lifestyle of young beekeepers in the context of their position in the apiculture community and in the wider community.

For the past few years, the author has been conducting research on beekeeping as a socio-cultural phenomenon. The studies performed so far (surveys, in-depth interviews, and participant observation), the analysis of existing materials (including magazines and beekeeping guides), and statistical data show that Polish beekeeping is outside the *mainstream* of modern social life, it lives its own life (mainly dependent on the honeybee biology), it rarely appears on the front pages of newspapers, and frequently remains on the periphery of foreground events. The topic of this article and the studies conducted among beekeepers are treated as an “exotic” subject, lying outside the scope of popular research. In fact, besides a number of works on the history and ethnography of traditional beekeeping (some of them are included in the bibliography), there are no scientific studies devoted to the contemporary beekeeping subculture. This very interesting world gives a different perspective on the problems and phenomena occurring on a wider scale.

In 2015 the author conducted research on the beekeeping profession among school students from Vocational Secondary School of Beekeeping (Technikum Pszczelarskie) in Pszczela Wola near Lublin. The school has been teaching beekeeping to young people¹ since 1944. Students from Poland (mainly from the Lublin region, and from all over Poland during the first years of school functioning – source: Główna Księga Ewidencyjna ...) as well as Belarus, Kazakhstan and Ukraine come to learn there. Students from abroad have appeared in the school in recent years.

The 2015 questionnaire concerned ideas and beliefs about the beekeeping profession, attitudes towards the bee (assigning a number value to the bee), the source of interest in beekeeping, life values, and students’ career plans. The questionnaire included open-ended, closed-ended, and semi-open-ended questions (in total 22 questions and sociodemographic questions).

A total of 62 students from the Vocational Secondary School of Beekeeping in Pszczela Wola were surveyed (73% of all the students from the School at the time of the study being carried out): 39 boys and 20 girls (three respondents did not indicate sex). The vast majority of students come from rural areas (42 persons). Eight students live in towns with more than 100,000 inhabitants, six in towns with up to 20,000 people, and three in big towns with over 20,000 up to 100,000 inhabitants. The survey inclu-

¹The school also runs specialist courses for adults.

ded 15 foreign students (7 from Belarus, 4 from Kazakhstan, 2 from Russia, and 2 from Ukraine). The detailed results of the research were published in a separate article (Pokrzyńska 2016).

Different aspects of beekeeping as a profession (described below in the article) are indicative of its different character, particularity those positioning teenage beekeepers off the most popular paths followed in the contemporary world. The apiculture is neither typical nor the most popular path in the modern world focusing on modern technologies, predictability, and freedom. In vain did the author look for beekeeping on the ranking list of professions most popular among youth. Peers of the students from the Vocational Secondary School in Pszczela Wola see their future careers in nutrition and gastronomy, hotel industry, IT, car mechanics, law, or medicine (<http://www.gp24.pl/wiadomosci/slupsk/art/4853395,gimnazjalisci-wybieraja-zawod,id,t.html--access2017-12-30>). Nevertheless, the young students of beekeeping decided on a profession which is timeless and universal. Students from Pszczela Wola stand out for the choice of a unique school, and graduates work as beekeepers on all continents except for Antarctica. It is, however, a rare choice as, due to their specialized field and a specific character of their training, graduates have fewer employment possibilities. Students' age (youth) further contributes to their uniqueness. Teenagers dealing with bees are unusual among the general Polish community of beekeepers.

Polish beekeeping – historical and cultural context

Bees have always been part of the human world (Crane 1999, according to: Wilde 2008, p. 187), and people have assigned cultural significance to them for centuries. These animals have gained not only economic importance, but also acquired a rich symbolic value showing how highly they are appreciated. A universal (supra-cultural), exceptionally high status is attributed to bees and bee products, compared to the entire animal world. In various cultures, the bee was a symbol of "(social) diligence, instinctive order, solicitude, altruism, wisdom, purity, abstinence, obedience, good luck, sylphlikeness, blue, immortality, resurrection, death, punishment, sexual purity, monastic life, prophecy, bureaucracy, eloquence, flattery, temptation, love, fertility, (biting) sweetness" (Kopaliński 1990, p. 340). This symbolism is strongly associated with honey, which is the most well-known bee product and also a universal symbol present in various cultures (Kopaliński 1990, p. 226). People have been frequently inspired by how the bee colonies organize their life (e.g. Maeterlinck 1901; Temple 1919). J. Niewińska quotes from Seneca: "Let's be like bees" in her analysis devoted to the value of work in human

life (2013, p. 81).

Connecting bees with the afterlife and sacrum is a characteristic feature of traditional beliefs about bees in different spatial and temporal cultures. According to the ideas deeply rooted in Polish culture, the bee was created by the Lord God (for example, the legend that the bee flew out of a wound of Jesus – Bystroń 1917, pp. 27-28). They are useful, beautiful, and pure creatures, unlike flies and wasps which, according to folk myths, were created by the devil. The people in the Slavic lands believed that bees, like humans, have a soul, can distinguish good from evil, and understand human speech (Wilczyńska 2013; Wróblewski 1997; p. 86, p. 132). The prestigious status of the bee is emphasized in the Polish language with the help of the verb that defines the act of dying, and which is normally reserved for humans. According to the traditional linguistic norm, the bee passes away (Gloger 1876; p. 552, Sobisiak 1964, p. 259). This demonstrates that Polish society has a great respect for bees.

Bee products also have a special cultural meaning. Honey and wax appear as elements of rituals and traditional magic acts (Kowalski 2007, pp. 319-322).

The “pacing up near bees” (this was the name for beekeeping in Poland in the past) was considered an exceptional activity. Beekeepers enjoyed a high, elite social status. They interacted with the creatures regarded as sacred. They helped obtain important products for religious and magical purposes (wax was used to illuminate the altar and for magical activities; honey was added to ritual dishes, etc.). Beekeepers had knowledge, and their lifestyle differed from the standard norm (for example, the keepers of wild bees were spending a significant part of their time in the forest, not being involved in a local community’s life). Honesty, piety, goodness, courage, and self-control characterized this profession (Polish beekeepers still say that in the past Poland’s beekeepers were the only “occupational group” who were exempt from taking the oath at court). Beekeeping and winemaking were considered agricultural activities of noble origin. The beekeeping occupation was frequently a domain of the representatives of higher social classes (such as priests, noblemen, and teachers). In traditional culture, beekeeping was an exclusive, prestigious occupation which distinguished apiarists from other people. Thanks to the contact with bees, they entered “rarely frequented paths”, going beyond the main socio-cultural dimensions.

In Polish tradition, this occupation was inherited, but some great beekeepers of the 19th and 20th centuries moved away from this rule. Traditionally, beekeeping knowledge was transmitted within a family through demonstration and participation. However, with gradual social modernization,

alternative ways of transmitting knowledge and beekeeping skills appeared. These include books and guidebooks promoting “progressive beekeeping” (for example, the first Polish book devoted to this topic: Kącki, Ostroróg 1614; and later works: Kluk 1780; Lelewel 1856), as well as institutions specializing in the development of knowledge and professional education (the first beekeeping school in Poland was founded in Lviv in 1804, modelled on the school founded by Empress Maria Theresa in Vienna in 1768). Today, the Internet plays a main role in beekeepers’ training.

Even today, schools specializing in preparing young people to perform beekeeping are exceptions. Lack of such institutions, for example, in neighboring Ukraine, is very significant in view of the fact that Ukraine is among the world’s top honey producers. Beekeeping is usually a one-semester course or a few-hour subject provided as part of agricultural or zootechnical education at various levels of agricultural vocational education (basic vocational school, technical secondary school, and higher education). It must be said, however, that there are also unique institutions (chairs and departments at universities, independent institutes) which strongly prioritize beekeeping. That is where the apiculture, i.e. the science of beekeeping, bee biology, knowledge about bee diseases, analysis of the importance of bees for human life and the whole ecosystem, develops.

Beekeeping is little-known to the “wider audience”. Apiaries are located off the main routes, protected from intruders, and far enough to not affect people’s feeling of safety. Life of a bee colony takes place inside the hive, in the darkness, remaining inaccessible to a random observer. The knowledge of bee biology and the art of beekeeping remain a secret to the majority of society members (despite the fact that this knowledge is available to anyone wishing to obtain it).

In recent years, one has witnessed an increasing popularity of the idea of a return to nature, to rustic style, healthy lifestyle, ecology, of moving from the city to the countryside, etc. The contemporary man is tired of mass culture and crowds, and is looking for authenticity (Golka 2016). Interest in bees is consistent with these trends. People taking vocational training for adults, to become a technician, farmer, or beekeeper, have sometimes never had contact with rural areas or agriculture. Many people of different ages and with different education want to try their hand at beekeeping. Apiculture courses are popular not so much amongst the farmers who want to expand and improve their farm activity, but mostly amongst the representatives of professions completely different from beekeeping and from agriculture in general. They are frequently residents of big cities, are well educated (and often graduates of universities), already experienced and suc-

cessful in their professions (Pokrzyńska 2017). This confirms the thesis about the non-mainstream character of beekeeping. Beekeeping seems to them to be an enclave of peace and respite, a place of escape and refuge from the modern world, an alternative, the “land of honey”. This understanding is rooted in culture.

Apiculture is a kind of niche that attracts attention only in certain situations. Today, the issue of beekeeping appears in the main news media in two basic contexts. Firstly, in the context of CCD (Colony Collapse Disorder). When the information about CCD became public, it gave rise to the discussion about the importance of bees and other pollinators for the natural environment and human food security. Popular media are alarmed about cases of destruction of apiaries in recent years, caused by irresponsible farmers spraying their fields in the wrong way or by “unknown perpetrators” deliberately poisoning bees in hives. Public opinion is concerned about such incidents. They are considered to be acts of vandalism and highly criticized by society. It must be added that such cases are not common and are thus presented as something unusual (as a violation of norm).

Young professionals in the apiary are “background” characters

Beekeeping is classified under the Regulation of the Minister of Economy and Labor (Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy) from 8 December 2004 on the list of occupations and specializations. It is defined as owning and breeding bees for practical purposes and classified as a special sector of agricultural production, being not only an economic sector but also a factor affecting the environmental situation and yields. Over 80% of arable crops and wild plants require pollination by insects. According to estimates, pollinating insects (honeybees, bumblebees, wild bees) generate EUR 22 billion of the annual revenue in the European Union. In addition to pollination, which is the main economic value of apiaries, beekeeping brings benefits in the form of bee products, such as honey, bee pollen, wax, propolis, and royal jelly (http://ec.europa.eu/food/animals/live/_animals/bees/_en – last access on 11 Feb. 2016). Due to its economic importance, apiculture is included in the formal framework of economics, education, etc.

Poland, as well as the majority of Western European countries, is a country with a relatively high number of bees per square kilometer. There were on average 4.6 bee colonies per square kilometer in Poland in 2015 (the highest numbers of bees were found in Małopolskie Voivodeship (8.3 beehives) and the lowest in Podlaskie Voivodship (1.8 beehives per square kilometer) (Semkiw 2016, p. 3). In the EU, the highest numbers of bees are in Greece (11.4) and in Hungary (10.7); and the lowest in Norway (0.1),

Finland (0.1), Sweden (0.3) and Ireland (0.3) (Chauzat 2013, p. 3). Thus, Poland ranks average compared to the rest of the EU, which means that apiaries are present in the Polish landscape, and the presence of beehives in gardens, orchards, or in the fields is not surprising. It is worth mentioning that apiculture has also a long tradition in the Slavic lands.

At the end of the 20th century, beekeeping was one of the “dying professions” (e.g., Skuza 2008). This profession has a very long history and some apiculture knowledge is lost (f.e., how to keep wild bees), so apiarists are now trying to recreate it. In the 1980s and 1990s, bee loss rates increased significantly (resulting in the drop in the number of apiaries) in Poland. This factor in combination with the stereotype of the beekeeper being an elderly person and with the global, free circulation of goods and services (honey import) may have given the impression that beekeeping is becoming history. Statistics on the number of beekeepers and bee colonies in Poland in selected years of the 20th and 21st centuries are presented in Table 1. These data show a significant drop in the number of bee colonies at the turn of the centuries, but a slight increase in this number in recent years. A huge disproportion in the number of beekeepers between the mid-20th century and the recent decades is also noteworthy. It shows that there is only one beekeeper per approximately 940 inhabitants of Poland. For comparison, in neighboring Ukraine (according to the UN, Ukraine is the fourth honey producer in the world, after China, Turkey, and Iran) there is 1 beekeeper per 107 inhabitants. The USA is one of the leading countries in highly modern forms of agriculture, including modern apiculture; at the same time, one of the countries most affected by CCD: it has 1 beekeeper per 1500 inhabitants.

Table 1

The number of beekeepers and bee colonies in Poland in selected years

	1950	1960	1980	2000	2005	2010	2014
The total number of apiaries ²	141000	181600	176000	40381	36636	36453	40216
The total number of bee colonies	884700	1204400	2227000	838344	827419	876294	969241

Source: *Rocznik statystyczny 1945-1965; Rocznik statystyczny rolnictwa i gospodarki żywnościowej 1982; Rocznik statystyczny rolnictwa 2010, 2014, 2015.*

It should be noted, however, that the above data present the sum of all beekeepers (registered by veterinary units), regardless of the size of the apiary. To understand the specificity of beekeeping, it is necessary to pay attention to the diversity of apiaries, which also implies a diversity of the ways in which bees are kept. There are four types of apiaries classified by the owner’s economic involvement: the amateur apiary, the apiary that is an additional source of income, the professional apiary, and the apiary of special importance (training, breeding, experimental) (Wilde 2008, pp. 208-211). Small- and medium-sized amateur apiaries made up of between 6 and 50 hives dominate in Poland. The percentage of bee colonies in professional apiaries (with more than 80 hives), whose maintenance and servicing require a lot of work and equipment, has remained relatively stable in the recent years. Table 2 presents the data on the size of Polish apiaries in the recent decades.

Table 2

Structure of apiaries in Poland over the period 2000-2014 (as a percentage)

		2000	2005	2010	2014	2015
Structure of apiaries (number of hives in an apiary) as a percentage	Up to 5	13.2	9.6	10.5	10.1	10.0
	6-10	24.7	23.4	20.2	16.9	16.3
	11-20	27.2	24.9	25.4	30.4	30.4
	21-50	24.0	28.2	30.7	29.4	31.0
	51-80	8.1	10.5	10.0	10.3	9.7
	81-150	2.3	2.7	2.6	2.2	2.0
	more than 150	0.5	0.7	0.6	0.7	0.6

Source: *Rocznik statystyczny rolnictwa 2010, 2014, 2015, 2016.*

It turns out that there are few professional apiaries in Poland (2.6%), the vast majority of beekeepers run an apiary additionally to their main occupation. The Association of Professional Beekeepers (Stowarzyszenie Pszczelarzy Zawodowych) has around 150 members who earn their livelihood from beekeeping (or mainly beekeeping). There are about 80 to 3000 bee colonies on their farms. These apiaries have the highest efficiency of the production of honey and other bee products. More than half of Polish queen bees live in them.

²The data available for the years 1950, 1960, and 1980 show the number of apiaries and the number of bee colonies. For the purposes of the text, the author assumed that the number of apiaries is the approximate number of beekeepers.

The vast majority of Polish beekeepers (97.4%) are not professionals, usually, they do not have specialized education in apiculture (however, they take additional training courses, participate in lectures, read magazines for beekeepers³, etc., and some of them have professional qualifications attested by a state diploma). Their apiaries are usually registered and have a veterinary approval number (however, a number of apiaries remain completely outside the system and are “invisible” in statistical data). From a formal point of view, apiarists are not farmers (even though they practice farming). Their bee-farming is extensive, but it does not generate big (if any) profits (in any case, in the opinion of apiarists themselves, economic profit is not the main goal in bee-keeping (see: Pokrzyńska 2017), and registering apiaries and membership in the trade association has, in the recent years, resulted from the desire to obtain EU funds). It can be said that bee-farming among Polish apiarists fits into modern trends in agriculture, such as specialization, professionalization, farm and market character of a household enterprise, but only to some extent (see: Bukraba-Rylska 2008, p. 371). These apiaries are not honey bee farms and apiarists do not invest in professionalization and specialization: frequently, traditional equipment inherited from previous generations, such as beehives built by their fathers/grandfathers, is still being used alongside with advanced breeding solutions, like the replacement of queen bees. Also, bee-keeping is still performed by family members. In the 1980s, locally produced or handmade equipment was used, including wooden hives, straw mats, frames, hive tool chisels, handmade wax melting devices, honey extractors, etc. Due to this locally ‘produced’ equipment, an “average” Polish apiary seems old-fashioned and out of date. After all, self-supply was a feature typical of the traditional, preindustrial world. Still, these apiaries, so different from modern American beekeeping farms, focus on achieving the best possible efficiency, as the owner is managing a business modeled on a factory rather than on working with bees (this difference is illustrated in the film “Not only honey”). Certainly, this world is mysterious and hardly accessible to unauthorized persons, not only physically (the fear of being stung, apiaries being located in secluded places and protected against possible intruders), but also in the cognitive sense.

This raises the question: who are beekeepers? Who is an average Polish beekeeper? The beekeeping community is dominated by men. According to the statistics of the Polish Beekeeping Association (Polski Związek Pszcze-

³In Poland, there are three magazines that target beekeepers: *Beekeeping*, *Polish Beekeeper* and *Apiary*. Today, they are not available bookstores among other magazines for horse, cat, dog lovers or for fishing or hunting enthusiasts. They are available only in specialized stores for beekeepers and online.

larski), only 6% of 32650 affiliated beekeepers were women (in 2015, source: <http://zwiazek-pszczelarski.pl/statystyki/> – access 2017-01-04). In Poland, people of all ages work as beekeepers, but the largest age group is made up of people aged 51-65 (33.89%). The second largest group consists of people over 65 (29.47%). Following that is the group of people between 36 and 50 years (23.88%). The smallest and the youngest group consists of people under 35. This last group represents 12.76% of the total number of the apiculture community (however, their number has been rising slowly though unevenly in recent years; for comparison: in 1999, it was 8.7%) (Semkiw 2016, p. 7). This means that the vast majority of Polish beekeepers (63.36%) are mature adults, which certainly has an influence on the features and the character of this community, as well as its image. As studies show, a stereotypical beekeeper is an elderly man (Pokrzyńska 2016). Bee-farming means working irregular hours, and the intensity of work in the busiest months interferes with the standard hours of full-time employment. This is one of the reasons why retired people dominate in the community of apiarists.

Taking into consideration professional competence, young beekeepers from Pszczela Wola differ from the world presented above not only when it comes their age and sex (there are many girls in beekeeping classes and their average rate at school is higher than that of all women in the whole Polish apiculture community). Students from Pszczela Wola have knowledge of the latest scientific discoveries in honey bee biology, they have skills and experience in modern apiculture when compared to the whole beekeeping community. Teachers share theoretical and practical knowledge with their students. In addition to traditional classes, students gain job experience in the school apiary. They also participate in multi-week internships in large professional apiaries (commercial bee farms specializing in acquiring bee products, like honey, wax etc., or/and farms specializing in the breeding and sale of queens and replacement stock) in Poland, Austria, Germany, and the Benelux countries. Their views on beekeeping are to some extent avant-garde in comparison to the views of the majority of their fellow apiarist colleagues in Poland. They know how large bee apiaries, also breeding ones, function, and can work with them. They also have experience in using very modern, up to date equipment.

Paradoxically, however, it is easy to discover in the teenage beekeepers' attitudes towards bees and beekeeping traditional elements that coincide with the attitudes prevailing in the whole beekeeping community. They perceive this profession mainly through the prism of moral values and feelings that normally apiarists have for bees. Youth mostly associates beekeeping

and the image of the beekeeper with such traits as patience, persistence and diligence. Other characteristics traditionally attributed to apiarists, such as honesty, respect for social norms, thrift, and diligence are also important. Students' statements show that beekeeping is not just a matter of money to them, but of passion. In their opinion, nobody can be a beekeeper without being passionate about this occupation. Taking care of bees is a goal in itself for them, it gives a sense of pride and evokes intense emotions. Youth's statements about bees are generally similar to the opinions of their older colleagues. Here are some examples:

"It is not enough to be just interested in beekeeping; in my opinion, true beekeepers are those who do the job with passion and love, and get pleasure from it" (4th year). *"Beekeepers are generally responsible people, but they must be a little crazy"* (4th year). *"They perceive the world differently. Bees teach respect for the smallest creatures, and no plant is any longer ordinary for us"* (1st year). *"Beekeepers are always crazy about bees"* (2nd year). *"Apiarists stand out from other people with being passionate about their occupation, a person who does not like bees will not work well or will not work at all with them"* (2nd year). *"Beekeepers are positive people and may cope better with everyday life"* (3rd year). *"Beekeepers are people with passion. Conscientious work brings success"* (4th year). *"These are people who love bees and who can take care not only of themselves"* (2nd year).

The majority of students emphasized their emotional commitment and planned to stay in the chosen profession. Below are some exemplifications:

"I am particularly interested in beekeeping. I am constantly increasing my knowledge of bees. After graduating from the Vocational Secondary School of Beekeeping I want to enlarge / start up an apiary and continue studying" (2nd year). *"For me, the most important thing is to love what I'm doing. Therefore, I think that beekeeping will always be a part of my life and I'm seriously thinking about setting up an apiary"* (4th year). *"I like the beekeeper's job, I will certainly bind my life with it"* (2nd year). *"Bees inspire me and I cannot imagine having no contact with them. I can say that I am addicted to this job"* (4th year). *"I love bees and working with them, and I will definitely continue doing that"* (4th year). *"Working with bees gives me pleasure and will give me an opportunity to achieve my dreams"* (4th year). *"I love working with bees and working outdoors, this is my dream"* (4th year).

Their statements concerning a bee's death (three-quarters of students demonstrate attachment to the traditional Polish language norm, choosing the expression "bee passed away") confirm that young beekeepers have

strong feelings for this animal. There are no signs of an instrumental approach to bees, and, more broadly, to nature itself. The conclusions of the research process revealed that the apiarists' attitude has a strong affective aspect. For a vast majority of the surveyed beekeepers, the contact with nature and the opportunity of internal development, and functioning close to an 'ideal society' of bees are the most attractive sides of apiculture (this means, among other things, that their personal plans are secondary to how an apiary works: professional beekeepers go on holiday at the turn of December and January, between the two seasons). Profitability of this activity is of minor significance. Both young and old apiarists were asked whether, if there were no benefits from beekeeping, they would continue the job. The vast majority of them stated that they would not give up on beekeeping (Pokrzyńska 2016, Pokrzyńska 2017).

Apiculture is one of the most complex branches of agricultural production. Many different factors such as a beekeeper's knowledge and experience, available equipment, management methods, environmental and also climatic factors (how bees work largely depends on them) influence its efficiency. One of the particular characteristics of this occupation is the fact that beekeepers need to adapt to the specific rhythm of the bee colony's life. *Finally, people developed a system of beekeeping, but they could not "remodel" the bee itself as they did with poultry, cattle or pigs. The bee still remained a free insect* – notes the researcher of the history of Polish beekeeping Romuald Wróblewski (1997, p. 137). It is impossible to close an apiary within a farm or "free range" space and keep it under strict control as it is with the majority of farm animals today.

Beekeeping is one of those few professions that keep their natural rhythm. Being an apiarist means implementing elements of the traditional work ethos (Fedyszak-Radziejowska 1992, p. 35, Zawistowicz-Adamska 1951, p. 50, see also: Laskowska-Otwinowska 2008, p. 118), according to which, work is a fundamental and autotelic value around which the whole value system is built. People living in rural areas considered traditional work to be the highest life value. Work was also part of social and cultural life organized around an irregular weekday schedule. According to the agrarian ideology of the interwar period, the farmer's work and profession were associated with very important values, such as independence, creativity, freedom, independence, a versatility of skills, conscientiousness, responsibility, and attachment to the land, and were considered basic features of patriotism. A man working in the field was perceived as a "child of nature"; his work not as a profession, but a lifestyle: the farmer interacts with nature, remaining "in some kind of a mystical, holy relationship with it" (Łapińska-

Tyszka 1992, p. 98). This mystical union with bees, the feeling of being a part of nature, and being attached to the land (the need of knowing the local flow possibilities, activities aiming to improve it, where the effects are postponed in time and in many cases will be profitable only to the next generations) are visible also in beekeepers' statements (regardless of age). Today, like in the past, this profession is usually inherited. It is perceived mainly from the perspective of its moral characteristics, such as patience, persistence, and diligence (it is noteworthy that the characteristics mentioned by the youth are the same attributes that were required of traditional beekeepers and are associated with the traditional image of the beekeeper). Students from Pszczela Wola consider apiarists to be caretakers and friends of such exceptional animals as bees. Therefore, keeping an apiary is a passion, a lifestyle, a time-consuming and difficult occupation that requires multifaceted knowledge and a good physical condition. It may or may not return or bring tangible profits. All these aspects of beekeeping make this profession an alternative to the trends of the modern world.

Conclusions

It is important to note that young beekeepers are a small and little-known community of contemporary adolescents. They are not typical representatives of teenagers, but they are not representatives of a typical apiculture community, either. It must be also emphasized that today, like centuries ago, beekeeping stands out from the mainstream social life. Apiculture, both literally and figuratively, remains at the periphery of social life (in the "background"). In the case of beekeeping, time flows differently, activities are subordinated to the values that are rarely implemented in the big world (such as autotelicity and the non-anthropocentric way of thinking). The Polish beekeepers' community retains many elements classifiable as the so-called structures of long duration. Many solutions and values implemented in Polish apiaries do not keep up with the times. In this sense, beekeeping is an alternative to the standard way of living.

Literature

- BUKRABA-RYLSKA I. (2008), *Socjologia wsi polskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- BYSTROŃ J. S. (1917), *Studia nad zwyczajami ludowymi*, "Rozprawy. Akademia Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny", series II, vol. XXXV.

- CHAUZAT M.-P., CAUQUIL L., LISE R., FRANCO S., HENDRIKX P., EIBIERE-CHABERT M. (2013), Demographics of the European Apicultural Industry, "Plos" November, vol. 8, Issue 11.
- CRANE E. (1999), The world history of beekeeping and honey hunting, Gerald Duckworth & Co. Ltd., London; [in:] Hodowla pszczół (2008), ed. J. Wilde, J. Prabucki, PWRiL, Poznań.
- FEDYSZAK-RADZIEJOWSKA B. (1992), Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość, IRWiR, Warszawa.
- GŁOGER Z. (1876), Przesady pszczolarskie, myśliwskie i rolnicze, "Biblioteka Warszawska", vol. 4, series V, No. 12, pp. 552-553.
- GŁÓWNA księga ewidencyjna uczniów (uczennic), Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa w Pszczelej Woli.
- GOLKA M. (2016), Głód autentyzmu, "Opuscula Sociologica", vol. 1, pp. 5-13.
- KĄCKI W., OSTRORÓG J. (1614), Nauka koło pasiek z informaciy Pana Walentego Kąckiego anno M.DC.XII. w Komarnie u mnie Jana Ostroroga wojewody poznańskiego spisana, Zamość.
- KLUK K. (1780), Zwierząt domowych i dzikich, osobliwie krajowych, historii naturalnej początki i gospodarstwo. Potrzebnych i pożytecznych domowych chowanie, rozmnożenie, chorób leczenie, dzikich łowienie, oswojenie, zażycie, szkodliwych zaś wygubienie, vol. 4, O owadzie i robakach, Warszawa.
- KOPALIŃSKI W. (1990), Słownik symboli, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- KOWALSKI P. (2007), O symbolice miodu, [in:] tenże, Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, pp. 319-322.
- LASKOWSKA-OTWINOWSKA J. (2008), Homo faber czy homo ludens? Czyli nowe postawy wobec pracy, "Etnografia Polska", vol. LII, No. 1-2, pp. 117-136.
- LELEWEL J. (1856), Pszczoły i bartnictwo w Polsce, Poznań.
- ŁAPIŃSKA-TYSZKA K. (1992), Świadomość społeczno-zawodowa rolników w połowie lat osiemdziesiątych, Polska Akademia Nauk. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa.
- MAETERLINCK M. (1901), La vie des abeilles, Polish edition: Życie pszczół, Wydawnictwo MG, Kraków 2017.
- NIEMIŃSKA J. (1989), Spojrzenie filozofów, publicystów, pisarzy na wartość pracy w ludzkim życiu, esej nagrodzony pierwszym miejscem w konkursie organizowanym przez Wojewódzką Radę Postępu Pedagogicznego w Łomży, materiały z sympozjum naukowego, Łomża 1989, typescript, pp. 5-6; [in:]

- Niewińska J. (2013), Homo faber, "Studia Socialia Cracoviensia" 5, No. 1(8), pp. 79-85.
- POKRZYŃSKA M. (2016), Młodzi pszczelarze. Postawy uczniów technikum w Pszczelej Woli wobec pszczelarstwa i pszczół, "Opuscula Sociologica", No. 1, pp. 59-76.
- POKRZYŃSKA M. (2017), Współczesne pszczelarstwo pomiędzy rolnictwem a ruchem społecznym, "Opuscula Sociologica", No. 4, pp. 81-96
- POL W. (2009), Pasiecznik, [in:] Gnerowicz J., Słowa miodem pisane. Część trzecia. Pszczoła liryczna, Wydawnictwo "Sądecki Bartnik", Stróże.
- ROCZNIK statystyczny rolnictwa 2010, 2014, 2015, 2016.
- ROCZNIK statystyczny rolnictwa i gospodarki żywnościowej 1982.
- ROLNICZY rocznik statystyczny 1945-1965, Warszawa 1966.
- SEMKIW P. (2016), Sektor pszczelarski w Polsce w 2016 roku, Puławy: http://www.inhort.pl/files/program_wieloletni/PW_2015_2020_IO/spr_2016/4.3_2016_Sektor_pszczelarski_w_Polsce.pdf [data dostępu: 11.12.2017].
- SKUZA Z. A. (2008), Ginące zawody w Polsce, MUZA SA, Warszawa.
- SOBISIAK W. (1964), Pszczelnictwo, W: Kultura ludowa Wielkopolski, ed. J. Burszta, vol II, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- http://ec.europa.eu/food/animals/live_animals/bees_en [access: 02.11.2016].
- <http://www.gp24.pl/wiadomosci/slupsk/art/4853395,gimnazjalisci-wybieraja-zawod,id,t.html> [access: 30.12.2017].
- <http://zwiazek-pszczelarski.pl/statystyki/> [access: 04.01.2017].
- TEMPLE M. H. (1919), The Bolshevik Bee, "The Lotus Magazine", Vol. 10, No. 2, pp. 56-60.
- WILCZYŃSKA E. (2013), Symbolika pszczół i mrówek w polskiej kulturze ludowej, "TEKSTURA. Rocznik Filologiczno-Kulturoznawczy", vol 1(4), pp. 17-25.
- WILDE J. (2008), Gospodarka pasieczna, [in:] Hodowla pszczół, ed. J. Wilde, J. Prabucki, PWRiL, Poznań, pp. 203-254.
- WRÓBLEWSKI R. (1997), Wierzenia i obyczaje pszczelarzy polskich, Gospodarstwo pasieczne Sądecki Bartnik, Nowy Sącz.
- ZAWISTOWICZ-ADAMSKA K. (1951), Pomoc wzajemna i współdziałanie w kulturze ludowej, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Łódź-Lublin.

Magdalena Pokrzyńska

YOUTH OUTSIDE THE MAINSTREAM. BEEKEEPING AS A PROFESSION AND LIFESTYLE

Keywords: lifestyle, youth, dying professions, beekeeping.

This text presents different faces of modern beekeeping, with particular reference to the characteristics of Polish beekeeping and personality traits of young apiarists. An important factor shaping this face is the history of beekeeping, and that is why the author recalls traditional features and facts from the history of this activity, while simultaneously referring to the globally noticeable trends.

The aim of the article is to reflect over the young beekeepers in the context of their position in the wider community. The empirical material (surveys, in-depth interviews and participant observation) comes from the authors' studies performed in the beekeeping community, the analysis of existing materials (also beekeeping literature), and the statistical data. The data from the research (class survey) conducted among the youth studying at the Vocational Secondary School of Beekeeping (Liceum Pszczelarskie) in Pszczela Wola near Lublin are an important part of the article.

Magdalena Pokrzyńska

MŁODZI POZA MAINSTREAMEM. PSZCZELARSTWO JAKO ZAWÓD I STYL ŻYCIA

Słowa kluczowe: styl życia, młodzież, znikający zawód, pszczelarstwo.

Tekst prezentuje różne oblicza współczesnego pszczelarstwa, ze szczególnym uwzględnieniem cech pszczelarstwa polskiego oraz młodych ludzi zajmujących się tą profesją. Ważnym czynnikiem kształtującym to oblicze są dzieje pszczelarstwa, dlatego też autorka przywołuje tradycyjne cechy i fakty z historii tego zajęcia, odwołując się także do trendów, jakie można dostrzec w skali globalnej. Celem artykułu jest namysł nad młodymi pszczelarzami w kontekście ich ulokowania w szerszym społeczeństwie. Materiał empiryczny pochodzi z autorskich badań prowadzonych w środowisku społeczności pszczelarzy (ankiety, wywiady pogłębione i obserwacja uczestnicząca). Przeprowadzono również analizy istniejących materiałów (także literatury pszczelarskiej) oraz danych statystycznych. Dane z badania (ankiety klasowe) przeprowadzonego wśród młodzieży studiującej w Liceum Pszczelarskim w Pszczeli Woli pod Lublinem stanowią istotny element artykułu.

III

PROJEKT RODZINA

Paulina Smaszcz-Kurzajewska*
Izabela Grabowska**

ŻYCIE JAKO PROJEKT 20 LAT PÓŹNIEJ. KOBIETY 40+ Z BYŁEGO MIASTA WOJEWÓDZKIEGO

Wprowadzenie

Każdy młody rocznik ma swoje wyobrażenie, jak sobie urządzić życie, które jest wypadkową pomiędzy własnymi i strukturalnymi możliwościami oraz ograniczeniami (Szczepański 1990; Mach 2003). Ten artykuł ma bardzo konkretne bohaterki, umiejscowione w określonym kontekście społeczno-gospodarczym byłego miasta wojewódzkiego w Polsce. Są to kobiety, w 2017 roku, w przedziale wiekowym 40-49, które urodziły się pod koniec lat 60. i pod koniec lat 70. W tej kohorcie wiekowej mieszczą się dwie grupy: rówieśniczki polskiej transformacji systemowej, które w roku 1989 szły na studia lub wchodziły na rynek pracy i te, które w czasie wejścia Polski do Unii Europejskiej (UE) kończyły studia i wchodziły na rynek pracy. Te dwie grupy, choć z niewielką różnicą wieku, mogą się zachowywać różnie. To, co je łączy, to fakt, że w formatywnej fazie życia zostały dotknięte przez ważne społeczne wydarzenia (Mach 2003).

Celem tego artykułu jest przeanalizowanie trajektorii życiowych kobiet 40+ (40-49) w społeczno-gospodarczym kontekście byłego miasta wojewódzkiego w Polsce, na przykładzie Radomia, w ujęciu dwóch procesów biograficznych: (1) przejścia w dorosłość, kiedy badane miały dwadzieścia kilka lat, zakładały rodziny, podejmowały pierwszą pracę; oraz (2) przechodzenia w dojrzałość, kiedy odchowały dzieci, zrewidowały swoje związki,

***Paulina Smaszcz-Kurzajewska** – magister filologii polskiej, słuchaczka studiów doktoranckich w zakresie socjologii, Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; zainteresowania naukowe: bieg życia, refleksyjność, kobiety; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8677-2308>; e-mail: paulina.smaszcz@gmail.com

****Izabela Grabowska** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, profesor nadzwyczajny, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; zainteresowania naukowe: zagadnienia migracji, rynku pracy, karier zawodowych i transferu kompetencji; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7957-4901>; e-mail: izabela.grabowska@swps.edu.pl

kiedy mogły się dokształcić oraz ewentualnie założyć własne działalności gospodarcze.

W postępowaniu badawczym zostały postawione następujące pytania badawcze: (1) Jakie są połączenia biograficzne w trajektoriach życiowych kobiet z byłego miasta wojewódzkiego pomiędzy dwoma przejściami: w dorosłość i w dojrzałość? (2) Jakie znaczenie ma piąta dekada życia w biografiach kobiet? (3) W jaki sposób narracje badanych odnoszą się do kontekstu społeczno-gospodarczego byłego miasta wojewódzkiego?

Artykuł składa się z czterech części: (1) wprowadzenia; (2) nawigacji teoretycznej, która opiera się na ontologii struktury i podmiotowego sprawstwa Margaret S. Archer (2003), w której kluczowym spoiwem świata społecznego są wewnętrzne konwersacje, prowadzące do różnych trybów ludzkiej refleksyjności; (3) metodologii sytującej postępowanie badawcze w ciągłym dialogu teorii z empirią (Layder 1998); w tej części przedstawiono również etapy wywiadu asynchronicznego, na którym opiera się postępowanie badawcze oraz selekcję i rekrutację badanych; (4) prezentacji portretów biograficznych kobiet 40+ z byłego miasta wojewódzkiego w ujęciu dwóch przejść: w dorosłość i w dojrzałość oraz dyskusji między tymi etapami biograficznymi.

Tryby refleksyjności i wewnętrzne konwersacje w paradygmacie struktury i podmiotowego sprawstwa M. S. Archer

Wchodzenie w dorosłość i wchodzenie w dojrzałość życiową kobiet – to dwa procesy, które są możliwe do uchwycenia właśnie w kohorcie wiekowej 40-49. Traktujemy te dwa procesy zarówno jako ruchy biograficzne, jak i kontekstu społeczno-gospodarczego miasta najpierw wojewódzkiego, potem, wskutek reformy administracyjnej, post-wojewódzkiego, na przykładzie Radomia (Springer 2015). Te dwa przejścia pozwolą nam ujawnić trajektorie życiowe kobiet w czasie transformacji systemowej, której ukoronowaniem, z założenia, miało być wejście Polski do UE. Rozważania teoretyczne umiejscowione są w paradygmacie struktury i podmiotowego sprawstwa (*structure and agency*) w ujęciu Margaret S. Archer (2003), które wzajemnie się przenikają, a ich łącznikiem jest refleksyjność (w różnych trybach), która jest praktykowana poprzez wewnętrzne konwersacje. Podmiotowe sprawstwo nie jest przez nas traktowane zero jedyńkowo, czyli jest albo go nie ma. Jest traktowane jako wielopoziomowe społeczne działania jednostek. Składa się co najmniej z trzech komponentów: powtarzalności działań, innowacyjności działań, ewaluacji działań (Emirbayer i Mische 1998; Grabowska-Lusińska 2012; Grabowska 2016). Te komponenty podmiotowego sprawstwa łączą się z czterema trybami refleksyjności zaproponowanymi przez Archer (2003, 2007).

Archer (2007, s. 93) wyróżniła cztery tryby refleksyjności (tabela 1): (1) refleksyjność komunikacyjną; (2) refleksyjność autonomiczną; (3) meta-refleksyjność; (4) refleksyjność pękniętą.

Tabela 1

Tryby refleksyjności (*modes of reflexivity*)

Refleksyjność komunikacyjna (<i>communicative reflexivity</i>)	Dotyczy tych, którzy poszukują domknięcia wewnętrznych konwersacji na zewnątrz, potrzebują akceptacji i potwierdzenia innych osób, zanim przystąpią do działania; przeglądają się „w społecznych oczach innych ludzi”
Refleksyjność autonomiczna (<i>autonomous reflexivity</i>)	Dotyczy tych osób, które są w stanie podtrzymywać wewnętrzne konwersacje w sobie, które prowadzą bezpośrednio do działania.
Metarefleksyjność (<i>meta-reflexivity</i>)	Dotyczy tych, którzy są krytyczni w odniesieniu do swoich wewnętrznych konwersacji oraz podchodzą krytycznie do skutecznego działania w społeczeństwie; umieją krytycznie spojrzeć na działania swoje i innych z dystansu.
Refleksyjność pęknięta (<i>fractured reflexivity</i>)	Dotyczy tych, u których wewnętrzne konwersacje intensyfikują stres i dezorientację życiową, zamiast przyczyniać się do realizacji działań zorientowanych na cel.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Archer (2007, s. 93).

Wyróżnienie trybów refleksyjności doprowadziło Archer (2007, s. 96) do sformułowania wiodącego założenia, że powiązania (*interplay*) pomiędzy tym, co jest dla ludzi ważne w życiu, o co się troszczą oraz uwarunkowaniami strukturalnymi, w których mogą to realizować lub nie, kształtuje tryb refleksyjności, który praktykują.

Narracje kobiet 40+ z byłego miasta wojewódzkiego dają możliwość przyjrzenia się bliżej równaniu, co było/jest ważne dla nich w życiu, o co się troszczyły i w jakich uwarunkowaniach strukturalnych to się działo/dzieje (Archer 2007, s. 97; *concerns + context*). Chodzi tutaj o ustalenie, na ile kobiety pasywnie poddają się uwarunkowaniom życiowym, strukturalnym, a na ile same chcą je (współ)kształtować, oraz jakie tryby refleksyjności praktykują w efekcie wzajemnego oddziaływania ich podmiotowego sprawstwa (różnych komponentów) i uwarunkowań strukturalnych, w których się znajdowały i znajdują. Archer (2007) w swoich rozważaniach idzie o krok dalej, mówiąc, że praktykowany tryb refleksyjności i w jego efekcie realizowane działania (bądź ich brak), są powiązane z mobilnością społeczną i trajektoriami życiowymi ludzi.

Metodologia i kontekst badawczy

Zaproponowane w tym artykule postępowanie badawcze jest ciągłym dialogiem teorii z empirią w ujęciu praktyki socjologicznej Dereka Laydera (1998). Jest to ujęcie, które znajduje się w pół drogi pomiędzy klasycznym ujęciem dedukcyjnym (testowaniem teorii) i podejściem ugruntowanym. Layder (1998) twierdzi, że badacz nie wchodzi w teren badawczy bez wcześniejszej wiedzy. Wchodzi z koncepcjami orientującymi i uwrażliwiającymi, co daje mu możliwość dialogowania wniesionych ujęć ze zbieranym materiałem empirycznym.

Badanie zrealizowano metodą jakościową, przy użyciu indywidualnego wywiadu asynchronicznego (O'Connor i in. 2008; Ratislavova i Ratislav 2014), ponieważ niektóre kobiety ze względów emocjonalnych, powiązanych z wcześniejszymi przeżyciami życiowymi oraz silnymi obawami przed kontrolą społeczną, nie były w stanie albo dokończyć wywiadu, albo wypowiedzieć się na wszystkie kwestie, o które były proszone. Ponadto, wywiad asynchroniczny daje badaczowi możliwość celowania zagadnień, o które chciałby w danym momencie dopytać, a badanemu dłuższy czas na zastanowienie się nad odpowiedzią oraz danie możliwości wyboru, czy badany chce tej odpowiedzi w ogóle udzielić. Pierwsze podejście do badanych dotyczyło wielokanałowej rekrutacji i wymiany uprzejmości. Następnie przeprowadzono indywidualny wywiad pogłębiony twarzą w twarz, który miał na celu ogólne poznanie biografii badanej i pierwszych reakcji na postawione kwestie (tzw. *intake interview* za: Ratislavova i Ratislav 2014). Etap asynchroniczny odbywa się głównie poprzez e-mail (i/lub inne komunikatory elektroniczne) i dotyczy dopytywania badanych o celowane kwestie dotyczące ich biografii. W tabeli 2 przedstawiono poszczególne etapy postępowania badawczego w trybie wywiadu asynchronicznego, z opisem formy interakcji pomiędzy badanym i badaczem, zakresem i funkcją danego etapu badania w całym procesie badawczym oraz czasem zbierania danych w poszczególnych etapach i wielkością próbek.

Dobór techniki wywiadu asynchronicznego ma również znaczenie ze względu na uwarunkowania strukturalne terenu badawczego. W przypadkach, kiedy teren badawczy, w doświadczeniach wielu badaczy, wydaje się być trudno dostępny (a taki jest właśnie Radom), wywiad asynchroniczny stwarza możliwości wielokrotnego przybliżania się, podchodzenia do badanych i stopniowego zdobywania ich zaufania, co może przyczyniać się do większego otwarcia w kolejnych etapach procesu badawczego.

Tabela 2

Postępowanie badawcze w trybie wywiadu asynchronicznego

Forma interakcji badany-badacz	Funkcja i zakres etapu badania	Czas zbierania danych i wielkość próbki
1. Indywidualny wywiad pogłębiony (<i>in-depth interview, IDI</i>) twarzą w twarz	Wywiad otwarcia, tzw. <i>intake interview</i> ; wywiad retrospektywny dotyczący biegu życia, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów: rodziny, pracy, znajomych, siebie	5 wyjazdów terenowych do Radomia 11-12.01.2017 09-10.02.2017 19.04.2017 10.05.2017 07.06.2017 n=42
2. Kontynuacja IDI poprzez e-mail, messenger, skype	Pytania retrospektywne o wchodzenie w dorosłość i konfrontacja z sytuacją obecną	Wymiana e-mail 12-25.04.2017 n=13
3. Kwestionariusz ICONI (<i>Internal Conversation Indicator</i>) autorstwa Margaret Archer (e-mail, telefon, skype)	Polska adaptacja kwestionariusza ICONI na badanej grupie za zgodą M.S. Archer	W realizacji (jesień 2017) rozesłano do n=42
4. Indywidualny wywiad pogłębiony (<i>in-depth interview, IDI</i>) twarzą w twarz.	Tzw. <i>Follow-up IDI</i> po ICONI; wywiad spinający, wywiad prospektywny dotyczący kolejnych dekad życia, w tym domykania aktywności zawodowej, przekwitania, emerytury	Realizacja w 2018 roku n=odpowiedzi na ICONI i wyrażenia zgody na kolejny wywiad

Źródło: Opracowanie własne.

Na potrzeby tego artykułu wykorzystane zostaną dwa pierwsze etapy wywiadu asynchronicznego, omówione w tabeli 2.

W sumie do analizy kontekstowej wykorzystano 42 historie kobiet 40+ z byłego miasta wojewódzkiego, na przykładzie Radomia. Do analizy w tym artykule wybrano 13 przypadków kobiet, w wypowiedziach których esencjonalnie pojawiły się odniesienia do dwóch momentów biograficznych: wchodzenia w dorosłość i wchodzenia w dojrzałość, tzw. wchodzenia w drugą połowę biegu życia.

Rekrutacja badanych w Radomiu okazała się być dużym wyzwaniem dla badaczy, ponieważ kobiety w badanej kohorcie wiekowej nie chciały odpowiadać na zaproszenia do badania o ich historiach życiowych, obawiając się

kontroli społecznej w byłym mieście wojewódzkim. Do rekrutacji badanych użyto zarówno bezpośrednich kontaktów, jak i portali społecznościowych (w tym kampanii na Facebooku). Wykorzystano również instytucjonalne sieci przedsiębiorczych kobiet w Radomiu, dzięki którym można było zacząć toczyć kulę śnieżną. Niektóre z potencjalnych, wstępnie zrekrutowanych badanych nie przychodziły na umówione spotkania. Najtrudniejszy okazał się być dostęp do kobiet ze średnim i zawodowym wykształceniem, dlatego też zawężono grupę badanych kobiet głównie do kobiet z wykształceniem wyższym i niepełnym wyższym, które ostatecznie wzięły udział w badaniu. W sumie w próbie znalazły się kobiety w wieku 39-52 lata, plus minusz trzy lata w kohorcie 40-49. Rozszerzenie grupy badanych wynikało z faktu, że takie kobiety zgłosiły się do badania, a ich historie okazały się bardzo wartościowe dla projektu badawczego.

Radom jest przykładem byłego miasta wojewódzkiego, które w efekcie reformy administracyjnej z 1998 straciło status stolicy województwa. Po licznych debatach, czy dołączyć się do Kielc, czy do Warszawy, Radom zdecydował o byciu częścią województwa mazowieckiego. Radom to tradycyjnie miasto kupieckie, w którym tradycje handlowe sięgają czasów króla Kazimierza Wielkiego. W latach 1900 i 1930 Radom pełnił funkcję ośrodka przemysłowego, zwłaszcza w zakresie przemysłu elektromaszynowego. Wybuch II wojny światowej przekreślił plany budowy fabryk samochodów marek BMW i Mercedes. W czasach PRL kwitła również własność prywatna, głównie w zakresie garbarni i krawiectwa skórzanego. Powstanie dużych zakładów przemysłowych i napływ pracowników z innych regionów Polski, zachęcanych od początku lat 70. otrzymaniem mieszkania z telefonem, spowodował również przyrost liczby szkół, przedszkoli i żłobków w mieście. Jeszcze pod koniec lat 80. Radom znany był z produkcji towarów rozpoznawanych w całej Polsce i na świecie: telefony z RWT, buty z „Radoskóru” czy maszyny z „Łucznika”. Co więcej, Fabryka Broni, wchodząca w skład Zakładów Metalowych „Łucznik”, była jedną z największych firm tego typu w Polsce. Radom znany był również z produkcji wyrobów ze skóry i odlewów. W wyniku przemian polityczno-gospodarczych lat 90., w Radomiu można zaobserwować spadek liczby przedsiębiorstw sektora publicznego, przy znacznym wzroście małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych. Wzrosła również liczba przedsiębiorstw usługowych, przy jednoczesnym spadku liczby zakładów produkcyjnych.

Obecnie Radom zaliczany jest do kategorii miast średnich, z populacją ok. 215 tys. mieszkańców, z czego ok. 30-50 tys. dojeżdża codziennie albo raz w tygodniu do pracy do Warszawy. Jednym z elementów utrudniających dojazd do pracy jest, wymieniana podczas IDI, słaba komunikacja i połą-

czenia z większymi miastami: Warszawa, Kraków, Lublin. Rynek pracy ma jednak swoją ograniczoną strukturę możliwości (Merton 1996). Wynika ona nie tyle z podaży miejsc pracy, ale ich charakteru i zakresu obowiązków.

W Radomiu rozwija się sektor prywatny w grupie małych i średnich przedsiębiorców, a także zakładów osób fizycznych. Na jeden taki zakład przypada ponad 10 mieszkańców, co stanowi najlepszy wskaźnik wśród czterech powiatów grodzkich w województwie mazowieckim (dane na 2012 r.). W mieście funkcjonuje ponad 25 000 podmiotów gospodarczych oraz ponad 600 stowarzyszeń i organizacji społecznych.

Jedną z opcji radzenia sobie z negatywną stroną przekształceń administracyjnych, upadku wielkich przedsiębiorstw i zakładów oraz braku miejsca pracy, jest przedsiębiorczość kobiet. W Radomiu prężnie działają organizacje skupiające przedsiębiorców, w tym również przedsiębiorcze kobiety: Łoża Radomska Business Centre Club; Izba Przemysłowo-Handlowa Ziemi Radomskiej; Izba Rzemiosła i Małej Przedsiębiorczości; Stowarzyszenia Kupców Polskich; Stowarzyszenie Radomskie Centrum Przedsiębiorczości; Stowarzyszenie Kobiety dla Radomia; Wieczory Biznesowe Nobel Brand.

Wchodzenie w dorosłość

Wiek około 20 lat to etap wchodzenia w dorosłe życie. Etap ten jest fazą cyklu życia (Elder 1978a; Arnett 2000) kształtowaną przez szereg czynników środowiskowych, związanych z otoczeniem społecznym jednostki, jak i wiele czynników o charakterze wewnętrznym, takich jak cechy osobowościowe czy zinternalizowane w procesie socjalizacji wartości, zasady i normy społeczne. Młody człowiek wchodzący w dorosłe życie może posiadać zintegrowany plan dotyczący swojego życia prywatnego, zawodowego, kształcenia się i zdobywania umiejętności lub też może w ten etap wchodzić bez planu, czekając na to, co przyniesie mu los. W tej części artykułu analizie zostaną podane następujące kategorie: rodzice i dom rodzinny, potrzeba bycia w małżeństwie i figura męża, życie zawodowe plany (oraz ich brak), edukacja.

Wielowymiarowo rozumiana sytuacja w rodzinie pochodzenia, w dużym stopniu implikowała wybory młodych kobiet, zarówno pod względem wyboru ścieżki dalszej edukacji i życia zawodowego, jak i wyborów osobistych: chęci i determinacji szybkiego usamodzielnienia się pod względem finansowym, mieszkaniowym, życiowym. Mógł to być czynnik „uskrzydlaający” (zasób), zachęcający do działania, samodzielności i tworzenia własnej rzeczywistości lub też czynnik „wypychający” z domu rodzinnego na „głębokie wody” samodzielnego, dorosłego życia. Część respondentek podkreśla duże wsparcie otrzymane od rodziców, rodziny. Kontekst wsparcia rodzi-

ny i rodziców, a później partnera pojawia się jako pomost determinujący działania i chęć wprowadzania zmian, innowacji, nowych działań również w piątej dekadzie życia.

Zawsze mogłam liczyć na rodziców, [...] rodzice zawsze stali za nami murem. (34)

Znaczy rodzice mnie bardzo dopingowali [...]. Zresztą rodzice tak upatrywali we mnie, w związku z tym miałam świadectwa wszystkie z paskiem i dobrze się zawsze uczyłam, to rodzice jakby od dziecka predestynowali mnie do tego, że ja na pewno kimś zostanę, więc ja też musiałam spełnić ich chyba trochę ambicje. (8)

Innym badanym kobietom tego wsparcia zabrakło, czy to z przyczyn ekonomicznych (np. rodziców nie było stać na studia, brak środków finansowych na korepetycje), czy też związanych z emocjonalnym funkcjonowaniem rodziny (np. wyśmiewanie marzeń i pomysłów na życie, poniżanie). Pojawiało się też standardowe myślenie o roli kobiety w rodzinie i ograniczanie jej do spełniania roli matki i żony. Tym samym matki dwudziestolatek wpajały im własny wzorzec funkcjonowania i przekonywały do powielania tego wzorca. Rodzice stanowili lustro, w których respondentka widziała odzwierciedlenie swoich sił, talentu, charakteru, osobowości i możliwości lub stanowili krzywe zwierciadło, które zniechęcało do zdobywania umiejętności i realizowania marzeń edukacyjnych i zawodowych. Niektóre badane mówiły o trudnych, czasem nawet traumatycznych doświadczeniach w rodzinie, związanych np. z brakiem ojca, samobójstwem ojca, alkoholizmem ojca lub matki, przemocą fizyczną i psychiczną w rodzinie, trwonieniem majątku, konfliktami między rodzicami, które czasem zmuszały je do przejmowania obowiązków dorosłych (np. opieka nad młodszym rodzeństwem, opieka nad matką pogrążoną w alkoholizmie, konieczność wyboru jednego z rodziców, konieczność szybkiego usamodzielnienia się i opuszczenia domu rodzinnego).

Rodziców nie stać było na korepetycje, [...] Tak zabrakło mi chyba, żeby mi ktoś tak pchnął w tą stronę. (37)

Plany – chciałam być modelką – zostały głośno wyśmiane. (12)

Ten brak kasy w domu rodzinnym i brak tej kasy na studia [...] I przede wszystkim chciałam się usamodzielnić i wyjść z tego układu między mamą a tatą. Po prostu chciałam uciec. (17)

Z wypowiedzi badanych wynika, że w tym pierwszym okresie dorosłego życia (na późniejszych etapach czasem też), ulegały lub podporządkowywały się potrzebom lub preferencjom (przyszłego lub obecnego w tamtym czasie) męża. Posiadanie przez partnera firmy lub sytuacja, w której partner nie wyobrażał sobie życia poza Radomiem powodowały, że kobiety mimo

studiów w dużych miastach wracały w rodzinne strony i decydowały się na życie u boku partnera, często również podejmując pracę w jego firmie i pomagając w rozwoju biznesu i kariery męża.

Wróciłam po studiach po Radomia. [...] Mój mąż jest wielkim lokalnym patriotą i sobie nie wyobraża mieszkać w Warszawie. (37)

Marzyłam o tym, żeby wyjechać i żeby pracować gdzieś za granicą, albo jeździć gdzieś dużo za granicę. [...] wiedziałam, że wrócę do Radomia [mąż miał firmę w Radomiu], no więc nie bardzo mogłam wiązać przyszłość z jakimiś wielkimi uczelniami [...]. (38)

Każda z badanych kobiet twierdziła, że chciała założyć własną rodzinę, mieć męża i dzieci. Niektóre podkreślały, że był to ich jedyny plan na życie lub jedyna część planu, co do której nie miały wątpliwości. Pierwszym elementem zaznaczanym na linii życia przez respondentki jako moment przełomowy w ich życiu jest zawsze zaznaczenie roku, w którym urodziły dziecko i kolejne dzieci. Następnym momentem przełomowym był ślub. Kolejno pojawia się dopiero praca, wybudowanie domu, choroba rodzica, rozwód i kolejne prace, założenie działalności gospodarczej. Wszystkim respondentkom udało się założyć rodzinę i mieć dzieci. Nie wszystkie utrzymały związki z mężami. Mimo rozstania z partnerem nadal chciały tworzyć związki, ale już niekoniecznie formalne i spełniać się w roli partnerki i żony.

Chciałam być żoną, mamą i perfekcyjną panią domu. Jedyne, co zawsze wiedziałam to, że będę miała dom i rodzinę i to było jedyne moje wyobrażenie o przyszłości. (17)

To, co ja chciałam mieć, to chciałam mieć dom, który mam i chciałam podróżować. (34)

Idealistka [...] chciałam mieć męża. Oczywiście wtedy wierzyłam w to, że jak się zakocham w kimś, to to będzie ten jeden jedyne, z którym się zestarzeję i będę miała z nim gromadkę dzieci i dom. (35)

Kiedy respondentki miały 20 lat uważały, że sukcesem było posiadanie rodziny, status żony i matki. Życie zawodowe nie pojawia się w projekcie lub w planie na dalsze życie. Tylko dwie z respondentek miały konkretne życiowe plany i oczekiwania wobec życia zawodowego. Wiedziały dokąd dążą i co jest na końcu sukcesem ich zawodowej drogi. Ważną rolę odgrywa również sfera emocjonalna i wyobrażenie o byciu kimś nietuzinkowym, podziwianym, znanym. Z tego pragnienia wynika fakt, że część respondentek marzyła o karierze aktorki, tancerki, piosenkarki. Zdawały do szkoły teatralnej, ale bez powodzenia. Niezależność w oczach badanych kobiet, kiedy miały 20 lat, była rozumiana poprzez możliwości eksploracji życia, świata, możliwości na rynku pracy, a sukces jawił się wyłącznie w kwestii materialnej.

Chciałam być osobą niezależną, spełniającą się w pracy, odkrywającą coraz to nowsze obszary działania w życiu zawodowym. (7)

Niezależną kobietą, chciałam tworzyć własne biznesy. (9)

Zawsze chciałam być kimś ciekawym dla drugiego człowieka, kimś wyjątkowym, wyróżniającym się z tłumu (znanym, najchętniej jeszcze podziwianym). (8)

Większość badanych przyznaje, że wchodząc w dorosłe życie, nie miała planów, nie tworzyła ich, nie budowała projektu lub koncepcji nadchodzącej przyszłości. Przyjmowały nadchodzące propozycje zawodowe często bez refleksji i poniżej swoich kwalifikacji. Nie zastanawiały się nad ciągiem lub etapami kariery zawodowej. Prawdopodobnie taki był właśnie ówczesny radomski rynek pracy. Bez znajomości trudno było o pracę w Radomiu lub okolicach.

Planu nie miałam. Chyba nie jestem osobą ściśle zadaniową. Zawsze ceniłam sobie spontaniczność, niezależność, niepowtarzalność, oryginalność i według tych zasad kreowałam plan życia każdego dnia. (8)

Planowałam z dnia na dzień. (15)

Życie bez planu, to cały mój plan. (17)

Są również respondentki, które deklarują swoje świadome, odpowiedzialne podejście do edukacji i przyszłego życia zawodowego. Potwierdzeniem tego jest również pewnego rodzaju elastyczność i dopasowywanie się: z jednej strony do rzeczywistości, do zmieniających się warunków i potrzeb lokalnego rynku pracy bądź nieprzewidywalnych wydarzeń (np. zagrożona ciąża), z drugiej zaś do własnych zweryfikowanych potrzeb i planów.

Dość dojrzałe do tego podeszłam jak na dwudziestolatkę, twierdząc, że pójdę na studia językowe (lingwistyka stosowana), następnie wyjadę za granicę tylko po to, aby podszlifować język obcy. (7)

Od kiedy stchórzyłam i nie starałam się dostać do PWST w Warszawie, dostałam się na prawo wiedziałam, że zostanę prawnikiem tj. adwokatem tylko i wyłącznie. Nigdy nie chciałam być sędzią czy prokuratorem. (8)

Chciałam być naukowcem, takim sensu stricte, ale w Polsce się nie da z tego żyć, [...] potem się utyka na uczelni i to jest trochę za mało. [...] (34)

Wśród badanych pojawiają się postawy – od uległości wobec innych, znaczących innych (*significant others*) w życiu młodej kobiety, osób (np. matka, ojciec, chłopak), do samodzielnego decydowania, bez oglądania się na innych. Widać wyraźnie z wypowiedzi respondentek, że wchodząc w dorosłość, były pełne entuzjazmu, marzeń, energii i wiary, że życie przyniesie im wyłącznie benefity w postaci dóbr materialnych i dóbr emocjonalnych. Doskonale potrafiły dostosować się do otaczającej je rzeczywistości zarówno

jeśli chodzi i wybór kierunku studiów i nie zamartwiała się niepowodzeniami w tym temacie, jak i o ówczesny, lokalny rynek pracy, podejmując prace nawet poniżej swych kwalifikacji i możliwości lub nie spełniając swoich planów zawodowych, jeśli takie posiadały. Nie widziały kontekstu polityczno-ekonomicznego oraz kontekstu przyszłości swojego życia i możliwością kierowania nim. Dostosowały również swoje życie prywatne do oczekiwań męża i rodziny, gdzie ich marzenia oraz ambicje odsunęły bezrefleksyjnie, ale również bez wyrzutów wobec innych. Rola matki i żony była dla nich priorytetowa i stanowiła kwintesencję szczęścia, samodzielności oraz dorosłości. Samodzielność i dorosłość oznaczała również dla nich posiadanie i możliwość samodzielnego mieszkania, zarabiania własnych pieniędzy i utrzymania się bez pomocy rodziców. Bardzo mocno w biografii dwudziestolatek zaznacza się kontekst rodziców i ich emocjonalny i motywujący lub demotywuujący wpływ na ich dalsze życie i losy.

Połowa cyklu życia: piąta dekada w biografiach radomianek

Piąta dekada w cyklu życia kobiet charakteryzuje się zaistnieniem zmiany biograficznej wynikającej zarówno ze zdobytych doświadczeń w życiu zawodowym i prywatnym, przyglądaniu się z dystansem otaczającej rzeczywistości i umiejscowieniem siebie w tym kontekście oraz możliwością wygospodarowania większej ilości czasu dla siebie. Kobiety w tym wieku przeszły zazwyczaj wiele kryzysów egzystencjalnych, osobistych, zawodowych i emocjonalnych, partnerskich i koleżeńskich. Zakładana w tym artykule zmiana biograficzna może być emocjonalna, charakterologiczna, zawodowa, prywatna, edukacyjna, może być powoli kielkująca lub natychmiastowa. Nie zawsze jest odzwierciedlana w czynach. Może przebiegać w myśleniu, emocjach, podejściu do siebie, rodziny, znajomych, współpracowników i przełożonych. Z każdego z kryzysów kobiety mogą wychodzić silniejsze i zmotywowane lub bardziej stłamszone, zagubione, poniżone i zdemotywowane.

W tej części artykułu zostaną również opisane kategorie analizy, takie jak: rodzice i dom rodzinny, potrzeba bycia w małżeństwie i figura męża, życie zawodowe plany (oraz ich brak), edukacja, aby móc je odnieść do kategorii, które się pojawiły, kiedy kobiety miały 20+.

Chęć rozwoju jest jednym z głównych czynników kształtujących decyzje i wybory czterdziestolatek. Rozumiana jest ona bardzo szeroko, dotyczy zarówno możliwości rozwoju zawodowego, np.: awans w ramach wykonywanej pracy lub założenie działalności gospodarczej, podjęcie kształcenia formalnego, nieformalnego lub pozaformalnego, realizacja zainteresowań i hobby, a także rozwój osobisty i poszukiwanie sposobów poprawy jakości swojego życia.

Ja lubię wyzwania i nigdy nie mówię, że do końca życia gdzieś się zwiążuję, z daną firmą, natomiast, jeżeli mam poczucie motywacji, wyzwań, że coś się dzieje, rozwoju własnego, to się zwiążuję z miejscem, czy z pracą, w której jestem. (7)

Wciąż mam jakieś ambicje, żeby coś osiągnąć jeszcze, mimo wieku czterdziestu paru lat, żeby coś jeszcze osiągnąć coś innego. (37)

Różnicowane są motywacje kształtujące potrzebę rozwoju poprzez kształcenie formalne, pozaformalne i nieformalne. U niektórych kobiet wynika ona z obowiązków zawodowych, konieczności nieustannego szkolenia się, aktualizowania swojej wiedzy i kompetencji, dla innych ważniejsze są szkolenia w zakresie tzw. umiejętności miękkich, przydatnych np. w zarządzaniu zespołem czy zadaniach sprzedażowych, rozwijanie własnej osobowości, eksplorowanie swoich uzdolnień i predyspozycji, praca nad sobą w kierunku duchowym i emocjonalnym. Badane podkreślają też zainteresowanie uzupełnieniem kwalifikacji czy umiejętności, o które kiedyś nie zadbały lub nie miały możliwości zadbać (np. w zakresie znajomości języków obcych lub związanych z ich zainteresowaniami, hobby). W piątej dekadzie chcą wrócić do niezakończonych i niezrealizowanych planów edukacyjnych lub powrotu do porzuconych pasji kiedy były młodsze, na rzecz pracy lub obowiązków rodzinnych (moda, taniec, zainteresowani medyczne, trenerskie, nauczycielskie).

W kierunku, [...] zarządzanie ludźmi, motywacja [...] ludzi do działania. (7)

W tym roku, tak sobie na 20-lecie pracy mojej rozpoczęłam nowe studia, ale to są studia związane również z moją pracą, zarządzanie w oświacie. (37)

Czułam jakby niedosyt, jeśli chodzi o wiedzę związaną z branżą i z takimi kompetencjami miękkimi, w sensie zarządzania ludźmi, organizacji pracy i tak dalej. (38)

Poza motywacją wewnętrzną, chęć zaangażowania społecznego może wiązać się ze zmniejszeniem się obowiązków rodzinnych (wychowanie dzieci) i/lub zawodowych. Kobiety 40+ bardzo udzielają się charytatywnie jako zrzeszone działaczki lub wolontariuszki. Grupują się również sieci kobiet i uczestniczą w spotkaniach, które identyfikują ich potrzeby oraz problemy zarówno prywatne, jak i problemy związane z płynnością finansową firm, planowaniem biznesowym, poszukiwaniem klientów i partnerów biznesowych, zarządzaniem zespołami ludzkimi, poszukiwaniem pracowników, rozwijaniem kompetencji miękkich.

Mam 40 lat, jeszcze bym mogła coś dla tego świata zrobić. (16)

Powołaliśmy z mężem fundację. Fundacja się nazywa XXX i 10 groszy wła-

śnie z tych ich biegów jest przeznaczane z każdego kilometra na działalność charytatywną, na wsparcie fundacji. (16)

Leczę dzieci niepełnosprawne, obojętne, czy mają pieniądze, czy nie. [...] Obiecałam sobie, że aparat ortodontyczny to też każdemu dziecku zrobię. (15)

Zmiany prawne czy organizacyjne, zmiany w koniunkturze gospodarczej mają wpływ na decyzje i wybory badanych kobiet, a także na ich poczucie spełnienia zawodowego. Zdarzenia te to np. bankructwo prowadzonej przez siebie firmy, utrata pracy (np. w szkole w związku z likwidacją gimnazjów), zmiany regulacyjne czy zmiany rynkowe. W niektórych przypadkach oznaczają konieczność rozpoczęcia życia na nowo.

Po 21 latach pracy każą mi szukać nowej pracy [...] dlatego, że jestem najmłodszym pracownikiem [...] To jest straszne. (37)

Jestem, no można powiedzieć w tragicznej sytuacji w tym momencie, bo chodzę od szkoły do szkoły, tak naprawdę nie ma pracy. Jeżeli się nie ma znajomości, poparcia takiego gdzieś bardzo wysoko, to ciężko jest bardzo. (37)

Rewizja kariery zawodowej i życia prywatnego następuje poprzez dwa rodzaje zachowań: chęć awansu i pięcia się po szczeblach kariery lub odpuszczenie ambicji oraz świadome poświęcanie czasu sobie i rodzinie.

[...] Dostałam zgodę Komisji Bioetycznej na badania naukowe, [...] może zajmę się dydaktyką, nauczaniem. (15)

Pracowałam [za granicą] jako kelnerka, a tutaj chciałabym wykonywać swój zawód fizjoterapeuty. Raczej tam nie było szans na to [...]. (36)

Nie do końca mnie satysfakcjonują zarobki, to jednak cały czas na uczelni pracuję. Bo to jednak daje pewne bezpieczeństwo. (38)

Badane podejmują decyzje reasumując swoje życie, skupiają się na obecnej pracy, bo ona właśnie daje im poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Niektóre z nich nie oglądają się za siebie i odpuszczają ambicje zarówno zawodowe i prywatne, zamykając się we własnej strefie komfortu, podkreślając stabilizację, spokój i bezpieczeństwo oraz przewidywalność sytuacji, zachowań współpracowników, partnera czy rodziny.

Badane po rozwodzie porażkę małżeństwa chcą przekuć na własny rozwój zawodowy i żyć na nowo z pełną energią. Jednak, jak deklarują, obciążeniem w myśleniu o swojej wartości jest fakt, że są żonami i nie wypełniają tej roli. Niektóre z nich są otwarte na nowe związki nieformalne, a niektóre badane, uzasadniając swoje zachowanie złymi przeżyciami, nie dopuszczają w swoim myśleniu możliwości życia w kolejnym związku.

Dostałam wiatru w żagle, zaczęłam wierzyć w siebie niesamowicie i to był dla mnie bardzo ważny moment, bardzo, bardzo. (9)

Poziom satysfakcji ze związku małżeńskiego czy partnerskiego, a także poczucie wsparcia ze strony partnera są bardzo zróżnicowane. Większość kobiet deklaruje odczuwalny brak wsparcia emocjonalnego lub wsparcia, które mogłoby mobilizować je do zmian w swoim życiu zawodowym lub rozwijaniu umiejętności, pasji, zainteresowań. Niektóre z respondentek mówią, że mąż wspiera je finansowo, kiedy istnieje szansa na wsparcie domowego budżetu przez ich działalność zawodową (kolejne zajecie zarobkowe, monetyzacja efektów pasji, działalność gospodarcza). Jednak bez deklaracji męża, że wesprze finansowo ich projekt, rzadko podejmują ryzyko własnej, samodzielnej działalności. Lęk przed kompromitacją, bankructwem, oceną społeczną jest zbyt silny i demotywujący. Respondentki relatywnie często opisują swoje związki, używając słów: „przyzwyczajenie”, „prowadzimy oddzielne życie”, „nie zwierzam się”, „nie pytam męża o zdanie”, „nie mam wsparcia”. Jednak wśród badanych kobiet pojawiają się też głosy kobiet, dla których mąż po wielu latach małżeństwa jest integralną częścią ich świata, odczuwają wsparcie emocjonalne, finansowe i w realizowanych przez kobiety projektach, np. charytatywnych. Otrzymują pomoc w obowiązkach domowych i w opiece nad dziećmi.

Kiedyś było jakieś zagrożenie rozwodami zwłaszcza z racji mojego zawodu, teraz już zupełnie tego nie ma. Wiem, że już na dobre i na złe jesteśmy razem i rodzina jest dla mnie najważniejsza. [...] (8)

Nie ma jakoś wie pani co, ani nie iskrzy, ani się nie kłócimy. (34)

Znaczy potrafi mnie dowartościować i wiem, że to jest to, co on myśli. (38)

Niektóre kobiety dostrzegają fundamentalne różnice między sobą a swoimi partnerami dotyczące modelu związku, nie przekładają się one jednak na podjęcie działań w stronę znalezienia jakiegoś rozwiązania.

Mój mąż preferuje trochę inny model rodziny [...] niż ja można powiedzieć, narzuciłam, tak? [...] mój mąż też jest domatorem i on też tak by bardzo chciał, żebym wróciła z pracy, ugotowała obiad z dwóch dań i podała, i czekała, i oglądała telewizję, „Ranczo” na przykład. No nie prowadzę takiego stylu życia. Dlatego nie mam wsparcia. [...] dlatego mąż nie jest dla mnie wsparciem, dlatego on ma swoje życie, ja mam, po części można tak powiedzieć, jak mam swoje. (37)

Zdarza się jednak, że z czasem mąż /partner początkowo niechętny realizowaniu przez żonę jej pasji, z czasem zmienia zdanie.

Nie rozumiał oczywiście na początku w ogóle [...] Jak ja mu mówię, słuchaj, będzie szkolenie, za które mi zostanie zapłacone, no i mówi, okej, super. [...]

Ja nie mogę żyć jego życiem, chce żyć swoim życiem, ja mogę mu pomagać, jego wspierać, z nim współpracować i ja to zawsze mówię, ty masz swój, nie wiem, jakiś fragment, ja mam swój fragment, ale możemy mieć i wspólny fragment, i to jest dla mnie najważniejsze. (12)

Zdarzają się sytuacje odwrócenia tradycyjnych ról w rodzinie, czyli kobieta zarabia więcej niż mężczyzna, utrzymuje rodzinę, a mąż zarządza domem. Kobiety wtedy mówią o rozczarowaniu, niedocenianiu jej i jej pracy, problemach i wyrzutach związanych z trudnościami w wykonywaniu jednocześnie roli menadżera wysokiego szczebla lub właścicielki firmy i rolą żony i matki. Mówią o krytyce ze strony rodziny, znajomych i nieprzychylności społecznej.

Relacje z rodzicami są u badanych kobiet bardzo zróżnicowane: od skrajnego odcięcia się, żalu i pretensji dotyczących zachowań rodziców do angażowania się w pomoc im, budowania nowych, przyjacielskich relacji. U niektórych relacje te opierają się na zasadzie wzajemności (wzajemnej pomocy, wsparcia w razie potrzeby), u innych są to relacje jednostronne (to kobiety pomagają i wspierają rodziców, a o swoich problemach nawet im nie mówią, żeby ich nie martwić).

Jak mojej mamie jest ciężko, gdyby nie moja pomoc, no to na nic by nie miała. (15)

Przykro mi jest, kiedy właśnie chcą pożyczyć pieniędzy i traktują mnie jak bank, jak bankomat, a nie jak córkę, gdzie nie zadzwoni, nie zapyta się, córko, co u ciebie słychać, tylko, córko, mogłabyś mi pożyczyć parę groszy, to jest przykre dla mnie. (12)

Teraz mam relacje z tatą poukładane, ale to też muszę go wyciągnąć na grzyby do lasu, czy gdzieś pojechać sobie z nim, żeby spędzić z nim czas sam na sam. (35)

Interesująca jest refleksja pojawiająca się u badanych kobiet, dotycząca przenoszenia przez nie pewnych wzorców zachowań z ich rodziców na dzieci i chęć uchronienia swoich dzieci przed jakimikolwiek niepożądanymi w ich przekonaniu wpływami. Respondentki obawiają się przenoszenia wzorców zachowań np. matki na siebie, a tym samym przeniesienia tych wzorców na córki. Deklarują, że chcą budować inne, odmienne relacje podkreślając wsparcie, zaufanie, większą emocjonalność i okazywanie uczuć.

Dlatego zastanawiam się, może lepiej, że ja mam dwóch synów, nie mam córki, bo może powieliłabym te błędy mojej mamy. (8)

Ja jedną mam córkę, i próbuję z nią zupełnie inne relacje budować niż ja mam ze swoimi rodzicami. [...] My niestety trochę jesteśmy, trochę jak te gąbki, nasiąknięte tym, co nam przekazują rodzice, ja w dużej mierze z jednej

strony popełniałam błędy rodziców, z drugiej strony miałam tę świadomość, że mi się to nie podoba, że ja nie chcę tak żyć, ale ja nie wiedziałam, jak zacząć budować te inne relacje, od czego zacząć i tak terapia mi dużo pomogła. (12)

Czas refleksji, zakreślenia i retrospekcji biograficznej powoduje pewne prze wartościowanie. Kobiety 40+ zaczynają weryfikować swoją sytuację zawodową i prywatną. Szukają możliwych rozwiązań, choć niekoniecznie wprowadzają je w życie. Bardzo rzadko wychodzą ze swojej strefy komfortu w obawie przed ryzykiem materialnym lub że realizacja ich dążeń przyniesie szkodę dzieciom.

Wciąż brakuje mi do końca poczucia spełnienia... w każdym razie jeszcze żyję i wszystko może się zdarzyć. (8)

Odradzam się i powracam do tej dziewczyny. Mam za sobą bardzo ciężki okres bankructwa firmy, który mnie całkowicie przybił i myślałam, że zabił we mnie wszystkie te cechy z młodości. [...] Dużo mądrzejsza, dużo dojrzała, a jednak ciągle z tą samą energią. (9)

Nadal najważniejsza jest rodzina, chociaż pojawił się bunt i organizm zaczął domagać się większej uwagi ze strony najbliższych. (17)

Badane zwracają uwagę na wieloaspektowe dbanie o siebie, nie tylko o swoje życie zawodowe i rodzinne, zainteresowania i hobby, ale i o swój wygląd, zdrowie, aktywność fizyczną, potrzeby i przyjemności dla ciała i dla ducha. Respondentki biorą udział w zajęciach fitness, tanecznych (niektóre tańczą w zespole), chodzą na masaże, jogę, medytują. Część badanych kobiet wspomina o potrzebie wyciszenia, samotności, częściowego wycofania się z aktywności, marzeniach o zamieszkaniu na wsi, na Mazurach nad jeziorem lub w Bieszczadach.

Taka bardziej otwarta jestem, otwartość, spokój wewnętrzny, chęć poznawania miejsc, ludzi. [...] Też potrzebuję pustelni, [...] ale musiałam być sama, muszę być, raz w roku. (15)

Niektóre badane charakteryzuje duża otwartość na działania czy formy wsparcia, kiedy w ich życiu pojawiają się problemy emocjonalne i psychiczne. Część z respondentek przyznaje się do wizyt u lekarzy psychiatrów, psychologów i zażywania antydepresantów. Szukają pomocy i wsparcia, którego brakuje im w domu i w ich otoczeniu.

8 lat jeździłam do gościa, szamana takiego popieprzonego, no nie, ale wiesz co, on mnie nauczył mnóstwa rzeczy. Ja swoje życie zmieniłam diametralnie, wiesz. Myślę, że się bardzo mocno osadziłam w rzeczywistość. Dopiero pierwszy raz w życiu się tak osadziłam w rzeczywistość, odkryłam, kim jestem ja. (9)

Kobiety w piątej dekadzie swojego życia zaczynają oglądać się za siebie, co działo się w ich życiu przez ostatnie 20 lat. Niektóre z nich cieszą się ze zrealizowanych planów i życiowych sukcesów, za jakie uważają posiadanie rodziny, stabilną sytuację zawodową lub sukces materialny. Niektóre z nich jednak widzą również potrzebę zwrócenia uwagi na siebie, swój rozwój lub dokończenie niezrealizowanych planów związanych przeważnie z edukacją, brakiem kompetencji lub realizacją swoich pasji. Większość z nich ma problem wyjścia ze swojej strefy komfortu i podjęcia decyzji o zmianie lub rozwoju. Nie widzą kontekstu społeczno-gospodarczego wokół siebie oraz nie śledzą możliwości lub ich braku, jakie daje im lokalny rynek pracy. Dużą rolę w ich życiu pełni mąż, który stanowi dla nich zwierciadło ich umiejętności, aparycji, możliwości i ambicji. Jego zgoda, akceptacja, przyzwolenie na działanie jest dla nich kluczowe. Dla większości badanych rozwód jest porażką. Tylko jedna z respondentek po rozwodzie poczuła, że jej wartość i samoocena wzrosła. Korzystają z ochoty z edukacji nieformalnej, jaką są szkolenia i warsztaty. Odczuwają potrzebę działań charytatywnych, angażowania się w działania, integrowania się. Znajdując się w pokoleniu sandwich'owym, opiekują się nie tylko dziećmi, ale również starzejącymi się rodzicami bez względu na dobre lub złe relacje między nimi. Kobiety 40+ są wytrwałe, wielozadaniowe, skupione na działaniach zawodowych i prywatnych, ale w piątej dekadzie swojego życia zaczynają odczuwać potrzebę skupienia się na sobie i swoich biografich.

Refleksyjność w dwóch punktach biograficznych 20+ i 40+: dyskusja

Podsumowując zestawienie dwóch momentów biograficznych: wchodzenia w dorosłość i wchodzenia w dojrzałość, widać, jak plan życia, jeśli taki wówczas 20-letnia kobieta miała, odbiegł od realizacji postawionych sobie zadań i celów u kobiety 40+. Kobieta 40+ przez 20 lat swojego życia wyraźnie stawiała na opiekę nad dziećmi i realizowanie się w roli żony i organizatorki życia rodzinnego (logistyka dnia, planowanie, wypełnianie powierzonych zadań i obowiązków). Na drugim planie były ambicje zawodowe oraz ambicje edukacyjne. Rozwijająca się kariera zawodowa kobiety często powodowała kolizje w domu, w życiu prywatnym, w związku z pretensjami partnera lub oceną rodziny i otoczenia. Wyjątkiem są sytuacje, w których kobieta stała się głównym żywicielem rodziny, bo szybciej awansowała finansowo i zawodowo niż mąż lub w sytuacji rozstania z partnerem, kiedy jej sytuacja materialna wyraźnie się pogorszyła. Część z badanych – mając 20 lat – nie miała planu na życie i decydowała się na przedsięwzięcia i sytuacje, które przynosiła chwila: rekomendacja rodziny w znalezieniu miejsca pracy,

podjęcie się pracy poniżej swoich kwalifikacji, powrót do rodzinnego miasta ze względu na czekającą rodzinę lub narzeczonego/partnera/męża, który nie wyobrażał sobie innego miejsca do życia i pracy niż Radom lub okolice Radomia, nieplanowana ciąża i kolejne dziecko. Wszystkie z respondentek wyraźnie podkreślają również, że decydującym czynnikiem w wyborach było zdanie rodziców, wsparcie rodziców, motywacja lub jej brak, ich relacja z rodzicami lub posiadanie wzorca. W badanych przypadkach u progu wejścia w dorosłość nie zdarzyło się, by ówczesny partner poszedł za ambicjami lub oczekiwaniami lub szansą rozwoju partnerki. W wywiadach to partnerki podążały za oczekiwaniami ówczesnego partnera, spełniając oczekiwania rodziny i powielając utarte społecznie schematy.

Jednak wyraźnie zauważalny jest fakt, że w piątej dekadzie życia kobiety odnoszą się do swoich planów sprzed 20 lat i chcą np. skończyć przerwane studia magisterskie, podnieść swój poziom edukacji, rozwinąć kompetencje, na które zabrakło czasu po wyjściu za mąż i założeniu rodziny. Kobiety 40+ żałują, że nie poświęciły więcej czasu sobie i swoim kwalifikacjom na początku kariery zawodowej oraz w trakcie trwania urlopów macierzyńskich. Piąta dekada to odchowane dzieci, stabilna sytuacja finansowa lub zawodowa, które to czynniki sprzyjają rozwojowi edukacyjnemu lub zdobyciu nowych umiejętności. W refleksji nad swoim czterdziestoparoletnim życiem są gotowe na nowe doświadczenia i czują potrzebę zmiany, jednak nie zawsze przekłada się to na konkretne działania i wdrażania ich w codzienne życie. Kiedy pojawia się refleksja, to jednocześnie pojawia się lista znaków zapytania, czy warto zaryzykować zmianę i wyjść ze swojej strefy komfortu. Ocena innych, presja środowiskowa i presja rodziny są często czynnikiem determinującym i hamującym podjęcie jakichkolwiek działań.

Odniesienie do refleksyjności (Archer 2007) i odczytywanie poprzez wywiad asynchroniczny trybów refleksyjności w biografiach respondentek jest analizą tego, co mówią w odniesieniu do swoich uczuć, emocji, deklaracji, trosk; tego, w jaki sposób o tym mówią, jak budują swoje pomysły na życie. Wielokrotnie podczas wywiadów występują również zaprzeczenia samym sobie. Na początku wywiadu często stawiają siebie jako przykład kobiety sukcesu, kobiety szczęśliwej i spełnionej, jednak w trakcie pytań i odniesień do swojego życia „bastion pada” i pojawia się efekt żalu, rozterek, niespełnienia, czasem pretensji i zarzutów. Najczęściej są zadowolone ze swojej sytuacji zawodowej, poza dwoma przypadkami (bankructwo i utrata pracy), a najmniej zrealizowały swój plan pod kątem spełniania uczuciowego, mimo że plan powiódł się pod kątem posiadania męża i dzieci. Wszystkie na linii życia zaznaczają urodzenie dziecka lub dzieci oraz ślub i rozwód jako momenty przełomowe w swoich biografach. Dopiero po chwili pojawiają się

momenty przełomowe z życia zawodowego. Jednak w życiu niektórych badanych kontekst zawodowy nie pojawia się w ogóle jako przełomowy moment życia (awans, praca marzeń, własna działalność, biznes międzynarodowy). Uruchamia się refleksyjność w kontekście własnego życia. Wśród badanych nie pojawia się refleksyjność metafizyczna (Archer 2003), która doprowadza do głębokiej analizy dialogu wewnętrznego w odniesieniu do świata społecznego.

Refleksyjność autonomiczna (Archer 2007) wystąpiła głównie na bazie negatywnych przeżyć i rozczarowań w piątej dekadzie życia lub niezrealizowania planów, kiedy kobiety wchodziły w dorosłość.

Zaczynam już mieć po prostu świadomość tego, że jak tak dalej pójdzie, to ja z dzieckiem mogę wylądować na ulicy nawet, bo po prostu nie ma pensji, tak, któryś tam miesiąc znikome pieniądze z tego, dlatego ja sobie dorabiam, bo ja jeszcze jestem programistką haftu komputerowego i jeszcze pracuję w domu na komputerze. (35)

Teraz też mam plany [...] Bo życie zależy tylko i wyłącznie ode mnie, ale nawet, jeśli coś nie wyjdzie, to nie przeżywam i 'włosów nie wyrrywam z głowy' jak kiedyś. Cieszę się teraz z każdej chwili, bo nie wiem ile tych chwil mi zostało, a ja chcę zostawić po sobie uśmiech i pozytywną energię. (12)
Siedziałam 19 lat w szpitalu, to teraz zmieniam jak rękawiczki pracę. A przy okazji tej zmiany jeszcze otworzyłam swoją poradnię. (36)

Pozytywne doświadczenia i sukcesy raczej skłaniają kobiety do pozostania w strefie komfortu i niewprowadzania innowacji, planów, zmiany kontekstu społecznego i wyznaczania sobie nowych celów.

Wolę być adwokatem i działać sama, mieć zawód taki, który pozwoli mi decydować samej o sobie, ta niezależność. (8)

Refleksyjność autonomiczna (Archer 2007) w momentach zwrotów biograficznych wyznaczyła kobietom cel postawienia w życiu na swój wewnętrzny rozwój i stąd powtarzana przez nie chęć uczestniczenia w warsztatach, szkoleniach, studiach doktoranckich lub chęć zamieszkania bliżej natury w piątej dekadzie życia.

Zrobić właśnie takie szkolenie z zakresu mediacji i zostać dodatkowo mediatorem. Ucierpią na tym moje dzieci może jak się wdam w nowy zawód. (8)

Dodatkowo, refleksyjność autonomiczna stawia kobiety na przysłowiowe nogi w piątej dekadzie życia i zachęca do podejmowania prób do zmiany życia zawodowego, zmiany otoczenia, zmiany środowiska, powrotu do pasji i elementów, które je uskrzydlają i spełniają.

Wiem jedno, że to teraz, to jest moje życie. Ludzie żyją po swojemu, i ja chcę po swojemu. Wychodzę ze strefy komfortu i próbuję. Jeśli nie wyjdzie to trudno, ale przynajmniej nie będę żałowała, że nie spróbowałam. Chcę żyć dla siebie i dla rodziny, a jeśli ja będę szczęśliwa to i moja rodzina również. . . . (12)

Gdzieś na Mazurach, na przykład zamieszkać, na Warmii, nad jakimś jeziorem, to tak, bo ja jestem takim człowiekiem, że mogłabym sobie łowić ryby sama. (35)

U niewielu badanych pojawia się również refleksyjność autonomiczna na początku dorosłej drogi. Wiąże się to z planem na życie, przemyślanym planem edukacyjnym, widzeniem siebie w szerszym kontekście i widzenia siebie za kilka lat.

Przeanalizowałam też swoją edukację, byłam na etapie ukończenia studiów licencjackich z filologii, angielski i francuski, [. . .] studia dzienne nie dałyby mi tej możliwości, żeby już nabierać doświadczenia, co jest później problemem dla osoby, która kończy studia, znaleźć tą pracę bez tego doświadczenia, wiemy, najlepiej wszystko wiedzieć od razu, to takie są wymagania rynku, i tak było. (7)

Mając lat 20 byłam mężatką i w przeciwieństwie do moich rówieśniczek wzięłam odpowiedzialność za swoje życie. [. . .] byłam zdeterminowana na osiągnięcie sukcesu! Ja sobie nie wyobrażałam życia tylko wiedziałam jakie chcę żeby było i dążyłam do tego pomimo młodego wieku. (16)

Refleksyjność interakcyjna (Archer 2007) pojawia się w biografiach kobiet w momencie wchodzenia w dorosłość oraz w piątej dekadzie, w kontekście biegu życia i starzenia się jednostki (Elder 1978a, b, 1987; Hareven i Plakans 1987; Vinovskis 1977, 1988). W jednym i drugim etapie przeglądają się w oczach społecznych i, mając przemyślenia lub plan na zmiany, szukają akceptacji i oceny w oczach rodziny, partnera i otoczenia. Presja i ocena dominują w wyborach i działaniach. Potrzebują ciągłej akceptacji innych, ponieważ bez niej nie są w stanie działać.

Miał być ślub później a był szybko – przepraszam szlag trafił, bo nas rodzice bardzo szybko ‘hajtnęli’. Zaplanowane studia, też nie skończone, niestety zagrożona ciąża nie pozwoliła mi uczęszczać na zajęcia. . . i tak można by wiele wymieć. . . Plany były, niestety miałam takie wrażenie, jakby się wszystko przeciwko mnie nastawiło. . . (12)

Nadal się boją i mam tremę, czasami się łapie na tym, że brakuje mi wiary w siebie, czasami się też zastanawiam, co powiedzą ludzie, czy nie wyśmieją i nie skrytykują, czasami też płaczę. (12)

Nie potrafię wypromować sama siebie. Taka jestem przepraszam, że żyję.

Nie wiem, czy to się da wyczuć, ale jest coś takiego. Słabe to, ale jestem bardzo samokrytyczna. (17)

Refleksyjność pęknięta (Archer 2007) i paraliż działań pojawia się, gdy kobieta wyłącznie chce spełnić oczekiwania innych i nie podejmuje żadnych samodzielnych działań, analizy, planów, realizacji i nie szuka rozwiązań, alternatyw pozostając wyłącznie osobą wypełniającą narzucone i powielane przez nią schematy i role. Najczęściej widać ten typ refleksyjności w momencie, kiedy kobiety zaczynały wchodzić w dorosłość.

Życie bez planu, to cały mój plan. Chciałam być żoną, mamą i perfekcyjną panią domu. (17)

Mając 20 lat nie myślałam o dalekiej przyszłości. (15)

U niektórych kobiet poczucie kontroli społecznej (Sztompka 1967) jest tak silne, że w całym dwudziestoletnim biegu życia pomiędzy 20+ i 40+ nie są w stanie się jej wewnętrznie przeciwstawić i działać w otoczeniu zgodnie ze swoją wolą, wbrew oczekiwaniom innych.

Podsumowanie i wnioski

W artykule udało się odpowiedzieć na trzy pytania badawcze. Pierwsze pytanie badawcze dotyczyło połączeń biograficznych pomiędzy dwoma przejęciami w trajektoriach życia kobiet, dotyczących wejścia w dorosłość i wejścia w dojrzałość. Widać, że kobiety 40+ uruchamiając refleksyjność, odnoszą się do swoich planów, marzeń lub niedokończonych realizacji, które miały miejsce, kiedy były 20 lat w konfrontacji z piątą dekadą, w której mają czas, możliwości oraz plan ich zrealizowania i dokończenia działań. Piąta dekada tworzy przestrzeń do tzw. domknięcia biograficznego. Pozostaje pytanie, jak plany kobiet 40+ przełożą się na konkretne działania, a wytrwałość pozwoli im na dokończenie planów i przedsięwzięć, nierzadko podjętych w wieku 20 lat. Zarówno w jednym, jak i w drugim etapie życia kobiety w większości liczą się z opinią innych i potrzebują wsparcia rodziny i otoczenia (refleksyjność interakcyjna). Presja partnera, rodziny, presja społeczna jest bardzo silna, zwłaszcza w dość hermetycznym społecznie Radomiu. Pozostawione same sobie, często czują się zakleszczone w swojej strefie komfortu i nie ma bodźca, który pozwoliłby im na rozłożenie skrzydeł, które niosłyby zarówno zmiany, jak i rozwój. Rodzina i otoczenie mogłyby również zostać grantobiorcami tych zmian lub zbudować kolejny pomost porozumienia, przygody czy gratyfikacji. Wspierający partner, niezależnie od efektu, byłby współautorem sukcesu lub wspólnie z partnerką przeżywałby porażkę, której celem byłaby myśl lub refleksja, że dokonują czegoś wspólnie, wykorzystując wspólnie budowane od prawie 20 lat możliwości ich partnerskiego związku. W wieku dwudziestu kilku lat ewidentnie w biografiach pokazany

jest moment, kiedy kobiety wsparły swoich mężów. Po 20 latach pojawia się moment, kiedy to mężowie świadomie mogą wesprzeć swoje partnerki, dając im jakąś szansą na rozwój i spełnianie marzeń.

Kobiety 40+ nieczęsto wychodzą ze swojego wąskiego świata, ponieważ nikt nie daje im prawa do porażki lub błędu. Presja rodziny i pracy powoduje zamknięcie się w relacjach bliskich tu i teraz, co powoduje brak możliwości widzenia szerszego kontekstu uwarunkowań strukturalnych. Próba podjęcia inicjatywy niemieszczącej się w schematach powoduje u najbliższych krytykę i odrzucenie działań kobiet. Nie odczuwają, że mają wsparcie rodziny, partnera, państwa, jeśli tylko na krok odejdą od wypełnianych przez siebie ról matki, żony, pracownicy, niezależnie czy jest to praca na etat, czy własna działalność. Ich obowiązkiem jest dokładanie się do domowego budżetu, spłacania kredytu, logistyka domu i podejmowanie decyzji, zazwyczaj jednocześnie. Badane kobiety mówią w wywiadach, że mąż chętnie pomaga w domu i w obowiązkach dotyczących dzieci, ale to one zawsze rezygnują ze swoich planów, kiedy u partnera pojawia się szansa na awans, wyjazd, praca za granicą lub dodatkowe obowiązki w pracy. Nie ma to żadnego związku z wykształceniem kobiet, typem wykonywanej pracy lub obowiązkami związanymi z kontynuowaniem edukacji. W przypadku kobiet 40+ doszło od ogromnego awansu społecznego pod względem dostępu do edukacji i ich wykształcenia, ale, niestety, schemat kobiety żony-matki nadal awansu nie doznał. Pozostał w starych czasach i w konwencyonalnym myśleniu społecznym. Jakie znaczenie ma zatem piąta dekada życia w biografacjach? Ten okres staje się momentem uruchomienia refleksyjności oraz momentem, kiedy oglądając się za siebie, kobiety mogą otworzyć swoje myślenie na to, czego nie udało im się zrealizować, czego nie mogły dokonać lub dokończyć. To czas, kiedy w połowie swojego życia mają szansę spojrzeć przed siebie i swoje życie zaplanować. Piąta dekada życia to czas, kiedy mają odchowane dzieci, stabilne życie zawodowe, mogą myśleć o zmianie, która, bazując na dobrych i złych doświadczeniach, może spowodować, że skoncentrują plany na sobie, wnosząc jednocześnie kapitał kulturowy, ekonomiczny, społeczny (Bourdieu i Wacquant 2001).

Pytanie badawcze, na które nie udało się odpowiedzieć w artykule, to pytanie (1) odnoszące się do biografii kobiet i ich odzwierciedlenia w kontekście społeczno-gospodarczym, w którym się toczą. Kobiety w swoich narracjach nie widzą utraty statusu miasta wojewódzkiego w 1999 roku, jakiego doświadczył Radom. Nie doświadczenia wejścia Polski i tym samym Radomia do UE w 2004 roku i otwarcia granic. Nie odnotowały w swoich biografacjach i opowieściach o rodzinach upadku wielkiego, radomskiego przemysłu, wyjazdu młodych za granicę w celu znalezienia pracy. Nie orientują

się w możliwościach, grantach, programach wsparcia i rozwoju, jakie stwarzają im lokalne urzędy państwowe dzięki funduszom europejskim. Wszystkie deklarują brak zainteresowania dyskursem publicznym. U niektórych z nich w wywiadach odnaleźć można tylko fragmenty, w których mówią o powstawaniu na terenie Radomia dużej liczby marketów i usług, braku zmian w wyglądzie centralnej części miasta (Rynek Miasta) oraz mało zróżnicowanej i ubogiej ofercie kulturalnej, choć z niej zazwyczaj nie korzystają. Krytykowana przez kobiety 40+ lokalna oferta kulturalna jest traktowana przez nie jako zasłyszana lub polecana z ust do ust i nie weryfikują jej w oficjalnych, dedykowanych źródłach. Większość z badanych twierdzi, że kocha swoje miasto rodzinne i nie wyobraża sobie życia w innym miejscu. Tylko dwie respondentki wspomniały o Warszawie jako miejscu do życia ze względu na większe możliwości rynku pracy i miejscu, gdzie nie czuć presji społecznej, gdzie można zachować anonimowość.

Dalsze etapy wywiadu asynchronicznego przyniosą polską adaptację kwestionariusza ICONI (*Internal Conversation Indicator*) Margaret Archer, który pozwoli dokonać pomiaru refleksyjności u badanych oraz stworzy przesłanie do wywiadu prospektywnego, dotyczącego kolejnych dekad w biegu życia.

Literatura

- ARCHER M. S. (2000), *Being Human: the Problem of Agency*, University Press, Cambridge.
- ARCHER M. S. (2003), *Structure, Agency and the Internal Conversation*, University Press, Cambridge.
- ARCHER M. S. (2007), *Making our Way through the World. Human Reflexivity and Social Mobility*, Cambridge University Press, Cambridge.
- ARNETT J. J. (2000), *Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties*, „*American Psychologist*”, 55(5), s. 469-480.
- BECK U. (2004), *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, tłum. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- BOURDIEU P., WACQUANT L. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. A. Sawisz, Warszawa: Oficyna Wydawnicza.
- ELDER G. H. JR. (1978a), *Approaches to social change and the family*, „*American Journal of Sociology*”, 8, s. 1-38.

- ELDER G. H. JR. (1978b), Family history and the life course, [w:] Transitions, red. T. K. Hareven, New York: Academic Press, 17-64.
- EMIRBAYER M., MISCHÉ A. (1998), What is agency?, „American Journal of Sociology”, 13(4), s. 962-1023.
- GRABOWSKA-LUSIŃSKA I. (2012), Migrantów ścieżki zawodowe bez granic, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- LAYDER D. (1998), Sociological Practice. Linking Theory and Social Research, Sage Publications, London.
- MACH B. (2003), Pokolenie historycznej nadziei i codziennego ryzyka. Społeczne losy osiemnastolatków z roku 1989, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- MERTON R. K. (1996), On Social Structure and Science, The University of Chicago Press, Chicago-Londyn.
- O'CONNOR H., MADGE C., SHAW R., & WELLENS J. (2008), Internet-based interviewing. The SAGE handbook of online research methods, Sage, London, s. 271-289.
- RATISLAVOVA K., RATISLAV J. (2014), Asynchronous email interview as a qualitative research method in the humanities, Human Affairs 24: 452-460.
- SPRINGER F. (2016), Miasto Archipelag. Polska mniejszych miast, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- SZCZEPAŃSKI J. (1990), Historia mistrzynią życia, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- SZTOMPKA P. (1967), Jednostka a normy społeczne. Różne warianty społecznych relacji, „Studia Socjologiczne”, 2, s. 213-224.
- VINOVSKIS M. (1977), From household size to the life course, „American Behavioral Scientist”, 21, s. 263-87.
- VINOVSKIS M. (1988), The historian and the life course: Reflections on recent approaches to the past, [w:] P. B. Baltes, D. L. Featherman, R. M. Lerner, 8, s. 33-59.

Paulina Smaszcz-Kurzajewska
Izabela Grabowska

LIFE AS A PROJECT 20 YEARS LATER. WOMEN 40+ FROM A FORMER VOIEVODSHIP TOWN

Keywords: entering adulthood, entering maturity, structure, subjective commitment and reflexivity, socio-economic context in a former voievodship town.

The article discusses life trajectories of women over forty (40-49 years old) in the socio-economic context of a former voievodship town in Poland, i.e. Radom, including two biographical processes: (1) transition to adulthood, when the researched were twenty and over twenty years old, were starting a family and undertaking their first jobs; and (2) transition to maturity, i.e. to the second half of their life, when they had already raised their children and evaluated their relationships, could continue education, enter new fields of education, or start up their own businesses. The analysis is based on the histories of 40 women from Radom, with different socio-demographic profiles. The data were gathered in two rounds of individual intake interviews, components of asynchronous interview. In asynchronous interviews, the interviewer brings up the issues which, due to their sensitive character and the interviewees' emotions, were not covered or developed in the first round. The asynchronous exchange of questions and answers between the researcher and the researched person may continue until the project ends. Asynchronous approach is a new research method in sociology, enabling a dynamic approach to research processes. In this article, the asynchronous research technique helped juxtapose two biographical moments in the life of women from a former voievodship town: entering adulthood and entering maturity.

Paulina Smaszcz-Kurzajewska
Izabela Grabowska

ŻYCIE JAKO PROJEKT 20 LAT PÓŹNIEJ. KOBIETY 40+ Z BYŁEGO MIASTA WOJEWÓDZKIEGO

Słowa kluczowe: wchodzenie w dorosłość, wchodzenie w dojrzałość, struktura, podmiotowe sprawstwo i refleksyjność, kontekst społeczno-gospodarczy byłego miasta wojewódzkiego.

Artykuł jest poświęcony trajektoriom życiowym kobiet 40+ (40-49) w kontekście społeczno-gospodarczym byłego miasta wojewódzkiego w Polsce, na przykładzie Radomia, w ujęciu dwóch procesów biograficznych: (1) przechodzenia w dorosłość, kiedy badane miały dwadzieścia kilka lat, zakładały rodziny, podejmowały pierwszą pracę; oraz (2)

przechodzenia w dojrzałość – w drugą połowę życia, kiedy odchowały dzieci, zrewidowały swoje związki, kiedy mogły kontynuować edukację, wejść w nowe obszary dokształcania się oraz ewentualnie założyć własne działalności gospodarcze. Analiza opiera się na 40 historiach kobiet z Radomia o różnych profilach społeczno-demograficznych, pozyskanych w toku dwóch rund indywidualnych wywiadów pogłębionych (*intake interviews*), które stanowią komponenty wywiadu asynchronicznego. W wywiadzie asynchronicznym dopytuje się o kwestie, które nie zostały ujęte, rozwinięte w pierwszej rozmowie, ze względu na ich drażliwość i emocje badanych. Asynchroniczna wymiana pytań i odpowiedzi pomiędzy badaczem i badanym może się toczyć do zakończenia projektu badawczego. Podejście asynchroniczne jest nowym ujęciem badawczym w socjologii, które daje możliwość dynamicznego podejścia do procesów badawczych. Dzięki takiej technice badawczej udało się w tym artykule zestawić dwa momenty biograficzne: wchodzenie w dorosłość i wchodzenie w dojrzałość kobiet z byłego miasta wojewódzkiego.

Agnieszka Skowrońska-Pućka*

LOSY ŻYCIOWE MAŁOLETNIICH MATEK, BYŁYCH WYCHOWANEK PLACÓWEK OPIEKUŃCZO- WYCHOWAWCZYCH. PERSPEKTYWA BIOGRAFICZNA

Wprowadzenie

Artykuł ma charakter teoretyczno-empiryczny, przedstawia fragmenty autorskich weryfikacji jakościowych poświęconych problematyce nastoletniego macierzyństwa, realizowanego przez wychowanki placówek opiekuńczo-wychowawczych. Poruszona w nim problematyka dotyczy konsekwencji, których w związku z zaistnieniem (przed)wczesnej ciąży oraz umieszczeniem w placówce opiekuńczo-wychowawczej doświadczyły małoletnie dziewczęta i ich wpływu na kształt aktualnej sytuacji życiowej byłych wychowanek POW, które w wieku nastoletnim urodziły dziecko.

Założenia metodologiczne autorskich weryfikacji empirycznych

Przyczynkiem do zainteresowania się problematyką nastoletniego macierzyństwa stały się moje doświadczenia pedagogiczne, zdobyte w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego, specjalizującej się w opiece nad małoletnimi matkami i ich dziećmi.

Przedmiotem prezentowanych tu fragmentarycznie weryfikacji empirycznych realizowanych w latach 2013-2014 uczyniłam doświadczenie (przed)wczesnego macierzyństwa, które wpisało się na stałe w biografie małoletnich dziewcząt, wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych. Będąc w bezpośrednim kontakcie z dziewczętami, które doświadczyły (przed)wczesnego macierzyństwa, a także w związku ze specyfiką i charakterem przedmiotu badań oraz podjętych problemów badawczych, oscylujących wokół realizowanego w warunkach instytucjonalnych „trudnego macierzyństwa”, jak również ze względów metodologicznych oraz humanistycznych, dla

* **Agnieszka Skowrońska-Pućka** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zainteresowania naukowe: problematyka przemian życia rodzinnego we współczesnym społeczeństwie, problematyka macierzyństwa jako doświadczenia kulturowego i biograficznego ze szczególną koncentracją na zjawisku (przed)wczesnego macierzyństwa realizowanego w warunkach instytucjonalnych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8261-7116>; e-mail: a.pucka@amu.edu.pl

celów realizacji badania wybrałam jakościowy sposób prowadzenia weryfikacji empirycznych. Metoda biograficzna pozwoliła na poznanie swistego rodzaju trajektorii życia dziewcząt, których wspólnym doświadczeniem stało się (przed)wczesne macierzyństwo. Techniką, którą zastosowałam w trakcie prowadzenia weryfikacji empirycznych był wywiad pogłębiony. W toku prowadzonych badań rozpoznano następujące obszary:

- obraz dzieciństwa i wczesnej młodości w relacjach kobiet, które urodziły dziecko przed osiągnięciem pełnoletności;
- okoliczności związane z uzyskaniem informacji o zajściu w ciążę;
- doświadczenia związane z umieszczeniem dziewcząt w placówce opiekuńczo-wychowawczej;
- doświadczenia związane z narodzinami dziecka;
- funkcjonowanie w POW po urodzeniu dziecka;
- najdotkliwiej odczuwane konsekwencje wynikające z urodzenia dziecka w wieku nastoletnim;
- ocena roli placówki w zakresie wsparcia i pomocy, których wraz z dziećmi są adresatkami;
- potrzeby i oczekiwania kobiet, które urodziły dziecko przed osiągnięciem pełnoletności.

Z uwagi na problematykę podejmowaną w ramach niniejszego artykułu, poniżej skoncentrowano się na opisie aktualnej sytuacji życiowej badanych kobiet w sferze edukacyjnej, zawodowej, relacji z partnerem (ojcem dziecka) i jej ewentualnego wpływu na przyszłe losy kobiet. Przedstawione poniżej rozważania, które wynikają z analizy ogólnych danych o charakterze makro społecznych trendów i tendencji odwołują się *de facto* do mikro rzeczywistości i biografii tysięcy dziewcząt w podobnie trudnej sytuacji życiowej.

Prowadząc badania zależało mi na uchwyceniu – przez analizę opinii i poglądów zawartych w wypowiedziach badanych małoletnich matek – momentów newralgicznych w ich życiu oraz ukazaniu fragmentów rzeczywistości, w której żyją. Moją intencją było dotarcie do „osobistego znaczenia określonych dziedzin życia” (Helling 1990, s. 17) oraz, co pozostaje w zgodzie z metodologią badań jakościowych, dotarcie do „danych znaczących a nie reprezentatywnych” (Gromkowska-Melosik 2011, s. 264). Celem prowadzonych przeze mnie weryfikacji empirycznych, tu jedynie fragmentarycznie zaprezentowanych, było:

- opisanie problemów oraz doświadczeń związanych z krytycznymi wydarzeniami życiowymi, jakimi są umieszczenie małoletniej w placówce opiekuńczo-wychowawczej;
- ujawnienie subiektywnego sposobu spostrzegania i interpretowania sytuacji kryzysu przez małoletnie matki, poznanie znaczenia jakie nadało ich życiu macierzyństwo;
- ukazanie towarzyszących wydarzeniu emocji, przeżyć, demonstrowanych zachowań i reakcji podejmowanych przez małoletnie matki;
- ustalenie potrzeb w zakresie wsparcia społecznego małoletnich matek;
- uzyskanie informacji na temat efektywności systemu profilaktycznego i pomocowego adresowanego do małoletnich matek;
- określeniu głównych kierunków tworzenia systemu wsparcia dla małoletnich matek oraz ich dzieci (Skowrońska-Pućka 2016, s. 130).

O doborze próby zadecydowały względy poznawcze. Dokonano celowego doboru próby. W badaniu uczestniczyły matki, które spełniały następujące warunki: zaszły w ciążę lub urodziły dziecko przed ukończeniem osiemnastego roku życia, dodatkowo przed, w trakcie ciąży lub z dzieckiem trafiły do placówki opiekuńczo-wychowawczej na skutek ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej ich własnych rodziców i przebywały z dzieckiem w placówkach dłużej niż dwa lata, a w momencie prowadzenia badania upłynęły co najmniej dwa lata od opuszczenia przez nie placówki. Ostatecznie w badaniu udział wzięło trzynaście dziewcząt (Skowrońska-Pućka 2016, s. 131).

Mimo tego, że nie mogę odnosić wyników moich weryfikacji empirycznych do całej populacji niepełnoletnich matek, chociażby dlatego, iż nie wszystkie nastoletnie dziewczęta w ciąży lub małoletnie matki są wychowanymi placówek opiekuńczo-wychowawczych, to jestem głęboko przekonana, iż biografie małoletnich matek biorących udział w badaniach – przynajmniej do pewnego stopnia – ukazują problemy typowe dla wielu współczesnych, żyjących w Polsce nastoletnich matek. A zebrane w ciągu ostatnich lat biografie obejmujące istotne fragmenty życia narratorów, stanowią w tym projekcie przedmiot podstawowych analiz przebiegu ich życia, jak i środek służący analizie doświadczeń związanych z (przed)wczesnym macierzyństwem (por. Skowrońska-Pućka, 2016).

(Przed)wczesne macierzyństwo realizowane w warunkach instytucjonalnych

Już od dłuższego czasu możemy mówić o spadku liczby urodzeń dzieci wydawanych na świat przez małoletnie matki. Niepokojące jest natomiast to – jak wskazuje Piotr Szukalski – mimo iż „wyraźnie zmniejszyła się liczba urodzeń wśród ogółu nastoletnich matek (pomiędzy rokiem 1970 a 2015 spadek o 76,3% – z 50,7 tys. na 12,0 tys.), skala spadku jest znacznie mniejsza w przypadku matek bardzo młodych, mających nie więcej niż 16 lat” (Szukalski 2016, s. 1). Warto zauważyć, iż tu jedynie zasygnalizowane zmiany dotyczące płodności nastolatek „dokonują się w ostatnich latach w warunkach zmniejszania się liczby potencjalnych młodych matek” (Szukalski 2016, s. 2). W konsekwencji, jak zauważa Szukalski, mamy do czynienia z pojawieniem się (w ciągu ostatnich dziesięciu lat) wzrostu płodności wśród nastolatek, która wyraża natężenie urodzeń w zbiorowości kobiet w wieku 15-19 lat w przeliczeniu na 1000 kobiet w tym wieku. Odsetek nieletnich matek wśród ogółu rodzących stanowi 10% (Zarazowska, Lewicka, Sulima 2015, s. 36).

Dane Głównego Urzędu Statystycznego z 2013 roku wskazują na prawie 14500 żywych urodzeń przez nastolatki (poniżej 19. roku życia). Osiemnaastolatki wydały na świat 4278 dzieci, dla 3938 było to pierwsze dziecko, dla 312 – drugie, dla 16 z nich trzecie. Dziewczęta siedemnastoletnie wydały na świat 2271 dzieci, dla 91 z nich było to już drugie dziecko, a dla dwóch siedemnastolatek już trzecie; 886 dzieci stanowiło potomstwo szesnastolatek, osiemnaście szesnastolatek rodziło już po raz drugi, jedna szesnastolatka była matką trójki dzieci. Dziewczęta poniżej 15. roku życia wydały na świat 286 dzieci, dla jednej z nich było to już drugie dziecko (Rocznik Demograficzny 2013). Tylko w 2013 roku odnotowano ponad 1300 przypadków porodów wśród dziewcząt poniżej 16. roku życia. Dane statystyczne wskazują, iż liczba ta jest nieco mniejsza niż w poprzednich latach, jednak nadal jest to niezwykle poważny problem. W tym miejscu należy podkreślić, że prezentowane dane dotyczą jedynie ciąż zakończonych porodem. Nie ma możliwości wskazać, jaka liczba nastolatek poddaje się aborcji. Niestety, rzeczywiste liczby ciąż wśród nastolatek są zapewne znacznie większe.

Warto zadać sobie pytanie, co w sytuacji, kiedy ciąża pojawia się w wieku nastoletnim, a młoda dziewczyna – sama nieprzygotowana do pełnienia roli matki – nie może ponadto liczyć na pomoc rodziny? Rodziny, która na skutek negatywnych, gwałtownie dokonujących się przemian nie jest w stanie realizować swych podstawowych funkcji? Rodziny, która już przed pojawieniem się ciąży córki nie była w stanie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb egzystencjalnych, co wielokrotnie wyzwało przeżycia frustracyjne

i stresowe, których odreagowanie następowało na skutek używania środków psychoaktywnych lub przemocy i pośrednio przyczyniło się do zaistnienia (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego? W tak dramatycznych przypadkach niejednokrotnie konieczna staje się najpierw kontrola, a w konsekwencji także interwencja instytucji państwowych. Ostateczną formą pomocy rodzinie i małoletniej będącej w ciąży lub małoletniej matce z dzieckiem jest umieszczenie ich w instytucjonalnym systemie pieczy zastępczej, co wiąże się z ograniczeniem lub pozbawieniem władzy rodzicielskiej rodziców. Dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, iż w 2016 roku na terenie Polski funkcjonowało 1126 placówek instytucjonalnej pieczy zastępczej (GUS 2016). Oczywiście nie wszystkie z nich są przystosowane do tego, by objąć opieką młodą matkę i jej dziecko i nie wszystkie małoletnie matki wymagają wsparcia instytucjonalnego.

Sytuacja życiowa badanych kobiet po opuszczeniu placówki opiekuńczo-wychowawczej

Grupa małoletnich matek, na co wskazują badacze omawianej problematyki, jest bardzo różnorodna. Różnią je pochodzenie społeczne, pozycja socjoekonomiczna i zaplecze finansowe z tym związane, sytuacja relacyjna w rodzinach pochodzenia, warunki mieszkaniowe itp. Jednak, jak się wydaje, cechą dla nich wspólną i charakterystyczną są problemy na wielu płaszczyznach, których doświadczają z uwagi na zaistnienie (przed)wczesnej ciąży, a tym samym pojawienie się (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego. Podkreśla to również Łukasz Ratajczak, pisząc, iż „rodzicielstwo osób niepełnoletnich to niewątpliwie trudne wydarzenie w życiu młodych ludzi. Z uwagi na wielość, różnorodność oraz dynamikę zmian, jakie generują porzucenie dziecka oraz podjęcie i pełnienie roli rodzica przez małoletnie osoby – zdarzenie to traktować można jako zjawisko wielowymiarowe” (Ratajczak 2012, s. 229). Konsekwencje charakteryzowanego tu zjawiska rozpatrywać można w różnych aspektach: indywidualnym, bo dotyczącym bezpośrednich konsekwencji charakterystycznych dla małoletnich matek, ojców, ale i także samego dziecka oraz społecznym – z uwagi na fakt, iż to niepunktualne, w ich przypadku, wydarzenie dotyczy również środowiska społecznego w którym na co dzień funkcjonują małoletni rodzice. „Konsekwencje rodzicielstwa osób niepełnoletnich analizować należy jednak oddzielnie, w zależności od płci. Odmienne są bowiem doświadczenia niepełnoletnich matek i małoletnich ojców” (Ratajczak 2012, s. 229). Analiza narracji badanych dziewcząt wskazuje, że konsekwencji wynikających z zaistnienia (przed)wczesnego obowiązku macierzyńskiego doświadczyły najdotkliwiej po opuszczeniu placówki. Młode matki nie były zazwyczaj gotowe emocjonalnie i społecznie,

by się usamodzielnąć, mimo iż wszystkie kobiety, biorące udział w prowadzonych przeze mnie weryfikacjach empirycznych mogły pozostać w placówce opiekuńczo-wychowawczej i kontynuować naukę (po ukończeniu osiemnastego roku życia), zdecydowały się na jej opuszczenie. Do najczęściej występujących problemów, determinujących losy wychowanek, wynikających zarówno z zaistnienia (przed)wczesnej ciąży, jak i związanych z opuszczeniem placówki opiekuńczo-wychowawczej zaliczyć można przede wszystkim ograniczone możliwości rozwoju edukacyjnego oraz zawodowego.

[Julia] *Ja bym chciała wrócić do szkoły, ale nie mam jak – oni są mali. Ja bym chciała ale najgorsze jest to, że nie mam jak. Musiałabym dojeżdżać do miasta, a jak jest Karol w pracy to bym musiała ich dwóch brać, żeby mama mogła z nimi zostać. Musiałabym jeździć tam codziennie, a to by mi się też nie opłacało, bo zimą, tak co dzień z nimi jeździć to ciężko...*

[Mirka] *Później trochę pracowałam i później znowu nic nie miałam... Ja trochę w restauracji, jako kelnerka. Chwile w solarium pracowałam, ale to te prace były takie, że...*

[Ola] *Teraz dorabiam sobie na przykład przy zbieraniu kamieni z pola, wybieraniu ziemniaków u gospodarzy i oni dają dychę za godzinę i ja mam kilometr do nich. W przyszłym tygodniu jeszcze do kamieni pójdę. No jak mały jeszcze nie chodził do przedszkola to nie miałam takiej możliwości ale teraz, jak jest w przedszkolu to mam taką możliwość.*

Brak wykształcenia i kwalifikacji zawodowych utrudnia lub uniemożliwia skuteczne znalezienie się na współczesnym rynku pracy, co prowadzi do trudnej sytuacji finansowej i bytowej. Dla badanej przeze mnie grupy kobiet, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych, które przedwcześnie zostały matkami, charakterystyczna jest niska pozycja społeczno-ekonomiczna, skrajnie trudne warunki materialno-bytowe, uzależnienie od wsparcia instytucji pomocowych oraz wielorództwo.

[Julia] *W czerwcu opuściłam placówkę, najpierw wynajmowaliśmy sami mieszkanie w (tu pada nazwa miejscowości), ale było ciężko, nie daliśmy rady, to się nie opłacało, mieszkanie w (nazwa miejscowości). Potem przyjechaliśmy tu (do małej wioski w województwie wielkopolskim). Jak mały skończył dwa lata to zaszłam w ciążę z Wanessą... Po roku od opuszczenia placówki. To nie była ciąża planowana ale chcieliśmy drugie dziecko. I tak jakoś wyszło, no ale ciężko jest z dwójką. Tylko Karol pracuje, a wiadomo tam jakiś kokosów nie ma [...].*

[Iga] *Ja się obawiam, że, jak tam pójdzie położna... (Iga jest w ciąży z czwartym dzieckiem, mieszka w skrajnie trudnych warunkach). [...] Bo ja jak tam z Radkiem poszłam, to jego rodzice ze studni wodę brali jeszcze. No my tam*

z rodzicami, którzy na drugiej połowie mieszkają. Ale tak: tam nie mamy ani centralnego. Tam piec. I wilgoć tam jest. Tam są duże przeskoki temperatur. Bo na przykład w pokoju mamy napalone a przyjdą dzieciaki do kuchni i już jest chłodno, jak na przedpokój to tam jest mróz. I tam jest tylko palone. Na przykład w łazience mamy niby wannę, ale nic nie mamy podłączane. Dzieciaki się cały czas w misce myją. Takie tam. Radek (partner Igi) takie podejście, raz robi. Teraz niby po trochu u jakiegoś rolnika robi.

Mówiąc o implikacjach wynikających z (przed)wczesnej ciąży badane kobiety wielokrotnie koncentrowały się również na losach związku z ojcem dziecka.

[Pola] *Już po kilku miesiącach od urodzenia malej zaczęło się psuć i się rozstaliśmy. Sama zostałam jeszcze przed osiemnastką...*

[Kasia] *Ja nie mogłam na to patrzeć, nie mogłam się na to chlanie godzić. Nie chciałam by małe oglądały go w takim stanie, potem awantury i takie tam. Ja wiedziałam z domu jak to jest. Gdybym miała dokąd pójść zerwałabym wcześniej.*

Analiza narracji wskazuje, że ich związki należały do krótkotrwałych i wieloprotokolowych.

[Kasia] *Palenie, picie, znajomi to było dla niego ważne... Ja myślałam, że on się zmieni, ale nie...*

Młode osoby nie były przygotowane do życia w rodzinie w warunkach nakładających na nie liczne (nieplanowane) obowiązki (por.: Kempieńska 2005, 2012). W przypadku wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych nieprzygotowanie do życia w założonej przez siebie rodzinie wynikało z błędów wychowawczych i obserwacji nieodpowiednich wzorców zachowań występujących w rodzinach pochodzenia, na co wskazywały badane, wspominając swoje dzieciństwo. Niektóre z dziewcząt doświadczyły rozpadu związku, jeszcze przed uzyskaniem informacji o ciąży.

[Angelika] *Jak ja jeszcze nie wiedziałam, że jestem w ciąży to był jakoś pierwszy, początek drugiego miesiąca, jakoś tak, to się rozstaliśmy, a ja po chwili dowiedziałam się że jestem w ciąży. A to było już jak byłam w Pogotowiu Opiekuńczym.*

Rozpad związku sprawiał, że dziewczęta zmuszone były realizować zadania wynikające z opieki i wychowania dziecka samotnie, czasami bez kontaktu z ojcem dziecka lub przy jego minimalnym, okolicznościowym wsparciu, co często dotyczyło także ich rodzin pochodzenia oraz rodzin ojców dzieci.

[Daria] *Czasami pisał i dzwonił... Na początku to ja do niego dzwoniłam i pisałam. To ja chciałam, to ja się starałam nie on... Jeździłam też do*

jego mamy, potem to już nie miałam nadziei, że on będzie. Od niego nie było żadnej pomocy. I nawet z jego rodziny poprosiłam na chrzestnego, ale się nie zgodzili, bo stwierdzili, że jestem obca.

„W środowisku praktyków – pracowników służb społecznych i innych instytucji pomocowych, panuje przekonanie, że pobyt w placówce w większości przypadków skutkuje porażką – zakłada się, że osoby wychowane w warunkach instytucjonalnych najczęściej nie radzą sobie w życiu, lokując się na niskich pozycjach w strukturze społecznej, a dzieci byłych wychowanków powielają ich losy” (Golczyńska-Grondas 2012, s. 9). To twierdzenie, w sytuacji małoletnich matek, wychowanek POW, wydaje się być szczególnie uzasadnione. Urodzenie dziecka w wieku nastoletnim, jak wskazują badacze, a także (częściowo) wyniki prowadzonych przeze mnie badań, umacnia bowiem i tak już gorsze, wyjściowe położenie młodzieży z grup defaworyzowanych. Choć należy zauważyć, że urodzenie dziecka w wieku nastoletnim nie musi wiązać się jedynie z negatywnymi konsekwencjami. Dziewczęta biorące udział w prezentowanych tu jedynie fragmentarycznie weryfikacjach empirycznych wskazały również, że macierzyństwo nadało ich życiu nowy, „lepszy” kierunek. Mimo iż dla większości z nich wiadomość o ciąży była zaskoczeniem, któremu towarzyszył ogromny stres, szok i w większości przypadków niesprzyjające okoliczności, dziewczęta decydowały się podjąć zadania wynikające z macierzyństwa, a z perspektywy czasu opisują macierzyństwo w kategoriach szansy i daru, choć zaznaczyć należy, że nie zawsze umiały, jak same wskazywały, ową szansę należycie wykorzystać (Skowrońska-Pućka 2016, s. 225).

[Ola] *Jak zaszłam w ciążę to tam już chodziłam do szkoły normalnie. Już tam mówię, że dzięki temu chociaż se szkołę skończę. Bo wiedziałam, że jakbym nie poszła... to bym tej szkoły w ogóle nie skończyła. No to już było pewne i wiedziałam na sto procent, nie? Uważam, że to była dla mnie szansa, że nawet z jednej strony dobrze, że zaszłam (w ciążę), bo skończyłam sobie tą szkołę i tam trochę się nauczyłam ale też trochę tam przeżyłam niepotrzebnie...*

Wnioski z badań własnych – wymiary aktualnej sytuacji życiowej byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych

Charakteryzowane tu, jedynie fragmentarycznie, badania empiryczne obejmowały szerokie spektrum problemów. Na podstawie analizy materiału narracyjnego, koncentrującego się w omawianym przypadku na różnych wymiarach aktualnej sytuacji życiowej badanych dziewcząt, udało się wyłonić (za Golczyńską-Grondas 2012) zarówno przypadki osób funkcjonujących „na marginesie” z racji kontynuacji trajektoryjnych doświadczeń poprzed-

nich generacji. Losy niektórych z nich można scharakteryzować używając metafory „chybotliwej łodzi” – osiągnięta przez dziewczęta względna stabilizacja w pewnych wymiarach życia (związek partnerski, ukończenie szkoły gimnazjalnej) pozostaje jednak zagrożona w związku oddziaływaniem czynników, które mogą przyczynić się do uruchomienia nowej trajektorii (brak wykształcenia, brak pracy, kłopoty w związku, uzależnienie od partnera i jego rodziców). Inne to typowe „przedstawicielki *working poor*, które ułożyły sobie życie osobiste. Mimo różnych kłopotów i trudności w znacznej mierze o charakterze finansowym, udaje im się „wiązać koniec z końcem”, dzięki czemu ich osobista sytuacja jest stabilna” (Golczyńska-Grondas 2012, s. 9-10). O relatywnym sukcesie biograficznym nie można powiedzieć w żadnym z przypadków. Tylko dwie z kobiet uzyskały wykształcenie średnie, w tym jedna kontynuuje naukę w szkole średniej. Ich sytuacja materialno-bytowa jest bardzo trudna, nie pracują, uzależnione są od partnera lub życzliwości rodziców partnera, co wywołuje liczne konflikty. Niektóre, mimo iż, jak same stwierdzają, dobrze funkcjonują w rolach rodzicielskich, nie mogą liczyć na wsparcie ojca dziecka: żyją razem, ale osobno. Są to więc jednostki nadal zagrożone marginalizacją.

Literatura

- GOLCZYŃSKA-GRONDAS A. (2012), Biografie dorosłych wychowanków domów dziecka – próba analizy socjologicznej, *Acta Universitatis Lodzensis Folia Sociologica*, nr 41.
- GUS (2016), Instytucjonalna piecza zastępcza w 2016 r. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/dzieci-i-rodzina/dzieci/instytucjonalna-pieczka-zastepcza-w-2016-r-,2,1.html> [data dostępu: 25.07.2017].
- HELLING K. (1990), Metoda badań biograficznych, [w:] Metoda biograficzna w socjologii, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, PWN, Warszawa.
- KEMPIŃSKA U. (2005), Małżeństwa młodocianych. Przyczyny i konsekwencje, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku, Włocławek.
- KEMPIŃSKA U. (2012), Małżeństwa młodocianych. Cięża, ślub i co dalej...? Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- RATAJCZAK Ł. (2012), Rodzicielstwo osób niepełnoletnich, [w:] Socjalizacja dysocjacyjna w doświadczeniu indywidualnym i społecznym. Inspiracje teoretyczne i próby pedagogicznych ingerencji, red. A. Matysiak-Błaszczyk, J. Modrzewski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań-Kalisz.

- ROCZNIK Demograficzny 2013, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2014,3,8.html> [data dostępu: 11.01.2015].
- GROMKOWSKA-MEŁOSIK A. (2011), Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu, Impuls, Kraków.
- SKOWROŃSKA-PUĆKA A. (2016), (Przed)wczesne macierzyństwo – perspektywa biograficzna. Diagnoza, pomoc i wsparcie, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- SKOWROŃSKA-PUĆKA A. (2016), Nastoletnie macierzyństwo – szansa czy ograniczenie? Doświadczenia małoletnich matek z grup defaworyzowanych, „Studia Edukacyjne”, nr 42.
- SZUKALSKI P. (2016), Urodzenia nastolatków, „Demografia i Gerontologia społeczna – biuletyn informacyjny”, nr 6.
- ZARAZOWSKA M., LEWICKA M., SULIMA M. (2015), Macierzyństwo wśród nieletnich, „European Journal of Medical Technologies”, 2(7): s. 36-41.

Agnieszka Skowrońska-Pućka

FATE OF UNDERAGE MOTHERS, FORMER PUPILS OF COORECTIONAL FACILITIES

Keywords: teenage motherhood, correctional facility, consequences of (too)early motherhood, family.

The topic of the empirical verification presented fragmentarily in this article is (too)early motherhood and the experience accompanying it. Both are part of life trajectory of young girls, former pupils of correcting facilities, who decide to undertake and fulfill the role of mother. The aim of the article is to present implications resulting from (too)early motherhood and their influence on the current educational, professional and relationship situation of the young mothers after they have left correctional facilities.

Agnieszka Skowrońska-Pućka

LOSY ŻYCIOWE MAŁOLETNICH MATEK, BYŁYCH WYCHOWANEK PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH

Słowa kluczowe: nastoletnie macierzyństwo, placówka opiekuńczo-wychowawcza, konsekwencje (przed)wczesnego macierzyństwa, rodzina.

Przedmiotem weryfikacji empirycznych prezentowanych fragmentarycznie w niniejszym artykule jest zjawisko (przed)wczesnego macierzyństwa oraz doświadczenia, które w związku z jego wystąpieniem wpisują się w trajektorię życia młodych dziewcząt, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych, decydujących się podjąć i pełnić rolę matki. Celem artykułu jest zaprezentowanie implikacji wynikających z (przed)wczesnego macierzyństwa oraz ich wpływu na obecną sytuację w obszarze edukacyjnym, zawodowym i relacyjnym, która staje się udziałem młodych matek, byłych wychowanek placówek opiekuńczo-wychowawczych po opuszczeniu przez nie placówek.

Wioleta Turkowska-Kucharska*

EFEKTY RZĄDOWEGO PROGRAMU „RODZINA 500 PLUS” DLA RODZIN I AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ KOBIET

Wprowadzenie

W dniu 1 kwietnia 2016 roku, po niemal sześciu miesiącach przygotowań, debat, konsultacji i doprecyzowania każdego z punktów ustawy, nadszedł moment, w którym rodziny mogły zacząć składać pierwsze wnioski w ramach rządowego programu „Rodzina 500 plus”. Głównym założeniem programu jest pomoc polskim rodzinom w wychowywaniu dzieci dzięki wypłacanym świadczeniom wychowawczym. Wysokość tego świadczenia wynosi 500 zł miesięcznie do ukończenia przez dziecko 18. roku życia i przysługuje na:

- drugie i każde kolejne dziecko bez względu na osiągnięte przez rodzinę dochody;
- pierwsze dziecko, jeśli dochód rodziny nie przekracza progu 800 zł netto na członka rodziny;
- pierwsze dziecko jeśli dochód rodziny nie przekracza progu 1200 zł netto na członka rodziny, a przynajmniej jedno z dzieci w rodzinie jest niepełnosprawne (Dz.U. poz. 195 *Ustawa o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci* z dnia 11 lutego 2016).

Poza poprawą warunków bytowych rodzin z dziećmi, głównym zadaniem programu jest promocja dzietności. Demografowie już od lat alarmują, iż w kraju wciąż rodzi się zbyt mało dzieci. Według danych zawartych na rządowej stronie programu 500 plus, współczynnik dzietności w Polsce w roku 1983 wynosił 2,42. Po roku 1989, w okresie transformacji ustrojowej w wyniku przejścia z gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej, z każdym rokiem dzietność obniżała się. Dziś wynosi już tylko 1,3 urodzeń (www.program500plus.pl; data dostępu: 14.11.2016). Dlatego rząd pokłada duże nadzieje związane z programem, którego zadaniem

* **Wioleta Turkowska-Kucharska** – magister socjologii, studentka studiów doktorskich w zakresie socjologii, Uniwersytet Wrocławski; zainteresowania naukowe: socjologia płci, socjologia rodziny, socjologia pracy, organizacji, głównie zagadnienia dotyczące kobiet na rynku pracy; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3081-6513>; e-mail: wt.kucharska@gmail.com

jest przyczynić się do zwiększenia dzietności w Polsce i rozwiązać kryzys demograficzny. To zjawisko dotyka dziś większość krajów Zachodu, które borykają się z coraz bardziej widocznym problemem starzejącego się społeczeństwa. W naszym kraju również ten problem staje się coraz bardziej widoczny. Zdaniem Anny Matysiak, jednym z powodów kryzysu urodzeń od lat 90. były względy ekonomiczne, w tym większy popyt na mieszkania niż jego podaż. Skutkowało to wzrostem cen mieszkań, na które wiele osób nie było stać. Był to jeden z powodów opóźniania decyzji o potomstwie (Matysiak 2011; Kotowska 1999; Mynarska 2011). Matysiak dowiodła w swoich badaniach występowanie pozytywnego związku pomiędzy zamieszkaniem we własnym mieszkaniu a decyzją o posiadaniu dziecka. Trudności wynikające z pozyskaniem własnej nieruchomości, takie jak wysokie ceny mieszkań bądź problemy z uzyskaniem kredytu hipotecznego były i nadal są jednym z głównych czynników odpowiedzialnych za mniejszą dzietność bądź opóźnianie decyzji o potomstwie.

Jednak czy aby na pewno program 500 plus zagwarantuje nam wzrost odsetka urodzeń oraz poprawę standardu życia polskich rodzin? W tym artykule staram się udzielić odpowiedzi na te pytania, chociaż stanowi to pewnego rodzaju trudność, ponieważ sam program funkcjonuje od niedawna i brak jest jeszcze dokładnej i rzetelnej literatury w tym obszarze. Nie mniej jednak właśnie dlatego uzasadnione jest podjęcie tego tematu i próba naukowego opracowania zagadnienia oraz ukazanie pierwszych efektów działania programu. Jest to istotne zwłaszcza dla ludzi młodych, wchodzących w dorosłość, w fazie wczesnej dorosłości, ponieważ na tym etapie młodzi ludzie zaczynają już konstruować swoje pierwsze plany rodzinne.

Ze względu na to, iż problematyka określa nam dobór metody badawczej, metodą jaką zastosowałam to metoda projektów, która była najbardziej adekwatna do poruszanego problemu. Stwarzała ona możliwość bazowania na własnej aktywności badacza, gdzie terminem „projektu” określa się całokształt działań przez niego podejmowanych. Punktem wyjścia były poczynione wcześniej ustalenia i ciekawość poznawcza. Umożliwiła ona zastosowanie w praktyce różnych strategii rozwiązań problemu. Zdaniem Johna A. Stevensona, aby postępowanie badawcze można było nazwać projektem, muszą zostać spełnione cztery podstawowe cechy:

- wiedza musi być nabywana poprzez samodzielne rozumowanie i rozwiązywanie problemów, a nie tylko poprzez pamięciowe przyswajanie wiedzy;
- celem aktywności jest nie tylko gromadzenie wiedzy i doświadczeń, ale także zmiana podejścia badacza do samego procesu uczenia się;

- badacz pracuje nad zagadnieniami, które są dla niego interesujące i wynikają z jego naturalnej potrzeby;
- rozważania teoretyczne następują w miarę potrzeb i wynikają zawsze z działań praktycznych (Stevenson 1930).

Inni autorzy (m.in. M. Kotarba-Kańczugowska 2012), zwracają uwagę na to, że projekt musi również składać się z poszczególnych faz, do których zalicza się:

- zainicjowanie samego projektu,
- spisanie kontraktu,
- wybór tematu,
- podział na grupy bądź indywidualna praca nad projektem,
- sformułowanie ogólnych oraz szczegółowych celów projektu,
- przygotowanie harmonogramu pracy, podział zadań,
- dobór literatury i poszukiwanie źródeł wiedzy,
- realizacja projektu,
- prezentacja wyników projektu,
- ewaluacja.

Tematem projektu są efekty programu „500 plus”, a szczegółowe cele to ukazanie jego wpływu na życie polskich rodzin, młodych ludzi w wieku wczesnej dorosłości oraz aktywność zawodową kobiet. Praca nad projektem miała charakter indywidualny.

Na co wydawane są pieniądze pochodzące z programu 500 plus?

Dotychczasowy stan nielicznych jeszcze badań z uwagi na fakt, iż program funkcjonuje dopiero od ponad roku, wskazuje na to, że większość rodziców otrzymujących pomoc 500 zł na dziecko, wykorzystuje te środki w sposób właściwy. Przykładem tego są wyniki badania z sierpnia 2016 roku, przeprowadzonego przez Konferencję Przedsiębiorstw Finansowych oraz Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej, podsumowujące pierwsze półrocze działania programu.

Według tych danych 42,6% osób deklaruje, że środki przeznacza na żywienie oraz odzież dziecka. Znaczna część, bo 34,2% przeznacza pieniądze

na pokrycie opłat związanych z przedszkolem. Jeszcze inni na edukację, kursy i inne zajęcia dodatkowe – 32%. Istotny jest fakt, że niewiele rodzin bo zaledwie 16,2% dzięki środkom zapomogi powiększa własne oszczędności. W przypadku większości polskich rodzin, pieniądze co miesiąc rozchodzą się na bieżące potrzeby (www.kpf.pl, data dostępu: 14.11.2016).

Zdarzają się jednak przypadki, kiedy pieniądze z programu 500 plus w ogóle nie są przeznaczone na potrzeby dzieci. W ciągu zaledwie sześciu miesięcy od momentu wypłacania pierwszych świadczeń do wielu Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej zaczęły dochodzić sygnały i donosy sąsiadów o niewłaściwym zagospodarowaniu zapomóg i przeznaczanie środków na alkohol czy inne używki. Dzięki nagłośnieniu tych przypadków przez media, mogliśmy się dowiedzieć na przykład, że jedna z matek wydała te środki na siebie, na alkohol w sklepie monopolowym (przypadek ze Szczecina), o czym głośno informowała prasa, m.in. artykuł gazety „Fakt24.pl” (www.fakt.pl, data dostępu: 14.11.2016). Kobieta teraz zamiast świadczenia pieniężnego, otrzymuje specjalne bony do zrealizowania, które uniemożliwiają przeznaczanie środków na używki. Inny przypadek, nagłośniony przez „Dziennik.pl” to kobieta, która pod wpływem alkoholu opiekowała się kilkorgiem dzieci. Wraz z nią był także pijany konkubent, a wezwany przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie biologiczny ojciec dziecka, również okazał się nietrzeźwy (przypadek z Włocławka: www.wiadomosci.dziennik.pl z dnia 14.11.2016). W tym przypadku na pozór wydawać by się mogło, że niekoniecznie jest to efekt działania programu „500 plus”. Gdyby nie fakt, że porównano datę zdarzenia i interwencji policji z datą wypłaty świadczenia: okazały się zbieżne.

Takich przypadków jest znacznie więcej. Jednak na szczęście nadal stanowią część marginalną. Według zaktualizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej raportu z dnia 30.11.2016, takich spraw w całej Polsce gdzie zmieniono formę wypłaty świadczenia z pieniężnej na rzeczową od startu programu zanotowano w sumie 955 (to jedynie 0,03% wszystkich wydanych decyzji, a więc nadal niewielki odsetek). Większość rodziców otrzymujących pomoc dzięki środkom 500 plus wydaje te pieniądze rozsądnie. I warto wydawać je właśnie w ten sposób, gdyż rekordowe comiesięczne świadczenie w Polsce to nawet 6000 zł. Taka właśnie kwota jest wypłacana rodzinie z Przeciszewa koło Oświęcimia, która ma pod opieką aż dwanaścioro nieletnich dzieci.

Pozytywny wpływ programu 500 plus: większe możliwości rozwoju oraz wzrost standardu życia

Modelowym przykładem rodziny, o jakim zapewne myśleli twórcy programu

500 plus to rodzina z dziećmi, w której oboje rodzice ciężko pracują. Jednak w zawodach z reguły nisko wynagradzanych, w związku z czym trudno było do tej pory takim rodzinom funkcjonować, by jakoś „wiązać koniec z końcem”. Ale musiały one sobie jakoś radzić. Żyć dzięki wsparciu i pomocy rodziny bądź trochę na kredyt. O dodatkowych luksusach i atrakcjach, takich jak wakacje, wspólne rodzinne spędzanie czasu jak np. wyjście do kina itd. nie mogło być mowy, gdyż rodzinny budżet nie pozwalał na generowanie dodatkowych kosztów.

Teraz, dzięki comiesięcznemu zastrzykowi gotówki, właśnie te rodziny najbardziej odczuwają wzrost standardu życia. W internecie (na forach dyskusyjnych), jak i na ulicach można się zetknąć z różnymi szczęśliwymi historiami zadowolonych rodzin, którym dodatkowe środki z programu pozwoliły na realizację wielu dotąd nieosiągalnych dla ich rodzin rzeczy. Dzięki nim mogły np. pierwszy raz w życiu wyjechać z dziećmi na dłuższe wspólne wakacje nad morze, wyremontować mieszkanie czy wykupić dodatkowe lekcje i kursy dla dzieci. Pomijając już takie aspekty jak wyższy standard codziennego życia, związany z zakupem większej ilości oraz lepszych jakościowo produktów żywnościowych czy odzieży.

Wszystkie wyżej wymienione korzyści to tylko korzyści materialne. Natomiast program 500 plus przyczynił się również do szeregu pozytywnych zmian społecznych. Taką wartością dodaną jest na przykład wyrównanie szans rozwoju dzieci z rodzin uboższych, o niższym statusie społecznym, dzięki osiągnięciu lepszych wyników w nauce. Wskazuje na to wyżej wspomniane badanie Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych, według którego aż 32% badanych osób odpowiedziało, że środki z programu wydali na edukację dzieci oraz zajęcia dodatkowe. Tak liczna grupa rodziców świadczy o tym, że mają oni na względzie przyszłość własnych dzieci i z punktu widzenia edukacyjnego postanowili zainwestować w tę przyszłość.

Część ekonomistów oraz przedstawiciele rządu uważało wraz ze startem programu, że dzięki wydanym przez rodziny środkom 500 plus nastąpi znaczący wzrost gospodarczy i wywinduje to nasz Produkt Krajowy Brutto. Jednak jest jeszcze stosunkowo zbyt wcześnie na to, by już dziś można było zaobserwować tego rodzaju stały trend. Chociaż poznaliśmy najnowsze wyniki, które świadczą, iż na koniec 2016 roku te prognozy się nie potwierdziły i nasze PKB nie rośnie tak szybko jak zakładano. O poziomie PKB i dokładnych wynikach w stosunku do lat poprzednich więcej piszę w kolejnym rozdziale. Z pewnością kolejne miesiące i lata funkcjonowania programu dostarczą nam dokładniejszej wiedzy na temat wpływu programu na naszą gospodarkę.

Zagrożenia płynące z programu 500 plus

Omawiając pozytywne kwestie i możliwości, jakie daje program 500 plus, nie sposób pominąć tych drugich, negatywnych aspektów. Bo i takie istnieją. Jednym z nich jest wspomniana w pierwszej części artykułu kwestia sposobu wykorzystywania otrzymywanych środków. Największym zagrożeniem jest obecnie brak mechanizmów odpowiedzialnych za kontrolę nad wydawaniem tych pieniędzy. Państwo powinno stworzyć prawne rozwiązania, które umożliwiłyby wgląd w to, jak realizowane są świadczenia. Zgodnie z wyliczeniami i podanymi do wiadomości publicznej przez Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbietę Rafalską, roczny koszt wypłaty świadczeń wynosi 22 mld zł rocznie i obejmuje 3 mln dzieci (www.wyborcza.biz, data dostępu: 15.11.2016). W roku 2016 ta kwota była mniejsza i wynosiła 16 mld zł, ponieważ pierwsze wypłaty rozpoczęto w kwietniu, a nie wraz z początkiem roku. Poza skrajnymi przypadkami i donosami sąsiadów informujących instytucje o patologiach, tak naprawdę ani my, ani rząd nie wiemy, czy rodziny faktycznie przeznaczają te środki na potrzeby dzieci.

Negatywnym aspektem są też inne kwestie, przyczyniające się do osłabienia naszej gospodarki i rynku pracy. Analitycy i ekonomiści szacowali, iż dzięki programowi, nasze PKB poszybuję w górę. Zakładano optymistycznie, że do końca roku 2016 PKB wzrośnie o 3,8%. Po paru miesiącach, kiedy już było wiadomo, że osiągnięcie takiego poziomu jest niemożliwe, prognozy zeszły na 3,4%. Jednak i ten pułap okazał się zbyt trudny do osiągnięcia, ponieważ Główny Urząd Statystyczny opublikował raport, w którym podał, że za III kwartał roku 2016 w stosunku do roku ubiegłego, nasze PKB wzrosło zaledwie o 2,5% podając tym samym, że jest to najgorszy wynik od trzech lat (Dane GUS za III kwartał 2016; www.stat.gov.pl, data dostępu: 16.11.2016). Nasuwa się jednak pytanie, jak wyglądałoby teraz nasze PKB, gdyby nie było programu 500 plus? Równie dobrze mogłoby być jeszcze niższe. Tego jednak nie wiemy. Wiemy natomiast, że wstępne szacunki o bardzo szybkim wzroście gospodarczym dzięki programowi nie sprawdziły się. Tak duże spowolnienie wzrostu ekonomiści tłumaczą spadkiem poziomu inwestycji, związanym ze wzrostem poziomu niepewności, panującym obecnie na naszym rynku.

Niekorzystne wskaźniki związane z programem 500 plus można zauważyć również na rynku pracy. Bardziej szczegółowo ten temat zostanie przeze mnie rozwinęty w kolejnym rozdziale w odniesieniu do aktywności zawodowej kobiet.

Wzrost wypłacania świadczeń i zasiłków sprawia, że stajemy się krajem coraz bardziej socjalnym, którego celem jest zapewnienie sprawiedliwości społecznej, wyrównanie szans, eliminacja bądź zmniejszenie dyspropor-

cji ekonomicznych osób wykluczonych społecznie. Przy czym wykluczenie to należy rozumieć jako niemożność uczestniczenia tych osób w życiu publicznym. Powodem tego jest brak posiadania odpowiedniej wiedzy, umożliwiającej uczestnictwo w życiu publicznym bądź istnienie przeszkód, które nie pozwalają na uczestnictwo, a z którymi te jednostki nie potrafią same sobie poradzić (Wnuk-Lipiński 2008). Do takich osób R. Szarfenberg najczęściej zalicza: mieszkańców wsi, osoby bezrobotne (i długotrwale bezrobotne), osoby odmienne kulturowo lub wyznaniowo, osoby powyżej 50. roku życia, z niskim poziomem wykształcenia, kobiety pozostające w domu, osoby niepełnosprawne, więźniów, uzależnionych oraz chorych psychicznie (Szarfenberg 2007/2008, Wykład 4).

Skutkiem rozwiniętej pomocy socjalnej i regularnie wypłacanych zasiłków jest osłabienie bądź utrata motywacji do poszukiwania i podjęcia aktywności zawodowej. Dotyczy to zwłaszcza rodzin o niskich aspiracjach finansowych i zawodowych. Tej zależności można upatrywać w wielu teoriach psychologicznych mówiących o tym, że nawet niewielka nagroda finansowa, ale otrzymywana regularnie i przez dłuższy okres czasu wpływa na osłabienie chęci do działania, motywacji i poprawy własnej sytuacji. Źródła tych teorii odnaleźć można w pracach J. Bentham'a i J. S. Mill'a. Głoszą one, że człowiek będzie wybierał spośród możliwych dostępnych alternatyw zawsze te, które w jego odczuciu będą prowadziły do osiągnięcia maksymalnej przyjemności lub odczuwania najmniejszego bólu (Bentham 1958; Mill 2006). Taka po prostu jest ludzka natura. Dobrze obrazującym przykładem tego mechanizmu jest nasza psychika, która działa w taki sposób, że jeśli stoimy, a mamy możliwość usiąść, to usiadziemy. Jeśli mamy zajść gdzieś daleko i mamy do wyboru alternatywę: iść lub pojechać autem, to najprawdopodobniej skorzystamy z tego drugiego rozwiązania. Jest to naturalna i pierwotna cecha ludzi, którzy dążą do tego, by jak najmniejszym wysiłkiem uzyskać jak najwięcej korzyści.

Z kolei „teoria wzmocnienia motywacji”, opracowana przez B.F. Skinnera upatruje przyczyny ludzkich działań w środowisku społecznym. Ludzkim zachowaniem i reakcjami można sprawnie kierować poprzez manipulowanie środowiskiem. Poprzez zmianę środowiska można dokonywać zmiany ludzkich działań w kierunku ich wzmocnienia lub osłabienia (Zimbardo 2010). Stąd też wypłacanie comiesięcznych świadczeń pieniężnych z pewnością nie przyczynia się do wzmocnienia motywacji oraz chęci, aby na własną rękę dążyć do podnoszenia standardu życia.

Jednym z głównych założeń programu 500 plus jest wzrost dzietności. Twórcy tego programu uważają, że „pozytywne wzmocnienie” w postaci nagrody 500 zł co miesiąc na dziecko, wpłynie pozytywnie na decyzje ludzi

o posiadaniu potomstwa. Jednak zwracając uwagę na fakt, kto jest największym odbiorcą rządowego programu, można dojść do wniosku, że są to rodziny, które nie mają problemu z dzietnością i posiadają już dzieci. Program powinien być raczej kierowany do ludzi młodych, wchodzących w etap wczesnej dorosłości, dobrze sytuowanych i wykształconych, ciężko pracujących, obawiających się degradacji zawodowej bądź tego, że decyzja o potomstwie przyczyni się do utraty przez nich pracy. W przypadku takich osób pieniądze to stanowczo za mało, żeby zmotywować ich do zakładania rodzin. Należałoby się zastanowić nad programem ochrony zawodowej tej grupy społecznej w celu zapewnienia im rozwiązań pozwalających na wzrost poczucia bezpieczeństwa zawodowego w przypadku decyzji o posiadaniu dzieci.

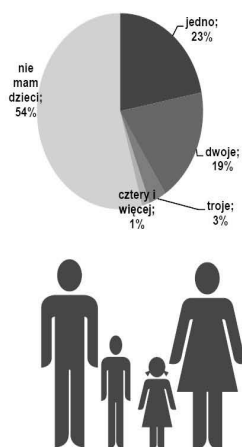
Potwierdza to badanie sporządzone przez Millward Brown na temat planów rodzicielskich. Istotą tego badania było również pozyskanie informacji na temat tego, czy motywem tej decyzji jest program 500 plus. Wśród respondentów 54% badanych nie posiada dzieci, jedno dziecko posiada 23% badanych, dwoje dzieci posiada 19%, troje 3%, a czworo i więcej zaledwie 1% badanych.

Według sondażu aż 62% Polaków w ciągu najbliższych pięciu lat nie planuje posiadania dziecka. Takie plany deklaruje 30% Polaków, a 8% respondentów odpowiedziało, że nie wie. Co ciekawe, wśród osób deklarujących chęć posiadania dziecka w najbliższym czasie, zapytanych czy na tę decyzję miał wpływ program 500 plus, tylko 3% odpowiedziało: „zdecydowanie tak”, 6% odpowiedziało: „raczej tak”, co w sumie daje niemal 9%. Zdecydowana większość bo aż 89% badanych respondentów planujących potomstwo w ciągu najbliższych pięciu lat, nie podjęło tej decyzji w oparciu o rządowy program zapomóg. Odpowiedź „zdecydowanie nie” wskazało aż 63% osób, a „raczej nie” 26%. Z kolei 2% respondentów twierdzi, że w ogóle nie zna programu „Rodzina 500 plus” (badanie zostało zrealizowane przez Millward Brown w dniach 1-4 kwietnia 2016 r. metodą CATI, na losowej, reprezentatywnej próbie 550 osób w wieku 18-45 kobiety i 18-50 lat mężczyźni). Dokładniej obrazuje to zamieszczony poniżej rysunek:

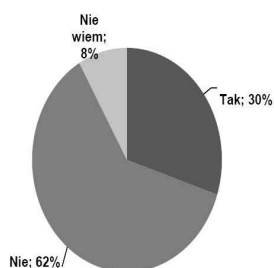


Program Rodzina 500+ i decyzje rodziców

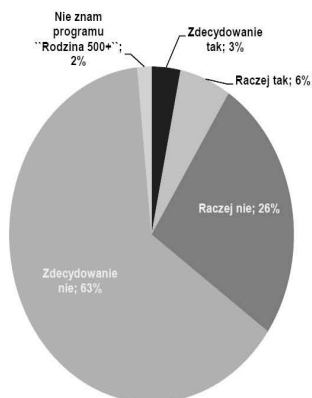
Czy ma Pan(i) pod opieką dziecko w wieku do 18 lat?



Czy w ciągu 5 lat planuje Pan(i) posiadanie dziecka?



Czy na tę decyzję miał wpływ Program Rodzina 500+?



Rysunek 1. Plany związane z posiadaniem dzieci w ciągu najbliższych 5 lat.

Źródło: www.wirtualnemedi.pl, „Rodzina 500 plus ma niewielki wpływ na plany rodzicielskie” [data dostępu: 17.11.2016].

Wygląda na to, że głównym zagrożeniem wynikającym z programu 500 plus jest brak spełnienia jednego z najważniejszych założeń, leżących u podstaw programu. A mianowicie, że nie przyczyni się on do wzrostu dzietności w Polsce i poprawy naszej demografii. Nie rozwiąże problemów związanych ze starzejącym się społeczeństwem i systemem emerytalnym. A dodatkowo, poprzez coroczne wypłaty 22 mld zł na świadczenia, stale obciąża budżet państwa i powiększa wciąż rosnący dług publiczny.

Program 500 plus i jego wpływ na aktywność zawodową kobiet

W tym miejscu chciałabym skupić się na tym, by przedstawić, w jaki sposób program „Rodzina 500 plus” oddziałuje na rynek pracy i determinuje aktywność zawodową kobiet. Pierwsze sygnały dochodzące z mediów krótko po starcie programu zaczęły budzić niepokój opinii publicznej. Zarówno wśród grupy kobiet dotąd aktywnych zawodowo, jak i zarejestrowanych jako bezrobotne, poszukujących pracy w Powiatowych Urzędach Pracy.

W przypadku tych pierwszych, zaczęły pojawiać się coraz liczniejsze informacje na temat tego, że znaczny odsetek kobiet korzystających z programu, a będących dotąd aktywnych zawodowo, postanowiły zrezygnować z pracy bądź mają takie plany w niedalekiej przyszłości. Problem dotyczy zwłaszcza kobiet młodych, z niskim poziomem wykształcenia oraz skromnym doświadczeniem zawodowym, zatrudnionych na stanowiskach nisko opłacanych, otrzymujących wynagrodzenie na poziomie podstawowym (ok. 1400 zł netto), zatrudnionych na pół etatu czy na tzw. „umowach śmieciowych”. Pisał o tym w czerwcu 2016 „Wprost”. Pracodawcy coraz częściej skarżą się na brak chętnych kobiet do pracy w wielu zawodach, m.in. jako: pomoc kuchenna, sprzątaczką, pokojową, pracownik zajmujący się wykładaniem towaru czy pracach o charakterze sezonowym, jak np. prace przy zbiorach. Kobiety otrzymując za swoją ciężką pracę tak niską pensję, dzięki istnieniu alternatywy – programu 500 plus – wolą zrezygnować z pracy na rzecz wychowywania dzieci. Z punktu widzenia finansów, po odliczeniu kosztów dojazdu do pracy, kosztów opieki nad dziećmi itp., bierność zawodowa przynosi im finansowo większe korzyści aniżeli aktywność. Pracodawcy mają z tego powodu coraz większy problem i już dziś można zauważyć zapełnienie tych stanowisk cudzoziemcami (np. kobietami pochodzącymi z Ukrainy), które godzą się na pracę w wymienionych wyżej zawodach za minimalne wynagrodzenie (www.wprost.pl, data dostępu: 20.11.2016). Nierzadko nawet bez jakiegokolwiek legalnej umowy o pracę, pogłębiając „szarą strefę”.

Prognozy płynące z raportu Centrum Analiz Ekonomicznych CenEA również są alarmujące (CenEA podkreśla, że jest jednostką naukowo-badawczą, niezależną i apolityczną, skupiającą się na analizie konsekwencji

polityki społeczno-gospodarczej). Wynika z nich, że w ciągu najbliższych kilku lat program „Rodzina 500 plus” może przyczynić się do wyjścia z rynku pracy około 235 tys. rodziców. Taka sytuacja w dłuższym okresie czasu nie pozostanie bez wpływu na system emerytalny. Znacznie spadnie ilość składek wpływających do funduszu. Przyczyni się to również do wzrostu kosztów całego programu oraz stagnacji zawodowej kobiet, rezygnujących z aktywności zawodowej, którym znacznie trudniej będzie kiedyś powrócić na rynek pracy (www.cenea.org.pl, data dostępu: 20.11.2016).

Zastanawia mnie tu jednak pewna sprzeczność, gdyż zdaniem rządu, takie prognozy i zagrożenia są bezpodstawne. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zleciło nawet dla CBOSu specjalne badanie metodą wywiadów bezpośrednich odnośnie wpływu programu na życie rodzin oraz planów zawodowych. Raport z tego badania ukazał się w październiku 2016 na rządowej stronie ministerstwa, a jego wyniki są zaskakujące, ponieważ żadna z przebadanych osób, zarówno kobiet, jak i mężczyzn, nie zamierza z powodu otrzymywania świadczenia rezygnować z aktywności zawodowej. Co więcej, 5% respondentów zamierza podjąć zatrudnienie (www.mpips.gov.pl, data dostępu: 20.11.2016). Wyniki te przedstawia poniższy rysunek.



Rysunek 2. Otrzymywanie świadczenia a plany zawodowe.

Źródło: CBOS oraz www.mpips.gov.pl

Skąd zatem tak duży wzrost bierności zawodowej, który zbiegł się z wprowadzeniem programu 500 plus? Według zaktualizowanego przez MPiPS raportu, wzrost ten jest spowodowany wykonywaniem obowiązków rodzinnych

związanych z prowadzeniem domu, który jest obserwowany już od roku 2014. W 2015 nabrał rozpędu i był kontynuowany w kolejnym, 2016 roku. Ale czy można to uzasadnienie wziąć za pewnik? Niezbędne zatem stają się dalsze badania i analizy w obrębie tej tematyki, które pozwolą na sformułowanie rzetelnych wniosków na temat wpływu programu na rynek pracy.

Drugą grupę tworzą kobiety biernie zawodowo bądź zarejestrowane w Powiatowych Urzędach Pracy jako osoby bezrobotne, poszukujące pracy. Tymczasem padł kolejny rekord wskaźników zatrudnienia. Stopa bezrobocia w 2016 roku z miesiąca na miesiąc wciąż się obniżała. Jednocyfrowy wynik bezrobocia utrzymuje się już od marca 2016 roku i z każdym miesiącem maleł. Po pierwszym kwartale funkcjonowania programu bezrobocie spadło do poziomu 8,6%, w sierpniu wynosiło 8,4%, we wrześniu 8,3%, a w październiku 8,2% (Dane GUS). Wyniki pokazują, że sytuacja na rynku pracy bardzo szybko się poprawia. Ostatnio tak niski poziom bezrobocia odnotowany był w 1991 roku. Tym bardziej zaskakuje to specjalistów, ponieważ jednocześnie mamy bardzo niskie PKB, nastąpił spadek poziomu inwestycji oraz napływ pracowników z Ukrainy, którzy nie są ujmowani w tych statystykach.

Próbie wyjaśnienia tego stanu rzeczy podejmuje Jeremi Mordasewicz, ekspert Konfederacji Lewiatan (jest to pozarządowa organizacja zrzeszająca polskich prywatnych przedsiębiorców). Zwraca on uwagę na fakt, iż możliwą przyczyną tak niskiego bezrobocia i jego wciąż malejącej tendencji mogą być osoby żyjące z zapomogi 500 plus, które w ogóle nie rejestrują się jako osoby bezrobotne. Wybierając bierność zawodową, „znikają” z puli zarówno pracowników, jak i osób bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach.

Podsumowanie

Według raportu opublikowanego na rządowej stronie ministerstwa pt.: *Wpływ Rodzina 500 plus na życie rodzin*, którego zadaniem było dokonanie podsumowania półrocznego działania programu, wsparciem zostało objętych według stanu na dzień 3 października 2016 roku 55% z wszystkich dzieci do 18. roku życia (w tym 220 tys. dzieci niepełnosprawnych, co stanowi 90% dzieci w tej grupie). Największy odsetek stanowią dzieci zamieszkujące gminy wiejskie. Rząd prognozuje, że właśnie wśród tej grupy dzieci dzięki wsparciu programu, zagrożenie ubóstwem spadnie najbardziej, bo aż o 4% (z poziomu 17% do 13,3%).



Rysunek 3. Odsetek dzieci objętych świadczeniem 500 plus.

Źródło: CBOS oraz www.mpips.gov.pl

Jednocześnie, dzięki wypłacanym świadczeniom programu 500 plus, porównując pierwsze trzy kwartały roku 2015 do roku 2016, aż o 130 tys. spadła liczba osób korzystających do tej pory z Ośrodków Pomocy Społecznej, co jest niewątpliwą zaletą programu.

Sporządzono również porównanie wydatków rodzin z trójką dzieci, dwójkiem dzieci oraz z jednym dzieckiem przed wypłacaniem 500 plus i po wypłacaniu świadczeń. W każdej z tych kategorii rodziny wydają więcej pieniędzy zarówno na żywność, odzież, zdrowie, transport, łączność, edukację czy rekreację, kiedy ich budżet domowy jest zwiększony o kwotę 500 złotych na dziecko (Raport *Wpływ Rodzina 500 plus na życie rodzin*, str. 9, www.mpips.gov.pl, data dostępu: 23.02.2017). Wniosek z tego jest taki, że program faktycznie przyczynia się w dużym stopniu do wzrostu standardu życia rodzin. Tak również sądzą Polacy. Według CBOS po pierwszym półroczu funkcjonowania programu 80% Polaków popierało program „Rodzina 500 plus”. Obecnie (w 2017 roku) poparcie wynosi 77%, a więc nadal utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie.

Pozostaje jeszcze jedna kwestia. Czy program spełni również swoje drugie zadanie, jakim jest wzrost dzietności? Według obecnego stanu badań i planów Polaków odnośnie posiadania dzieci, na razie nie widać takiej tendencji. Jednak z czasem sytuacja może zacząć się zmieniać także w tym kierunku. Na dzień dzisiejszy, decyzje Polaków o posiadaniu dzieci nie są bezpośrednio związane z programem 500 plus. Raczej z niepewnością, bra-

kiem poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji zawodowej, brakiem czasu, brakiem własnego mieszkania itp., czego dowodem jest przytaczane przeze mnie wyżej badanie Millward Brown oraz publikacje m.in. A. Matysiak. To właśnie wśród młodych Polaków są główne powody odkładania rodzicielstwa na później i stałego przesuwania się przedziału czasowego w którym młodzież (w fazie wczesnej dorosłości 22-29 lat) coraz rzadziej decyduje się na potomstwo. Natomiast coraz częściej młodzi Polacy zakładają rodziny dopiero po 30. roku życia. Dowodzi tej tezy Frątczak (2006), która podejmuje temat zależności pomiędzy dietnością a wykształceniem. Zauważa, że im wyższe wykształcenie kobiety, tym później decyduje się ona na rodzicielstwo, co naturalnie związane jest z czasem potrzebnym dla niej na zdobycie edukacji. Z kolei najwyższy wskaźnik płodności występował u matek o niższym poziomie wykształcenia – zasadniczym zawodowym lub podstawowym (tamże). W tym kontekście zauważalny jest pewien paradoks. Podczas gdy uboższym matkom posiadającym więcej niż dwoje czy troje dzieci zarzuca się brak odpowiedzialności oraz nierzadko są piętnowane za to, że nie stać je na wiele dóbr i usług dla dzieci, kobietom, które dzieci nie posiadają z kolei zarzuca się egoizm oraz dążenie jedynie do własnej kariery i rzekomego nieograniczonego konsumpcjonizmu. Jednak mit Matki Polki w naszym społeczeństwie nadal jest mocno zakorzeniony. Obecnie wciąż widoczny jest społeczny dyskurs głoszący, iż rodzenie dzieci leży w interesie samych kobiet i powinno być przez nie postrzegane nie tylko jako racjonalna realizacja „kobiecego powołania”, ale wręcz jako patriotyczny czy religijny obowiązek (Hryciuk, Korolczuk 2012). Zdaje się, że program 500 plus wpisuje się w tę ideologię. Zachęcając do posiadania dzieci jest niejako kontynuacją tego dyskursu podkreślając, że dzieci i rodzina są najważniejsze.

Zdaniem rządu, program 500 plus to inwestycja w dzieci i inwestycja w rodzinę. Pytanie, na ile ta inwestycja się zwróci? Czy w ciągu następnych paru lat odnotujemy jednak widoczny wzrost urodzeń oraz ile dzieci w które dziś państwo inwestuje pieniądze, po osiągnięciu pełnoletności i wykwalfikowaniu się, nie wyjedzie z kraju? Te pytania nadal jednak pozostaną otwarte, gdyż potrzeba na to czasu oraz badań. Zdaniem ekonomistów jedno jest pewne: Program 500 plus na pewno nie przyczyni się do powrotu do kraju ludzi młodych, którzy już wyjechali. Pomimo tego, że płaca minimalna w naszym kraju dość szybko rośnie i standard życia ulega poprawie, analitycy szacują, iż w perspektywie najbliższych kilku lat nadal utrzyma się duża dysproporcja w zarobkach między Polską a innymi krajami Europy Zachodniej. Comiesięczne dopłaty 500 zł na dziecko z pewnością nie będą tu kartą przetargową.

Literatura

- BENTHAM J. (1958), Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa, przeł. B. Nawroczyński, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- CBOS (2017), Ocena Programu „Rodzina 500 plus” po blisko roku od jego wprowadzenia, marzec nr 36/2017.
- FRĄTCZAK E. (2006), Przemiany płodności i rodziny w okresie transformacji, Referaty część I, 22-24 września 2005, Palczew, Zeszyt nr 13/2006, Sekcja Analiz Demograficznych, Warszawa.
- HRYCIUK R., KOROLCZUK E. (2015), Niebezpieczne związki. Macierzyństwo, ojcostwo i polityka, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- HRYCIUK R., KOROLCZUK E. (2012), Pożegnanie z Matką Polką? Dyskursy, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- KOTARBA-KAŃCUGOWSKA M. (2012), Praca metodą projektu, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Warszawa.
- KOTOWSKA I. E. (1999), Drugie przejście demograficzne i jego uwarunkowania, [w:] I. E. Kotowska, Przemiany demograficzne w Polsce w kontekście drugiego przejścia demograficznego, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- MATYSIAK A. (2011), Posiadanie własnego mieszkania, a rodzicielstwo w Polsce, „Zeszyty Naukowe ISiD”, nr 19, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- MILL J. S. (2006), Utylitaryzm, przeł. M. Ossowska, A. Kurlandzka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- MYNARSKA M. (2011), Kiedy mieć dziecko? Jakościowe badanie procesu odraczania decyzji o rodzicielstwie, „Psychologia Społeczna” 3(18), tom 6, Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.
- STEVENSON J. A. (1930), Metoda projektu w nauczaniu, Lwów.
- SZARFENBERG R., Marginalizacja i wykluczenie społeczne 2007/2008. Wykład 4: Wskaźniki, kryteria i mierniki, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/wykluczenie/miws04.pdf> [data dostępu: 24.02.2017].
- WNUK-LIPIŃSKI E. (2008), Socjologia życia publicznego, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- ZIMBARDO, P. G., JOHNSON, R. L., & MCCANN (2010), Psychologia: kluczowe koncepcje. Motywacja i uczenie się, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Wioleta Turkowska-Kucharska

EFFECTS OF THE 'FAMILY 500+' GOVERNMENT PROGRAMME FOR FAMILIES AND FOR THE PROFESSIONAL ACTIVITY OF WOMEN

Keywords: the 500+ programme, family, youth, professional activity, women.

It has been a year since the government launched the 'Family 500+' ('Rodzina 500+') programme. Already at the stage of the debate, the idea evoke extreme emotions: from very positive to extremely negative ones, among both politicians and public opinion. Today, from the perspective of time and observation of the programme functioning, its first effects are noticeable. The author of this article uses the project method. The article discusses the influence of the 500+ benefits on the life of Polish families and of the youth at the early-adulthood age, as well as how the programme determines women's professional activity, and thereby the labour market.

Wioleta Turkowska-Kucharska

EFEKTY RZĄDOWEGO PROGRAMU „RODZINA 500 PLUS” DLA RODZIN I AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ KOBIET

Słowa kluczowe: program 500 plus, rodzina, młodzież, aktywność zawodowa, kobiety.

Od uruchomienia rządowego programu „Rodzina 500 plus” minął pierwszy rok. Już w fazie debaty, idea programu budziła wiele skrajnych emocji. Od bardzo pozytywnych po skrajnie negatywne, zarówno wśród polityków, jak i opinii publicznej. Dziś z perspektywy czasu i obserwacji tego, jak program funkcjonuje w praktyce, widać już pierwsze efekty jego działania. W artykule wykorzystuję metodę projektu. Skupiam się na ukazaniu wpływu zapomóg 500+ na życie polskich rodzin, młodzieży w wieku wczesnej dorosłości oraz na tym, w jaki sposób determinuje on aktywność zawodową kobiet, wpływając tym samym na rynek pracy.

Milena Oleszak*

ROZWODY WŚRÓD MŁODYCH DOROSŁYCH NA TLE INNYCH GRUP WIEKOWYCH W ŚWIECIE DANYCH ZASTANYCH. ANALIZA ZJAWISKA

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie zjawiska rozwodu wśród młodych dorosłych na tle innych kategorii wiekowych w oparciu o dane zastane. Podjęte zostaną kwestie związane z najczęściej wskazywanymi przyczynami rozwodów wśród poszczególnych kategorii wiekowych oraz analiza zjawiska w poszczególnych latach. Punktem wyjścia jest analiza danych GUS oraz CBOS, dotyczących rozwodów wśród kategorii osób młodych. Artykuł stanowi wprowadzenie do problematyki rozwodów, gdyż pogłębiona analiza wymagałaby badań własnych.

Rozwód jest wynikiem przemian społecznych, wynikających z procesów industrializacji i urbanizacji. Jednakże nie mamy tutaj do czynienia z prostą zależnością przyczynową pomiędzy tymi zjawiskami. Industrializacja i urbanizacja to zjawiska generujące przemiany modelu rodziny. Owe przemiany, zdaniem M. Ziółkowskiego zachodzą na trzech poziomach. Pierwszy etap dotyczy społeczeństwa przednowoczesnego, które skupia się na wartościach związanych z religią i sferą *sacrum*. Drugi etap wpisuje się w społeczeństwo śródnowoczesne, gdzie następuje odchodzenie od wartości tradycyjnych na rzecz konsumpcji. Ostatni etap dotyczy społeczeństwa postnowoczesnego, w ramach którego następuje reorganizacja życia społecznego, która obejmuje nie tylko procesy związane z rozwojem i dynamiką życia społecznego, ale również powstawanie różnorodnych form życia małżeńsko-rodzinnego (A. Prusik 2014, s. 21).

Obok procesów zachodzących w skali makro, które wywierają wpływ na przemiany w sferze życia małżeńsko-rodzinnego, istotną kwestią w kształtowaniu społecznej świadomości i podejmowania decyzji jest zindywidualizowany system wartości, który generuje nasze osobiste wybory. Hierarchia

*Milena Oleszak – magister socjologii, student studiów doktoranckich w zakresie socjologii, Uniwersytet Zielonogórski; zainteresowania naukowe: socjologia małżeństwa i rodziny; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1637-8062>; e-mail: milena.maria1@wp.pl

wartości jest bowiem czynnikiem decydującym i warunkuje cele życiowe. Młode pokolenie to osoby, które zdaniem Krystyny Szafraniec doświadczają tych przemian na sobie. Wraz z przemianami kulturowych wzorców seksualności, akcentowaniem indywidualizmu i niezależności pojawiają się jednocześnie wyzwania związane z samodzielnością życiową, co powoduje, iż młodzi ludzie podejmują się eksperymentowania z niezależnością życiową i alternatywnymi formami życia małżeńsko-rodzinnego (Szafraniec 2011, s. 180).

Wśród młodych dorosłych małżeństwo stanowi jedną z istotnych wartości. Niemniej jednak pojawiają się rozwody, bowiem w tej fazie życia pojawia się dysonans pomiędzy wchodzeniem w role małżeńskie i zakładaniem rodziny, a konfliktami małżeńskimi. Powstaje zatem pytanie, jak wygląda skala zjawiska rozwodów wśród młodych dorosłych i jakie są przyczyny oraz konsekwencje takich wyborów?

Rozwód w kontekście przemian stylu życia młodych dorosłych

We współczesnym społeczeństwie nieciągłości w biografii w fazie wchodzenia w dorosłość stają się coraz bardziej powszechne. Jak podkreśla Krystyna Szafraniec stają na drodze indywidualnych rozstrzygnięć dotyczących własnego Ja i przyszłości. Proces wchodzenia w dorosłość wymaga zatem od młodych osób podejmowania wiążących decyzji. Jednakże doświadczenia młodych dorosłych i obawa przed niepowodzeniem sprawia, że osoby te skłaniają się ku podejmowaniu rozwiązań tymczasowych. Wkraczanie w dorosłość jest punktem zwrotnym w życiu jednostki, bowiem pozwala na kreowanie własnego stylu życia i akcentowanie niezależności i autonomii. Wśród tej kategorii osób mamy do czynienia ze zjawiskiem opóźniania, co jest widoczne nie tylko w sferze zawodowej, ale również w sferze życia małżeńsko-rodzinnego, co wynika z wydłużającego się okresu edukacji i braku niezależności ekonomicznej: „Dziś młodzi ludzie pozostają w rolach uczniów/studentów do 25. roku życia, żenią się (wychodzą za mąż) w granicach trzydziestu lat (lub nie pobierają się wcale), a posiadanie dziecka, podobnie jak posiadanie samodzielnego mieszkania czy domu, jest sytuacją jeszcze późniejszą i rzadszą” (Szafraniec 2012, s. 103).

Wśród kategorii osób młodych dorosłych zmieniają się również wzorce w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego. Również wzrasta nieznacznie liczba rozwodów, co *de facto* wskazuje, iż w tej fazie życia jednostki rozwodzą się zaledwie po kilku latach pożycia małżeńskiego.

Krystyna Szafraniec wskazuje, iż zmiany, jakim podlega współczesna rodzina to przemiany o charakterze ekonomicznym i kulturowym, które w znaczący sposób zmieniają zachowania jednostek. We współczesnym spo-

łeczeństwie mamy do czynienia z procesami, które przyczyniają się *de facto* do deinstytucjonalizacji i destabilizacji rodziny (Szafraniec 2011, s. 183). Następuje rozluźnienie struktur rodzinnych, przemianom ulegają więzi wewnątrzrodzinne, co przedkłada się na osłabienie relacji pomiędzy członkami rodziny, wzrasta rola i znaczenie indywidualizmu, a także doświadczamy osłabienia norm obyczajowych i religijnych, co powoduje, że rodzina przestaje być trwałym układem społecznym. Jak zauważa Agnieszka Zaborowska, obok tych procesów (możliwości edukacyjne, konflikt ról płci oraz indywidualizm), które wpływają na kryzys rodziny pojawia się również rozwód, który jest istotnym powodem rozpadu małżeństwa. Wzrost liczby alternatywnych stylów życia zmienia w znaczący sposób postrzeganie związków małżeńskich wśród młodych osób. Powstaje pytanie, jakie czynniki różnicują zjawisko rozwodów wśród młodych dorosłych? Zdaniem autorki, jednym z głównych czynników rozwodów jest rosnące wykształcenie kobiet oraz ich niezależność ekonomiczna. Procesy deinstytucjonalizacji małżeństwa powodują, iż ta forma związku przestaje być traktowana jako obligatoryjna i jednocześnie jak faza w cyklu życia jednostek. Małżeństwo staje się jedną z form wyboru. Obecnie następuje zmiana postaw dotyczących życia małżeńsko-rodzinnego i rozwodów. Wzrastająca akceptacja społeczna dotycząca rozwodów powoduje, iż młodzi ludzie coraz częściej decydują się na rozwiązanie małżeństwa. Wynika to z faktu, iż główny nacisk w związku kładziony jest na poziom satysfakcji (Zaborowska 2014, s. 76).

Przyczyny i skutki rozwodów wśród młodych dorosłych

We współczesnym społeczeństwie nadal dominuje przekonanie, iż rodzina stanowi cioną wartość. Ponadto, mamy do czynienia z intensyfikacją zjawisk w sferze życia rodzinnego, tj.:

- spadek liczby zawieranych małżeństw, zwłaszcza wśród kategorii osób młodych,
- odkładanie decyzji zawarcia związku małżeńskiego w czasie w tej fazie życia,
- wzrost znaczenia alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego,
- wzrastająca liczba rozwodów wśród młodych dorosłych.

W wyniku przemian o charakterze makrospołecznym następują przemiany w sferze aksjonormatywnej, co przedkłada się na powstawanie nowego systemu wartości, który z kolei generuje wzrost znaczenia indywidualizmu i niezależności oraz osobistego szczęścia. Reorientacja postaw powoduje, iż

„interesy” jednostki są przedkładane nad dobro rodziny. Z punktu widzenia osobistego szczęścia rozwód daje możliwość przerwania niesatysfakcjonującego związku i jednocześnie możliwość ułożenia nowych relacji z nowym partnerem. Powstaje pytanie, jakie są najczęstsze przyczyny rozpadu związków małżeńskich i jego konsekwencje (Gawlina 2006, s. 87).

Rozwód ujmowany jako proces, który przyczynia się do rozpadu rodziny prowadzi do dezintegracji funkcji opiekuńczo-wychowawczej i socjalizacyjnej w przypadku posiadania dzieci. Obok skutków w formie doraźnej, które dotyczą sytuacji materialnej i finansowej, mamy również do czynienia ze skutkami odroczonymi, które dotyczą przemian w sferze prokreacji, jak również zmian w percepcji instytucji małżeństwa i rodziny u dorastających dzieci.

Pojawiające się w małżeństwie problemy, które często stanowią późniejsze przyczyny rozwodów są ze sobą ściśle powiązane. Niemniej jednak przyczyny te zmieniają się w czasie, bowiem według raportu *Ryzykowne zachowania Polaków* niewierność małżeńska, rozumiana jako zdrada jest w mniejszym stopniu uznawana jako przyczyna rozpadu małżeństwa. Mimo iż ślub kościelny jest dominującą formą związku, to jednocześnie nie jest on kryterium wierności małżeńskiej. Z danych raportu wynika, iż do najczęściej wskazywanych przyczyn zdrady należą: „konflikty małżeńskie, brak satysfakcji z pożycia małżeńskiego, niespełnianie przez współmałżonka oczekiwań seksualnych, stres zawodowy i problemy zawodowe (odreagowanie), brak zahamowań-kontroli po wypiciu alkoholu, długotrwały pobyt poza domem, zaspokojenie potrzeb seksualnych” (Jędrzejko, Netczuk-Gwoździwicz, Szarżała 2016, s. 6). Z prezentowanych danych wynika, iż w wieku od 18 do 25 lat zdradę deklaruje 29% badanych respondentów. Ponadto, zmienia się model zdrady w zależności od wieku i sytuacji finansowej.

Ann Birch wskazuje na pewną prawidłowość dotyczącą rozwodów wśród osób młodych. Rozpad związku małżeńskiego w fazie wczesnej dorosłości następuje w pierwszych siedmiu latach jego trwania, a prawdopodobieństwo rozpadu małżeństwa u osób poniżej dwudziestego roku życia jest dwukrotnie większa niż w przypadku osób powyżej 20 lat, co wynika, zdaniem autorki, z mechanizmu rozwojowego: „Fakt, że małżeństwa rozpadają się we wczesnym okresie pożycia oraz że małżeństwa nastolatków w większym stopniu są narażone na rozwód wskazuje, że może istnieć jakiś ukryty mechanizm rozwojowy tego zjawiska. Jedno z partnerów w małżeństwie może nie mieć wykształconego trwałego poczucia własnej tożsamości (niezależnej od rodziców) albo nie zdążyło w wystarczającym stopniu określić się w wykonywanej przez siebie pracy” (Birch, 2012, s. 233-234).

Z danych GUS wynika, iż wśród najczęściej wskazywanych przyczyn rozwodów wśród młodych dorosłych są: niezgodność charakterów, niedochowanie wierności małżeńskiej, nadużywanie alkoholu, nieporozumienia na tle finansowym, naganny stosunek do członków rodziny, trudności mieszkaniowe, dłuższa nieobecność, różnice światopoglądowe, niedobór seksualny.

Tabela 1

Główne przyczyny rozkładu pożycia małżeńskiego a wiek kobiet

Główna przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego	Mniej niż 20 lat	20-29 lat	30-39 lat	40-49 lat	50-59 lat	60 i więcej lat
Niedochowanie wierności małżeńskiej	28	2847	5882	3303	1531	481
Nadużywanie alkoholu	10	1817	4236	3196	1698	449
Naganny stosunek do członków rodziny	11	730	1325	795	431	150
Trudności mieszkaniowe	1	253	431	162	81	35
Nieporozumienia na tle finansowym	6	1107	2051	1150	492	1742
Niezgodność charakterów	27	6404	11751	5957	2550	943
Niedobór seksualny	-	60	106	63	31	9
Dłuższa nieobecność	1	261	596	455	262	92
Różnice światopoglądowe	-	107	224	118	39	15
Inne	4	340	650	337	165	80
RAZEM	88	13926	27225	15536	7280	2428

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych pochodzących z Banku Danych Lokalnych <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017].

Z danych zawartych w tabeli 1 wynika, iż najczęściej wskazywaną przyczyną rozkładu pożycia małżeńskiego wśród kobiet w wieku 20-29 lat i 30-39 lat jest niezgodność charakterów. Jednakże wśród kobiet w wieku poniżej

dwudziestego roku w dniu wniesienia powództwa jest niedochowanie wierności małżeńskiej. Dane GUS pokazują, iż najrzadziej za przyczyny rozvodu wśród kobiet w tej kategorii wiekowej podawany jest niedobór seksualny oraz różnice światopoglądowe. Wszelkie kontakty pozamałżeńskie, mimo iż nadal są częstą przyczyną rozpadu małżeństwa, są niekiedy przez małżonków akceptowane. Wspomniany raport pokazuje, iż pomimo występowania zdrady, niektóre związki trwają. Indywidualizacja i niezależność akcentowana przez młodych dorosłych nie wiąże się z akceptacją zmieniających się wzorów życia intymnego. Wśród istotnych przyczyn rozwodów pojawia się również nadużywanie alkoholu. Jak wskazują Helena Mórzygłód, Anna Nowak i Regina Thurow nadużywanie alkoholu jest przyczyną rozpadu małżeństwa w Polsce od zawsze, co wiąże się z występowaniem takich zjawisk jak zdrady czy przemoc w rodzinie. Na przestrzeni lat 80. i 90. problem ten dotyczył głównie mężczyzn, jednakże we współczesnym społeczeństwie jest to również problem kobiet: „Współcześnie w zakresie uzależnień jako przyczyny przetrwania trwałości małżeństwa pojawiły się nowe cechy jakościowe. Po pierwsze, coraz częściej problemy te są również problemami kobiet, po drugie zmieniły się przyczyny popadania w uzależnienie. Częstym powodem nadużywania alkoholu i narkotyków jest ucieczka od rzeczywistości, czyli nieradzenie sobie na przykład z konkurencyjnością na rynku pracy, utratą pracy, niezaradnością społeczną czy brakiem umiejętności radzenia sobie z emocjami” (Mórzygłód, Nowak, Thurow 2010, s. 156-157).

W najmniejszym stopniu przyczyną rozvodu jest sytuacja materialno-finansowa oraz różnice światopoglądowe, co może świadczyć o tym, iż niezależność ekonomiczna zarówno kobiet, jak i mężczyzn nie stanowi spoiwa związku.

Tabela 2

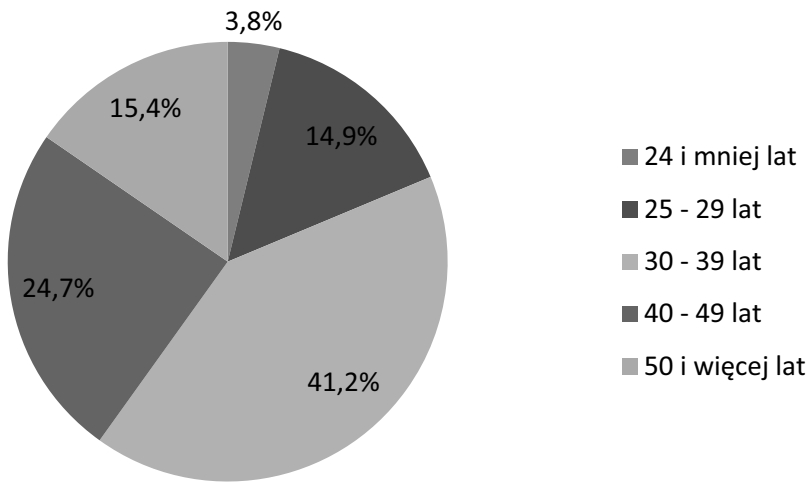
Główna przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego a wiek mężczyzn

Główna przyczyna rozkładu pożycia małżeńskiego	Mniej niż 20 lat	20-29 lat	30-39 lat	40-49 lat	50-59 lat	60 i więcej lat
Niedochowanie wierności małżeńskiej	2	1685	5869	3941	1898	677
Nadużywanie alkoholu	1	930	3897	3628	2262	688
Naganny stosunek do członków rodziny	2	430	1279	934	554	243
Trudności mieszkaniowe	-	173	411	230	104	45
Nieporozumienia na tle finansowym	1	636	2063	1375	657	248
Niezgodność charakterów	2	3786	11843	7209	3403	1362
Niedobór seksualny	-	32	103	74	46	14
Dłuższa nieobecność	-	156	556	492	306	157
Różnice światopoglądowe	-	64	220	126	65	28
Inne	-	196	638	429	195	118
RAZEM	8	8088	26879	18438	9490	3580

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych pochodzących z Banku Danych Lokalnych <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, 2015 [data dostępu: 06.06. 2017].

Tabela 2 pokazuje, iż wśród mężczyzn, podobnie jak u kobiet, najczęściej wskazywaną przyczyną rozkładu pożycia małżeńskiego jest niezgodność charakterów. Wśród najczęściej wskazywanych przyczyn rozwodów wśród mężczyzn w wieku 20-24 lat znajdują się również niedochowanie wierności małżeńskiej oraz nadużywanie alkoholu. Do najrzadziej wskazywanych przyczyn przez młodych mężczyzn należą: niedobór seksualny, trudności mieszkaniowe oraz różnice światopoglądowe.

Tymczasem, biorąc pod uwagę wiek osób rozwiedzionych, to wśród młodych dorosłych zdecydowanie częściej kobiety niż mężczyźni decydują się na rozwód, co wynika z niezależności ekonomicznej kobiet oraz poziomu wykształcenia.

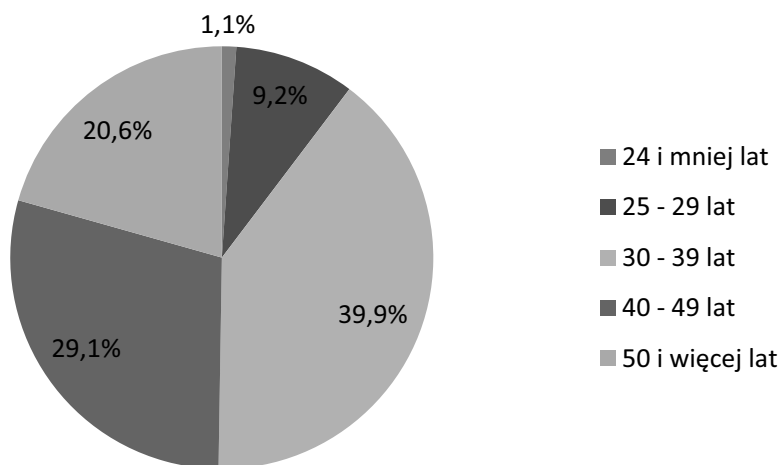


Wykres 1. Procentowy rozkład rozwodów wśród kobiet ze względu na wiek w dniu wniesienia powództwa.
Źródło: <https://kobieta.onet.pl/rozwody-w-polsce-infografika/zpe8bvs>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017]

Dane zawarte na wykresie pokazują, iż najwięcej rozwiedzionych kobiet jest w wieku 30-39 lat (41,2%). Prawie jedna czwarta rozwiedzionych kobiet jest w wieku 40-49 lat. Najmniejszą grupę stanowią rozwiedzione kobiety w wieku 24 i mniej lat (3,8%) oraz kobiety w wieku 25-29 lat (14,9%).

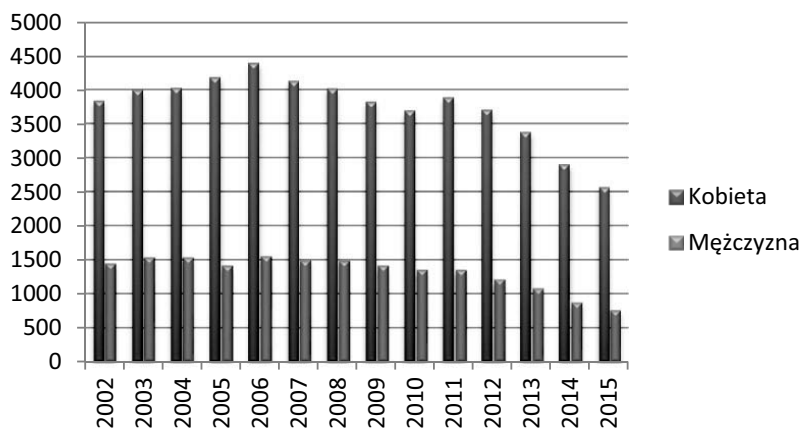
Wykres 2 wskazuje, iż wśród mężczyzn zachodzi podobna zależność, jak w przypadku kobiet. Wśród rozwiedzionych mężczyzn najczęściej występują mężczyźni w wieku 30-39 lat (39,9%). Najmniej liczną kategorię rozwiedzionych stanowią mężczyźni w wieku 24 i mniej lat (1,1%).

Przyglądając się wskaźnikowi przyzwolenia na rozwody można powiedzieć, iż wśród młodych dorosłych jest on najwyższy (5,72%); dotyczy to także osób w wieku 55-64 lat.



Wykres 2. Procentowy rozkład rozwodów wśród mężczyzn ze względu na wiek w dniu wniesienia powództwa.

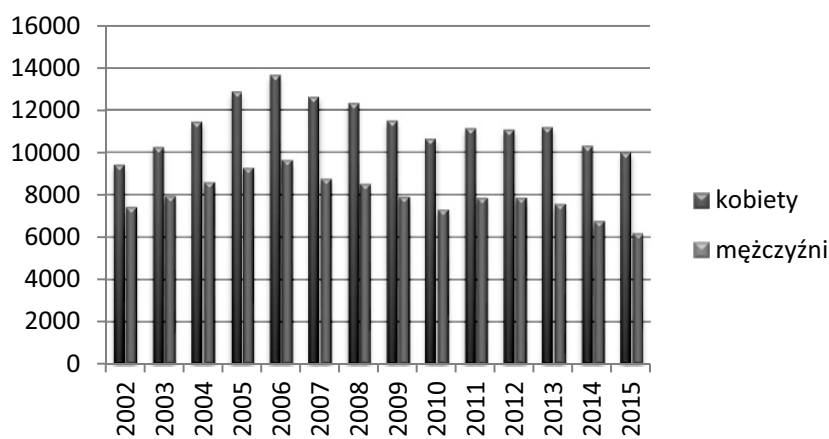
Źródło: <https://kobieta.onet.pl/rozwody-w-polsce-infografika/zpe8bvs>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017].



Wykres 3. Liczba rozwodów wśród młodych kobiet i mężczyzn w wieku 24 i mniej lat w poszczególnych latach.

Źródło: Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017].

Dane z wykresu 3 pokazują, iż zdecydowana większość kobiet decyduje się na rozwód. Najwięcej rozwodów wśród kobiet pojawiło się w roku 2006 – 4401. Od roku 2002 do roku 2006 liczba rozwodów wśród kobiet w wieku 24 lata i mniej rośnie, po czym od roku 2007 do roku 2010 spada. Najmniej rozwodów wśród kobiet pojawia się w roku 2015 – 2574. U mężczyzn liczba rozwodów od roku 2002 do roku 2006 rośnie, po czym spada i w 2015 roku liczba rozwodów wśród mężczyzn wynosi 762.



Wykres 4. Liczba rozwodów wśród młodych kobiet i mężczyzn w wieku 25-29 lat w poszczególnych latach.
Źródło: Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017].

Wykres 4 przedstawia liczbę rozwodów wśród kobiet i mężczyzn w wieku 25-29 lat w poszczególnych latach. Z danych zawartych na wykresie wynika, iż zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn najwięcej rozwodów występowało w roku 2006 (13 688 – kobiety, 9664 – mężczyźni). Od roku 2002 do roku 2006 liczba rozwodów wzrasta, po czym do roku 2015 spada (10 020 – kobiety, 6210 – mężczyźni).

Tabela 3

Wskaźnik przyzwolenia na rozwody wśród poszczególnych kategorii wiekowych

Wiek	Wskaźnik przyzwolenia na rozwody w %
18-24 lata	5,38
25-34 lata	5,72
35-44 lata	5,36
45-54 lata	5,32
55-64 lata	5,46
65 i więcej lat	4,95

Źródło: R. Boguszewski *Polacy o rozwodach*, dane CBOS

https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_036_13.PDF, 2013, s. 7 [data dostępu: 06.06.2017].

W dobie radykalnych zmian w sferze życia małżeńsko-rodzinnego rośnie akceptacja społeczna na rozwody, zwłaszcza wśród osób młodych. Podejście do rozwodów u osób młodych jest liberalne. Z przytoczonych badań wynika, iż zdrada w coraz mniejszym stopniu różnicuje rozwód, a wśród czynników decydujących o rozwodzie zarówno u kobiet, jak i mężczyzn znajduje się niedopasowanie charakterów. Ann Birch wskazuje na pewną prawidłowość dotyczącą zjawiska rozwodów wśród osób młodych.

Podsumowanie

We współczesnym stylu życia trudno nie uwzględnić problematyki rozwodów, która nieznacznie wzrasta. Podążając za D. Graniewską można powiedzieć, że rozwód jest zjawiskiem utrwalconym w rzeczywistości społecznej. W efekcie rozwód oznacza rozłączenie, rozejście małżonków, pomiędzy którymi dochodzi do konfliktu. Konsekwencją takiego działania jest rozpad rodziny. Przemianom uległy nie tylko przyczyny rozwodów, ale również jego sposób postrzegania. Obecnie zdrada wśród młodych dorosłych w coraz mniejszym stopniu stanowi podstawę do rozwodu. Najczęściej wskazywaną przyczyną jest niezgodność charakterów. Nie można jednak powiedzieć, że są to jedyne przyczyny, które decydują o rozwodzie. Obok czynników w sferze mikrospołecznej, pojawiają się jeszcze procesy w skali makro, które przyczyniają się do przemian w sferze życia małżeńsko-rodzinnego. Wśród nich można uwzględnić industrializację, liberalizację etc. Dane pokazują, iż zdecydowanie częściej niż młodzi dorośli na rozwód decydują się osoby w wieku 30-39 lat (41,2% – kobiety, 39,9% – mężczyźni). Jednakże wśród

młodych dorosłych pojawia się najwyższy wskaźnik przyzwolenia na rozwody – 5,72%, co oznacza, iż młodzi ludzie nie wykluczają możliwości rozwodu. Obserwowany od roku 2002 do roku 2006 wzrost rozwodów związany jest z przemianami nie tylko o charakterze ustrojowym i gospodarczym, ale również z przemianami w sferze świadomości, gdzie nacisk pada na potrzeby indywidualizmu i niezależności.

Literatura

BANK Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL>, 2015 [data dostępu: 06.06.2017].

BIRCH A. (2005), Psychologia rozwojowa w zarysie: od niemowlęstwa do dorosłości, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

BOGUSZEWSKI R. (2013), Polacy o rozwodach, dane CBOS <https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K\036\13.PDF>, [data dostępu: 06.06.2017].

CHOLEWA M. (2015), Psychologia rozwojowa, Wydawnictwo „Scriptum” Tomasz Sekunda, Kraków.

GURBA E. (2011), Wczesna dorosłość, [w:] Psychologia rozwoju człowieka: podręcznik akademicki, red. J. Trempała, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

http://www.cps.edu.pl/pub/cms/files/131/2016_polacy_zdradzaja_edycja_4_raport.pdf [data dostępu: 06.06.2017].

<https://kobieta.onet.pl/rozwody-w-polsce-infografika/zpe8bvs>, 2015 [dostęp: 06.06.2017].

JĘDRZEJKO M., NETCZUK-GWOŹDZIEWICZ M., SZARZAŁA D., PETRYKOWSKA M., MOCZUK E., BĘBAS S., DOBRZENIECKI K. R. (2016), Projekt badawczy: Ryzykowne zachowania Polaków – edycja 2016, http://cps.edu.pl/pub/cms/files/131/2016_polacy_zdradzaja_edycja_4_raport.pdf [data dostępu: 06.06.2017].

MÓRZYGLÓD H., NOWAK A., THUROW R. (2010), Modele życia rodzinnego w świadomości studentów, „Pedagogium”, Wydawnictwo OR TWP, Szczecin.

PRUSIK A. (2014), Rodzina i jej alternatywne formy w poglądach młodych Polaków, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Olsztyn.

SZAFRANIEC K. (2011), Młodzi 2011, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.

SZAFRANIEC K. Młodość jako wyłaniający się problem i nowa polityczna siła, http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_112_07_Szafraniec.pdf [data dostępu: 06.06.2017].

Milena Oleszak

DIVORCE AMONG YOUNG ADULTS COMPARED TO OTHER AGE GROUPS IN THE LIGHT OF EXISTING DATA. ANALYSIS OF THE PHENOMENON

Keywords: divorce, young adults, divorce causes, value system, married and family life.

The article examines the topic of divorce among young adults compared to other age groups in the light of existing data. The author analyzes the phenomenon. On the one hand, the discussed topic covers macro-processes which generate divorces, i.e. industrialization and urbanization; on the other hand, divorce is a matter of individual choice, resulting from the adopted value system. The question arises about the scale of this phenomenon among young adults. What causes such choices? In Poland, the number of divorces had been increasing till 2006, and since then has been slightly dropping. Seeing the decreasing number of divorces, it may be said that young people do not want to dismantle the institution of marriage and family. Also, the reasons for divorce have changed: for example, adultery dropped on the list of reasons for divorce.

Milena Oleszak

ROZWODY WŚRÓD MŁODYCH DOROSŁYCH NA TLE INNYCH GRUP WIEKOWYCH W ŚWIECIE DANYCH ZASTANYCH. ANALIZA ZJAWISKA

Słowa kluczowe: rozwód, młodzi dorośli, przyczyny rozwodów, system wartości, życie małżeńsko-rodzinne.

Tematem artykułu są rozwody wśród młodych dorosłych na tle innych grup wiekowych w świetle danych zastanych. Analiza zjawiska. W ramach podjętej problematyki mamy do czynienia z jedną stroną z procesami w skali makro, które generują zjawisko rozwodów,

a więc procesami industrializacji i urbanizacji, a z drugiej strony jest to kwestia indywidualnego wyboru, która wynika z aprobowanego systemu wartości. Powstaje pytanie, jak wygląda skala zjawiska rozwodów wśród młodych dorosłych? Jakie są przyczyny takich wyborów? W Polsce zjawisko rozwodów do roku 2006 wzrasta, po czym nieznacznie spada. Przyglądając się malejącej liczbie rozwodów można powiedzieć, iż młodzi ludzie nie chcą demontażu instytucji małżeństwa i rodziny. Również zmieniły się przyczyny rozwodów, bowiem np. zdrada w coraz mniejszym stopniu stanowi podstawę do rozwodu.

IV

PROJEKT DOROSŁOŚĆ

Dorota Szaban*

Beata Trzop**

IS THIS JUST SADNESS OR DEPRESSION SYMPTOMS? THE EMOTIONAL CONDITION OF JUNIOR HIGH SCHOOL STUDENTS

Introduction

Mental illness is a source of disease burden across the globe. It is now understood as largely developmental, and its genesis, at least partially, linked to adverse childhood experiences. Mental health and wellbeing are shaped by complex factors, including genetics, family and peer relationships, psychological and physiological functioning, lifestyle, occupation/education, physical environment, socio-economic status, cultural factors, and the historical and political context. The interplay between these factors (positive and negative) can be complex, but it has long been established that the accumulation of risks and adversities in childhood and adolescence increases the risk of poor mental health and mental illness (Swaen, van Amelsvoort, Bültmann, Slangen, Kant 2004). In this article, the authors attempt to explain the prevalence of depression among junior high school students from the Lubuskie and Wielkopolskie Voivodships, and to characterize their emotional status. The authors focus on the extent to which mood swings and the mosaic of teenage emotions comply with the norm of adolescence, and ask to what extent they may already be symptoms of major problems leading to depressive behavior (conditioned by psycho-biological and social processes).

Adolescence as a difficult life stage

Adolescence is one of the most difficult stages in the individual's life. Many changes occur simultaneously in various areas of human functioning.

***Dorota Szaban** – Ph. D. in sociology, Associate Professor, University of Zielona Góra; research interests: the methodology of sociological research, youth sociology, border sociology and the broadly defined sociology of social change and conflict; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4791-8170>; e-mail: d.szaban@is.uz.zgora.pl

****Beata Trzop** – Ph. D. in sociology, Associate Professor, University of Zielona Góra, research interests: gender issues and aging, border sociology, youth sociology and health sociology; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4791-8170>; e-mail: b.trzop@is.uz.zgora.pl

It is characterized by intensive physical changes, which ultimately lead to the achievement of sexual maturity. In literature, these changes are called puberty (Trempała 2017, p. 259). In the early phase of adolescence, these changes have a rapid character and leaps in them are reflected in the definition of pubertal stroke. It is particularly important at this time that young people attempt to identify their gender identity. Miluska points out that gender identity is “the fundamental, existential feeling of one’s masculinity or femininity and the acceptance of one’s sex on the psychological level” (Miluska 1996, p. 24). In that period, young people may suffer from the crisis related to self-identification, which, without support from specialists and important to the individual groups (family, friends, peers) may lead to depressive behavior. Biological changes (especially hormonal changes), are closely linked to the emotional state of teenagers. Trempała notices that “hormonal variability can be responsible for emotional instability and negative emotions, especially in early adolescence”. (Trempała 2017, p. 266). Researchers claim that negative emotions in this turbulent period in life are more intense. Decline in self-esteem, low popularity among peers, school failures and family conflicts are significant (Joiner 2000). During adolescence, negative emotions are more intense, and the most common ones are: depression, sadness, anxiety, shame, guilt, dislike and/or hostility towards others and towards oneself. It seems important that the intensity of negative emotions is correlated with gender. Boys articulate negative emotions in relation to their own actions, but girls point to sadness, guilt, feelings of shame in relation to others. Among teenagers, emotional ambivalence is also frequent in this phase of life. They frequently experience opposite feelings towards the same objects simultaneously. Women mention that their emotions “can shift in a short time from sadness, anxiety, powerlessness, or anger to enthusiasm, optimism, or self-confidence” (Wolman 1998, cf. Trempała 2017, p. 267).

Depression and depression masks

The main goal of this paper is linked directly to health and disease issues – also as a field of social research. The starting point is Talcott Parsons’ (1964, cited in Domaradzki 2013) sociological definition of health and illness. According to this definition, health is a *sine qua non* condition of an efficient and effective participation of individuals in social life and their ability to perform valued tasks. Simultaneously, health disorders are treated as “harmful dysfunctions”. Health condition influences the ability to fulfill the social roles assigned to the individual. Lack of health significantly limits the functioning of individuals in society. In this perspective, mental health

is important (both from an individual and a social perspective). According to the WHO, depression ranks as the fourth major health problem in the world. About 10% of the global population suffer from it, regardless of age, sex or other social determinants. Despite numerous attempts to identify the essence of depression, it is still a multidimensional disease. The public discussion about depression is based on the argument that social views on depression are overestimated. Many people believe that the situation of ill persons deteriorates if they have relations with other people who share similar characteristics (adolescence and peer relations). It is intensified by the social conviction about the epidemic of depression. Also, the increase in the number of diagnosed cases of depression results from a specific way of defining the disorder (since the symptoms of the disease are common symptoms, they are not considered by society to be the context and circumstances for their existence). There is also an issue of social constructing of sadness and changes caused by stress (understanding normality and pathology) (Cohen, Kamarck, Mermelstein 1983).

Analyzing the mental health of children and adolescents, the authors formulate the question whether symptoms of mood changes result from the usual sadness associated with experiencing success and failure, or are already symptoms of depression? As many studies show, “the epidemiological assessment of depression among young people is difficult due to lack of clear diagnostic criteria”. (Trempała 2017, p. 267). The concept of depression masks is often used by professionals to describe depression symptoms among adolescents. The masks, among others, are: somatic masks, school phobias, aversion to activity, or provocative behavior.

For the reasons discussed in this article, depressive masks may be particularly interesting. The first type, i.e., the somatic mask, is characterized by appetite and sleep disorders, headaches or abdominal pain. The mask of school phobia manifests itself through aversion to learning, concentration problems, failure to do one's duties. The third type of mask, aversion to activity, is reflected primarily in self-isolation from the indifference of the environment to them, escape into the world of fantasy, low self-esteem. The last mentioned type of mask, i.e., aversion to activity, manifests itself through provocative behavior, aggression, risky behavior, and running away (Trempała 2017, pp. 267-269). According to the literature, the masks of depression (or the so-called masked depression) are difficult to diagnose unambiguously. There are numerous ailments that usually are not associated with any form of depression, so it is difficult to relate them with the classic form of the disease. These symptoms may obscure or even mask the actual state of the individual's psyche. In the case of adolescents, due to the

fact that biological and psychological symptoms impede the qualification of the above symptoms as the onset of illness, making the diagnosis may be even more difficult. The ability of teenagers to handle emotions and difficult situations has a more significant influence on their daily functioning than mental abilities or intelligence quotient. For this reason, the article concentrates on the mechanisms of dealing with stress and emotions among teenagers.

Recalling theoretical considerations, the authors formulate the following questions:

- What are the symptoms of depression among the studied junior high school students and how intense are they?
- What are the conditions for the occurrence of depression syndromes?
- How do young people deal with failures, and what kinds of depression masks are “worn” by junior high school students?

Methodological assumptions

Based on the assumption that the majority of mental health disorders are the result of adolescent development, the study concentrates on the population of junior high school students. The decision to choose people aged 14-15 was also dictated by the specificity of lower secondary education and the moment of the measuring – the students are not in the transition period that would be related to the change of school. In addition, they do not have much trouble completing the survey. The empirical part of the article consists of the research conducted among Polish junior high school students in March 2017. The study was conducted using the auditorium survey, it involved all students from the selected schools (N=491).

Junior high schools were introduced into the Polish system under the educational reform of 1999. Education at these schools lasted three years, and it started after the 6th year of primary school (Dziennik Ustaw nr 12, Ustawa z 8 stycznia 1999). The educational reform of 2017 abolishes this stage of education, lengthening primary education from six to eight years (Dziennik Ustaw z dnia 11 stycznia 2017, Uchwała z 14 grudnia 2016, Prawo oświatowe). Starting with September 1, 2017, junior high schools do not accept students, which means that by 2019 junior high schools will have finished teaching. It can therefore be assumed that the researched junior high school students are contemporarily in a unique educational situation. In the school year 2017/2018, the last year of the second graders attending

junior high schools in Poland were available – the equivalent of the studied population.

The sample was purposive: the authors selected a number of schools in the Lubuskie and Wielkopolskie Voivodships. A purposive sample made it possible to capture the differentiation resulting from the location of schools (another province and a large city/county town/village), which may be an important variable for the analysis conducted.

The survey was conducted in March 2017 with the consent of the school board of the selected schools. Auditing was conducted following all the procedures, ensuring the anonymity of the respondents. The study involved 491 junior high school students.

Taking into consideration the goals of this study, it was the assessment of students' mental health that was priority here. For the purposes of this study, it was diagnosed subjectively, i.e., the students themselves spoke about various dimensions of their daily lives and emotions.

Do junior high school students suffer from depression?

Mood and mood disorders are treated in the European Union as primary indicators of mental health problems. In the study, 8.2% of students rated their well-being in the last month as bad or very bad, while 64.2% rated it as good and very good.

Depression is characterized by symptoms such as mood degradation, decreased energy, lower (or negligible) level of activity, and giving up hobbies. Depression is diagnosed on the basis of many complex symptoms of different nature, but the number of symptoms may also vary. Depressive disorders are generalized more frequently among adolescents than among children who have not yet entered their adolescence. Over the past few years, the incidence of childhood and adolescent depression has increased, and the age at which they suffer from the first depressive episode has decreased. As many as 20% of people at 18 have gone through at least one depressive episode. Polish studies, in which depression is defined as syndrome symptoms, indicate that during childhood the symptoms of depression are more common in boys, and during puberty in girls (Kołodziejek 2008).

The authors were interested in the extent to which teenagers declare depressive disorders (in the process of self-assessment by junior high school students) and in the level of intensity of these disorders. The analyzes included the following indicators (8 symptoms of depression): lack of energy, lack of joy, inability to feel sad, problems with concentration, tearfulness, loneliness, sleep problems, feeling of the loss of control over important matters.

The authors used a slightly modified ISC-D scale. First, an aggregation operation was performed (declarations for the eight depressive symptoms were reduced to three categories: high, medium, and low-level ones) and the intensity of their occurrence determined.

Therefore, the average and high intensity of these symptoms (occurrence of at least 5 of them) is declared by 8.4% of the studied middle school students. Students most frequently mentioned sleep and concentration problems, as well as decreased energy. Always, the symptoms were at least twice more frequently reported by girls, which confirms the tendencies recorded in studies in other populations.

Table 1

Level of depressive symptoms declared by junior high school students

		No.	%
Levels of depressive syndroms	Low Level	436	91.6
	Medium Level	29	6.1
	High Level	11	2.3
	Total	476	100.0

Source: own work.

How do junior high school students deal with stress and problems in everyday life?

Adolescence is the period when the researched junior high school students experience a high intensity of problems in everyday life. One of the factors that can affect the physical condition of junior high school students is their relationship with the social environment and their ability to deal with problems. The causes of stress and strong nervousness should be dealt with in the areas of life in which youth function most often. The life of junior high school students centers mainly around the family, school, and leisure, whether on individual or peer group level. Hence, the study included three types of problems: with peers, school, and home problems. 62% of the involved junior high school students say that they can handle problems. Such a result should not be surprising, given the fact that usually young people neither complain nor seek help. They believe that there is nothing that can be done, or they do not know where to find help or support. Teens, more frequently than other age groups, are also afraid of being misunderstood and being considered ridiculous.

Table 2

Level of dealing with problems declared by the studied junior high school students

		No.	%
Level of dealing with problems	Low Level	60	12.3
	Medium Level	130	26.6
	High Level	299	61.1
	Total	489	100.0

Source: own work.

Coping with stress is an important ability that reduces the level of nervousness. Biological reactions to stress, such as aggression or withdrawal (characteristic for teens) are neither good nor socially acceptable solutions (Cohen, Kamarck, Mermelstein 1983). Therefore, one of the aims of the study is to diagnose the mechanisms of coping with stress, i.e. to determine how the involved junior high school students handle stress.

Since it is one of the determinants of the sense of security, resistance to stress will an important determinant of social activity in the future. Resistance to stress will be an important determinant of social activity in the future as it is one of the determinants of the sense of security. Most of the junior high school students deal with stress through various activities in peer and friend groups: they meet with friends to avoid a problem, to talk, or to pursue their shared hobbies.

The characteristics of problem-coping behaviours among the junior high school students helped the authors determine what kind of depression masks those students use and how the masks can be linked to particular levels of problem handling. The results of the analyses indicate that somatic masks are most often used by those junior high school students who declare that they can cope well with problems. At the same time, it was discovered that those masks consist in eating sweets or overeating. However, masking school phobias occurs and is most frequent in the situations when the respondents declare that they are not able to handle everyday problems. In such cases, the students run away from reality into the virtual world (the mask of aversion to activity). In light of their own declarations, junior high scholars wear rebellious masks.

Table 3

Ways and levels of problem handling among the junior high students

Type of mask	Way of handling the problem		Level of handling the problem		
			Low level	Medium level	High level
Somatic mask	I reach for sweets	No.	12	23	80
		%	20.30%	17.70%	27.00%
	I overeat	No.	8	17	51
		%	13.60%	13.10%	17.20%
	I reduce food	No.	3	12	26
		%	5.10%	9.20%	8.80%
	I take medication to calm down	No.	4	7	8
		%	6.80%	5.40%	2.70%
Aversion to activity	I spend more time using computer	No.	20	41	74
		%	33.90%	31.50%	25.00%
Provocative mask	I reach for alcohol, drugs, or cigarettes	No.	2	5	23
		%	3.40%	3.80%	7.80%
Mask of school phobias	I do sports	No.	29	45	99
		%	49.20%	34.60%	33.40%
	I pursue my hobby	No.	30	57	123
		%	50.80%	43.80%	41.60%

Source: own work.

Although sadness is associated with depression, its symptoms may be mild or severe. It is important to be aware that a person may be masking these syndromes and using mechanisms of denial.

What are the conditions for depression among junior high school students?

The relationship between the occurrence of depression syndromes and the characteristics of the junior high school students is a complex phenomenon. Hence, there is a need for such a data analysis that will enable the authors to quantify the relationships between various factors. In order to determine the relationship between the intensity of the declared level of depressive symptoms measured on the ordinal scale and the socio-emotional and personality traits of the studied youth, a linear regression model was developed. Multiple regression analysis allowed the authors to establish whether the

individual predictors (linear characteristics) introduced into the linear model are statistically significant, and to answer the question about the extent to which the linear regression model explains the observed variance of the dependent variable (R-squared, adjusted).

In order to avoid a multiplication of the influence of the variables describing similar characteristics, the analysis includes only those variables that are to the biggest degree linked to the level of depressive symptoms declared by the students.

The analysis allows concluding that the symptoms of depression are most strongly influenced by pessimistic emotions, wellbeing evaluation, and sex. It may be stated that more likely to suffer from depression are persons with low self-esteem, no joy in life, girls, and those with worse-than-expected self-assessed depression.

Table 4

Regression model of depressive disorders among the studied junior high school students

Model R ² =0,211		non-standardized coefficients		standardized coefficients
		B	Standard error	Beta
The level of depression symptoms	(Constant)	1,715	,143	
	Level of coping with the problems	-,071	,023	-,134**
	Optimist	-,095	,037	-,124*
	Rational planner	,036	,038	,044
	Anxious envy	-,126	,061	-,089*
	Pesimist	,204	,040	,240**
	Sex	-,115	,033	-,153**
	Wellbeing evaluation	-,076	,019	-,187**

Method: Enter F (7,434)=17,837; p<0,001

Source: pwn study.

Adolescence is associated with significant qualitative changes (with biological maturation, responsible decision-making, perceived problems, losing carefree approach to life, having certain needs not fulfilled, or the refusal to follow certain rules). It generates difficult situations. The severity of many processes may, in favorable circumstances, lead to the dominance of negative emotions, which can lead to adaptation problems, school difficulties,

risky behaviors, and even self-destructive behaviors. It may also be a step towards depression.

Conclusions

Youth experience various types of emotional distress related to development and maturity. Children frequently experience anxiety about school and social relations, but persisting problems should be alarming and treated as signs that a child needs help. Emotional problems in adolescence and young adulthood can have a significantly negative impact on the development of safe and healthy relationships with peers, parents, teachers and romantic partners. Many mental-health conditions could negatively affect youths' ability to successfully form supportive and healthy relationships and to manage conflicts in a relationship, which is particularly worrying given that adolescence is a critical period for identity formation, taking on new roles and forming new relationships, especially with peers (Kołodziejek 2008). The incapability of forming and sustaining interpersonal relationships can have a lasting impact on youths' social and emotional functioning. Emotional problems increase the likelihood of poverty, severely limit employment opportunities, and negatively influence work performance (Kessler and Frank 1997).

The results of the conducted study allow concluding that the examined junior high school students in the difficult transition period show relatively many collateral symptoms. The declaration of being able to handle problems on their own can, however, affect the use of different depressive masks to suppress true emotions. Most of these masks involve running away from responsibilities and using substitute activities, often allowing the suppression of emotions.

The analysis of the prevalence of depressive syndrome lead to conclusions similar to those drawn in other, broader studies. Depression is more frequent in girls, and can be linked to low self-esteem and sadness. The diagnosed condition of the emotional state of junior high school students may result in school problems, dangerous and deviant behavior, and decisions that may affect their future life. The ultimate tragic consequence may also be running away from home or suicide. Therefore, it is important to carry out examinations and monitor young people's mental health so that preventive measures can be taken as efficiently as possible.

The authors, aware of the complexity of the topic, also wish to point out that while depression is a disease and it is diagnosed primarily by medical professionals, social researchers can also, with the help of available tools, capture certain moods and the first depressive symptoms of repeated

behavior. The results of the study should be considered as a voice in the discussion or a signal in the assessment of the mental condition of the studied age group, even though they do not exhaust the broad scope of research on teenagers and do not allow generalizations.

Literature

- ADALF E., PAGILA A. (2001), The mental health-being of Ontario students. Findings from the OSDUS 1991-1999, Ontario: Centre for Addiction and Mental Health.
- COHEN S., KAMARCK T., MERMELSTEIN R. (1983), A Global Measure of Perceiving Stress, *Journal of Health and Social Behavior*, vol. 24, No. 4.
- DĄBROWSKI K. (1985), *Zdrowie psychiczne*, PWN, Warszawa.
- DOMARADZKI J. (2013), O definicjach zdrowia i choroby, "Folia Medica Lodzienia", 40/1, pp. 5-29.
- JOINER T. E. (2000), Depression's vicious scree: Self-propagatory and erosive factors in depression chronicity, "Clinical Psychology: Science and Practice", vol. 7, pp. 203-218.
- KESSLER R. C., FRANK R. G. (1997), The impact of psychiatric disorders on work loss days, "Psychological Medicine", vol. 27, No. 4, pp. 861-873.
- KOŁODZIEJEK M. (2008), Depresja u dzieci i młodzieży: podstawy teoretyczne, psychoterapia poznawczo-behawioralna, "Psychoterapia", 2(145).
- MILUSKA J. (1996), Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- PARSONS T. (1964), *The Social System*, Glencoe, New York.
- PUŻYŃSKI S. (1993), *Leksykon psychiatrii*, PZWL, Warszawa.
- SWAEN G. M., VAN AMELSVOORT L. P., BÜLTMANN U., SLANGEN J. J., KANT I. J. (2004), Psychosocial work characteristics as risk factors for being injured in an occupational accident, "Journal of Occupational and Environmental Medicine", vol. 46, No. 6, pp. 521-527.
- TREMPAŁA J. (ED.) (2017), *Psychologia rozwoju człowieka*, PWN, Warszawa.
- WOLMAN B. B. (1998), *Adolenscence. Biological and psychosocial perspectives*, Westport, CT:Greenwood Press.

Dorota Szaban
Beata Trzop

IS THIS JUST SADNESS OR DEPRESSION SYMPTOMS? THE EMOTIONAL CONDITION OF JUNIOR HIGH SCHOOL STUDENTS

Keywords: mental health, youth, depression, depression masks.

The aim of this article is to investigate the conditions for depression syndromes among junior high school pupils from the Lubuskie and Wielkopolskie Voievodships and to diagnose their emotional condition. The authors refer to T. Parsons' concept, according to which, health is as an optimal ability to fulfill social roles and expectations imposed by the environment. In this context, puberty and attending junior high school constitute a huge challenge and an experimental field for teenagers, which affects self-assessment of their mental health and emotional condition. Most mental health disorders result from the processes of growing up. The empirical basis for the undertaken considerations are the results of questionnaire surveys conducted in the spring of 2017.

Dorota Szaban
Beata Trzop

SMUTEK DOJRZEWANIA CZY OBJAWY DEPRESJI? KONDYCJA EMOCJONALNA GIMNAZJALISTÓW

Słowa kluczowe: zdrowie psychiczne, młodzież, depresja, maski depresyjne.

W artykule zostanie podjęta próba wyjaśnienia uwarunkowań występowania syndromów depresji wśród lubuskich i wielkopolskich gimnazjalistów i charakterystyka ich kondycji emocjonalnej. Odwołujemy się do koncepcji T. Parsonsa, gdzie zdrowie jest traktowane w kategoriach optymalnych zdolności do realizowania ról społecznych i wypełniania oczekiwań narzucanych przez otoczenie. W tym kontekście okres dojrzewania i nauka w gimnazjum stanowią ogromne wyzwanie i pole doświadczalne dla nastolatków, co przekłada się na samoocenę ich stanu zdrowia psychicznego oraz kondycję emocjonalną. Większość zaburzeń w zakresie zdrowia psychicznego jest właśnie efektem procesów związanych z dorastaniem. Bazą empiryczną dla podejmowanych rozważań są wyniki badań ankietowych realizowanych wiosną 2017 roku.

Marcin Sińczuch*

MŁODZI LUDZIE W KRAINIE SZCZĘŚLIWOŚCI

Wprowadzenie

Okres przemian i następująca po nim faza utrwalania i zagnieżdżania systemu demokratycznego oraz gospodarki wolnorynkowej w Polsce spowodowały szereg istotnych zmian, które dotknęły różnych grup społecznych. Wśród nich znalazła się również młodzież. Kolejne kohorty młodych Polek i Polaków doświadczyły chaosu pierwszych lat transformacji, zyskały na możliwościach stwarzanych przez gwałtownie rozprzestrzeniające się w ramach wolnego rynku podmioty gospodarcze, musiały zmierzyć się z kryzysami ekonomicznymi i okresami zastoju, których konsekwencją były: bezrobocie, stagnacja wynagrodzeń i zamknięcie ścieżek kariery. Młodzi ludzie mieli okazję zachłysnąć się tanimi kredytami hipotecznymi i skorzystać na otwarciu granic i rynku pracy w ramach Unii Europejskiej. Wielu z nich skorzystało z dostępnej oferty zdobycia wyższego wykształcenia. Przedstawiciele młodego pokolenia jako pierwsi zgłębiali tajniki informatyzacji i kolonizowali internet. Byli wśród pionierów konsumpcyjnego stylu życia, jak i grupy jego kontestatorów.

Czy kumulacja czynników wpływających na sytuację młodzieży *summa summarum* sprawiła, że sytuacja osób stojących u progu dorosłości w Polsce w perspektywie ostatnich dwudziestu siedmiu lat uległa poprawie czy może raczej pogorszeniu?

Szczęście w socjologii bywa systematyzowane w rozmaity sposób¹. Dominujące modele kategoryzacji mimo socjologicznego *entourage*, mają raczej

*Marcin Sińczuch – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, Uniwersytet Warszawski; zainteresowania naukowe: edukacja i oświata, socjologia młodzieży; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0729-8810>; e-mail: msincz@gmail.com

¹W naukach społecznych w perspektywie „obiektywnej” szczęście jest traktowane jako jeden ze wskaźników, za pomocą których można ocenić rezultaty zmian ekonomicznych, politycznych czy kulturowych, a także tworzyć typologie. W perspektywie subiektywnej badacze skupiają się na odczytywaniu potocznych znaczeń i definicji szczęścia oraz wykorzystywaniu kategorii takich jak „szczęście”, „szczęśliwe życie” w dyskursie, praktykach interakcyjnych i interpretacji własnej biografii przez jednostki (Labenda-Bajkowska 1979). Pierwsze podejście jest zogniskowane na relacji szczęścia ze społeczną strukturą, a drugie na jego relacji ze społecznym działaniem. Badania szczęścia w konwencji „obiektywnej” są w zasadzie dedukcyjne i nomotetyczne, a w ujęciu „subiektywnym” idiograficzne i indukcyjne (Trejtowicz 2007).

psychologiczną proveniencję². Odróżnia się zatem szczęście jako wynik charakteru dominujących w środowisku jednostki bodźców (przyjemnych lub awersyjnych) od szczęścia (satysfakcji), będącego efektem osiągnięcia celów i realizacji planów jednostki (Veenhoven 2007, s. 59). W socjologii, ale też w psychologii a zwłaszcza w ekonomii studia nad poczuciem szczęścia łączą się z nurtem badań jakości życia. Współczynniki jakości życia mają być bardziej trafnym narzędziem umożliwiającym ewaluację działania rozwiązań ekonomicznych i różnego rodzaju polityk społecznych. W tym kontekście badania szczęścia stają się silnie uwikłane w działania polityczne, zwłaszcza w ramach tzw. polityki opartej na danych – *evidence based policy* (Włodarczyk 2014).

Poczucie szczęścia: młodzieży na tle innych generacji – perspektywa globalna

Pojęcie szczęścia w polskiej juwentologii pojawia się w różnych kontekstach. Stosunkowo liczne są prace poświęcone koncepcjom i definicji szczęścia wśród różnych kategorii młodzieży na tle społeczeństwa (Świda Zięba 1998; Poprawa 2010; Bujak-Lechowicz 2007; Mróz 2010,), w tym badania zajmujące się rekonstrukcją korelat i różnych wymiarów szczęścia (Zielińska 2009; Kanasz 2015; Mianowska 2017).

Większość badań prowadzonych w Polsce i na świecie potwierdza różne wzory zależności między wiekiem a odczuwaniem szczęścia oraz innymi wskaźnikami subiektywnego dobrostanu. Dane empiryczne sugerują różne formy zależności między wiekiem a poczuciem szczęścia. Christion Kroll (2011, s. 38-39) zauważa, że większość badaczy (Argyle 1999; Diener et al. 1999; Helliwell 2003; Myers 2000; cyt. za: Kroll 2011³) sugeruje zależność typu „U”, gdzie wyższy poziom subiektywnego szczęścia występuje u osób na początku (młodzież) i pod koniec cyklu życiowego (seniorzy). Z kolei Richard Eckersley przytacza szereg danych wskazujących na dokonujący się w ostatnich latach systematyczny wzrost wartości wskaźników obrazujących narastające problemy psychiczne i społeczne młodych ludzi w krajach anglosaskich (2002, s. 9).

²Na gruncie polskim przykładem psychologiczno-społecznej teorii szczęścia jest cebulowa teoria szczęścia Janusza Czapieńskiego.

³M. Argyle, *Causes and correlates of happiness*, [w:] Well-being: The foundations of hedonic Psychology, D. Kahneman, E. Diener & N. Schwarz (Eds.), New York: Russell Sage Foundation, s. 353-373; E. Diener, E. M. Suh, R. E. Lucas, H. L. Smith, *Subjective well-being: Three decades of progress*, „Psychological Bulletin”, 125(2), s. 276-302; J. F. Helliwell, *How's life? Combining individual and national variables to explain subjective well-being*, „Economic Modelling”, 20(2), s. 331-360; D. G. Myers, *The funds, friends, and faith of happy people*, „American Psychologist”, 55(1), s. 56-67.

Zależności między wiekiem a poczuciem szczęścia oraz satysfakcją życiową w całej międzynarodowej populacji objętej badaniami WVS⁴ nie są zbyt silne, ale są istotne statystycznie (Haller, Hadler 2006, s. 206)⁵. Silniej z poczuciem szczęścia są związane takie zmienne jak przynależność klasowa (wyższa klasa społeczna – wyższe szczęście), czy poczucie wolności podejmowania decyzji (większa możliwość decydowania o sobie przekłada się na wyższy poziom szczęścia) (tamże, s. 206-207).

Z porównania wyników badań prowadzonych w różnych krajach⁶ wynika, że ujemna zależność między wiekiem a poczuciem szczęścia występuje dosyć powszechnie⁷. W kategorii wiekowej, obejmującej osoby pomiędzy 18. a 29. rokiem życia, średnie odsetki osób „bardzo szczęśliwych” i „raczej szczęśliwych” wynosiły – odpowiednio 38,3% oraz 48,1%, a odsetek osób „nie bardzo szczęśliwych” i „nieszczęśliwych” – 12,8%. W grupie wiekowej 30-49 lat odpowiednie odsetki wyniosły: 32,5% – „bardzo szczęśliwi”, 52,2% – raczej szczęśliwi oraz 15,3% (nie bardzo szczęśliwi i nieszczęśliwi). W najstarszej grupie (powyżej 50. roku życia włącznie), bardzo szczęśliwych było 28,2%, raczej szczęśliwych – 53%, a nie bardzo szczęśliwych i nieszczęśliwych – 18,8%⁸.

Biorąc pod uwagę dane z WVS, można zaproponować typologię społeczeństw ze względu na deklarowane poczucie szczęścia i średni wiek populacji (wykres 1). W jej ramach możemy wyróżnić społeczeństwa o starzejącej się populacji i niższym poziomie deklarowanego szczęścia (m.in. Rosja, Ukraina, Białoruś, Estonia, Rumunia – były kraje ZSRR i post-

⁴Dane z World Value Survey – dane reprezentatywne dla krajów biorących udział w projekcie. Daty realizacji i numery fal badania podano przy wykresach. Źródło danych – oficjalna baza danych na stronie projektu: <http://www.worldvaluessurvey.org/WVSContents.jsp> [data dostępu:].

⁵Dane dla wszystkich krajów biorących udział w szóstej fali badań WVS.

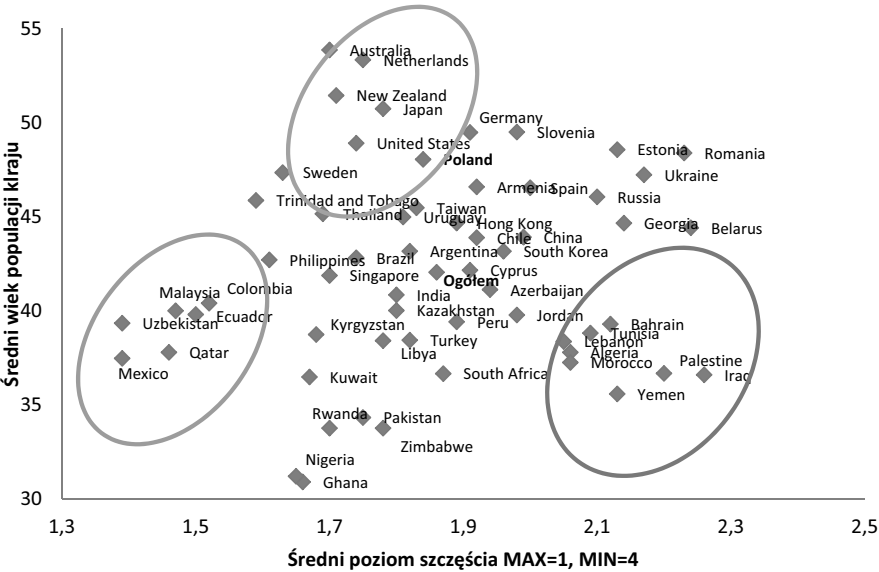
⁶Badania Word Value Survey, fala 6, kraje: Algieria, Azerbejdżan, Argentyna, Australia, Armenia, Brazylia, Białoruś, Chile, Chiny, Tajwan, Kolumbia, Cypr, Ekwador, Estonia, Gruzja, Palestyna, Niemcy, Ghana, Haiti, Hong Kong, Indie, Irak, Japonia, Kazachstan, Jordania, Korea Południowa, Kuwejt, Kirgistan, Liban, Libia, Malezja, Meksyk, Maroko, Holandia, Nowa Zelandia, Nigeria, Pakistan, Peru, Filipiny, Polska, Katar, Rumunia, Rosja, Rwanda, Singapur, Słowenia, Republika Południowej Afryki, Zimbabwe, Hiszpania, Szwecja, Tajlandia, Trynidad i Tobago, Tunezja, Turcja, Ukraina, Egipt, USA, Urugwaj, Uzbekistan, Jemen.

⁷Młodzi są bardziej szczęśliwi m.in. w Argentynie, Indiach, Nigerii, Polsce, Ukrainie, Rumunii), gdzie indziej wyraźna różnica w odczuwaniu szczęścia rysuje się między pokoleniem 50+ a resztą społeczeństwa (Niemcy), w jeszcze innych krajach przedstawiciele różnych generacji deklarują podobny poziom szczęścia (Chiny, Szwecja, USA), w niektórych krajach muzułmańskich młodzi są relatywnie mniej szczęśliwi niż starsze grupy wiekowe (Egipt, Turcja).

⁸Bez braków danych i odmów odpowiedzi.

socjalistyczne), społeczeństwa „młodych szczęśliwych” (Meksyk, Ekwador, Kolumbia – krąg latynoamerykański i niektóre kraje muzułmańskie – m.in. Malezja, Uzbekistan), społeczeństwa „młodych nieszczęśliwych” (kraje Bliskiego Wschodu, m.in. Irak, Palestyna, Maroko, Algieria, Tunezja) oraz obszerną kategorię społeczeństw „umiarkowanie szczęśliwych”, głównie krajów wysoko i średniorozwiniętych (w tym Polski).

Dane z wybranych krajów biorących udział w World Value Survey w fali 2 i fali 6 pokazują cztery zjawiska. Po pierwsze, wysoki poziom szczęścia jest deklarowany częściej niż ćwierć wieku temu. Po drugie – różnica ta obejmuje wszystkie kategorie wiekowe. Po trzecie, zróżnicowanie poziomu szczęścia w różnych kategoriach wiekowych jest większe w badaniach 4 fali WVS (1999-2004) niż miało to miejsce w fali 2 (1989-1993). Innymi słowy, generalnie różnice między oceną własnego szczęścia wśród przedstawicieli młodszych i starszych generacji są dziś większe niż miało to miejsce na początku lat 90. XX w. (Haller, Hadler 2006).



Wykres 1. Średni wiek a poziom szczęścia w różnych społeczeństwach.
Źródło: oprac. własne na podstawie danych World Value Survey, dane z fali 6 2010-2014.

Kategoria, w której zaszły największe zmiany, to młodzi ludzie w wieku 15-24 lata. Wśród nich odsetek osób deklarujących się jako bardzo szczęśliwe

między drugą⁹ (1989-1993) a szóstą (2010-2014) falą badań WVS wzrósł z 24% do 37% (ponad 13 punktów procentowych). W kategorii wiekowej 25-50 lat wzrost odsetka „bardzo szczęśliwych” wyniósł blisko 11 punktów procentowych, a dla wśród osób w wieku powyżej 51. roku życia – niecałe 9 punktów procentowych.

Poczucie szczęścia: młodzież na tle innych generacji – perspektywa polska.

We wszystkich falach badania *Diagnoza społeczna*¹⁰ występowała istotna statystycznie zależność między wiekiem badanych a deklarowanym poczuciem satysfakcji z życia¹¹. Ogólna ocena całokształtu własnego życia zależy od wieku. Osoby w starszych grupach wiekowych rzadziej oceniają własne życie w kategoriach pozytywnych niż przedstawiciele młodszych kohort. Zależność taka istniała zarówno w roku 2000, jak i w roku 2015, jednak w ostatnim badaniu była silniejsza¹² (wykres 2).

Podobna zależność nie występuje w przypadku wszystkich wskaźników

⁹Badania WVS, począwszy od fali drugiej, są prowadzone na podobnej próbie krajów. W fali pierwszej nie brała udziału m.in. większość krajów bloku komunistycznego. Druga fala była realizowana w II połowie lat 80. XX w.

¹⁰W analizach posłużyłem się danymi z największego polskiego projektu niekomercyjnych badań społecznych, *Diagnozy społecznej*, przeprowadzonych w latach 2000, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013 i 2015 przez Radę Monitoringu Społecznego, pod kierunkiem Janusza Czapińskiego i Tadeusza Panka (Czapiński i Panek 2000, 2003, 2005, 2015). W roku 2000 badaniami objęto 6625 członków 3006 gospodarstw domowych, którzy ukończyli 16 lat. W roku 2015 badanie realizowano w 11740 gospodarstwach domowych, w których skład wchodziło 35 279 osób, z czego kwestionariusz ankiety wypełniły 24 324 osoby. Wśród nich znalazło się 711 respondentów (10,7%) próby wyjściowej z roku 2000. Baza danych obejmująca siedem edycji badania 2000-2015, zawiera informacje o 62 541 indywidualnych uczestnikach badania. Analizy dla poszczególnych lat zostały przeprowadzone w grupie najmłodszych respondentów, w wieku 16-24 lata. Dane ważone wg wag dla respondentów indywidualnych.

¹¹W *Diagnozie społecznej* występują we wszystkich falach dwa pytania będące wskaźnikami subiektywnego poczucia szczęścia. Pierwsze z nich to odpowiednik pytania WVS, w którym respondenci wprost określają swój poziom szczęścia. Drugie z nich to pytanie zamknięte jednokrotnego wyboru, które pojawiało się we wszystkich falach *Diagnozy społecznej*, o treści: „Jak ocenia Pan/Pani swoje życie w tych dniach? Czy jest Pan/Pani:”, z możliwymi odpowiedziami: *bardzo szczęśliwy/a, dosyć szczęśliwy/a, niezbyt szczęśliwy/a, nieszczęśliwy/a*.

¹²Warto zwrócić uwagę na podobieństwa i różnice między poszczególnymi grupami wiekowymi. W roku 2000 podobny stopień optymizmu odnośnie oceny własnego życia występował wśród osób w wieku 16-24 lata oraz 25-34 lata. Skokowe, o osiem punktów procentowych zmniejszenie ocen pozytywnych następowało w kategorii wiekowej 35-44, trend ten w zasadzie utrzymywał się w kolejnych, starszych grupach. Z kolei w roku 2015, analogiczne, skokowe obniżenie ocen (o siedem punktów procentowych) występowało w kategorii wiekowej 45-59 i pogłębiało się wśród starszych kohort.

zadowolenia z poszczególnych aspektów życia. Choć zależności między rozkładem wartości przyjmowanych przez analizowane wskaźniki w kategoriach wiekowych są istotne statystycznie, to nie zawsze mają one charakter umożliwiający jednoznaczną interpretację. Na pewno należy odnotować fakt, że istnieją duże różnice w związku między wiekiem zadowoleniem z kwestii bytowo-ekonomicznych (finanse rodziny i perspektywy na przyszłość) oraz satysfakcji z relacji społecznych.

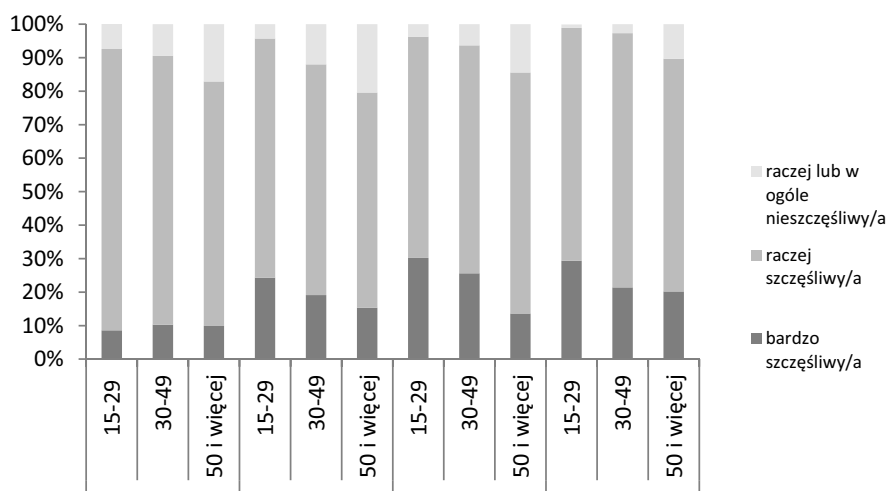
W latach 2000-2015 odsetek osób nieszczęśliwych lub niezbyt szczęśliwych w całej populacji zmniejszył się ponad dwukrotnie – z 35% do 15%. W tym samym okresie odsetek bardzo szczęśliwych wzrósł dwukrotnie – z 5,5% do 12%, a raczej szczęśliwych z 59% do 72%. W kolejnych falach *Diagnozy społecznej* utrzymuje się także zależność między wiekiem a bezpośrednio deklarowanym poczuciem szczęścia.

Młode Polki i młodzi Polacy oceniają siebie jako bardziej szczęśliwych niż ich starsi współobywatele. Co więcej, siła związku między wiekiem a poczuciem szczęścia jest z roku na rok¹³ coraz silniejsza. Oznacza to, że w ciągu piętnastolecia objętego badaniami *Diagnozy społecznej* różnica w poczuciu szczęścia między młodszymi a starszymi pokoleniami zwiększyła się. Innymi słowy, wiek jest coraz lepszym predykatorem bycia szczęśliwym, a przynajmniej używania tego typu autoidentyfikacji.

Podobne zależności można zaobserwować w danych dla Polski pochodzących z WVS. Odsetek osób bardzo szczęśliwych i raczej szczęśliwych między rokiem 1989 a 2012 wzrasta, a zależność między wiekiem badanych a deklarowanym poczuciem szczęścia utrzymuje się na istotnym statystycznie poziomie (wykres 2).

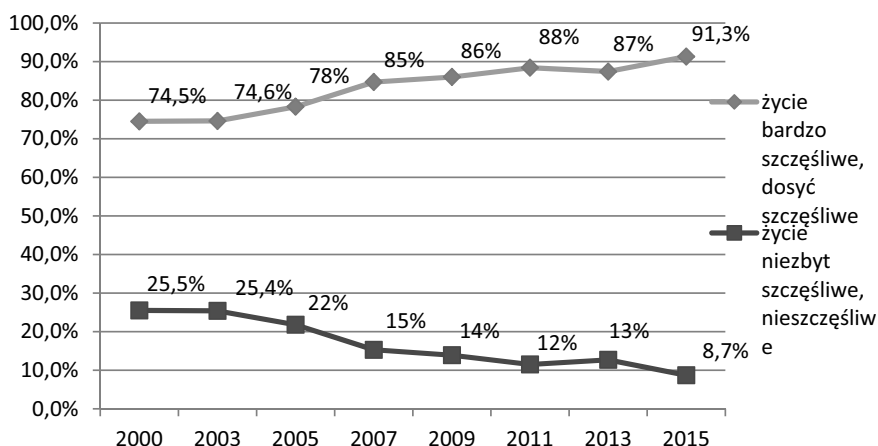
Dane z badań ukazują systematyczny wzrost odczuwanego poziomu szczęścia wśród polskiej młodzieży. W roku 2015 ponad 91% osób w wieku 15-24 lata określało siebie jako „bardzo szczęśliwe” lub „dosyć szczęśliwe”. Podobną opinię o stopniu szczęścia w roku 2000 wyrażało trzy czwarte badanych (75%). W tym samym czasie odsetek osób nieszczęśliwych w tej kategorii wiekowej spadł z 25% do nieco ponad 8% (*Diagnoza Społeczna, op. cit.*) (wykres 3).

¹³ Z wyjątkiem spadku w roku 2013.



Wykres 2. Autodeklaracje szczęścia w poszczególnych kategoriach wiekowych w latach 1989-2012.

Źródło: oprac. własne na podstawie danych *World Value Survey*, dane dla Polski z fal od 2 do 6 1989-2012.



Wykres 3. Odpowiedzi na pytanie: „Biorąc wszystko razem pod uwagę, jak oceniliby/aby Pan/i swoje życie w tych dniach? Czy mógłby/mogłaby Pan/Pani powiedzieć że jest...”

Źródło: oprac. własne na podstawie danych *Diagnozy Społecznej 2000-2015*.

Wśród młodych Polek i Polaków w wieku do 24 lat największe różnice między kohortą badaną w roku 2000, a taką samą grupą badanych z roku 2015 dotyczą ogólnej oceny dotychczasowego życia. O ile w roku 2000 jako „wspaniałe” lub „udane” oceniło je w sumie 38% młodych ludzi, to w roku 2015 analogiczny odsetek wzrósł do 58%. Widoczny jest tu wyraźny trend – między kolejnymi pomiarami deklarowana satysfakcja z życia w grupie najmłodszych respondentów systematycznie rośnie (*Diagnoza Społeczna, op. cit.*).

Wzrost poczucia szczęścia młodzieży. Próba interpretacji

Opisane powyżej zmiany mają charakter systematyczny i ukierunkowany. Obserwując tego typu przejście kulturowe (Inglehart 1990), pojawia się pytanie o jego kontekst: o to, czy mamy do czynienia z porównywalnymi różnicami wartości innych wskaźników. Czy zmiana nastąpiła wyłącznie w odniesieniu do najbardziej subiektywnych wskaźników (ocena szczęścia, ogólna ocena życia), czy znajduje ona również odzwierciedlenie w satysfakcji z poszczególnych, precyzyjnie określonych obszarów życia. Czy narastające poczucie szczęścia jest przejawem zmiany konwencji i pojawienia się kulturowej oraz społecznej presji na jego odczuwanie – czy wynika raczej ze zmiany znaczenia pojęcia, czy ma ona charakter w pewnym sensie obiektywny i wiąże się z wzrostem poziomu materialnego dobrostanu, jak i zwiększenia satysfakcji z relacji społecznych. W dalszej części artykułu chciałbym przedstawić trzy robocze hipotezy, w których zawarte są pewne tropy, pozwalające na wyjaśnienie ogólnego wzrostu szczęścia młodych ludzi w Polsce, z jakim mamy do czynienia w ciągu ostatnich dwóch dekad.

Hipoteza upodmiotowienia

Ludzie młodzi mogą się czuć szczęśliwsi z powodu tego, że w dzisiejszym społeczeństwie mają więcej praw i są traktowani w bardziej podmiotowy sposób. Od roku 1990, w różnych obszarach życia społecznego pojawiają się regulacje wyrównujące kompetencje i możliwości grup zależnych (klientów) i tych, którzy mają władzę (personel). Dotyczy to także młodzieży. W sferze edukacji uczniowie i studenci uzyskali gwarancję swoich praw i swobód. Zwiększyła się rola samorządu w szkole i na uczelni. Relacje między uczniem i nauczycielem zostały w dużej mierze upublicznione i podporządkowane większej społecznej kontroli (Dudzikowa, Wawrzyniak-Beszterda 2010). Język przeszedł przemianę – artykułowany jest interes ucznia, a nie szkoły, choć w praktyce partycypacja w strukturach demokratycznych na poziomie szkoły jest ograniczona (Gliński 2008).

Wzrasta nasycenie szkoły i środowiska lokalnego różnego rodzaju nowego typu działaniami adresowanymi do młodzieży. Obok tradycyjnego mode-

lu harcerskiego, w którym mamy do czynienia z socjalizacją rówieśniczą¹⁴, w znaczącym stopniu upodmiotawiającą młodzież pojawiają się nowe typy działań. Programy finansowane przez UE (*Młodzież i Młodzież w Działaniu*, *Erasmus – Młodzież*) i fundacje pozarządowe, przez które przechodziły dziesiątki tysięcy młodych ludzi jako warunek przyznania finansowania stawiały konieczność udziału młodych ludzi w projektowaniu i realizacji działań i aktywności. Poza szkołą, upodmiotowienie młodzieży również ma miejsce również w innych obszarach życia społecznego, takich jak rodzina¹⁵ (Kwak 2005; Slany 2002; Szlendak 2012), praca (Cybał-Michalska 2013) czy służba wojskowa¹⁶ (Sińczuch 2011).

Dane pozwalają na sformułowanie ostrożnego wniosku na temat malejącego poziomu wykluczenia społecznego młodzieży. Po pierwsze, odsetek młodych osób, które doświadczyły upokorzenia i bezsilności przy załatwianiu spraw urzędowych zmniejszył się, po drugie, w roku 2015 różnice między kategoriami wiekowymi stały się bardziej wyraźne. O ile w roku 2003 w kategorii osób do 29. roku życia upokorzenie i bezsilność w urzędzie były doświadczeniem blisko połowy młodych ludzi, to w roku 2015 tego typu sytuacji doświadczyło zaledwie 33%. W grupach wiekowych 30-49 lat i ponad 50 lat analogiczne odsetki spadły o 19 i 8 punktów procentowych (dane za: *Diagnoza Społeczna*, *op. cit.*).

Po drugie, między rokiem 2003 a 2015 wzrósł poziom partycypacji młodych ludzi w zorganizowanym życiu społecznym. Jeżeli w 2003 członkami przynajmniej jednej organizacji społecznej było nieco ponad 7% młodzieży do 29. roku życia, to w roku 2015 już więcej niż 11% (dane za: *Diagnoza Społeczna*, *op. cit.*).

Hipoteza przestrzeni

Młodzi Polacy są szczęśliwi, gdyż funkcjonują w bardziej przyjaznej przestrzeni (fizycznej i społecznej), mają też więcej możliwości mobilności. Skutkiem tego jest bogactwo doświadczeń i bodźców pozytywnie warunkujące

¹⁴Prowadzonego według metodyki stworzonej przez dorosłych, ale modyfikowanej i napełnianej treścią przez młodzież (przyp. M.S.)

¹⁵Od lat 90. XX w. badania pokazują coraz niższy poziom napięć i konfliktów w rodzinie na tle światopoglądowym czy kulturowym. Wpisuje się to w cywilizacyjne przejście od konfliktu i dominacji do negocjacji i kooperacji. Relacje międzypokoleniowe przyjmują formułę kofiguratywności, a nawet prefiguratywności. Rodzice – świadomi swojego wpływu na dzieci starają się budować ich podmiotowość i odpowiedzialność. Pojawia się coraz częściej zjawisko *evidence based parenthood* – rośnie świadomość wychowawcza rodziców.

¹⁶Proces upodmiotowienia wyraźnie widać na przykładzie służby wojskowej. Od momentu odzyskania przez Polskę suwerenności można zaobserwować postępujący proces skracania, a wreszcie całkowitego zawieszenia przymusowej zasadniczej służby wojskowej.

poziom dobrostanu. Środowisko jako tło zjawisk społecznych może rzutować na dostęp do kapitału ekonomicznego, zdrowie, ale również na charakter relacji społecznych czy aktywność w sferze kultury.

Z punktu widzenia młodzieży, mniejszy przyrost naturalny i depopulacja Polski oznacza mniejszą konkurencję międzyrówieśniczą – im mniej młodych ludzi w społeczeństwie, tym więcej dla nich pracy, miejsc w szkołach, a także przedszkolach i żłobkach. Mniej liczne dzieci dziedziczą skumulowane zasoby ekonomiczne rodzin. Również rynek mieszkań staje się w coraz większym stopniu rynkiem konsumenta. Ta wyludniająca się przestrzeń społeczna jest też bardziej nasycona możliwościami w postaci łatwiej dostępnego wsparcia instytucjonalnego (programy, projekty, edukacja, działania, aktywizacja, przeciwdziałanie, staże, praktyki, kształtowanie kompetencji).

Przestrzeń „życia i możliwości” młodych Polek i Polaków zwiększa się również dzięki otwarciu rynków pracy w UE, możliwości edukacji za granicą czy braku barier (poza finansowymi) dla turystyki zagranicznej. Olbrzymie terytorium wirtualnej przestrzeni otworzyła również rewolucja internetowa. Wybrane dane *Diagnozy społecznej* ukazują pozytywne trendy dotyczące oceny własnej sytuacji pod względem sytuacji mieszkaniowej, miejscowości, dotychczasowych osiągnięć życiowych i perspektyw na przyszłość. Zauważyć należy wzrost odsetka młodych osób zadowolonych i bardzo zadowolonych z sytuacji mieszkaniowej (z 34% w roku 2000 do 52% w roku 2015), z miejscowości zamieszkania (z 45% w roku 2000 do 55% w roku 2015), dotychczasowych osiągnięć życiowych (z 35% w roku 2000 do blisko 50% w roku 2015) oraz z perspektyw na przyszłość (z blisko 20% w roku 2000 do 33% w roku 2015)¹⁷ (dane za: *Diagnoza Społeczna, op. cit.*).

Poprawie uległa również sytuacja finansowa rodzin młodych Polek i Polaków. W 2000 r. sytuacja finansowa własnej rodziny była pozytywnie oceniana przez co drugą młodą osobę w wieku do 24 lat (47%), natomiast w roku 2015 analogiczną, korzystną ocenę formułowało już blisko trzy czwarte badanych (73%) (dane za: *Diagnoza Społeczna, op. cit.*).

Hipoteza „kolorowego” życia

Szczęście może być definiowane w kategoriach dostępu do bodźców: o ile ich obecność nie musi prowadzić do bycia szczęśliwym, o tyle liczne badania psychologiczne ukazują deprywację, środowisko ubogie w bodźce na pewno prowadzi do braku szczęścia (Jarymowicz, Jasielska 2011). Kolejne pokolenia młodych, mają dostęp do coraz bardziej wyrafinowanych narzędzi rozrywki. O ile w latach 90. takie dobra jak telewizor, komputer, marko-

¹⁷Wartości powyższych wskaźników zadowolenia były wyższe wśród osób młodych niż w pozostałych kategoriach wiekowych. Zależności istotne statystycznie, $p < 0,001$.

wa odzież, nie mówiąc o telefonie komórkowym, laptopie czy samochodzie, były relatywnie drogie i przez to trudno dostępne, to dziś – przynajmniej niektóre z nich posiadają praktycznie wszyscy.

Hipoteza „kolorowego życia” głosi, iż życie młodych ludzi, dzięki rewolucji technicznej i wzrostowi dobrobytu jest coraz bardziej nasycone różnego rodzaju formami rozrywki. Młodzież ma także do dyspozycji więcej łatwo dostępnych środków ekspresji twórczej i ma zapewnione techniczne możliwości zaznaczenia własnej odrębności oraz umieszczenia własnego głosu w przestrzeni publicznej. Kolejne generacje korzystają z coraz bardziej wyrafinowanych form różnego rodzaju wirtualnych rzeczywistości. Rozrywka jest coraz bardziej zróżnicowana, dostosowana do każdego, nieraz niszowych preferencji. Staje się również niezwykle mobilna – towarzyszy młodym ludziom w różnych lokalizacjach i sytuacjach.

Dane *Diagnozy Społecznej* pokazują, że młodzi ludzie od początku badań byli grupą deklarującą najwyższy poziom zadowolenia ze spędzania wolnego czasu. Ponadto, między rokiem 2000 a 2015 odsetek bardzo zadowolonych i zadowolonych w tej kategorii wiekowej wzrósł o ponad jedną trzecią z 39% do 58%. W latach 2009-2015 widać również wzrost aktywności związanych z rozrywką – młodzi ludzie w roku 2015 częściej chodzili do kina i teatru, bywali w restauracjach i spotykali się towarzysko ze znajomymi. Najbardziej zyskał na popularności sport. O ile w roku 2009 uprawiało aktywnie jakąkolwiek dyscyplinę 53% osób w wieku do 29 lat, to w 2015 odsetek ten wzrósł do 66%.

Podsumowanie

Z badań nad polską młodzieżą wynikają trzy główne wnioski. Po pierwsze, kolejne kohorty młodych Polek i Polaków są coraz szczęśliwsze (Czapiński, Panek 2015; CBOS 2014). Po drugie, dynamika zmian poczucia szczęścia zależy od sfery, którą badani oceniają (szczęście w życiu rodzinnym, w relacjach z innymi, zadowolenie z sytuacji materialnej itd.). Po trzecie, młodzi ludzie w Polsce deklarują wyższy poziom szczęścia niż przedstawiciele starszych grup wiekowych (Czapiński, Panek 2015). Wśród korelatów poziomu szczęścia polskiej młodzieży znajdują (lub znajdowały się) następujące cechy: lepsza sytuacja materialna własnej rodziny, wyższe docelowe lub posiadane wykształcenie, płeć (mężczyźni), religijność.

Istnieją jednak inne dane, które komplikują nieco ten optymistyczny obraz progresji szczęścia w ogóle i rosnącego poczucia szczęścia wśród młodzieży. Richard Eckersley dokonując przeglądu badań dobrostanu i zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w krajach anglosaskich, ukazuje drastycz-

ny wzrost zaburzeń w ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat¹⁸ W rozwiniętych krajach zachodnich systematycznie rośnie również wskaźnik samobójstw notowanych wśród młodych ludzi (Eckersley 2002, s. 9.).

Dane z badań polskich zawierają niejednoznaczne sygnały. W roku 1994 badania CBOS pokazują, że dwie trzecie (66%) uczniów klas III szkół ponadpodstawowych (siedemnastolatki) twierdziło, że w ciągu roku poprzedzającego badanie nikt z ich koleżanek, kolegów nie uciekał z domu. W roku 2017 odsetek ten wzrósł do 74%. Ucieczki z domu stały się zatem wyraźnie rzadsze. Natomiast w przypadku intencji suicydalnych dane dotyczące uczniów II klas szkół ponadgimnazjalnych (siedemnastolatki) pokazują niewielki wzrost. O ile w roku 1994 brak prób lub aktów samobójczych w swoim otoczeniu rówieśniczym deklarowało 77% badanych, to w roku 2013 odsetek ten zmalał do 74% (CBOS 2014). Dane z *Diagnozy społecznej* pokazują jednak trend przeciwny. Oto w roku 2000, jakiegokolwiek myśli samobójcze deklarowało 16% badanych z grupy wiekowej do 24 lat, to w roku 2015 odsetek ten spadł do 9,5%¹⁹.

Jak wygląda poczucie szczęścia polskiej młodzieży w świetle postawionych hipotez i danych empirycznych? Po pierwsze warto zauważyć, że kolejne generacje młodych ludzi są coraz szczęśliwsze i cały czas, na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, możemy mówić o relatywnie najwyższych współczynnikach szczęścia właśnie w tej grupie wiekowej. Oczywiście dynamika zmian szczęścia nie jest jednorodna. Najszybciej rośnie satysfakcja i zadowolenie ze sfer życia związanych z dostatkiem materialnym najwolniej (o ile w ogóle) – zadowolenie z relacji społecznych z bliskimi, przyjaciółmi i znajomymi. Polska młodzież jest szczęśliwa, ale wydaje się, że jest to ten rodzaj szczęścia, który niekoniecznie wiąże się z satysfakcją, a raczej jest wypadkową natychmiastowego zaspokożenia.

Richard Eckersley (2011) ujmuje dylemat interpretacji negatywnych zjawisk w dobrostanie młodzieży, używając dwu metafor. Pierwsza z nich to „wyspa nieszczęścia na oceanie szczęśliwości”. Wedle niej, obserwowane negatywne trendy odnośnie zdrowia psychicznego dotyczą mniejszości młodzieży, a wzrost liczby zaburzeń psychicznych wśród młodych ludzi jest pochodną lepszej diagnostyki, większej świadomości społecznej i odejścia od stygmatyzacji schorzeń psychicznych w społeczeństwie. Metafora druga, „czubek

¹⁸Według autorów analiz badań epidemiologicznych prowadzonych za pomocą porównywalnych, testowych narzędzi diagnostycznych liczba studentów amerykańskich uczelni, u których stwierdzono zaburzenia lub dysfunkcje psychiczne wzrosła od lat 30. XX w. ponad pięciokrotnie.

¹⁹Dane: *Diagnoza Społeczna*, op. cit. Warto zauważyć, że w tym przedziale czasowym zmniejszenie odsetka myślących o samobójstwie odnotowano we wszystkich kategoriach wiekowych.

lodowej góry” głosi, iż obserwowany wzrost problemów psychicznych jest jedynie najbardziej widocznym przejawem kryzysu egzystencjalnego, związanego z dehumanizacją systemu wartości i celów życiowych, prowadzącą do utowarowienia „ja”, depersonalizacji i alienacji. Wedle autora, bardziej prawdopodobna jest właśnie ta ostatnia sytuacja (2011, s. 10).

W tym kontekście, wyniki badań *Diagnozy społecznej* ukazujące wzrost poczucia szczęścia polskiej młodzieży (i całego społeczeństwa) mogą być zaskakujące. O ile poczucie szczęścia jest skorelowane z wykształceniem, wyższą pozycją społeczną, wolnością wyboru i wolnością od różnych form wykluczenia, o tyle systematyczny wzrost PKB, a zwłaszcza boom edukacyjny powinny dać jego wzrost. W tej sytuacji, na podstawie danych, jakimi dysponujemy, nie sposób przewidzieć, jak rozwiną się długoterminowe procesy. Nie wiemy, czy będą one efemeryczne czy stabilne, czy mamy do czynienia z forpocztą nowego trendu czy konsekwencją przypadkowego zbiegu okoliczności.

Powstaje tu pytanie o trafność wskaźników i technik badawczych, jakimi się posługujemy. Czy nowe pokolenia młodzieży rozumieją tak samo pytanie o szczęście? Czy to pojęcie ma dla nich taki sam „ciężar gatunkowy” i zakres, co dla przedstawicieli starszych generacji? Czy znaczenia przenoszone przez „młodzieżowy” język natychmiastowej komunikacji, którego symbolem są emotikony nie oddalił się od języka linearnego, używanego w kwestionariuszach? Czy w związku z tym osobiste poczucie szczęścia nie przeszło z kategorii markerów „egzystencjalnych” do szuflady pt.: „etykieta społeczna, która może być użyteczna w kolekcjonowaniu lajków”? Jak zatem młodzi ludzie konceptualizują stan, gdy tych lajków zbierze się już dużo? Jak wygląda definicja szczęścia dzisiejszych młodych Polek i Polaków? Tatiana Kanasz tak opisuje wizję szczęścia studentów warszawskich uczelni: „Studenci wszystkich kierunków studiów [...] kojarzą szczęście z byciem w bliskich relacjach z innymi ludźmi, z samorealizacją, czasem wolnym i zainteresowaniami, przyrodą, pozytywnymi emocjami, brakiem problemów, zdrowiem, miłością, wolnością, wiedzą i mądrością” (2015, s. 124). Zatem może jednak nie ma powodu, aby nie wierzyć danym.

Literatura

- CYBAL-MICHALSKA A. (2013), *Młodzież akademicka a kariera zawodowa*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
- BUJAK-LECHOWICZ J. (2007), *Portret językowy szczęścia w wypowiedziach młodzieży i osób po 60. roku życia*, [w:] *Antynomie wartości. Proble-*

matyka aksjologiczna w językoznawstwie, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Łódź.

CBOS (2014), *Młodzież 2013*, Warszawa.

CZAPIŃSKI J., PANEK T. (2016), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, www.diagnoza.com [data dostępu: 10.10.2018], Warszawa.

CZAPIŃSKI J. (1994), *Psychologia szczęścia: przegląd badań i zarys teorii cebulowej*. Pracownia Testów Psychologicznych, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa.

DUDZIKOWA M., WAWRZYŃIAK-BESZTERDA R. (2010), *Doświadczenia szkolne pierwszego rocznika reformy edukacji, Studium teoretyczno-empiryczne*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.

ECKERSLEY R. ET AL. (2002), *Taking the prize or paying the price? Young people and progress*, [w:] *Mental health promotion and young people: Concepts and practice*, 9, McGraw-Hill Inc.

ECKERSLEY R. (2011), *Troubled youth: an island of misery in an ocean of happiness, or the tip of an iceberg of suffering?*, „*Early Intervention in Psychiatry*” 5, s. 6-11.

GLIŃSKI P. (2008), *Demokracja bez partycypacji. O konieczności zaangażowania obywatelskiego uczniów*, [w:] *Wychowanie. Pojęcia procesy konteksty*, t. 4, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.

HALLER M., MARKUS H. (2006), *How social relations and structures can produce happiness and unhappiness: An international comparative analysis*, „*Social indicators research*”, 75(2), s. 169-216.

HALL E. (2001), *Poza kulturą*, przeł. E. Goździak, PWN, Warszawa.

INGLEHART R. (1990), *Culture shift in advanced industrial society*, Princeton University Press, Princeton N.J.

JARYMOWICZ M., JASIELSKA D. (2011), *Różnorodność emocji jako podstawa poczucia pełni szczęścia*, „*Czasopismo Psychologiczne*”, 1(17), s. 87-95.

KANASZ T. (2015), *Uwarunkowania szczęścia. Socjologiczna analiza wyobrażeń młodzieży akademickiej o udanym życiu i o szczęściu*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa.

KROLL CH. (2011), *Towards a Sociology of Happiness: Examining social capital and subjective well-being across subgroups of society*. PhD Thesis. The London School of Economics and Political Science (LSE).

- KWAK A. (2005), *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*, Żak, Warszawa.
- MIANOWSKA E. (2017), Jak być szczęśliwym i mieć udane życie? Warunki udanego, szczęśliwego życia w opiniach studiujących i niestudiujących młodych Polaków, „Dyskursy Młodych Andragogów”, 18, s. 59-76.
- MRÓZ J. (2010), Szczęśliwym być. Poczucie dobrostanu psychicznego wśród młodych ludzi, [w:] *Młodzi w społeczeństwie zmiany*, Studia polsko-ukraińskie, red. M. Sroczyńska, J. Paczkowski, Wydawnictwo Wyższa Szkoła Umiejętności, Kielce, s. 447-458.
- POPRAWA R. (2010), Zasoby szczęścia a motywacja picia i ryzyko problemów alkoholowych wśród studentów, „Alkoholizm i Narkomania” 23(1), s. 27-49.
- RABENDA-BAJKOWSKA L. (1979), Jakość życia w koncepcjach teoretycznych i w badaniach, „Studia Socjologiczne”, 3, s. 135-149.
- SIŃCZUCH M. (2011), Młodzież, wojsko, obronność – analiza kulturowa, [w:] *Wojско Polskie 20 lat po transformacji ustrojowej w badaniach wojskowego Biura Badań Społecznych*, red. A. Orzyłowska, Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa, s. 70-83.
- SLANY K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Nomos, Kraków.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (1995), Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych, Katedra Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- SZLENDAK T. (2012), *Socjologia rodziny: ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- TREJTOWICZ M. (2007), Dynamika dobrostanu psychicznego. Eksploracja danych z badań Diagnoza społeczna, „Psychologia Społeczna”, tom 2/01 (03), s. 66-81.
- VEENHOVEN R. (2007), Quality of life research. In C. D. Bryant & D. L. Peck (Eds.), *21st century Sociology – a reference handbook*, Thousand Oaks, Sage, California, s. 54-62.
- ZIELIŃSKA M. (2009), Wybrane elementy koncepcji życia młodych Polaków na przełomie wieków – ciągłość i zmiana, [w:] *Sprostać zmianom: szkice o powinnościach współczesnej socjologii*, red. K. Slany, Z. Seręga, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków, s. 231-244.

Marcin Sińczuch

YOUNG PEOPLE IN THE LAND OF HAPPINESS

Keywords: youth, happiness, social position, place in society.

The article discusses the place of young people in society. Happiness is an indicator of the factual social position of youth as a group. It is difficult to be happy while being permanently conflicted with society and impossible to feel life satisfaction while one's basic needs for interpersonal relationships or for adequate life standards are not met. In this way, the measures of happiness among young people in Poland after the transition in 1990 become the measures of their place in society. They inform the society itself to what extent it has been able to create favourable conditions for the development of future generations. The article contains a short overview of conceptualizations of happiness in social sciences. The authors present selected results of the research on happiness and youth growing up from the Polish perspective (based on the *Social Diagnosis*) compared to the international data (*World Value Survey*). General happiness among Polish youth has been constantly increasing since the 1990s. The data of the Diagnosis show that the occurring in some countries increase in the rate of young people suffering from depression and mental problems does not concern Poland.

Marcin Sińczuch

MŁODZI LUDZIE W KRAINIE SZCZĘŚLIWOŚCI

Słowa kluczowe: młodzież, poczucie szczęścia, pozycja społeczna, miejsce w społeczeństwie.

Artykuł dotyczy miejsca młodych ludzi w społeczeństwie. Wskaźnikiem faktycznej pozycji społecznej młodzieży jako grupy jest poczucie szczęścia. Bardzo trudno być szczęśliwym pozostając w permanentnym konflikcie ze społeczeństwem, nie sposób odczuwać satysfakcji z życia nie mając zaspokojonych podstawowych potrzeb związanych z relacjami międzyludzkimi czy odpowiednim poziomem życia. W ten sposób mierniki poziomu szczęścia wśród młodych ludzi w Polsce w okresie po transformacji 1990 r. stają się wskaźnikami ich miejsca w społeczeństwie, a samemu społeczeństwu pokazują, na ile było w stanie sprostać zadaniu stworzenia korzystnych warunków do rozwoju kolejnych pokoleń. Artykuł zawiera krótki przegląd konceptualizacji szczęścia w naukach społecznych. Przedstawione zostały wybrane wyniki badań nad szczęściem i dobrostanem młodzieży w perspektywie polskiej (dane z *Diagnozy społecznej*), jak również porównania międzynarodowe (*World Value Survey*). Stały wzrost ogólnego poczucia szczęścia polskiej młodzieży trwa od lat 90. XX w. Z danych *Diagnozy społecznej* wynika, że w Polsce nie widać – występującego w niektórych krajach – wzrostu odsetka młodych ludzi z depresją i problemami psychicznymi.

Paula Pustulka^{*}

Justyna Sarnowska^{**}

Izabela Grabowska^{***}

GRUPY RÓWIEŚNICZE (*PEER GROUPS*) A DECYZJE MIGRACYJNE

Wprowadzenie: migracje i tranzycje młodych Polaków i Polek

Badacze i badaczki migracji stale poszukują odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie decydują się na opuszczenie społeczności pochodzenia oraz wyjazd za granicę (zob.: Faist 2000; Anacka 2010). Już klasyczne teorie migracyjne lokowały decyzje migracyjne na trzech poziomach analiz mikro- (jednostki), mezo- (rodziny/grupy) i makrospołecznych (społeczeństwa, kraju, regionu, kontynentu), a kategorie czynników wyjaśniających proces decyzyjny w odniesieniu do wyjazdu oscylowały wokół przyczyn ekonomicznych, społecznych, kulturowych czy prawnych, zarówno w kraju pochodzenia, jak i w kraju przyjmującym (*push and pull factors*; Faist 2000; Grabowska 2014). Jednocześnie pewne aspekty – szczególnie te dotyczące migracji rodzin, czy motywacji ekonomicznych – cieszą się większą popularnością w studiach migracyjnych, podczas gdy inne pozostają mniej eksplorowane. W niniejszym artykule podejmujemy próbę odpowiedzi na stosunkowo rzadko zadawane w studiach migracyjnych i w studiach nad młodymi (por. Jones 1999a, 1999b) pytanie o oddziaływanie grupy rówieśniczej, czyli ak-

^{*}**Paula Pustulka** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, Szkoła SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; zainteresowania naukowe: studia nad rodziną, *gender studies*, migracje rodzin i osób młodych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4791-8170>; e-mail: ppustulka@swps.edu.pl

^{**}**Justyna Sarnowska** – doktor nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; zainteresowania naukowe: tranzycje młodych, wchodzenie w dorosłość, migracje młodych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5376-7625>; e-mail: jsarnowska@swps.edu.pl

^{***}**Izabela Grabowska** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie socjologia, profesor nadzwyczajny, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie; zainteresowania naukowe: zagadnienia migracji, rynku pracy, karier zawodowych i transferu kompetencji; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7957-4901>; e-mail: izabela.grabowska@swps.edu.pl

tora społecznego z poziomu mezo- na decyzje migracyjne młodych Polaków i Polek.

Artykuł jest podzielony na pięć części, włącznie z wprowadzeniem, które przybliży tło teoretyczne i najważniejszą literaturę przedmiotu. Następnie omówiona jest metodologia zaproponowanego podejścia badawczego, odnosząca się do wielostanowiskowego jakościowego badania powtórzonego (*Qualitative Longitudinal Study*, QLS, Neale i Flowerdew 2003; Neale 2012a, 2012b). W tej części zostaną również w skrócie omówione sposoby analizy danych. Kolejną partię tekstu stanowi zaproponowany w artykule model analityczno-koncepcyjny siły oddziaływania grupy rówieśniczej na migracje w zależności od typów paczek i relacji w paczkach. W empirycznej części artykułu na bazie studiów przypadku (*case studies*) zaprezentowane zostaną cztery typy relacji w kontekście migracji. Artykuł zakończy podsumowanie i wstępne wnioski dotyczące znaczenia rówieśników w procesach migracyjnych.

Jak już wspomniano, grupa rówieśnicza (*peer group*), tu określana także jako paczka przyjaciół, pojawia się w badaniach migracyjnych stosunkowo rzadko (Jones 1999a, 1999b). W rozważaniach opieramy się na definicji Ryan (2000, s. 102), która określa grupę rówieśniczą jako „relatywnie niewielką grupę rówieśników jednostki, z którymi regularnie wchodzi ona w interakcje”, a także na stwierdzeniu Astin (1993, s. 400) o grupie przyjaciół jako „zbiorze jednostek, z którymi dana osoba się identyfikuje, wśród których szuka aprobaty i akceptacji”. Paczka przyjaciół jest atypową grupą społeczną o własnej mikro-kulturze i strukturze, stanowiącą niezwykle ważną strefę działań nieformalnych. Może być kluczem do zrozumienia sedna aspiracji i potrzeb dorastającej jednostki (Willis 1977; Corsaro i Eder 1990). Przegląd literatury dotyczącej grup rówieśniczych pokazuje, że paczki przyjaciół różnią się co do wielkości (2-12 osób, ale typowo 5-6 członków), a młodzi zazwyczaj należą do wielu grup rówieśniczych, ponieważ eksperymentują z różnymi rolami społecznymi i poszukują swojej tożsamości (Ryan 2000).

Rówieśnicy często mają w okresie adolescencji większy wpływ na wybory i działania młodych niż rodzice (Youniss i Smollar 1985; Harris 1995), a sama grupa staje się przestrzenią socjalizacji (Arnett 1995). Bliskie relacje w paczkach przyjaciół w dużej mierze odzwierciedlają struktury klasowe społeczności. Wskazują na różnicowanie się mikrokultur, które to bazują na lojalności i stabilności wśród klas pracujących oraz są przeciwnie zorientowane na zmianę i aspiracje wśród młodych z klasy średniej i elit (Eckert 1988; Coleman 1961; Howe i Strauss 2009). W nowszych badaniach pojęcie grupy rówieśniczej zastępowane jest coraz częściej badaniami relacji, przyjaźni i więzi (McCabe 2016), co jednak zubaża moc wyjaśniającą

grupy rówieśniczej jako bezpośredniej populacji porównawczej. Ta ostatnia strategia pozwala na ukazanie rozbieżnych i zbieżnych trajektorii jednostek należących do jednej paczki w okresie dorastania na późniejszych etapach wchodzenia w dorosłość (por.: Grabowska i in. 2017).

Zastosowanie opisanej powyżej strategii widocznej w badaniach międzynarodowych wymaga dostrzeżenia, że grupy rówieśnicze młodych Polaków funkcjonują w specyficznym kontekście społeczeństwa późnej transformacji systemowej czy wręcz społeczeństwa post-transformacyjnego. Zarówno w badaniach naukowych, jak i w debacie publicznej wskazuje się na szczególną sytuację osób młodych (19-34 lata) na rynku pracy w Polsce. Osoby urodzone w latach 80. i 90. są pierwszymi pokoleniami wchodzącymi na rynek pracy w dobie gospodarki rynkowej. Mierzą się z kolejnymi przemianami związanymi z globalizacją oraz gospodarką opartą na wiedzy. Ścieżki zawodowe młodych cechuje fluktuacja zatrudnienia, prace w niestandardowych formach zatrudnienia oraz zwiększone poczucie niepewności (Kiersztyn 2015; Pańków 2012; Szafraniec 2011). Coraz częściej młodzi ludzie analizują sytuację na lokalnych rynkach pracy przez pryzmat potencjalnych możliwości oferowanych gdzie indziej. Tym samym jedną ze strategii rynkowo-zawodowych w obliczu wyzwań w Polsce staje się decyzja o migracji międzynarodowej i podjęcie zatrudnienia (także pierwszego) za granicą (Grabowska 2014, 2016; Sarnowska 2016; Huang i in. 2016). Dane spisowe (NSP 2011) wskazują blisko pół miliona migrantów w wieku 25-34 lata. Statystyczne prawdopodobieństwo powrotu z emigracji jest wśród osób młodych niższe niż w pozostałych kohortach (Anacka 2010).

Migracjom młodych ludzi towarzyszą teoretyczne rozważania o: (1) neoliberalnym jednolitym rynku pracy UE, (2) modelowym przepływie ludności z peryferii świata do centrów rozwojowych, (3) płynnej migracji (*liquid migration*) jako elementu wchodzenia na rynek pracy i w dorosłość oraz (4) migracji po styl życia (King 2017). W badaniach światowych i porównawczych, dotyczących młodych migrantów dostrzec można przede wszystkim analizowanie indywidualnego wymiaru biografii i tranzycji, a czasowe zamieszkiwanie przez młodych ludzi poza granicami kraju pochodzenia jest opisywane jako społeczny „rytuał przejścia”, zarówno dla pracowników, jak i dla osób kontynuujących edukację (King i in. 2016). W przypadku polskich migrantów, Szewczyk (2015) pisze o odrębnych wyzwaniach rynkowo-migracyjnych pokolenia osób urodzonych do wczesnych lat 80., którzy musieli zmierzyć się ze zintensyfikowanymi przemianami społecznymi i niepewnością oraz późniejszych roczników, które należą do europejskiego pokolenia szans i migracji (por. też: Favell 2008).

Do szczegółowych analiz społeczności wysyłających konieczne jest zba-

danie poziomu mezo-społecznego, który może unaocznić rozbieżność ścieżek osób mobilnych i niemobilnych w lokalnej perspektywie porównawczej. Jako szczególny kontekst tranzycji widzimy tu decyzję migracyjną i wyjazd zagraniczny, a także rolę rówieśników czy też paczki przyjaciół w tym procesie (zob. szerzej: Grabowska i in. 2017). Prowadzone w tym duchu badania międzynarodowe pokazały procesy wchodzenia na rynek pracy oraz rolę kontekstu grupowego w podejmowaniu wyborów życiowych, które najlepiej widać w soczewce społeczności lokalnych. Jones (1999b) udowodniła, że młodzi ludzie różnie reagują na uwarunkowania lokalnego rynku pracy oraz niejednoznacznie w tym procesie określają znaczenie rówieśniczej grupy odniesienia (*peer group*). Ustalenia zawarte w pracach Jones testujemy w kontekście młodych „Polski lokalnej” (Gorzela 2007).

Metodologia

Dane wykorzystane w tym artykule pochodzą z projektu o skróconej nazwie *Paczki przyjaciół i migracje*¹, który jest realizowany w cyklu 48 miesięcy, w latach 2016-2020. Postępowanie badawcze opiera się na powtórzonym jakościowym badaniu wielostanowiskowym (*Multisited Qualitative Longitudinal Study, QLS*; Neale i Flowerdew 2003; Neale, w druku). Badanie podłużne prowadzone jest w trzech falach, obejmujących zarówno panel etnograficzny (społeczności lokalne), jak i socjologiczny (jednostki; migranci i nie-migranci). Fale badania realizowane są w odstępach 9-12 miesięcy.

Do badania zostały dobrane trzy społeczności lokalne – miasta powiatowe do 100 tysięcy mieszkańców. Lokalizacje pochodzenia respondentów znajdują się w różnych regionach Polski i charakteryzują odrębnymi tradycjami historycznymi i poziomem rozwoju związanym z okresem zaborów, różnymi, chociaż silnie występującymi tradycjami migracyjnymi (kultury migracyjne), a także zróżnicowanymi strategiami odpowiedzi na transformację systemową i powiązane z nimi przemiany restrukturyzacji zakładów pracy oraz tworzenie Specjalnych Stref Ekonomicznych (zob. szerzej: Grabowska i in. 2017). Cechą łączącą wybrane społeczności lokalne jest nasilenie ruchów migracyjnych, zwłaszcza w okresie po akcesji Polski do UE w 2004 roku oraz rozwinięty lokalnie system szkolnictwa na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej (szkoły zawodowe, technika, licea ogólnokształcące).

¹Projekt *Paczki przyjaciół i migracje*, którego pełny tytuł brzmi *Przejścia młodych z edukacji na rodzimy i zagraniczny rynek pracy: rola lokalności, grupy rówieśniczej i nowych mediów* jest finansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki w programie Sonata Bis 5, numer projektu: 2015/18/E/HS6/00147. Szczegółowy opis założeń projektu znajduje się w artykule Grabowskiej i in. (2017) dostępnym na: http://youth.swps.pl/wp-content/uploads/2017/05/YWP-No-5_2017.pdf

Jakościowe badanie powtórzone (*Qualitative Longitudinal Study, QLS*) w naukach społecznych jest badaniem rozciągniętym w czasie, wykorzystującym spójnie różnorodne techniki i narzędzia metody jakościowej. Tego typu metodologia poprzez jakościowe soczewki pozwala uchwycić i zrozumieć procesy zmiany oraz ciągłości w życiu jednostek i grup. Czas jest narzędziem, dzięki i poprzez który jakościowe badania powtórzone są projektowane. Czas może być w różny sposób wbudowany w ten typ badań, w wymiarach zarówno przyszłościowym (plany, strategie, marzenia, aspiracje), jak i przeszłościowym (sekwencje, trajektorie, znaczenia) (Neale 2012 a i b). QLS łączy się z podążaniem za badanymi, obchodzeniem ich dookoła (*walk alongside*) w czasie, kiedy ich życie po prostu się dzieje (Saldana 2003; Neale i Flowerdew 2003; McLeod i Thomson 2009). Takie podejście musi opierać się na więcej niż jednej fali badania, w której obserwowane są te same osoby oraz grupy. Im dłuższy jest panel, tym więcej można wykryć ciągłości i zmian w historiach badanych. QLS jest strategią uchwycenia zmiany w toku (Mills 1959). Takie podejście również pozwala na nawiązanie relacji z badanymi i dogłębne wejście w ich historie w odpowiednich momentach (zob.: Grabowska i Sarnowska 2017)

Zgodnie z technikami powszechnie stosowanymi w badaniach grup i sieci rówieśniczych (Ryan 2000; Berndt i Keefe 1995; McCabe 2016), w projekcie odtwarzaliśmy paczki przyjaciół z poziomu jednostek, które samodzielnie decydowały o tym, kto należał do ich paczki lub paczek w okresie adolescencji (15-19 lat). Mapowanie paczek odbywało się za pomocą wizualnego narzędzia kół koncentrycznych i określało poziom bliskości relacji w sposób retrospektywny (Pahl i Spencer 2004). Niezależnie od faktycznej pozycji zajmowanej w grupie rówieśniczej, kontaktem Ego (Alfą) dla każdej badanej paczki był migrant zagraniczny. W procesie rekrutacji do badania zdecydowano się także na alternatywną strategię rekrutacyjną, związaną z trudnościami w dotarciu do migrantów międzynarodowych jako kontaktów Ego/Alfa w jednej z lokalizacji. W takim przypadku rozpoczynano mapowanie kontaktów w paczce od migranta wewnętrznego (Alter/Beta) i w jego grupie rówieśniczej identyfikowano migranta zagranicznego.

W trakcie pierwszej fali badania przeprowadzono 111 indywidualnych wywiadów pogłębionych częściowo ustrukturyzowanych (IDI). W społecznościach lokalnych zrekonstruowano w sumie 24 paczki, odpowiednio: 10 paczek przyjaciół w Mielcu, 8 w Słupsku oraz 6 w Puławach. Zmapowano także 5 diad. W Mielcu 7 osób nie miało paczek lub do wskazanych przez nich znaczących w okresie adolescencji rówieśników nie można było dotrzeć. Sytuacja ta powtórzyła się w przypadku 9 osób w Słupsku oraz 7 w Puławach.

W tym artykule zostały wykorzystane dane pochodzące z pierwszej fali badania, które odnoszą się do studiów przypadku paczek przyjaciół z dwóch lokalizacji badania, tj. Mielca i Słupska. Wybrane do analizy paczki stanowią pewną „reprezentację”, odzwierciedlenie procesów społecznych, które znajdują odbicie w biografiach migracyjnych i sekwencjach edukacyjno-zawodowych młodych ludzi. W artykule przedstawiamy wstępne odpowiedzi na następujące szczegółowe pytania badawcze: Jakie są typy paczek pochodzące z wybranych polskich społeczności lokalnych, w których są migranci i nie-migranci? Jaką rolę pełni paczka z czasów szkoły średniej w decyzjach migracyjnych młodych ludzi?

Ramy koncepcyjno-analityczne

W artykule rozwijamy propozycję Janice McCabe (2016), która wskazała na trzy typy nadawania znaczenia przyjaźniom, które z kolei przekładały się na swoiste formacje i struktury relacyjne sieci i grup przyjacielskich. Choć ustalenia McCabe dotyczyły sieci na poziomie studiów wyższych, ich aplikacja do wcześniejszego okresu adolescencji wydaje się konkretyzować relacje na poziomie większej spójności i gęstości, tym samym wskazując na faktyczne grupy społeczne rówieśników – „paczki przyjaciół”.

Z propozycji McCabe (2016) zaczerpnięto i rozwinięto trzy typy opisu relacji, tj. szufladkowość (*compartmentalizers*), gęste utkanie (*tight knitters*) oraz wycinkowość (*samplers*). Typy te okazały się jednak niewystarczające do opisu wszystkich paczek, stworzono więc dodatkowy typ usieciowiony (*networked*).

Pierwszym zidentyfikowanym typem relacji jest typ *paczek gęsto utkanych*, który oznacza klasyczną spójną grupę rówieśniczą. W paczce takiej wszyscy się znają i utrzymują silne więzi. Niczym supelki w jednym kłębku włóczki, członkowie paczki postrzegają relacje jako emocjonalną wspólnotę, określoną przez podobieństwo i niewielkie dystanse społeczne. Najczęściej takie paczki spotykano wśród osób, których grupy rówieśnicze powstały jeszcze przed wkroczeniem w okres adolescencji (np. w szkole podstawowej czy na początku gimnazjum), ale trwały w podobnej formie przez kolejne lata. W paczkach gęsto utkanych zasadniczo obserwujemy homogenię statusu społeczno-ekonomicznego, podobne sąsiedztwo, spójną przynależność klasową i kapitał rodzinny.

Kolejnym zidentyfikowanym typem relacji są *paczki szufladkowe*. Charakteryzują one jednostki, które zwykle zaczynały wypowiedź o paczkach z czasów szkoły średniej mówiąc o dwóch odrębnych grupach przyjaciół. Dwie paczki szufladkowe tworzą rodzaj metaforycznej kokardki, a znajdujące się „w węźle” jednostki (Alfa/Ego plus ewentualne osoby najbliższe) są

nieliczne, ale budują bliskie relacje z obiema paczkami. Zasadniczo, rzadko kontakt czy relacje przyjacielskie tworzą się pomiędzy członkami odrębnych grup. Przykładem są nastolatki, którzy zbudowali relacje z niewielką grupą przyjaciół „szkolnych”, jednocześnie przynależąc w tym samym czasie do zupełnie innej grupy rówieśniczej związanej np. z hobby. Paczki szufladkowe mogą być zarówno homogeniczne, jak i heterogeniczne klasowo.

Następnie zidentyfikowano *paczki wycinkowe*, w których jednostki formują liczne przyjaźnie w diadach czy triadach, postrzegając te relacje jako bardziej zorientowane na odrębne cele, pojawiające się w kontekstach przynależności do powiązanych z poszczególnymi osobami środowisk. Jednostka ma tu zatem jedną obszerną paczkę, w ramach której funkcjonują małe paczki szkolne, hobbistyczne, sąsiedzkie, związane z daną organizacją, kościołem itp. Przyjaciele kontaktu Ego/Alfa z różnych sfer życia mogą być bliższymi lub dalszymi znajomymi, tworzyć własne „podpaczki” oparte na pewnej relacji podobieństwa, ale też niektóre wskazane przez Ego/Alfę osoby mogą się zupełnie nie znać. Ważne jest, że w każdej z tych mini-grup odniesienia realizuje się inne potrzeby emocjonalno-aspiracyjno-rozwojowe. Paczki tego typu są homogeniczne „wycinkowo” – w diadach czy triadach środowiskowych, jednakże sieć rówieśnicza Ego/Alfa jako całość cechuje się znacznym zróżnicowaniem.

Wreszcie autorski typ *jednostek usieciowionych* mówi o primacie relacji jednostki Ego/Alfa ze środowiskiem innym niż rówieśnicze. Respondent czy respondentka mogli należeć do paczki czy paczek reprezentujących powyższe typy, jednakże jego/jej poczucie przynależności, tożsamość czy aspiracje są budowane gdzie indziej i przez istotnych dorosłych (rodzice i rodzina, nauczyciele/mentorzy etc.). Jak można się spodziewać, wpływ grupy rówieśniczej na decyzje jednostki jest zdecydowanie mniejszy w tym przypadku.

Zaproponowane w tej analizie ramy koncepcyjno-analityczne pozwalają na szerszą refleksję teoretyczną o relacjach w grupach rówieśniczych, które wydają się dotyczyć sedna dyskusji teoretycznej. Analizując relacje w paczkach przyjaciół, jesteśmy w stanie przyglądać się nim zarówno retrospektywnie, jak i prospektywnie. Czas, który upłynął od ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej badanych sprzyja refleksyjności (Archer 2007) na temat znaczenia relacji w paczkach w biegu życia.

Przykłady zależności i relacji w poszczególnych typach paczek

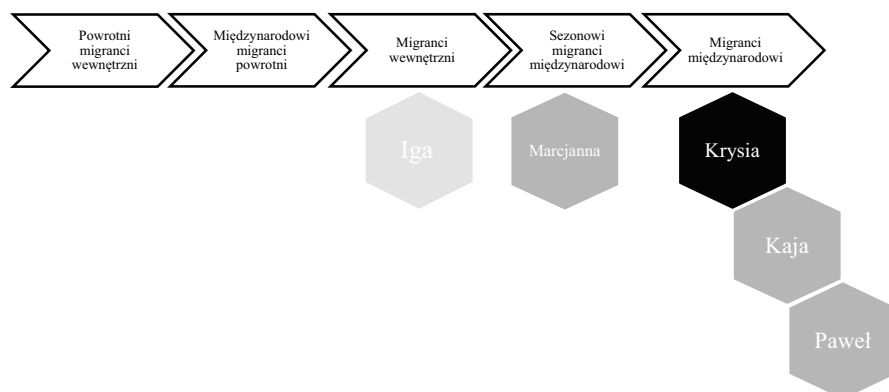
Omawiając empiryczne ilustracje typów zależności między grupami rówieśniczymi a decyzjami migracyjnymi, analiza odnosi się do spektrum: od wpływu najsilniejszego do najsłabszego, zaczynając od paczek gęsto utkanych, następnie zostają omówione modele pośrednie paczek szufladkowych

i wycinkowych, aż do przedstawienia historii jednostki usieciowionej.

Paczki gęsto utkane: bliskie relacje i rówieśnicza wspólnota decyzyjna

Przykładem paczki „gęsto utkanej” jest grupa rówieśnicza Krysi (Ego/Alfa), która ze swoją paczką zna się od wczesnego dzieciństwa. Krysia, rocznik 1984, urodziła się w Mielcu i w lokalnej szkole podstawowej zaprzyjaźniła z mieszkającymi najbliżej jej domu koleżankami z klasy – Marcjanną i Kają. Po kilku latach do ich grupy dołączyła Iga. Po skończeniu szkoły podstawowej dziewczęta kontynuowały edukację w jednej klasie w liceum przy jednym z techników. Mimo różnych ocen i namawiania ze strony dorosłych, przyjaciółki podjęły naukę w szkole znajdującej się w odległości stu metrów od szkoły podstawowej. Z czasem do ich paczki – już licealnej – dołączyli chłopcy, z którymi spotykały się poszczególne członkinie grupy, jednak Ego/Alfa Krysia wskazała tylko na swojego chłopaka – Pawła – jako szczególnie bliskiego i należącego do „jej paczki”. Krysia i Paweł są obecnie małżeństwem.

Już w czasach licealnych migracja pojawiła się jako temat rozmów w paczce, gdyż rodzice Marcjanny pracowali w Stanach Zjednoczonych. Marcjanna pojechała do nich do pracy wakacyjnej jeszcze w liceum, a następnie wyjechała na stałe zaraz po maturze. Warto podkreślić, że młodzi z paczki Krysi zdawali egzaminy maturalne w okresie bardzo wysokiej konkurencji o miejsca w szkołach wyższych, związanej bezpośrednio z wyżem demograficznym (por.: Inglot-Brzęk 2012). Kai nie udało się zdać egzaminów wstępnych na studia, więc dołączyła do migrantów w paczce wyjeżdżając do Wielkiej Brytanii. Krysia oraz Iga rozpoczęły studia w Krakowie. Po pierwszym roku za namową Pawła i jego kolegów oraz Kai, która mieszkała już w Wielkiej Brytanii, Krysia dołączyła do masowej migracji Polaków zaraz po akcesji do UE (2004). Krysia planowała swój wyjazd jako sezonowy, ale grupa rówieśnicza przekonała ją do pozostania w Wielkiej Brytanii, gdzie przebywa do chwili obecnej. Członkowie paczki do tej pory utrzymują bliski kontakt, nie planują powrotów do kraju i jedynie Iga pozostała w Polsce (rysunek 1). Krysia nie skończyła studiów.



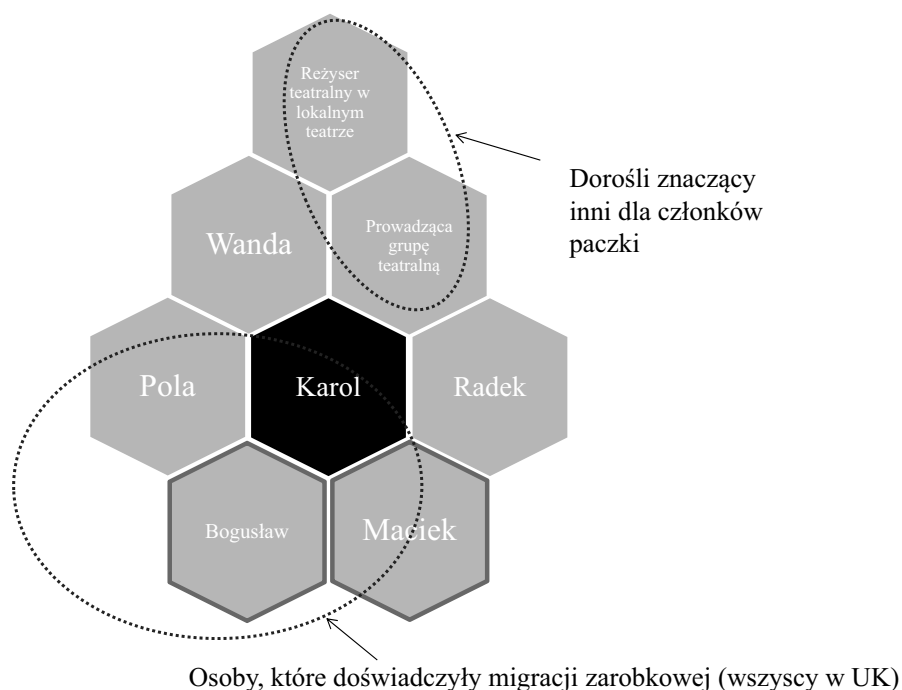
Rysunek 1. Paczka Krysi a mobilność przestrzenna (obecnie).

Źródło: opracowanie własne.

Należy wskazać, że swoista homogenia sąsiedztwa i trajektorii szkolnych przełożyła się na niezwykle bliskie relacje w opisywanej paczce Krysi. „Gęste utkanie” relacji opierało się na prymacie wcześniej zawiązanej relacji rówieśniczej, którą opisywano jako symbol beztroski. Przyjaźnie rówieśnicze miały w tym przypadku zdecydowanie większy wpływ na biografie młodych ludzi niż indywidualne uwarunkowania czy predyspozycje. W kontekście tła historycznego, otwarcie brytyjskiego rynku pracy dla Polaków zbiegło się z biograficznym stanem zawieszenia (*in-betweenness*) pokolenia absolwentów niższej jakości szkół średnich, których szanse na podjęcie bezpłatnych studiów były ograniczone (zob.: Inglot-Brzęk 2012). Uznajemy, że w przypadku gęsto utkanych relacji, pro-migracyjna postawa, którą przejmują od siebie członkowie paczki sprawia, że mobilność staje się trzonem mikro-kultury grupy rówieśniczej.

Drugim przykładem paczki gęsto utkanej jest grupa rówieśnicza Karola (rocznik 1990) ze Słupska. Członkowie tej paczki poznali się kilka lat przed rozpoczęciem szkoły średniej, w lokalnym teatrze, do którego uczęszczali na zajęcia. Wokół teatru toczyło się życie paczki. Do chwili obecnej, teatr pozostaje ważną instytucją dla Karola i jego przyjaciół (osoba prowadząca teatralne zajęcia i lokalny reżyser byli wymieniani jako członkowie grupy). Osoby z paczki Karola pochodziły z różnych środowisk społecznych (różne wykształcenie rodziców, różne szkoły średnie, do których uczęszczali), znajdowali się też na różnych poziomach edukacji (od poprzestania na technikum, poprzez studia magisterskie, aż po studia doktoranckie). Nie wszyscy byli z jednego rocznika (dzieliła ich max. 2-3-letnia różnica wieku). Pomiędzy różnic, zbudowali, także dzięki teatrowi, bliskie relacje, które trwają do

dzisiaj. Do dzisiaj też członkowie grupy pozostają w kontakcie z dorosłymi znaczącymi innymi, którzy przed laty integrowali i wspierali nastolatków przychodzących do teatru.



Rysunek 2. Paczka Karola zmapowana podczas wywiadu².

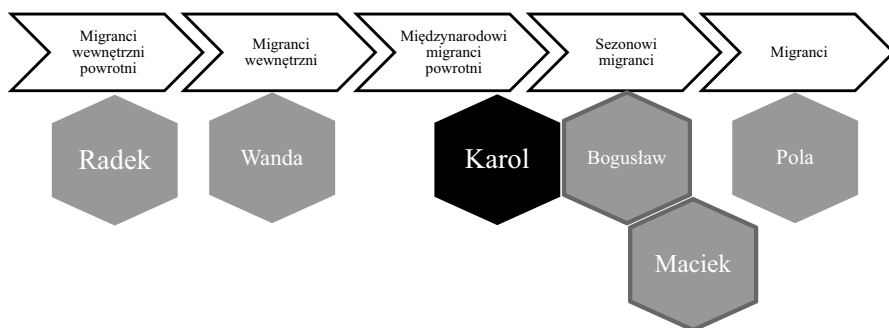
Źródło: opracowanie własne.

Migracja pojawiła się w życiu Karola, kiedy był on jeszcze nastolatkiem. W wieku 14 lat zaczął wyjeżdżać sezonowo do ojca, który przebywał na stałe w Wielkiej Brytanii i prowadził tam własną działalność gospodarczą. Przez kilka lat, co wakacje, Karol dorabiał sobie pomagając swojemu tacie w prowadzeniu biznesu. W okresie szkoły średniej temat migracji był żywy w paczce Karola. Oprócz niego, doświadczenie sezonowych wyjazdów za granicę miał wtedy również Bogusław, który wyjeżdżał ze swoją ówczesną dziewczyną. W 2009 roku z Bogusławem wyjechał Maciek.

Na dłuższy pobyt za granicą Karol zdecydował się dopiero w 2015 roku. Wyjechał razem ze swoją ówczesną dziewczyną na rok. Po tym okresie

²Szarym konturem zaznaczono osoby, z którymi przeprowadzono wywiady; paczka została zrekonstruowana na podstawie wypowiedzi jej członków w zrealizowanych wywiadach.

związek się rozpadł, a badany poczuł, że tęskni za Słupskiem i chce wrócić do miasta pochodzenia. Kilka miesięcy przed wywiadem z Karolem, za granicę wyjechała jego koleżanka Pola z chłopakiem. Spośród sześćoosobowej paczki przyjaciół Karola tylko dwie osoby nie miały doświadczenia pracy za granicą³.



Rysunek 3. Obecne miejsce zamieszkania członków paczki Karola.

Źródło: opracowanie własne.

Wyjazdy za granicę były w paczce Karola czymś naturalnym, postrzeganym jako źródło „łatwego” dochodu. Chociaż na mobilność międzynarodową członków paczki miały wpływ też osoby spoza tego kręgu (rodzice lub rodzeństwo przebywające za granicą), to przyjaciele wzmacniali decyzje migracyjne i pomagali sobie na różnych etapach wyjazdów, jak i późniejszych powrotów. Nierzadko też pomagali sobie w odnajdywaniu się na lokalnym rynku pracy.

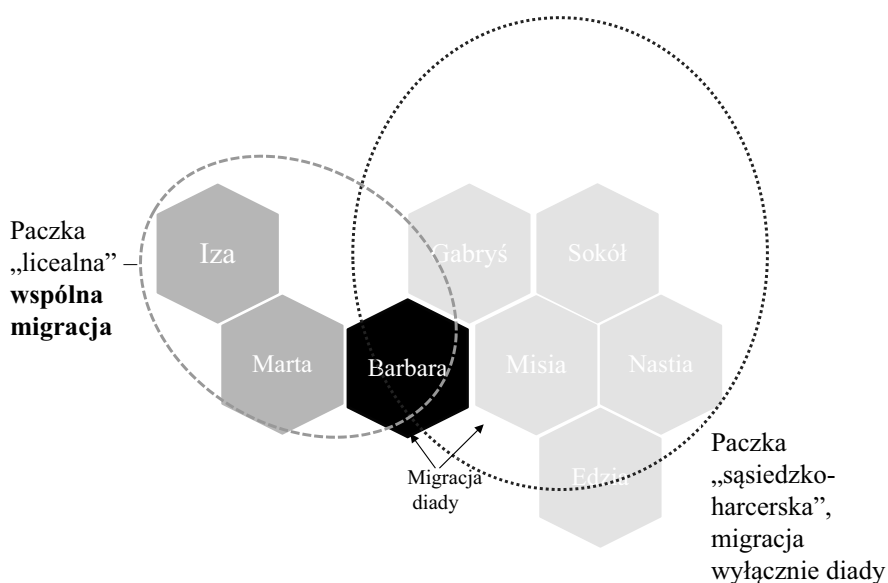
Charakterystyczne dla tej paczki jest jej przywiązanie do Słupska. Pomimo wyjazdów zagranicznych, kontakty pomiędzy członkami paczki nie urywają się. To, co najbardziej skłania ich do powrotów, to tęsknota za lokalną społecznością, która stanowi niejako podstawę „gęsto utkanych” relacji rówieśniczych.

Paczki szufladkowe: bliskie relacje i zogniskowany wpływ „podpaczek” na migracje

Pierwszą ilustracją paczki szufladkowej jest historia migracyjna paczki Barbary, urodzonej w 1984 roku w jednej z większych kolonii podmiejskich Mielca. Wraz z koleżankami z tej samej wsi (Misią, Edzią i Nastią), Barbara

³O miejscu pobytu nieprzebadanych osób wiemy od rozmówców, do których udało się dotrzeć.

dość wcześnie zbudowała relacje z miastem przez przynależność do Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP). W Mielcu podjęła także naukę w liceum ogólnokształcącym, które uważane było jednak za jedno ze słabszych w mieście. Rozbudowując swoją paczkę sąsiedzko-harcerską w trakcie liceum, Barbara nawiązała także relacje z kilkoma koleżankami z jednej klasy szkolnej (rysunek 4), które ani nie pochodziły z sąsiedztwa, ani nie należały do ZHP.

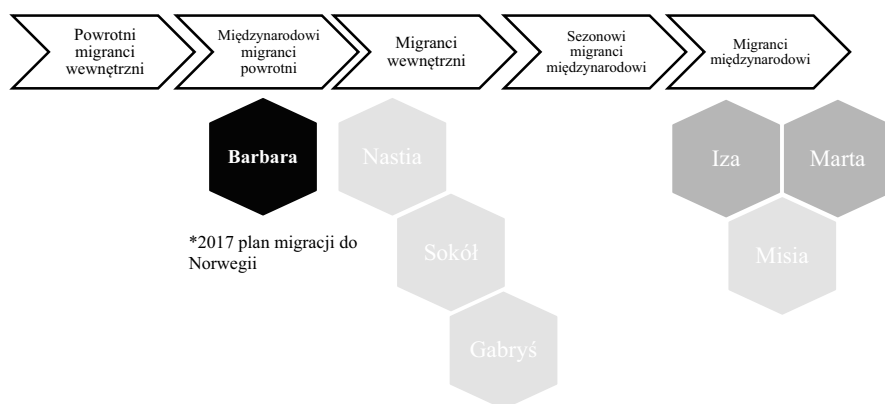


Rysunek 4. Paczki Ego/Alfa Barbary.

Źródło: opracowanie własne.

Paczki Barbary cechują się wysoką heterogenicznością i rozłącznością – członkowie obu grup nie znali się. Jeszcze w trakcie szkoły średniej Barbara zdecydowała się na wyjazd wakacyjny, aby pomóc rodzinie pochodzenia (jej tata ciężko chorował, a Barbara jest najstarsza spośród rodzeństwa) i zarobić na dalszą edukację. Pierwszy z wyjazdów zagranicznych odbyła w 2003 roku do Francji, a zaproponowały i zorganizowały go koleżanki z liceum. Szufladkowa podpaczka licealna powtórzyła wyjazd także rok później, pracując w obu przypadkach w sektorze opieki za pośrednictwem krewnej Izy. Wydaje się, że Barbara nie podjęłaby decyzji o wyjeździe sezonowym bez wpływu paczki, chociaż można powiedzieć, że od tego czasu stała się migrantką wielokrotną. Przez kolejną dekadę Barbara wyjeżdżała sezonowo na wyspy greckie, tym razem odbywając podróż z Misią – swoją najbliższą przyjaciółką i członkinią grupy sąsiedzko-harcerskiej. W 2016 roku Barbara

po raz pierwszy nie wyjechała sezonowo z uwagi na założenie rodziny, jednak jej partner w czasie przeprowadzania pierwszego wywiadu przebywał na emigracji i Barbara planowała dołączyć do niego w bliskiej przyszłości. Rysunek 6 pokazuje trajektorie mobilnościowe w obu paczkach przyjaciół Barbary.



Rysunek 5. Paczka Barbary i formy migracji członków (status w czasie 1 fali badania).
Źródło: opracowanie własne.

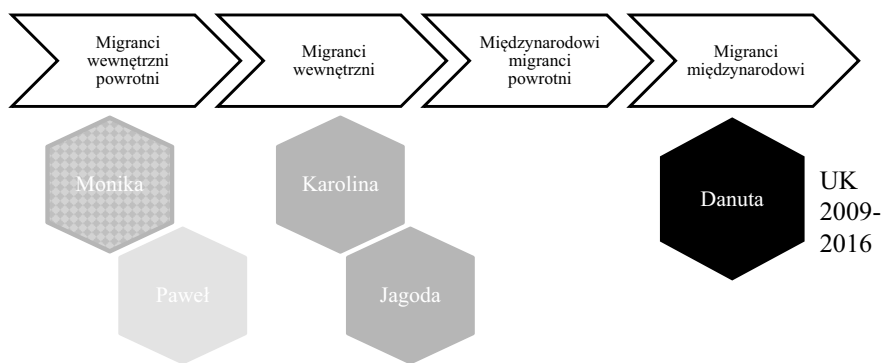
Barbara jest jedyną respondentką, która obecnie mieszka w miejscu pochodzenia, a trzy osoby pozostają od lat na stałe za granicą: Iza w Luksemburgu, Marta we Włoszech, a Misia w Grecji. Mobilność międzynarodowa w paczce „licealnej” Barbary stanowiła strategię ekonomiczną w obliczu niedoboru kapitału ekonomicznego rodziny (Bourdieu 1986), jak również była zapośredniczoną odpowiedzią na niskie szanse związane z jakością edukacji na poziomie kształcenia średniego (por.: Inglot-Brzęk 2012). Punktowy wpływ migracji w podpaczce licealnej jest ewidentny, a Barbara stanowi „węzeł” migracyjny, ponieważ namawia do migracji Misię z paczki sąsiedzko-harcerskiej. Kapitał różnicuje strategie migracyjne, gdyż członkowie paczki sąsiedzko-harcerskiej (poza Barbarą) kończyli lepsze szkoły średnie i studia, a ich rodziny nie borykały się z problemami finansowymi, tym samym nie odczuwali oni presji „kultury migracyjnej”. Dla Misi, która za granicą pracuje jako specjalista, wyjazd był migracją suplementującą budżet rozrywek oraz pozwalającą na nabycie poszukiwanych na rynku kompetencji, tj. biegle opanowanie języka poszukiwanego na rynku pracy.

Drugą ilustracją Ego/Alfa, której relacje rówieśnicze mają charakter paczek szufladkowych jest Danuta ze Słupska. Urodzona w 1990 roku Danuta, zapytana o swoich przyjaciół i znajomych z czasów szkoły średniej,

w grupach zacieśniły się i są teraz nawet silniejsze niż w czasach szkoły średniej.

Migracja międzynarodowa w życiu Danuty pojawiła się pod koniec liceum. W wieku 17 lat pojechała do Manchesteru do przebywającej tam ciotki. W Wielkiej Brytanii przebywał już wtedy Jurek, który należał do „męskiej” paczki Danuty i chciał ją „ściągnąć” do Londynu. Ku jej zaskoczeniu, rodzice nie mieli nic przeciwko jej planom wyjazdowym, więc Danuta spędziła całe wakacje opiekując się dzieckiem siostry Jurka. Biografie migracyjne Danuty i Jurka łączy nie tylko jednoczesność i kierunek wyjazdu, ale też to, że praca zarobkowa Danuty w Wielkiej Brytanii została umożliwiona przez jej rówieśnika.

Zaraz po skończeniu szkoły średniej, Danuta wyjechała ponownie do Londynu, chcąc zdawać tam na studia. Doświadczenie wakacyjnego pobytu za granicą ułatwiło jej podjęcie decyzji o ponownym wyjeździe. Nie wiedziała jednak, w jaki sposób zorganizować kredyt studencki w Wielkiej Brytanii i inne formalności niezbędne do podjęcia edukacji na poziomie wyższym, więc podjęła pracę, a studia rozpoczęła rok później. W przypadku żeńskiej paczki, zarobkowa migracja międzynarodowa wywoływała zdziwienie. Czymś zupełnie naturalnym natomiast była migracja do innego miasta, najczęściej dużego ośrodka akademickiego w celu podjęcia studiów. Wyjazd Danuty stał się potwierdzeniem jej „odmienności” od pozostałych członkin grupy.



Rysunek 7. Obecne miejsce pobytu osób z paczek Danuty, z którymi przeprowadzono wywiady.

Źródło: opracowanie własne.

Danuta wróciła do Polski dwa tygodnie przed wywiadem, po siedmiu latach pobytu za granicą. Z jej narracji wynikało, że nie jest pewna, czy migracja powrotna jest faktycznie „na stałe”. Jej powrót nie nastąpił do Słupska, ale do Warszawy, gdzie przebywały już wcześniej Karolina i Jagoda. Danuta podjęła tymczasową pracę na zastępstwo oraz na jakiś czas zatrzymała się w wynajmowanym przez Karolinę – koleżankę z paczki licealnej – mieszkaniu.

W przypadku Danuty można wskazać na istotną rolę osoby z jednej (męskiej) paczki w podejmowaniu jej pierwszych decyzji migracyjnych. Z kolei druga paczka, złożona z koleżanek ze szkolnego chóru znacznie ułatwiła jej odnalezienie się w Polsce po powrocie. Paczki Danuty, w szerszym społecznym znaczeniu, pozostały względem siebie komplementarne, pełniąc uzupełniające funkcje społeczne, tj. motywacyjną do wyjazdu oraz wspierającą adaptację po powrocie.

Paczki wycinkowe

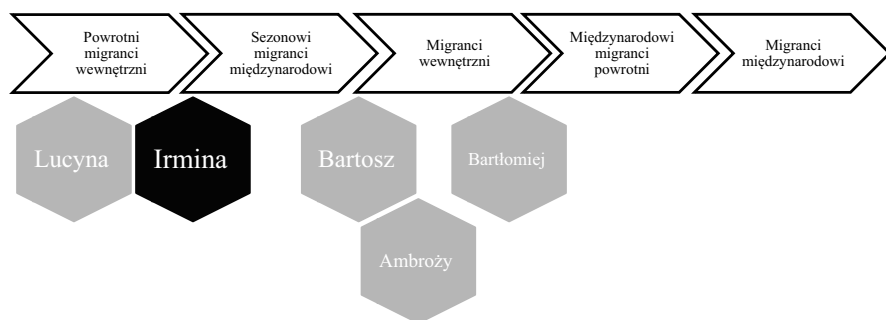
Przykładem paczek wycinkowych są relacje rówieśnicze Irminy urodzonej w małej miejscowości pod Mielcem w 1990 roku. W okresie gimnazjum Irmina została członkinią wcześniej męskiej i nieco starszej paczki przyjaciół ze swojej miejscowości. Należący do paczki chłopcy – Bartosz, Bartłomiej i Ambroży – znali się już wcześniej i tworzyli zespół muzyczny, który koncertował na lokalnych weselach i podobnego typu wydarzeniach. Irmina została muzykiem w zespole, którego członkowie spędzali ze sobą czas wolny także na spacerach, sesjach gier komputerowych itp. Wszyscy członkowie paczki/zespołu bardzo blisko się przyjaźnili, a z czasem Irmina i Bartłomiej zostali parą. Irmina rozpoczęła naukę w szkole średniej uważanej za jedną z dwóch najlepszych placówek w Mielcu. W liceum poznała nową grupę znajomych, spośród których jej najbliższą przyjaciółką stała się Lucyna. Szkolna diada „Lucyna-Irmina” miała zupełnie różne sposoby spędzania czasu niż paczka „zespołu weselnego”, chociaż Lucyna знаła chłopaka oraz kolegów Irminy z tego środowiska. Relacja Irminy z Lucyną była powiązana z miastem, w którym znajdowała się szkoła średnia (np. przez imprezy i koncerty w mieleckich klubach połączone z nocowaniem u przyjaciółki).

W biografii migracyjnej Irminy rola rówieśników była niejako zapośredniczona, gdyż osoby z paczki nie wyjeżdżały „razem”. Jednocześnie paczka wydaje się ewidentnym środowiskiem wielokrotnego i punktowego wpływu na mobilność przestrzenną w biografii respondentki. Po pierwsze, wyjazd z miasta pochodzenia na studia wyższe był w zasadzie „oczywistością” dla wszystkich członków paczek, szczególnie wśród osób z podmiejskiej wsi (zespół muzyczny), którzy zdają się przyjmować strategię eskapistyczną po-

przez wysokie aspiracje. W paczce „Zespół” odnajdziemy absolwentów medycyny, inżynierii czy psychologii, którzy studia kończyli na renomowanych uczelniach.

Po drugie, migracja wewnętrzna samej Irminy do Warszawy była podyktowana uwikłaniem w romantyczną relację: chociaż Lucyna i znajomi szkolni wybierali Kraków, Irmina postawiła wszystko na jedną kartę i zdawała wyłącznie na studia do Warszawy, traktując uczelnię i kierunek kształcenia jako kwestie absolutnie drugorzędne wobec dołączenia do studiującego już w stolicy Bartłomieja. Chociaż ich związek nie przetrwał, to wpływ rówieśnika jako istotnego innego w relacji był w tym przypadku olbrzymi.

Po trzecie, chociaż członkowie paczki „Zespół” nie wyjeżdżali za granicę wspólnie, to liczne doświadczenia migracji zarobkowych ich rodziców oraz dorastanie w czasach otwartych granic i rynków unijnych znormalizowało migrację w ich świadomości. Na staże związane ze studiami/pracą oraz programy *work & travel* wyjeżdżają kolejno Ambroży, Bartosz, a potem Irmina. Mobilność międzynarodowa – choć uskuteczniiana osobno – dla każdej osoby w paczce zdaje się być przygodą, chęcią poprawiania kompetencji i zdobywania doświadczenia; nie ma natomiast charakteru *stricte* zarobkowego. Obecnie wszystkie osoby wymienione jako członkowie paczki Ego/Alfa mieszkają w Polsce, aczkolwiek Bartosz, Lucyna i Irmina, niezależnie od siebie podzielili się podczas wywiadów bardziej lub mniej sprecyzowanymi planami migracyjnymi.



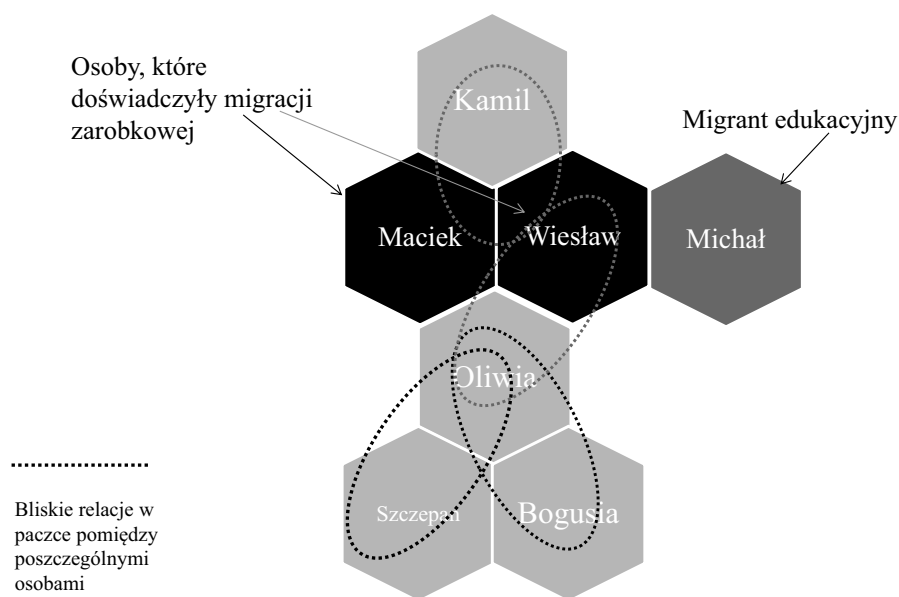
Rysunek 8. Członkowie paczki Irminy a mobilność przestrzenna.

Źródło: opracowanie własne.

Wreszcie po czwarte, Irmina w 2015 roku zdecydowała się na powrót do Mielca. Jej decyzja ponownie była podyktowana związkiem z nowym partnerem, chociaż wspomniała także, że na jej działanie wpływ miał powrót do miasta Lucyny, która po studiach w Krakowie znalazła pracę w zawo-

dzie w Mielcu. Tym samym, chociaż paczka z czasów adolescencji *de facto* nie istnieje, relacje, które są podtrzymywane nadal mają moc kształtowania wyborów miejsca zamieszkania młodych dorosłych.

Drugim przykładem paczki wycinkowej jest hybrydowa paczka Maćka i Wiesława. Mapowanie paczki rozpoczęło się od Maćka, który w wakacje 2015 roku postanowił wyjechać za granicę i spędził ponad pół roku w Wielkiej Brytanii. Po wywiadzie podał kontakt do swojego kolegi z jednej z trzech paczek – Wiesława. Nie udało się uzyskać od Maćka kontaktów do innych jego znajomych. Kilka kolejnych kontaktów podał natomiast Wiesław. Dalsi respondenci kierowali badaczki do następnych rozmówców. W taki sposób powstała grupa, której członkowie znają się dosyć dobrze, będąc w większości z tego samego rocznika. Poszczególne osoby trzymają się w podgrupach, które w ich narracjach okazują się ważniejsze niż cała duża paczka.



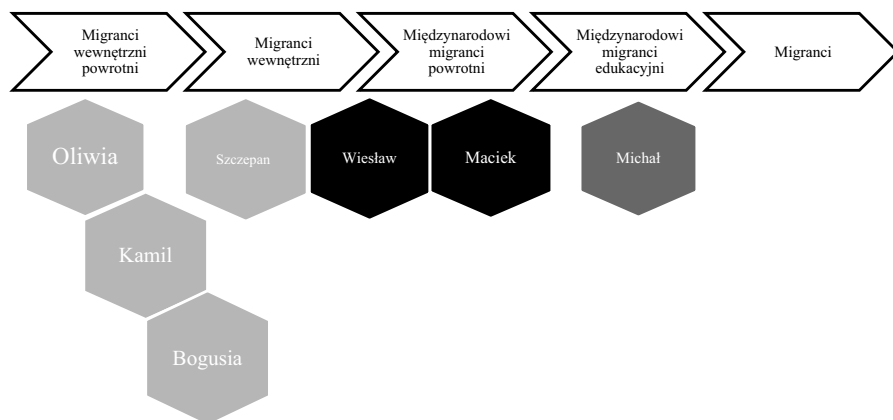
Rysunek 9. Przebadani rozmówcy w układzie paczki Maćka i Wiesława.

Źródło: opracowanie własne.

Należy podkreślić, że cała paczka liczy około 30 osób. Ze względu na tak dużą liczebność, prezentujemy tylko te osoby, z którymi przeprowadzono wywiady. Widać wyraźnie „diadowy” charakter więzi, które charakteryzowały relacje poszczególnych osób w większej grupie. Osobą najbardziej „centralną” wydaje się być tutaj Oliwia, która pojawiała się na bliskich kon-

centrycznych kręgach u większości przebadanych członków paczki. Wiesław był natomiast często wskazywany jako lider czy inicjator aktywności w paczce (np. organizował wspólne wyjścia do pubów czy innych miejsc). Kilkoro spośród wymienionych osób wyjechało gremialnie na studia do Gdańska. Byli to: Maciek, Wiesław, Bogusia, Kamil i Michał.

Za wyjątkiem Maćka, członkowie grupy uczęszczali do dwóch najlepszych liceów w mieście. Wszyscy natomiast mieli aspiracje edukacyjne na poziomie szkoły wyższej po ukończeniu liceum. Doświadczenia studiowania u części osób się zakończyły, u niektórych jeszcze trwają. Migracje edukacyjne do innych miast wydawały się być czymś oczywistym w paczce. Jedyna uczelnia w mieście wydawała się być raczej „złem koniecznym” oraz alternatywą w przypadku problemów z ukończeniem jakiegokolwiek innej szkoły wyższej w innym mieście. Wyjazdy za granicę nie były popularne wśród członków paczki. Zarówno w przypadku Maćka, jak i Wiesława, decyzja o wyjeździe nie była długo planowana, a raczej pojawiła się spontanicznie. Obaj szukali w migracji możliwości przeżycia czegoś zupełnie innego, również w odniesieniu do przemyślenia swoich życiowych planów. Maciek wyjechał razem z kolegą do innych znajomych ze Słupska (nie udało się do nich dotrzeć), Wiesław wyjechał do pracy wakacyjnej do Irlandii do kolegi ze studiów.



Rysunek 10. Członkowie paczki Maćka i Wiesława a mobilność przestrzenna.

Źródło: opracowanie własne.

Zaobserwować można silne zakorzenienie rówieśników z paczki w teatralnym środowisku. Z przebadanych siedmiu osób, aż cztery powróciły do Słupska (Oliwia, Kamil, Bogusia i Maciek). Mimo trudności w odnalezieniu

niu się na rynku pracy, próbują rozwijać swoją ścieżkę zawodową właśnie tam. Osoby zamieszkujące Słupsk stanowią „bazę” dla pozostałych, którzy pomimo pobytu w innych miejscach, odwiedzają relatywnie często swoją rodzinną miejscowość. Młodzi wspólnie spędzają znaczną część czasu wolnego.

Jednostki usieciowione

O ile w artykule skupiono się na wpływie relacji rówieśniczych na decyzje mobilnościowe, o tyle jednym z odkryć badawczych jest sytuacja, gdy taki wpływ nie występuje. Mamy tu do czynienia z jednostkami, których migracje wynikają z relacji pozarówieśniczych. Przykładem „jednostki usieciowionej” jest Teodora, pochodząca z Mielca informatyczka, rocznik 1986. Podczas wywiadu Teodora opisywała szeroką sieć rówieśników, którzy byli dla niej ważni w okresie licealnym. Szczególnie podkreślała spójność paczki hobbystycznej związanej z tańcem, która pozostała istotna w okresie dorosłości. Choć ścieżki mobilności edukacyjnej w paczce są zbieżne, wpływ relacji rówieśniczej na decyzje nie występuje. Po egzaminie maturalnym Teodora zdecydowała się na podjęcie studiów w Krakowie. Co znamienne, na kształcenie na kierunku technicznym namówił ją ojciec i choć Teodora w ogóle nie rozważała tego typu studiów, uległa wpływowi rodzica. Kierunek wewnętrznej migracji ustalony został również „rodzinnie” – starsza siostra Teodory już studiowała w Krakowie, więc pragmatycznie Teodora powinna była do niej dołączyć, mimo iż nie łączyły ich w tym czasie emocjonalnie bliskie relacje. To, że kilku kolegów z paczki Teodory podjęło podobne studia w tym samym mieście było raczej korzystnym zbiegiem okoliczności i pozwoliło na kontynuowanie znajomości. W dużej mierze relacje pozostają utylitarne, związane z karierą (np. Teodora zadzwoniła do kolegi, by wypytać jak jest w firmie X, gdzie podejmie staż, ale nie wykorzystwała jego doświadczeń na wcześniejszych etapach ubiegania się o praktykę) oraz podyktowane wymogami towarzyskich konwenansów (np. Teodora prosiła różnych kolegów z paczki o towarzyszeniu jej na weselach znajomych, gdy akurat nie miała chłopaka).

W trakcie studiów Teodora trafiła na staż w dużej firmie, gdzie po raz kolejny decyzję o migracji – tym razem zawodowej – podjął za nią niejako „ktoś inny”, mianowicie szef/mentor, który wskazywał, że w CV przydałoby jej się doświadczenie wyjazdu. Teodora wyjechała na Węgry, a następnie wróciła do Krakowa, gdy otrzymała lukratywną ofertę pracy w zawodzie. Decyzja znów nie miała związku z relacjami rówieśniczymi, a motywacje Teodory były ekonomiczno-rozwojowe, a nie relacyjno-emocjonalne. Choć Teodora utrzymuje relacje z kolegami z paczki „Tancerze”, do osób z grupy

na decyzje migracyjne znaczny; paczki szufladkowe i wycinkowe, w których wpływ migracyjny był różnorodny, oraz jednostki usieciowione, których decyzje mobilnościowe odzwierciedlały wpływ istotnych innych spoza grupy rówieśniczej. W okresie adolescencji dla większości respondentów bliskie relacje z przyjaciółmi stawały się motorem aspiracji, emocjonalnego wsparcia, a także decyzji o wyjeździe zagranicznym, mimo że niektórzy, nieliczni respondenci pozostawali pod znacznie silniejszym wpływem odmiennych „istotnych innych w sieciach społecznych”, poza paczką.

Działania jednostek w paczkach, także te związane z mobilnością przestępną, jawią się zarówno jako „planowane”, jak i „przypadkowe”. W obrębie tych pierwszych w odniesieniu do mobilności dostrzec można przede wszystkim grupowe migracje wewnętrzne z małych do dużych ośrodków akademickich w Polsce oraz przenikanie kultury migracyjnej społeczności lokalnej (i rodzinnej członków grupy) do kultury mikrogrupowej. W drugim obszarze do pewnego stopnia potwierdzają się ustalenia badaczy o chaotycznej postawie wobec wyjazdu zagranicznego, kiedy to badani niemal powtarzali tytuł pracy Michała Garapicha *Wyjechałem ot, tak... i nie jestem emigrantem* (2008) w swoich wypowiedziach o pobytach poza Polską. Wyraźnie zaobserwowano rówieśnicze migracje łańcuchowe w kohortach starszych, a także wśród osób z niższym wykształceniem i niższym kapitałem społecznym. Pokazano też internalizację doświadczenia europejskości jako pewnego markera biograficznego w kohortach młodszych respondentów. Dla młodych Polaków nastawionych na zawodowy sukces w środowisku międzynarodowym, mobilność edukacyjna jawi się nie tylko jako pożądana, ale też relatywnie łatwa do zrealizowania.

Dynamika procesów migracyjnych w przywołanych relacyjnych grupach społecznych, którymi dla nas są paczki przyjaciół z czasów szkoły ponadgimnazjalnej, pozwala spodziewać się zmian w kolejnych falach badania, wynikających z etapu cyklu życia (*life cycle*), w którym znajdują się respondenci. Wydaje się więc, że podejście podłużne jest najlepszą strategią badania młodych migrantów, która umożliwia podążanie za nimi i ich relacjami społecznymi w biegu życia (*life course*). Należy wreszcie wskazać, że zaproponowana typologia nie ogranicza się jedynie do oddziaływania na decyzje migracyjne, ale będzie wykorzystywana także w innych obszarach dociekań badawczych, między innymi w dookreślaniu wpływu rówieśników na sekwencje karier edukacyjno-zawodowych, tranzycje oraz osiąganie innych markerów dorosłości. W tej fali badania nie udało się jeszcze ustalić oddziaływania pochodzenia społecznego (klasy społecznej) na kształt paczek, przebieg dróg edukacyjno-zawodowych oraz aspiracje migrujących i niemigrujących członków.

Literatura

- ANACKA M. (2010), The Post-Accession Migration of Poles – Continuity or Change (Poakcesyjne migracje Polaków – ciągłość czy zmiana?), „*Studia Migracyjne-Przegląd Polonijny*”, 4(36), s. 37-54.
- ARCHER M. (2007), *Making Our Way Through the World*, Cambridge University Press, Cambridge.
- ARNETT J. J. (1995), Broad and narrow socialization: The family in the context of a cultural theory, „*Journal of Marriage and the Family*”, s. 617-628.
- ASTIN A. W. (1993), *What matters in college?: Four critical years revisited* (Vol. 1), Jossey-Bass, San Francisco.
- FAIST T. (2000), *The volume and dynamics of international migration and transnational social spaces*, Bielefeld University Press, Bielefeld.
- FAVELL A. (2008), *Eurostars and Eurocities: Free Movement and Mobility in Integrating Europe*, Blackwell, Oxford.
- GORZELAK G. (2007), *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, Scholar, Warszawa.
- GRABOWSKA I. (2016), The Transition from Education to Employment Aboard: the experiences of young people from Poland, „*Europe-Asia Studies*”, 68(8), s. 1421-1440.
- GRABOWSKA I., PUSTUŁKA P., JUCHNIEWICZ N., SARNOWSKA J., BULER M. (2017), Peer groups and migration. Dialoguing theory and empirical research, „*Youth Working Papers*”, No. 5/2017
- GRABOWSKA I., SARNOWSKA J. (2017), Transnarodowe wielostanowiskowe jakościowe badanie powtórzone w migrujących społecznościach lokalnych, „*Przegląd Socjologii Jakościowej*”. t. 13, nr 3, s. 6-28.
- GRABOWSKA-LUSIŃSKA I. (2014), Przejście z edukacji na zagraniczny rynek pracy młodych Polaków, „*Rocznik Lubuski*”, 40(2a), s. 173-190.
- GARAPICH M. P. (2008), The migration industry and civil society: Polish immigrants in the United Kingdom before and after EU enlargement, „*Journal of ethnic and migration studies*”, 34(5), s. 735-752.
- HARRIS J. R. (1995), Where is the child's environment? A group socialization theory of development, „*Psychological Review*”, 102(3), s. 458-489.
- HOWE N., & STRAUSS W. (2009), *Millennials rising: The next great generation*, Vintage.

- HUANG L., KRZAKLEWSKA E., PUSTUŁKA P. (2016), Young Polish migrants in Norway: Education, work and settlement choice, „Nye tall om ungdom, Tidsskrift for ungdomsforskning”, 16(1), s. 63-78.
- INGLOT-BRZEK E. (2012), Przemiany demograficzne a rozwój szkolnictwa wyższego w Polsce, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 26, s. 216-229.
- JONES G. (1999a), TrailBlazers and PathFollowers. Social Reproduction and Geographical Mobility in Youth', [w:] The Myth of Generational Conflict, S. Arber i C. AttiasDonfut, red, Routledge, London.
- JONES G. (1999b), The Same People in the same Places? Socio-Spatial Identities and Migration in Youth, „Sociology”, 33, s. 1-22.
- KIERSZTYN A. (2015), Niepewne uczestnictwo – młodzi na polskim rynku pracy w latach 2008-2013. Zespół Porównawczych Analiz Nierówności Społecznych, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- KING R. (2017), Theorising new European youth mobilities, „Population, Place and Space”, doi/10.1002/psp.2117
- KING R., LULLE A., MOROSANU L., WILLIAMS A. (2016), International youth mobility and life transitions in Europe: questions, definitions, typologies and theoretical approaches, „Working Paper”, No. 86, Sussex, University of Sussex, Sussex Centre for Migration Research.
- MCCABE J. (2016), Friends with Academic Benefits. „Contexts”, 15(3), s. 22-29.
- MCLEOD J., THOMSON R. (2009), Researching Social Change: Qualitative Approaches, London, Sage.
- NEALE B. (2012a), Qualitative Longitudinal Research: An Introduction to the Timescapes Methods Guides Series. „Timescapes Methods Guides Series”, Guide nr 1, <http://www.timescapes.leeds.ac.uk/assets/files/methods-guides/timescapes-methods-guides-introduction.pdf> [data dostępu: 14.07.2016].
- NEALE B. (2012b), Timescapes. An ESRC Qualitative Longitudinal Study. Changing Relationships and Identities through the Life Course. Study Overview. RES 347 25 0003. University of Leeds, http://www.timescapes.leeds.ac.uk/assets/files/TIMESCAPES_Blueprint.pdf, [data dostępu: 14.07.2016].
- NEALE B., FLOWERDEW F. (2003), Time, texture and childhood: The contours of longitudinal qualitative research, „International Journal of Social Research Methodology”, 6(3), s. 189-199.

-
- PAHL R., SPENCER L. (2004), Personal communities: not simply families of 'fate' or 'choice', „Current sociology”, 52(2), s. 199-221.
- PAŃKÓW M. (2012), Młodzi na rynku pracy. Raport z badania, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- RYAN A. M. (2000), Peer groups as a context for the socialization of adolescents' motivation, engagement, and achievement in school. „Educational Psychologist”, 35(2), s. 101-111.
- SALDANA J. (2003), Longitudinal qualitative research: Analyzing change through time, Rowman Altamira.
- SARNOWSKA J. (2016), Double Transition: University-to-Work Abroad and Adulthood, „Rocznik Lubuski”, 42(2a), s. 215-228.
- SMOLLAR J., YOUNISS, J. (1989), Transformations in adolescents' perceptions of parents, „International Journal of Behavioral Development”, 12(1), s. 71-84.
- SZAFRANIEC K. (2011), Młodzi 2011, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- WILLIS P. E. (1977), Learning to labor: How working class kids get working class jobs. Columbia University Press.

Paula Pustułka
Justyna Sarnowska
Izabela Grabowska

PEER GROUPS AND MIGRATION DECISIONS

Keywords: peer groups, local communities, migrations.

The aim of this article is to develop a typology of peer groups (groups of friends) from selected local communities and to show the influence such groups may exercise on spatial mobility (internal and international migrations). Respondents aged 19-34 retrospectively outlined high-school groups made up of both migrants and non-migrants. The article is based on the first round of a qualitative longitudinal study carried out in many places.

The analysis revealed the existence of four peer structures with respect to the strength of relations and group's influence on migration decisions. These are as follows: (1) *dense groups*, in which the relations between group members are close, and migration decisions are interdependent; (2) *box groups*, which consist of two distinct peer subgroups, and mobility decisions may be connected with one or both groups; (3) *fragmentary groups*, in which the relations are segmented and based mostly on the situational closeness of activities undertaken in a given time outside the main group. Migration decisions in this type of peer relations are taken mostly in dyads and triads. The last type are (4) *network individuals*, whose social relations and influence on migration decisions are discovered outside peer groups.

Paula Pustułka
Justyna Sarnowska
Izabela Grabowska

GRUPY RÓWIEŚNICZE (PEER GROUPS) A DECYZJE MIGRACYJNE

Słowa kluczowe: grupy rówieśnicze, społeczności lokalne, migracje.

Celem artykułu jest stworzenie typologii grup rówieśniczych (paczek przyjaciół) z wybranych społeczności lokalnych oraz ukazanie ich ewentualnego wpływu na mobilność przestrzenną (migracje wewnętrzne i zagraniczne). Respondenci w wieku 19-34 lata retrospektywnie nakreślali grupy z okresu szkoły ponadgimnazjalnej, w których znajdowali się zarówno migranci, jak i nie-migranci. Artykuł oparty jest na pierwszej fali jakościowego badania podłużnego realizowanego w wielu miejscach (*Qualitative Longitudinal Study*).

Analiza pokazała istnienie czterech struktur rówieśniczych w odniesieniu do siły relacji i wpływu grupy na decyzje migracyjne. Wśród nich znajdują się: (1) *paczki gęsto*

utkane, w których powiązania między członkami są bliskie, a decyzje migracyjne rówieśniczo współzależne; (2) *paczki szufladkowe*, które składają się z dwóch wyraźnych podgrup rówieśniczych, a decyzje mobilnościowe mogą być związane z jedną lub dwoma grupami; (3) *paczki wycinkowe*, w których występują relacje segmentowane, wymienne, oparte najczęściej na sytuacyjnej bliskości działań w danym czasie, poza większą paczką. To głównie w diadach/triadach podejmowane są decyzje migracyjne w przypadku tego typu relacji rówieśniczych. Wreszcie ostatni typ (4) *jednostek usieciowionych*, których relacje społeczne i oddziaływanie na decyzje migracyjne odnaleziono poza paczkami rówieśniczymi.

Krzysztof Wąż*

WYBRANE SKŁADOWE OBYCZAJOWOŚCI SEKSUALNEJ MŁODZIEŻY. POZNAWANIE PARTNERA

Obyczajowość seksualna stosunkowo rzadko jest przedmiotem badań społecznych. Tymczasem przemiany obyczajowe w tym zakresie, zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży, to jedno z najbardziej dynamicznych zjawisk, jakie obserwujemy w ostatnich dziesięcioleciach. W opracowaniu prezentowane są wybrane wyniki badań ilościowych nad obyczajowością seksualną osób w wieku 18-19 lat, zrealizowanych na ogólnopolskiej próbie badawczej w 2017 roku. Przedmiotem badań był stosunek do norm społecznych i doświadczenia respondentów związane z poznawaniem partnera.

Przez obyczajowość najczęściej rozumie się ogół obyczajów przyjętych w danej grupie (zbiorowości). Obyczaje to – z kolei – „wyznaczone systemem wartości, powszechnie przyjęte formy zachowania związane z oceną moralną, utwierdzone tradycją i akceptowane przez określoną zbiorowość na danym terenie i w określonym czasie. [...] Są obarczane sankcjami przymusu moralnego, zachowaniami pożądanymi w określonych okolicznościach. Nieprzestrzeganie ich może spowodować niezadowolenie społeczne, a nawet naganę lub karę, wyrugowanie z kręgu wspólnoty” (Gajda 2008, s. 25).

Sfera zachowań seksualnych ma w obyczajowości wysoką rangę. Kiedy mowa o zachowaniach „nieobyczajnych”, dotyczy to właśnie tej sfery funkcjonowania człowieka. Normy postępowania związanego z seksualnością są obecne we wszystkich katalogach norm religijnych, w kodeksach prawnych, w przekazach kulturowych. Wynika to ze specyfiki seksualności człowieka. Jej jądrem jest popęd seksualny (libido). Popęd seksualny składa się z dwóch komponentów. Pierwszy, to chęć zaspokojenia potrzeb seksualnych. Drugi natomiast, to potrzeba „kochania i bycia kochanym”, tendencja do wchodzenia i pozostawania w związku z partnerem seksualnym (Izdebski, Jaczewski 2005, s. 260). Otoczenie społeczne w procesie socjalizacji seksualnej podejmuje bardzo intensywne działania, zmierzające do nałożenia na popęd

*Krzysztof Wąż – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet Zielonogórski; zainteresowania naukowe: edukacja i profilaktyka seksualna, socjalizacja i obyczajowość seksualna oraz pedagogika rodziny; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3072-4793>; e-mail: k.waz@pm.uz.zgora.pl

seksualny bardzo silnego „kagańca” kulturowego, na który składa się zestaw norm i wzorów postępowania a także sankcji za brak ich respektowania.

W polskiej literaturze socjologicznej jest niewiele propozycji zdefiniowania obyczajowości seksualnej. Najczęściej przywołuje się poglądy Marii Trawińskiej, która twierdzi, że „obyczajowość seksualna obejmuje całokształt dozwolonych i niedozwolonych zachowań seksualnych mających charakter publiczny [...], zobiektywizowanych kulturowo” (Cendrowski, Trawińska 1996, s. 172). Dzisiaj, kiedy „seks staje się dosłowny i konkretny – superrealny, pokazywany i opisywany do najmniejszego szczegółu” (Melosik 2003, s. 81), trudno ograniczać jej zakres do norm obowiązujących w sferze publicznej. Można przyjąć, iż obyczajowość seksualna to zbiór uznanych społecznie norm i wzorów (modeli) postępowania odnoszących się do zachowań seksualnych (manifestacji i realizacji potrzeb seksualnych), podejmowanych przez partnerów seksualnych bądź przez pojedynczą osobę (w przypadku zachowań autoerotycznych). Obejmuje ona także zachowania podejmowane w celu zainicjowania związku seksualnego, jego utrzymania lub zakończenia. Niektóre z tych zachowań, uznane przez prawo, religię lub otoczenie społeczne za ważne, poddane są kontroli społecznej mimo ich prywatnego charakteru (Wąż 2010). Tak rozumiana obyczajowość seksualna jest kategorią analityczną, która obejmuje – z jednej strony – stosunek do norm odnoszących się do zachowań seksualnych (to, co deklarowane), z drugiej zaś dotyczy tego co realne, co można zaobserwować w postępowaniu poszczególnych osób, zwłaszcza w zachowaniach podejmowanych wobec partnera seksualnego.

Zmiany wzorów obyczajowych dokonują się zazwyczaj powoli, a ich trwałe zaistnienie można stwierdzić czasem dopiero w perspektywie historycznej (Bystroń 1994). Jednak współcześnie możemy mówić o znaczącej dynamice tych zmian w odniesieniu do obyczajowości seksualnej, zwłaszcza młodzieży. Następuje postępujący proces liberalizacji i osłabiania kontroli społecznej, odejście od tradycyjnych, opartych o normy religijne wzorów postępowania, instrumentalizacja i uprzedmiotowienie partnera relacji seksualnych, co przejawia się w nowych wzorach zachowań dotyczących zawierania związków, funkcjonowania w nich i ich rozpadu (Wąż 2010), a także w zmianach scenariuszy ról płciowych, konwergencji ról męskich i kobiecych, która jest widoczna w sferze zachowań i ubioru (Słaboń 2001).

W Polsce zrealizowano stosunkowo niewiele badań ilościowych, których przedmiotem były składowe obyczajowości seksualnej młodzieży (Mariański 1983; Wróblewska i in. 2003; Kultys 2005; Biernat, Sobierajski 2007; Gola 2008; Baniak 2010; Izdebski 2012; Komorowska-Pudło 2013). Ich autorzy poddali diagnozie bardzo zróżnicowane zestawy zachowań oraz poglądów

młodzieży nie zawsze identyfikując je z obyczajowością (wykorzystywane były między innymi takie kategorie, jak: aktywność seksualna, postawy wobec seksu, moralność seksualna itp.). Zjawiskiem, które najczęściej przywołuje się jako dowód na dynamiczne zmiany obyczajowości seksualnej jest ciągły wzrost odsetka młodzieży podejmującej inicjację seksualną. Podczas gdy w 1990 roku w badaniach HBSC stwierdzono, że w grupie osiemnastolatków 36% chłopców i 18% dziewcząt deklaroowało odbycie inicjacji seksualnej (Wojnarowska i in. 1999), to w 2010 roku twierdziło już tak 45% chłopców i 38% dziewcząt (Mazur, Małkowska-Szkućnik 2011), a w badaniach zrealizowanych przez Instytut Badań Edukacyjnych w 2015 roku, takie deklaracje uzyskano od 53% chłopców oraz 48% dziewcząt (IBE 2015). Ta tendencja potwierdza empirycznie występowanie zjawiska „seksualizacji dziewczęństwa”.

Zmiany w obyczajowości seksualnej młodych ludzi zachodzą także w zakresie, którego dotyczą relacjonowane w niniejszym opracowaniu badania, tj. stosunku do norm oraz podejmowania zachowań zmierzających do poznania partnera/stworzenia związku intymnego. W literaturze nie ma zgody co do tego jak określać ten komponent obyczajowości seksualnej młodych ludzi. Dominują propozycje, w których można jednoznacznie odczytać założenie, że intymna znajomość w przyszłości zostanie potwierdzona zawarciem małżeństwa. Stąd takie nazwy jak: „obyczajowość przedślubna”, „współzycie przedmałżeńskie”, „współzycie przedślubne”, „seks przedmałżeński” (Przybył 2015), czy – jak proponował Mikołaj Kozakiewicz – „aktywność seksualna młodzieży w okresie poprzedzającym zawarcie pierwszego związku małżeńskiego” (Kozakiewicz 1980, s. 17).

Tymczasem do lamusa już można odłożyć tradycyjne etapy zawiązywania związku intymnego: zaloty, zaręczyny, narzeczeństwo, małżeństwo. Coraz powszechniejsza staje się kohabitacja, małżeństwo dla wielu osób przestaje być związkiem całościowym. Od lat 60. ubiegłego wieku karierę zrobiło pojęcie „chodzenia ze sobą”. Doczekało się także swoistej klasyfikacji i łączącej się z nią próby charakterystyki poszczególnych etapów pogłębiania intymnej znajomości. Chodzenie ze sobą może być oparte na sympatii bez kontaktów seksualnych, miłości romantycznej, której może towarzyszyć współzycie seksualne jako wyraz ekspresji uczuć bądź na spędzaniu wspólnie czasu wolnego i regularnym współzyciu płciowym. Kolejnym etapem pogłębiania znajomości jest tak zwane chodzenie „na poważnie”, które może przyjąć formę narzeczeństwa w zredukowanej postaci (Przybył 2010). W ostatnich latach obserwuje się pewien renesans zaręczyn (choć mają one inne, mniej formalne znaczenie niż przed laty) oraz wypieranie określenia „chodzenie ze sobą” określeniem „randkowanie”. Na rozpowszechnienie randkowania

wpływ miały przemiany obyczajowe. Umożliwiły one młodym nienadzorowane, oficjalne spotkanie się poza domem. Nie były do tego niezbędne zażęczy (Szarota 2011, s. 11). Co spektakularne, na randki dzisiaj umawiają się nawet gimnazjaliści... Rozwój internetu sprawił, że coraz ważniejszą rolę przypisuje się związkom wirtualnym („usieczionym”), wykreowanym przez kulturę flirtu i uwodzenia obecną, między innymi, na portalach społecznościowych, w tym portalach randkowych (Ściupider-Młodkowska 2013).

W odniesieniu do związków intymnych nastolatków najczęściej używa się określeń, które oddają charakter ich relacji, takich jak: chodzenie ze sobą, znajomość okresu dojrzewania (Warzywoda-Kruszyńska, Krzyszkowski 1990), związki koleżeńskie nie prowadzące do małżeństwa (Tyska 1974). Mówiąc o strategiach poznawania partnera stosowanych przez nastolatków wskazuje się na zjawisko seksualizacji młodzieży, a zwłaszcza „seksualizacji dziewczęństwa”, która przejawia się, między innymi, w coraz wcześniejszym podejmowaniu współżycia seksualnego i w przejmowaniu przez dziewczęta inicjatywy w nawiązywaniu relacji intymnych oraz braku jednoznacznych wzorów postępowania, które byłyby – w tym nowym przekazie socjalizacyjnym – adresowane do chłopców (Zurbriggen i in. 2007; Stadnik, Wójtewicz 2009; Durham 2010).

Przemiany obyczajowości seksualnej młodzieży są wyraźnie związane ze zmianą roli poszczególnych agend socjalizacji seksualnej. Najważniejszymi źródłami wiedzy o seksualności – zarazem niedocenianymi przez rodziców – są dzisiaj dla nastolatków rówieśnicy (koleżanki, koledzy, parter lub partnerka/chłopak, dziewczyna) oraz przekaz medialny (fora internetowe, portale, blogi, filmy i czasopisma, także erotyczne i pornograficzne) (IBE 2015). To właśnie kultura popularna, a zwłaszcza media elektroniczne uzyskały dominujący wpływ w procesie socjalizacji seksualnej, w kształtowaniu tożsamości młodego człowieka. Związek między mediami a seksem, „seksualizacja mediów” (Rideout i in. 2010; Merskin 2014) przejawia się w „kulturze obnażania” (to, co było prywatne, stało się publiczne), „demokratyzacji pożądania” (powszechna dostępność środków, za pomocą których seksualność może się wyrażać) oraz „porn chic” (przenikanie pornografii do przedstawień świata kultury popularnej) (McNair 2004; Szlendak 2004; Giddens 2007). Upowszechnienie internetu sprawia, że można anonimowo, poza kontrolą dorosłych, prowadzić rozmowy o seksie, romansować oraz umawiać się na spotkania w „realu” (Makaruk, Wójcik 2012; Kubicka 2007). Coraz powszechniejszym zjawiskiem staje się seksting – rejestrowanie i przysyłanie osobistych materiałów o charakterze seksualnym za pośrednictwem sieci komórkowej lub internetu, który według niektórych badaczy dotyczy ponad 40% dzieci i nastolatków (Wojtasik 2014).

Material i metoda

Badanie „Obyczajowość seksualna młodzieży” zrealizowano w ramach projektu Zbigniewa Izdebskiego i Polpharmy *Seksualność Polaków 2017*. Autor niniejszego artykułu opracował pytania dotyczące obyczajowości seksualnej.

Zgodnie z przyjętą definicją obyczajowości seksualnej, w badaniu podjęto próbę diagnozy stosunku respondentów do norm odnoszących się do podejmowania aktywności seksualnej oraz do funkcjonowania w związku (poznawania partnera, relacji z partnerem, rozstawania się). Zbadano także doświadczenia, które posiadali respondenci w tym zakresie. Uzyskano więc możliwość diagnozy obyczajowości zarówno w warstwie deklaracji, jak też zachowań osób badanych. W artykule zostaną zaprezentowane wyniki badań dotyczące stosunku respondentów do norm społecznych i ich doświadczenia związane z poznawaniem partnera, zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym.

W badaniu wykorzystano reprezentatywną, losowo-kwotową próbę osób w wieku 18+, N=2500. W niniejszym opracowaniu przedstawiono wyniki dla nadreprezentacji osób w wieku 18-19 lat. Zbadano 253 osoby, w tym 121 kobiet i 132 mężczyzn. Okres realizacji projektu: grudzień 2016 – styczeń 2017. Wykonawca: IQS sp. z o.o. W badaniu zastosowano dwie techniki: wywiad bezpośredni w domu respondenta oraz samodzielnie wypełnianą ankietę. Przy porównaniach rozkładów procentowych zastosowano testy oparte o statystykę Z.

Wyniki

Większość badanych (59,7%) ma za sobą pierwsze, przedinicyjacyjne doświadczenia seksualne; częściej takie deklaracje składały kobiety niż mężczyźni (63,6% vs. 56,1%). Nieco ponad połowa respondentów (52,2%) ma także za sobą inicjację seksualną (zdefiniowaną w pytaniu jako odbycie pierwszego stosunku waginalnego). Także w tym przypadku częściej takie doświadczenia mają kobiety niż mężczyźni (54,5% vs. 50,0%). Kobiety istotnie częściej niż mężczyźni deklarują, że z partnerem inicjacji seksualnej łączyło je uczucie miłości (72,2% vs. 54,5%).

Jedna trzecia badanych (34,0%) deklaruje, że obecnie pozostaje w stałym związku. Częściej twierdzą tak kobiety niż mężczyźni (38,8% vs. 29,5%). Kobiety także częściej niż mężczyźni deklarują, że aktualny związek nie jest pierwszym stałym związkiem w ich życiu (19,8% vs. 9,1%). Wśród badanych jest niewiele osób (9,9% kobiet i 3,8% mężczyzn) które mieszkały/mieszkają wspólnie ze swoim partnerem.

Normy związane z poznawaniem się/zawijazywaniem związku

Uznano, że ważnym elementem diagnozy obyczajowości seksualnej w omawianym zakresie będzie stosunek respondentów do roli kobiety i mężczyzny w nawiązywaniu znajomości (tabela 1). Dawniej taką rolę zdecydowanie przypisywano mężczyźnie. Badani w pewnej mierze podtrzymują to przekonanie, przy czym – co bardzo interesujące – istotnie częściej optują za tym kobiety niż mężczyźni (59,5% vs. 44,7%). Na mężczyznę jako osobę, która powinna występować z inicjatywą umówienia się na pierwszą randkę statystycznie częściej wskazują ponadto: mieszkańcy wsi, osoby głęboko wierzące i regularnie praktykujące oraz wierzące i regularnie praktykujące.

Niemal połowa mężczyzn i ponad jedna trzecia kobiet twierdzi, że nie ma znaczenia to, kto występuje z inicjatywą umówienia się na pierwszą randkę (różnica istotna statystycznie). Wydaje się, że to ta kategoria badanych reprezentuje poglądy, które można zakwalifikować do nowego, liberalnego nurtu w obyczajowości seksualnej.

Tabela 1

Opinia o tym, kto powinien występować z inicjatywą umówienia się na pierwszą randkę, N=253

Kto powinien występować z inicjatywą umówienia się na pierwszą randkę?	Płeć		Ogółem N = 253
	Mężczyzna N = 132	Kobieta N = 121	
Kobieta	3,8%	4,1%	4,0%
Mężczyzna	44,7%	59,5%	51,8%
To obojętne	47,0%	34,7%	41,1%
Brak danych	4,5%	1,7%	3,2%

Źródło: opracowanie własne.

Nieco inaczej badani odnieśli się do kwestii inicjatywy uprawiania seksu w nowym związku (tabela 2). Większość z nich (52,6%) wskazała na to, że nie ma znaczenia, czy z taką inicjatywą wystąpi kobieta czy mężczyzna. Wskazuje to na duży zakres występowania postaw liberalnych, przełamywanie tradycyjnych przepisów ról płciowych. Jednak znacząca grupa respondentów (37,5%) nadal oczekuje, że taką rolę będzie pełnił mężczyzna. W omawianym zakresie nie odnotowano istotnych różnic pomiędzy opiniami kobiet i mężczyzn. Na mężczyznę jako osobę, która powinna występować z inicjatywą uprawiania seksu w nowym związku częściej wskazują natomiast: osoby wierzące i regularnie praktykujące, osoby, które nie miały

jeszcze doświadczeń seksualnych oraz osoby, które nie odbyły jeszcze inicjacji seksualnej.

Tabela 2

Opinia o tym, kto powinien występować z inicjatywą uprawienia seksu w nowym związku, N = 253

Kto powinien występować z inicjatywą uprawienia seksu w nowym związku?	Płeć		Ogółem N = 253
	Mężczyzna N = 132	Kobieta N = 121	
Kobieta	5,3%	8,3%	6,7%
Mężczyzna	40,2%	34,7%	37,5%
To obojętne	50,0%	55,4%	52,6%
Brak danych	4,5%	1,7%	3,2%

Źródło: opracowanie własne.

Skalę liberalizmu badanych widać jeszcze wyraźniej w rozkładzie ich odpowiedzi na pytanie o to, po jakim czasie od poznania można podjąć współżycie seksualne (tabela 3). Restrykcyjny, zgodny z katolicką etyką seksualną pogląd, że współżycie seksualne powinno się odłożyć do zawarcia małżeństwa podziela zaledwie 3,6% respondentów (istotnie częściej osoby wierzące i regularnie praktykujące). Dominuje przekonanie, że seks z nowym partnerem w związku można zacząć uprawiać szybko, po kilku spotkaniach (35,2%), a nawet na pierwszej randce (17,8%). Znacząca grupa badanych uważa, że współżycie seksualne można podejmować po dłuższej znajomości (40,3%). Nieco częściej twierdzą tak kobiety, jednak płeć w przypadku tego pytania nie jest istotnym czynnikiem różnicującym opinie badanych. Opinie, że partnerzy mogą podjąć współżycie seksualne po dłuższej znajomości częściej wyrażają osoby wierzące i regularnie praktykujące, osoby, które nie miały jeszcze doświadczeń seksualnych oraz osoby, które nie odbyły jeszcze inicjacji seksualnej.

Tabela 3

Stosunek do tego, po jakim czasie od poznania można podjąć współżycie seksualne,
N = 253

Po jakim czasie od poznania się partnerów mogą oni podjąć współżycie seksualne?	Płeć		Ogółem N = 253
	Mężczyzna N = 132	Kobieta N = 121	
Nawet na pierwszym spotkaniu	20,5%	14,9%	17,8%
Po kilku spotkaniach	37,1%	33,1%	35,2%
Po dłuższej znajomości	36,4%	44,6%	40,3%
Współżycie seksualne powinni odłożyć do zawarcia małżeństwa	1,5%	5,0%	3,2%
Brak danych	4,5%	2,5%	3,6%

Źródło: opracowanie własne.

Większą restrykcyjność w poglądach młodych kobiet widać natomiast w rozkładzie odpowiedzi na inaczej sformułowane pytanie, dotyczące tego samego problemu – w jakim stopniu zgadza się Pan/i bądź nie zgadza ze stwierdzeniem: nie powinno się podejmować stosunków seksualnych z nowo poznaną osobą? (tabela 4). Aprobata dla tak opisanej normy (odpowiedzi: zdecydowanie się zgadzam oraz raczej się zgadzam) istotnie częściej wyrażają kobiety niż mężczyźni (64,4% vs. 38,6%). Częściej zgadzają się z tą tezą ponadto: osoby wierzące i regularnie praktykujące, osoby, które nie miały jeszcze doświadczeń seksualnych oraz osoby, które nie odbyły jeszcze inicjacji seksualnej. Należy przy tym zauważyć, że sposób sformułowania tego pytania mógł sugerować badanym sytuację podjęcia współżycia seksualnego z kimś zupełnie nieznanym, przypadkowym, w odróżnieniu od osoby z którą tworzy się związek intymny po jakimś okresie znajomości opartej na innych, nie tak bliskich relacjach. W tym kontekście, brak wsparcia dla normy, występujący istotnie częściej w przypadku mężczyzn (33,3% vs. 15,7%) oznacza niemałą skalę przyzwolenia na podejmowanie seksu z przypadkowym, nowo poznanym partnerem, co – obok wątpliwości natury moralnej – może niepokoić w kontekście zdrowotnym (podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych).

Tabela 4

Stosunek do podejmowania seksu z nowopoznanym partnerem, N = 253

W jakim stopniu zgadza się Pan/i bądź nie zgadza ze stwierdzeniem: nie powinno się podejmować stosunków seksualnych z nowopoznaną osobą?	Płeć		Ogółem N = 253
	Mężczyzna N = 132	Kobieta N = 121	
Zdecydowanie się zgadzam	15,9%	35,5%	25,3%
Raczej się zgadzam	22,7%	28,9%	25,7%
Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	25,8%	19,8%	22,9%
Raczej się nie zgadzam	23,5%	10,7%	17,4%
Zdecydowanie się nie zgadzam	9,8%	5,0%	7,5%
Brak danych	2,3%	0,0%	1,2%

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 5

Stosunek do poznawania partnera przez internet, N = 253

W jakim stopniu zgadza się Pan/i bądź nie zgadza ze stwierdzeniem: korzystanie z portali i mobilnych aplikacji randkowych to dobry sposób na nawiązywanie znajomości	Płeć		Ogółem N = 253
	Mężczyzna N = 132	Kobieta N = 121	
Zdecydowanie się zgadzam	12,9%	11,6%	12,3%
Raczej się zgadzam	34,1%	38,0%	36,0%
Ani się zgadzam, ani nie zgadzam	35,6%	33,1%	34,4%
Raczej się nie zgadzam	11,4%	9,9%	10,7%
Zdecydowanie się nie zgadzam	3,8%	6,6%	5,1%
Brak danych	2,3%	0,8%	1,6%

Źródło: opracowanie własne.

Brak znaczących różnic pomiędzy opiniami poszczególnych kategorii respondentów odnotowano natomiast analizując ich stosunek do korzystania z portali i mobilnych aplikacji randkowych, mimo tego, że mamy w tym przypadku do czynienia z dużym zróżnicowaniem ocen wykorzystywania tego typu aplikacji do nawiązywania znajomości (tabela 5). Co prawda, niemal połowa badanych widzi walory w tej strategii postępowania (48,3%), jednak jedna trzecia respondentów (34,4%) wyraża na ten temat opinie ambiwalentne, a 15,8% wręcz negatywne.

Doświadczenia związane z poznawaniem się/tworzeniem związku

Zgodnie z przyjętymi założeniami, aby uzyskać pełniejszy obraz obyczajowości seksualnej w badanym zakresie, respondentów spytano także o ich postępowanie dotyczące poznawania partnera.

Badani najczęściej wskazują na trzy rodzaje okoliczności, w których poznali aktualnego (ostatniego) partnera: udział w imprezie (38,6%), mieszkanie w pobliżu (22,9%) oraz wspólną naukę/studiowanie (20,0%). Tak więc wspólna zabawa, szczególnie w odniesieniu do mężczyzn (46,7% vs. 32,5%), stanowi najskuteczniejszą strategię poznania partnera. U kobiet istotnie częściej jest to bliskość miejsca zamieszkania. Na inne okoliczności poznania partnera wskazywano sporadycznie.

Tabela 6

Inicjatywa umówienia się na pierwszą randkę, osoby pozostające w związku, N = 70

Do kogo należała inicjatywa umówienia się na pierwszą randkę?	Płeć		Ogółem N = 70
	Mężczyzna N = 30	Kobieta N = 40	
Do mnie	73,3%	12,5%	38,6%
Do partnera(ki)	0,0%	60,0%	34,3%
Wspólna decyzja	16,7%	25,0%	21,4%
Nie pamiętam	10,0%	2,5%	5,7%
Brak danych	0,0%	0,0%	0,0%

Źródło: opracowanie własne.

Większość respondentów twierdzi, że inicjatywa umówienia się na pierwszą randkę należała do mężczyzny (tabela 6) (73,3% mężczyzn wskazuje w tym kontekście na siebie, a 60,0% kobiet na swojego partnera). Co ważne, żaden z badanych mężczyzn nie uznał, że inicjatywa w tym zakresie należała do jego parterki, co szósty określił ją jako decyzję wspólną, a co dziesiąty nie pamięta, jak to z tą inicjatywą było... Generalnie można stwierdzić, że doświadczenia osób badanych w sposób znaczący odbiegają od ich deklaracji omówionych w poprzedniej części opracowania. W praktyce realizowana jest bardziej konserwatywna zasada, nakładająca na mężczyznę obowiązek podjęcia inicjatywy zapraszania kobiety na pierwsze spotkanie intymne (randkę).

Odmienny rozkład danych uzyskano zestawiając odpowiedzi respondentów na pytanie o to, do kogo należała inicjatywa podjęcia współżycia seksualnego w związku (tabela 7). Co prawda, i w tym przypadku jedna trzecia

badanych twierdzi, że był to mężczyzna (33,3% mężczyzn wskazuje na siebie, a 37,5% kobiet na swojego partnera), jednak równie często (34,3%) badani twierdzą, że podjęcie decyzji o uprawianiu seksu należało do obojga partnerów. Zwraca uwagę duże podobieństwo odpowiedzi udzielanych przez kobiety i mężczyzn. W tym przypadku doświadczenia respondentów wykazują duży stopień zbieżności z ich deklaracjami dotyczącymi stosunku do normy opisującej omawiany sposób postępowania.

Tabela 7

Inicjatywa podjęcia współżycia seksualnego w związku, osoby pozostające w związku,
N = 70

Do kogo należała inicjatywa rozpoczęcia współżycia/ uprawiania seksu?	Płeć		Ogółem N = 70
	Mężczyzna N = 30	Kobieta N = 40	
Do mnie	33,3%	17,5%	24,3%
Do partnera(ki)	3,3%	37,5%	22,9%
Wspólna decyzja	36,7%	32,5%	34,3%
Nie pamiętam	13,3%	0,0%	5,7%
Jeszcze nie współżyliśmy seksualnie	6,7%	5,0%	5,7%
Brak doświadczeń/nie inicjował seksualnie	6,7%	5,0%	5,7%
Brak danych	0,0%	2,5%	1,4%

Źródło: opracowanie własne.

Dane w tabeli 8 wskazują, że badani niemal równie często podejmowali współżycie seksualne w obecnym (ostatnim) związku niedługo po jego powstaniu, po kilku spotkaniach (37,1%), jak po dłuższej znajomości (42,9%). Do wyjątków należała sytuacja, w której decydowali się czekać na rozpoczęcie współżycia seksualnego do ślubu (2,9%) oraz taka, że rozpoczynali je na pierwszej randce (1,4%). Te dane nie różnią się zasadniczo od opisywanego wcześniej stosunku respondentów do tego, co powinno się respektować w omawianym zakresie.

Tabela 8

Doświadczenie związane z podjęciem współżycia w nowym związku, osoby pozostające w związku, N = 70

Po jakim czasie od poznania się podjęli Państwo współżycie seksualne?	Płeć		Ogółem N = 70
	Mężczyzna N = 30	Kobieta N = 40	
Na pierwszym spotkaniu	0,0%	2,5%	1,4%
Po kilku spotkaniach/tygodniach	33,3%	40,0%	37,1%
Po dłuższej znajomości	40,0%	45,0%	42,9%
Odłożyliśmy współżycie seksualne do zawarcia małżeństwa	3,3%	2,5%	2,9%
Nie pamiętam	10,0%	0,0%	4,3%
Jeszcze nie współżyliśmy seksualnie	6,7%	5,0%	5,7%
Brak doświadczeń/nie inicjował seksualnie	6,7%	5,0%	5,7%

Źródło: opracowanie własne.

Kolejnym rodzajem doświadczeń, które uznano za ważne dla obrazu obyczajowości seksualnej było to, z kim respondenci podejmowali aktywność seksualną w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a zwłaszcza na ile często zdarzały się sytuacje uprawiania seksu z osobą inną niż stały partner seksualny. W przypadku kobiet w ogromnej większości taką osobą był partner (80,4%) bądź wcześniej znana osoba (17,6%). Mężczyźni także najczęściej wybierali te odpowiedzi, jednak rzadziej wskazywali na stałego partnera a częściej na osobę wcześniej znaną (odpowiednio 54,0% i 34,0%), ponadto relatywnie często twierdzili, że uprawiali seks z partnerką spoza stałego związku (14,0%). Co najważniejsze, w kontekście poddanej wcześniej pod ocenę respondentów normy, mężczyźni częściej niż kobiety podejmowali aktywność seksualną z osobą nowo poznaną (16,0% vs. 3,9%). Można stwierdzić, że ta tendencja jest zbieżna z większą skalą liberalizmu prezentowanego w tym zakresie przez mężczyzn odnoszących się do normy: nie powinno się podejmować stosunków seksualnych z nowo poznaną osobą.

Badani relatywnie często korzystają z internetu w celu nawiązywania nowych znajomości (39,2%), choć większość deklaruje, że nie ma za sobą takich doświadczeń (59,7%). Płeć nie różnicuje odpowiedzi badanych na to pytanie. Warto przy tym zauważyć, że pozyskanie partnera do związku intymnego nie jest najważniejszym celem poszukiwań nowych znajomości

w internecie. Najczęściej badani oczekiwali chwilowej znajomości z kimś ciekawym (38,4%), przyjaźni (32,3%) bądź z góry nie zakładali celu tych poszukiwań (29,3%). Jednak pewna grupa osób z góry zakładała, że chodzi im o kogoś, z kim stworzą stały związek (14,1%) lub połączy ich relacja erotyczna. W tym ostatnim przypadku odnotowano istotnie częstsze wskazania mężczyzn niż kobiet (29,4% vs. 4,2%).

Interesujące wydają się także różnice we wskazaniach kobiet i mężczyzn dotyczących powodów poszukiwania bliskiej relacji w internecie. Kobiety najczęściej wymieniały: nieśmiałość (25,0%) i brak czasu na tradycyjne poszukiwania (18,8%), natomiast mężczyźni to, że można kogoś poznać bez konieczności spotykania się (21,6%) oraz większą dostępność i to, że można w każdej chwili się skontaktować (21,6%).

Respondentów zapytano także o to, czy kiedykolwiek korzystali z portali randkowych (np. eDarling, Sypmatia, Quickflirt). Co dziesiąty z nich (11,5%) odpowiedział na to pytanie twierdząco. Nieco częściej deklarowali posiadanie takich doświadczeń mężczyźni niż kobiety (12,1% vs. 10,7%). Badani korzystali również w podobnej skali (9,9%) z mobilnych aplikacji randkowych, takich jak: Tinder, Badoo, ZaadoptujFaceta. Także w tym przypadku odsetek odpowiedzi mężczyzn i kobiet potwierdzających posiadanie takich doświadczeń był zbliżony (10,6% vs. 9,1%). Można więc stwierdzić, że skala korzystania z portali i aplikacji randkowych nie dorównuje poziomowi aprobaty dla tego typu postępowania zasygnalizowanemu w analizie opinii respondentów.

Podsumowanie

Badania pozwoliły na ustalenie ważnych tendencji w opiniach i zachowaniach badanych 18-19-latków, dotyczących poznawania partnera, tworzenia związku oraz podejmowania współżycia seksualnego, które uznano za składowe obyczajowości seksualnej.

Przytoczone wyniki potwierdzają sygnalizowane w literaturze zjawisko seksualizacji dziewcząt. Badane młode kobiety częściej niż mężczyźni mają za sobą pierwsze doświadczenia seksualne oraz inicjację seksualną, częściej pozostają w stałym związku, częściej niż w przypadku badanych mężczyzn nie jest to już ich pierwszy związek. Chociaż w odniesieniu do inicjacji seksualnej stwierdzona różnica nie jest istotna statystycznie, to i tak jest to jeden z pierwszych dowodów empirycznych na odwrócenie się tej tendencji wśród polskiej młodzieży – do tej pory to młodzi mężczyźni wyraźnie częściej mieli za sobą inicjację seksualną. Mężczyźni częściej niż kobiety wyrażają natomiast aprobatę dla podejmowania współżycia seksualnego z nowo poznaną osobą, częściej także takie postępowanie jest ich udziałem.

Większość respondentów (kobiety częściej niż mężczyźni) aprobuje twierdzenia opisujące tradycyjną, aktywną rolę mężczyzny w nawiązywaniu znajomości. Jednak w odniesieniu do normy dotyczącej tego, z czyjej inicjatywy nastąpi rozpoczęcie współżycia w związku, u badanych, bez względu na płeć, dominowały opinie, w których tę rolę w równej mierze przypisywano mężczyznom, jak kobietom. Doświadczenia respondentów wykazują duży stopień zbieżności z ich deklaracjami dotyczącymi stosunku do norm w omawianym zakresie. Badani zaprezentowali natomiast zróżnicowane opinie i doświadczenia w odniesieniu do momentu, w którym następuje podjęcie współżycia seksualnego w związku.

Respondenci relatywnie często korzystają z internetu w celu nawiązywania nowych znajomości, chociaż skala tych doświadczeń nie potwierdza obiegowych opinii o powszechności tej strategii postępowania. Pozyskanie partnera do związku intymnego nie jest także najważniejszym celem poszukiwań nowych znajomości w internecie, podejmowanych przez badanych nastolatków. Jednak dla części respondentów (częściej dla mężczyzn) wirtualne znajomości mogą prowadzić nie tylko do rozpoczęcia związku, lecz także do podjęcia aktywności seksualnej. Badani zaprezentowali zróżnicowane opinie dotyczące korzystania z portali i mobilnych aplikacji randkowych, jednak przeważały odpowiedzi doceniające walory tej strategii postępowania. W praktyce jednak korzystało z niej niewielu respondentów.

Jedną z ważnych tendencji, którą można odczytać w zaprezentowanych wynikach badań jest odejście od norm obyczajowych zbieżnych z religijną etyką seksualną. Z drugiej strony należy zauważyć, że stosunek do religii stanowi nadal ważny czynnik różnicujący obyczajowość seksualną. Dezaprobatę dla podejmowania stosunków seksualnych z nowo poznaną osobą, a także dla aktywnej roli kobiety w procesie poznawania partnera/tworzenia związku oraz rozpoczynania współżycia seksualnego częściej wyrażają osoby, które deklarują się jako wierzące i regularnie praktykujące. Bardziej konserwatywne poglądy we wskazanym w tekście opracowania zakresie miały także osoby, który nie posiadały jeszcze doświadczeń seksualnych i nie odbyły inicjacji seksualnej. Czynniki te nie różnicowały w sposób istotny statystycznie zachowań badanych uwzględnionych w przedmiocie badania.

Podsumowując, można uznać, że omawiane wyniki badań potwierdzają, iż w ostatnich latach, na naszych oczach zachodzą bardzo wyraźne zmiany obyczajowości seksualnej młodzieży, następuje, zwłaszcza w odniesieniu do dziewcząt, znacząca modyfikacja wzorów postępowania dotyczących poznawania partnera i rozpoczynania aktywności seksualnej w związku.

Literatura

- BANIAK J. (2010), *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży gimnazjalnej na tle kryzysu jej tożsamości osobowej. Studium socjologiczne*, Nomos, Kraków.
- BIERNAT T., SOBIERAJSKI P. (2007), *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- BYSTRON J. S. (1994), *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI-XVIII*, Wyd. Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- CENDROWSKI Z., TRAWISKA M., (RED.) (1996), *Popularny słownik wychowania prorodzinnego i seksualnego*, Agencja Promo-Lider, Warszawa.
- DURHAM M. G. (2010), *Efekt Lolity*, Wydawnictwo Prószyński, Warszawa.
- GAJDA J. (2008), *Antropologia kulturowa. Kultura obyczajowa początku XXI wieku*, Impuls, Kraków.
- GIDDENS A. (2007), *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, PWN, Warszawa.
- GOLA B. (2008), *Modele zachowań seksualnych w prasie młodzieżowej i poglądach nastolatków*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- IBE (2015), *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności. Raport z badania*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa.
- IZDEBSKI Z. (2012), *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Wyd. UJ, Kraków
- IZDEBSKI Z., JACZEWSKI A. (2005), *Rozwój seksualny, [w:] Biologiczne i medyczne podstawy rozwoju i wychowania*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa.
- KOMOROWSKA-PUDŁO M. (2013), *Seksualność młodzieży przełomu XX i XXI wieku*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- KOZAKIEWICZ M., JACZEWSKI A., RADOMSKI J. (1980), *Młodzież wobec seksu, małżeństwa i rodziny*, Warszawa.
- KUBICKA D. (2007), *Seksualność w mediach i jej wpływ na intymne życie młodzieży, [w:] D. Kubicka, A. Kołodziejczyk, Psychologia mediów*, Impuls, Kraków.
- KULTYS J. A. (2005), *Moralność seksualna młodzieży – ciągłość czy zmiana?*, Wyd. Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku, Słupsk.

- MAKARUK K., WÓJCIK S., & KONSORCJUM EU NET ADB (2012), Badanie nadużywania Internetu przez młodzież w Polsce, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa, <http://dzieckowsieci.fdn.pl/badania> [data dostępu: 10.03.2014].
- MARIAŃSKI J. (1983), Postawy moralne starszej młodzieży płockiej, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego”, 4, s. 200-220.
- MAZUR J., MAŁKOWSKA-SZKUTNIK A., (RED.) (2011), Wyniki badań HBSC 2010. Raport techniczny, Instytut Matki i Dziecka, Warszawa.
- MCNAIR B. (2004), Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażenia, MUZA S.A., Warszawskie Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- MEŁOSIK Z. (2003), Kultura popularna jako czynnik socjalizacji, [w:] Pedagogika. Podręcznik akademicki, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, PWN, Warszawa.
- MERSKIN D. (2014), Sexing the Media: How and Why We Do It., Peter Lang, New York.
- PRZYBYŁ I. (2010), Chodzenie ze sobą, spanie ze sobą, mieszkanie ze sobą. Młodzieńcze relacje uczuciowe i obyczajowość przedślubna, Roczniki Socjologii Rodziny. Studia socjologiczne oraz interdyscyplinarne, Wydawnictwo Naukowe UAM, Tom XX, Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną, red. A. Kotlarska-Michalska, s. 17-35.
- PRZYBYŁ I. (2015), Proces redefinicji narzeczeństwa w ostatnich dziesięcioleciach, [w:] Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy, red. I. Taranowicz i S. Grotowska, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław.
- RIDEOUT V. J., FOEHR U. G., & ROBERTS D. F. (2010), Generation M2: Media in the Lives of 8-18-Year-Olds. Menlo Park, Henry J. Kaiser Family Foundation, CA, <http://www.kff.org/entmedia/upload/8010.pdf> [data dostępu: 23.10.2016].
- SŁABOŃ A. (2001), Problemy percepcji przemian obyczajowych, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 566, s. 47-56.
- STADNIK K., WÓJTEWICZ A. (2009), Anielice czy diablice. Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- SZAROTA P. (2011), Anatomia randki, MUZA SA, Warszawa.
- SZLENDAK T. (2004), Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- ŚCIUPIDER-MŁODKOWSKA M. (2013), Intymność w kulturze flirtu i uwodzenia. Czy wirtu@lny seks na zawsze odmieni intymne relacje partnerskie? „Studia Edukacyjne”, 29, s. 305-325.

- TYSZKA Z. (1974), *Socjologia rodziny*, PWN, Warszawa.
- WARZYWODA-KRUSZYŃSKA W., KRZYSZKOWSKI J. (1990), *Młode małżeństwa w wielkim mieście*, Instytut Socjologii UŁ, Łódź.
- WĄŻ K. (2010), Znaczenie kultury popularnej w (re)konstruowaniu obyczajowości seksualnej, [w:] *Kultura popularna – tożsamość – edukacja*, red. D. Hejwosz, W. Jakubowski, Impuls, Kraków, s. 417-431
- WOJTASIK Ł. (2014), Seksting wśród dzieci i młodzieży, *Dziecko krzywdzone*, „Teoria, badania, praktyka”, 13(2), s. 79-98.
- WOYNAROWSKA B., SZYMAŃSKA M. M., MAZUR J. (1999), *Wiedza i przekonania o HIV/AIDS. Zachowania seksualne, Raport z badań wykonanych w 1998r.*, Katedra Biomedycznych Podstaw Rozwoju i Wychowania Wydział Pedagogiczny UW, Warszawa.
- WRÓBLEWSKA W., STRZELECKI P., MATYSIAK M. (2003), *Kodeks obyczajowości seksualnej wśród młodzieży na podstawie badania „Zachowania i postawy studentów w sferze seksualnej”*, [w:] *Systemy wartości a procesy demograficzne*, red. K. Slany, A. Małek, I. Szczepaniak-Wiecha, NOMOS, Kraków.
- ZURBRIGGEN E. L., COLLINS R. L., LAMB S., ROBERTS T-A, TOLMAN D. L., WARD M., BLAKE J. (2007), *Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls*, American Psychological Association, Washington, DC, Available online at <http://www.apa.org/pi/wpo/sexualizationrep.Pdf> [data dostępu: 23.10.2016].

Krzysztof Wąż

SELECTED COMPONENTS OF YOUTH'S SEXUAL CUSTOMS. MEETING A PARTNER

Keywords: sexual customs, youth, meeting a partner.

The transformation of sexual customs, especially in the case of teenagers, is one of the most dynamic phenomena observable in recent decades. In the literature, it is defined as the sexualization of young people, particularly of girls. Sexual customs are a complex category, on the one hand, including norms, patterns and models of activity related to sexual behaviors, manifestation and fulfillment of sexual needs (what is declared), and, on the other hand, concerning something that is real, observable in the activity of individuals, especially in the attitude towards the sexual partner.

The paper presents selected results of the research on the sexual customs of adolescents aged 18-19, conducted on a nationwide research sample in 2017. The topic of the study was the approach to social norms and the experience of the surveyed people related to meeting a partner, both in the real and the virtual world, as well as starting a sexual relationship with the partner.

The studies allowed identifying tendencies in the opinions and behaviours of the surveyed on sexuality and sexual activity.

Krzysztof Wąż

WYBRANE SKŁADOWE OBYCZAJOWOŚCI SEKSUALNEJ MŁODZIEŻY. POZNAWANIE PARTNERA

Słowa kluczowe: obyczajowość seksualna, młodzież, poznawanie partnera.

Przemiany obyczajowości seksualnej, zwłaszcza w odniesieniu do nastolatków, to jedno z najbardziej dynamicznych zjawisk, jakie obserwujemy w ostatnich dziesięcioleciach. W literaturze określa się je jako seksualizację młodzieży, zwłaszcza dziewcząt. Obyczajowość seksualna jest złożoną kategorią, obejmuje bowiem – z jednej strony – normy, wzory i modele postępowania odnoszące się do zachowań seksualnych, manifestacji i realizacji potrzeb seksualnych (to, co deklarowane), z drugiej zaś dotyczy tego, co realne, co można zaobserwować w postępowaniu poszczególnych osób, zwłaszcza w zachowaniach podejmowanych wobec partnera seksualnego.

W opracowaniu prezentowane są wybrane wyniki badań nad obyczajowością seksualną młodzieży na progu dorosłości, w wieku 18-19 lat, zrealizowanych na ogólnopolskiej próbie badawczej w 2017 roku. Przedmiotem badań był stosunek do norm społecznych

i doświadczenia badanych osób związane z poznawaniem partnera, zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym, tworzeniem związku oraz podejmowaniem współżycia w związku.

Badania pozwoliły na ustalenie tendencji w opiniach i zachowaniach badanych osób. Młode kobiety częściej niż mężczyźni mają za sobą pierwsze doświadczenia seksualne oraz inicjację seksualną, częściej pozostają w stałym związku. Respondenci częściej deklarują konserwatywne poglądy i modele postępowania w odniesieniu do roli mężczyzny i kobiety w sytuacji poznawania/poszukiwania partnera i liberalne, sprzeczne z normami religijnymi dotyczące aktywności seksualnej w związku.

Lucyna Bakiera*

Magdalena Wiśniewska**

PLEĆ METRYKALNA I PSYCHOLOGICZNA A PODZIAŁ OBOWIĄZKÓW DOMOWYCH I SATYSFAKcja SEKSUALNA W ZWIĄZKACH KONSENSUALNYCH

Wprowadzenie

Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach zachodniego kręgu kulturowego coraz więcej osób dorosłych mieszka razem w związkach nieformalnych, określanych również jako związki kohabitacyjne (Janicka 2006) lub konsensualne (Bakiera 2009; Slany 2002). W krajach zachodnich średnio ok. 70% osób w wieku 20-24 lat oraz ok. 33% osób w wieku 25-29 lat kohabituje przed zawarciem związku małżeńskiego (Jankowiak 2013). Kohabitacja spotrzegana jest jako forma życia osób dorosłych, istniejąca równolegle obok małżeństwa (Krzysteczko 2006; Seltzer 2000; Trost 2010).

Wspomniane zmiany związane są m.in. z zaangażowaniem zawodowym kobiet, co niewątpliwie usamodzielnia partnerów ekonomicznie i powoduje, że trwałość związku małżeńskiego nie jest już głównym warunkiem stabilności finansowej kobiet (Baranowska 2007; Titkow 2007; Titkow, Duch-Krzystoszek, Budrowska 2004). Na pierwszym planie życia par (formalnych i nieformalnych) plasują się cele emocjonalne (Bakiera 2006; Bieńko 2008), co przyczynia się do większego nastawienia na partnerstwo relacji i oczekiwania wysokiego poziomu intymności w związku. Przemiany życia społecznego prowadzą do większej negocjowalności ról rodzinnych, szczególnie w obszarach życia intymnego (Wiśniewska, Bakiera 2017), aczkolwiek realizacja oczekiwań młodych dorosłych dotyczących partnerskiego podzia-

***Lucyna Bakiera** – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie psychologia, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: rozwój psychiczny w adolescencji i dorosłości, komplementarność rozwoju rodziców i dzieci, rozwojowe aspekty rodzicielskiego zaangażowania, przemiany związków intymnych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4559-0430>; e-mail: lucyna.bakiera@amu.edu.pl

****Magdalena Wiśniewska** – magister psychologii, Stowarzyszenie Na Tak; zainteresowania naukowe: przemiany związków intymnych, społeczne skrypty dotyczące ról płciowych, seksualność w związkach intymnych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8654-7653>; e-mail: magdalena.wisniewska.07@gmail.com

łu zadań w rodzinie koliduje z tradycyjnymi wzorcami (Bakiera, Harwas-Napierała 2016; Carlson, Miller, Sassler, Hanson 2016).

Zmieniający się stosunek do ról płciowych, ciągle przemiany w preferencjach dotyczących modeli życia rodzinnego oraz zwiększająca się liczba związków nieformalnych wpływają na to, że wciąż mamy zbyt małą wiedzę na temat sfery obowiązków domowych i satysfakcji seksualnej, które są ważnymi obszarami wspólnego życia. Mogą one być zarówno źródłem radości i zadowolenia ze związku, jak i generować napięcia w diadzie. Wśród badaczy nie ma jednoznacznego stanowiska co do tego, czy i w jaki sposób płęć wiąże się z podziałem obowiązków domowych i satysfakcją seksualną. Są badacze, którzy twierdzą, że aktywność seksualna kobiet i mężczyzn jest tym większa, im więcej czasu poświęca się na wykonywanie prac w gospodarstwie domowym (Gager, Yabiku 2010). Inni argumentują, że ich badania pozwalają wyciągnąć zupełnie inne wnioski (Kornrich, Brines, Leupp 2012). Anna Titkow, Danuta Duch-Krzystoszek i Bogumiła Budrowska (2004) zwracają natomiast uwagę, że działania rodzicielskie, które bardziej angażują kobiety, stanowią element ich nieodpłatnej pracy. Porównania międzynarodowe sugerują, że należy uwzględniać różnice kulturowe mogące modyfikować omawiane kwestie (Domínguez-Folgueras 2013; Johnson, Galambos, Anderson 2016).

Założenia teoretyczne

Dla funkcjonowania związków intymnych płęć osób je tworzących, rozumiana jako zespół cech strukturalnych i funkcjonalnych pozwalających na sklasyfikowanie jednostki jako męskiej lub żeńskiej (Strzałko 2006, s. 495), ma niebagatelne znaczenie. Współcześnie kategoria płci interpretowana jest bardzo szeroko i obejmuje takie kryteria, jak płęć chromosomalna (genotypowa), płęć gonadalna, fenotypowa, hormonalna, metrykalna, mózgowa i psychologiczna (Carlson 2013; Dulko 2003; Martinez, Miller 2015).

W tradycyjnych ujęciach płci akcentowana była odrębność funkcjonowania kobiety i mężczyzny w rolach społecznych. Różnice uzasadniano kobiecymi i męskimi cechami biologicznymi i psychicznymi. Współcześnie, wraz z nowym spojrzeniem na męskość i kobiecość, uważa się, że płęć biologiczna (ang. *sex*) zdeterminowana jest w sposób wrodzony i odnosi się głównie do cech fizycznych, natomiast płęć określana jako kulturowa (ang. *gender*) dotyczy cech nabytych i przypisywanych kulturowo kobiecie i mężczyźnie (Bem 2000; Fuszara 2008; Kimmel 2009; Martinez, Miller 2015; Renzetti, Curran 2005; Titkow 2007).

W artykule omawiana jest płęć metrykalna i psychologiczna. Pierwsza kategoria, określana również jako płęć socjalna lub prawna, ustalana jest po

urodzeniu na podstawie budowy zewnętrznych narządów płciowych. W stosunku do niej określana jest w ciągu życia jednostki rola męska lub żeńska. Płeć psychologiczna bywa utożsamiana z płcią kulturową, aczkolwiek warto zaakcentować procesy psychiczne, które decydują o percepcji i indywidualnym stosunku do kulturowych schematów ról płciowych. Pojęcie płci psychologicznej szerzej zostanie omówione w dalszej części artykułu.

Przyjmując szerokie rozumienie seksualności człowieka, zgodnie z którym nie ogranicza się ona tylko do samych stosunków seksualnych, a obejmuje wszystkie konsekwencje płciowości człowieka, nawiązujemy do ujęcia Martina E. P. Seligmana, Elaine F. Walker i Davida L. Rosenhana (2003). Zgodnie z nim, seksualność człowieka obejmuje pięć warstw, a mianowicie: 1) tożsamość płciową, czyli identyfikowanie siebie w kategoriach płci, poczucie bycia kobietą lub mężczyzną i świadomość własnych narządów płciowych; 2) orientacja seksualna, która polega na wyborze płci obiektów budzących fantazje i reakcje seksualne; 3) preferencje i zainteresowania seksualne oznaczające zachowania, sytuacje, obiekty, które wywołują podniecenie; 4) rola płciowa, czyli to, co jednostka mówi i robi, by pokazać, że jest kobietą lub mężczyzną; 5) funkcjonowanie seksualne, czyli zachowania seksualne i satysfakcja z nich czerpana.

Warstwa roli płciowej w teorii Seligmana i in. (2003) zakłada silny wpływ uwarunkowań społecznych (silniejszy od biologicznych) na ten aspekt seksualności człowieka. Wyjaśnień na temat wpływu pozabiologicznych aspektów funkcjonowania człowieka na rolę płciową dostarcza teoria skryptów seksualnych (Gagnon i Simon 1973; za: Bancroft 2009). Zgodnie z nią zachowanie człowieka (również seksualne) realizuje się zgodnie ze skryptem, czyli pewnego rodzaju scenariuszem, który kształtuje kultura, doświadczenia indywidualne jednostki i jej przekonania. Scenariusze zachowań ujawniają oczekiwania społeczne związane z płcią. Są dostosowywane do konkretnych sytuacji, w których jednostka się znajduje. Teoria skryptów seksualnych pozwala ująć płć z perspektywy nie tylko biologicznej, ale i społecznej. Skrypt jest źródłem roli płciowej w szeroko rozumianej seksualności człowieka.

Wyróżnia się trzy poziomy analizy skryptów seksualnych: scenariusze kulturowe (normy definiowane przez grupy społeczne, różnego typu postawy wobec seksu), scenariusze intrapsychiczne (osobiste preferencje) oraz scenariusze interpersonalne (dostosowujące treść scenariuszy kulturowych do indywidualnych pragnień w określonych sytuacjach). Te ostatnie służą przekładaniu abstrakcyjnych i często sprzecznych ze sobą skryptów kulturowych na daną sytuację w relacji interpersonalnej. Scenariusze intrapsychiczne nie pozostają bez wpływu na interpersonalne, ponieważ ich treść obejmuje pro-

cesy myślowe danej jednostki, jej pragnienia, fantazje, ale też możliwości poznawcze i sposób rozumienia sytuacji. Scenariusze kulturowe wywierają wpływ na kształtowanie się osobistych znaczeń i zachowań. Skrypty te definiują sytuacje i zachowania interpretowane w kategoriach płciowych. Dostarczają również słów używanych w danej kulturze do ich opisu. Skrypty kulturowe mieszczą w sobie regulacje prawne i inne źródła wiedzy o tym, co w danym kraju (grupie społecznej) jest uważane za normatywne.

Płeć psychologiczna (ang. *psychological gender*), rozumiana jako „spontaniczna gotowość do posługiwania się wymiarem płci w odniesieniu do siebie i świata” (Kuczyńska 1992, s. 5), mieści się w zakresie roli płciowej i w znacznym stopniu określona jest przez społecznie zdefiniowany schemat płci. Zarówno dorośli, jak i dzieci organizują indywidualne doświadczenia i przetwarzają informacje zgodnie z tym schematem. Wraz z wiekiem schemat płci staje się bardziej rozbudowany i coraz bardziej elastyczny, niemniej jednak każdy człowiek przypisuje znaczenie temu, że jest kobietą lub mężczyzną, a charakterystyczny dla każdej jednostki zestaw znaczeń decyduje o tym, czy przyjmuje ona postawy i role zgodne ze stereotypem płci czy wręcz przeciwnie. Dlatego nawet tak pozornie odległe od seksualności zachowania jak wykonywanie określonych zadań domowych (np. gotowanie i zmywanie naczyń) można rozumieć w kategoriach roli płciowej.

Wyróżnia się cztery typy płci psychologicznej (Kuczyńska 1992): 1) osoby określone seksualnie, czyli kobiece kobiety i męscy mężczyźni (osoby, które w samoopisie posługują się cechami charakterystycznymi dla płci biologicznej; 2) osoby androgyniczne (charakteryzują się wysokim natężeniem zarówno cech męskich, jak i kobiecych, niezależnie od własnej płci biologicznej); 3) osoby nieokreślone seksualnie (niezależnie od swojej płci biologicznej, charakteryzują się niskim natężeniem zarówno cech kobiecych, jak i cech męskich; 4) osoby krzyżowo określone seksualnie (tzw. kobiece mężczyźni i męskie kobiety, czyli osoby, które charakteryzują się cechami odpowiadającymi płci innej niż ich płeć biologiczna). Osoby androgyniczne i nieokreślone seksualnie mają zdecydowanie mniejszą tendencję do definiowania siebie w kategoriach związanych ze schematem płci, co przejawia się również w ich zachowaniach.

Psychologiczny wymiar płci różnicuje wiele kwestii związanych z funkcjonowaniem związków interpersonalnych, szczególnie tych o charakterze intymnym. Przykładowo, w związkach nieformalnych częściej pozostają kobiety męskie i androgyniczne niż reprezentujące pozostałe typy płci psychologicznej (Izdebski, Paprzycka, Mianowska 2014). Wśród kobiet żyjących poza związkami intymnymi najwięcej jest tych, które reprezentują określony krzyżowo typ płci psychologicznej, a najmniej androgynicznych. Mężczyźni

nieokreśleni seksualnie częściej niż pozostali żyją samotnie, najrzadziej dotyczy to mężczyzn androgynicznych. Osób, które nigdy nie były w stałym związku najwięcej jest wśród osób określonych krzyżowo i nieokreślonych. Ze wszystkich typów płci psychologicznej wśród mężczyzn to osoby określone krzyżowo są najmniej zainteresowane życiem w związkach kohabitacyjnych. Związki nieformalne jako alternatywa dla życia małżeńskiego (a nie etap je poprzedzający) najsilniej dotyczy kobiet i mężczyzn określonych krzyżowo. Najlepiej oceniają swoje związki osoby androgyniczne, a osoby nieokreślone seksualnie przypisują swoim związkom najniższe oceny. Kiedy partner jest androgyniczny, to osoby oceniają swój związek z nim niżej niż osoby będące w związku z kimś określonym seksualnie. Najbardziej otwarte w relacji są osoby posiadające wysoki poziom kobiecości (Szymańska 2015), w szczególności w parach, w których mężczyzna i kobieta charakteryzują się podobnym nasileniem cech kobiecych, co sprzyja ich komunikacji w sferze emocji. Płeć psychologiczna ma duże znaczenie dla oceny jakości związku (Kuczyńska 2002). W parach osób określonych seksualnie zauważa się mniejszą ilość spędzanego wspólnie czasu i niższą jakość komunikacji.

Płeć jest kategorią znacznie różnicującą zaangażowanie osób w prace domowe. Są one najczęściej dzielone na podstawie płci metrykalnej, kobiety wykonują ich znacznie więcej niż mężczyźni (CBOS 2013; Gager, Yabiku 2010; Carlson i in. 2016). Badania przeprowadzone przez CBOS (2013) pozwoliły na wyróżnienie pięciu modeli życia rodzinnego, opracowanych na podstawie podziału zajęć związanych z pracą zawodową i utrzymaniem rodziny oraz opieką nad dziećmi i gospodarstwem domowym. Model partnerski (kobieta i mężczyzna mniej więcej po równo dzielą się obowiązkami) realizowany jest w 27% przypadków. Model tradycyjny (podział ról oparty na specjalizacji silnie związanej z płcią metrykalną – mężczyzna pracuje zawodowo, a kobieta opiekuje się dziećmi i wykonuje prace w gospodarstwie domowym) realizowany jest przez 20% respondentów. Model nieproporcjonalny żeński (kobieta i mężczyzna pracują zawodowo, kobieta oprócz zarabiania pieniędzy prowadzi dom i opiekuje się dziećmi) ujawnia 23% osób badanych. Model nieproporcjonalny męski (kobieta i mężczyzna pracują zawodowo, mężczyzna dodatkowo zajmuje się dziećmi i domem) występuje w 8% rodzin, a tylko w 3% model odwrócony (za dobrobyt ekonomiczny rodziny odpowiedzialna jest kobieta, mężczyzna nie pracuje zawodowo, pozostając opiekunem dzieci i ogniska domowego).

Wyniki wskazujące na przewagę pracy kobiet w pełnieniu obowiązków domowych wiążą się z innymi zmiennymi, które potencjalnie mogą mieć wartość wyjaśniającą dla tej nierówności. Po pierwsze, najmniej egalitarnie dzielą się pracą pary, których przekonania na temat płci pochodzą z tra-

dycyjnego modelu (Davis, Greenstein, Gerteisen Marks 2007). Siła oddziaływania tych przekonań na rzeczywisty podział prac jest większa w związkach nieformalnych niż w małżeństwach. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni w związkach kohabitacyjnych deklarują bardziej zbliżony do egalitarnych (choć wciąż nie im równoważny) układ ról płciowych w domu. Inni badacze (Miller, Sassler 2010) przypominają, że związki nieformalne są „niekompletnie zinstytucjonalizowane”, co w tym kontekście oznacza, iż w odróżnieniu do małżonków, nie mają oni narzuconych ról i oczekiwań społecznych, które są im kulturowo przypisane jako domyślne. Rola żony/męża jest lepiej opisana i sprecyzowana niż rola osoby kohabitującej. Związek kohabitacyjny staje się w ten sposób przestrzenią większej swobody realizowania niestandardowych ról płciowych, gdyż implikuje mniej oczekiwań społecznych niż małżeństwo.

Zwraca się również uwagę na związek płci psychologicznej z seksualnymi aspektami funkcjonowania człowieka. Na przykład pary nastolatków tworzone z kobiecych dziewcząt i męskich chłopców szybciej przechodzą inicjację seksualną i są bardziej aktywne seksualnie niż osoby androgyniczne (Udry, Chantala 2004). Liberalizm w ocenie życia seksualnego reprezentują najczęściej kobiety męskie i androgyniczne. Osoby, które mają większe natężenie cech kobiecych, częściej podchodzą do tych kwestii w sposób tradycyjny. Dodatkowo, wśród mężczyzn, określony typ płci psychologicznej wiąże się z wyższą satysfakcją seksualną (Szymańska 2015). Androgynów uważa się za osoby najbardziej usatysfakcjonowane ze związków zarówno w sferze emocjonalnej, jak i seksualnej.

Większość kobiet i mężczyzn ocenia swoje życie seksualne jako satysfakcjonujące, zarówno fizycznie, jak i emocjonalnie (Schwartz, Young 2009). W Polsce zadowolenie z życia seksualnego stwierdza 64% mężczyzn i 52% kobiet (CBOS 1997), a seks jest dla nich przede wszystkim przyjemnością, wyrazem oddania i miłości. Jednakże płeć różnicuje sposób osiągania satysfakcji seksualnej. O ile u mężczyzn pojawia się ona bardziej spontanicznie, o tyle u kobiet wymaga więcej czasu i starania. Niektórzy badacze (Janicka 2006) stwierdzają u mężczyzn wyższy poziom satysfakcji seksualnej niż u kobiet, choć inne publikacje wskazują na brak różnic w tym zakresie (Żak-Łykus, Nawrat 2013).

Metoda

W niniejszym opracowaniu obowiązki domowe zostały zdefiniowane jako działania mające na celu podtrzymanie funkcjonowania gospodarstwa domowego, obejmujące następujące sfery: przygotowywanie posiłków, robienie zakupów, zmywanie naczyń, rutynowe sprzątanie domu, gruntowne po-

rządki, pranie, prasowanie, płacenie rachunków, mycie auta, naprawa auta, wykonywanie drobnych napraw w domu, remonty i zlecenie usług. Nie wszystkie z wymienionych zadań dotyczą każdego gospodarstwa domowego. W niektórych rodzinach tych obowiązków może być więcej (jak na przykład opieka nad osobami chorymi lub pielęgnacja ogrodu). Satysfakcja seksualna natomiast jest subiektywną oceną jednostki odnoszoną do całłościowego przebiegu jej kontaktów seksualnych, zarówno w fazie pożądania, jak i realizacji seksualnej (Specjalski, Greń, Bulińska, Zielona-Jenek 2014). Przyjęto rozróżnienie na trzy aspekty satysfakcji seksualnej za Deborah Davis (Davis, Shaver, Widaman, Vernon, Follette, Beitz 2006): 1) satysfakcję ze współżycia seksualnego (satysfakcja fizyczna), 2) uczuć wobec partnera (satysfakcja emocjonalna); 3) oceny własnego wpływu na to kiedy, jak i czy w ogóle dojdzie do kontaktów seksualnych (satysfakcja wynikająca z poczucia kontroli).

Przeprowadzone badania skupione były wokół pytań o podział obowiązków domowych wśród osób funkcjonujących w heteroseksualnych związkach kohabitacyjnych, ich satysfakcję seksualną oraz związku pomiędzy płcią metrykalną i płcią psychologiczną a powyższymi aspektami funkcjonowania w diadzie.

Osoby badane

Prezentowane wyniki pochodzą z badania 46 bezdzietnych osób w wieku 21-35 lat, które żyją w heteroseksualnej kohabitacji. Czas trwania związku badanych osób wahał się od 1,5 do 8 lat ($M=3,51$; $SD=1,49$). Przebadanych zostało 25 kobiet (54,3%) i 21 mężczyzn (45,7%). Średni wiek badanych wyniósł 24,89 ($SD=0,43$). Badani byli podobni do siebie pod względem wykształcenia; 47,8% badanych wskazało w metryczce na wykształcenie średnie, a 52,2% wykształcenie wyższe. Nie było osób badanych z wykształceniem podstawowym czy gimnazjalnym. Zdecydowana większość (82,6%) badanych mieszkała w mieście powyżej 400 tys. mieszkańców, 10,9% zamieszkuje miasto o wielkości 100-400 tys. mieszkańców.

Procedura

Ogłoszenia o możliwości wzięcia udziału w anonimowym badaniu zostały podane w mediach społecznościowych. Badani byli dobierani na podstawie zgłoszeń ochotniczych po spełnieniu następujących kryteriów: bezdzietność, współzamieszkiwanie w bliskim związku nieformalnym, wiek 21-35 lat. Badania odbywały się w bezpośrednim kontakcie z respondentami. Większość z nich w domu osób badanych. Wszyscy badani otrzymywali szare koperty, w których zaklejali wypełnione arkusze, co zapewniało poufność wyników.

Wszyscy badani byli informowani o możliwości rezygnacji z udziału w badaniu w każdej chwili, bez podania przyczyny i część osób skorzystała z tej możliwości.

Do badania płci psychologicznej zastosowano Inwentarz Płci Psychologicznej Alicji Kuczyńskiej. Na podstawie liczbowej oceny dwóch wymiarów: kobiecości i męskości, narzędzie pozwala stwierdzić, czy osoba badana opisuje się w kategoriach cech psychicznych zgodnych z własną płcią (osoba określona seksualnie), zgodnych zarówno z własną, jak i przeciwną płcią (osoba androgyniczna), zgodnych z płcią przeciwną (osoba krzyżowo określone seksualnie) lub w niskim stopniu przypisuje sobie cechy stereotypowo związane z jakąkolwiek płcią (nieokreślona seksualnie). Na skali od 1 („zupełnie taki nie jestem”) do 5 („taki właśnie jestem”) osoba badana ocenia, w jakim stopniu przypisuje sobie daną cechę. IPP składa się z 35 pozycji; 15 z nich odnosi się do cech postrzeganych jako stereotypowo męskie (suma jest wynikiem w skali Męskości), 15 do cech postrzeganych jako stereotypowo kobiece (suma jest wynikiem na skali Kobiecości), a 5 pozycji kwestionariusza to pozycje buforowe, składające się z cech neutralnych, przypisywanych zarówno kobietom, jak i mężczyznom. Rzetelność dla skali Męskości wynosi 0,78, a dla skali Kobiecości 0,79. Normalizacja narzędzia miała miejsce na uczelniach wyższych we Wrocławiu i obejmowała 40 studentek i 39 studentów.

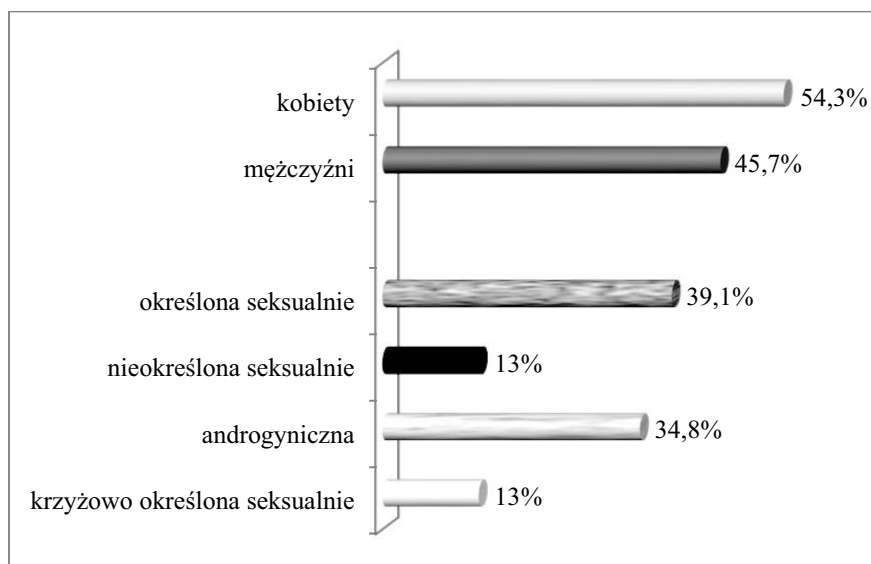
Podział obowiązków domowych szacowano przy pomocy autorskiego kwestionariusza. Pozwala on na ustalenie proporcji w zakresie wykonywania obowiązków domowych przez osoby żyjące w związku intymnym. Konstrukcja narzędzia była wieloetapowa. Po przygotowaniu pozycji testowych przystąpiono do ich weryfikacji. Narzędzie pierwotnie składało się z 11 twierdzeń, z których 10 dotyczyło tego, kto najczęściej wykonuje określone zadania w domu. Ostatecznie w obliczeniach uwzględnianych jest 7 pozycji testowych, ponieważ 4 itemy zostały usunięte z powodu małej mocy dyskryminacyjnej. Rzetelność testu, mierzona przy pomocy współczynnika α Cronbacha, wynosi 0,78. Kolejne twierdzenia uwzględniają takie działania, jak pranie ubrań, robienie zakupów, zmywanie naczyń, codzienne sprzątanie w domu, gruntowne porządki, prasowanie ubrań. Osoba badana zaznacza swoją reakcję mając do wyboru następujące odpowiedzi: „Ja robię to częściej niż partner/ka.”, „Partner/ka robi to częściej niż ja.”, „Ja i partner/ka robimy to tak samo często.”, „W naszym gospodarstwie domowym robi to ktoś inny niż ja albo partner/ka.”, „Nikt w naszym gospodarstwie domowym nie wykonuje tego rodzaju pracy.”. Pozycja 7 brzmi: „Czy sposób dzielenia się powyższymi pracami jest dla ciebie satysfakcjonujący?” i jej celem jest ocena zadowolenia z podziału obowiązków domowych w danym gospodar-

stwie. Przy znajomości płci metrykalnej osób badanych podjęto próbę klasyfikacji ich reakcji świadczących o podziale obowiązków domowych w stylu partnerskim – osoba badana przypisuje sobie i partnerowi taki sam wkład w wypełnianie obowiązków domowych, nieproporcjonalnie żeńskim – większość prac domowych wykonuje kobieta lub nieproporcjonalnie męskim – większość prac domowych wykonuje mężczyzna.

Poziom zadowolenia z aktywności seksualnej mierzona była za pomocą Skali Satysfakcji Seksualnej Deborah Davis (Davis i in. 2006). Została ona przetłumaczona i była stosowana przez badaczy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Specjalski i in. 2014). Skala jest stosowana do oceny satysfakcji seksualnej osób współżyjących w parach heteroseksualnych lub homoseksualnych, formalnych lub nieformalnych. Składa się z 21 twierdzeń. Osoba badana zaznacza swoje reakcje na skali od 1 („zdecydowanie nie zgadzam się”) do 5 („zdecydowanie zgadzam się”). Wynik ogólny jest sumą poszczególnych odpowiedzi i wskazuje na globalną satysfakcję seksualną. Skala obejmuje trzy podskale: Satysfakcja Fizyczna, Satysfakcja Emocjonalna i Poczucie Kontroli. Współczynniki rzetelności poszczególnych skal w badaniach polskich wynoszą: 0,77; 0,81 i 0,90.

Wyniki

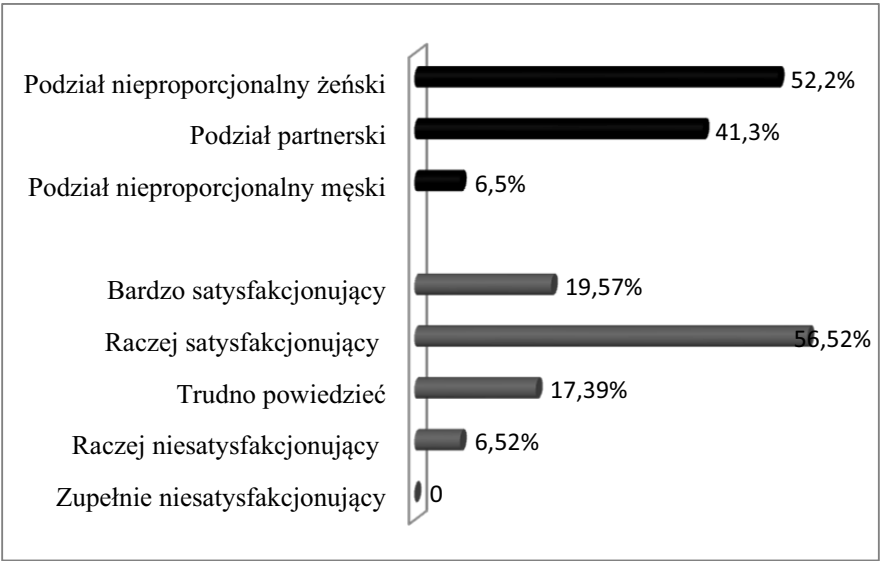
Wśród badanych najwięcej jest osób o określonej seksualnie płci psychologicznej (39,1%), 34,8% osób ujawnia androgynię. Osób nieokreślonych seksualnie i krzyżowo określonych seksualnie jest po 13%. Na rysunku 1 graficznie przedstawiono procentowy układ płci metrykalnej i psychologicznej osób badanych. W skali Kobiecości minimalna zaobserwowana wartość wynosi 41, a maksymalna 67. Średni wynik w tej skali wynosi 53,59 ($SD=5,89$), co jest uznawane za wynik wysoki (Kuczyńska 1992). Obserwowane w badaniu wyniki na skali Męskości mieszczą się w przedziale od 35 do 68 ($M=50,91$; $SD=7,78$). Wyniki na skalach Kobiecości i Męskości są zależne od płci metrykalnej. Na skali Kobiecości kobiety otrzymują statystycznie wyższe wyniki od mężczyzn ($t=2,58$ $p<0,05$), natomiast na skali Męskości wyższe wyniki osiągają mężczyźni niż kobiety ($t=2,35$ $p<0,05$).



Rysunek 1. Płeć metrykalna i psychologiczna.

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzone badanie wskazuje na dominację nieproporcjonalnie żeńskiego typu podziału obowiązków domowych wśród kohabitujących par heteroseksualnych (rysunek 2). Występuje on w związkach 52,2% badanych osób. Drugim pod względem częstości jest typ partnerski, który ujawnia 41,3% osób. Najrzadziej występuje typ nieproporcjonalny męski, bo dotyczy jedynie 6,5% osób. Analiza każdego pytania z osobna wykazała, że największe różnice pomiędzy zaangażowaniem kobiet i mężczyzn w prace domowe dotyczą takich aspektów, jak: pranie ubrań, codzienne sprzątanie i gruntowne porządki. Wszystkie z tych zadań częściej wykonują kobiety (V Cramera wyniosło 0,43 $p < 0,001$). Zaobserwowano również związek o średniej sile ($V = 0,52$ $p < 0,01$) pomiędzy płcią metrykalną a odpowiedziami na pytanie „Kto najczęściej sprząta w domu?” oraz istotny związek o średniej sile ($V = 0,43$ $p < 0,05$) pomiędzy płcią metrykalną a odpowiedziami na pytanie „Kto najczęściej robi gruntowne porządki?”. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni na te pytania najczęściej udzielają odpowiedzi, która wskazuje na większe zaangażowanie kobiet w ten rodzaj pracy. Większość osób uznała sposób dzielenia się obowiązkami domowymi za raczej satysfakcjonujący. Nikt spośród badanych nie ocenił dystrybucji zadań w domu za zupełnie niesatysfakcjonujący.



Rysunek 2. Typ podziału i satysfakcja z podziału obowiązków domowych.
Źródło: opracowanie własne.

Satysfakcja seksualna badanych osób mieści się w przedziale od 51 do 101. Średnie wyniki satysfakcji, zarówno w zakresie globalnym, jak i w poszczególnych jej wymiarach przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Satysfakcja seksualna – statystyki opisowe

Zmienna	Min	Maks	M	SD	Me	Mo
Satysfakcja seksualna – wynik ogólny	51	101	78,96	11,90	76,5	71
Fizyczna satysfakcja seksualna	33	54	42,98	5,59	42	42
Emocjonalna satysfakcja seksualna	6	20	13,93	3,87	13,5	11
Satysfakcja seksualna wynikająca z poczucia kontroli	8	29	22,04	5,11	23	27

Źródło: opracowanie własne.

Statystyki testu V Cramera wskazują na brak istotnego statystycznie związku między wykształceniem ($V=0,10$; $p=0,79$) i miejscem zamieszkania ($V=0,25$; $p=0,439$) osób badanych a sposobem, w jaki dzielą się obowiązkami domowymi. W badaniach własnych nie obserwuje się również związku

między podziałem obowiązków domowych a czasem wspólnego zamieszkiwania ($V=0,14$; $p=0,63$), czasem trwania związku ($V=0,29$; $p=0,16$) czy wiekiem osób badanych ($V=0,28$; $p=0,16$).

Uzyskane wyniki świadczą ponadto o braku istotnego związku między satysfakcją seksualną a wiekiem ($\rho=-0,09$; $p=0,52$), czasem trwania związku ($\rho=0,06$; $p=0,68$), czasem wspólnego zamieszkiwania ($\rho=0,21$; $p=0,16$). Nie ma też związku pomiędzy miejscem zamieszkania ($V=0,16$; $p=0,75$) czy wykształceniem ($V=0,17$; $p=0,24$) a satysfakcją seksualną osób badanych.

Przypuszczano, że istnieje związek między płcią a podziałem obowiązków domowych. Statystyki testu V Cramera wskazują na brak związku płci metrykalnej ($V=0,26$ $p=0,21$) i płci psychologicznej ($V=0,15$ $p=0,90$) z zadaniami z zakresu opieki nad gospodarstwem domowym w heteroseksualnych diadach konsensualnych. Również nie istnieje istotny statystycznie związek między płcią a satysfakcją seksualną. Zarówno płeć metrykalna ($t=0,67$ $df=34,18$ $p=0,51$), jak i płeć psychologiczna ($F=0,345$ $p=0,389$) nie różnicuje satysfakcji seksualnej. Przeprowadzono również analizę wariancji wyników z poszczególnych podskal satysfakcji seksualnej. Nie wykazano zależności satysfakcji fizycznej ($F=0,84$ $p=0,16$), ani satysfakcji emocjonalnej ($F=0,82$ $p=0,24$), jak również satysfakcji wynikającej z poczucia kontroli ($\chi^2=2,826$ $df=3$) od płci psychologicznej.

Dyskusja

W ostatnich latach można zauważyć, że kobiety mają coraz większe wsparcie mężczyzn w pracach domowych, w szczególności w rodzinach o wyższym statusie ekonomicznym (Kotlarska-Michalska 2001). Kobiety aktywne zawodowo częściej niż bierne w tym zakresie oddają część roli gospodyni domowej mężczyźnie i innym członkom rodziny, choć ich praca zawodowa nie zawsze prowadzi do automatycznego przejścia z tradycyjnego do partnerskiego modelu życia rodzinnego. Podział obowiązków domowych opisywany jest często jako nieproporcjonalnie żeński. Jak podsumowuje tę kwestię Anna Kwak (2007), mężczyźni coraz częściej wspierają swoje partnerki w niektórych pracach w domu, ale nie przejmują za nie odpowiedzialności. Należy jednak zauważyć, że zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn, zmienia się podejście do podziału ról społecznych na bardziej egalitarne. W 1975 r. w USA mniej niż połowa (47%) kobiet nie zgadzała się ze stwierdzeniem: „Dla wszystkich jest lepiej, kiedy mężczyzna zarabia pieniądze poza domem, a kobieta opiekuje się domem i rodziną” (Carlson i in. 2016, s. 5). W 2012 r. natomiast liczba kobiet, które nie zgadzały się z powyższym twierdzeniem wzrosła do 78%. Mężczyzn było 71%. Oznacza to, że choć mężczyźni mają

nieco bardziej tradycyjne spojrzenie na podział ról rodzinnych, to ogólnie coraz więcej osób odbiega od tego modelu. Wyjaśnia się to między innymi tym, że kobiety częściej pracują, są lepiej wyedukowane i więcej zarabiają niż w przeszłości. W Polsce 78,1% kobiet i 65,3% mężczyzn twierdzi, że osoby w związkach powinny egalitarnie dzielić się obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi (Baranowska 2007).

Przeprowadzone badania świadczą, że w parach kohabitujących to kobiety wykonują większość pracy związanej z opieką nad domem, a ich partnerzy nawet jeśli biorą w tym udział, to nie przejmują więcej obowiązków niż ich partnerka. Osoby kohabitujące niezależnie od płci psychologicznej dzielą się obowiązkami domowymi w sposób nieproporcjonalny żeński. Wyniki te potwierdzają ustalenia innych badań (CBOS 2013; Johnson i in. 2016). Drugim typem podziału obowiązków domowych jest typ partnerski podziału, co może świadczyć o pewnej tendencji zmian w tym zakresie. W odniesieniu do teorii skryptów seksualnych (Bancroft 2009) można przypuszczać, że o ile opieka nad domem wciąż jest silnie wpisana w scenariusz związany z rolą kobiety, o tyle skrypty mężczyzn coraz mniej „zabraniają” im udziału w tym (do niedawna) żeńskim aspekcie. Wyżej opisany podział obowiązków jest określany jako „raczej satysfakcjonujący” lub „bardzo satysfakcjonujący” aż przez 76,1% badanych, więc można uznać, że większość kohabitantów jest zadowolona ze sposobu, w jaki dzieli się obowiązkami domowymi z drugą osobą. Ta tendencja nie jest zależna od płci psychologicznej, a więc nie jest ważne w kategoriach której płci opisuje się osoba badana. Przejawiane zachowania są zgodne z płcią metrykalną.

Również satysfakcja seksualna badanych osób nie jest zależna od płci metrykalnej i psychologicznej. Kobiety i mężczyźni mają podobny poziom satysfakcji seksualnej, zarówno w aspekcie fizycznym, emocjonalnym, jak i satysfakcji wynikającej z kontroli. Przeczy to badaniom, które pokazują wyższy u mężczyzn poziom satysfakcji seksualnej (Janicka 2006), ale jest zgodne z nowszymi badaniami (Żak-Łykus, Nawrat 2013). Wskazuje się również na bezpośredni związek pomiędzy sferą seksualną a pomocą mężczyzn w domu, co ujawniają wprost osoby badane przez Sinikka Elliott i Obera Umberson (2008). Otóż kobiety przyznają, że zdarza się, iż wykorzystują sferę seksualną do negocjowania ról w innych sferach życia rodzinnego. Ten aspekt warto sprawdzić w kolejnych badaniach. Niektórzy badacze potwierdzają natomiast związek pomiędzy satysfakcją seksualną a satysfakcją ze związku ogólnie (Gager, Yabiku 2010; Nomejko, Dolińska-Zygmunt, Zdrojewicz 2012; Schwartz, Young 2009; Żak-Łykus, Nawrat 2013), a siła tego związku jest uznawana za dużą (Izdebski, Ostrowska 2003), co podkreśla rangę sfery seksualnej dla jakości relacji w związkach intymnych.

Przeprowadzone badanie ma pewne ograniczenia. Wśród osób badanych były głównie określone seksualnie i androgyniczne, co sprawiło, że badanie objęło niewielką liczbę osób o innych typach płci psychologicznej. Na przykład na podstawie badań Zbigniewa Izdebskiego i współpracowników (Izdebski i in. 2014) można było oczekiwać, że najwięcej badanych kobiet będzie reprezentowało płęć psychologiczną krzyżowo określoną i androgyniczną. Wyniki badań własnych wskazują tylko na częściową zgodność z oczekiwaniami, ponieważ najwięcej było kobiet określonych seksualnie i androgynicznych, a liczba kobiet męskich nie przekroczyła liczby kobiet kobiecych. Wyżej opisane wyniki mogą się wiązać ze specyfiką badanej grupy. Tematyka badania dla wielu osób była zniechęcająca, co sprawiło, że niewiele z nich zechciało wziąć udział w całym badaniu. Część osób wycofała się po przeczytaniu pytań. Szczególnie wrażliwym tematem okazały się pytania o satysfakcję seksualną. Powyższe kwestie były decydujące dla liczby osób badanych, która wyniosła zaledwie 46. Dodatkowo, pary różniły się od siebie zakresem obowiązków, które w ogóle miały do wykonania. Dyskusyjny pozostaje również dobór narzędzi badawczych. W związku z brakiem narzędzia do oceny sposobu podziału obowiązków domowych, skonstruowano służący do tego kwestionariusz. Pierwotnie znalazły się w nim itemy zaniżające rzetelność testu, co spowodowało konieczność brania pod uwagę tylko części twierdzeń.

Kolejną godną uwagi cechą badania jest fakt, że opiera się ono na samoopisie, a więc na subiektywnym wrażeniu osób badanych. Szczególnie istotne jest to w przypadku podziału obowiązków domowych, na co wskazywać mogą amerykańskie badania (Davis i in. 2007). Obejmowały one pary pochodzące z 28 krajów, przy czym każdy z partnerów przypisywał sobie procentową ilość pracy, którą wykonuje w domu. Badane były całe pary, więc teoretycznie średni procent prac wykonywanych przez kobiety powinien się sumować ze średnim procentem prac wykonywanych przez mężczyzn do 100%. W rzeczywistości taka dokładność miała miejsce tylko wśród par badanych w Norwegii. Wśród przedstawicieli wszystkich innych krajów pary przypisywały sobie w sumie więcej niż 100% pracy, co wynika z subiektywnych ocen względem podziału obowiązków domowych. Również polskie badania wskazują na sprzeczność między deklaracjami dotyczącymi podziału obowiązków w rodzinie a rzeczywistym modelem funkcjonowania rodziny (Titkow, Duch-Krzystoszek, Budrowska 2004).

Literatura

- BAKIERA L. (2009), Wartość małżeństwa w rozwoju człowieka dorosłego, [w:] Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka, red. B. Harwas-Napierała, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 25-57.
- BAKIERA L. (2006), Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana, „Roczniki Socjologii Rodziny”, nr 17, s. 101-115.
- BAKIERA L., HARWAS-NAPIERAŁA B. (2016), Wzory osobowe w rozwoju człowieka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- BANCROFT J. (2009), Seksualność człowieka, Elsevier Urban & Partner, Wrocław.
- BARANOWSKA A. (2007), Poglądy i preferencje dotyczące ekonomicznych modeli rodziny, [w:] Aktywność zawodowa i edukacyjna a obowiązki rodzinne w Polsce w świetle badań empirycznych, red. E. Kotowska, U. Sztanderska, I. Wóycicka, SCHOLAR, Warszawa, s. 404-422.
- BEM S. L. (2000), Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- BIENKO M. (2008), Współczesne skrypty bycia razem. Zamierzony i realizowany projekt scenariuszy ról małżeńskich. Młodzież a rodzina, „Roczniki Socjologii Rodziny”, nr 19, s. 71-90.
- CARLSON D. L., MILLER A. J., SASSLER S., HANSON, S. (2016), The gendered division of housework and couples' sexual relationships: A re-examination, „Journal of Marriage and Family”, t. 78, nr 4, s. 975-995.
- CARLSON E. A. (2013), The seven sexes of human, [w:] The 7 sexes: Biology of sex determination, red. E. A. Carlson, Indiana University Press, Bloomington, Indianapolis, s. 111-120.
- CBOS (2013), O roli kobiet w rodzinie. Komunikat z badań BS/30/2013, adres internetowy: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_030_13.PDF [data dostępu: 28.02.2018], http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_031_13.PDF [data dostępu: 28.02.2018].
- CBOS (1997), Życie seksualne Polaków. Komunikat z badań BS/48/48/97, adres internetowy: http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1997/K_048_97.PDF [data dostępu: 27.02.2018].
- DAVIS S. N., GREENSTEIN T. N., GERTEISEN MARKS J. P. (2007), Effects of union type on division of household labor: Do cohabiting men really perform more housework?, „Journal of Family Issues”, t. 28, nr 9, s. 1246-1272.

- DAVIS D., SHAVER P., WIDAMAN K. F., VERNON M. L., FOLLETTE W. C., BEITZ K. (2006), „I can't get no satisfaction”: Insecure attachment inhibited sexual communication, and sexual dissatisfaction, „Personal Relationships”, nr 13, s. 465-483.
- DOMÍNGUEZ-FOLGUERAS M. (2013), Is cohabitation more egalitarian? The division of household labor in five European countries, „Journal of Family Issues”, t. 34, nr 12, s. 1623-1646.
- DULKO S. (2003), ABC... płci, „Kosmos, Problemy Nauk Biologicznych”, t. 52, nr 1, s. 5-10.
- ELLIOTT S., UMBERSON O. (2008), The performance of desire: Gender and sexual negotiation in long-term marriages, „Journal of Marriage and Family”, t. 70, nr 2, s. 391-406.
- FUSZARA M. (RED.) (2007), Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce, Wydawnictwo TRIO, Warszawa.
- GAGER C. T., YABIKU S. T. (2010), Who has the time? The relationship between household labor time and sexual frequency, „Journal of Family Issues”, nr 31, s. 135-63.
- IZDEBSKI Z., OSTROWSKA A. (2003), Seks po polsku. Zachowania seksualne jako element stylu życia Polaków, MUZA SA, Warszawa.
- IZDEBSKI Z., PAPRZYCKA E., MIANOWSKA E. (2014), Płeć biologiczna i płeć społeczno-kulturowa a związki intymne Polaków, „Studia Socjologiczne”, t. 215, nr 4, s. 13-39.
- JANICKA I. (2006), Kohabitacja a małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- JANKOWIAK B. (2013), Nieformalne związki jedno- i dwupłciowe jako alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego. Analiza jakości i stabilności relacji, „Studia Edukacyjne”, nr 26, s. 155-170.
- JOHNSON M. D., GALAMBOS N. L., ANDERSON J. R. (2016), Skip the dishes? Not so fast! Sex and housework revisited, „Journal of Family Psychology”, t. 30, nr 2, s. 203-213.
- KIMMEL M. (2009), The Gendered Society, Oxford University Press, New York.
- KRZYSZTECZKO H. (2006), Modele i wartości rodziny dawnej i współczesnej, [w:] Rodzina. Historia i współczesność, red. W. Korzeniowska, U. Szuścik, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, s. 129-137.
- KORNRICH S., BRINES J., LEUPP K. (2012), Egalitarianism, housework, and sexual frequency in marriage, „American Sociological Review”, t. 78, nr 1, s. 26-50.

- KOTLARSKA-MICHALSKA A. (2001), Przemiany rodzinnych ról kobiecych w okresie transformacji ustrojowej, [w:] Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian, red. Z. Tyska, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 93-103.
- KUCZYŃSKA A. (1992), Inwentarz do oceny płci psychologicznej. Podręcznik, Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa.
- KUCZYŃSKA A. (2002), Płeć psychologiczna idealnego i rzeczywistego partnera życiowego oraz jej wpływ na jakość realnie utworzonych związków, „Przegląd Psychologiczny”, t. 45, nr 4, s. 385-399.
- KWAK A. (2007), Kobieta w domu i na rynku pracy. Czy równość praw i obowiązków? Wizerunki ról rodzinnych, „Roczniki Socjologii Rodziny”, nr 18, s. 73-87.
- MARTINEZ A. R., MILLER L. J. (RED.) (2015), Gender in a transitional era: Changes and challenges, Lexington Books, Lanham, Boulder, New York, London.
- MILLER A. J., SASSLER S. (2010), Stability and change in the division of labor among cohabiting couples, „Social Forum”, t. 25, nr 4, s. 677-702.
- NOMEJKO A., DOLIŃSKA-ZYGMUNT G., ZDROJEWICZ Z. (2012), Poczucie jakości życia a satysfakcja z życia seksualnego, „Seksuologia Polska”, t. 10, nr 2, s. 54-60.
- RENZETTI C. M., CURRAN D. J. (2005), Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- SCHWARTZ P., YOUNG L. (2009), Sexual satisfaction in committed relationships, „Sexuality Research & Social Policy: A Journal of the NSRC”, t. 6, nr 1, s. 1-17.
- SELIGMAN M. E. P., WALKER E. F., ROSENHAN D. L. (2003), Psychopatologia, Zysk i S-ka, Poznań.
- SELTZER J. A. (2000), Families formed outside of marriage, „Journal of Marriage and Family”, t. 62, nr 4, s. 1247-1268.
- SLANY K. (2002), Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków.
- SPECJALSKI R., GREŃ M., BULIŃSKA K., ZIELONA-JENEK M. (2014), Satysfakcja seksualna a satysfakcja ze związku u mężczyzn homoseksualnych, „Seksuologia Polska”, t. 12, nr 2, s. 64-69.

- STRZAŁKO J., (RED.) (2006), Słownik terminów biologicznych, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- SZYMAŃSKA P. (2015), Płeć psychologiczna a satysfakcja ze związku małżeńskiego młodych dorosłych, „Horyzonty Psychologii”, nr 5, s. 63-78.
- TITKOW A. (2007), Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- TITKOW A., DUCH-KRZYSTOSZEK D., BUDROWSKA B. (2004), Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- TROST J. (2010), The social institution of marriage, „Journal of Comparative Family Studies”, t. 41, nr 4, s. 507-514.
- UDRY J. R., CHANTALA K. (2004), Masculinity-femininity guides sexual union formation in adolescents, „Personality and Social Psychology Bulletin”, t. 30, nr 1, s. 44-55.
- WIŚNIEWSKA M., BAKIERA L. (2017), Podział obowiązków domowych i satysfakcja seksualna w heteroseksualnych kohabitacjach, [w:] Zagrożenia i problemy cywilizacyjne XXI w. – przegląd i badania, red. M. Maciąg, K. Maciąg, Wydawnictwo Naukowe TYGIEL, Lublin, s. 82-96.
- ŻAK-ŁYKUS A., NAWRAT M. (2013), Satysfakcja seksualna, życiowa i partnerska, „Family Forum”, nr 3, s. 172-183.

Lucyna Bakiera
Magdalena Wiśniewska

METRICAL AND PSYCHOLOGICAL SEX VERSUS THE DIVISION OF HOUSEHOLD DUTIES AND SEXUAL SATISFACTION IN CONSENSUAL RELATIONSHIPS

Keywords: metrical sex, psychological sex, household duties, sexual satisfaction, consensual relationship.

The aim of this study was to verify whether, in the case of consensual (cohabitating) couples, metrical and psychological sexes are linked to the division of household duties and to sexual satisfaction. The study involved 46 young adults aged 21-35 (25 women and 21 men). Their psychological sex was examined using Inwentarz Płci Psychologicznej (Psychological Sex Inventory) by Kuczyńska (1992). Also, Sexual Satisfaction Scale by Deborah Davis (2006) was applied. The division of household duties was assessed using a tool constructed for the purposes of the study.

The research allows concluding that neither metrical nor psychological sex can be clearly linked to taking care of the household or to sexual satisfaction. Independently of the psychological sex, housekeeping is the domain of women more frequently than of men.

Lucyna Bakiera
Magdalena Wiśniewska

PŁEĆ METRYKALNA I PSYCHOLOGICZNA A PODZIAŁ OBOWIĄZKÓW DOMOWYCH I SATYSFAKCJA SEKSUALNA W ZWIĄZKACH KONSENSUALNYCH

Słowa kluczowe: płeć metrykalna, płeć psychologiczna, obowiązki domowe, satysfakcja seksualna, kohabitacja.

Celem prezentowanego badania było sprawdzenie, czy w związkach konsensualnych (kohabitacyjnych) płeć, zarówno w wymiarze metrykalnym, jak i psychologicznym wiąże się z podziałem obowiązków domowych i satysfakcją seksualną. Badanie objęło 46 młodych dorosłych w wieku 21-35 lat (25 kobiet i 21 mężczyzn). Płeć psychologiczna była oceniana przy użyciu Inwentarza do oceny Płci Psychologicznej Alicji Kuczyńskiej (1992). Użyto również Skali Satysfakcji Seksualnej Deborah Davis (Davis i in., 2006). Podział obowiązków domowych szacowany był przy pomocy narzędzia skonstruowanego na potrzeby badania.

Na podstawie przeprowadzonych badań można wnioskować, że płęć metrykalna i psychologiczna nie przejawia się w sposób różnicujący zachowania związane z opieką nad gospodarstwem domowym i satysfakcją seksualną. Obowiązki domowe, niezależnie od płci psychologicznej, wykonują częściej kobiety niż mężczyźni.

V

**ZACHOWANIA I POSTAWY
MŁODZIEŻY WOBEC WYBRANYCH
KWESTII SPOŁECZNYCH**

Katarzyna Uklańska*

**PRZEJAWY KULTURY KONSUMPCYJNEJ
W ZACHOWANIACH EDUKACYJNYCH MŁODZIEŻY
AKADEMICKIEJ. OPINIE STUDENTÓW O ŚCIAĞANIU
I PLAGIACIE NA PODSTAWIE BADAŃ EMPIRYCZNYCH**

Wprowadzenie

Jednym z aspektów modernizacji polskiego społeczeństwa jest wzrost znaczenia wiedzy i kompetencji (Swadźba 2012, s. 193), ale także żywy jest trend kulturowy, w którym zasady ekonomiczne i rynkowe są traktowane jako jedne z wiodących w funkcjonowaniu różnych sektorów społeczeństwa. Konieczność dostosowania się do nich jest widoczna między innymi w obszarze edukacji, co w konsekwencji rodzi określone oczekiwania wobec uczelni wyższych (Żuk 2012, s. 31). To one bowiem stanowią ostatni etap pomiędzy edukacją formalną a pracą zawodową. Na nich ciążyą obowiązki związane z wyposażeniem absolwentów w to, czego wymaga rynek pracy. Uczelnie starają się odpowiedzieć na te potrzeby pracodawców, stając się instytucją gospodarki i ulegając presji na pragmatyzm w nauczaniu (ceni się głównie umiejętności i kompetencje, a nie wiedzę) (Szafranec 2015, s. 7). Przykładem tego są: rady biznesu funkcjonujące na wydziałach lub w instytutach, śledzenie przez uczelnie losów absolwentów, uwzględnianie opinii pracodawców oraz interesariuszy zewnętrznych przy tworzeniu nowych kierunków studiów i określaniu kompetencji ich absolwentów. Również w swych misjach uniwersytety zapewniają, że dostarczą studentom wiedzę specjalistyczną i wyposażą ich w kompetencje adekwatne do wymagań rynku pracy. Natomiast pomijane jest w nich kształcenie w zakresie wiedzy ogólnej i uniwersalnej, związanej z klasycznym humboldtowskim modelem edukacji uniwersyteckiej (Ukłańska 2017, s. 46; por.: Żuk 2012, s. 32). Pomimo tych starań pracodawcy uważają, że absolwenci i tak nie posiadają

*Katarzyna Ukłańska – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; zainteresowania naukowe: socjologia edukacji i młodzieży, ewaluacja i badania opinii publicznej; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4477-7885>; e-mail: k.uklanska@uksw.edu.pl

kwalifikacji korespondujących z wymaganiami rynku pracy, gdyż cechuje ich niekompetencja (Górniak 2015, s. 18).

Rynkowy charakter funkcjonowania wyższych uczelni przejawia się także w relacji klient-sprzedawca. Pierwszym jest student, drugim uniwersytet. Polskie uczelnie wyższe – stając się jedną z kategorii świątyń konsumpcji – wkładają wiele wysiłku, aby przyciągnąć i utrzymać do końca studiów swoich studentów (Ritzer 2001, s. 8, 44). Kandydaci, jeszcze zanim rozpoczną studia, mają możliwość dokonania wyboru z oferty edukacyjnej, którą przygotowały dla nich uczelnie. Ponieważ w ciągu ostatnich kilku lat na skutek niżu demograficznego liczba kandydatów na studia spadała, możliwości wyboru poszerzyły się. Uczelnie ubogacając swój „asortyment” stały się swoistymi „supermarketami” (Zakowicz 2013, s. 139), w których wybiera się produkt (kierunek studiów). Do 2017 roku ten mechanizm stymulował dodatkowo fakt, że poziom ich finansowania zależał w dużej mierze od liczby studentów. Student może wybierać specjalizację, a niekiedy i samych wykładowców. Innym przejawem wejścia w swoisty układ kupna-sprzedaży jest podpisywanie umów ze studentami przed rozpoczęciem studiów o opłatach za usługi edukacyjne. W dalszej kolejności studentowi przedstawiana jest precyzyjna oferta w postaci kart przedmiotów (sylabusów). Przed kilkoma laty o relacji mistrz-uczeń pisał S. Kozyr-Kowalski podkreślając, że zmienia się ona w kierunku układu sprzedawca-klient, a pracownicy nauki zostają przekształceni w „sprzedawców usług, w służących i lokai studentów i uczniów” (Kozyr-Kowalski 2005, s. 57). Ten stan jest aktualny, a w niektórych obszarach pogłębia się. Przejawem tego jest instrumentalizacja relacji studentów z wykładowcami (Żuk 2012, s. 33).

Dziś studenci nie troszczą się o zdobycie i pogłębianie wiedzy. Ich studiovanie jest powierzchowne, sprowadza się do zaliczenia egzaminów, chętnego korzystania z dobrodziejstw legitymacji studenckiej oraz otrzymania dyplomu. Jest to postawa merkantylna (Żuk 2012, s. 33n), typowa dla roli klienta. Co więcej, cały system szkolnictwa wyższego utwierdza swą polityką młodych w tej konsumpcyjnej postawie, pomijając idee elitarności (Szkudlarek 2012, s. 216).

Niebagatelne znaczenie dla kształtowania się stosunku studentów wobec studiów ma również inny aktualnie wiodący trend – kultura konsumpcyjna. Nie przejawia się ona wyłącznie w kupowaniu produktów, ale obejmuje inne wymiary życia człowieka – relacje międzyludzkie, odniesienia do sacrum, sztuki, nauki, pracy (Gołka 2012, s. 249; Klimski 2015, s. 21). Staje się dominującym stylem myślenia, patrzenia na świat i działania (Mariański 2014, s. 247; Adamczyk 2012, s. 69). Mentalność konsumpcyjna przejawia się między innymi w teraźniejszej orientacji temporalnej – oczekuje się na-

tychmiastowych skutków zachowania oraz spodziewa się, że działanie i jego następstwa będą naznaczone przyjemnością. Żmudne aktywności, zakładające pracowitość, przynoszące korzyści w dłuższej perspektywie, wymagające wyrzeczeń nie są chętnie podejmowane. W konsekwencji kształtuje się pragmatyczne usposobienie, które koncentruje się na działaniu przynoszącym profity i odrzucającym takie wartości i kryteria jak prawda i sprawiedliwość. Te ostatnie są zastąpione warunkiem skuteczności (Mariański 2014, s. 247; Adamczyk 2012, s. 68). Widać to w opiniach studentów, że dla otrzymania cenionej pracy nie tylko ważna jest wiedza, umiejętności i wykształcenie, ale i znajomości. W 2013 r. CBOS odnotowało 28% wskazań na ten czynnik, a cztery lata później 18% (CBOS 2017, s. 2).

Wspomniane przemiany roli uniwersytetów oraz stosunku studentów do studiowania, stymulowane kulturą konsumpcyjną były argumentem dla przeprowadzenia wśród młodzieży akademickiej badań na temat ściągania i plagiatu. Zostaną tu zaprezentowane ich wyniki. Przedmiotem zainteresowania była popularność tych praktyk i ich poszczególnych form, motywów i okoliczności im towarzyszących oraz sposobów przeciwdziałania.

Mentalność konsumpcyjna, która rozwija się w Polsce (Bogunia-Borowska, Śleboda 2003, s. 217) zdaje się popularyzować ściąganie i plagiat, gdyż one z nią korespondują. Ujawniają wspomniany pragmatyzm, nastawienie na natychmiastowość (orientacja temporalna), odrzucenie wartości prawdy i sprawiedliwości. Są to formy „pójścia na łatwiznę” (Barber 2008, s. 138), oszczędność czasu (ekonomiczność) (Kobierski 2006, s. 67) oraz przejawy skuteczności i efektywności, bez względu na moralne uwarunkowania tych czynności. Osoby uciekające się do tych praktyk (te, które nie zostały złapane) otrzymują zaliczenie jak ci, którzy są uczciwi i ostatecznie legitymują się takim samym dyplomem. Formalnie znajdują się więc w podobnej sytuacji. Co ciekawe, problematyka ściągania i plagiatu nie jest popularna w badaniach, mimo że bezpośrednio dotyczy metod określających poziom wiedzy i wykształcenia młodych.

Przyjęta perspektywa badawcza nie zakłada, że dopiero rozwijająca się w Polsce w latach 90. kultura konsumpcyjna wprowadziła na uniwersytety te zachowania. One są dobrze zakorzenione w historii edukacji (szczególnie ściąganie). Opowieści o ściągach umieszczonych w kanapkach maturzystów są przez wielu dobrze znane. Niemniej postawione w prezentowanych tu badaniach pytania o ściąganie i plagiat wśród młodzieży akademickiej wynika z ekspansji kultury konsumpcyjnej w społeczeństwie polskim, stosunkowo wysokiego poziomu akceptacji tych praktyk [w 2010 roku 49% jednoznacznie potępiło ściąganie na egzaminach, a 26% nie widziało w tym nic złego, zajęło ono jedną z ostatnich pozycji (17) w rankingu nieakceptowanych za-

chowań; było ich 21] (CBOS 2001, s. 12) oraz szansy na popularyzację tych form oszustwa poprzez rozwój techniczny (internet, komputery), jak to jest w przypadku plagiatu.

Ściąganie i plagiat w perspektywie socjologicznej

Ściąganie oraz plagiat obok takich praktyk jak kupowanie dyplomów, prac zaliczeniowych i dyplomowych są kwalifikowane jako niemoralne zachowania w obrębie edukacji (Jeżowski 2009, s. 217). Mają podobne cele – zmaksymalizowanie korzyści, czyli pomoc w zdobyciu zaliczenia, osiągnięciu tytułu magistra lub doktora (Kobierski 2006, s. 52). Dowodzą, że część studentów uczy się po to, aby otrzymać dyplom i nie zależy im na tym, by się czegoś nauczyć (por.: Żuk 2012, s. 33).

Dla A. Gromkowskiej-Melosik ściąganie to jeden z typów oszukiwania nauczycieli przez studentów lub uczniów w procesie kształcenia (Gromkowska-Melosik 2007, s. 26). Ma ono różnorakie formy. Oprócz klasycznej, harmonijkowej papierowej ściągi i jej różnych odmian, powoli wypieranych przez urządzenia elektroniczne (smartfon), należy do nich pozyskiwanie testów od starszych roczników lub wykradanie ich wykładowcom, dopisywanie odpowiedzi w ocenionej już pracy bądź nieoddanie jej wykładowcy po egzaminie i następnie „przekonywanie” go, że ten ją zgubił. Do tego dochodzą takie perfidne formy oszustw, jak oskarżanie wykładowcy przed dziekanem o nieuczciwe zachowanie i żądanie zadośćuczynienia. Studenci coraz częściej wykorzystują swą liczebną przewagę nad nauczycielem, wchodzą z nim w konflikt, nie bacząc na jego status społeczny czy wiek.

Najczęstszymi powodami tego nieuczciwego procederu jest poczucie bezkarności, atmosfera ściągania w grupie koleżeńskej, chęć pomocy kolegom, otrzymanie gratyfikacji finansowej, zdanie egzaminu, zbyt krótki czas na przygotowanie się do niego i lenistwo (Gromkowska-Melosik 2007, s. 12). Problem ten widzą wykładowcy i sama młodzież, która zgłasza pomysły na wprowadzenie kodeksów etycznych (SKN 2017).

Podobnym zjawiskiem jest plagiat, który coraz częściej praktykowany jest w środowisku akademickim. W potocznym ujęciu, lansowanym przez media, jest związany z pracownikami naukowo-dydaktycznymi (plagiatorzy). Jednak dotyczy on zasadniczo studentów, którzy przywłaszczają sobie autorstwo jakiegoś utworu (najczęściej jego fragmenty). Plagiat to „przywłaszczenie cudzego utworu, pracy naukowej, dzieła artystycznego [...]; to także zapożyczenie z cudzych dzieł, podane jako własne i opublikowane pod własnym nazwiskiem” (Nowy Leksykon PWN 1998, s.1325; Sołtysiak 2009, s. 19). Wyróżnia się plagiat całkowity, w którym uzurpuje się autorstwo całego utworu oraz plagiat częściowy, polegający zawłaszczeniu fragmen-

tów dzieła; inny podział jest na plagiat jawny i ukryty (Czerwiński 2013, s. 10; *System prawa prywatnego 2007*, s. 245). W świetle polskiego prawa, plagiat jest przestępstwem i formą kradzieży (Dz.U.2006 r. nr 90, poz. 631 z późn.zm.).

Plagiat jest dziś łatwiejszy niż kiedyś, ale także bardziej niebezpieczny. Internet i komputer usprawniają jego dokonywanie (Gromkowska-Melosik 2009, s. 64) i jednocześnie upraszczają odnalezienie skopiowanych fragmentów w sieci. Stosuje się zatem parafrazowanie, aby utrudnić odkrycie kradzieży. Plagiat jest bardzo wygodny, ułatwia pracę i oszczędza czas. Cały tekst lub jego część bądź pomysł mogą pojawić się w ciągu kilku chwil. Przywłaszczenia całości utworu dokonują nieliczni, ale splagiatowanie fragmentów jest popularniejsze, nie zawsze jednak popełniane świadomie i celowo. Oddzielenie go od zdobywania, poszerzania i przekazywania wiedzy często nie jest proste. Po to poszukuje się w literaturze danego zagadnienia, aby móc je pogłębić i ująć inaczej. Szacuje się, że około 99% wiedzy człowieka pochodzi od innych (Ziółkowski 1989, s. 69 i 138). Niekiedy zasugerowanie się jakąś myślą jest automatyczne i pozostaje w świadomości jako wiedza, zazwyczaj nie pamięta się nawet, czy dana idea pochodzi od nas czy nie (Kula 2005, s. 133).

To wszystko dzieje się w klimacie nieuczciwości panującej w sferze publicznej, gdzie od czasu do czasu ujawniane są informacje o nadużyciach urzędników państwowych lub instytucji. Po którymś z kolei komunikacie tego typu, działania takie jak plagiat czy ściąganie nie gorszą. Na to nakłada się upadek autorytetu nauczyciela w opinii uczniów i studentów. Taki tygiel sprzyja zatem szerzeniu się dysfunkcyjnych zjawisk w obrębie edukacji oraz ich rozwojowi.

Ściąganie i plagiat w opiniach młodzieży akademickiej

Przyjrzyjmy się zatem opiniom studentów na temat tych dwóch zjawisk. Badanie zrealizowano wśród studentów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie jesienią 2015 r. i miało ono charakter eksploracyjny. Zostało przeprowadzone w ramach szerszego projektu, którym kierowała prof. Marina Makarova z Udmurckiego Uniwersytetu Państwowego w Izewsku. Badanie realizował Ośrodek Badań Jakości Kształcenia i Ewaluacji (OBJKiE). Respondenci musieli mieć za sobą doświadczenie związane z sesją egzaminacyjną. Populację stanowili studenci 35 kierunków drugiego i trzeciego roku studiów I stopnia i jednolitych magisterskich stacjonarnych. Zastosowano dobór warstwowy i kwotowy. Ankietę audytoryjną wypełniło 467 respondentów i wszystkie kwestionariusze zostały zakwalifikowane do dalszej analizy.

Najpierw studentów zapytano o częstotliwość stosowania rozmaitych form ściągania. Tabela 1 prezentuje odpowiedzi młodzieży na ten temat.

Tabela 1

Częstotliwość stosowania różnych form ściągania przez studentów (n=464) (%)

Formy ściągania	Jak często podczas zaliczenia zajęć na studiach zdarza się Panu(-i)					Ogółem
	Zawsze	Często	Czasami	Rzadko	Nigdy	
Z nielegalnych testów	0,4	2,3	7,4	20,3	69,5	100,0
Od kogoś	0,8	9,1	26,1	35,6	28,4	100,0
Z książek/notatek	0,2	1,0	10,6	33,8	54,5	100,0
Za pomocą urządzeń elektron.	2,8	12,1	27,4	30,2	27,5	100,0
Z papier. ściągawki	1,5	3,9	17,6	34,5	42,4	100,0

Źródło: badanie OBJKiE.

Odpowiedzi dostarczają informacji na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, dzielą badanych na dwie kategorie – tych, którzy nigdy nie ściągają oraz tych, którzy przynajmniej raz to zrobili (zagregowane odpowiedzi „rzadko”, „czasami”, „często”, „zawsze”). Widać, że zjawisko ściągania zdecydowanie występuje wśród studentów i w zależności od formy ściągania jest ono bardziej lub mniej popularne. Ponad 70% respondentów przynajmniej raz ściągało (72,5%), a 27,5% nigdy nie uciekło się do jakiegokolwiek formy ściągania.

Druga płaszczyzna odnosi się do rozmaitych form ściągania. Najbardziej popularne jest ściąganie za pomocą urządzeń elektronicznych (w sumie 72,5% wskazań) i spisywanie od innej osoby (w sumie 71,6% wskazań). Zawsze korzysta z pomocy urządzeń elektronicznych 2,8% pytaných, a spisyuje od innych 0,8%. Trzecim najpopularniejszym sposobem jest papierowa ściągawka. Ponad połowa badanych przynajmniej raz skorzystała z jej pomocy (57,5%). Następna popularna metoda to spisywanie z książek i notatek (45,5%). Najrzadziej stosowaną formą ściągania jest korzystanie z nielegalnie skopiowanych testów. Jednak w sumie aż 30,4% badanych skorzystała z tej praktyki przynajmniej raz. Wydaje się również, że użycie w pytaniu uzasadnionego w tym kontekście słowa „nielegalnych” mogło spowodować, iż respondenci niechętnie przyznawali się do tej praktyki. Wyrażenie to jednoznacznie oznacza złamanie prawa. Zatem, osób korzystających z tej formy ściągania może być więcej.

Badaną młodzież akademicką zapytano również o to, czy możliwe jest w ogóle zaliczanie zajęć bez uciekania się do ściągania. Tabela 2 przedstawia rozkład odpowiedzi na to pytanie, skategoryzowany ze względu na postawę respondentów wobec studiów.

Tabela 2

Możliwość zaliczenia zajęć bez ściągania w opinii badanych studentów. Rozkład odpowiedzi ze względu na postawę wobec studiów (n=464) (%)

Postawa wobec studiów		Czy Pana(i) zdaniem możliwe jest zaliczenie zajęć bez ściągania?			Ogółem
		Tak	Tak, ale nie zawsze	Nie	
Ogółem		35,0	64,0	1,0	100,0
Cel studiów	Zdobycie wiedzy	71,4	28,2	0,3	100,0
	Zdobycie dyplomu	52,8	46,0	1,1	100,0
Wartości ważne na studiach	Współpraca, przyjaźń	64,0	35,3	0,7	100,0
	Samodzielność, rywalizacja	68,5	31,5	0,0	100,0
Przywiązywanie wagi do ocen	Tak	65,0	34,4	0,7	100,0
	Nie	62,9	35,9	1,2	100,0
Najczęściej otrzymywane oceny	Bardzo dobre	71,8	28,2	0,0	100,0
	Dobre	66,2	33,1	0,7	100,0
	Dostateczne	52,0	45,9	2,0	100,0
	Niedostateczne	100,0	0,0	0,0	100,0

Źródło: badanie OBJKiE.

Prawie wszyscy badani studenci są zdania, iż ściąganie nie jest konieczne, aby zaliczyć zajęcia (99%), w tym prawie 2/3 (64%) uważa, że jest to zawsze możliwe, a 35% uzależnia to od okoliczności. Tylko 1% indagowanych udzielił odpowiedzi negatywnej. Ci, którym bardziej zależy na zdobyciu wiedzy, częściej reprezentują postawę stanowczą i uczciwie podchodzą do zaliczeń (71,4%), a z kolei osoby chcące zdobyć przede wszystkim dyplom uczelni znacznie częściej były zdania, że samodzielność nie zawsze jest możliwa (52,8%). Zatem wartości przypisywane studiom (współpraca i przyjaźń lub samodzielność i rywalizacja), jak i przywiązywanie wagi do ocen są zmiennymi, które w niewielkim stopniu różnicują odpowiedzi respondentów.

Z kolei im słabsze oceny, tym częściej wybierane są odpowiedzi całkowicie lub warunkowo dopuszczające ściąganie.

Ankietowanych zapytano również o motywy ściągania. Mogli wybrać maksymalnie trzy odpowiedzi (tabela 3).

Tabela 3

Przyczyny ściągania w opinii badanych studentów. Rozkład odpowiedzi ze względu na płeć i sytuację zawodową (n=464) (%)¹

Kategorie społeczno-demograficzne		Lepsza ocena	Obawa przed niezaliczeniem zajęć	Zaliczenia są za trudne	Za dużo materiału	Brak czasu z powodu pracy	Lenistwo
Ogółem		42,5	79,2	26,5	66,8	38,3	34,7
Płeć	Kobieta	42,6	80,0	27,7	66,4	39,3	31,5
	Mężczyzna	42,1	74,5	22,5	68,6	34,3	46,0
Sytuacja zawodowa	Pracuje	34,2	81,0	21,0	33,2	51,5	36,8
	Nie pracuje	48,1	77,7	29,9	100,0	29,1	33,2

Źródło: badanie OBJKiE.

Najczęściej wskazywanym powodem jest obawa przed niezaliczeniem zajęć – wybrało ją ponad 3/4 ankietowanych (79,2%), a następnym – zbyt dużo materiału do opanowania (66,8%). Według 42,5% badanych studenci ściągają by dostać lepszą ocenę. Dla 1/3 (38,3%) indagowanych powodem jest praca i brak czasu, dla 34,7% lenistwo, a dla 26,5% poziom trudności zaliczeń. Nie zaobserwowano specjalnych różnic między kobietami i mężczyznami w wyborze poszczególnych odpowiedzi. Jedyna znaczna różnica dotyczy przyczyny wskazującej na lenistwo. W tym przypadku mężczyźni znacznie częściej wybierają tę odpowiedź (46%). Badanych bardziej różni ich sytuacja zawodowa. Osoby, które pracują, częściej wybierają dwie przyczyny ściągania – pracę i tym samym brak czasu na naukę (51,5%) oraz obawę przed niezaliczeniem zajęć (81%).

Zapytano także, jakie okoliczności sprzyjają ściąganiu. Wybierano jedną najważniejszą odpowiedź. Większość badanych (43%) jest zdania, że na

¹Dane nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

ściągnięcie jest przyzwolenie społeczne, a 36% uważa, że wykładowcy w niewystarczający sposób kontrolują studentów. Nieco ponad 1/5 (21%) sądzi, że brak surowych kar sprzyja ściąganiu. Postawiono więc respondentom pytanie o sposoby przeciwdziałania ściąganiu wśród studentów. Studenci oczekują przede wszystkim zwiększenia kontroli przez nauczycieli (59,1%). Mniej niż połowa indagowanych uważa, że należy zaostrzyć kary wobec osób ściągających (44,5%). Badani w 1/3 chcieliby wykorzystania testów elektronicznych, aby uniknąć ściągania (33,9%). Nieco mniej ankietowanych opowiada się za upublicznieniem informacji o nieuczciwości studenta (29,7%). Niecałe 17% pytanym uważa, że należy zastosować nadzór kamer w trakcie zaliczania zajęć (16,9%). Za przyjęciem przez studentów kodeksu etycznego opowiada się 29,2% ankietowanych.

W następnej kolejności studenci zostali poproszeni o odniesienie się do zjawiska plagiatu. Tabela 4 prezentuje ich odpowiedzi ze względu na postawę wobec podjętych studiów, którą definiujemy na podstawie pytań o wartości przypisywane studiom (współpraca czy rywalizacja), wagę przypisywaną ocenom oraz pytania o najczęściej otrzymywane oceny.

Jeśli chodzi o przypisywanie sobie autorstwa utworu wyraźnie widać, że relatywne nastawienie jest uzależnione od ilości przypisywanego sobie materiału. Plagiat całego utworu jest zjawiskiem raczej rzadkim wśród młodzieży akademickiej, aczkolwiek co dziesiąty badany robi to czasami. Jedynie 2% ankietowanych studentów przyznało, iż zawsze lub często stosują praktykę polegającą na przypisywaniu sobie w całości autorstwa jakiegoś utworu. Ci, którym się to zdarza rzadko i tylko czasami stanowią już znacznie większą część (18,4%). Największy odsetek młodzieży twierdzi, iż nigdy nie ucieka się do tego typu działań (79,6%). Bardziej liberalne podejście studentów widoczne jest w odniesieniu do kradzieży fragmentu własności intelektualnej. W sumie prawie 60% respondentów przynajmniej raz stosowało tę metodę, 51% czyni to rzadko i czasami, a 7% badanych zawsze i często. Największa część badanych – 42,1% twierdzi, że nigdy nie ucieka się do tego typu praktyk.

Tabela 4

Częstotliwość stosowania plagiatu wśród studentów. Rozkład odpowiedzi ze względu na postawę wobec studiów (n=462) (%)

Postawa wobec studiów		Jak często zdarza się Panu(-i) wykorzystać cudzy utwór i podać jako własny?			Ogółem
		Zawsze i często	Rzadko i czasami	Nigdy	
Ogółem		2,0	18,4	79,6	100,0
Wartości ważne na studiach	Współpraca, przyjaźń	2,2	20,2	77,6	100,0
	Samodzielność, rywalizacja	0,0	3,7	96,3	100,0
Przywiązywanie wagi do ocen	Tak	1,4	17,0	81,6	100,0
	Nie	3,0	20,1	76,9	100,0
Najczęściej otrzymywane oceny	Bardzo dobre	2,4	5,8	91,8	100,0
	Dobre	0,7	18,6	80,7	100,0
	Dostateczne	5,2	28,1	66,7	100,0
	Niedostateczne	0,0	0,0	100,0	100,0
Jak często zdarza się Panu(-i) wykorzystać fragment cudzego utworu lub pracy bez podania źródła?					
Ogółem		7,0	51,0	42,1	100,0
Wartości ważne na studiach	Współpraca, przyjaźń	7,6	51,7	40,7	100,0
	Samodzielność rywalizacja	1,8	47,2	50,9	100,0
Przywiązywanie wagi do ocen	Tak	5,4	52,4	42,2	100,0
	Nie	10,0	48,3	41,8	100,0
Najczęściej otrzymywane oceny	Bardzo dobre	2,4	35,3	62,4	100,0
	Dobre	5,7	52,8	41,4	100,0
	Dostateczne	14,3	58,2	27,6	100,0
	Niedostateczne	0,0	100,0	0,0	100,0

Źródło: badanie OBJKiE.

Studenci ceniący samodzielność i rywalizację na studiach są również bardziej niezależni w pisaniu prac. Odpowiedź „nigdy” częściej była wybierana przez te osoby niż przez studentów, dla których ważna jest współpraca i przyjaźń na studiach (w obu przypadkach plagiatów). Przywiązywanie

wagi do ocen minimalnie różnicuje stosowanie plagiatu w całości – częściej robią to osoby, dla których oceny nie mają znaczenia. W przypadku plagiatu fragmentu utworu widać, że im mniejsze znaczenie przypisywane ocenom, tym częściej praktyka jest stosowana zawsze i często (10%). Widać również, że im słabsze oceny, tym rzadziej podała odpowiedź „nigdy” w obu rodzajach plagiatów.

Przeważająca większość badanej młodzieży (92,9%) jest przekonana, iż możliwe jest napisanie pracy samodzielnie, bez kopiowania cudzych utworów. W tym ponad połowa (54,8%) uważa, że zawsze jest to wykonalne, relatywne podejście prezentuje ponad 38,1% ankietowanych („tak, ale nie zawsze”). Negatywną opinię wyraziło 7,2% badanych. Podobnie jest w przypadku bardziej relatywnego podejścia. Nie chodzi więc o brak kompetencji do samodzielnej pracy.

Zobaczymy, jakie najczęstsze powody dokonywania plagiatu wskazali studenci. Mogli wybierać spośród siedmiu możliwości. Trzy najważniejsze przyczyny stosowania plagiatu wskazują na ograniczenia ze strony studentów: obawa przed niskim poziomem samodzielnej pracy (70,4%), brak pomysłu na własną pracę (66,5%), trudność w samodzielnym napisaniu pracy (41,2%). Młodzież nie wierzy zatem w swe możliwości, albo jest świadoma braków w swej wiedzy. Czwarta przyczyna to lenistwo (32,2%). Wydaje się, że ten zestaw jest wyrazem niewielkiego zaangażowania studentów w podjęte studia i ich niskiego zainteresowania problematyką wybranych studiów. Głównymi powodami wcale nie są nadmierne wymagania ze strony wykładowców (28,7%), ani brak czasu spowodowany wykonywaniem pracy (18,8%). Młodym ludziom również nie zależy na tyle na lepszych ocenach (21,1%), aby uciekać się do tego typu praktyki. Paradoksalnie to również należy odczytywać jako wskaźnik niskiego zaangażowania studentów w studia.

Badanych zapytano o czynniki sprzyjające występowaniu plagiatu. Wymieniliśmy kilka warunków dogodnych dla pojawiania się tej praktyki. Okazuje się, że to przyzwolenie społeczne jest najczęstszym kryterium współwystępującym z plagiatem. Wybrało je 32,3% ankietowanych. Druga najpopularniejsza odpowiedź sytuuje winę po stronie wykładowców, którzy nie stosują wystarczających środków kontrolujących (27,7%). Więcej niż 1/5 uważa, że system uczelniany odpowiedzialny za przeciwdziałanie i wykrywanie tego zjawiska jest nieskuteczny (22,1%). Znaczny odsetek badanych (17,9%) jest również przekonany, że zjawisko to jest obecne, gdyż kary są za mało surowe. Opinie studentów dowodzą, że żaden z warunków nie sprzyja w sposób decydujący temu procederowi. Można raczej mówić o splocie kilku okoliczności, które ułatwiają młodzieży akademickiej podjęcie decyzji

o popełnieniu plagiatu. Wydaje się, że o ile można mówić o bardziej wyraźnym przyzwoleniu społecznym na ściąganie, o tyle w przypadku kopiowania cudzych utworów jest inaczej.

Zapytano zatem studentów, co należy robić, aby zmniejszyć występowanie plagiatu wśród młodzieży studenckiej. Studenci wskazują na sankcje – zwiększenie kontroli przez nauczycieli (56,8%), zaostrzenie kar (48,1%), upublicznianie informacji, kto ściąga (41%), czyli naznaczenia społecznego, wprowadzenie zajęć z etyki pracy badawczej (35,9%), przyjęcie kodeksu etycznego (30,9%). Wydaje się, że respondenci sami sobie przeczą – z jednej strony twierdzą, że to przyzwolenie społeczne jest najbardziej sparzającym warunkiem plagiatowi, a z drugiej strony nie chcą zmieniać tego standardu (najmniejsze zainteresowanie dotyczy zajęć z etyki pracy badawczej i wprowadzenie kodeksu etycznego wśród studentów). Nie zależy im na tym, by się samoedukaować w tej kwestii. To nie oni chcą zmienić swoją postawę (podobnie jak w przypadku ściągania), ale chcą pozbyć się tego zjawiska przez wprowadzenie ostrzejszych sankcji. Młodzi nie są konsekwentni w swym myśleniu o plagiacie – tu wskazują na zaostrzenie kar jako jeden ze sposobów profilaktyki, a gdy mowa o okolicznościach służących dokonywaniu plagiatów, to surowe kary mają dla nich mniejsze znaczenie.

Podsumowanie

Ponad 70% ankietowanych przynajmniej raz w trakcie studiów ścięgało, a tych, którzy robili to zawsze i często jest od 1,1% do 14,9% (w zależności od sposobu ściągania). Najczęściej korzystano z urządzeń elektronicznych lub spisywano od innych osób. Najrzadziej posługiwano się nielegalnie skopionymi testami. Prawie 2/3 badanych przyznało, że można zaliczyć zajęcia bez ściągania, a ponad 1/3 uzależniła to od okoliczności. Częściej ściągania dopuszczały się osoby z niższymi ocenami oraz ci, którym zależało przede wszystkim na uzyskaniu dyplomu, a nie wiedzy. Najczęstszą przyczyną tej praktyki była obawa przed niezaliczeniem zajęć (ponad 3/4 wskazań), a najrzadziej przypisywano to lenistwu (ponad 1/3 wskazań). Dla 42% uzyskanie lepszej oceny było powodem, aby skorzystać ze ściągania. Okolicznością, która sprzyjała tej praktyce było przyzwolenie społeczne (43% wskazań), a najlepszym sposobem przeciwdziałania jej było zwiększenie kontroli przeprowadzanej przez nauczycieli (59,1%).

Przypisanie autorstwa całego utworu swojej osobie nie było zbyt popularne wśród badanych. Prawie 80% z nich nigdy tego nie uczyniło, a co dziesiąty przyznał, że zawsze tak postępował. Większą popularnością cieszył się plagiat częściowy. Korzystało z niego 42% indagowanych, a co ósmy zawsze tak robił. Prawie 60% badanych przynajmniej raz dokonało plagiatu

częściowego. Zaobserwowano, że im studenci bardziej cenili samodzielność i rywalizację oraz zależało im na ocenach, tym rzadziej stosowali plagiat. Prawie wszyscy badani byli przekonani, że można napisać pracę bez kopiowania cudzego utworu (92,9%). Najczęstszym powodem stosowania plagiatu była według badanych obawa przed zbyt niskim poziomem własnej pracy (70,4%) oraz brak pomysłu na nią (66,5%). Natomiast rzadziej wskazywano na wysokie wymagania ze strony wykładowców (28,7%), na pracę (18,8%) czy uzyskanie lepszej oceny (21,1%). Za okoliczności sprzyjające popełnieniu plagiatu uznano przede wszystkim przyzwolenie społeczne dla niego (32,3%), a pozostałe warunki otrzymały podobny odsetek wskazań, więc raczej jest to splot wielu warunków. Studenci (podobnie jak w przypadku ściągania) ocenili, że zwiększenie kontroli antyplagiatowej prowadzonej przez nauczycieli akademickich to sposób na eliminację tej praktyki (56,8%).

Omawiane praktyki nie są powszechne i nagminnie stosowane przez młodzież akademicką. O ile frekwencja ich podejmowania niejednoznacznie wskazuje na oddziaływanie kultury konsumpcyjnej, to powody, które kierują studentami wskazują na ich związek z tą orientacją kultury. W przypadku ściągania i plagiatu powody, które im towarzyszą można określić jako „pójście na łatwiznę” i wolno ocenić, że świadczą o braku zaangażowania oraz o niskim zainteresowaniu studiami. Ankietowani podejmują je przede wszystkim po to, aby zaliczyć zajęcia, a nie po to, by dostać lepszą ocenę. Jest to przejaw mentalności konsumpcyjnej (zekonomizowanej), ujawniającej terażniejszą orientację temporalną i pragmatyczne podejście do otaczającego świata (Messyasz 2012, s. 229), właściwą dla pokolenia pragmatyków (Mariański 2004, s. 323). W podobny sposób wnioskował B. Barber, który akceptującą postawę studentów wobec ściągania i plagiatu oceniał jako sposób na ułatwianie sobie życia i utylitaryzm (Barber 2008, s. 137-139). Ściąganie i plagiat mają na celu osiągnięcie korzyści, są wyrazem ekonomiczności oraz przedsiębiorczości (w pejoratywnym znaczeniu, bo nie dającym prawdziwych efektów) (Kobierski 2006, s. 65). Nadto, mentalność konsumpcyjną ujawniają deklaracje studentów, w świetle których oczekują oni większej kontroli ze strony wykładowców w zakresie ściągania i plagiatu. Brakuje im przekonania, że takie postępowanie wiąże się z negatywną sankcją. Podobny ton mają wypowiedzi na temat okoliczności sprzyjających ściąganiu (zasadniczą jest przyzwolenie społeczne i niewystarczająca kontrola, stosowana przez wykładowców). Jeden i drugi typ argumentacji ujawnia, że pytani nie patrzą na siebie jako na podmiot kontroli swego zachowania, lecz widzą go w instancjach zewnętrznych wobec siebie. U podstaw takiego myślenia leży moralność celowościowej motywacji, która decyduje o zastosowaniu plagiatu lub ściągii poprzedza rozważaniem rachunku

korzyści i strat, będących skutkiem tego postępowania. Wynik tej kalkulacji określa kierunek działania. Uzależnianie obowiązywalności danej zasady od sytuacji jest przejawem mentalności konsumpcyjnej, dla której określenie indywidualnego profilu jednostki jest zależne od chwili i jest praktyką dość regularnie stosowaną (Adamczyk 2012, s. 71). Z drugiej strony jest to świadectwo permissywizmu moralnego – deklaratywnej akceptacji określonych wartości i norm, która w działaniu nie jest potwierdzana i aprobująca tę dysharmonię (Świda-Ziemba 2008, s. 143).

Przeprowadzone badania ujawniają, że kultura konsumpcyjna ma znaczenie dla praktykowania ściągania i plagiatu. Istotne jest także zdomowienie tych praktyk w polskiej edukacji. Antidotum na nie może być wprowadzenie zajęć z zakresu etyki akademickiej i upowszechnienie kodeksu etycznego studentów (Kapias, Polok 2008, s. 137). Niemniej jednak rozwijająca się kultura konsumpcyjna oraz uwarunkowania historyczne sugerują, że rozwijanie wrażliwości w tym zakresie winno rozpocząć się wraz z początkiem edukacji młodych, czyli w szkole podstawowej. Nie bez znaczenia w tym obszarze jest również edukacja w rodzinie.

Literatura

- ADAMCZYK G. (2012), Moralność w warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego, „Zeszyty Naukowe KUL”, 55 nr 1(217), s. 61-78.
- BARBER B. (2008), Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli, Muza, Warszawa.
- BOGUNIA-BOROWSKA, M. ŚLEBODA (2003), Globalizacja i konsumpcja. Dwa dylematy współczesności, Universitas Kraków.
- CBOS (2010), Co jest ważne, co można, a czego nie wolno – normy i wartości w życiu Polaków. Komunikat z badań BS/99/2010.
- CBOS (2017), Jak osiągnąć sukces zawodowy. Komunikat z badań nr 70/2017.
- CZERWIŃSKI T. (2013), Plagiat naukowy w perspektywie akademickiej, „Perspectiva. Legnickie Studia teologiczno-historyczne”, nr 1, s. 5-19.
- GOLKA M. (2012), Cywilizacja współczesna i globalne problemy, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- GÓRNIAK J. (RED.) (2015), Polski rynek pracy – wyzwania i kierunki działań na podstawie badań Bilans Kapitału Ludzkiego 2010-2015, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa-Kraków.

- GROMKOWSKA-MELOSİK A. (2007), Ściągi, plagiaty, fałszywe dyplomy, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- GROMKOWSKA-MELOSİK A. (2009), Plagiat. Konteksty edukacyjne i społeczno-kulturowe, „Nauka”, nr 2, s. 61-79.
- JEŻOWSKI M. (2009), Magister sine scientia – część druga, czyli niemoralność w sieci i w szkole, [w:] Socjologia religii, red. J. Baniak, t. 8, s. 215-223.
- KAPIAS M., POŁOK G. (2007), Osoba – cnota – wartość: wybrane zagadnienia z etyki nauczyciela akademickiego, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice.
- KLIŃSKI K. (2015), „Wody źródlane połączyły się z wodami klozetowymi”. Oczekiwanie wobec oferty Nocy Muzeów i ich implikacje, [w:] Coolturałni. Europejska Noc Muzeów w Warszawie 2015, red. S. H. Zaręba, W. Kliński, Kontrast, Warszawa, s. 21-43.
- KOBIERSKI K. (2006), Ściąganie w szkole. Raport z badań, Impuls, Kraków.
- KOZYR-KOWALSKI S. (2005), Uniwersytet a rynek, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- KULA H. M. (2005), Propaganda współczesna. Istota – właściwości, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- MARIAŃSKI J. (2004), Religijność społeczeństwa polskiego w perspektywie europejskiej, Nomos, Kraków.
- MARIAŃSKI J. (2014), Moralność w kontekście społecznym, Nomos, Kraków.
- MESSYASZ K. (2012), Od świadomości aksjologicznej do świadomości pragmatycznej. Przemiany systemu wartości w dyskursywnych rekonstrukcjach młodych generacji III RP, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” nr 40, s. 207-230.
- NOWY Leksykon PWN (1998), red. A. Dyczkowski, PWN, Warszawa, s. 1325.
- RITZER G. (2001), Magiczny świat konsumpcji, Muza, Warszawa.
- SKN (2017), „Jedenaste nie ściągają” – analiza zjawiska ściągania i propozycja rozwiązania problemu dla SGH w ramach konkursu ogłoszonego przez prof. zw. dr. hab. Adama Budnikowskiego Rektora SGH; <https://sknekononii.files.wordpress.com/2011/10/jedenaste-nie-sciagac.pdf> [data dostępu: 17.01.2017].
- SOŁTYSIAK G. (2009), Plagiat. Zarys problemu, ALMAMER WSE, Warszawa.
- SWADŹBA U. (2012), Czy wykształcenie jest wartością? Dylematy moralne, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” nr 40, s. 191-205.

- SYSTEM prawa prywatnego (2007), Prawo autorskie, red. J. Barta t. 13, Wydawnictwo C. H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2015), Wprowadzenie, [w:] Szkolnictwo wyższe, uniwersytet, kształcenie akademickie w obliczu koniecznej zmiany, red. M. S. Szczepański, K. Szafraniec, A. Śliz, Polska Akademia Nauk, Warszawa, s. 5-16.
- SZKUDLAREK T. (2012), Robotnicy wiedzy i edukacja akademicka, [w:] Wiedza, ideologia, władza. O społecznej funkcji uniwersytetu w społeczeństwie rynkowym, red. P. Żuk, Scholar, Warszawa, s. 215-237.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (2008), Paradoksy postaw etycznych młodzieży licealnej i studenckiej, [w:] Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie, red. J. Mariański, L. Smyczek, WAM, Kraków, s. 143-162.
- UKLAŃSKA K. (2017), Uniwersytet między misją a frustracją. W poszukiwaniu roli uniwersytetu we współczesnym społeczeństwie, [w:] Społeczne funkcje uniwersytetu w czasach dynamicznych zmian. 200 lat tradycji SGGW, 10 lat istnienia Wydziału Nauk Społecznych, red. J. Wyleżalek, Wydawnictwo SGGW, Warszawa, s. 44-54.
- USTAWA z dn.4.02.1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz.U. 2006 poz. 631 z późn.zm).
- ZAKOWICZ I. (2013), Uniwersytet – przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowe, student – klient supermarket? Czyli szkolnictwo wyższe w procesie zmian, [w:] Fabryki dyplomów czy universitas? O „nadwiślańskiej” wersji przemian w edukacji akademickiej, red. M. Czerepaniak-Walczak, Kraków, s. 131-149.
- ZIÓŁKOWSKI M. (1989), Wiedza jednostka społeczeństwo. Zarys koncepcji socjologii wiedzy, PWN, Warszawa.
- ŻUK P. (2012), Między reprodukcją a emancypacją. O wiedzy akademickiej w społeczeństwie półperyferyjnego kapitalizmu, [w:] Wiedza, ideologia, władza. O społecznej funkcji uniwersytetu w społeczeństwie rynkowym, red. P. Żuk, Scholar, Warszawa, s. 28-41.

Katarzyna Uklańska

**MANIFESTATIONS OF CONSUMPTION CULTURE IN THE
EDUCATIONAL BEHAVIOUR OF THE ACADEMIC YOUTH.
STUDENTS' OPINIONS ABOUT CHEATING AND PAGIARISM ON
THE BASIS OF EMPIRICAL STUDIES**

Keywords: youth, students, fundaments, plagiarism.

The article discusses academic youth's attitude towards cheating and plagiarism. The authors present the results of empirical studies conducted in 2015 among students of Cardinal Stefan Wyszyński University (Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego) in Warsaw. Consumption culture, stimulating this type of behavior, is the theoretical background for the analysis. However, such a theoretical perspective does not mean that the propensity for cheating and plagiarism has appeared in Polish conditions at the beginning of the 1990s (and the development of consumption culture).

Katarzyna Uklańska

**PRZEJAWY KULTURY KONSUMPCYJNEJ W ZACHOWANIACH
EDUKACYJNYCH MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. OPINIE
STUDENTÓW O ŚCIAGANIU I PLAGIACIE NA PODSTAWIE BADAŃ
EMPIRYCZNYCH**

Słowa kluczowe: młodzież, studenci, postawy, plagiat.

Tematem artykułu jest stosunek młodzieży akademickiej do ściągania i plagiatu. Zostały w nim zaprezentowane wyniki badań empirycznych zrealizowanych w 2015 r. wśród studentów Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Teoretyczne tło dla analizy stanowi kultura konsumpcyjna, która stymuluje tego typu zachowania, jednak ta perspektywa teoretyczna nie oznacza, że skłonność do ściągania i plagiatu pojawiła się w polskich warunkach wraz z początkiem lat 90. (i rozwojem kultury konsumpcji).

Grzegorz Adamczyk*

MŁODZIEŻ W POLSKIM SPOŁECZEŃSTWIE KONSUMPCYJNYM. MIĘDZY KONSUMPCJĄ RACJONALNĄ, KOMPENSACYJNĄ A KOMPULSYWNĄ

Wprowadzenie

Zjawisko zaburzeń związanych z kupowaniem po raz pierwszy zostało opisane na początku XX wieku przez Emila Kraepelina, niemieckiego psychiatrę, autora znanej klasyfikacji chorób psychicznych. Kraepelin zaburzenia tego typu określił mianem „oniomania” (Kraepelin 1909, s. 408-409). Rozważania nad oniomanią kontynuował Eugen Bleuler, szwajcarski psychiatra, zajmujący się między innymi schizofrenią i autyzmem. W swoim podręczniku z zakresu psychiatrii analizował fenomen nadmiernego kupowania, które określił mianem „manii kupowania” (Bleuler 1934, s. 540). Przez kolejne pięćdziesiąt lat tematyka ta nie budziła poważniejszego zainteresowania. Dopiero w 1987 roku artykuł Ronalda Fabera, Thomasa O’Guinna i Raymonda Krycha pt. *Compulsive Consumption* rozpoczął szerszą dyskusję nad naturą i uwarunkowaniami zaburzeń związanych z kupowaniem i konsumpcją. Z jednej strony problematyką tą zaczęli interesować się psychologowie i psychiatrzy, dopatrujący się w tego typu zaburzeniach znamion uzależnienia behawioralnego lub utraty kontroli nad impulsami. Z drugiej strony socjologowie i interdyscyplinarni badacze konsumpcji skupili się nad rozpoznaniem społecznych uwarunkowań tych zaburzeń, traktując je jako nieracjonalne formy zachowań konsumenckich (Mueller, Mitchell, de Zwaan 2015).

Zjawisko kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego

W literaturze przedmiotu używane są cztery pokrewne terminy, opisujące zjawisko zaburzeń kupowania – kupowanie kompulsywne, patologiczne, uzależnienie od kupowania lub zakupoholizm. Thomas O’Guinn i Ronald

* Grzegorz Adamczyk – doktor habilitowany nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II; zainteresowania naukowe: socjologia moralności, socjologia konsumpcji, społeczeństwo konsumpcyjne, badania rynku i opinii; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7539-0686>; e-mail: grzegorz.adamczyk@kul.pl

Faber zdefiniowali kupowanie kompulsywne jako „chroniczne, powtarzające się kupowanie, które występuje jak odpowiedź na negatywne wydarzenia lub uczucia” (O’Guinn, Faber 1989, s. 149). Zwolennicy stosowania terminu „kupowanie patologiczne” argumentują, że lepiej oddaje naturę tego zjawiska, polegającą na utracie przez jednostkę kontroli nad impulsami, co prowadzi do poważnych konsekwencji psychologicznych, społecznych, zawodowych i finansowych (Mueller, Mitchell, de Zwaan 2015). Z kolei zwolennicy stosowania terminów „uzależnienie od zakupów” lub „zakupoholizm” podkreślają podobieństwo tego typu zaburzeń do uzależnień substancjalnych. Przedmiotem uzależnienia w tym przypadku jest akt zakupu i kompensacja innych obszarów życia, jaką kupowanie może jednostce dostarczyć (Reisch, Neuner, Raab 2004; Rumpf 2012).

Bez względu na to, który z tych terminów zostanie użyty, zaburzenia opisywane jako kompulsywne, patologiczne kupowanie czy też zakupoholizm pełnią dla jednostki funkcję ucieczki od realiów życia codziennego – stresu, frustracji, niezadowolenia bądź niskiej samooceny – która podejmowana jest pod wpływem wewnętrznej presji, pojawiającej się w określonych okolicznościach. Świadomość negatywnych konsekwencji tego typu zachowań dla sytuacji finansowej, relacji społecznych czy zdrowia psychicznego nie powstrzymuje jednostki przed ich realizacją (Kearney, Stevens 2012). Co więcej, wraz z rozwojem zaburzenia jednostka, podobnie jak w przypadku innych uzależnień, musi zwiększyć dawkę bodźca, by uzyskać ten sam efekt. Z kolei odcięcie go od tego bodźca powoduje, że cierpi na zespół abstynencji (Reisch, Neuner, Raab 2004).

Zaburzenia związane z kupowaniem nie są ujęte w oficjalnych klasyfikacjach chorób (*International Classification of Diseases 10, Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders V*). Niemniej badacze i terapeuci posługują się listą kilku najważniejszych kryteriów diagnostycznych, opisywanych w literaturze przedmiotu. Po pierwsze, myśli osób cierpiących na tego typu zaburzenia obsesyjnie krążą wokół kupowania i przyjemnych doznań z nim związanych. Ich zainteresowania koncentrują się na procesie kupowania, przeglądania ofert, wybierania i zamawiania. Po drugie, osoby te, kupując coś odczuwają nie tylko przyjemność, ale i ulgę, gdyż dzięki kupowaniu rozładowują wewnętrzne napięcie. Po trzecie, po fazie przyjemnych doznań i ulgi pojawiają się wyrzuty sumienia, poczucie winy ze względu na negatywne konsekwencje zrealizowanego zachowania (np. utrata środków finansowych, zadłużenie, konflikt z rodziną). Po czwarte, kupujący kompulsywnie bardzo często kupionych rzeczy w ogóle nie używają, lecz tylko przechowują, nierzadko nawet ich nie rozpakowując. Po piąte, kupowanie dla tego typu jednostek jest sposobem polepszania nastroju i podwyższania

z reguły niskiej samooceny. Po szóste, osoby te przejawiają specyficzne postawy wobec pieniędzy, wierzą w to, że lepsza sytuacja finansowa mogłaby rozwiązać wszystkie problemy, jednocześnie pieniądze są traktowane jako środek zaspokojenie potrzeby uznania społecznego (Mueller, Mitchell, de Zwaan 2015; Raab 2000; Gross 2003).

Z kupowaniem kompulsywnym ściśle związane jest kupowanie kompensacyjne. Z jednej strony może być ono przejawem kupowania kompulsywnego. Jeśli traktować kupowanie kompulsywne jako uzależnienie od zakupu, wówczas za przedmiot uzależnienia uznaje się doznanie kompensacji, jaką dostarcza akt zakupu. Z drugiej strony kupowanie kompensacyjne może być swoistego rodzaju autonomicznym stylem kupowania, poprzedzającym etap kupowania kompulsywnego (choć niekoniecznie zawsze do niego prowadzącym) (Faber, O'Guinn 1992). Przedmiotem zakupu kompensacyjnego nie tyle są walory użytkowe jakiegoś dobra, lecz kompensacja problemów występujących w zupełnie innych obszarach życia. Zakupy kompensacyjne mogą być swoistą ucieczką np. od stresu zawodowego, niepowodzeń w życiu osobistym, trudnej codzienności. Często źródłem kompensacji nie jest nabywane dobro materialne, lecz sama sytuacja zakupu, która może wzmacniać samoocenę kupującego, dostarczając mu określonej dawki prestiżu społecznego (Schernhorn, Reisch, Raab 1992). „Należy podkreślić raz jeszcze, że jakakolwiek z potrzeb fizjologicznych i związane z nią zachowanie konsumpcyjne może stać się kanałem, przez który równie dobrze dochodzą do głosu potrzeby każdego innego rodzaju. Znaczy to, że osoba, która myśli, że jest głodna, może w rzeczywistości szukać raczej pocieszenia i oparcia niż witamin i białka” (Maslow 1990, s. 73). Podobnie kupowanie może być źródłem pocieszenia, relaksu, zmniejszając wewnętrzne napięcia związane z zupełnie innymi obszarami życia.

Kupowanie kompulsywne i kompensacyjne pozostaje w opozycji do kupowania racjonalnego, przynajmniej w rozumieniu pozytywistycznego paradygmatu badań nad zachowaniami konsumenckimi. W świetle teorii racjonalnego wyboru jednostka wybiera te działania, które maksymalizują odnoszone korzyści, a minimalizują koszty, co warunkowane jest dostępnością zasobów i ramami instytucjonalnymi (Lissowski 2002). W odniesieniu do zachowań konsumenckich za racjonalne można uznać te, które prowadzą do wyboru dóbr optymalnie zaspokajających potrzeby ekonomiczne przy użyciu możliwie niskich środków pieniężnych (Lange 2005). Różnicę między konsumpcją racjonalną, kompensacyjną i kompulsywną można wyjaśnić na podstawie koncepcji Jana Szczepańskiego, wyróżniającego potrzeby rzeczywiste, otoczkowe i pozorne. Potrzebami rzeczywistymi są te, które wynikają z faktycznego stanu braku czegoś. W przypadku potrzeb otoczkowych nad

potrzebami rzeczywistymi górują otoczki, tj. cele dodatkowe, które konsument chce osiągnąć, zaspokajając potrzeby rzeczywiste. Potrzeby pozorne pozbawione są elementów rzeczywistych i składają się wyłącznie z otoczek (Szczepański 1981).

Zdaniem badaczy pierwszorzędym czynnikiem społecznym sprzyjającym rozwojowi zaburzeń związanych z kupowaniem jest specyficzna socjalizacja i styl wychowania, odbierające jednostce autonomię i zrównoważone poczucie własnej wartości. Autonomię i zdrową samoocenę dziecka niszczy zaniedbanie, obojętność lub nadopiekuńczość ze strony rodziców, jak również używanie dóbr materialnych jako środka wychowawczego w systemie nagród i kar. W ten sposób symboliczne znaczenia dóbr materialnych zostają powiązane ze sferą przyjemnych lub negatywnych doznań (Gross 2003).

W praktyce badawczej stosuje się szereg narzędzi screeningowych, pozwalających na oszacowanie zakresu występowania zjawiska zakupoholizmu i kupowania kompensacyjnego. Jednym z pierwszych narzędzi pomiarowych była skala Canadian Compulsive Buying Measurement zbudowana przez Valence, d'Astous i Fortier w 1988 roku. Początkowo składała się z 16 itemów, w praktyce badawczej uznanie znalazła jej skrócona wersja do 13 itemów. W badaniach empirycznych często stosowana jest jeszcze inna jej odmiana, zwana German Addictive Buying Indicator, obejmująca 16 stwierdzeń ocenianych na skali 1-4 (Schernhorn, Reisch, Raab 1990). Ronald Faber i Thomas O'Guinn zaproponowali własną skalę – Compulsive Buying Scale, złożoną z siedmiu itemów, odnoszących się do typowych symptomów kupowania kompulsywnego, jak np. utrata kontroli nad impulsami czy zespół abstynencji (Faber, O'Guinn 1992). Różnica pomiędzy obydwojma podejściami polega na tym, że skala Fabera i O'Guinna bada występowanie zachowań i odczuć związanych z kupowaniem kompulsywnym, zaś skalę „kanadyjską” i „niemiecką” w większym stopniu mierzą dyspozycje do kupowania kompulsywnego. Ciekawą propozycją metodologiczną jest skala zaproponowana przez Edwards, która umożliwia pomiar stopnia rozwoju kupowania kompulsywnego, od okazjonalnego kupowania tego typu w celach rekreacyjnych po uzależnienie od zakupów (Edwards 1993).

Rozpowszechnienie zjawiska kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego

Badania sondażowe, dotychczas przeprowadzone w niektórych krajach europejskich i pozaeuropejskich, wykazują rozpowszechnienie zjawiska kupowania kompulsywnego na poziomie od kilku do kilkunastu procent. Pierwsze europejskie studium empiryczne na ten temat przeprowadzono w Niemczech

Zachodnich w 1989 roku. Pierwszą część projektu zrealizowano za pomocą wywiadów bezpośrednich na próbie osób określających siebie jako kupujących kompulsywnie. W drugim etapie przeprowadzono ankietę pocztową na próbie mieszkańców Stuttgartu. Dwa lata później zrealizowany został sondaż ogólnokrajowy z użyciem German Compulsive Buying Indicator, który wykazał skłonność do kupowania kompulsywnego wśród 4% mieszkańców Niemiec Zachodnich. W 2001 roku na podstawie powtórzonego badania stwierdzono dwukrotny wzrost odsetka osób kupujących kompulsywnie (8%) (Neuner, Raab, Reisch 2005).

Badania empiryczne realizowane w innych krajach można podzielić na dwie zasadnicze grupy ze względu na stosowaną skalę pomiarową – German Compulsive Buying Indicator lub Compulsive Buying Scale. Do tej pierwszej grupy zalicza się np. badanie z 2010 roku, zrealizowane w Danii, gdzie stwierdzono 6% kupujących kompulsywnie wśród 15-84-latków. W tym samym czasie w Austrii zaobserwowano udział kupujących kompulsywnie w populacji generalnej na poziomie 8% (Kollmann, Unger 2010). W latach 2012-2013, w hiszpańskiej Galicji odsetek kupujących kompulsywnie wśród 15-65-latków stwierdzono w wysokości 7% (Otero-López, Villardefrancos 2015). W Polsce, w 2010 roku, odsetek kupujących kompulsywnie ustalono na poziomie 3% (Adamczyk 2013).

Badania realizowane z użyciem Compulsive Buying Scale przyniosły zbliżone rezultaty. W 2004 roku, w USA stwierdzono udział kupujących kompulsywnie w populacji dorosłych na poziomie 6% (Koran, Faber, Abo-ujauode i in. 2006). W Estonii na podstawie rezultatów ankiety internetowej zaobserwowano wskaźnik kupujących kompulsywnie w wysokości 8% (Raudsepp, Parts 2014). Z kolei na Węgrzech badania zrealizowane na podstawie Edwards Compulsive Buying Scale wykazały udział kupujących kompulsywnie w populacji 18-64-latków na poziomie 2% (Maraz, Eisinger, Hende i inni 2015).

Porównując wyniki badań z różnych krajów należy jednak pamiętać, że poszczególne badania różnią się między sobą pod względem zaplecza metodologicznego, co może mieć istotny wpływ na uzyskane rezultaty. Te różnice metodologiczne dotyczą technik pozyskiwania danych (wywiady bezpośrednie, wywiady telefoniczne, ankietę internetową), sposobów doboru próby (losowe, celowe, losowo-kwotowane), definicji populacji generalnej (różne przedziały wieku) czy też okresu, w którym badania były realizowane. Wszystko to utrudnia porównywanie wyników na płaszczyźnie międzynarodowej.

Badania nad rozpowszechnieniem kompulsywnego kupowania wśród młodzieży są podejmowane stosunkowo rzadko. Pionierskie pod tym wzglę-

dem były prace niemieckiego socjologa, Elmara Lange, który w 1995 roku przeprowadził porównawcze badania na temat racjonalnych, kompensacyjnych i kompulsywnych zachowań konsumpcyjnych młodzieży niemieckiej w podziale na tzw. nowe i stare landy. Stosował przy tym German Compulsive Buying Indicator. Ówczesne badania wykazały, że po 6% młodzieży zamieszkałej we wschodniej i zachodniej części Niemiec kupuje kompulsywnie. Z kolei kupowanie kompensacyjne było bardziej charakterystyczne dla młodzieży ze starych niż nowych landów (12% vs 8%) (Lange 1997).

Konceptualizacja badań Elmara Lange z 1996 roku stała się podstawą szeroko zakrojonego projektu badawczego, zrealizowanego w 2002 roku w Niemczech, Polsce i Korei Południowej. W badaniach wzięło udział ogółem 2300 osób w wieku 15-25 lat. W przypadku Polski uzyskane wyniki można uogólniać tylko do populacji młodzieży zamieszkałej w miastach powyżej 500 tys. ludności. Najwyższy odsetek kupujących kompulsywnie stwierdzono wśród młodzieży koreańskiej (16%), najniższy w Niemczech (6%). Podobnie w przypadku kupowania kompensacyjnego – podczas gdy w Niemczech mniej niż 1/10 młodzieży wykazywała skłonność do kupowania kompensacyjnego (8%), wskaźnik ten dla młodzieży koreańskiej był ponad trzykrotnie wyższy (27%). W przypadku Polski zaobserwowano wskaźniki po 14% dla obu stylów kupowania, jednak ze względu na odmienną definicję populacji generalnej do porównywania tego wyniku ze wskaźnikami z Niemiec i Korei Południowej należy podejść z należytą ostrożnością (Lange, Choi, Yoo, Adamczyk 2005). Wynik dla Polski okazał się jednak porównywalny z rezultatami badania zrealizowanego nieco później w mieście Barletta we Włoszech. Compulsive Buying Scale wykazała rozpowszechnienie kupowania kompulsywnego wśród 11% młodzieży w wieku 13-20 lat (Villella, Martinotti, Di Nicola i in. 2011).

Badania zjawisk ogólnospołecznych na populacji młodzieży mają szczególny, można powiedzieć: prognostyczny charakter. „Młodzież bowiem jest niezwykle czułym ‘barometrem’ stanu i zmian świadomości ludzi dorosłych, nawet jeśli nieco wrażliwiej niż oni poszukuje sensu i autentyczności. Nie sposób jednak oddzielić egzystencjalnych problemów młodzieży od problemów całego społeczeństwa, wyizolować je z kontekstu społeczno-kulturowego” (Mariański 1990, s. 163). Analizując rozpowszechnienie kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego wśród młodzieży można formułować tezy dotyczące rozwoju tego zjawiska w przyszłości w populacji generalnej. Można spodziewać się, że dalszy rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego w Polsce skutkować będzie rozpowszechnianiem się konsumpcjonistycznego stylu życia, a wraz z nim kupowania kompensacyjnego i zaburzeń związanych z kupowaniem, w tym kupowania kompulsywnego.

Zjawisko kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego wśród młodzieży i młodych dorosłych

Prezentowane wyniki pochodzą z badania zrealizowanego w 2016 roku na reprezentatywnej statystycznie próbie 1000 Polaków w wieku 15 lat i więcej (adresowa próba gospodarstw domowych). Dane zebrano techniką wywiadów CAPI (Computer Assisted Personal Interview). Porównywane będą do rezultatów z badania zrealizowanego sześć lat wcześniej według dokładnie takich samych założeń metodologicznych. W obu przypadkach analizy zawężono do podgrupy wiekowej 18-29 lat, reprezentującej młodzież i młodych dorosłych. Celem analiz jest odpowiedź na następujące pytania:

- czy młodzież i młodzi dorośli wykazują silniejsze skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego w porównaniu do populacji generalnej?
- czy w porównaniu do 2010 roku nastąpił wzrost odsetka młodzieży i młodych dorosłych, charakteryzujących się skłonnością do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego?
- w jakim stopniu takie zmienne jak płeć, wiek, dochód gospodarstwa domowego różnicują skłonności młodzieży i młodych dorosłych do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego?
- w jakim stopniu związki pomiędzy zmiennymi niezależnymi a kupowaniem kompensacyjnym i kompulsywnym, zaobserwowane w 2010 roku odtwarzają się w fali badania z 2016 roku?

W związku z ostatnim pytaniem sformułowano następujące hipotezy badawcze w oparciu o literaturę przedmiotu:

- kobiety charakteryzują się silniejszą skłonnością niż mężczyźni do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego;
- wraz z wiekiem słabnie skłonność do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego;
- prawdopodobieństwo kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego spada wraz z rosnącymi dochodami gospodarstwa domowego.

Pomiaru dyspozycji do kupowania kompulsywnego w obu badaniach dokonano na podstawie German Compulsive Buying Indicator. Skala składa

się z 16 stwierdzeń, wobec których respondenci zajmują stanowisko, posługując się skalą czterostopniową (od „w ogóle nie pasuje do mnie” do „całkowicie pasuje do mnie”). W związku z tym wyniki na GCBI wahają się pomiędzy 16 a 64. Zgodnie ze schematem interpretacyjnym, zaproponowanym przez Ronalda Fabera i Thomasa O’Guinna ci respondenci są kwalifikowani do segmentu kupujących kompulsywnie, którzy osiągają na wspomnianej skali wynik równy co najmniej dwóm odchyleniom standardowym powyżej średniej. Respondenci uzyskujący wynik na skali w wysokości od jednego do dwóch odchyłeń standardowych kwalifikowani są do grupy kupujących kompensacyjnie (Faber, O’Guinn 1989, 1992). Pozostałych można uznać jako mniej lub bardziej kupujących racjonalnie.

Średni wynik uzyskany na skali GCBI w trakcie pierwszego pomiaru w 2010 roku wyniósł 31,2255, a odchylenie standardowe 9,5772. W związku z tym do grupy kupujących kompulsywnie byli kwalifikowani ci, którzy na skali GCBI uzyskali wynik co najmniej 50. Takich przypadków w 2010 roku stwierdzono zaledwie 2,7%. Z kolei do segmentu kupujących kompensacyjnie zaliczono 15,7% respondentów, którzy spełnili kryterium 41-49 punktów na skali GCBI. Na tej podstawie można było sądzić, że 18,4% Polaków w wieku 15 lat i więcej w 2010 roku wykazywało skłonności do kupowania kompensacyjnego lub kompulsywnego, zaś pozostałe 81,6% praktykowało mniej lub bardziej racjonalne zachowania konsumpcyjne. Sześć lat później obraz ten nieco się zmienił. Stosując te same kryteria segmentacyjne okazało się, że w 2016 roku dyspozycję do kupowania kompulsywnego wykazywało 4,5% Polaków w wieku 15 lat i więcej. Z kolei skłonności do kupowania kompensacyjnego odnotowano wśród 16% respondentów. W porównaniu do 2010 roku nastąpił zatem wzrost wskaźnika kupujących kompulsywnie o około 2 punkty procentowe, co mieści się w granicach błędu statystycznego. W przypadku kupujących kompensacyjnie wielkość segmentu w zasadzie pozostała taka sama. Ogółem w 2016 roku około 1/5 Polaków wykazywała skłonności do kupowania kompensacyjnego lub kompulsywnego.

Jak wypadają na tym tle młodzież i młodzi dorośli? W 2010 roku wśród 18-29-latków zaobserwowano 2,7% osób ze skłonnościami do kupowania kompulsywnego, co było wynikiem identycznym z tym dla całej populacji. W przypadku kupowania kompensacyjnego różnice okazały się większe – w 2010 roku 19,1% młodzieży i młodych dorosłych reprezentowało segment kupujących kompensacyjnie – o 3,5 punktów procentowych więcej w porównaniu do całej populacji (15,7%). Ogółem ponad 1/5 młodzieży i młodych dorosłych wykazywało skłonności do kupowania kompensacyjnego lub kompulsywnego (21,8%). W populacji generalnej takich osób było 18,4%. Sześć lat później różnice te pogłębiły się. W grupie wiekowej 18-29 lat stwierdzo-

no 6,3% osób o skłonnościach do kupowania kompulsywnego oraz 22,7% osób charakteryzujących się kupowaniem kompensacyjnym. Ogółem blisko 30% młodzieży i młodych dorosłych wykazywało skłonności do kupowania kompensacyjnego lub kompulsywnego (29%). Wskaźnik ten był o 8,5 punktów procentowych wyższy niż w przypadku populacji generalnej. Okazuje się zatem, że o ile zjawisko kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego w Polsce w populacji osób w wieku 15 lat i więcej pozostaje w miarę stabilne, o tyle wśród młodzieży i młodych dorosłych przybiera na sile.

Czynniki kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego

Wśród zmiennych niezależnych różnicujących skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego badacze stosunkowo często analizują wiek, płeć i dochód gospodarstwa domowego. O ile w przypadku pierwszej zmiennej uzyskiwane wyniki w różnych krajach są w zasadzie zbieżne, o tyle dla pozostałych dwóch bywają formułowane odmienne wnioski. Skłonność do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego słabnie wraz z wiekiem, co naturalnie nie oznacza, że osoby znajdujące się w fazie uzależnienia, zdrowieją niejako same z siebie z upływem czasu. Powyższy kierunek korelacji potwierdzają np. badania zrealizowane w 2004 roku w USA, na podstawie których zaobserwowano, że kupujący kompulsywnie są średnio młodszy o 9 lat w porównaniu do innych typów kupujących (Koran, Faber, Aboujaoude i in. 2006). Do podobnych wniosków skłaniają wyniki badań w Polsce (Adamczyk 2013).

W przypadku takich zmiennych jak płeć i dochód wnioski płynące z badań nie są jednoznaczne. Większość rezultatów wskazuje, że na kupowanie kompulsywne bardziej podatne są kobiety niż mężczyźni (np. badania w Niemczech, Neuner, Raab, Reisch 2005), ale są i takie – zwłaszcza realizowane na dużych próbach ogólnokrajowych – które zależności tych nie potwierdzają (np. badania w USA, Koran, Faber, Aboujaoude i in. 2006). Podobnie w przypadku zmiennej odnoszącej się do dochodu gospodarstwa domowego. Z jednej strony badania amerykańskie wykazały, że prawdopodobieństwo kupowania kompulsywnego jest większe wśród osób z niższym dochodem gospodarstwa domowego (do 50 000 USD rocznie) niż wśród osób z wyższym dochodem (Koran, Faber, Aboujaoude i in. 2006). Do podobnych wniosków doszli również badacze austriaccy (Kollmann, Unger 2010). Z drugiej strony badania przeprowadzone w Polsce pokazały odmienny kierunek tej zależności (Adamczyk 2013).

Czy związki pomiędzy kupowaniem kompensacyjnym i kompulsywnym rozpoznane dla populacji generalnych potwierdzają się również w przypadku polskiej młodzieży? W odniesieniu do płci nie ma wątpliwości, że

młodzież żeńska wykazuje większą skłonność do kupowania kompensacyjnego niż młodzież męska. Podczas gdy aż 1/3 dziewcząt i młodych kobiet kwalifikuje się do segmentu kupujących kompensacyjnie, wskaźnik ten dla młodzieży i młodych dorosłych płci męskiej jest ponad dwukrotnie niższy. W przypadku kupowania kompulsywnego różnice pomiędzy młodzieżą obu płci mieszczą się w granicach błędu statystycznego. Test t-studenta dla dwóch niezależnych prób dowodzi bez żadnych wątpliwości, że hipotezę zerową zakładającą równe wartości średnich dla obu płci należy odrzucić ($t(210)=-2,189, p<0,05$). Mężczyźni na skali GCBI osiągają średni wynik w wysokości 34,8960, kobiety zaś 37,6225. W świetle wyniku testu t-studenta prawdopodobieństwo występowania skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego jest wyższe w podpróbie kobiet niż mężczyzn.

Tabela 1

Kupowanie racjonalne, kompensacyjne i kompulsywne a płeć [w %]

	N=	Kupujący racjonalnie	Kupujący kompensacyjnie	Kupujący kompulsywnie	Kupujący kompensacyjnie + kompulsywnie
Ogółem	214	71,2	22,7	6,1	28,8
Mężczyzna	108	80,6	13,9	5,6	19,5
Kobieta	106	61,3	32,1	6,6	38,7

Źródło: badania własne 2016.

Wyniki z 2016 roku są zbieżne z rezultatami uzyskanymi w 2010 roku, kiedy test t-studenta również wykazał, że różnice średnich na skali GCBI dla mężczyzn (30,6517) i kobiet (36,3015) należy uznać za statystycznie istotne ($t(219)=-4,755, p<0,05$).

W przypadku wieku okazuje się, że to starsza grupa wiekowa (25-29 lat) przejawia silniejszą tendencję do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego niż grupa młodsza (18-24 lata). Podczas gdy blisko 1/3 starszej młodzieży kwalifikuje się do segmentu kupujących kompensacyjnie, wskaźnik ten dla młodzieży młodszej jest dwukrotnie niższy. Podobnie w przypadku kupowania kompulsywnego – blisko co dziesiąty 25-29-latek wykazuje skłonności do takiego kupowania, wśród 18-24-latków – co trzydziesty. Test t-studenta dla dwóch niezależnych prób nie wykazuje jednak różnic statystycznie istotnych pomiędzy obydwoma grupami wiekowymi. Przeciętny wynik na skali GCBI dla grupy wiekowej 18-24 lata wyniósł 35,3694, zaś dla osób w wieku 25-29 lat – 36,9858. Wyniki t-studenta nie pozwalają na odrzucenie hipotezy zerowej, że średnie wartości dla obu grup wiekowych są

równe ($t(212)=-1,283$, $p>0,05$). W poprzedniej fali badania test t-studenta dla dwóch niezależnych prób również nie wykazał różnic pomiędzy grupami wiekowymi na skali GCBI.

Tabela 2

Kupowanie racjonalne, kompensacyjne i kompulsywne a wiek [w %]

	N=	Kupujący racjonalnie	Kupujący kompensacyjnie	Kupujący kompulsywnie	Kupujący kompensacyjnie + kompulsywnie
Ogółem	214	71,2	22,7	6,1	28,8
18-24 lata	98	82,7	14,3	3,1	17,4
25-29 lat	116	61,2	30,2	8,6	38,8

Źródło: badania własne 2016.

W przypadku zmiennej opisującej miesięczny dochód netto gospodarstwa domowego, uzyskane wyniki pozwalają przypuszczać, że prawdopodobieństwo występowania silniejszej skłonności do kupowania kompulsywnego jest wyższe wśród dysponujących wyższym dochodem niż wśród osób z mniejszymi możliwościami nabywczymi. Podczas gdy wśród młodzieży i młodych dorosłych pochodzących z gospodarstw domowych z dochodem poniżej 3500 PLN kupujący kompulsywnie stanowią zaledwie 1,5% populacji, to wskaźnik ten w grupie dochodowej 3500-5499 PLN wynosi 4%, a w grupie dochodowej 5500 PLN i więcej – aż 15,9%. Powyższą zależność potwierdza analiza korelacyjna r Pearsona z uwzględnieniem skali GCBI i 20-stopniowej skali opisującej miesięczny dochód netto gospodarstwa domowego ($r \text{ Pearson} = 0,133$, $p<0,05$). Test t-studenta również wskazuje na różnice istotne statystycznie między podgrupami. Poszczególne grupy dochodowe uzyskały na skali GCBI następujące średnie: dochód poniżej 3500 PLN – 33,5928, 3500-5499 PLN – 36,9117, 5500 PLN i więcej – 38,7716. Prawdopodobieństwo kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego jest wyższe w grupie dochodowej 3500-5499 PLN niż w grupie dochodowej poniżej 3500 PLN ($t(141)=-2,369$, $p<0,05$) i jednocześnie jest wyższe w grupie dochodowej 5500 PLN i więcej niż w grupie dochodowej 3500-5499 PLN ($t(89)=-2,854$, $p<0,05$). Oznacza to, że wraz ze wzrostem miesięcznego dochodu netto gospodarstwa domowego rośnie prawdopodobieństwo kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego. W badaniach zrealizowanych w 2010 roku nie stwierdzono tego typu zależności.

Tabela 3

Kupowanie racjonalne, kompensacyjne i kompulsywne a dochód gospodarstwa domowego [w %]

	N=	Kupujący racjonalnie	Kupujący kompensacyjnie	Kupujący kompulsywnie	Kupujący kompensacyjnie + kompulsywnie
Ogółem	214	71,2	22,7	6,1	28,8
Poniżej 3500 PLN	68	80,6	17,9	1,5	19,4
3500-5499 PLN	102	67,3	28,7	4,0	32,7
5500 PLN i więcej	44	68,2	15,9	15,9	31,8

Źródło: badania własne 2016.

Zakończenie

Przeprowadzone badania wykazują, że młodzież i młodzi dorośli rzeczywiście wykazują silniejsze skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego w porównaniu do populacji generalnej, przy czym „rozwarstwienie” pomiędzy obydwoma populacjami w latach 2010-2016 pogłębiło się. O ile pod względem kupowania kompulsywnego młodzież i młodzi dorośli nie różnią się szczególnie od populacji generalnej, o tyle kupowanie kompensacyjne jest bardziej charakterystyczne dla grupy wiekowej 18-29 lat – w 2010 roku różnica nieco przekraczała 3 punkty procentowe, w 2016 roku wyniosła blisko 7 punktów procentowych. Ogółem w ciągu sześciu lat nastąpił wzrost wskaźnika młodzieży i młodych dorosłych kupujących kompensacyjnie lub kompulsywnie o ponad 7 punktów procentowych. Wyniki obydwu fal badania potwierdziły, że kobiety wykazują nieco silniejszą skłonność do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego niż mężczyźni. Tym samym hipoteza dotycząca płci potwierdziła się. Wyniki dotyczące związków pomiędzy wiekiem a kompensacyjnym i kompulsywnym kupowaniem są po części zaskakujące. Wprawdzie w populacji generalnej w Polsce odtwarza się stwierdzona w innych krajach tendencja, że skłonność do kompensacyjnego i kompulsywnego kupowania spada wraz z wiekiem, ale najwyraźniej reguła ta nie dotyczy osób w wieku 18-29 lat. W tym przypadku to starsza grupa wiekowa (25-29 lat) wykazuje skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego w większym stopniu niż osoby reprezentujące młodszą kategorię wiekową (18-24 lata). Dochód w najnowszej fali badania okazał się zmienną korelującą dodatnio z kupowaniem kompulsywnym i kompensacyjnym, co jest rezultatem zgoła odmiennym od wyników badań prowadzonych np. w USA i Austrii.

Z całą pewnością badania nad zachowaniami konsumenckimi polskiej młodzieży, w tym zachowaniami kompensacyjnymi i kompulsywnymi, należy kontynuować, gdyż są cennymi miernikami stopnia i kierunku rozwoju polskiego społeczeństwa konsumpcyjnego.

Literatura

- ADAMCZYK G. (2013), *Moralność i konsumpcja we współczesnym społeczeństwie polskim*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- BLEULER E. (1934), *Textbook of Psychiatry*, The Macmillan Company, New York.
- EDWARDS E. (1993), Development of a New Scale for Measuring Compulsive Buying Behavior, „Financial Counseling and Planning”, 4.
- FABER R., O’GUINN T., KRYCH R. (1987), Compulsive Consumption, „Advances in Consumer Research”, 14.
- FABER R., O’GUINN T. (1992), A clinical screener for compulsive buying, „Journal of Consumer Research”, 19.
- GROSS W. (2003), *Sucht ohne Drogen. Arbeiten, Spielen, Essen, Lieben ...*, Fischer Taschenbuch Verlag, Frankfurt am Main.
- KEARNEY M., STEVENS L. (2012), Compulsive buying: Literature review and suggestions for future research, „The Marketing Review”, 3/12.
- KOLLMANN K., UNGER A. (2010), *Kaufsucht in Österreich 2010*, Kammer für Arbeiter und Angestellte für Wien, Wien.
- KORAN L., FABER R., ABOUJAOUDE E., LARGE M., SERPE R. (2006), Estimated Prevalence of Compulsive Buying Behavior in the United States, „Am I Psychiatry” 163.
- KRAEPELIN E. (1909), *Psychiatrie. Ein Lehrbuch für Studierende und Ärzte*, Verlag von Johann Ambrosius Barth, Leipzig.
- LANGE E. (1997), *Jugendkonsum im Wandel. Konsummuster, Freizeitverhalten, soziale Milieus and Kaufsucht 1990 und 1996*, Leske + Budrich Verlag, Opladen.
- LANGE E., CHOI S., YOO D., ADAMCZYK G. (2005), *Jugendkonsum im internationalen Vergleich. Eine Untersuchung der Einkommens-, Konsum- und Verschuldungsmuster der Jugendlichen in Deutschland, Korea und Polen*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Opladen.

- LISSOWSKI G. (2002), Teoria racjonalnego wyboru, [w:] Encyklopedia socjologii, red. W. Kwaśniewicz i in., t. 4, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- MARAZ A., EISINGER A., HENDE B., INNI (2015), Measuring compulsive buying behaviour: Psychometric validity of three different scales and prevalence in the general population and in shopping centres, „Psychiatry Research”, 225.
- MARIAŃSKI J. (1990), W poszukiwaniu sensu życia. Szkice socjologiczno-pastoralne, RW KUL, Lublin.
- MASLOW A. (1990), Motywacja i osobowość, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- MUELLER A., MITCHELL J., DE ZWAAN M. (2015), Compulsive Buying, „The American Journal on Addiction”, 24.
- NEUNER M., RAAB G., REISCH L. (2005), Compulsive buying in maturing consumer societies: An empirical re-inquiry, „Journal of Economic Psychology”, 26.
- O'GUINN T., FABER R. (1989), Compulsive buying: A Phenomenological Exploration. „Journal of Consumer Research”, 16/2.
- OTERO-LÓPEZ J., VILLARDEFrancos E. (2015), Compulsive buying and life aspirations: An analysis of intrinsic and extrinsic goals, „Personality and Individual Differences”, 76.
- RAAB G. (2000), Kaufsucht: Kompensatorisches und suchthafte Kaufverhalten – Theorie und Empirie, [w:] Nicht nur Drogen machen süchtig. Entstehung und Behandlung von stoffungebundenen Süchten, red. S. Poppelreuter, W. Gross, Beltz, Weinheim.
- RAUDSEPP M., PARTS O. (2014), Compulsive buying in Estonia, „Procedia – Social and Behavioral Sciences”, 156.
- REISCH A., NEUNER M., RAAB G. (2004), Zur Entstehung und Verbreitung der „Kaufsucht” in Deutschland, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, B1-2.
- RUMPF H-J. (2012), Die Grenzen des Suchtbegriffs, „Sucht”, 58/2.
- SCHERNHORN G., REISCH A., RAAB G. (1990), Addictive Buying in West Germany: An Empirical Study, „Journal of Consumer Policy”, 13.
- SCHERNHORN G., REISCH A., RAAB G. (1992), Kaufsucht. Bericht ueber eine empirische Untersuchung. Arbeitspapier 50, Stuttgart.
- SZCZEPAŃSKI J. (1981), Konsumpcja a rozwój człowieka: wstęp do antropologicznej teorii konsumpcji, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

VILLELLA C., MARTINOTTI G., DI NICOLA M., INNI (2011), Behavioural Addictions in Adolescents and Young Adults: Results from a Prevalence Study, „Journal of Gambling Behavior”, DOI: 10.1007/s10899-010-9206-0

Grzegorz Adamczyk

YOUTH IN THE POLISH CONSUMPTION SOCIETY. BETWEEN RATIONAL, COMPENSATIVE AND COMPULSIVE CONSUMPTION

Keywords: behavioural addictions, compulsive shopping, compensatory shopping, youth and young adults.

The article discusses the topic of compensatory and compulsive shopping, also called in the literature pathological shopping or shopaholism. The authors attempt to answer four research questions:

- are youth and young adults more bent on compensatory and compulsive shopping compared to the general population?
- has there been, compared to 2010, an increase in the rate of people aged 18-29 characterized by the propensity for compensatory and compulsive shopping?
- to what extent, variables like sex, age and household income diversify the propensity for compensatory and compulsive shopping?
- to what extent, relations with independent variables noticed in 2010 reoccur in the second round of the study, i.e. in 2016?

Measuring the propensity for compensatory and compulsive shopping was carried out on the basis of German Compulsive Buying Indicator. The presented results stem from two studies conducted in 2010 and 2016 on a representative sample of 1000 Poles aged 15 and over. The data were gathered using the face-to-face interview technique.

Grzegorz Adamczyk

MŁODZIEŻ W POLSKIM SPOŁECZEŃSTWIE KONSUMPCYJNYM. MIĘDZY KONSUMPCJĄ RACJONALNĄ, KOMPENSACYJNĄ A KOMPULSYWNA

Słowa kluczowe: uzależnienia behawioralne, kupowanie kompulsywne, kupowanie kompensacyjne, młodzież i młodzi dorośli.

Artykuł poświęcony jest problematyce kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego, zwanego w literaturze również kupowaniem patologicznym lub zakupoholizmem. Podjęta została próba odpowiedzi na cztery pytania badawcze:

- czy młodzież i młodzi dorośli wykazują silniejsze skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego w porównaniu do populacji generalnej?
- czy w porównaniu do 2010 roku nastąpił wzrost odsetka osób w wieku 18-29 lat charakteryzujących się skłonnością do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego?
- w jakim stopniu takie zmienne jak płeć, wiek, dochód gospodarstwa domowego różnicują skłonności do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego?
- w jakim stopniu związki ze zmiennymi niezależnymi, zaobserwowane w 2010 roku odtwarzają się w fali badania z 2016 roku?

Pomiaru dyspozycji do kupowania kompensacyjnego i kompulsywnego dokonano na podstawie German Compulsive Buying Indicator. Prezentowane wyniki pochodzą z dwóch badań, zrealizowanych w 2010 i 2016 roku na reprezentatywnej statystycznie próbie 1000 Polaków w wieku 15 lat i więcej. Dane zebrano techniką wywiadów bezpośrednich.

Wiesław Romanowicz*

PROFILE RELIGIJNOŚCI MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ W PERSPEKTYWIE BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH

Wprowadzenie

Religijność młodzieży w Polsce jest ważnym i częstym obiektem badań socjologicznych. Refleksja nad stosunkiem młodzieży do religii pozwala dokonywać prób prognozowania przyszłych procesów społecznych przez pryzmat zmian zachodzących w świadomości i sferze zachowań. Kształtowanie się świadomości religijnej jest procesem długotrwałym, a ze względu na wielowymiarowy zakres jest trudny do opisanego. Zaczyna się on w dzieciństwie i trwa przez całe życie człowieka. Szczególnego charakteru nabiera w młodości, bowiem wówczas najintensywniej następuje kreacja tożsamości z uwagi na poszerzającą się relacyjność z innymi osobami i obecność młodego człowieka w różnych środowiskach społecznych. Środowisko rodzinne, szkolne czy rówieśnicze w różnorodny sposób wpływa na świadomość jednostki żyjącej w przestrzeni oddziaływania konkretnej religii czy konfesji. W opiniach prawosławnych mieszkańców Polski wspólnota parafialna pełni podwójną rolę, jest bowiem miejscem, gdzie młodzież poznaje tradycję i zasady funkcjonowania swojej konfesji, a także kształtuje tożsamość społeczną w kontakcie z innymi ludźmi. Jest to szczególnie ważne w przypadku grup mniejszościowych, które uświadamiają sobie swą odrębność psychokulturową i dochodzą do przekonania, że powinny mieć prawo do pokazywania tej odrębności w sferze publicznej. Tak więc wzrost świadomości – według Jerzego Nikitorowicza – „zaowocował odkryciem pluralizmu kulturowego i spowodował wyróżnienie wartości kulturowych grupy i szczególną dbałość o nie” (Nikitorowicz 1999, s. 171).

Celem tego artykułu jest przedstawienie ogólnych profili religijności młodzieży prawosławnej wyrażanych deklaratywnymi wskaźnikami: stosunkiem do wiary, motywacjami religijnymi, przemianami religijności oraz prak-

***Wiesław Romanowicz** – doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej; zainteresowania naukowe: społeczne aspekty religii i ekumenizmu, wschodnie pogranicze; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3712-4560>; e-mail: romanowicz@poczta.onet.pl

tykami religijnymi. Analiza socjologiczna wymienionych elementów religijności może mieć bardzo duże znaczenie w perspektywie określenia miejsca młodzieży we współczesności oraz umożliwi prognozowanie jej postaw w przyszłość. Mam głębokie przekonanie, że problemy podjęte w tym artykule nie mogą być w pełni rozstrzygnięte, lecz stanowią znaczący przyczynek do ukazania społecznego aspektu funkcjonowania młodzieży prawosławnej w Polsce. Problematyka prawosławnych w Polsce jest bowiem obszarem słabo zbadanym i bardzo rzadko podejmowanym przez badaczy reprezentujących nauki społeczne. W niniejszym artykule będę korzystał z danych empirycznych uzyskanych w ramach terenowych badań własnych, przeprowadzonych w autochtonicznych środowiskach młodzieży prawosławnej województw lubelskiego i podlaskiego w latach 2009-2017¹. Należy również zaznaczyć, że w niniejszym artykule wyniki badań dotyczące młodzieży prawosławnej będą analizowane w perspektywie ogólnopolskich badań socjologicznych.

Deklaracje wiary religijnej

W większości komunikatach sondażowych czy w studiach socjologicznych problematyka deklaracji wiary jest jednym z podstawowych elementów, na których opierają się analizy religijności badanej zbiorowości. W Polsce, ze względu na systematyczność i powszechność prowadzonych badań i analiz, mają swoją bogatą historię oraz są dosyć spójnie opisane. Jak zauważa Józef Baniak, można mówić o „standardowym ujęciu poziomów wiary, w których badacze uwzględniali następujące kategorie: głęboko wierzący, wierzący tradycyjnie (w normie), wątpiący religijnie, obojętny religijnie (indyferentny), niewierzący. Po zapoznaniu się z tymi kategoriami i rozpoznaniu właściwego dla siebie poziomu respondent wskazywał go w narzędziu badawczym (w kwestionariuszu ankiety). Suma (globalna ilość) odpowiednich wyborów w badanej zbiorowości dawała ogólny obraz postaw respondentów wobec wiary religijnej lub braku tej wiary – czyli niewiary” (Baniak 2015, s. 56).

Deklaracje respondentów wobec wiary, jako istotna część analiz globalnych postaw wobec wiary umożliwia tylko poznanie ogólnej orientacji badanych w zakresie przynależności do wspólnoty wyznaniowej czy instytucji kościelnej. Władysław Piwowarski twierdzi, że „w Polsce, parametrowi ‘wiary’ przypisuje się większe znaczenie niż w krajach zachodnich, które prowadzą

¹Szczegółowych informacji o problematyce badań i ich wynikach można uzyskać z następujących publikacji autora: *Aktywność społeczno-religijna młodzieży prawosławnej na Lubelszczyźnie* (2010), *Religijność wyznawców prawosławia w Polsce. Raport z badań socjologicznych* (2012), *Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej* (2013), *Stosunek maturzystów Południowego Podlasia do religii, moralności i ekumenizmu* (2017).

statystykę informującą jedynie o strukturze religijno-wyznaniowej. Jeszcze do niedawna w naszym państwie, jako ateistycznym i laickim, ważniejsze od tej statystyki, było pytanie o wiarę, która miała całkowicie zaniknąć, przynajmniej jako zjawisko masowe. Dlatego wskaźniki niewierzących, były sprawdzianem oddziaływania laicyzacji sterowanej” (Piwowarski 1997, s. 31).

Badania sondażowe realizowane w Polsce przez specjalistyczne pracownice, jak również przez indywidualnych badaczy wskazują na zmieniający się stosunek młodzieży do wiary. Odnotowano nieznaczny spadek deklarowanej wiary i nastąpiło przesunięcie z postaw wierzących na postawy niezdecydowania oraz z postaw głęboko wierzących na wierzących. Badania zrealizowane wśród młodzieży przedmaturalnej przez Janusza Mariańskiego informują, że „w całej zbiorowości 15,6% uznaje siebie za głęboko wierzących, 64,5% – za wierzących, 13,1% – za niezdecydowanych w sprawach wiary, 4,7% – za obojętnych religijnie i 1,8% – za niewierzących (0,4% – brak odpowiedzi). Wskaźnik głęboko wierzących i wierzących (łącznie) kształtuje się w całej zbadanej zbiorowości na poziomie 80,1%. Różnica pomiędzy formalną przynależnością wyznaniową a deklarowaną identyfikacją wierzeniową wynosi 17,8%. Wskaźnik przynależności religijnej (tzw. globalne wyznania wiary) utrzymuje się na granicy oznaczającej tzw. oczywistość kulturową (80%)” (Mariański 2008, s. 84). Dotychczas w środowisku prawosławnym przeprowadzono bardzo niewiele badań dotyczących religijności tej grupy wyznaniowej. W badaniach Andrzeja Sadowskiego, przeprowadzonych w latach 80. w środowisku katolicko-prawosławnym Podlasia ustalono niemal 100% autoidentyfikację religijną badanych. „Generalnie osoby wyznania rzymsko-katolickiego były bardziej przywiązane do wierzeń i praktyk religijnych w porównaniu z osobami wyznania prawosławnego. Jednocześnie uwidocznione są wyraźne różnice proporcji w deklarowanej intensywności wierzeń i praktyk religijnych w dwóch środowiskach mieszanych o odmiennych proporcjach kategorii wyznaniowych. Generalnie grupa wyznaniowa znajdująca się w sytuacji mniejszościowej cechuje się większym natężeniem wierzeń i praktyk religijnych w porównaniu do sytuacji, kiedy stanowi większość w ramach środowiska lokalnego” (Sadowski 1991, s. 46-47).

Niniejszą sugestię w badaniach z 2000 roku potwierdziła Irena Borowik. Według autorki „za bardzo religijnych uważało się 4,8% respondentów, a łączne deklaracje wiary u prawosławnych wyniosły 46,4%” (Borowik, Doktor 2001, s. 171). Skokiem jakościowym Andrzej Sadowski nazwał wzrost autoidentyfikacji religijnej prawosławnych pod koniec lat 90. W tych badaniach prawosławni pochodzący z Podlasia w taki sposób deklarowali swoją wiarę: „głęboko wierzący – 7,85%, wierzący – 78,80%, niezbyt wie-

rzący 9,16%, niewierzący ale przywiązany do tradycji – 1,57%, niewierzący – 1,57%” (Sadowski 1999, s. 168).

Tendencja wzrostu deklaracji religijnych wśród prawosławnych w Polsce w kolejnych latach została zachowana. W badaniach z 2011 roku wykorzystując ankietę pocztową, przebadano ogółem 734 osób świeckich, z których 19,3% stwierdziło, że jest osobą głęboko wierzącą, 74,4% stanowili wierzący, 5,4% deklarowało niezdecydowanie religijne lecz przywiązanie do tradycji, a 0,8% było obojętnych wobec religii. Nikt wśród badanych nie deklarował niewiary. Mężczyźni o 1,8% częściej od kobiet deklarowali swoją religijność na poziomie głęboko wierzący, natomiast więcej mężczyzn niż kobiet deklarowało niezdecydowanie religijne. W przypadku wieku osoby najmłodsze częściej deklarowały głęboką religijność niż pozostali. Największa różnica – 18,2% wystąpiła w stosunku do osób powyżej 60 lat. Osoby najstarsze najczęściej w porównaniu z pozostałymi deklarowały niezdecydowanie i obojętność religijną. Ponadto ówczesne badania informowały o bardzo wysokim poziomie deklaracji wiary przez osoby z wykształceniem podstawowym. Było ono wyższe na poziomie głęboko wierzący w stosunku do respondentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym o 36,9%. Respondenci z wykształceniem średnim i wyższym posiadali podobny poziom postaw w stosunku do wiary, jedynie osoby z wyższym wykształceniem częściej o 4,6% okazywały swoje niezdecydowanie.

Generalnie, im większa miejscowość, tym częściej mieszkańcy określili się jako osoby głęboko religijne. Różnica pomiędzy dużym miastem a wsią wyniosła 16,3%. Powyżej sygnalizowane różnice znacznie uległy spłaszczeniu w przypadku zsumowania wskaźników głęboko wierzący i wierzący (por.: Romanowicz 2012, s. 122-123). Z badań terenowych, przeprowadzonych w styczniu i lutym 2009 roku wśród młodzieży prawosławnej mieszkającej na Lubelszczyźnie, wartym podkreślenia staje się wysoki poziom autodeklaracji wiary. Wszyscy badani, uwzględniając strukturę Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, należeli do Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. Z uwagi na fakt, że wyznawcy prawosławia w tym regionie Polski stanowią zdecydowaną mniejszość wyznaniową i funkcjonują w diasporze, dostępność do potencjalnych respondentów była ograniczona. Wybór próby badawczej miał charakter celowy. Celowość jego wynikała z uwzględnienia przynależności konfesyjnej badanej młodzieży oraz założeń dotyczących wieku respondentów, bowiem w badaniach wzięła udział młodzież ucząca się w szkołach ponadgimnazjalnych i studenci. Ogółem przebadano 105 osób, z czego 57 stanowiły kobiety, a 48 mężczyźni. „Znaczącą większość badanych stanowiły osoby wierzące (68,2% kobiet i 73,2% mężczyzn) i głęboko wierzące (29,4% kobiet i 19,2% mężczyzn). Tylko 3,8% mężczyzn określiło się jako obojętni,

a 24% kobiet i 3,8% mężczyzn jako niezdecydowani, lecz przywiązani do tradycji religijnej” (Gościk, Romanowicz 2010, s. 42).

Dotychczas najobszerniejsze badania przeprowadzone w 2012 roku na wschodnim pograniczu ponownie potwierdziły wysoki stopień religijności młodzieży prawosławnej w kontekście autodeklaracji wiary. Badania przeprowadzono w czterech miastach zamieszkiwanych przez największy odsetek prawosławnych (Hajnówka, Bielsk Podlaski, Siemiatycze i Białystok). Zostały zrealizowane w szkołach ponadgimnazjalnych, głównie na tzw. godzinach wychowawczych przez odpowiednio poinstruowanych studentów socjologii. Badaniami audytoryjnymi objęto wszystkich obecnych w danym dniu w szkole uczniów wyznania prawosławnego z najstarszych klas szkół ponadgimnazjalnych. Określenie przynależności wyznaniowej było zabiegiem stosunkowo łatwym z uwagi na fakt dostępności do deklaracji uczęszczania na lekcje religii, które odbywały się w szkołach. Ogólnie przebadano 441 osób, w tym w Siemiatyczach – 145, Bielsku Podlaskim – 131, Hajnówce – 103 i Białymstoku – 62. Stwierdzono, że 74,8% ogółu badanych to osoby wierzące, w tym 8,8% deklaruje głęboką wiarę. Duży odsetek badanych (19,0%) to osoby niezdecydowane religijnie lecz przywiązane do tradycji, 4,5% to młodzież obojętna religijnie, a 1,6% deklaruje niewiarę (por.: Romanowicz 2013, s. 73).

W porównaniu z danymi ogólnopolskimi, uzyskanymi ze środowisk dorosłych zauważalny jest spadek o ok. 10% deklaracji w kategorii głęboko wierzący i wzrost o zbliżoną wartość w kategorii niezdecydowany. Na ile jest to tendencja trwała trudno jest na podstawie braku systematycznych danych wyrokować, można jednak założyć, że jest ona raczej związana z wiekiem badanych, bowiem respondenci to osoby młode i obecnie są na etapie kształtowania się dojrzałości religijności. Ze wszystkich dotychczas przedstawionych wyników badań z dużą odpowiedzialnością można stwierdzić, że obecnie młodzież prawosławna w Polsce jest w znakomitej większości wierząca, a prezentowane dane oraz bezpośrednie wywiady sugerują raczej ugruntowanie się religijności poprzez wzrost świadomości religijnej wyrażanej m.in. autoidentyfikacjami religijnymi. Młodzież prawosławna w zdecydowanej większości nie wyraża chęci zmiany wyznania, religii czy światopoglądu, często wykorzystując religię do kreowania tożsamości osobowej i społecznej.

Motywacje religijne

Niezmiernie ważną kwestią charakteryzującą czy wyjaśniającą stosunek respondentów do wiary jest ukazanie jej motywów. Ten problem w badaniach ilościowych nie jest łatwo wyjaśnić, bowiem nie każdy badany chce una-

oczniac swoje motywy. Ponadto złożoność i niejasność problemu stwarza trudność w sformowaniu adekwatnych pytań badawczych. W literaturze socjologicznej motywów wiary – bądź niewiary poszukuje się w sferze indywidualnej – osobowościowej jako elementów psychogennych lub w sferze społeczno-kulturowej, jako elementów socjogennych. Bardzo często motywacja jednostki wynika z kulturowo ukształtowanego środowiska rodzinnego, które ukierunkowuje na przestrzeganie pewnych wzorów zachowań i określonej interpretacji rzeczywistości społecznej.

W tym kontekście zagadnienie motywów wiary należy postrzegać w perspektywie „zewnętrznych i wewnętrznych sił, które pobudzają człowieka do przyjęcia i uzasadnienia wiary. Chodzi tu o nie sporadyczne i wyizolowane impulsy, ale takie, które rozbudzają i wyznaczają trwałe postawy religijne, o czynniki, na które powołuje się człowiek, gdy chce wyjaśnić, dlaczego uważa się za wierzącego” (Mariański 2008, s. 87). Badania socjologiczne systematycznie realizowane w środowisku młodzieży wielkopolskiej przez Józefa Baniaka, ukazują szeroki aspekt motywacji religijnej. Wspomniany badacz zaproponował respondentom dwie ogólne grupy kategorii motywów – świeckie i religijne. Zestawienia wyników mówią, że respondenci głęboko wierzący oraz tradycjoniści, stanowiący 74,7% badanej zbiorowości, wskazali wiele motywów o religijnym i świeckim profilu, za pomocą których uzasadnili swoją wiarę w Boga. Do grupy motywów świeckich zaliczyli 9 rodzajów uzasadnień, a do motywów religijnych 10 uzasadnień. Do głównych motywów wiary o charakterze religijnym zaliczono następujące elementy: chęć zbawienia – 62,1%, osoby święte – 61,3%, wiara Jana Pawła II – 52,8%. Natomiast podstawowe motywy o charakterze świeckim są następujące: własny wybór – 71,6%, potrzeba wiary – 66,6%, wychowanie rodzinne – 61,3%, przykład rodziców – 58,1%, doświadczenia własne – 57,1%, tradycja rodzinna – 52,5% (Baniak 2015, s. 59-61).

Precyzyjną analizę motywacji wiary respondentów w perspektywie środowiska wielowyznaniowego jest trudno przeprowadzić, ponieważ każda konfesja czy kategoria społeczna postrzega religię częściowo w inny, specyficzny dla siebie sposób. Dlatego istota religijności ma swoją odrębność, którą wielu obserwatorów życia społecznego nie zawsze zauważa i należycie interpretuje. Młodzież prawosławna z Lubelszczyzny w największym stopniu swoją wiarę łączy z tradycją rodzinną, wychowaniem religijnym oraz działalnością Kościoła jako instytucji. Badana młodzież w 54% opiera swoją wiarę na tradycji, która jest przekazywana i pielęgnowana przez rodzinę i Kościół, a dla pozostałej młodzieży (46%) podstawą zaangażowania się religijnego i trwanie w wierze zapewniają indywidualne przemyślenia i doświadczenia życiowe.

W kolejnych badaniach potwierdzono prezentowane uprzednio postawy młodzieży prawosławnej wobec źródeł wiary. Po raz kolejny respondenci ukazali „ważność rodzinnej tradycji i wychowania rodzinnego w aspekcie pozyskiwania wiedzy o swojej religii – 40,8%. Na drugim miejscu znalazły się własne przemyślenia i przekonania – 35,6%. Ważnym aspektem dla respondentów są osobiste przemyślenia, Kościół, księży i nauki kościelne. Stosunkowo nieliczni respondenci (3,2%) wskazali na niemożliwość wyjaśnienia i pochodzenia świata i człowieka przez naukę” (Romanowicz 2013, s. 60). Już ta ogólna refleksja uświadamia nam koncentrację źródeł poszukiwań wiedzy religijnej młodzieży prawosławnej. Niezmiennie zasadniczym miejscem pozyskiwania wiedzy o swojej religii jest środowisko rodzinne i tradycyjny związek z Kościołem. Na podstawie przedstawionych danych empirycznych problematyka motywacji religijnych wydaje się kluczowym elementem dokonywanych analiz religijności. Jest ona szczególnie istotna podczas opisu religijności młodzieży, która z jednej strony dziedziczy obraz wiary zaczerpnięty od rodziców czy ze środowiska lokalnego, jednak ciągle stara się reinterpretować swój stosunek do wiary w kontekście zmieniających się okoliczności i uwarunkowań. Na podstawie badań ogólnopolskich i badań regionalnych, prowadzonych w różnych środowiskach można odnieść wrażenie, że motywacje religijne mają swoje ogólnie akceptowalne elementy. Z pewnością należą do nich przestrzenie własnych przemyśleń i poszukiwań wyjaśnień dotyczących funkcjonowania człowieka w świecie opartym na przeżyciach osobistych, jednak osadzonych na przekazie międzypokoleniowym, polegającym na kontynuacji tradycji rodzinnej.

Oceny własnej religijności

Postawy wobec religii nie zawsze mają wymiar jednolity, bardzo często pod wpływem wielu czynników ulegają zmianom. Poddanie analizie przemian religijności deklarowanej przez badaną młodzież ma wiele kontekstów i uwarunkowań. W swojej istocie chodzi o świadome postrzeganie swojego stosunku do religii w kontekście czasowym. Jest to subiektywna ocena zmiany w kategorii wzrostu, spadku lub stałego poziomu. Zazwyczaj proces przekształcania się religijności ma swój intensywny wymiar w procesie dorastania młodzieży.

Badania przeprowadzone w 2012 roku przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego wykazały, że „prawie połowa respondentów (44,9%) ocenia swoją religijność na niezmiennym poziomie (poczucie trwałości postaw religijnych). Jest to ta sama religijność, jaka była dawniej. Świadczy to o tym, że zachodzące procesy nie mają dla tych ludzi większego znaczenia. Otrzymany wskaźnik jest porównywalny do badań ogólnopolskich z końca lat

dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (47,1%), jest jednak mniejszy w stosunku do badań z początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku o 18,9%” (Jarmoch 2013, s. 37). W badaniach przeprowadzonych przez Józefa Baniaka w środowisku gimnazjalnym stwierdzono, że „największy odsetek respondentów (ponad 2/5) uznał, że w ich religijności w przyjętym okresie nie nastąpiły istotne zmiany, ani w kierunku pozytywnym (wzrost jej poziomu), ani w kierunku negatywnym (spadek jej poziomu). Ocenę tę liczniej ujawniały dziewczęta niż chłopcy (o 5,9%) oraz uczniowie gimnazjów wiejskich niż gimnazjów miejskich (o 16,7%). [...] mniejszy odsetek (17,6%) twierdzi, że w ich religijności nastąpiły pozytywne zmiany, czyli jest ona obecnie lepsza, a więc są oni pobożniejsi niż trzy lata temu, będąc w szkole podstawowej lub w pierwszej klasie gimnazjum. Z kolei 22,8% badanych osób ocenia negatywnie obecny poziom własnej religijności i twierdzi, iż jest ona teraz ‘gorsza’ niż dawniej” (Baniak 2008, s. 110).

Badania młodzieży zrealizowane w czterech miastach położonych w centralnej Polsce potwierdziły, że „dwie trzecie badanych osób odnotowało przemiany w swoim życiu religijnym (55,6% badanych), idące częściej w kierunku odejścia od uprzedniej religijności (41,5%) niż w kierunku jej pogłębienia (14,1%). Deklaracje dotyczące pogłębienia własnej religijności – według Janusza Mariańskiego – nie muszą oznaczać w każdym przypadku bardziej świadomej i osobowej religijności, mogą niekiedy wskazywać na umocnienie się tradycyjnego i emocjonalnego przywiązania do „wiary przodków” czy „wiary ojczyściej”. Około trzecia część ankietowanych nie odczuwa ewolucji własnych poglądów i zachowań religijnych (32,3%), niekiedy zdecydowanie przeczyli temu, jakoby je zmienili (stabilność przekonań). Co dziesiąty badany nie potrafił określić dynamiki swojej religijności (11,8%; brak odpowiedzi – 0,4%)” (Mariański 2008, s. 105-106).

Analiza danych zebranych wśród młodzieży prawosławnej z czterech miast o stosunkowo najliczniejszej reprezentacji prawosławnych w Polsce wskazuje stabilność religijności. „Praktycznie połowa (47,8%) respondentów deklaruje stały poziom religijności, zmiany w swojej religijności zauważa 35,6% badanej młodzieży z czego o wzroście mówi 21,3%, a o spadku 14,3%. Pozostała młodzież nie chciała wypowiedzieć się na ten temat (16,1%) lub mówiła o niesprecyzowanej zmianie (0,4%). Pomimo braku istotności statystycznej warto odnotować, że młodzież ze wsi częściej deklarowała wzrost własnej religijności niż jej rówieśnicy z dużych miast (o 7,7%). Również wzrost religijności jest większy u kobiet, niż u mężczyzn (o 1,4%), zaś mężczyźni charakteryzują się wyższą stabilnością religijności i częściej niż kobiety (o 17,2%) deklarują jej stały poziom” (Romanowicz 2013, s. 64).

Młodzież prawosławna z Lubelszczyzny bardzo optymistycznie ustosun-

kuje się do tak postawionego pytania bowiem zauważa u siebie „wzrost religijności – 51,6%. Na stałym poziomie swoją religijność ocenia 41,3% badanych, o spadku mówi 5,7%, a o zmianie charakteru religijności 1,4%, przy czym nikt nie podaje bliższych informacji czy sugestii dotyczących owych zmian” (Gościk, Romanowicz 2010, s. 47).

Deklaracje praktyk religijnych

Zachowania rytualne są nieodłącznym elementem religijności osób wierzących i bezpośrednio mobilizują do działalności konfesyjnej. Już klasycy socjologii religii podnosili, że drugi rodzaj doświadczenia religijnego, jakim jest kult, jest ściśle związany z doktryną danej religii. „W sensie szerszym za wyraz praktyczny, czyli kult, należałoby uważać wszystkie działania, które wypływają z doświadczenia religijnego i są przez nie wyznaczane. W sensie węższym jednakże kultem nazywamy akt lub akty oddawanie czci wiara” (Wach 1961, s. 53).

Praktyki religijne w leksykalnej interpretacji oznaczają „indywidualne i zbiorowe działania społeczne, będące konsekwencją wyznawanej wiary religijnej i zaangażowania kościelnego, charakteryzujące się różnym typem zrytualizowania i pośredniczące między *sacrum* i *profanum*. Zawierają zarówno intelektualne i emocjonalne odniesienia do przedmiotu wiary, jak i złożony zbiór czynników kulturowych i społecznych, czasowo i przestrzennie zróżnicowanych, które ujawniają jednostkową i grupową pobożność religijną. Praktyki religijne są, z jednej strony, bardzo ściśle związane z instytucjonalnym modelem religijności, czyli kościelnością, a drugiej, z ogólnymi wzorami kulturowymi właściwymi danej społeczności” (Świątkiewicz 2004, s. 311). Z danych badania przeprowadzonego na Lubelszczyźnie w 2009 roku wynika, że „około 75% młodzieży prawosławnej praktykuje regularnie, a 16,0% nieregularnie. Nikt z badanych nie określił się jako osoba niepraktykująca” (Gościk, Romanowicz 2010, s. 43). Ukazane powyżej wskaźniki praktyk religijnych młodzieży prawosławnej na Lubelszczyźnie mogą wskazywać na silny związek młodzieży prawosławnej ze swoim Kościołem jako instytucją, która legitymizuje ich tożsamość. Mówiąc o instytucjonalizacji religii, mamy na myśli pewien przekaz doświadczenia religijnego, religijnych postaw, treści, które dokonują się pod wpływem działania pewnych instytucji, np. Kościoła rodziny, szkoły. Tak rozumiana instytucjonalizacja wyraża się w pewnych zachowaniach, rytuałach i realizuje się w czasie. Stąd możemy doświadczać powstawanie nowych ruchów religijnych, rozwoju denominacji, jak również pewnych zmian religii tradycyjnych.

W kontekście środowiska wielowyznaniowego przy analizie praktyk religijnych prawosławnych nie powinno się stosować tych samych założeń, jak

w przypadku katolików w Polsce. Ta uwaga ma wiele przesłanek, aby ją zaakceptować i uwzględnić podczas badań i weryfikacji zebranego materiału badawczego. Po pierwsze, teologia i nauczanie Kościoła prawosławnego nie jest nastawione na precyzyjne określenie nakazów i zakazów i sposobu ich egzekwowania w postępowaniu wiernych. Ideologia chrześcijaństwa wschodniego silnie akcentuje przemianę człowieka, a w mniejszym stopniu jego uczynki. To przemiana człowieka wpływa na jego działalność oraz na postawy jednostek i zbiorowości, a nie poprzez uczynki budowanie relacji z sacrum. W tym kontekście praktyki religijne są wewnętrzną potrzebą jednostki, wynikającą z pragnienia uczestniczenia w wydarzeniu, łączącym cały kosmos w Boskiej Liturgii. Drugim, bardziej prozaicznym aspektem spełniania praktyk religijnych przez prawosławnych, jest kulturowy zwyczaj i akceptacja niesystematyczności spełniania praktyk religijnych. Prawdopodobnie ugruntował się on w wyniku skomplikowanych wydarzeń historycznych, kiedy to świątynie prawosławne były bardzo często pozamykane czy nawet burzone, a udział w nabożeństwach wymagał od prawosławnych wielkiej odwagi. Kolejną przeszkodą jest bardzo rzadka sieć świątyń, a do niedawna również znikoma liczba kapłanów, którzy obsługiwali jednocześnie kilka świątyń.

Modlitwa jest specyficzną relacją osoby wierzącej z Bogiem, a z punktu widzenia socjologicznego jest określana jako ważny element religijności jednostek i zbiorowości. Według sondażu Europejskich Systemów Wartości 34,2% dorosłych Polaków deklaroowało, że „modli się do Boga codziennie, 17,9% – częściej niż raz w tygodniu, 11,4% – raz w tygodniu, 9,8% przynajmniej raz w miesiącu, 8,0% kilka razy w roku, 3,7% – jeszcze rzadziej, 5,2% nigdy. Natomiast 79,7% badanych poinformowało, że zdarzają się im chwile modlitwy, medytacji, kontemplacji czy czegoś podobnego” (Jasińska-Kania 2012, s. 353-354).

Dane statystyczne z 2013 roku, dotyczące częstotliwości modlitwy młodzieży prawosławnej, wskazują na zbieżność z danymi dotyczącymi młodzieży katolickiej. Należy nadmienić, że ogólnie kilka razy dziennie modliło się 7,6% badanej młodzieży, przynajmniej raz dziennie – 23,6, raz w tygodniu – 27,6%, rzadko – 21,5, nigdy nie modli się – 20,9% , a w przypadku 0,8% brak danych.

Wielokrotnie wskazywana przez socjologów zależność pomiędzy stosunkiem do wiary respondentów a częstotliwością modlitwy również w przypadku młodzieży prawosławnej ma swoje uzasadnienie. Tendencja w tym przypadku jest dość oczywista i bardzo wyraźna, a mówi ona o tym, że im osoba badana jest bardziej wierząca, to tym częściej się modli. Zobrazuję to na przykładzie modlitwy „Ojcze nasz”. Uwzględniając łączne deklaracje

młodzieży, która tę modlitwę odmawia raz dziennie lub kilka razy dziennie, wskaźniki wyglądają następująco: głęboko wierzący – 84,7%, wierzący – 55,3%, niezdecydowany – 36,9%, obojętny – 30,0%. Trzeba zaznaczyć, że słowami tej modlitwy nie modli się nikt z osób niewierzących. Należy stwierdzić, że młodzież prawosławna najczęściej modli się słowami modlitwy „Ojcze nasz” i własnymi słowami, natomiast mniej chętnie sięga po Modlitwę Jezusową, Wierzę w Boga czy Królu Niebieski. Trzeba odnotować, że praktycznie co trzeci badany modli się przynajmniej raz dziennie, a kolejne 27,6% czyni to przynajmniej raz w tygodniu. Odsetek unikających modlitw jest znacznie mniejszy, jednak co piąty respondent stwierdził, że w ogóle się nie modli (por.: Romanowicz 2013, s. 77-78). Postawy młodzieży prawosławnej wobec praktyk religijnych wykazują pewną niespójność, polegającą na tym, że uprzednio deklarowany wzrost ich religijności i stosunkowo wysoki odsetek deklarujących wiarę nie przekłada się na analogiczny poziom praktykowania czy w szczególności na modlitwę indywidualną. Czy jest to stała tendencja i czy może się ona w najbliższych latach utrzymać, trudno to w tej chwili wyrokować. Nie ulega jednak wątpliwości, że młodzież prawosławna potrzebuje silnego związku z Kościołem instytucjonalnym, jednak z drugiej strony nie do końca jest mu w pełni oddana w kwestii spełniania proponowanych przez Kościół praktyk religijnych. Kościół instytucjonalny może być rozumiany jako wartość instrumentalna, jako zewnętrzny wymiar religii, potrzebny, aby zaznaczać swoją specyficzność i odrębność religijną.

Uwagi końcowe

Zaprezentowane powyżej wybrane wskaźniki religijności młodzieży prawosławnej jedynie w ogólnym zarysie charakteryzują stosunek tej zbiorowości wobec religii. Do dnia dzisiejszego dla socjologów czy badaczy z innych dziedzin społecznych precyzyjny opis polskiego prawosławia sprawia wielką trudność, bowiem jednym z podstawowych warunków dla systematycznego opisu i przedstawienia rzetelnych analiz ilościowych jest dokładne oszacowanie liczby wiernych. Dane przedstawiane w Rocznikach Statystycznych są znacznie zawyżone na co zwracają niektórzy badacze (por.: Goss 2001, s. 128-135; Romanowicz 2015, s. 111-113; Sadowski 2001, s. 48-49).

Drugim problemem, jaki należy uwzględnić przy opisie religijności tej kategorii społecznej, to narastająca ruchliwość młodzieży, związana z podjęciem edukacji lub pracy w ośrodkach znacznie oddalonych od lokalnego środowiska. To zjawisko jest szczególnie ważne w przypadku mniejszości religijnych, które potrzebują codziennego uwiarygodniania swoich przekonań. Migracje młodzieży prawosławnej do środowisk, gdzie bardzo często nie mają obiektywnej możliwości kontynuowania tradycji prawosławnej, dopro-

wadzą do asymilacji w ramach kultury dominującej. W takich okolicznościach następuje słabnięcie więzi konfesyjnych i środowiskowych, co często wpływa na zmiany postaw wobec religii. Uwzględniając wewnętrzne, jak i zewnętrzne uwarunkowania w funkcjonowaniu młodzieży prawosławnej, trzeba zauważyć zmiany zachodzące w postawach młodzieży prawosławnej. Są one wielokierunkowe, przez co całościowe opisanie i rekonstruowanie tego zjawiska jest niemożliwe. Z obserwacji i badań własnych oraz na podstawie analiz danych związanych z aktywnością Kościoła prawosławnego w ostatnich latach można mówić o ożywieniu religijnym młodzieży prawosławnej. Jest jednak bardzo wątpliwe, czy to ożywienie religijne przekłada się na sferę życia codziennego. Bez wątpienia w dalszym ciągu dominuje tradycyjny charakter religijności młodzieży prawosławnej.

Najliczniejszy odsetek młodzieży prawosławnej, liczący około 65% stanowią młodzi ludzie, którzy coraz intensywniej poszukują korzeni swojej duchowości, potrzebnej do autoidentyfikacji, a planując swoje działania posiłkują się tradycją i nauką Kościoła prawosławnego. Taki profil młodzieży nazywam *tradycyjnym* i to nie tylko z uwagi na stosunek młodzieży do tradycji religijnej, lecz przede wszystkim na sposób interpretacji i formę oczekiwań religijnych. Kościół i jego oferta w zakresie duchowości oraz rola, jaką pełni w zakresie podtrzymania tożsamości osobowej i społecznej dla tej młodzieży jest podstawowym odniesieniem. Jest miejscem, które pozwala – jak wyznała jedna z moich rozmówczyń – *myśleć i mówić po swojemu*. Z punktu widzenia Kościoła, ten proces jest najbardziej oczekiwany i pożądaný, a kierunkowo można go zobrazować zamianą ilości wiernych w ich jakość. W prezentowanych badaniach deklaracje tej młodzieży wobec wiary i praktyk kształtują się na wysokim poziomie. Podobne stanowisko możemy zaobserwować porównując ocenę własnej religijności czy przywiązanie do Kościoła instytucjonalnego. Druga grupa młodzieży, stanowiąca około 20% ogółu, którą określam jako *reformatorów* jest na etapie poszukiwań i znajduje się gdzieś pomiędzy zwolennikami ortodoksyjnych postaw wobec religii a potrzebą odkrycia całkowicie nowych pól religijnych. Cechuje ich oczekiwanie na zmiany zarówno w funkcjonowaniu Kościoła na płaszczyźnie religijnej, jak i większe otwarcie się wobec współczesności. Młodzież z tej grupy nie odrzuca praktyk, tradycji, którą głosi Kościół czy identyfikacji religijnych, lecz jest w większym stopniu skłonna np. do zmiany wyznania czy religii, oczekuje zmiany języka nabożeństw czy kalendarza liturgicznego. Jest bardziej liberalnie nastawiona wobec przestrzegania kanonów wypracowanych przez Kościół. Tej młodzieży obraz „oblężonej twierdzy” zdecydowanie nie odpowiada, jest otwarta na świat i w różnorodności świata widzi ogromną wartość. Jednak przy jej otwartości i poczuciu potrzeby

zmian, w określonym zakresie jest przywiązana do sposobu bycia i myślenia ukształtowanego przez kulturę prawosławną, której nośnikiem jest Kościół prawosławny.

Trzeci profil młodzieży to *indywidualiści*, czyli młodzież, dla której religia w tradycyjnej formie jest obojętna, a nawet zbędna dla funkcjonowania i rozwoju. Ich odsetek szacuję na około 15%. Cechuje ich postawa indywidualistyczna, a usensowienia życia szukają poza religią instytucjonalną. Ta młodzież nie jest zainteresowana funkcjonowaniem w Kościele. Kościół postrzega jako jedną z wielu instytucji specjalistycznych, funkcjonujących w rzeczywistości społecznej. Jest skłonna do obcowania z innymi religiami, jednak to obcowanie nie jest trwałe, a jej zaangażowanie nie ma znamion „gorliwości neofickiej”. Religia jest im potrzebna do samorealizacji i zaspokojenia potrzeb duchowych, znacząco odmiennych od tych które oferuje Kościół. Stąd sami komponują duchowość, a inspiracji czerpią z różnych dostępnych im źródeł np. sieci, podróży, przyrody itp. Nakreślonych powyżej profili religijności w oczywisty sposób nie można traktować jako elementu stałego i uniwersalnego. Młodzież prawosławna podlega bowiem ciągłym zmianom, podobnie zresztą jak cała rzeczywistość społeczna, w której ona funkcjonuje. Aby doprecyzować zarysowane w tym artykule profile, należałoby zaplanować i cyklicznie prowadzić badania obejmujące szeroki kontekst funkcjonowania młodzieży prawosławnej w warunkach zmiany społecznej w Polsce.

Literatura

- BANIAK J. (2008), Między buntem a potrzebą akceptacji i zrozumienia. Świadomość religijna i moralna a kryzys tożsamości osobowej młodzieży gimnazjalnej. Studium socjologiczne, Homini SC, Kraków.
- BANIAK J. (2015), Religia katolicka i Kościół rzymskokatolicki w opiniach polskiej młodzieży. Od akceptacji do kontestacji, Nomos, Kraków.
- BOROWIK I., DOKTÓR T. (2001), Pluralizm religijny i moralny w Polsce, Nomos, Kraków.
- GOSS K. (2001), Struktura wyznaniowa mieszkańców byłego województwa białostockiego, „Pogranicze. Studia społeczne”, Tom X, Białystok, s. 128-135.
- GOŚCIK M., ROMANOWICZ W. (2010), Aktywność społeczno-religijna młodzieży prawosławnej na Lubelszczyźnie, Białskie Centrum Kultury Prawosławnej, Biała Podlaska.

- JARMOCH E. (2013), Wiara i religijność, [w:] Postawy społeczno-religijne Polaków 1991-2012, red. L. Adamczuk i inni, ISKK, Warszawa, s. 29-57.
- JASIŃSKA-KANIA A. (2012), Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie, [w:] Wymiary życia społecznego, red. M. Marody, Scholar, Warszawa.
- MARIAŃSKI J. (2008), Emigracja z Kościoła. Religijność młodzieży polskiej w warunkach zmian społecznych, KUL, Lublin.
- NIKITOROWICZ J. (1999), Bractwa cerkiewne jako czynnik integrujący wyznawców prawosławia w wielokulturowym społeczeństwie, „ΕΛΠΙΣ”, Zeszyt nr 1, Białystok, s. 171-182.
- PIWOWARSKI W. (1997), Socjologia religii w Polsce – problemy legitymizacji dyscypliny, „Przegląd Religioznawczy”, nr 1, Warszawa, s. 3-11.
- ROMANOWICZ W. (2012), Religijność wyznawców prawosławia w Polsce. Raport z badań socjologicznych, PSW im. JP II, Biała Podlaska.
- ROMANOWICZ W. (2013), Świadomość religijna i moralna młodzieży prawosławnej, PSW im. JP II, Biała Podlaska.
- ROMANOWICZ W. (2015), Wstępna diagnoza stanu Kościoła prawosławnego na Lubelszczyźnie, „Prawosławie”. Studia Humanistyczno-Społeczne, Tom I, Biała Podlaska, s. 107-128.
- ROMANOWICZ W. (2017), Stosunek maturzystów Południowego Podlasia do religii, moralności i ekumenizmu, PSW im. JP II, Biała Podlaska.
- SADOWSKI A. (1991), Społeczne problemy wschodniego pogranicza, DW filii UW w Białymstoku, Białystok.
- SADOWSKI A. (1999), Świadomość religijna wyznawców Kościoła prawosławnego na białostockczyźnie, „ΕΛΠΙΣ”, Zeszyt nr 1, Białystok, s. 147-169.
- SADOWSKI A. (2001), Społeczne problemy miejscowości północno-wschodniej Polski, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.
- ŚWIĄTKIEWICZ W. (2004), Praktyki religijne, [w:] Leksykon socjologii religii, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański, Verbinum, Warszawa, s. 311-313.

Wiesław Romanowicz

PROFILES OF RELIGIOSITY AMONG THE ORTHODOX CHURCH YOUTH FROM THE PERSPECTIVE OF SOCIOLOGICAL RESEARCH

Keywords: youth, the Orthodox Church, religiosity.

The aim of this article is to present the dominant profiles of religiosity among the Orthodox Church youth in Poland. The characteristics of religiosity is based on the empirical data gathered by the author in the circles of the Orthodox Church youth. During the study conducted between 2009 and 2016 in the Lubelskie and Podlaskie Voievodships, the questionnaires prepared by the author were used. Together, in four studies, 800 respondents aged 17-25 and belonging to the Orthodox Church were involved. The study allowed identifying three profiles of religiosity among the Orthodox Church youth, i.e. traditional, reformatory and individualistic. Furthermore, the author draws attention to the growing religious awareness among this youth and to the role of religion in the process of self-identification.

Wiesław Romanowicz

PROFILE RELIGIJNOŚCI MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ W PERSPEKTYWIE BADAŃ SOCJOLOGICZNYCH

Słowa kluczowe: młodzież, prawosławie, religijność.

Celem artykułu jest przedstawienie dominujących profili religijności młodzieży prawosławnej w Polsce. Charakterystyka religijności jest oparta na danych empirycznych pozyskanych przez autora w środowisku młodzieży prawosławnej. Podczas badań prowadzonych w latach 2009-2016 w województwach lubelskim i podlaskim wykorzystano autorskie kwestionariusze ankiet. W czterech badaniach łącznie wzięło udział ponad 800 prawosławnych respondentów w wieku 17-25 lat. Badania pozwoliły wyodrębnić trzy podstawowe profile religijności młodzieży prawosławnej - tradycyjny, reformatorski i indywidualistyczny. Ponadto, wskazano na wzrost świadomości religijnej młodzieży prawosławnej i na rolę religii w procesie samoidentyfikacji.

Wykaz Roczników Lubuskich wydanych w latach 2010-2017

Rocznik Lubuski tom 43, część 1 (2017)

Nauczyciel w cyberkulturze. Między schematem a kreatywnością

Marzenna Magda-Adamowicz, Ewa Pasterniak-Kobyłecka (RED.)

Rocznik Lubuski tom 43, część 2 (2017)

Co nas łączy? Nauki społeczne wobec podzielonego świata

Joanna Frątczak-Müller, Anna Mielczarek-Żejmo (RED.)

Rocznik Lubuski tom 42, część 1 (2016)

Płeć społeczno-kulturowa jako perspektywa badawcza i kategoria analityczna

Emilia Paprzycka, Edyta Mianowska (RED.)

Rocznik Lubuski tom 42, część 2 (2016)

Transhumanizm a kontrintuicyjność mitycznego obrazu człowieka

Roman Sapeńko, Roman Czeremski (RED.)

Rocznik Lubuski tom 42, część 2a (2016)

Good connections. Trust, cooperation and education in the mirror of social sciences

Dorota Bazuń, Mariusz Kwiatkowski (RED.)

Rocznik Lubuski tom 41, część 1 (2015)

Badania jakościowe. W poszukiwaniu dróg i inspiracji

Marcin Szumigraj, Ewa Trębińska-Szumigraj, Daria Zielińska-Pękał (RED.)

Rocznik Lubuski tom 41, część 2 (2015)

Polskie szkolnictwo wyższe – stan i perspektywy

Mirosław Kowalski, Ewa Kowalska (RED.)

Rocznik Lubuski tom 40, część 1 (2014)

Uwarunkowania zachowań ryzykownych

Marzanna Farnicka, Zbigniew Izdebski, Krzysztof Wąż (RED.)

Rocznik Lubuski tom 40, część 2 (2014)

Ontogeneza i promocja zdrowia w aspekcie medycyny, antropologii i wychowania fizycznego

Ryszard Asienkiewicz, Józef Tatarczuk (RED.)

Rocznik Lubuski tom 40, część 2a (2014)

Młodzież w czasach kryzysu ekonomicznego. Między edukacją i pracą

Maria Zielińska (RED.)

Rocznik Lubuski tom 39, część 1 (2013)

Nowe tendencje w badaniach społecznych

Dorota Bazuń, Mariusz Kwiatkowski (RED.)

Rocznik Lubuski tom 39, część 2 (2013)

Pedagogika społeczna na rzecz społeczności lokalnych

Zdzisław Wołk (RED.)

Rocznik Lubuski tom 38, część 1 (2012)

Współpraca na pograniczu polsko-niemieckim. Geneza – stan obecny – perspektywy

Bernadetta Nitschke (RED.)

Rocznik Lubuski tom 38, część 2 (2012)

Homogeniczna versus heterogeniczna tożsamość pedagogiki

Bogdan Idzikowski, Mirosław Kowalski (RED.)

Rocznik Lubuski tom 37, część 1 (2011)

Recepcja światowej socjologii w Polsce oraz polskie szkolnictwo wyższe na początku XXI w.

Mirosław Chałubiński, Ewa Narkiewicz-Niedbalec (RED.)

Rocznik Lubuski tom 37, część 2 (2011)

Zrozumieć społeczeństwo, zrozumieć pokolenia. Młodzież, młodość i pokoleniowość w analizach socjologicznych

Krystyna Szafraniec, Maria Zielińska (RED.)

Rocznik Lubuski tom 36, część 1 (2010)

Dzieci i młodzież w kalejdoskopie współczesnego życia

Grażyna Miłkowska (RED.)

Rocznik Lubuski tom 36, część 2 (2010)

Druga dekada wolności. Socjologiczne konsekwencje i zagadki transformacji

Joanna Frątczak-Müller, Anna Mielczarek-Żejmo, Lech Szczegóła (RED.)